6707
III

6707

darował Bibliotece Jagiellońskiej
Dr Józef Maczkowski – d. 8 Czerwca 1915.

Prof. Dra. Józefata Zielonackiego

Wykład Pandektów

na Uniwersytecie Jagiellońskim

r. sz. 18 50/51.

spisał Stefan Muczkowski.

Zeszyt. 1.

Wykład Pandektów

w półroczu zimowem r. sz. 1850/51.

w Uniwersytecie Jagiellońskim przez

Dr. Zielonackiego. P. p. Z.

Wstęp.

Przedmiotem wykładu Pandektów jest wykład pr. prywatnego Rz. i tylko o ile ono jest podstawą praw nowszych dziś obowiązujących; nie można bowiem pominąć zmian jakim pr. to było wprowadzonem w Europie uległo. Obejmują one zbiór praw Justyniana, jednak nie w całej jego obszerności wyłożyć go zamyślamy; wyłączamy bowiem należy miejsca, których glossatorowie dziś objaśniali, te tylko bowiem te oni dołączali miało w sądach znaczenie, dla tego też weszło w zwyczaj przysłowie Quidquid non agnoscit glossa nec forum agnoscit. Opuszczone będą miejsca których nowsze ustawodawstwa nie znają jak np. jus patronatus, gdzie podług wyobrażenia tegoczesnych wszyscy ludzie są wolni, dalej wszystkie instytucje prawa, których my nie znamy. Że zaś o tych instytucjach, które jeszcze za czasów Justyniana wyszły z użycia mowy nie będzie wynika to samo z siebie.

Pr. Justyniańskie składa się z 4 części, które tworzą całość tak zwany Corpus Justinianeum czy Corpus Juris Civilis. Części te są następujące: 1° Instytucye – 2° Pandekta – 3° Kodex – 4° Nowelle także Autentykami zwane.

Instytucye. Instytucye wypracowało 3 prawoznawców Rz. na rozkaz Ces. Justyniana – Tribonian Dorotheus i Teophilus. Za wzór służył Komentarz Gaja do Instytucyi. Zamiarem Justyniana wyłożyć w Instytucyach pierwsze zasady pr. Rz. i uczyć z nich młodzież dla tego też były one przeznaczone do wykładu szkolnego. Bierze je Justynian w innym znaczeniu jak nowsi prawnicy, trzymają się oni bowiem wykładu szczegółowego jako np. Puchta i t. p. Różnica między Instytucyami a Pandektami jest ta, że w Instytucyach z innego stanowiska niż w pandektach zapatruje się Justynian w Pandektach nie tylko pr. prywatne w instytucyach zaś oprócz pr. prywatnego organizacya państwa Rz. wykładany bywa.

Pandekta. Pandekta (πανδέκται – τες) także digesta nazywane ułożyła komissya z 17 prawoznawców Rz. złożona prezydował jej Tribonian. Miał on wielką powagę u prawników Rz., lubo się z Ulpianem, Papinianem i Paulem równać nie może. Pandekta obejmują wyjątki z pism 39 znakomitych prawników Rz. dla tego nie masz między fragmentami związku, a co ~~[illegible]~~ pociąga, z różnią

Konstytucyi. Pandekta składają się z 50 ksiąg – księgi dzielą się na tytuły, których rówmie jedne więcej, drugie mniej mają.

Kodex

Kodex zawiera Konstytucye Cesarzów Rz. od Hadryana do Justynyana.

Nowelle

Nowelle zbiór Konstytucyi przez Justyniana i następców jego wydany. Posiadamy 3 najdawniejsze zbiory Juliani Epitome zawiera 125 nowelli. IIgo Versio vulgata novellarum. Zbiór ten obejmuje 134 nowelle a IIIci których ułożono w wiekach średnich i mieści 165 Nowelli przez Cesarzów od Justynyana wydanych.

Glossy.

Co się dotycze gloss. nadmienić wypada, iż całe instytucye są glossowane, równie jak i prawie całe Pandekta z wyjątkiem niektórych miejsc; Kodex w większej części jest nieglossowany a z nowelli tylko 96.

Źródła prawa Rzymskiego z czasów przedjustynyańskich.

Ponieważ do [illegible] pr. Justynyana jest niezbędne poznanie pism prawoznawców Rz. którzy żyli przed Justynyanem przeto o nich krótko napomkniemy. Źr. przedjustynyańskie znamy z pism prawników Rz., które już to w oryginałach, lub innych zbiorach nas doszły. Wymienić tu wypada 1o Gaji Institutiones które Niebuhr w r. 1816 w Bibliotece Werońskiej wynalazł, wydał zaś Göschen Prof. w Berlinie pod t.: Gaji Institutionum Commentarii

Gratulor

gnaluon 2ᵒ Fragmentum veteris Juris-consulti de jure fisci autorem jego jest Paulus jeden z najznakomitszych prawników. 3ᵒ Fragmenta Ulpiani przed wynalezieniem Instytucyi Gaja za najznakomitsze źródło uważane. 4ᵒ Fragmenta graeca grammatyka Dositheusa. 5ᵒ Fragmenta Vaticana, które obejmują wyciągi z pism Ulpiana, Papiniana, Paula, ważne pod względem nauki o kupnie, posagu, spadku. 6ᵒ Collatio legum Romanarum et Mosaicarum nie ma wielkiej wartości pod względem naukowym.

Źródła prawa po Justynianie

Źródła pr. po Justynianie są następujące: Paraphrasis Teophila — Basilica z 60 ksiąg złożone zawierające pr. Justynyana przerobione i zastosowane do pojęć czasu, poczęto układać na schyłku 9go stulecia za Cesarza Basiliusa ukończono zaś za jego syna Leona Filozofa. — Manuale juris, krótki zbiór pr. Rz. Eustachiusa Antecessora treścią jest nauka o czasie (chronologia)

Metoda wykładu

Najdawniejsza i najprostsza metoda egzegetyczna. Trzymali się jej glossatorowie w swych pismach nie uważali oni pr. Rz. jako agregat ale zewn. połączone, nie chodziło o pojęciu ducha systemu ale aby pojedyncze przepisy zawarte w pr. Justynyana wytłomaczyć. Objaśnienia, które w przypisach dawali zwano glossami skąd oni glossatorami.

Szkoła Glossatorów istniała od 12go aż do środka 13go wieku. Najsławniejsi z nich byli Irnerius i Accursius. Później pisali zarazem komentarze lubo egzegezy; trzymano jednak szkołę komentatorów, jako postęp uważać należy. Mieści ona w sobie bardzo wielu znakomitych prawników jakiemi są: Cujacius – Godofredus – Duarenus – Aco – Favre – Denkersen – Noodt – Acosta – Dwaj ostatni najznakomitsi. Na końcu 16go wieku, prawnicy Niemieccy i Holenderscy poczęli pisać systematyczne dzieła o pr. Rz., a metoda ta, i pomyślnie za dni naszych i mieści w sobie najznakomitszych mężów jakiemi są Boehmer – Westenberg – Hellfeld – Glück napisał (20 Tomów) – Hufeland – Bucher. Z nowszych, Savigny założyciel szkoły historycznej wydał Pandekta w 8 Tomach* Puchta (3 Tomy) – Thibaut – Göschen – Mühlenbruch – Marezoll – Seuffert – Kierulff który dopiero wydał Tom pierwszy. Zaczął wydawać Arndts z Monachium). Wielu wydawało zarazem zarysy ogólne do Pandektów jako to: Gans – Rudorff (w Berlinie), Wangerow (Prof. w Heidelbergu) który wydał Zbiór Kontrowersów pr. Rz. w 3 T. Zaleca się bystrością i jasnością sądu.

*) Ostatnie wydanie 1850 r. w 1. Tomie

Księga I.

O przepisach prawnych.

Rozdział I.

Pojęcie prawa

Pojęcie prawa.

Każda rzecz ma pewne warunki bo tu jest ugruntowana w naturze. Warunkiem pstwa wogóle jest prawo, bez niego pstwa wyobrazić sobie nie możemy; bo pstwo o tyle jest pstwem, o ile stosunki, które w skład jego wchodzą, są zorganizowane. Gdyby ludzie nie mieli pr. żyliby tylko mogli w stanie natury. Mylnem więc jest zdanie Rousseau'a gdy dzieli epoki na ludzi w stanie natury i kiedy spokoj ~~[illegible]~~ stosunki społeczne zawiązywać poczęli. Niektórzy znowu uważają pr. jako wynik stanu społecznego (pstwa)

Stosunek prawa do moralności.

Stosunek pr. do moralności powinien być przyjaznym; ażeby było pr. ~~które by~~ sprzeciwiało się moralności, jak równie zła moralność sprzeciwiałaby się pr. zasadom. Pochodzi ono wspólnie z moralnością z jednego pierwiastka, jednak moralność różni się od prawa; sfera praw moralnych, różni się od sfery pr. wykonywanych w sądach. Wszyscy więc nader moraliści kusili się złać moralność i prawo w jedność. Trzy następne uwagi nasuwają się nam nad stosunkiem pr. do moralności. 1o Niektóre stosunki pr. pochodzą pierwotnie z zasad moralności, do stosunków tych należą małżeństwo, stosunek rodziców do dzieci, cała część pr. spadkowego, która obowiązuje zmarłego do zostawienia

nia najbliższym krewnym spadku (która część nazywa się pars legitima). 2° Jeśli pr. odnosi się do uczuć moralnych człka, co ma miejsce w teoryi pr.[o] przyjęciu, powinien mieć ~~[illegible]~~ wzgląd na moralność osoby, i nie powinno dopuszczać do przysięgi tych, na których charakterze moralnym, ciąży plama jakakolwiek. 3° Czynnościom zawartym z pobudek nie moralnych pr. powinno odjąć skutek prawny obowiązującej. ~~Stosując się~~ pr. ~~Ps~~

Cel prawa. —

Pr. powinno mieć na względzie zasadę sprawiedliwości. Pierwszym obowiązkiem prawodawcy jest, aby pr. wydane przez niego było sprawiedliwe. może on oprócz tego mieć jeszcze inne cele jakoto szczęście, dobry byt kraju, ale względy na nieszczęście, którego celem są czysto indywidualne potrzeby nie dadzą się pogodzić z ogólną zasadą i dążnością pr. W przypadkach, w których ogólną zasadę pr. można pogodzić ze względem na korzyść pojedyńczych osób, co niekiedy może mieć miejsce, powinien prawodawca wychodzić nie z zasady pr. ścisłego ale z zasady słuszności (aequitas x)). Tak z zasady pr. słuszności wynika pewna dozwala małoletnim, gdy kontrakt niekorzystny zawarli żądać

x) Dobra w tym względzie jest rozprawa Albrechta Prof w Lipsku Ueber die aequitas.

restitutionis in integrum, która to restytucyę kontrakt zawarty rozwiązywała i skutki szkodliwe usuwała. Z tej samej zasady wypływało prawo pr. upoważniające do żądania unieważnienia kupna, jeśli rzecz zbyt tanio sprzedaną była.

Podział prawa prywatnego Rzymskiego.

Jus civile et jus gentium

1º Dzieli się na jus civile i j. gentium. Jus gentium zowie się pr. obowiązujące u wszystkich żyjących narodów w stanie społecznym ucywilizowanym. J. civile j. pr. wyłącznie narodowe każdego narodu. Stosownie do tego j. civile może być narodowe i inne niż pr. Rz. (wyrażenia tego techniczne używają do oznaczenia pr. Rz.) Z pr. wyłącznie narodowego Rz. pochodzą następne instytucye prawne np: władza kwirytarska (Dominium ex jure Quiritium), władza ojcowska (patria potestas), emancypacya, manumissio (wyzwolenie niewolnika), mancipatio i t. d. Im dalej naród w oświacie postępuje sfera pr. czysto narodowych tym bardziej się zacieśnia, co stąd pochodzi, że ze wzrostem oświaty przestają się narody zapatrywać na nie jako instytucye które ich zaspakajają myśli i rozważać rozumowo.

Przerwaliśmy

Pierwiastek pr. cywil. nazywa się w źródłach pr. Rz. ratio civilis. Pierwiastek pr. wspólnego wszystkim narodom (gentium), nazywa się ratio naturalis. Nazwa ta jest stosowną, bo pr. gentium opiera się na zasadzie pr. przyrodzonego; przeto opiera się na rozumie. Z pr. gentium pochodzi pr. wojny i pokoju, pr. obrony wrazie napadu, religia, posłuszeństwo dzieci względem rodziców i daleko większa część kontraktów. 3 Prawoznawcy Ulpian, Trifonian. Hermogenianus wymieniają 3ci rodzaj pr. prywatnego tak zwane jus naturale. Ulpian powiada[1] „Privatum jus tripartitum est; collectum etenim est ex naturalibus praeceptis, aut gentium, aut civilibus." Pod naturale jus rozumieją pr. które wspólnem j. tak ludziom jako i zwierzętom. Podział ten j. mylny, bo ludzie nie mogą mieć pr. wspólnych ze zwierzętami, bo zwierzęta nie rządzą się prawami ale tylko instynktem a stan ludzi ze stanem zwierząt w żaden sposób porównać się nie da, gdyż ludzie żyją w stanie państw, zwierzęta zaś w stanie natury.

2.o Jus civile et jus honorarium. J. honorarium (Pr. dygnitarskie), nazywa się pr. które przez osoby wyższej magistratury w postaci prawa... wydanej

[1] Zob. L. T. § 2 in f. D. (I. 1).

Jus civile et jus honorarium

Największą część pr. tych wydał praetor, w małej zaś części Edilowie. Jus civile nazywa się pr. ~~[illegible]~~go nazwane powagą znakomitych prawników, pr. wydane przez lex, plebiscitum, Senatus Consultum, Decretum Principis. Pomiędzy j. civile a jus honorarium ta zachodzi różnica iż j. honor. samo w sobie nie j. pr. w właściwem znaczeniu tego wyrazu. Pretorowie bowiem nie mieli władzy prawodawczej w części ~~[illegible]~~ tylko władzę wykonawczą (jurisdictio) a tym że nie mieli władzy władzy prawodawczej, ustawy ich nie miały powagi pr. obowiązywały wprawdzie wszystkich ale pr. nie były. W źródłach pr. tę napotykamy wzmiankę. Praetor jus condere non potest. Z powstaniem pr. pretorskiego powstała ta następstwo że moment pr. teoretycznego od momentu pr. praktycznego oderwanym został, wiemy bowiem że każde pr. z natury swej z tych 2 momentów składać się powinno. Przepisy pr. pretorskiego jako obowiązujące miały moment praktyczny ale zbywało im na momencie teoretycznym.

Jus scriptum et jus non scriptum.

3cie Jus scriptum et jus non scriptum.

Fragment Digestów powiada, że powstało z pr. greck. ale jak my sądzimy jest ten podział ugruntowany w naturze rzeczy. Pod jus scriptum

rozumie się pr. do którego powstania potrzebna
j. publikacya, nazwa ta powstała stąd że
piśmiennie ogłaszano. Jus non scriptum
odpowiada pr. zwyczajowemu. Pr. zwyczajowe
j. bezpośrednim wyrazem całego narodu
jeżeli obowiązuje w całym kraju albo jest
zgadza się z wolą mieszkańców pewnych okolic
Pr. zwyczajowe ma wielkie powinowactwo
ze zwyczajami, stąd też i nazwa jego powstała.
Jak w zwyczajach, obyczajach, także i w pr. o-
bjawia się bezpośrednio usposobienie ducho-
we narodu. Mogą one powstać z przyczyn
czysto lokalnych, które z usposobieniem na-
rodu nie są w żadnym związku. Stosunek
pr. zwyczajowego do pisanego jest ten; w naj-
dawniejszych czasach narody rządziły się pr.
zwyczajowemi, później pr. pisanemi ale wię-
ksza część pr. zwyczajowych zamieszczała się
a stąd większa ich część j. już spisaną. Pr. zwy-
czajowe odnoszą się nie do stosunków ogól-
nych ale do stosunków czysto lokalnych.
Kiedy powstają pr. zwyczajowe, toczy się o to,
spór między tegoczesnymi prawnikami
Niektórzy sądzą że powstają w tej chwili
kiedy zostają zastosowanem. Zastosowanie
pr. świadczy o jego istnieniu i j. zewnętrzną
manifestacyą prawa. Nie zastosowanie poprze-
dza pr. ale pr. poprzedza zastosowanie i j. ono
dalszem następstwem. Mylną więc j. zu-
pełnie opinia tych uczonych. Zastosowanie

pr.

pr. tylko pod następnymi 5 warunkami uważać
należy jako manifestacyę wyrażającą ogólnego przekona-
nia. Zgadzają się wszyscy na to 1o że zastósowa-
nie zwyczaju nie powinno być jednorazowem
ale kilkorazowem co być ma jest to kwestyą sporna.
Jedni 2razowe, niektórzy wychodząc z zasady
omne trinum perfectum powiadają że 3razowe
inni znowu że rzecz tę trzeba zostawić zdaniu
sędziego orzekającego w sprawie. Podług mego zda-
nia opinia ta najsłuszniejszą. 2o W przypad-
ku podobnym nie powinna być naprzód
żadna inna norma zastósowaną. 3cie
Zastósowanie zasady prawa nie powinno
pochodzić z pobudek błędnych: „Quod non ra-
tione introductum, sed errore primum, deinde
consuetudine obtentum est: in aliis similibus
non obtinet. (L. 39. D. (I. 3.)). 4te Zastósowanie
pewnej normy w tem przeświadczeniu, że jest pr.
5te Norma zastósowana nie powinna być w sprzecz-
ności z zasadami moralności: lecz jak postąpi pr.
tak pr. na moralności stać musi. Pytanie czy powód odwołujący się do pr.
zwyczaj. jest obowiązany dowodzić czy ono istnieje lub nie? Dawniej sądzo-
no że obowiązek dowodzenia pr. zwyczajowego ciąży na powodzie, lecz opi-
nię tę odrzucono, bo powód ma dowodzić czystych faktów a pr. zwyczajowe
faktem nie jest równie jak pr. pisane. Sędzia powinien z obowiązku
znać wszystkie pr. ale naturalnie jeżeli się wydarzy taki wypadek
że pr. jest lokalnem, tedy będzie w interesie powoda sędziego o tem uwia-
domić bo może się do niego odwołać jeżeli istnieje. Niektórzy prawni-
cy utrzymują że pr. zwyczajowe w monarchiach absolutn. jest pr. anor-
malnem wychodząc z tej zasady, że moc stanowienia praw służy
samemu monarsze. Aby więc tę anomalię złagodzić przypuszczają,
że ze strony monarchy, domniemanem zezwoleniem tacitus consen-
sus staje się pr. obowiązującem. Ale o takiem domniemaniu co stro-
ny monarszych pozwoleń bez normy nie może, bo to powstaje nie-
zależnie od woli monarszej. —

...zależnie od woli monarszej.

Prawo pisane (Jus scriptum)

Bez pr. pisanego narody cywilizowane obejść się nie mogły, bo stosunki w krajach cywilizowanych tak są skomplikowane, iż pr. zwyczajowe bezpośrednio rzadko powstawać mogą, stąd daleko większa część pr. jest po dziś dzień pisaną. Ze względu na terytoryum gdzie obowiązuje dzieli się pr. na pr. ogólne (jus commune) i szczególne (j. particulare). Ogólne pr. obowiązuje w całym kraju ~~szczególne~~ zaś w pewnej tylko jego części. Ze względu na cel dzieli się pr. na pr. ogólne (j. commune) i pr. szczególne (j. singulare) i pr. wyjątkowe (j. speciale). Ostatnie stanowi nie jako wyjątek od ogólnej reguły pr. i stąd też tak się nazywa i odróżnia od j. commune i singulare. Po dziś dzień nazywamy je przywilejami (privilegia). W pr. Rz. miały odmienne znaczenie. Oznaczały pr. szczególne o ile te na korzyść pojedyńczych osób wydanemi zostały.

Różnica między prawem szczególnem a prawem ogólnem.

Wielu prawników mniema, że pr. ogólne odnosi się do wszystkich osób i przedmiotów a pr. szcz. tylko do niektórych. Zdanie to j. mylnem, dla tego że jest jednostronnem, bo do pewnych osób i przedmiotów i pr. ogólne odnosić można. Inni sądzą że pr. szczególne j. wyjątkiem, ogólne zaś regułą. lecz i zdanie to nie ma najmniejszej zasady Pomiędzy pr. ogólnem a szczególnem

jak to przekonywająco okazał Savigny ta zachodzi różnica, że pr. ogólne pochodzi z czystej zasady pr. a pr. szczególne z innych poza obrębem pr. leżących względów t.j. lub ze względu na korzyść pojedynczych osób albo też ze względu na dobro ogółu. W pierwszym razie osoby prywatne korzystają w drugim razie ponoszą szkody dla dobra ogółu. Ze względu na korzyść pojedynczych osób powstały np. następujące prawa. Pr. uwalniające wojskowych od robienia testamentów z zachowaniem form uroczystych Ze względu na dobro ogółu: Pr. karzące wojskowych surowiej niż inne osoby, pr. obowiązujące każdego poddanego obowiązki żołnierskie; pr. karne wymierzone przeciw Kacerzom i Apostatom, w pr. Rz.

Z uwagi na skutek dzieli się pr. na lex perfecta (doskonałe), minus quam perfecta et imperfecta. Lex perfecta zwano pr. kre czynności zawarte wbrew woli jego uważało za nieważne. Minus quam perfecta zwano pr. które zakazywało coś czynić, ale jeśli czynność mimo woli jego zawartą była, to jej nie uchylało ale kary stanowiło na osoby kto je wykonywały. L. imperfecta, kre ani nie uważa czynności wbrew woli jego przedsięwziętej ani też żadnej kary nie wymierza przeciw osobie, kra je wykonała. Podział ten istniał

aż do czasów Walentynyana i Teodozyusza II. obydwaj bowiem wydali konstytucyę, w której ustanowili by każde pr. było lex perfecta. Później Justynyan wydał przepis prawny który uważać można jako l. minus quam perfecta. Przepis ten dotyczce wdów, które pod czas roku na żałobę przeznaczonego, powtórne śluby małżeńskie zawarły. Przepis ten dla tego jest imperfecta, że małżeństwo wtenczas wolicym. zawarte było ważnem a żona ulegała tylko pewnym karom pr. sukcesyjne jej zmniejsze.

Ze względu na treść dzielą się ustawy na względnie i bezwzględnie obowiązujące. Bezwzględne są te, które nakazują bezwarunkowo coś czynić (perceptivae) i zakazujące (prohibitivae). Do rzędu praw zakazujących należą należą pr. karne przez które wszystkie czynności są zakazanemi. Do leges perceptivae podatki. – Pod względnie obowiązującemi rozumieją się te pr., które nie zmuszają do wykonania aktu i czynności albo jeśli akt wykonać zamierzył do zachowania pewnych oznaczonych form. Do takich należy przepis w jaki sposób testamenta sporządzane być mają.

O powstaniu ustaw pisanych.

Do powstania koniecznym jest emanacya i publikacya. Jak mają się ustawy emanować t. j. przez jaką władzę mają być wydawane zależy to od formy rządu w kraju obowiązującej.

obowiązującej. Za czasów Cesarstwa były rządy absolutne, dla tego przyjęto za zasadę wolę panującego, „quod principi placuit, legis habet vigorem." Cesarze wydawali konstytucye one prawne już w edyktach już w mandatach już to w dekretach, już też nakoniec w reskryptach. W edyktach stanowili pr. ogólne; pod mandatami rozumiano instrukcye, które Cesarze swym urzędnikom dawali. W dekretach rozporządzenia odnoszące się do postępowania sądowego np: przepis stanowiący w jaki sposób apelować od wyroku. W reskryptach odpowiedzi na zapytania szczegółowe. Pr. Rz. wspomina o sankcyach pragmatycznych (sanctiones pragmaticae). Pod tem rozumieją się rozporządzenia Cesarskie odnoszące się do ważnych krajowych ustaw: wydawano je w sposób uroczysty. Przepisy pewne umieszczone w edykcie obowięzywały nie tylko w raz wydarzonym przypadku ale raz na zawsze a sędzia jeśli okoliczności przemawiały stosować je powinien. To samo miało miejsce z mandacie, edykcie, reskrypcie mógł bowiem rozstrzygnąć, ale tylko w tym razie-by się ściśle przepisów trzymano. Przepisy w edykcie umieszczone zwano leges edictales.

Publikacya w rozny sposób nastąpić może przez przybicie pr. na tablicach, p ogłoszenie w gazetach, lub dzienniku rządowym, który każde gmina trzymać jest obowiązana. Nazywano ją też za czasów Cesarstwa promulgatio juris, kiedy to największego nabrała znaczenia.

Pandectae.
Zeszyt II.
Smurkowski
II.

O uchyleniu praw.

Żadne pr. wiecznie obowiązywać nie może, j. ono bowiem produktem czasu; dla tego dodanie do pr. klauzul derogatoryjnych z tem znaczeniem, by późniejszych prawodawców wcale nie obowiązuje. Przez klauzulę rozumie się dodatek aby pr. w innym duchu wydanem nie było. Stąd nie wynika, izby nie miało być zasadą, którą każdy prawodawca przyjąć powinien, jeśli pr. jego ma być zgodne z odwieczną sprawiedliwością. Taką zasadą j. że pr. tylko na przyszłość zobowiązywać powinno. Uchylenie pr. pod następującymi warunkami miejsce mieć może: 1o Pr. mniejszej rozciągłości uchylonem być może przez pr. większej rozciągłości ale pr. większej rozciągłości p. pr. mniejszej rozciągłości uchylonem być nie może. I tak pr. ogólnem krajowem i zakaz chowania umarłych w miastach p. gminę uchylonem być nie może. 2o Pr. uchylające ustawy dawniejsze, musi być wydane później. „Jus posterius derogat priori." Uchylenie pr. dawniejszych p. późniejsze następuje w sposób bezpośredni lub pośredni. W sposób pośredni uchyla się pr. dawniejsze jeśli powaga prawa ustaje w skutku tego że zasada ogólna, z której ono wypłynęło, została zniesioną: „Cessante ratione juris, cessat lex ipsa." I tak np. pośrednio, kara wymierzana była na zdradzających związki małżeńskie

zniesione zostały i dla tego u nas jest zasada zastósowana, gdzie małżeństwa za nierozwiązalne uważamy!

O zniesieniu częściowej prawa dawniejszego przez prawo późniejsze.

W Corp. Jur. znajduje się wiele ustaw które się wzajemnie modyfikują, nie powstały one za Justyniana ale i to raczej zbiór ustaw w różnych wydanych epokach. Niekiedy pr. późniejsze dodaje wszystkie wyjątki reguły umieszczonej w pr. dawniejszem, niekiedy rozciąga jego reguły, których prawodawca późniejszy nie miał na oku, niekiedy zniesienie działalności jego.

O tłomaczeniu praw

Naukę podającą jak tłomaczyć pr. zowie się Hermeneutyką. Interpretacya dzieli się na legalną i doktrynalną. Pod interpret. legalną rozumie się tłomaczenie pr. przez pr. późniejsze wydane. Pod doktrynalną tłomaczenie pr. oparte na powadze prawników teoretyków i powadze sędziów. Interpret. legalna ~~dzieli~~ się na legalną w ścisłem znaczeniu i usualną. W ścisłem znaczeniu jeśli pr. ~~kt~~ późniejsze które interpretuje wcześniejsze i ustawą prawną a usualna jeśli pr. to i ustawą zwyczajową. Interpretacya legalna wtedy ma miejsce jeśli przez właściwy organ ogłoszoną została t.j. przez osobę wykonywającą władzę prawodawczą

T. Czy pr. prawo może być uchylonem przez zwyczaj, o to toczy się spór między prawnikami. Podług mego przekonania nie tłómaczy się to na przestało. Ale zdania uczonych są rozmaite powodem 2 miejsca w Corp. Jur. L. 32. §1. f. De quae sit longa consuetudo i L. 2. C. eodem.
L. 32 brzmi tak Quare rectissime etiam illud receptum est, ut leges non solum suffragio legislatoris, sed etiam tacito consensu omnium per desuetudinem abrogentur.
L. 2. C. brzmi tak Consuetudinis, usus-que longaevi non vilis auctoritas est, sed non usque adeo sui valitura momento ut, aut rationem vincat, aut legem.
Podług mego przekonania można pogodzić te wyrażenia jeśli consuetudo uważać będziemy jako manifestacyę zewn. woli prawnej

Interpretacya doktrynalna pod 4 względami uważać c). Pod względem gramatycznym, logicznym, systematycznym i historycznym. — Gramatyczna interpretacya ma za cel wyprowadzić myśl prawodawcy z zastosowaniem zasad filologicznych. Logiczna ma zadanie pojąć związek logiczny, który zachodzi między pojedynczemi częściami pr. a całem pr. Ta może dzielić się na extensivam (zwężającą) i restrictivam (rozciągającą). Pierwsza wtedy ma miejsce jeśli widoczną jest rzeczą że między myślą wyrażeniem i wyrazami przez wymienienie przypadków których prawodawca nie wymienił mówić miał. Rozciągająca zaś wtedy interpretacya dzieli się okazuje że przypadków do wszystkich rozciągnąć się można, które literalnie w niem są zawarte. Pod względem historycznym interpret. ma za cel pojąć pr. w związku z duchem czasu, w którym wydanem było. Pod względem systematycznym to zadanie aby pojąć myśl prawodawcy w związku z całym kodeksem prawnym. Każdy interpret pod 4 powyższemi względami uważać trzeba. Jeden z nich jednak ważniejszy a jednak i kiedy ważniejszem będzie od różnych zawisł okoliczności. Stosunek interpret legalnej do doktrynalnej jest ten że legalna ma pierwszeństwo nad doktrynalną, iż do doktrynalnej wtedy odwołać się można jeśli pr. zaciemnione a objaśnionem pomimo nie było. Pomiędzy niemi zachodzi ta różnica że doktrynalnej sędzia nie jest obowiązany bezwarunkowo się trzymać, gdy tymczasem legalnej zaś jest obowiązany zastosować nawet wtedy jeśli prawodawca późniejszy poprzednika źle objaśnił i znaczenie pr. skrzywił. Wypływa to stąd że interp. legalna ma znaczenie prawa.

c) Thibeaut i Savigny bardzo dobrze w tym przedmiocie pisali dzieła.

Szczególnie następne uwagi podać należy
1o Jeżeli prawodawca wymienił pobudkę, któ-
go do wydania pr. spowodowały, lub też cel,
który p pr. osiągnąć zamierzył. Co się tyczy roz-
porządzenia Cesarzów późniejszych pobudki
które zawsze ogłaszają mało się mogą przy-
czynić do wyjaśnienia pr. a niekiedy je
nawet zaciemniają. – 2o Jeżeli prawodawca
wymienił szczególny przypadek, w którym
pr. ma być zastosowane, to z tego wypro-
wadzić można wniosek, iż zamiarem jego
było pr. na ten jedyny szczególny przy-
padek ograniczyć. Dla tego nie należy pr. ta-
kich p analogię na inne przypadki rozcią-
gać. 3o Fragmenta których excerpta w konsty.
Ces. są zawarte należy ogłędnie tłomaczyć
i baczyć na to aby ich nie rozciągać do zby-
tecznych przypadków i na zbyt mało
licznych przypadków szczególnych pochodzi to
z natury jej to stąd iż kompilatorowie
przytaczali okoliczności które były podrzędne
i wpływu na Reskrypt Cesarski wpływu
mieć nie mogły. 4o Wreszcie wszędzie praw-
nicy łączą że jeśli pr. dawniejsze p późniejsze
zmienionem zostało przypuścić należy
iż prawodawca miał zamiar jak najmniejszą
zmianę wprowadzić, ale trudno się trzymać
ogólnej zgody, ale pr. późniejsze bez wszel-
kiego uprzedzenia tłomaczyć należy.

Krytyka ustaw pisanych.

Dzieli się na wyższą i niższą. Pod wyższą rozumieć się ma usiłowanie uznamające za cel wykrycie że pr. jest autentycznem, lub że jest sfałszowanem. Że pr. sfałszowane było autentycz. często się wydarzało np. pr. kanonicznem. Krytyka niższą stanowią przeszukiwania mające za cel ustalenie textu ustawy. Następnie uwagi podajemy 1mo Krytyka wyższa w zastosowaniu do pr. tylko dawniejszych: jest pr. kanonicz. i rz. zastosowaną być może. Co się tyczy ustaw dziś obowiązujących jest ona zbyteczną gdzie autentyczności ich jest wątpliwą. 2do Mylne zdanie prawników że wydaniu pr. rz. S. Godofreda należy się pierwszeństwo przed wszystkiemi innemi. Wydanie to nie ma powagi pr. ale jest prawie czytelniejszym. 3cio Jeśli jest kilka wydań w zgromadzeniu będących najlepsze wybrać należy. 4to Jeśli nie masz żadnych waryantów to należy samemu sobie w razach wątpliwych text ustalić sobie należy. Dawniejsi prawnicy podają 2 warunki krytyki: necessitas et modestia, które się względy conjekturalnej krytyki nazywa. Stosownie do tego względu zmiany czynić wypada jeśli nie jest gwałtowną (necessitas) i sama się nie nasuwa (modestia).

Thibeaut umieszcza iż do krytyki konje

klauzulaę nikt nie j. upoważnionym, że prawnicy nie słusznie sobie pr. do niej przywłaszczają bez wszelkiej przeciw temu wystąpili: 5ta Często trudność zrozumienia powstaje stąd że dawniej były częstsze używane skrócenia (sigla) używane. I tak w ustawach Rz. znajduje się n.p. (Spqr. Rom.) inni mniemali że to znaczy praetor. 6ta Często trudność stąd powstaje że niedbałości albo fałszywej używano interpunkcyi. 7ma Niekiedy tekst można ustalić podług poszczególnych sylab od siebie oddzielonych. I tak w dawnych wydaniach ideo – id – eo. 8ma Często dawne wydania łączyły z sobą fałszywie wyrazy co się zowie transpozycją.

(?) L. 50. §. 2. D. De legibus [illegible] ut eo nomine – tu eo nomine.

O zastosowaniu prawa względem na podmiot.

Uczestnikami pr. prywat. podług przepisów rzymskich są nie tylko mieszkańcy ale i cudzoziemcy. Inaczej się rzecz miała w pr. Rz. Cudzoziemcy (peregrini) byli tylko w posiadaniu pr. gentium ale uczestnikami pr. Rz. jus civile nie byli. I tak mogli tylko zawierać małżeństwa co podług jus gentium ale nie wywierało skutków takich jak małżeństwo między obywatelem a obywatelką Rz. zawarte. I tak dzieci w takim małżeń

stwa sądowego nie było pod władzą ojca. Wolno mu było zawierać więcej kontraktów i ... Nie byli jednak bezwarunkowo wyłączeni z pr. Rz. i mogli się stać jego uczestnikami w całości, nawet wtedy kiedy Rzym zawarł sojusz z państwem Rz. nabierali przez taki sojusz jus commercii i jus connubii. Pod jus commercii rozumiano nabywania pr. majątkowych według pr. cywilnego a pod jus connubii pr. zawierania wszelkich stosunków familijnych według pr. cywilnego. Sojusze takie zwały się confoederationes (Wall Bok w Bonn pisał o tym przedmiocie)

O zastosowaniu pr. ze względu na stosunki prawne.

Jedną z najkardynalniejszych maxym jest zasada, że pr. tylko na przyszłość obowiązuje, jeśli prawodawca sobie nie zastrzegł, że pr. do stosunków zawiązanych przed publikacyą odnosić się ma. Z zasady tej wypływają następne wnioski: 1° Z stosunków zawiązanych po publikacyi pr., nie należy rozciągać podług pr. dawniejszego ale późniejszego. 2° Stosunki powstałe zaraz przed publikacyą rozstrzygają się podług ustawy dawniej obowiązującej. 3° Lecz

tycze stósunków które się podczas publi-
kacyi pr. ziszczać poczęły. Na to uwagę zwró-
cić należy czy pr. nowsze z tej samej wy-
chodzi co dawniejsze myśli z całkiem
zasady innej. Pierwszy normy stósunków zawią-
zanych i.j. pr. dawniejsze — w drugim zaś
razie rzecz się ma tak: a) jeśli pr. późniejsze
zakazuje tylko względnie coś czynić tylko
pod pewnemi okolicznościami to natenczas
stósunki powstałe należy rostrzygać podług
pr. dawniejszego b) jeśli pr. późniejsze
zakazuje bezwzględnie czynić pr. późniejsze
zastósować należy c) jeśli pr. późniejsze
nakazuje coś czynić lub normuje osobisty
przymiot osób w każdym razie pr. dawniejsze
zastósowane być winno. Jeśli np. kto w chwili
wydania ustawy która zamiast 5 do autentycz-
ności i znaczenia testamentu 7 wymagała świad-
ków, takowy przy 5 sporządził świadkach, to
znaczenie jego zostaje tak jakby gdyby przed
ogłoszeniem ustawy był sporządzony. Jeśli
kto w czasie publikacyi pr. kończy lat 21. staje
się pełnoletnim mimo to że pr. późniejsze
przyjęte za zasadę lat 23. d) Jeśli pr. później-
sze pod żadną z powyższych kategoryi
podciągnąć się nie da to natenczas tej zasa-
dy trzymać się należy, że pr. już nabyte
jura aquisita, podług ustaw dawniejszych
nie mogą być uszkodzone, zadwerężone przez
ustawy późniejsze. Zasady te z pierwszej

tym przypadku jeśli pr. przyznało w nieliczeniu pozwanego nie należy uważać jako pretensyi powoda, a pr. późniejsze z innej wychodzi zasady i milczenie pozwanego uważa jako przyznanie pretensyi powoda, sprzeciw nie może go uwieniać. Co się dotyczy pr. spodziewanych (jura futura) utrzymują się w pr. późniejsze dla tego wiele się nie może odnosić do tego co dawniejsze pr. powstawało z trzeby sukcessorów ab intestato jeśli go późniejsze wyklucza.

O stosunku praw obowiązujących w jednym dystrykcie.

Stosunek praw obowiązujących w jednym dystrykcie 1) Przywileje mają pierwszeństwo nad pr. szczególnemi (jura singularia), a pr. szczególne pierwszeństwo nad pr. ogólnemi w całym kraju obowiązującymi.

O stosunku praw różnych dystryktów reguła następna: Stosunki czysto osobiste lub odnoszące się do stosunku dóbr podlegają prawom miejsca zamieszkania osoby. Że stosunki te podlegają pr. miejscowym pochodzi to stąd iż nie mogą być oderwanemi od przymiotu osobistego. Podług pr. więc o miejscu zamieszkania osoby rozstrzygać należy czy osoba 1. pełnoletnią lub małoletnią, czy status

rozporządzać majątkiem przez testament, albo obowiązana pełnić służbę wojskową, czy ma prawo sukcessyi po zmarłym i. t. d. Stosunki czysto rzeczowe t. j. te które się odnoszą do przedmiotów zewnętrznych majątkowych podlegają prawu miejsca w którym są położone, bez względu na to czy są rzeczami ruchomemi, czy nieruchomościami. ~~Niektórzy prawnicy twierdzą że rzeczy nieruchome~~

Co się dotyczę stosunków prawnych mieszanych t. j. tych które nie są czysto osobowymi i rzeczowymi a które z zobowiązań powstać mogą, należy rozstrzygać podług praw w których zobowiązanie zawarte było. Regułę tę prawnicy wyrażają: Locus regit actum. Od reguły tej są jednak 3 wyjątki. 1) Jeśli prawo obowiązujące w kraju w ~~którym~~ kontrahenci zamieszkują, zakazuje zawierać jakowąś czynność a prawo miejsca w którem strony kontraktujące zawarły na zawarcie jej zezwala, czynność wyjątek. 2) Jeśli prawo miejsca w którem osoba ma swe domicilium wyraźnie stanowi, że czynność jakowaś tylko pod tym warunkiem może być prawomocną, jeżeli zachowanie wszelkich form zawartem było które prawo obowiązujące w miejscu zamieszkania wymaga. 3) Jeżeli stosunek ~~prawny~~ z obcym krajem z zachowaniem wszelkich

form, które do powstania tejże pr. ~~[illegible]~~ potrzeb-
nego w umowie zamieszkania ~~[illegible]~~
wymaga; bo wszystkich tych 3 przypad-
kach nie podług pr. miejsca ale podług
zamieszkania osób fizycz. zdolność zawar-
tymi.

Czy dostateczność skargi, która po zawar-
ciu czynności wystosowaną ale w innem miejscu zawartą jest ważną, ~~[illegible]~~ tej
kwestyi nie rozstrzyga. Dla tego należy
ją rozstrzygać z ogólnej zasady przyjęt.
Obszernie pisał o tém dziele Mittermayer, Linde
(Lehrbuch des Civilprozesses §5 et. Wächter
(Natürliche Verbindlichkeiten §62). Naj-
ważniejsze jednak, trzymać się następ-
ujących reguł: 1) Jeśli pr. ~~[illegible]~~ miejsca, w któ-
rym się process toczy, na zawarcie
stosunku zezwala, pr. zaś gdzie
czynność zawartą była, zawierać
go zakazuje, rozróżnić wypada, czyli
podług pr. miejsca, gdzie stosunek
zawarty absolutnie zakazany, czyli
też tylko że z niego skargi nie ma.
W pierwszym razie nie można z tytu-
łu zawiązania takowego stosunku
skarżyć, bo stosunek prawny do sku-
tku nie przyszedł. W drugim razie wol-
no z niego skarżyć. 2) Jeśli pr. miejsca

w którym skargę wytoczono, zakaźnie ~~ś~~ składnik prawy zawieszający
pr. zaś miejsca w którym zawiązany
na to zezwala, natenczas sędzia zobowią-
zany jest trzymać się miejsca, w którym skarga
wniesiona, tejże obowiązany oddalić powódz-
two swej skargi. 3) Jeśli pr. miejsca w
którym skargę wytoczono, nie zgadza
się z pr. miejsca w którym czynność
zawartą była ——
to pr. miejsca w którym skarga wnie-
siona idzie w zastosowanie. ——

O rozciągnięciu praw przez ana-
logię na inne przypadki:

Zastosowanie pr. polega na zasadzie
ubi eadem ratio eadem juris dispositio
Pod następującymi warunkami rozciągnąć
nie być może 1) Jeśli przepis pr. (ius singul.
iuris) jest szczególny i nieprzystępny. 2) Jeśli
prawodawca w przypadku w którym pr.
ma być zastosowane przez analogię sam nie
przewidział. 3) Jeśli rozciągnięcie do
innych przypadków nie zakazał. 4) Jeśli
pr. które ma być zastosowane nie jest
przyjęte przez pr. szczególnem. Zasto-
sować je niektóre w tych przypadkach.

Przywileje w tych tylko przypadkach stosować należy, w których są wymienione, bo przywileje są odstępstwami z ogólnej zasady prawa.

O nabyciu pr. w znaczeniu podmiotowem.

Pod tym pr. podmiot. rozumie się zdatność zawierania stósunków prawnych, te tylko zawierać wolno, na których powstanie pr. zezwoliło. Dla tego pr. w znaczeniu podmiot. odpowiada pr. w znaczeniu przedmiotowem. Nabycie pr. podmiot. pod następnym warunkiem wydarza się: 1) Niezbędną jest rzeczą aby była osoba, idealna nabyć pr. które w pewnym przypadku nabyć ma. 2) Przedmiot stósunkowi prawnemu który powstać ma odpowiedni. Przedmiotem tym może być rzecz zmysłowa lub idealna. Z niej też siły powstała własność służebności. 3) Musi koniecznie wydarzyć się wypadek, z którego stósunek prawny powstawać może, np. śmierć, w skutku której powstaje pr. spadkowe, kontrakt, kupno, sprzedaż, wyrządzenie szkody, skąd zobowiązania obligationes ex delicto. Ważna tu jest reguła: że nikt nie może nabywać więcej praw, jak posiadał sprawodawca (nemo in alterum plus juris transferre potest quam habet

Przeniesienie pr. w 2jaki sposób nastąpić może: ogólny, szczegółowy. Ogólny jeśli nabywca majątku przeszło naraz i z majątkiem przeszły długi.

O wykonywaniu praw

Korzyść pr. służy, kto może je wykonywać, pomimo że wykonywaniem czyni innym szkodę (qui jure suo utitur neminem facit injuriam). Jeśli używanie pr. nie przynosi korzyści prawnej, ale ma za cel wyrządzić, to wykonywanie go nie jest dozwolonem (quia malitiis non est indulgendum). Dawniej prawnicy wyprowadzali daleko wnioski. Utworzyli sobie zasadę, iż każdy do wykonywania pr. zmuszonym być może, jeśli dla niego nie wynika strata, ten korzyść innym przynosi. Dodać tu należy, iż kto ma korzyść innemu ze straty ponosić, ten z wykonywania prawa powstaje.

Weber Natürliche Verbindlichkeit

O utracie prawa

Jeśli pr. powstało przed wystąpieniem okoliczności i po ustaniu tychże, istnieć nie przestaje dopóki nie wydarzy się fakt, który utratę pr. za sobą pociąga. Szczegółowo o tem mówić nie będziemy i tylko na 2 ograniczymy się uwagach: 1) Każde pr. gaśnie w sposób odpowiedni powstaniu jego i tak zobowiązania które powstały przez umowę także

rozwiązują się. Kontrakty realne, które za-
wierają się tradycyą, rozwiązują się p. wyda-
nie rzeczy, obligacya p. akceptilacyę

21 Utrata pr. może nastąpić ipso iure
lub też ope exceptionis. Ipso iure gaśnie
zupełnie, jeśli wydarzyła się okoliczność, któ-
ra stoi wprost bezpośrednio ze sobą przeciw-
ko. Ipso iure gaśnie wiele np. zobowiązanie, jeśli dłuż-
nik przez to, co wierzycielowi był wi-
nien, rzeczywiście wypłacił, itd. jeśli miała
miejsce kompensacya. Ope exceptionis gaśnie
zobowiązanie, jeśli się wydarzył ~~się~~ fakt,
który stosunku prawnego nie rozwiązuje
ale wykonanie jego tamuje. W razie utraty
pr. ope exceptionis, ma powód pr. przeciw
stronie ale i pozwanemu także do pr. odwo-
łać się może. W razie utraty zatem pr-
a skutek exceptio stają z przeciwna przeciw
sobie: pr. powoda i pozwanego a w tej koli-
zyi pr. ostatniego jest mocniejszym.

~~Pomiędzy~~ Exceptie w skutku których wy-
korzystanie pr. ustrzegaaniem tymczasowem, pochodzą
z pr. pretorskiego jak exceptio pacti de
non petendo, niektóre jednak na pr. cywil.
np. Exceptio Senatus Consulti Velleiani.

Pomiędzy utratą pr. ipso iure a ope
exceptionis, ważna zachodzi różnica co
do skutków: otto że pr. ipso iure zgasłe
nigdy już skutecznem nie będzie

gdy tymczasem pr. ope exceptionis utraco-
ny może skuteczność swoją odzyskać, co właś-
ciwie ma miejsce gdy fakt wytłumaczenia jego
tamujący, [illegible] przestał ~~istnieć~~ [illegible] W
dawniejszem pr. Rz. i to zachodziła różni-
ca, że w razie, kiedy pr. ope exceptionis zgas-
powany był zobowiązany okolicznością tamują-
cą zobowiązanego pr. w obec Wierzyciela [illegible]
w razie [illegible] ipso jure,
od obowiązku tego był wolnym. Po zaprowadz.
nowego postępowania za Dyoklecyana
znikła ta ostatnia różnica.

Podział pr. w znaczeniu podmiotowem

Pr. teraźniejsze (jus in praesenti) – i przy-
szłe (jus in futuro). Pr. teraźniejsze dzielą się na
2 rodz. a) na pr. z których w czasach obecnych
skargi można b) na pr. z których na przyszło-
ść wystarać będzie można. Pod a Rz. zazna-
wają jus, cujus dies cessit et venit.
Pod b Rz. nazywają jus, cujus dies cessit,
sed nondum venit. Pr. przyszłe jus cujus
dies nec cessit, nec venit. Do pr. pod b na-
leżą zobowiązania naturalne (obligationes
naturales). Trzy powody mogą tamować skutecz-
ność pr. w czasie obecnym a) Powód tenże
nie może jeszcze podnieść odpowiedniego
stósunkowi prawnemu. Przypadkiem ma
miejsce np. jeśli kto sprzedał zboże jeszcze
nie zżęte, jabłka na drzewie w [illegible]

b) Powód ten że powstanie stósunku pr. zależnem jest od ziszczenia się warunku lub czasu: np: sprzedaż konia po żniwach c) Powód ten, że jeszcze nie istnieje osoba, na której korzyść stósunek prawny powstać ma. Przypadek ten ma miejsce jeśli kto swoim dziedzicem testamentu syna pośmiertnego.

Pandectae. Zeszyt 3ci. Smarzkowski

Niekiedy pr. dozwala osobom, na których korzyść pr. przyjście powstać ma, domagać się kaucyi lub zapewnienia do nabycia pr., co jednak jest wyjątkiem od reguły.

II Na prawa czynne i nieczynne – niejako jus quiescens i jus dormiens. Czynne które w czasie obecnym w całości wykonywać można, nieczynne których wykonanie tylko częściowe w czasie obecnym jest możliwem. I tak jus quiescens jest np. grunt pr. wodą zalanym ~~został~~, który na użytek przeznaczonym został. Pomiędzy pr. nieczynnem a teraźniejszym z którego obecnie jeszcze skarżyć nie można, ta zachodzi różnica, iż pr. nieczynne (może być już) stanie się z czasem czynnem a pr. teraźniejsze z którego skargi wystarczającej nie można mówić się jeszcze nie zamienia.

III. Jus acquisitum et jus delatum.

J. delatum jest pr. którego nabyciu żadne przeszkody prawne nie stoją, ale które nie ma to, że ~~przyczyny~~ faktem ~~się prawnie został~~ nabytem nie było.

Jus delatum (jak np:) spadek otworzony. Jus acquisitum ma się do j. delatum, tak jak czas dokonany do niedokonanego.

II. Na pr. rzeczowe, osobiste, obligacyjne.

Osobistemi nazywają się pr. które są odnoszą do stosunków stanowych lub familijnych osób. Dzielą się więc a) na jura status et b) jura familiae. Pr. rzeczowe mają za przedmiot rzecz zmysłową t.j. corpus. Do rzędu pr. rzecz. należy własność (dominium), jura in re, wieczysta dzierżawa (emphyteusis), pr. powierzchni (superficies), służebności (servitutes), zastawy (pignus) i hipoteki (hypotheca). Pr. rzecz. wypływające od rzecz. obcej powstają z ograniczenia własności której nie niszczą ale ograniczają. Stąd na jednym kawałku ziemi jeden może mieć własność, drugi dzierżawę. Pr. obligacyjne powstają z zobowiązań (obligationes), w skutku których jedna osoba względem drugiej zobowiązała się ad dandum, faciendum, praestandum. L. 3 de obligationibus mówi: (skutku) zobowiązań osób jednej względem drugiej ~~zrzeka się~~ jedna części swojej wolności i one dozwoleniem, bo nie narusza przymiotu osobistego. Osoba, która się względem drugiej zobowiązała zowie się dłużnikiem (debitor) osoba względem której się kto zobowiązał wierzyciel (creditor)

Wykażmy różnicę pr. osobistych z jednej a pr. obligacyjnych i rzeczowych z drugiej strony.

L. 3. pr. D. (de oblig.): Obligationum substantia non in eo consistit, ut aliquod corpus nostrum aut servitutem nostram faciat, sed ut alium nobis obstringat ad dandum aliquid vel faciendum, vel praestandum.

L. 25 § 1. D. (XLIV. VII). de obligationibus. Ideo autem istis modis consensu dicimus obligationem contrahi, quia neque verborum, neque scripturae ulla proprietas desideratur; sed sufficit eos qui negotia gerunt consentire.

Pr. osobiste pod tym względem się różnią od rzecz. i oblig. że się z nich bezpośrednio żadne stosunki inne wypływają; pośrednio także z pr. osobistych mogą powstawać obowiązki majątkowe i tak mąż, żonie obowiązany wydać posag, z ojcowstwa wypływa obowiąz. wychowania dzieci, łożenia kosztów i kształcenia; z pokrewieństwa obowiązek zostawienia części majątku najbliższym krewnym (pars legitima) części obowiązkowa.

V. Ze względu na rozciągłość pr. do osoby dzielą się pr. na absolutne i relatywne. Wobec pr. absolut. przeciw każdemu z relatyw. przeciw pewnym tylko osobom osoby wystawić. Do absolutnych należą pr. osobiste i rzeczowe; do relatywnych należą wszystkie pr. obligacyjne. Z pr. relatywnych obligacyjnych powstają obowiązki pozytywne, bo przedmiotem takowych pr. jest danie lub świadczenie czegoś z pr. zaś relatywnych wynikają się tylko obowiązki negatywne, tj. obowiązek nie naruszania w niczem sfery pr. osoby która je ma posiadanie.

O kolizyi praw.

Pod kolizyą rozumie się istnienie pr. obok siebie, których z sobą pogodzić nie można i których do faktu wykonywać nie można. Z każdej kolizyi wypływa utrata pr. słabszego, które obok mocniejszego ostać się nie zdoła. Kolizya może być 2jaka

bezpośr. albo pośredni. Bezpośredni wtedy ma miejsce, jeśli każda z kilku osób nabyła im pr. a pośrednia jeśli każdej służy jedno i to samo pr. i to na jednem i tem samem przedmiocie. i w tym bowiem razie wykonanie jednego pr. tamuje wykonanie drugiego pr.

a) O kolizyi bezpośredniej.

Jeśli pomiędzy pr. między sobą kolidującemi znajduje się pr. wyjątkowe (i. specyalne) temu pierwszeństwo przed wszystkiemi innemi przyznać należy. Do pr. wyjątkowych należy np. pr. domagania się alimentów, pr. posagu, domagania się wolności. Jeśli zaś pomiędzy pr. kolidującemi nie ma pr. wyjątkowych, to 2 reguły zastósować należy 1o w razie wątpliwym, należy się pierwszeństwo temu, kto domaga się pr. swego nie w tym celu, aby majątek powiększyć, w ogóle w celu odwrócenia szkody aby strat i szkód uniknąć. 2o Jeśli żadnej z osób mających z sobą pr. kolidujące przyznać nie można, wtedy wszystkim trzeba zakazać wykonywania pr.

b) O kolizyi pośredniej.

Przedewszystkiem wyjaśnić należy przypadki w których kolizya pozornie ma miejsce 1o Jeśli jedna i ta sama rzecz, i przedmiotem kilku pr. różnych; co istnieje wtedy, jeśli jeden ma na kawale gruntu własność, drugi służebność. 2o Jeśli każdy z współnabywców [illegible] w posiadaniu tego samego pr. ale nie na całej rzeczy, ale tylko na częściach jej, z których

każda, tworzy całość samą w sobie. Każdy wy-
~~[illegible]~~ grunt 1000 morgów pomiędzy 10ciu podzie-
lony został. 3cie Jeśli, kilku nabyło na wspól-
nej rzeczy ~~[illegible]~~ własność, lub wspólne użyt-
kowanie: np. w razie rzeczywistej kolizyi [illegible];
ka wtedy ma miejsce, jeśli kilku nabyło
po sobie jednym (tym samym) posiadaniu, należy się trzy-
mać zasady tej: że pr. tego, kto je nabył, wcze-
śniej przysługuje, pierwszeństwo nad wszel-
kiemi prawami (przyznać należy). Jeśli zatem kontrakt między-
ka osoby, otworzony a znajdują się upoważnieni (wywoływani),
tym wypadku naprzód należy. Do tych którzy
mają wszystkie uprzywilej. następują
ci którym służy prawo exigendi, ko się odtyczą
to tym wypadku należy (naprzód) wszystk. uprzyw.
przed danym czasem nabył. Thibeaut mówi
ma że posiadaczom należy przyznać
pierwszeństwo z zasady beati possi-
dentis: lecz opinia ta nie jest uzasadniona.
Jeśli posiadacz nabył pr. od innego prawo-
zlewcy (auctor) jak sposób przeciwnik,
to tylko wtenczas pierwszeństwo służy,
jeśli tego prawodawca miał wcześniej
pr. jak prawodawca przeciwnika.
co wtedy ma miejsce jeśli prawo było
~~[illegible]~~ [illegible] a ten kto posiada [illegible]
dobrej wiary posiadacz. Jeśli

posiadacz nabył pr. od tego samego przez zlecenie, wtedy ~~tenże~~ pierwszeństwo pr. poczynaniem być swoje, jeśli ją uprzedził co do czasu nabył

O zastępstwach.

Podług starożytnego pr. Rz. w zastępstwie innych wolno było tylko tym czynności zawierać, który się znajdowali pod władzą osób, w których imieniu czynność zawarta była. Ale z czasem do ~~tylko~~ tych osób wprowadzono ograniczenie, że nie dozwolono czynności zawierać jeśli chodziło o nabycie pr. Wolno było dzieciom na rzecz ojca nabywać własność, służebności ale nie wolno było zobowiązywać ojca względem trzecich osób, pozbywać własności ojca oraz obciążać własności ojca pr. rzeczowem. Dodać jeszcze należy że żony, dzieci niewolnicy będące ~~pod~~ w manicypium nie tylko wtenczas nabywały na rzecz ojca, męża, pana, jeśli on o akcie nabywczym wiedział i na niego z swej strony zezwolił, ale nawet, kiedy akt nabywczy nastąpił bez woli rzeczonego ~~tego~~ tego.

Jeśli dozwolono osobom niezawisłym nabywać dla innych, ale zdatność ta w ścisłych obrębach była granicach, tylko własność i posiadanie nabywać mogły. Własność zresztą z 2 aktów nabywczych nabywano: a) traditio et b) occupatio. Późniéj rozciągniono do wszystkich aktów nabywczych przez które się własność nabywa z wyłączeniem tych, które pochodzą z j. civ

Do aktów pochodzących z jus civile należą mancipatio i in jure cessio. Jeszcze później dozwolono osobom niezawisłym obowiązywać ~~się~~ przez osoby trzecie, pozbywać własność i obowiązywać z dłużnikami. Co do zobowiązań to były tylko dozwolone, które pochodzą z pr. gentium. Stypulować, akceptować nie wolno było osobom, na których ciężyła, mogły tylko zyskać ciężyli na rzecz ojca, żona na rz. męża, niewolnicy na rz. pana, w ogóle persona alieno jure subjecta. Zasady w których wymienionej trzyma się pr. Justyn. wprowadziło ono tylko tę zmianę, że dzieci nabywają wtedy tylko na rzecz ojca, jeżeli miały zamiar przedmiot nabyty dla niego nabyć. Łatwo jest uważać należy że liczba osób zawisłych w pr. Justyn. jest mniejsza niż w dawnym pr. Rzymskiem, tych osób pozostają dzieci i niewolnicy. Także liczba aktów nabywczych pochodzących z pr. ~~cywil.~~ jest o wiele mniejszą w pr. Justyn. niż w wszystkich pozostała bowiem jedyna stypulacja.
Z teorji pr. Rz. o zastępstwie jedna część przeszła do pr. nowszych, ta, która się odnosi do osób niezawisłych, co zaś postrzega się podług wyobrażeń nowszych wszyscy są sui juris.

O czynnościach prawnych.

Pod czynnościami prawnemi rozumie się każdy akt przez wskutek którego każdy stosunek prawny zawiązuje się lub gaśnie. Przez

rzeczy (do tego) potrzeba: 1° Osoba zawierająca musi mieć wolę zawrzeć ten stosunek – 2° Musi tę wolę objawić czy słowem czy pismem. 3° Pomiędzy wolą a objawem woli musi być pewna zgoda. Co się dotyczę woli uważanej samej w sobie, jako moment teoretyczny, musi być wolną i nieprzymuszoną; wszelki gwałt znosi wolę. ~~[illegible]~~. Prawnicy nazywają gwałt fizyczny <u>vis absoluta</u>.

Zachodzi teraz pytanie, czyli bojaźń powstała z groźb znosi wolę tak, jak gwałt fizyczny? Na pierwszy rzut oka tak się zdaje że tak być powinno, ale pr. Rz. inaczej rzecz uważa i ma całkiem słuszność po swej stronie, bo osoba, która coś w skutek groźb wykonała nie j. całkiem pozbawioną woli; zostawiony j. jej wybór: ulec groźbom, wykonać to, do czego ją zmuszają, lub odeprzeć gwałt z strony w obronie osoby własnej, albo też narazić się nie wykonać tego, co kto żąda, ale zrezygnować na własną obronę. Chociaż to, że czynności zawarte w skutku groźb są ważne same w sobie, jednakże je pr. unieważnia i to z względów moralnych wyższych.
Ku unieważnieniu czynności rzeczonych w 3 rakach służą następujące środki a) skarga (actio quod metus causa) b) exceptio quod metus causa c) in integrum restitutio. Którego środka ma być użyty od szczególnych zależy okoliczności. —

O błędzie

O błędzie i nieświadomości

Błąd (error) wtedy ma miejsce, jeżeli osoba ma całkiem mylne wyobrażenie o przedmiocie będącym w mowie. Nieświadomość wtedy jest, jeżeli osoba nie wie o istnieniu jakiego stosunku prawnego – ignorantia juris. Co się dotyczy skutków to błąd i nieświadomość równe prawne skutki wywierają. Dla krótkości będziemy mówić o błędzie i to się do nieświadomości odnosić się będzie. —

Błąd nie znosi woli osoby będącej w błędzie dla tego ogólna reguła, że czynności powołane z pobudek mylnych są w sobie ważne. Jednakże z szczególnych niektórych przy~~p~~czynności te uważają się za nieprawomocne, mianowicie wtenczas, jeżeli błędu na karb niedbalstwa osoby kłaść nie można co zwykle wtedy ma miejsce jeżeli ~~błąd~~ nie odnosi się do przepisów prawnych a ~~[illegible]~~ odnosi się do okoliczności czysto faktycznych. Błąd odnoszący się do przepisów prawnych zowie się error juris odnoszący się zaś do okoliczności faktycznych error facti. (Ignorantia juris nocet, ignorantia facti non nocet.)

Należy podzielić czynności powstałe z pobudek błędnych ~~podzielić~~ na 4 klasy:
a) na czynności między żyjącymi (inter vivos)
b) na czynności między umarłymi (inter mortuos)
c) na delicta (występki) d) na czynności procesowe.

Co do czynności pomiędzy zmarłymi reguła wyżej wymieniona t. j. reguła ta, iż czynność z wyższych względów powstała j. ważniejszą w zastosowaniu. Z wszystkiem 4 najczęstszych przypadków: 1o) Kiedy ma miejsce, jeśli kto był w błędzie, co do przymiotów naturalnych przedmiotu, który j. objectem czynności, a tak jeśli np. kto kupił konia z wadami ukrytemi w tym przypadku. Edyktowi dawała pomoc osobie która zawarła czynność, dozwalając jej bowiem wytaczać skargę actio aedilicia, której celem było rozwiązanie całkowite kontraktu kupna lub zmniejszenie ceny kupna. 2o) Jeśli pr. stanowi, iż z pewnych danych okoliczności wniosek pewien wyprowadzić należy, to natenczas wniosek ten upada jeśli osoba była w błędzie, bez względu wszelkiego na to czy błąd był error facti czy error juris i tak pr. Rz. stanowi jeśli kto zaczął odbudować coś na gruncie, z czego przyjęcie lub odrzucenie wody deszczowej na pola ich sprowadzającej lub w tego polu zmieniającej się nie zgłaszał się milczeniem. 3) Kiedy błąd daje początek stosunkowi prawnemu. 4) Czasem znowu błąd tamuje powstanie prawa i tak exceptio ex Senatus Consulto Macedoniano, kiedy osoba pożyczająca pieniądze sądziła, że ten który pożycza nie j. dzieckiem, ale homo sui juris. Na czynności między zmarłymi błąd większy wpływ wywiera niż między żyjącymi

względem czynności zawartych między żyjącymi:
Następne uwagi robić wypada a) Jeśli testator był w błędzie, co do swego stanu testament nie j. prawomocny b) Wydziedziczenie nie j. ważnym, jeśli testator syna swego z prawego małżeństwa zrodzonego w tem błędnem mniemaniu wydziedziczył, że j. jego synem naturalnem nadto jeśli osoba, którą wydziedzicz. już umarła. c) Ustanowienie dziedzica nie j. ważnym jeśli testator go ustanowił w tem mniemaniu że j. jego najbliższym krewnym. d) Wszelkie zapisy są nieważne, jeśli zapis z błędnych pobudek był uczyniony.

Co się tyczy deliktów, odróżnić należy (delikta) powstające z faktów, od deliktów do których powstania zły zamiar osoby j. koniecznym. Delikta pierwszego rzędu, do których należy: Damnum injuria datum powstają i w tenczas ważne jeśli osoba była w błędzie. Powstanie zaś deliktów 2go rodz. pod 2ma warunkami nastąpić może a) jeśli występek nie j. karany podług jus gentium ale tylko podług jus civile b) jeśli osoba będąca w błędzie j. wieśniakiem (rusticus) żołnierzem, kobietą, małoletnim. Na czynność procesową błąd też wielki wywiera wpływ. Wspomniemy o jednym przypadku który następuje Jeśli kto przyznał w sądzie fakt jakowy w tem błędnem przekonaniu, że się wydarzył, to przyznanie jego nie wywiera skutków

prawych, jeśli udowodni, że się znajdował w błę-
dzie. Zachodzi pytanie kto ma dowodzić, że błąd
ma miejsce? Obowiązek ten ciąży na osobie, któ-
ra się do niego odwołuje w celu korzystania z nie-
go; co stąd pochodzi, że błąd jest faktem a ów kto
fakt na swą korzyść przytacza powinien dowodzić,
że on rzeczywiście miał miejsce. Od tej reguły
jeden jest wyjątek, który wtedy ma miejsce jeśli
wszakże, żołnierz, kobieta małoletni
wytoczyła skargę condictio indebiti zacho-
rą w tym razie bowiem pr. stanowi presump-
cyę na korzyść osób wymienionych, że błąd
miał miejsce.

~~Rozdział I.~~ Księga II. O stosunkach prawnych.

O osobach.

Osobą nazywa się każdy, kto jest uczestnikiem
pr. prywat. Używanie pr. politycznych nie jest
warunkiem osoby. Osoby dzielą się na fizyczne
i moralne. Fizyczną może być tylko człowiek
podług nowszych każdy, ale w pr. rz. byli ludzie
którzy nie mieścili się w rzędzie ludzi uznawa-
się ~~człowie~~ człowiekami (servi)

Warunki człowieczeństwa.

Aby być człowiekiem 1) Trzeba się żywo urodzić.
Płód który przyszedł nie żywo na świat nie
jest człowiekiem (homo non editus non recte homo
dicitur). Płód nienarodzony zowie się venter.
Dziwna że płód nienarodz. za część wnętrz-
ności matki uważają (Partus non dum
editus est pars viscerum matris). Ale ze
względu na to, że płód może zostać człowiekiem

zawierające tak pr. karne jako i policyjne
przepisy odnośnie do dzieci jeszcze nienaro-
dzonych. Pr. karne karze surowo ktoby starał
się o utratę płodu; pr. policyjne nakazywało w Rzy-
mie robić obdukcyę na matce w stanie
brzemienności zmarłej w celu uratowania
płodu. Prócz tego nakazywało pr. rz. że jeśli
kobieta na śmierć wskazana była z wy-
konaniem wyroku aż do połogu wstrzy-
mać się należy. Pr. prywat. zawiera prze-
pisy odnośnie do pr. sukcesyjnych jako
i do stanu dzieci nienarodzonych. Jeśli naj-
bliższy krewny dziecka nienarodzonego
zmarł to natenczas zachowywano część
majątku dla niego gdyby ono przyszło
na świat. Praetor w tym razie wyznaczał
osobę, która ~~wyznaczał~~ koniecznie administrowała tego
majątku. Osoba ta zwała się curator
ventris a akt przez który ją w admi-
nistracyę wprowadzał immissio ~~in~~
bonorum ventris nomine. Co się doty-
czy stanu dziecka nienarodz. pr. rz.
następnej trzyma się reguły. Jeśli
dziecko spłodzone w prawem małżeń-
stwie a matka jego w chwili poczęcia
była wolną, w chwili zaś porodzenia dzie-
cka niewolnicą, dziecko rodziło się wol-
nem. Jeśli zaś dziecko jest z nieprawego
łoża spłodzone to ono w chwili kiedy

matka rodziła stała się niewolnicą, nawet jeśli w chwili poczęcia matka była wolną. Cesarze prawodawstwem ważną wprowadziło zmianę, oni bowiem stanowili że dziecko ~~rodzi~~ się wolnem jeśli matka podczas poczęcia była niewolnicą ~~chowania i [illegible]~~ w chwili zaś porodzenia niewolnicą; nakoniec między obydwoma razami choćby i czas bardzo krótki ~~rodz~~. –

2) Kształty ciała ludzkie. Kto nie ma kształtów ciała ludzkich nie jest uważa-ny i dzieci nie mające kształtów ludzkich zwą się monstra, prodigia, (potworami). Dawniej sądzono odwołując się do L. 33 §12 de usu et legat. że sądzić należy o kształtach głowy czy dziecko ma kształty ludzkie ale ta opinia jest mylną bo i na inne części ciała uwagę zwrócić należy. Rozstrzygnienie tej kwestyi zostawić wypada lekarzowi który jest peritus artis jeśli uważa. Co się tyczy L. 44 de locis religiosis to całkiem o innym mowa przypadku. Paulus powiada że jeśli części ciała w innych pochowano miejscach to za locum religiosum uważać należy, gdzie głowa jego pochowaną była.

3) Żywotność (vitalitas) pod czem rozumieć powinniśmy zdatność dłuższego życia nad parę dni i godzin. Warunek ten tylko do tych dzieci stosuje się które wcześniej się

przyjęty na świat tejże przed 182 dniami od chwili poczęcia (conceptio). Ale zdanie to prawników jest nieuzasadnione, bo lekarzami, pr. niedojrzałym przyznać dzieciom przyjętym na świat po 182 dniach, jeśli po przyjściu na świat zaraz w przeciągu godzin zmarły. Pr. Rz. względu takowego warunku nie wymienia. L. 12 de statu hom. L. 3. (§ 12) §. de suis stanowi że dziecko po 182 dniach narodzone zachowuje od czasu zawarcia małżeństwa rodzi się jako prawe.

11. L. 3. § 12. de suis et legit. hered. De eo autem, qui centesimo octogesimo secundo die natus est, Hippocrates scripsit, et Divus Pius pontificibus rescripsit, justo tempore videri natum, nec videri in servitutem conceptum, cum mater ipsius ante centesimum octogesimum secundum diem esset manumissa.

Śmierć pozbawia człeka przymiotu osobistego. Człek zmarły nie należy podług wyobrażeń pr. Rz. do jus humanum tylko do jus divinum. Często umierają osoby, że niewątpliwą za dowód służy sepultura tejże świadectwo, kiedy, że osoba zmarła pochowaną była. Ale niekiedy wątpliwem jest, czy żyje. Przypadek ten ma miejsce, jeśli ktoś wydalił się z miejsca pobytu i żadnej o sobie nie dał wiadomości. Ponieważ rzecz ta będąca w najważniejszych związku sukcessorów i wszystkich w zawieszeniu pozostawioną być nie może, a dowodu pewnego że osoba zmarła (stawić nie można,) wtedy w miejsce dowodów pewnych zastępują dowody prawdopodobne. Pr. Rz. w takowych dowodach żadnej wzmianki nie czyni. [illegible] od [illegible]

98.

L. 56 do uzupełnienia o całkiem innym
nowego przypadku. Kres ten w niektórych
średnich prawach sądu rozstrzygnąć się zosta-
ła. 70 lat przyjęto odwołując się do prast-
rym jako ostateczny kres życia. Życie ludz-
kie krótkie, nie przechodzi 70 lat. Po upły-
wie 70 wieku osoby z pobytu nieznanej sąd
kompetentny na wniosek interesowanych lub wie-
rzycieli ogłasza citatio edictalis, w której wzy-
wa osoby z pobytu nieznanej, jako i wszyst-
kich innych, aby wiadomość o niej dali w pew-
nym oznaczonym czasie; jeśli osoba lub nikt
inny, nie zgłosi się z dowodami, że ona żyje
sąd ogłasza wyrok w którym orzeka jej śmierć
skutkiem czego jej sukcesorowie najbliżsi
ab intestato jej majątkiem dzielą. Skutki
z śmierci wynikające powstają od chwili
w której osoba z pobytu nieznana 70 lat
ukończona ale nie w chwili w której wyrok
jej śmierć orzekający został publikowany.
Pochodzi to stąd że wyrok sądowy konstatuje
akt śmierci stósownie do przepisów prawa
Niektórzy prawnicy mniemają, że skutki praw-
ne wynikające z ogłoszenia śmierci cofają
się aż do dnia w którym się osoba z miejsca
swego zamieszkania wydaliła. Opinia ta jest nie-
uzasadniona, ponieważ zdarzenia wywierające
skutki wsteczne są tylko wyjątkiem od
reguły. i że opinia ta jest w sprzeczności z du-
chem ustawy prawnej! (jaśniej to jest) Stąd wniosek, że po-
powiada że 70 lat stanowi jako wiek wieczne
skutki po upływie 70 lat nie mogą

Że skutki prawne wynikające z ogłoszenia śmierci upadają same przez się a więc że sukcessorowie, którzy się majątkiem osoby podzielili, wydać go muszą, jeżeli osoba z pobytu nieznanego powróciła lub wiadomość o sobie dała, to nie podlega wątpliwości, bo to się gruntuje na zasadzie rozumowej i etycznej t. j. na zasadzie fictio veritati cedit.

Jeżeli kilka osób w wspólnem niebezpieczeństwie życie utraciło a więc jeżeli np. z okrętem w morzu zatonęło, lub przez zapadnięcie się domu życie utraciło wątpliwem jest, która z nich wprzód zmarła. Rozstrzygnienie tej kwestyi może za sobą ważne pociągać wnioski, bo np. wtedy ma miejsce jeżeli te osoby po sobie sukcedują a każda z nich ma innych sukcessorów lub ważność rozporządzenia jednej z tych osób zależy od wcześniejszej lub późniejszej śmierci osoby drugiej. Wątpliwość ta nie może pozostać w zawieszeniu, dla tego koniecznem jest aby się rozstrzygnęło. Pr. Rz. stanowi regułę, że przyjąć należy że każda z tych osób równocześnie życie utraciła, ale reguła ta ma wyjątek, który wtedy ma miejsce, jeżeli rodzice zmarli wspólnie z swemi dziećmi: jeżeli dziecko już doszło do wieku dojrzałego to się przyjmuje że rodzice wprzód życie utracili; przeciwnie zaś jeżeli dziecko nie ma wieku dojrzałego, przyjmuje się że ono

wprzód zmarło. Od wyjątku tego jw. Że zaś
dwa wyjątki przyjmuje 1) Jeżeli wyzwoleniec
(manumissus) zmarł wspólnie w niebezpieczeństwie
z swoim dzieckiem, które doszło już do wieku
dojrzałego t.j. które jeżeli jest dziewczyną ukoń-
czyło 12, chłopcem 14 lat. (pubes) 2) Jeżeli
jest osoba, którą testator dziedzi-
cem ustanowił wspólnie z swoim dzieckiem
dojrzałym życie utraciła, a testator tj. tylko
pod tym warunkiem ustanowił dziedzicem
cały majątek wydać zobowiązał trzeciej osobie
w przypadku jeżeli żadnych dzieci po sobie
nie zostawi. W obu tych wymienionych wypad-
kach od wyjątku reguły, ogólna reguła
jednie zastosowaną, że wszyscy wspólnie
zmarli; w pierwszym razie wszystek na korzyść
patrona wyprowadzono, któryby był wyłączony
od sukcesyi gdyby było przyjętem że dziec-
ko swoich rodziców przeżyło. W drugim razie
wyprowadzono wszystek na korzyść osoby trzeciej, jeżeli
dziedzic żadnych dzieci po sobie nie pozostawi
Mühlenbruch w Archiv für die Civilistische
Praxis T. 4. sądzi, że w ogóle [illegible]
ową innej osoby, która nie przyszła do wie-
ku dojrzałego przyjąć należy, a to nawet
wówczas, jeżeli zmarła z rodzicami ale z innemi
osobami. Wychodzący z zasady, że dziecię
niedojrzałe prędzej śmiertelności ulega jest nie
słuszne ale to mylnie bo twierdzą o te które
prędzej zmarła

O śmierci

O śmierci cywilnej

Śmiercią cywilną nazywa się pozbawienie człeka przymiotu osobistego, a tem samem pozbawienie go praw, które z przymiotu jego osobistego wynikają. Osoba która podlegała śmierci cywil. podług pr. rz. przestawała być człekiem wolnym i stawała się niewolnikiem. Nowsze ustawodawstwa nie mają już śmierci cywiln. w tem wyobrażeniu.

Podział ludzi:

Główny podział ludzi na wolnych i niewolników (servi). O nich więc wkrótce wspomniemy, ~~gdy~~ Niewolnicy byli pozbawieni przymiotu osób byli zwyczajną rzeczą, wolno było wszelkie pr. na nich nabywać. Pod dwoma względami różnili się niewolnicy od zwyczajnych rzeczy 1) iż przez wyzwolenie, które było aktem cywilnym mogli się stać ludźmi wolnymi, a rzecz nie być przymiot osób 2) różnił się niewolnik tem, iż pomimo to, iż sam był rzeczą mógł nabywać pr. dla pana.

Ludzie wolni dzielą się na obywateli Rz. (cives, Latini) i cudzoziemców (peregrini). Pierwsi nie tylko są uczestnikami pr. gentium ale są również w używaniu j. civilis mają j. commercii et connubii. J. commercii znaczy zdatność nabywania pr. majątkowych według pr. cywil. J. connubii zdolność

zawierania ślubów z ~~obyw~~ obcokrajowcami. Latynowie mieli tylko j. commercii ale nie mieli j. connubii oni używali tylko jednej postaci pr. obywat. Rz. Stósownie do j. comer. wolno im nabywać własność kwirytarną ale związków familijnych nie mogli zawierać; małżeństwo ich zaś nazywało się matrimonium. Peregrini byli z używania pr. gentium albo tylko pod dwoma zwyż wymienionymi warunkami. Cudzoziemcy mogli tylko własność bonitarną nabywać. Wszystkim Cudzoziemcom jako i Łatynom nadano j. connubii et commercii bez wyniesienia ich do stanu obywatela Rz.; to było ich przywilejem osobistym, który jako taki na ich dziedziców (i nie był więc dziedziczny) nieprzechodził. (Zachodzi teraz pyt., kiedy i jak dozwolono zawierać związki małż. cudzoziemcom z obywatelami lub obyw. Rz. z cudzoziemcami. Savigny sądzi iż powodem do tego był przykład wojskowych. Wojskowym bowiem w czynnej służbie będącym prawie wolno się było żenić z kobietą z prowincyi, w którj służbę pełnili; po wysłużeniu jednak z wojska dozwolono śluby zawierać, lecz aby zdolność nie była nominalną, musiano i kobiecie tej nadać j. connubii. Matrimonia ważne, zachodziły między osobami, z których każda ma ~~j.~~ j. matrimonii: co do j. commercii to dodano im jako przydatek.

Peregrinami byli wszyscy mieszkańcy wszelkich prowincyi Rz. a więc większa część mieszkańców kraju dopiero Ces. Karakalla nadał

mieszkańcom pr. obywatelstwa 2) Mieszkańcy
wszelkich obcych państw, z którymi Rz. związek
przyjaźni zawarli. Mieszkańcy zaś państw
z którymi Rz. wojnę prowadzili i w ich pod-
danym stosunku się nie znajdowali zwali
się peregrini 3) Obywatele, którym pr. oby- ?
watelstwa odebranem było 4) Wszyscy ci
którzy z zezwolenia nie uzyskali obywatelstwa
Rz., ale ich zwano Debitilii. Obywatele Rz.
dzielili się na niezawisłych i zawisłych
sui juris et alieno juri subjecti.
Osoby zawisłe albo się znajdują pod władzą
ojca (patria potestas) albo pod władzą męża
(in manum mariti) albo in mancipio. Dzieci będące
pod władzą ojca, nie mogły podług staro-
dawnego pr. Rz. mieć majątku, nie pocho-
dziło to stąd, iż im obywatelom na zdolności
ograniczała nie tylko wszelkich stosunki ale nawet władza ojca ?
i majątku który nabyły.
Zawisłość od ojca który się zwał pater
familias także i w sferze pr. familijnego
wywierała swe skutki i tak np. dzieci
będące pod władzą ojca mogły zawierać
związki małż. ale dzieci wstąpione były
pod władzą ich ojca. Tak więc ojciec
nie tylko pr. majątk. p. dzieci nabywał
ale i władzę nad niemi. To się stosuje
i do stosunków familijnych których zawierać
nie mogli dla tego iż władza ojca stała na
na przeszkodzie. Urzeczywistniał się stosunek
familijny między synem a osobą drugą

niezawisłe od ojca. Dodać tu jeszcze należy
że władza ojcowska ograniczała się przez poz-
walanych dzieci; ale przez ich polityczne, iż
go nie wyrzekała wszystkim. Syn był niezależnym
od ojca uczestnikiem praw politycznych: miał
jus suffragii (głosowania): jus magistra-
tuum i munerum t. j. przez był uczestnikiem
wszystkim miał prawo być urzędnikiem. Także
była zasada dawniej: prz. Później przez pano-
wanie Rz. dozwoliło dzieciom mieć wła-
sny majątek tzw. peculium nazywano.
Ale nabycie tego majątku, tylko w wiekach
późniejszych nabywanie nastąpić mogło. I tak zaczę-
to stawać się majątkiem wszystko dzieci
pod władzą ojca, co zdobył na wojnie
od nieprzyjaciela dla tego majątek
ten nazywał się peculium castrense.
Później powstało pecul. quasi castrense
a jeszcze później pecul. profectitium et
adventitium z powstaniem tych dwóch ostat.
doznały dzieci pod władzą ojca wolności
nabywania majątku na swoją rzecz.

Co do żony będącej in manum mariti
to tu majątku podlegały prz. dawn. Rz. nie-
mi mogła, w tego prowadziło się prz. to ka-
zało się na stopniu córki pod władzą
ojca. Iż mogła nabywać majątek to wszyst-
ko z tego ~~zdobywania~~ szło w nabytki.
Później zaczęto uważać jako niezawisłą
od władzy męża w skutku czego stała się
wolną nabywania majątku na swoją rzecz

będący in mancipio zbliżali się do niewol-
ników niż do ludzi wolnych. Gajus w swo[im]
Komentarzu ks. I. §123. servorum loco consti-
tuuntur. Osoby będące in mancipio pod
tym względem od niewoln., ~~[illegible]~~ się róż-
niły, że niewola ~~z~~ życie z innych powo-
dów przyczyn jak niewola niewolni-
ka. Niewolnik nie mógł mieć ma-
jątku, bo nie był osobą. Osoba będąca
in mancipio dla tego nie posiadała pr... ~~dla tego~~ że ~~nie~~ zawisła
do innej osoby w zależności ~~się~~ ~~stała~~ ku temu

Różnica pomiędzy ludźmi wolnymi o ile
pochodzi z wieku.

Pr. Rz. 4 okresy nie rozróżnia 1) od naro-
dzenia do 7 roku wstępnie. Osoby mające
ten wiek zwą się infantes lub iis qui
fari non possunt. Okres zaś ten zowie
się infantia. 2) Trwa aż do 12 respective
14 roku ukończonego i zowie się aetas infan-
tia major. Dziewczyna przychodzi z ukończonymi
12 latami a chłopiec z 14 latami. 3) Okres
od 12 i 14 aż do 25 lat ukończonych i zowie
się pubertas – osoby puberes – adulti – adoles-
centes. Wszystkie inne które nie doszły do
tego wieku zwą się impuberes 4). Trwa
aż do samej śmierci

Okres trzeci z wymienionych okresów najważ-
niejszy i najdawniej powstał. Dawne pr. Rz.
trzymało się zasady, że ludzie dochodzą do
dojrzałości fizycznej, która pod względem

go klimatu Rzymu, która w 14 roku 12 zaś
się poczynała stając się także urzędowo dys-
ponującymi. Stosownie do tego opieka nad dzieckiem
które skończyło 14 r. ż. 12 lat ustawała, i sta-
wało się zdolnym rozporządzać swym majątk-
kiem. Późniejsze prawodawstwo tę tradycyę
skorygowało wspomnianą zasadę dawn. prawa
z jednej strony dozwoleniem dzieciom, które
7 lat ukończyły majątkiem swym rozpo-
rządzać, z drugiej zaś strony uzależnieniem
zdatności dysponowania majątkiem do wystąpien.
25 r. Gdyby ta zasada tu nie była wyjątkiem
we 2 ep. uważać byśmy my musieli iuvenes
i od dojrzałości. Dawniejsze pr. też 2 ep.
uznawało

Szczegółowo o tych epokach

W okr. pierw. dziecko jest bez władzy umy-
duchowo i fizycznie wiekiem niedołężne
i dla tego potrzebuje pieczy innych osób
nad sobą, którą opiekę rodzice lub w braku
ich opiekun sprawuje. Opiekun administru-
je majątek pupila i zastępuje go w czynności
jego.
W okr. drugim dozwala rzymskie pr. tym
dzieciom pod opieką innych będącym za-
wierać czynności z tem na korzyść ich wpro-
wadzonem ograniczeniem że bez zezwolenia
i współdziałania opiekuna jak się wyrażają
tutoris auctoritate non interposita:

z tem

Pandectae
Zeszyt 4ty
J. Muczkowski

z tym nadmienieniem że z takim warun-
kiem wolno im nabywać i sprawować
interesa w skutku których majątek się
polepsza. Wszelkie zaś wtedy ważne
jeżeli opiekun zezwolił tj. tutor auc-
toritatem suam interposuit.
Zatem tego pupill może nabywać włas-
ność, może sam stypulować na swą korzyść
ale ani pozbywać się własności nie może
jak tylko za zezwoleniem opiekuna.
Co się tyczy kontraktów obustronnych,
to zobowiązuje się osoba a nie pupilka
jeżeli je sam zawarł. Dla tego wolno i
opiekunowi jak następnie ze swej strony
zezwolenie jego zatwierdzić, tak iżby i
pupila zobowiązywały. Może i nie zatwier-
dzić. Co do zobowiązań powstających z deliktów
rzecz się ma tak. Z deliktów pupil wtedy
tylko wynikają dla zobowiązania jeżeli
przypuścić można iż mu był wiadomem
iż czyn który popełnił mógł na szkodę czyjego
majątku. W tym względzie uwagę należy nie tylko
na wiek pupila ale i na występek samo.
I tak każde 12 let. dziecko wie co jest kra-
dzież a nie wie że czynem który za namo-
wą drugiej osoby wykona nie wie co jest oszustwo
Co do wypłat długi pupil. nie jest wolno
wkontentować się i odbierać nawet wypłat

bez współdziałania opiekuna nie jest dozwolona co stąd pochodzi że w wypadkach wszystkich się utraca. Co się dotyczę czynności processowych pupill sam jako strona processowa wystę-pować nie mógł, bo wypadłby processu i wy-przyczyna. Niezwolono nabywać dziedzictwa co stąd pochodzi że z nabycia ich mogą powstać zobo-wiązania względem 3ch osób. Dawniejsze pr. Rz-ymskie dozwalało w zastępstwie pupill. nabywać rodzicom ani opiekunom, w skutku czego nabycie spadku musiało być zawieszone aż do ukończonego 25 roku. Ale Cesarze doz-wolili tak opiekunom jako i rodzicom nabywać spadków za pupilów w zastę-pstwie dzieci.

Osoby żyjące w trzecim okresie nabywały zdolność dysponowania swym majątkiem całkiem niezależnie tak w czynnościach mię-dzy żyjącymi jak i zmarłymi. Co stąd pocho-dziło, że opieka nad niemi ustawała. Później wprowadzono niektóre ograniczenia co do zarzą-du majątkiem. Ograniczenia te okazały się potrzebnemi już z powodu że stosunki rzym-skie z postępem oświaty stały się skomplikowa-nymi jak to z powodu tego, że ówczesne zbytki w Rzymie bardzo powzrastały. Z tego bowiem samo z siebie wynikało że potrzeba było przedłu-żyć kuratelę aby młodzież majątku nie marnotrawiła. Ograniczenia te nie naraz ale powoli wprowadzone zostały

Naprzód wydano ustawę <u>lex plaetoria</u>
ustawa ta nie bezpośrednio ale pośrednio
uszczupliła ograniczoną zdatność zawierania
czynności stanowiące ze osobą pełnoletnią. Kto
z małoletnim kontrakt niekorzystnie zawar-
ła ma być kryminalnie karany. Później pre-
torowie wydali przepisy pewne umożliwiające do
unieważnienia skutków prawnych które pocho-
dzą z czynności osoby małoletn. zarazem
wprowadzili bowiem in integrum restitu-
tio z tytułu czynności niekorzystnie zawar-
tych p. małoletniego. Jeszcze później wydał
Ces. Marcus Aurelius Pr. stanowiący, że
odtąd każdy małoletni ma mieć kuratora
nad sobą. W skutku tej ustawy zdatność
zawierania czynności wzbron. małoletn.
wprost i bezpośrednio odjętą została.
Osobie w 4 okr. zyskuje wolne majątk. swym
zawiadywać nie zależnie. Każdy pełnoletni
panem swojej woli.

Nowsze prawodawstw. odstąpiło od podziału
późniejsz. pr. Rz. Nie rozróżniają już 4 ale 2 tylko
epoki wieku małoletności i pełnoletności; ta
nie poczyna się z upływem 25 ale 24 a nawet
gdzie względu po ukończeniu 21 roku. Osoby małolet-
nie mają nad sobą opiekuna. Ale z upływem
14 r. jeśli są płci męskiej a 12 r. jeśli płci
żeńskiej nabywają zdatność sporządzenia
testamentów. Uczynił tem jeszcze więcej
a pr. Rz. Małżeństwa zaś w tym wieku nie są
zdolne zawierać, dobo pr. kościelne katolic.
dozwala na to

Co się tyczy restytucyi in integrum tą osobom małoletnim tak samo jak i w pr. Rz. starym.

Różnica powstająca z płci

Różnica płciowa na sferę pr. nie wywiera wpływu z wyj. podrzędnych. Pod niektóremi okolicznościami kobiety są lepiej postawione od mężczyzn, pod innemi gorzej. Lepiej, że są wolne od obowiązku opieki, że niekiedy czynności zawarte z pobudek błędnych p. kobietę nie mają ważności. Gorzej pod tym względem, że nie mogą sprawować urzędów publicznych L. 2 D. de rebus judicatis. x)

O osobach cierpiących pomieszanie zmysłów.

Choroba ta zowie się dementia i furor. Osoby cierpiące dementes i furiosi. Furor oznacza pomieszanie zmysłów okazujące się gwałtownie. W rozciąglejszem znaczeniu za jedno z dementią bywa branym. Jeśli nieprzerwaną j. rzeczą, że osoba pewna j. pozbawioną władz umysłowych, sędzia zasięgnąwszy poprzednio opinii lekarzy jako artis peritos. Niekiedy pewną j. rzeczą, że osoba cierpi pomieszanie zmysłów ale to z przerwami, czyli że chwili w której zawarła czynność prawną była wolną od napadu choroby umysł. (habent lucida intervalla). I w tym razie opinii lekarza zasięgnąć należy. Pomieszanie zmysłów ścieśnia pr. dysponowania swym majątkiem. Sąd kompetentny wyznacza w tym razie kuratora, któremu administracya majątku j. powierzoną.

Pomieszanie zmysłów uwalnia osoby od kar za popełnione zbrodnie. Tylko te zbrodnie które osoba popełniła in lucidis intervallis karane bywają. Od pomieszania zmysłów odróżnić należy osłabienie władz umysłowych. Osłabienie takowe nie pociąga za sobą utraty rozporządz. majątk. chyba wtedy, gdy doszło do najwyższego stopnia. W razie tymże pr. wyznacza dla osoby kuratora, jej zaś zarząd majątku odbiera. To co powiedz. o pomieszaniu zmysłów idzie w zastósowaniu we wszelkich przypadkach pozbawienia wiedzy np. jeśli osoba będąc w malignie wykonała akt dowolny, takowy jest nieważny. Co się tyczy osób pijanych to żadnych czynności ani między żyjącymi i umarłymi zawierać nie mogą. Za popełnione zbrodnie osoby w stanie pijaństwa karane bywają lub też nie jeśli kto takowe w przytomności popełnił.

O osobach bezwłasnowolnych (cui bonis interdictum est)

Bezwłasnowolnymi nazywają się ci, którym zarząd majątku wyrokiem sądowym odebrany został, z powodu, że go lekkomyślnie trwonili. Z 2 względów pr. marnotrawcom odbiera pr. rozporz. równie dla ich dobra jak i dla dobra ogółu. Bezwłasnowolnym wolno takie czynności zawierać, w skutku których stan ich majątkowy się powiększa. Zdolność rozporządz. majątk. tak jest ograniczona jak

osób pod opieką będących. Szczególniej zatem
mogą bezwłasnowolni nabywać własności i innych
pr. rzeczowe, mogą zawierać kontrakty jedno-
stronne w skutku których stają się wierzycielami
stypulacyi i t. d. ale ani pozbywać się włas-
ności i innych pr. rzecz. i zaciągać długi
i t. p. nie jest im dozwolone. Co się tyczy
dziedzictwa, to zawsze wolno im nabywać;
jeżeli długi nie przechodzą massy spadkowej.
Testamentu pod żadnym warunkiem sporzą-
dzać nie mogą. Z występków ich powstają
zobowiązania zwykłe (obligationes ex delicto)
co się tem tłomaczy iż zarząd majątkiem
nie z braku rozumu ale z lekkiego ważenia
i szafowania odebranym został. Osoby bezwłas-
nowolne mają kurat. którym administr. mająt-
ku powierzona.

O różnicach dzieci ze względu na urodzenie.

Dzielą się na prawe i nieprawe. Prawne-
mi w prawnem małżeństwie są zrodzone, lubo
dzieci przed ślubem urodzone za pr. uzna-
wane bywają jeżeli je ojciec za takowe uznał.
Pr. Rz. i wszystkie nowsze stanowią praesumpcyą
iż dzieci w ciągu małżeństwa zrodzone są praw.
Małżonek jeżeli je za swoje uznać nie chce
musi okładać dowody iż z kim innym zro-
dzone było. Można go słuchać (rzec sposób) iż małżonek np.
był więcej niż 10 miesięcy nieobecnym
albo impotens. Dzieci w małż. nieprz. zrodzone

którzy dla pewnych przeszkód zawierać nie
wolno było małż. nawet wtedy jeśli rodzice
byli w dobrej wierze. Ze względu na pr. t. spad-
kowe przysługuje pr. dzieci te za prawe. Ko-
rzystanie do tego dzieci wspólnie z innymi dzieć-
mi spadek biorą. Niektórzy prawnicy rozcią-
gają przepis ten do dzieci, które pod ślubem albo
po zaręczynach spłodzone były. Dzieci niepr.
dzielą się na 1) liberi naturales 2) vulgo con-
cepti - vulgo quaesiti i spurii 3) liberi ex
damnato coitu prodili.

Liberi naturales ma trzy znaczenia oznacza
dzieci zrodzone z konkubiny (nałożnicy) - ozna-
cza wszystkie te dzieci nie wskutek adopcyi
ale p. akt spłodzenia dostały się do rodzi-
ców. W Nov. 97 wyraz ten oznacza te
dzieci które w kazirodztwie lub wszetecz-
nicy spłodzone były.

2) Liberi vulgo con cepti - z wszetecznicy spłodzo-
ne. 3) Liberi ex damnato coitu w kazirodztwie
(cudzołóstwie) lub wszetecznicy spłodzone.
Dzieci niepr. stają się prawemi p. legity-
macyą lub adopcyą

~~O~~ <u>Capitis deminutio (utrata zdatności)</u>

Pr. Rz. odróżnia 3 rodz. cap. dem. 1) magna
2) media, 3) minima. Pod capitis deminutio mag-
na, rozumie się utrata wolności osobistej -
a tem samem utrata praw obywatelsk.
Do skutek nią stawał się obyw. Rz. nie-
wolnikiem. Savigny mniema, iż wyjmi-
lenie kobiety wolnorodnej na wyzwoleńcy

co wtedy np. miało miejsce, jeśli poszła za niewolnika za mąż z wiedzą pana, uważać należy jako capit. demin. magn. słusznie jednakże bo jeśli zamienienie obyw. Rz. na cudzoziemca nie j. cap. demin. magna ale media, to tembardziej wyzwolenie kobiety wolnej na wyzwoleńcę capitis demin. media być musi)

Capitis deminutio media, wtenczas ma miejsce, jeśli obywatel Rz. p. deportacyę w inny jaki sposób stał się cudzoziemcem (peregrinus)

Capitus deminutio minima wtedy ma miejsce 1) Jeśli pater familias p. arrogacyę został filius familias. 2) Jeśli żona p. zamążście dostała się pod władzę męża 3) Jeśli dziecko będąc pod władzą ojca, dostało się in mancipium. 4) Jeśli żona lub dziecko z pod władzy wyzwolone zostało. Capitis deminutio minima tem się różni od cap. dem. magna et media, że stan osoby ulega degradacyi gdy tymczasem pod czas cap. dem minim. magna wtedy tylko degradacya ma miejsce, jeśli syn się dostał in mancipium. W tym przyp. następuje nawet wywyższenie bo ktoś z homo alieno juri subjectus staje się homo sui juris.

O skutkach powstających z capitis deminutio

W skutek cap. dem. max. gasną stósunki majątk. osoby, a stósunki familij. się rozwiązują się. Majątek osoby, która uległa capit. dem. max. przechodzi na fiscus jako sukcessyą ogólną. Również i w skutek capitis dem. media utraca się majątek osoby, idzie równie na rzecz fiskusa, ale stósunki familijne osoby rozwiązują się tylko, pokrewieństwo kognatyczne zostaje całkiem jak dawniej nie naruszone. Lubo w pr. spadkowem żadnego nie wywiera skutku, bo osoba, która uległa cap. dem. media nie może być ani spadkodawcą ani spadkobiercą. Że więc pokrew. kognatycz. nie rozrywa się przez cap. dem. mediam pochodzi to stąd, iż pokrew. kognatyczne nie gruntuje się na pr. cywilnem ale i na pr. gentium, którego uczestnikami są i cudzoziemcy. Jeśli zatem L. 8 de Capitis deminutione powiada: Eas obligationes, quae naturalem praestationem habere intelleguntur, palam est capitis deminutione non perire, quia civilis ratio naturalia jura corrumpere non potest. Itaque de dote actio, quia in bonum et aequum concepta est, nihilominus durat etiam post capitis deminutionem – wyrazy te są w zgodzie z pr. rz.

Capitis dem. minima wywiera następne skutki: 1) Familija agnatyczna ginie. Justynian wprowadził pewną ważną zmianę, co do dzieci emancypowanych stanowiąc, iż ze względu na nie stósunki agnatyczne i po emancypacyi trwać mają. Zmianę tę wprowadził Just. w L. 13 § 1. C. de leg. haeredibus.

Stósownie do tego majątek dzieci eman-
cypowanych, jeśli nie zostawiły po sobie
żadnego potomstwa, ale tylko ojca, brata
i siostrę, nie przechodził na ich ojca ex
jure patronatus ale na ich siostrę i brata
Dodać jeszcze należy że w ogóle zasada związ-
ku agnatycz. z kapit. demin. minima roz-
rywa się. W pr. Justynjanie tylko teoretycz-
nie miała znaczenie i nie wywierała skut-
ku praktycznego. 2) Pokrewieństwo genty-
liczne gaśnie bo i gentilitas gruntuje
się na pr. cywil. 3) Pr. patronatu gaśnie a
to nie tylko wskutku Cap. demin. mini-
ma wyzwoleńca ale i wyzwoliciela 4) Usta-
wała opieka, a to z tej przyczyny, że cap.
demin. mała dzieci pod opieką będących tylko
z arrogacyą nastąpić mogła. Arrogacya zaś
czyniła dziecko zawisłem od arrogującego a
tem samem czyniła opiekę zbyteczną, bo opieka
[illegible]
jest tylko surrogatum opieki ojca i wtedy
miejsce mieć może jeśli dziecko nie ma ojca.
Później pr. Rzymskiemu to, że opieka osoby
3ciej stawała się zbyteczną, zaraz gdy się
dziecko pod władzę ojca arrogującego dostało
ustanowiło, że opieka osoby 3ciej także po
wykonaniu arrogacyi trwać ma. 5) Używanie
(usus) i wykonywanie (ususfructus) ale tylko
wedle starożytnego pr. Rz. Justynjan ustano-
wił że obydwa te pr. służące po capitis dem.

trwać mają. 6) Według dawnego pr. Rz. obli-
gationes civiles zamieniały się na oblig.
naturales, z wyjątkiem tych, które z dyway-
tu, deliktów i niektórych wypadków powstały,
jeśli obejście go nastąpiło przed capit. dem.
Z tych, które się stały obligat. naturales
wytaczać nie było wolno, bo actiones nat-
te się nazywają, które iż powinno istniejąc
skargi wytaczać nie było wolno. Praetor idąc
za względem słuszności dawał wierzycielom
w razie tym, jeśli oblig. civilis na oblig.
naturał. zamieniona była, restytucyą
in integrum, przez którą skutki capitis
deminutio maxima uchylone zostały, w skut-
ku czego skarga wytoczoną być mogła. Justy-
nian czas mógł być radykalnyj niesłuszność
z dawn. pr. Rz. powstałą usunąć; mając wzgląd
do prawodawcy mógł wyrzec że cap.
dem. min. obligationes civil. nie stają się
oblig. naturales; czego jednak nie uskutecz-
nił. Dla tego według pr. Justyn. wierzyciel-
owie mogą wprost i bezpośrednio skargę
ale muszą wprzód skargą którą uprawnili
żądać restytucyi in integrum. 7) Testament
dziecka arrogowanego stawał się nie-
ważnym (testamentum irritum); testamen-
t dziecka emancypowanego nie utracił swej
ważności przez akt emancypacyi. Gdy się

sukcessyi ab intestato po do niej w tym razie, o ile się ona gruntuje na pokrewieństwie agnatycznem.

O pokrewieństwie.

Pr. Rz. modyfikuje natur. charakter pokrewieństwa w 2jaki sposób, już zwężając naturalną jego sferę lub rozszerzając. Jako zwężenie naturalnej sfery pokrew. należy uważać przepis, iż dziecko nieprawe nie z ojcem ale matką tylko jest krewnym i spokrewnionem „Mater semper certa est, pater est, quem nuptiae demonstrant".

Co do rozszerzenia sfery natural. pokrewieństwa dzieje się to przez adopcyą i arrogacyą. Nie tylko bowiem ojciec adoptujący i arrogujący dziecko staje się jego krewnym, ale wchodzi także w stosunek z krewnymi swymi, wraz z stosunkiem pokrewieństwa dziecka. Pr. kanonicz. przyjmuje jeszcze jeden rodzaj sztucznego pokrewieństwa cognatio spiritualis które powstaje z Chrztu i Sakramentu Bierzmowania. Cogn. spiritualis tylko pod pewnemi względami jako takie uważane bywa t.j. li pod względem małżeństwa, Just. w L. 23. C. de nuptiis zakazał się żenić ojcu chrzestnemu z kobietą, którą podawał do Chrztu, ale właściwe przepisy tego pokrewieństwa w pr. kanon. wyrobiono. Wszystkich krewnych łączy drzewo genealogiczne (stemma). Dla tego je tak nazywano

się potomków przodków mieszczono mieszczami każdy szereg krewnych tworzy linię (linea) która j. albo prosta (directa) albo krzywa (obliqua). Pod prostą rozumie się szereg krewnych, z których jeden od drugiego pochodzi: Ojciec zatem z dzieckiem, dziad z wnukiem i t. d. są spokrewnieni w linii prostej. Linią krzywą nazywa się szereg krewnych, którzy razem pochodzą od jednego ojca — bracia z siostrami — synowiec a stryjem etc. Krewni w linii prostej dzielą się na wstępnych (ascendentes) i zstępnych (descendentes). Bracia i siostry dzielą się na rodzonych i przyrodnich. Bracia i siostry rodzone zowią się germani: bracia przyrodni z ojca zowią się consanguinei — bracia i siostry przyrodnie od matki zowią się uterini.

O krewnych kognatycznych i agnatycznych.

Nasze pr. znają tylko pokrew. kognat. w pr. Rz. 2 rodz. pokrewień.: kognatyczne i agnatyczne. Pokrewieństwo kognat. polega na wspólności krwi powstaje z rodzeniu, rodzeniu się i płodzeniu. Nie w tak naturalny sposób powstaje stosunek agnatyczny. gruntuje się on bowiem na [illegible]

ojcowskiej (patria potestas). Stósownie do tego agnatami są, ojciec, dziad, posia-dali nad niemi ojcowską patriam potestatem. Potomstwo w stósunku do swych rodziców tudzież wszyscy krewni poboczni, jeśliby się znajdowali pod władzą ojca lub byliby się (byli) znajdowali; gdyby był dłużej żył. Familija agnatycz. w ten sposób powstaje, że władza ojcowska, przeto powstaje z 2 przyczyn 1) przez adopcyję 2) arrogacyję, rodzenie się z ślubnego w prawem małżeństwie. Przez rodzenie zaś familija agnatyczna powstawać nie może dla tego, że matka, ani żaden krewny nie może mieć patriam potestatem, a to z powodu że matka gdyby mogła, nabyła tylko władzy macierzyńskiej z płci żeń. przyjęto zasadę że tylko z płci męż. rodzeni władzę nabywać mogą.

Związek agnatycz. rozwiązuje się przez emancypacyję, śmierć; ale w ostatnim razie tylko pomiędzy zmarłym z jego agnatami. Agnaci zaś pozostają takowymi nadal pomiędzy sobą: agnaci którzy zostali agnatami przez rodzenie się z ślubnego w pr. małżeń. są zarazem i kognatami. Agnaci zaś którzy zostali agnatami przez adopcyję lub arrogacyję nie są kognatami

między sobą: ale pr. Just. przyjęło ich jako kognatów, dopóki związek familii agnatycznej trwa. Przyjęcie ten zatem uważać należy jako rozszerzenie związku kognatycznego. Przed wszystkiemi agnatami wymienić należy suos (swoich) – Sui nazywają się wszyscy ci agnaci, którzy w chwili śmierci i spadkodawcy pod jego władzą ojcowską się znajdowali. Dalej dzieci pośmiertne któreby się były dostały pod władzę ojca, gdyby za życia jego były przyszły na świat.

O pokrewieństwie wielokrotnem.

Wielokrotne pokrew. w następ. 2 przypadkach ma miejsce 1) Jeśli osoby spokrewnione w linii macierzyńskiej z sobą weszły 2) Jeśli jeden krewny adoptował lub arrogował drugiego krewnego.

O powinowactwie.

Powinowactwo (affinitas) – Powinowaci (affines) – ile ono jedno wyrazem rzadko używam a to oznacza, stosunek familijny żony do męża lub zaręczonego do zaręczonej. Powstaje ono z małżeństwa pomiędzy mężem i pokrewnymi-kognatami żony z jednej strony a

pomiędzy żoną a krewnymi kognat-
męża z drugiej strony. Affines
sunt viri et uxoris cognati. Pr. ka-
noniczne rozszerzyło znacznie sferę powi-
nowactwa a to w 2jaki sposób a) stano-
wiąc że jeśli osoba dzietna weszła
w związek małżeński, z osobą owdowiałą
dzieci mającą, to dzieci jej z pierwszego
małżeństwa, są powinowatymi z dziećmi
z pierwszego małż. osoby drugiej;
b) stanowiąc że powinowactwo nie tylko
z małżeństwa ale i z samego obcowa-
nia powstawać ma. Aż do Pap. Innocen-
tego III. nie wolno było wszędzie po-
winowatym małżeństwa z sobą zawie-
rać nawet w tym razie po rozszerz. sfery
sporów, powinowatymi się stali.
Ale Pap. Innocenty III. uchylił dawniejsze
pr. i tylko tym ślubu małż. z sobą
zawierać nie dozwolił, którzy są affines
wedle przepisów pr. Rz. Wedle tego wy-
pada że pr. Rz. powinowatych nie
dzieli na stopnie jak się to ma
z innymi krewnymi wychodząc bo-
wiem z zasady, że wszyscy affines
w jednym stop. są spokrewnieni
Pr. kanoniczne odróżnia zaś stopnie
powinowactwa. Podług pr. kanon.

nabytego ~~[illegible]~~ drugiego w małżeństwie t. j. w tym samym stopniu pokrewni z drugim małżonkiem co i z pierwszym.

Existimatio.

Każdy dla pełni obowiązków jakie stan społeczny na niego nakłada, liczy się do ludzi godnych szacunku. Szacunek ten zowie się existimatio. Utrata całkowita (Consumtio existimationis) miała w Rzymie miejsce, jeśli kto na karę kapitalną wskazany został, bez względu na to, czy wyrok wykonany został lub nie. Kapitalną nazywała się kara, która pociąga za sobą utratę życia wolności lub też pr. obywatelstwa. Z każdą karą kapitalną połączoną była utrata majątku poena capitis który szedł na rzecz fiskusa. Fiskus majątek takowy sprzedawał największemu dającemu. Sprzedaż takowa zwała się (sectio bonorum) a kupujący ten majątek (sector). Kupującego uważano jako sukcessora żyjącej osoby której kara wymierzona została. Od utraty existimacyi różni się minutio existimationis t. j. to zmniejszenie pewnie

należnego obywatelstwu. Powstawało ono w skutku noty Censora. Którym dozór nad obyczajami Obyw. był powierzonym, w skutku kar cielesnych, w skutku wygnania, jeżeli nie pociągało całkowitej utraty existimacyi; w skutku skazania do robót publ. jeżeli tylko na pewien przeciąg lat nastąpiło, w skutku wydalenia z Senatu, wykreślenia z listy adwokatów nareszcie w skutku infamii, turpitudo, będąc notae macula i intestabilitas.—

Infamia. — Pisał w tym przedmiocie Marezoll Gießen 1824 Bürgerliche Ehre.

Pod infamią rozumie się zmniejszenie szacunku należnego każdemu obywatelowi. Rzecz ono następuje z czynu hańbiącego i o ile ono gruntuje się na przepisach prawnych. Instytucyę infamii wprowadził Praetor. Późniejsi Cesarze wydali kilka konstytucyj odnoszących się do infamii. Różni się ona od capitis deminutio, że przez to nie utraca się przez nią praw obywat. ali tylko niezdolnym się czyni do wykonywania niektórych czynności prawnych. Dwa znamiona charakteryzują infamię 1sze, że nigdy jako kara bezpośrednio wymienianą nie bywa lubo pośrednio może być wynikiem kary 2) że tylko z własnych czynów ~~tylko~~ powstaje, albowiem tylko dzieci zbrodniarzy stanu usunięte bywają

pozbawianie szacunku, w skutku popełnionych zbrodni przez ich rodziców. Nowsi prawnicy dzielą infamię na bezpośrednią (immediata) i pośrednią (mediata). Pod bezpośrednią rozumie się jest pozbawienie czci następujące bezpośrednio z czynu, który piętnuje charakter ustawowka. Mediata zaś wtenczas jeżeli jest dalszym wynikiem wyroku sądowego przez który osoba na karę wskazaną była, z którym ipso facto ~~kara~~ infamia połączoną była.

Savigny utrzymuje, że podział na mediata et immedi. w naturze rzeczy istniejący, podobny zdania tego będzie go zaniechać o czem nawet w dawnych źródłach prawa znajdujemy wzmiankę. Böcking mniema, że podział ten jest nieuzasadnionem, sądzi bowiem, że Rz. infamii pośredniej nie znali i każda infamia w sposób bezpośredni powstaje. Ale opinię tę trudno jest pogodzić z edyktem pretorskim. Praetor bowiem czyni różnicę pomiędzy tymi, którzy się stali infames z powodu tego, że czyn haniebny popełnili a pomiędzy tymi, którzy popadli infamii z powodu kondemnacyi. Dowód tego Ulpian w L. 4. § 4 D. De his, qui notantur infamia (III. 1.) tak mówi: Calumniator ita demum notatur, si fuerit calumniae causa damnatus. Infamia bezpośr. powstaje,

w tym razie, jeśli kto z wojska wypędzony został. Kto j. aktorem (qui in scenae
(2.) prodierit), (któż występowaniem się trudnił) qui lenocinium fecit, kobieta,
która wciągu roku po zejściu męża nowe
związki małżeńskie zawarta. Warunki in-
famii pośredniej są: 1) Czyn popełniony
musi plamić charakter moralny człeka.
Do tego należą a) wszystkie crimina publica
ordinaria: każda zbrodnia, którą sądzono
z zachowaniem form processowych, ordo
judiciorum publicorum, którą karano na mocy
ustawy zapadłej na komicyach ludowych. b.)
Crimina publ. extraordin. nazywano każdą
zbrodnię, która sądzoną była, bez zastósowania
procedury sądowej, lecz karano na mocy in-
nej ustawy; Ustawa zapadła na komicyach
ludowych na mocy uchwały Senatu;
Nie zawsze wskazani na zbrodnię crim.
publ. extraord. pociągała infamię jak pod a
ale tylko w tym razie miało miejsce, jeżeli
zbrodnia powstawała z czynu haniebnego
człeka. Crimen expilatae hereditat. tej zbrod-
nię popełniał, kto rzecz zmarłego przywłasz-
1.4 czył sobie — Sepulchri violatio — praevaricatio
oszukaństwo; c) Delicta privata wyjątki
z których tylko kary pieniężne powstawały
za takie uważano aż do czasów Cesarstwa
Kradzież, Rapina — napad — injuria. Z danem
injuria (czynem) powstawała infamia
z osobą.

d) Nareszcie uważano za czyny haniebne niektóre kontrakty, które nazywam contractus famosi, do tych należał kontrakt składu, spółki, pełnomocnictwa (mandatum) i opieka (tutela) — ten zatem, kto nie dopełnił tych czynów stawał się infamis.
2) Osoba, która popadła infamii musiała być sądzona, wyrok zaś sądu własnego musiał być prawomocnym i takowym ciągle pozostawać musiał. Na ważnym jedynie w tym razie jeśli restitutio in integrum miała miejsce. 3) Osoba mająca zostać infamis musiała być osądzoną, za sui juris być musiała w procesie w którym wyrok zapadł, występować sama jako ~~osoba~~ strona procesująca. Warunek 4ty pod d) wymienionych (?) kontraktów dotyczył. (pod 1. d.) Wszelako zatem, zastępca bronił osoby przeciw której wytoczono skargę o nie wypełnienie jednego z 4 warunków, to nie stawała się infamis. Jakoż L. 2. de obsequiis parentibus et patronis praestandis (XXXVII. 15) Honori parentum ac patronum tribuendum est, ut quamvis per procuratorem judicium accipiant, nec actio de dolo aut injuriarum in eos datur; licet enim verbis Edicti non habeantur infames ita condemnati, re tamen ipsa et opinione homi-

nem non effugiunt infamiae notam.

Skutki infamii. Były zrazu polityczne z infamią połączoną bowiem była utrata pr. politycz. obywatelom Rz. służących; przegłosowania na komicyach ludowych, utrata juris honorum, utrata pr. sprawowania czynności. Do utraty pr. politycz. dołączano utratę pr. prywatn., utrata jednak pr. polit. była rzeczą główną. Za czasów Cesarstwa stosunek ten całkiem się zmienił, bo odkąd prawo, że obyw. Rz. żadnych praw nie stanowili, tak więc infamia całkiem innego nabrała znaczenia i z instytucyi pr. publ. stała się instyt. pr. prywatnego. W skutku infamii gasną następujące pr. prywatne 1) Jus postulandi t.j. pr. występowania w procesie (prócz samej) jako i zastępcy w imieniu innej osoby; nazywali się oni procuratores i cognitores. Tylko w razie bliskiego pokrewieństwa zezwalał na to pretor. Odtąd pozbawiony czci nie miał pr. być cognitorem, ani nie mógł być prokuratorem, ~~[illegible]~~ więc był, że wierzytelności w procesie nabywać nie był zdolny, i że skarg popularnych wytaczać mu nie było wolno; w obu razach bowiem występował jako procurator osoby innej, wierzyciel, który nabył wierzytelność przez cessyą był prokuratorem tego, kto mu ją cedował, a ten kto wytaczał skargę popularną był prokuratorem całego narodu Rzym.

[illegible]

Jeżeli osoba pozbawiona czci w zastępst. innej osoby, skargę przeciw niemu wniosła, natenczas służyła pozwanemu przeciwko niej exceptio procuratoria. Justyn. ces. zniósł tę exceptio ale nie w celu aby osobom pozbawionym czci, skargi wytaczać było wolno, tylko dla tego że exceptio ta rzeczona stała się zbyteczną; nakazał bowiem sędziom, aby z urzędu swego na to uwagę zwracali, aby pozbawiony czci w zastępstwie innych skarg nie wytaczał 2) Ustawa Julia zakazała senatorom jako i potomstwu płci męsk. wchodzić w związki małż. z osobami czci pozbawionymi. Małż. wbrew woli ustawy Jul. zawarte, nie uważało się przecież nieważnem, ale nie uwalniało od kar przeciwko bezżeństwu. Za czasów Cesarzy Chrz. kary nałożone na bezżeństwo upadły; bo zaczęto bezżeństwo jako zasługę przed Bogiem uważać 3) Osobom naznaczonym infamią nie wolno było składać świadectwa ani w sądach, ani w innych aktach uroczystych, uważano je bowiem za niewiarogodne 4) Osobom pozbawionym czci nie można było wytaczać querelam in officiosi testamenti

przeciw dziedzicom testamentowym

Jeżeli kto wskazany był do robót publ. (in opus publicum) to infamia trwała wiecznie, jeżeli kto był usunięty z urzędu na pewien czas, to trwała tak długo, jak kara usunięcia; jeżeli relegowany był to trwała dwa razy tyle, jak kara relegacyi. Skoro że monarcha pr. łaski (gratiae) ułaskawiał osobę przeciw której kara wymierzoną była, z którą infamia połączoną była, to stąd nie można jednak wnosić, że wolą monarch było infamię znieść. Infamia owszem po zniesieniu kary trwać mogła, i tylko wtedy uchyloną była, jeżeli w akcie ułaskawienia była objętą. Sądzimy tylko wtenczas skutki infamii ś. ustają jeżeli wskazany uzyskał restitutio in integrum. Ipso jure znoszą się skutki infamii, jeżeli kto zamiast na karę główną, na karę infamującą mylnie wskazanym został.

Turpitudo. Pod tym wyrazem rozumie się zmniejsz. czci nabytej obyw. Bz. z reguły jeżeli nastąpiło w skutku czynu hańbiącego i jeżeli ono nie gruntuje się na wyraźnym przepisie pr. ale tylko na opinii publ. „Turpitudo est gravata apud bonos et aequos opinio." Nawet prawnicy nazy-

mają turpitudo — infamiam facti w
odróżnieniu od infamiae juris. Ale naz-
wa ta j. nie stósowną tak w którą
by przepisów ~~mówiąc~~ wiadomo powiem że tylko zewn. zach-
dzi różnica, kiedy owe tylko co do swej
istoty się różnią. Powstanie, trwanie
i ustanie turpit. nie zależy od żadnych
przepisów prawnych. Sąd zostawiony pod
tym względem opinii t.j. ludzi rozsąd-
nych i zdolnych sędziów, których uznali
za niegodnego, ten staje się turpis i prze-
ciwnie. Stan turpit. wywiera wpływ
nie wyższy na sferę osób. I tak osobie
takiej nie wolno wystawać querela
inofficiosi testam., nie wolno przystę-
wać wyższych urzędów, pozbawione są przy-
stawania świadectw. Dodać tu jeszcze
należy, że w razie sporu czy kto j. tur-
pis lub nie sędzia nie rozstrzyga tej
kwestyi tylko konstatuje fakt, że tego
opinia publ. jako turpis uważa. Tyle o
nie.

Improbi et intestabiles.

L. 12 tabularum uważa każdego jako
improbus et intestat. który odbywał przy
akcie solennym funkcyę świadka, a
potem wezwany aby poświadczył że akt

wyznanym sprawiedliwie odmówił. Przyjęte jednak było w uznaniu w powszechnem pr. Rz.

Levis notae macula adspersi:

Pr. Rz. dzieli osoby podpadające levis notae macula na 2 klasy t. j.: na personae viles seu sordidae, seu abjectae — na personae humiles (nizk. (gorszego)). Viles (pospolit. gminni) personae zowią się wszystkie, których pr. jako skorych do popełnienia czynów hańbiących uważało z powodu obranego sposobu życia lub liczono osoby rzemieślników. Humiles personae tylko w stósunku do stanowiska wyższych osób upośledzone. Viles pers. nie wolno było wytaczać skargi o obrazę honoru, zaś upośledzeni były w tym stosunku do innych obyw. Rz., że chłostami karani być mogli.

O osobach moralnych.

Człek z przeznaczenia swego i przyrodzonej potrzeby ma zdolność obracania wszystkiego, co się znajduje na świecie na swą korzyść i pod tym względem i panem świata. Zdolność nabywania pr. samym ludziom tylko służy może, niekiedy jednak zdolność ta nadana bywa rzeczom powodował też zakonnym być przyznaną

stają się osobami moralnemi. Od [illegible]
różnią się osoby fizycz. od osób moraln.
1) Osoby fizyczne żyją, moralne nie ma-
ją życia 2) Zdatność nabywania pr. nie
jest osobom fizycz. nadaną przez ustawy
prawa ale tylko przez nie uznaną. Ludzie
rodzą się z tą zdatnością. Przy naby-
waniu z wrzenem wyraźnie Rz. powia
dają „hominum causa omne jus con
stitutum est." Inny zachodzi stosunek
co do osób moraln. Osobom tym zdol-
ność ustawy prawa zdolność nabywa-
nia pr. nadały. 3) Zdatność prawa osób
fizycznych obejmuje całą sferę pr. prywat.
w obydwu kierunkach t.j. pod względem
stosunków majątkowych i familijnych.
Zdatność nabywania pr. moraln. odnosi
się do stosunków mająt. Ze względu
na pr. moralne może być mowa o
majątku a nie materialne [illegible]
Tak więc w stosunku są osobami,
bo całkowicie przyjmując osobiście obej-
mują sferę pr. prywatn. a pr. prywat.
manifestują się nie tylko pod względem
stosunków majątkowych ale i familij-
Osoby moralne dzielą się 1) na Uni-
versitates personarum (Korporacye)

2) Universitates rerum. Univers. person. zowią się osoby moraln. w których skład wchodzą osoby fizycz. Univ. rerum to osoby moraln. których substratum jest ogół majątkowy. Do rzędu Univ. personarum należą, prócz wymienionych, państwo respective fiscus, gminy miejskie, korporacye kapitanów, urzędników, towarzystwa prywatne którym nadano pr. korporacyi, konwikty, parafie, uniwersytety.

Do univers. rerum należą hereditas jacens, zakłady dobroczynne (pia causae) szpitale, domy ubogich, ... czyli towarz. akcyjne należą do rzędu osób moraln. tylko a przez rozciągnięcie ... wszystko zależy od fizycz. przyczyn. Według pr. pruskiego mają pr. ... Kaiser ... czy grunta na których korporacye ... ustanowione, ale nie (opinia ta) jest zasadna bo gruntowo tym nie dano ...

Jedna z najkardynalniejszych zasad pr. R. iż universitas personarum stanowi jedność samą w sobie i że różną jest od osób fizycznych które ją składają. Z zasady tej wynikają następnie 3 wnioski 1) że zmiana osób fizycznych które składają osobę moral. osoba moralna żadnej nie doznaje zmiany. Jeśli osoby ją tworzą i atakiem

podrzędném. Nawet i liczba osób j. bez wpływu na jej naturę. Osób takich może być bardzo wiele, bardzo mało a nakoniec i jedna lubo pierwotnie każda korporacya z 3 przynajmniej osób fizycz. składać się musiała. Jedna osoba wtedy wchodzi w skład korporacyi jeśli wymarli lub z niej wystąpili wszyscy członk. a reszty ich jeszcze nie zamianowano. L. §2. D. Quod cujuscunque universitatis nomine vel contra eam agatur. §.

§. Si municipes vel aliqua universitas ad agendum det actorem, non erit dicendum, quasi a pluribus datum sic haberi; hic enim pro Republica vel universitate intervenit non pro singulis.

2) Że zobowiązania które moralna osoba zawarła tylko ją samą obowiązują a nie osoby fizyczne które ją tworzą bez względu na to czy są wierzycielami (nomen) dłużnikiem debitum. L. 7. §1. D. eodem. §

§. Si quid universitati debetur, singulis non debetur; nec, quod debet universitas, singuli debent.

pobieżnie to wskazuje.

Inaczej się rzecz ma, jeśli kto zawarł handel spółki: natenczas bowiem osoby handel spółkowy tworzący odpowiadają swym majątk. za wszelkie czynności handl. Handel bowiem spółkowy nie j. korporacyą. 3) Osobom fizycznym które składają korporacyą wolno między sobą stosunki prawne zawiązywać.

Fiscus.

Już od najdawniejszych czasów uważano państwo jako osobę moralną. Państwo j. najrozleglejszą korporacyą gdzie żadna z tych nie składa się ludzi: Do majątk

prawa Rz. nie tylko należały pieniądze które spływały do kassy z podatków ale z całe terytoryum Rz. było jego własnością. Rzymscy obywatele mogli tylko nabywać possessyę na solum Rzymskim. terytoryum Rz z wszystkimi prowincyi. później w ręce osób pryw. Za czasów Cesarzy podzielono bowiem prowincye Rz pomiędzy Senat, (reprezentanta narodu) i Cesarza. Skarb senatu zwał się *aerarium* a skarb Cesarski *fiscus*. W końcu nadano Ces. wyłączną własność wszystkich prowincyi. Dla tego w ostatnich czasach o fiscusie mowa być tylko może. Fiscusowi służy wiele przywilejów, które można wymienić, ale z drugiej strony, gdy się postawi jako wielką osobę w razie wątpliwym pomimo wszystko rozstrzygać należy in dubiis contra fiscum. Na równi z fiscusem stoi kassa Ces. i Cesarzowej oraz z majątk. prywat. Majątek prywatny Ces. zwie się res privata principis lub res dominica lub res divinae domus lub ratio Caesaris

O gminach miejskich.

Całe Włochy dzielono na pojedyncze gminy. Gminy te nazywano *municipes* lub *municipia* lub *respublicae*? Wyraz ...

ni innego nabrał znaczenia i oznaczał całe państwo Rz. Za cesarzów Cesarstwa wyraz respublica wyszedł z użycia potem bowiem nie tworzyło odrębnej jednostki ale się rozwiało w Cesarstwie. Niektóre gminy były niezależne od Rzymu, niektóre i części przyłączyły się gminy miejskie, uważamy jako osoby moralne np. Kurya miała oddzielny majątek różny od majątku gminy. Niektóre gminy wiejskie lub nawet do miejskich uważamy jako osoby moralne w skutku czego dozwolono im mieć własny majątek

O korporacyach religijnych

Do nich należą korpor. Westalek i kapłanów. Wolno było im nabywać własność jako też zyskiwać zapisy tak jest ogółowym jako i szczegółowym

O korporacyach urzędniczych

Niżsi urzędnicy, którzy do wyższych do pomocy używani byli, mieli dawno tworzyć korporacye. Do nich należą pisarze publ. którzy we wszelkich gałęziach administracyi czynności pełnili nazywano ich fiscales, decuriales a najczęściej scribae

Dzielili się na swoje oddziały dziesiątkowane.

O stowarzyszeniach rzemieślników

Ob. Rz. przekazane tworzyli korporacye ale i innym rzemieślnikom wolno było nabywać przez korporacyi. to i przedsiębrać roboty na rachunek całej Korp. Nadawane dały tym, który samoistnie zrywali towarz. majątek za od wydobywania soli, metalów

Pia corpora — piae causae.

Tak zwano wszystkie zakłady, które mają cele religijne lub dobroczynne. Do zakładów należały, konwenty, klasztory, szpitale, domy ubogich i t.d. Znajdowały się one pod opieką biskupów i urzędników dyecezyi. Służyła im nie tylko zwyczajna zdolność nabywania majątk. ale były prócz tego w używaniu wielu przywil. [illegible] się do nich szczególnie odnosiły. Tu przepis prawny iż kiedy testator zobowiązał do wydania summy lub innej rzeczy na rzecz zakładu, zobowiązany zaś ze zwłoki dobrowolnie tego nie uskutecznił, tedy wyrokiem sędziowskim zmuszonym został, musiał dwa razy tyle zapłacić, ile miał wskazane

Pozbywanie się własności j. tylko pod pewnymi uroczystemi formami dozwolonem i to tylko wtenczas jeżeli z pewnych oznaczonych przyczyn nastąpiło.

O powstawaniu osób moralnych

Osoby moraln. powstają pod następ. 2 warun. 1) do powstania korporacyi potrzeba, aby były przynajmniej 3 osoby fizycz. aby osoby te miały przynajmniej zamiar stowarz. korporacyi. Do powstania osób moraln. universitatis rerum potrzebnem j. aby istniał ogół dóbr, który ma być substratem osoby moralnej i ażeby ten ogół majątk. był przeznaczony na cel pr. dozwolony 2) Jest udzielenie przyzwolenia osobistego ze strony państwa. Bo tylko państwo może zezwolić na powstanie osób moralnych pierwszych i faktycznych, drugi przydzieli

Organizacya osób moralnych

Organizacya moraln. może być bardzo rozna dla tego że ogólnie uwagi będzie można wymienić, jeżeli osoba moralna powstała p. wspólną umową osób przyjmuje to zwykle statuta przez tymczasowy uchwalone p. osoby rzeczom, które się

umowie i t. p. Innym osobom moraln. jednę nadają statuta — które winny być umową o osobie składającej się na osobę korpor. z przyjmowaniem i wykluczaniem członków z korp. z pr. i obowiązkach członków o sposobie w jaki uchwały stanowione być mają i t. d.

Osoby moraln. dzielą się na ordinatae i inordinatae. Ordinat. zwią się te, których sprawy prowadzą osoby raz na zawsze urzędownie do tego upoważnione. osoby te zwią się defensores, procuratores i t. d. Inordinatae są wtenczas, jeżeli wszyscy członkowie nad sprawami korpor. radzą. Do osób inordinatae należą t. j. Senaty miast italskich. W statutach tych których trzymano się zasady że uchwały wtedy tylko są prawomocnemi jeśli 2/3 członków było obecnych. Czy tę samą zasadę do innych zastosowano korpor. jest rzeczą wątpliwą. Wszelkie uchwały stanowiono głosowaniem do powstania jej większ. bezwzględna wystarczała. (L. 160. D. 1. De rebus

(ile czytowano) judicatis:) refertur ad universos quod ad

Po dziś dzień znajdujemy większość absolut. te uchwały stanowione być mogą. Ku dalszemu zawarciu zarazem. Zmian zaś statutów jednozgodna uchwała wszystkich jest potrzebną.

Pod tym względem, są do siebie wszystkie osoby moralne ~~do siebie~~ podobne, że im służy zdolność nabywania majątku a mianowicie własności, lecz oprócz tego posiadania nabywać są zdolne, nie tylko przez własnych niewolników ale i przez inne osoby wolne, nie tak-że ze pośrednictwem administratorów majątku zaciągać zobowiązania, tak że z których się stają wierzycielami jak i te z których są dłużnikami. Tylko co do zobowiązań których przedmiotem jest danie jakiejś rzeczy wypadała pomiędzy prawnikami kwestia, trzymano się zasady, że one tylko wtenczas powstają, jeżeli rzecz dana rzeczywiście na korzyść osoby moralnej obróconą była. W każdym innym razie powstaje zobowiązanie pomiędzy dającym a administratorem osoby.

Co do służebności wolno nabywać osobom moralnym ~~nabywać~~ służebności gruntowe (servitutes praediorum). Służebności osobistych (servitut. personales) tylko z wyjątkiem (ususfructus) nabywać mogą. Użytkowanie przez osobę moralną gaśnie z upływem 100 lat. Wreszcie za osobą moralną także ~~samą~~ uprawnieniem do tego ~~ostatni~~;

O utracie przymiotu osobistego osób moralnych.

Przymiot osobis. gaśnie jedności prawo zniesie
korporacyi, dalej wskutek umowy osób, któ-
re składają osobę moralną. W sprawie w końcu
wymienionym rozwiązują się wolą towarzy-
stwa akcyjnego, który pr. korporacyi: stają się.
Cały majątek osoby moralnej (przechodzi na jej pojedynczych członków lub nie) po rozwiązaniu jej
w razie tym nawet pewnych przyszło-
ściowych podziałów między członków, ale ogra-
niczona nie uzasadniona. Wtedy tylko to
uskutecznić może jedno prawo rozwiązujące osobę
moralną nie skonfiskowało, że te włada ma
niczyja jedno osoba moralna ma cele
prawem zakonnym

Rozdział ~~...~~ III. ~~...~~

O rzeczach (res)

Rzeczami nazywają się wszystkie przedmio-
ty, które należą bądź do świata rzeczywistego,
bądź duchowego, a które z przeznaczenia swego
służą na użytek człeka, a więc przedmioty,
które nie są same sobie celem, ale są
tylko środkiem aby człek postawił
w możności zadośćuczynienia wszystkim
swym potrzebom, jakie ludzie w stanie społeczeń-
stwa mieć mogą. Taką definicyę powinna
dać definicyą w pr. wszystkich rzeczy,
co nie są osobą. Puchta mniema, że rzecz
prócz znaczenia tego, iż służy na użytek
człeka, a więc że nią rozporządzać w stosunku

natur. zaliczonoby do ciałka mięsa to znamieni że są ciałami korporowemi. Tego nie liczy do rzędu rzeczy pr. a rzeczy idealnie zbiorowe jak np: trzoda owiec, owców jako wyjątek od reguły. Opinia ta nie da się pogodzić z zbiorowym pr. Rz. L. 23. D. de verb. signif.: rei appellatione et causae et iura continentur. L. 6. D. eodem: Nominis et rei apellatio ad omnem contractum et obligationem pertinet. Usiłuje Puchta pogodzić z źródłami pr. Rz. lecz jednakże nie nader szczęśliwie

Podział rzeczy.

I. Res corporales et incorporales – (Rzeczy zmysłowe i niezmysłowe, idealne). R. corp. nazywają się wszelkie przedmioty które podpadają pod zmysły, res corp. sunt quae tangi quae possunt. Niezmysł. zaś są wszelkie rzeczy które polegają na pojęciu pewnym które zmysł. należą do świata fizycznego. Umysłowemi są następne rzeczy a) wszelkie pr. b) tytuły, z których się pr. nabywają c) wszelkie rzeczy idealne zbiorowe np. biblijoteka

II. Res in commercio et res extra commercium (Rzeczy w obiegu i niemające z niego). In commercio mogą być te przedmioty które

przywalo ludziom na pożytek swój obracać ję wolno o ile temu pr. posi-tych nabyto nie stoją na przeszkodzie. Wszystkie inne rzeczy są extra commercium. Pozostawać każda rzecz z przeznaczenia swego ję podlegać woli istotnie przeto rzeczy w obiegu są regułą wszystkie extra commercium są wyjąt. od reguły a wiec ję do przeciw-ności rzecz ję w obiegu. Do rzędu rzeczy wyjętych z obiegu należą: a) Res divini juris i z rzeczy należących do pr. ludzk. rzeczy wszystkie (res sanctae). b) res communes omnium c) res publicae.

Res divini juris dzielą się na 2 kategor. α) res sacrae β) res religiosae. Świętemi nazywają się rzeczy przeznaczone na cele religii przy obrzędach używane: kościoły i t.d. Żadna rzecz nie staje się z natury swej tą ale dopiero w skutku świętego czynu ju-ko odkąd pochodzi i one są wyjęt. od reguły. Każda rz. stała przed poświęceniem mogła być tą i należała do jus humanum.

Religijnemi nazywają się miejsca w których zmarłego pochowano, jeśli nieboszczyk w nim pochowanym został. Podług ścisłej zasady pr. tylko właścicielowi wolno ję miejsce p. pochowanie trupa usunąć z obiegu, ale nie-mo te dozwolono także i posesorom w dobrej wiarze własności prawa chować trupów

z wszelkimi następstwami prawnemi. Już to ze względu zmarłego, już to że possesya zbliżała się do pr. własności. Res religiosae mają z. znamiona wspólne z rebus sacris 1) że są res nullius z przeznaczenia swego, one się wiele różnią od zwyczajnych res nullius, te bowiem nie są przeznaczone res nullius ale przypadkowo, bo się o nich nikt nie dowiedział 2) Że przymiot swój utracają przez dostanie się w niewolę wrogów lub odebrania go przez postliminio. 3) Że się znajdują pod opieką pr. publicz. Z czego wynika iż przeciw tym, którzy je przestępnie surowe kary wymierzane bywają, a nawet i każdemu przeciw nim wystawi skargę (actio) popularną.

Do rzędu rzeczy nietykalnych (res sanctae) zaliczano mury i bramy otaczające miasta; mają one wszelkie podobieństwo do rzeczy świętych i religijnych ale się jednak od nich różnią, a to pod dwoma względami. 1) że nie są res nullius ale znajdują się w majątku miasta 2) że nie należą do pr. boskiego ale do pr. ludzkiego. Wszelkich tych, którzy rzeczy nietykalne naruszali, pr. surowo karze. Mury i bramy zwykle poświęcano celem nadania im większej nietykalności.

Res communes omnium (wspólne) zowią się te przedmioty, które są res nullius, iż wszyscy je na swój użytek obracać mogą. Do należą powietrze aër, światło dzienne, morze, (morze) brzegi morskie (litora maris), i woda bieżąca o ile ta tworzy masę. Brzegi morskie przestają być rzeczą wspólną, jeżeli pracą ludzką przystęp wody morskiej do nich wstrzymany został.

Res publicae (publiczne) nazywa pr. rzymskie te przedmioty, które są własnością państwa lub miasta przeznaczonej są więc w tym stosunku jak rzeczy zwyczajne do osoby. Dzielą się na a) na rzeczy do których państwo ma pr. wyłączne. b) na rzeczy które mimo to, iż są własnością publ. wszystkim używać jest wolno. Rzeczy pod a) zwano patrimonium rei publicae, urbis. pecunia rei publ., urbis. Do b) należą teatra, ogrody publ. i w dawn. czasach terytoryum państwa (ager publicus) zwane. Ci, którzy uprawiali rolę agri publici użytku użytkowania (usus fructus) i zwali się possessores agri publici a prawo ich do użytku possessio. Nie należy mieszać z zwyczajnym posiadaniem, prawnym posiadaniem. Bo possessio agri publici była stosunkiem prawnym dla tego że ustawa prawnego nabyty

tej mogła Rzymu przechodzić agri publ. zamieniła się na własność i został dominium ex jure quiritium. Zamiany rzeczonej, która nastąpiła która powstała w czasie, kiedy Plebs do organizmu państwa przyszła, uskuteczniano p. assignatio. Dla odróżnienia gruntów które przeszły we własność prywatną, od gruntów które stały się własnością, postanowiono oddzielać je od siebie rowami (lineae), które to lineae od wsch. ku z. lub też od płn. ku płd. prowadzono. Rowy te przecinały własność osób prywatnych prostokątnie. Linie od wsch. ku z. idące zwano decumani od płn. ku płd. – cardines. grunt prywatny nazywano dla tego ager limitatus – ager arcifinius. Darowizny prawnicy wywodzili od arcifinia.

III. Rzeczy ruchome (res mobiles et immobiles) nieruchome

Ruchomemi nazywa się rzecz, którą można przenieść z miejsca na miejsce bez uszkodzenia jej. Każda zaś inna rzecz nieruchoma. Nieruchomemi rzecz. są: solum (ziemia) i wszystko co z ziemią jest połączone tak ściśle jak połączenie to trwa: domy, drzewa owoce na pniu i t.d.)

Część ziemi pewną liczbę mórg [wynoszącą] zwano fundus lub praedium. Praedia dzielono na praedia rustica et urbana. Podział ten powstał ze względu na to, na jaki cel przeznaczone. Urb. praed. [stanowił] każdy dom sam w sobie uważany — praed. rusti. kawał ziemi przeznaczony do uprawy. Ale niekiedy dom nazywa się praed. rusticum a kawał gruntu praed. urbanum, co wtenczas ma miejsce, jeżeli [dom] ~~grunt~~ jest częścią gruntu na cele agronomiczne przeznaczonego a grunt częścią domu. W ostatnim razie dom i grunt przybiera nazwę rzeczy głównej np. ogród z mieściu. Na suburbana i urbana. Suburbanum nazywa się grunt pod miastem ale zarazem w jego obrębie położony ale niekiedy praed. suburbanum znaczy to co rusticum. L. 16. C. de praediis minorum. Suburbanum est quod ab urbano non loco sed qualitate discernitur.

Nieruchomości różnią się od rzeczy ruchomych większą trwałością.

IV. Res divisibiles et indivisibiles (rzeczy podzielne i niepodzielne)

Podzielnymi [rzeczy] zowią się te, które na części fizyczne, naturalne lub sztuczne bez uszkodzenia ich i istoty ~~[illegible]~~ mo

Do fizycznych działów dzielą np: grunt. Na części prawnie dzielą się przedmioty podziel-ne idealnie, do przedmiotów tych należą np: prawa. Części przypisanej się rozumie jak przedmiot, który na nie podzielony został idealnie. Części podzielne zowią się pro diviso, części zaś przypisane zowią się partes pro indiviso.

Można zrobić tu tę uwagę, że niektóre części przedmiotów dzielić się dają, Z prawa następne tylko są niepodzielnemi a) służebności z wyjątkiem użytkowania b) zobowiązania, które jak się też wyrażają ida in solidum, których przedmiotem jest rzecz niepodzielna c) zastawy i hipoteki uważają się jako rzeczy niepodzielne.

V. Res quae in genere suo functionem recipiunt (rzeczy zamienne i niezamienne)
1) res quae numero, pondere, vel mensura consistunt.

Nowsi prawnicy zowią je res fungibiles, ~~które~~ ~~[illegible]~~ a niezamienne res infungibiles. Zamiennymi zowią się przedmioty, które nie mają równej dzielnej wartości, ale z których jedna ma wartość ją z nią do jednego i tego samego należą

gatunku. Wartość rzeczy zamiennych za-
leży od gatunku i ilości; aby wypośrod-
kować ilość należy ją zmierzyć, zważyć,
liczyć wedle stósownej potrzeby. Aby
zaś wypośrodkować ich wartość trzeba
oszacować wartość gatunku i pomno-
żyć ją ilością. Do rzeczy zamiennych
należą pieniądze, gatunki zboża, wszelkie
płyny, wino, miód i t. d. Rzeczy zamienne
mogą kontrahenci uważać jako niezamien-
ne, i tak ten, który wypożycza
komu pieniądze może sobie wymówić,
aby mu te same pieniądze oddał. Nie-
wolno zaś rzeczy niezamiennych za za-
mienne uważać.

Pieniądze są miarą szczególnej wartości
rzeczy; odróżnić należy wartość wewnętrzną
od wartości kursowej. Pod wartością wewn.
rozumie się wartość metalu z którego były
bite. Tylko metale bite uważają się jako
pieniądze.

III Rzeczy zbiorowe i pojedyncze
nazywają prawnicy res unitae tj. quod conti-
netur uno spiritu. Rz. zbiorowe res
connexae tj. universitates a jeśli
zmysłowe rzeczy corpus quod ex contingenti-
bus id est ex pluribus inter se cohae-

sentitur constat. Zbiorowemi rzecz zowią się te, które się składają z kilku pojedyńczych np. dom, okręt i t. d. Te są albo zmysłowe albo umysłowe. Nakoniec dzielą rzeczy zbiorowe na universitates juris et facti. Do univer. jur. liczą spadek i peculium, który mieli synowie lub niewolnicy. Wszelkie inne rzeczy przedmioty zdania ich należą do universitatis facti. Pomiędzy univ. jur. a facti. te zachodzi różnica, że univ. jur. można windykować skargą ogólną, i to ze względu na nią idzie reguła w zastosowaniu res succedit in locum pretii et pretium in locum rei. Podział ten powstał z myśli wygody. Co do skargi ogólnej to tej tylko wydania spadku można się domagać i nazywa się hereditatis petitionem. O wydaniu peculium nie można skarżyć skargą ogólną L. 56. D. de vindicatione rei: Vindicatio non ut gregis ita ut peculii praecepta est, sed res singulas is cui legatum est peculium, petet. Co się tyczy zasady res succ. in loc. pret. et pret. in loc. rei: rzecz się ma tak, uchwała Senatu Juwentiańska. Otóż za panowa

Ces. Adryana wypadła, ustanowiła że nab-
ca p. posiadacza rzeczy nabierających sukcess-
żądać ceny którą ze sprzedaży ich zrealizował.
Opinia ta nieuzasadniona później według
Juventiusa mówi tylko o sprzedaży, przy-
to źle wymówiona uchwała nie zmusza suk-
cesorów do żądania ceny, którą posiadacz ze
sprzedaży rzeczy zrealizował, ale owszem rzecz
tę przedstawia ich woli czy chcą domagać się
od posiadacza rzeczy czy też ceny. Ze względu na
to, że także sama pars rzeczy zbiorowej są zmysłowe
lub idealnemi tak że części ich zmysł. lub idea-
być mogą, powstają 3 następne kombinacye:
1) Rzecz zbiorowa z części tylko zmysłowemi
(corpora), grunt podzielony na parcele
2) Rzecz zbiorowa p. zmysłową a części
są zmysłowemi np. biblioteka, trzoda owiec
3) Jest rzecz zbiorowa z części tej zmysłowa np.
komplet wierzytelności, długów. Wielu nowszych
pisarzów mniema że jest 4ty rodza-
rzeczy zbiorowych t.j. rzecz zbiorowa może
być zmysłowa a części idealne, ale rzeczy ta-
kich nie masz. Chyba one np. grunt bę-
dący współwłasnością kilku właścicieli.

VII. Rzeczy główne i przynależytości.

Główne są te które stanowią rzecz lub
rzeczy zbiorowej: części uzupełniające p. rzeczy

ka główną jest rzeczą a która przynależytością
i tak niedziałem okazuje się że ów ród jest
rzeczą główną a kto przynależytością, wo-
ksiądz wydarzy się mowa wątpliwość która
za rzecz główną a którą za przynależność ma-
należy, w razie tym uważać należy tą która
ma większą wartość za główną jej przy-
tać. Niemniej jednak prawnicy roz-
strzygali podług tej najstosowniejszej zasady
I tak Paulus uważa bezwarunkowo pismo
i obraz jako przynależytość a papier
i płótno jako rzecz główną. Przynależytości
dzielą się na accessiones et pertinentiae
Accessiones zowią Rz. te przedmioty bez
których rzecz główna obejść się nie
mogła, które zatem tworzą część integral-
ną jej istoty. Accessio zatem są okna
drzwi w domu mieszkalnym. Perti-
nentia wszystkie te rzeczy przynależ-
ne z rzeczą główną są połączone jednak
od niej oddzielone być mogą a zatem
nie trzeba odrywać całości tworzącej
mogą; i tak kamień w pierścieniu
źródła pr. Rz. nazywają pertinentia
quasi pars. Zrobimy tu jeszcze następ-
ujące: 1) Pertinencya musi być z rze-
czą główną połączona lubo to nie potrze-

być bądź wierzycielem 2) Nie powinna być w związku wymienionym ale z ścisłym z rzeczą główną, stąd pochodzi że zerwanie związku tego chce uważać?. Wyjmując ze względu znaczenia 3) Związek musi istnieć już w czasie obecnym inaczej rzecz na przyszłość stanie się pertynencyą. 4) Z pomiędzy 2 rzeczy z których jedna jest ruchomością a 2ga nieruchomością. Ruchomość może być bezwarunkowo pertynencyą nieruchomości ale przeciwnie nieruchomość nie może ze względu ruchomości. I tak zwierzę przynależne przybitem do ziemi

VIII. Rzeczy produkcyjne i nieprodukcyjne

Produkcyja nie tylko nazywamy jest wytwarzanie rzeczy w znaczeniu fizycznym ale i w pr. Jako produkcyjne rzeczy uważa pr. nie tylko te przedmioty które za pomocą funkcyi organicznej płody i owoce wydają ale także siły które zwiększają korzyści pieniężne przynoszące. Zresztą nie wszystkie płody organiczne należą do płodów w znaczeniu prawnem. I tak pr. Rz. nie uważa dziecka niewolnicy jako płód dla tego że ten który ma pr. użytkowania niewolnicy nie nabywa dziecka na własność. Płody organiczne i ile je pr. jako takie uważa zwią się fructus naturales zaś fructus civiles

tu należą np: dzierżawne komorne,
procenta od kapitału. Ztąd organizm
dzielą się na a) exstantes et jam consum-
pti: b) na pendentes et separati.
IX. Rzeczy spotrzebowalne i niespotrze-
bowalne (res quae usu consumuntur
et res quae usu non consumuntur)
Spotrzeb. zowią się rzeczy, które z użyci-
em spotrzebować można. Rz. spotrz. zarazem
są zmiennemi i zamiennemi; nie wszystkie
też rzeczy zamienne są spotrzebowalnemi
i tak pieniądze. Kontrahenci mogą
uważać rzeczy zamienne za niezamienne
to wtedy ma miejsce jeżeli jeden drugi-
mu dał rzecz spotrzebowalną nie do uży-
cia jéj ale do ostentacyi. L. 3. §6. de Commodati
[illegible] non potest commodari id quod
usu consumitur nisi forte ad pompam
vel ostentationem quis accipiat.
X. Starodawne pr. Rz. dzieliło rzeczy
na Res mancipi i res nec mancipi
Res mancipi nazywano te przedmioty,
na których własność Kwirytarskiéj tylko
przez mancypacyą lub jure cessio nabyć
było można, wszystkie inne rzeczy są nec
mancipi. Z tradycyi res nec manc. powsta-
ła własność bonitarna. De re

mancypi liczono a) Praedia in Italico solo sita tam rustica quam urbana b) Służebności gruntowe wiejskie servitutes praed. rustica. c) Niewolnicy (servi) d) Quadrupedes, quae dorso collove domantur. Które służą do jazdy lub zaprzęgu, to boves muli equi; asini. Z zniesieniem podziału na Bonitar i Kwiritar- upadł podział na res mancipi et nec mancipi ale Cs. Justynjan wyraźnie go zniósł.

O faktach o ile one są przedmiot praw.

Nie wszystkie fakta wywierają wpływ na sferę praw osób ale tylko te w skutku których stosunki prawne rozwiązują się lub zmieniają lub nareszcie nowe stosunki prawne powstają, wszystkie inne fakta leżą poza obrębem pr. Wszystkie zaś istotne wpł. na 2 kategor. dzielić można a) fakta, które przez człowieka wykonane zostały b) fakta, które się przypadkowo wydarzyły. Fakta wykonane za współudział. ludzi nazywają się czynnościami prawnemi; fakta które przypadkowo powstały zowią się przypadkami (casus). Casus w tych razach ma miejsce w których fakt osobie pokrzywdzonej być mu nie może np: spalenie domu przez piorun.

Czynności prawne są a) dozwolone b) zakazane
Zakazanemi są te z których powstaje zobowią-
zania cywil. i wynagrodzenia szkody, pomiędzy
tym komu wyrządzoną była a pomiędzy tym
który ją wyrządził na mocy których ten staje
się dłużnikiem (debitor) a poszkodowany jego
wierzycielem (creditor). Wszelkie czynności
tak długo jako dozwolone pr. uważać na-
leży, póki pr. ich nie zakaże. c) pozy-
tywne i negatywne. Do negatyw. czynn.
należy np. zaniechania czegoś, każdy tak długo
ma pr. dopóki mu nikt nie s. dowie w sta-
nie, że go pr. do pewnej czynności pod pew-
nemi okolicznościami zmusza. d) Negotia
unilateralia et bilateralia (jedno i obu-
stronne). Unilater. do których wykonania
czynności jednej osoby j. potrzebną do należy
np. sporządzenie testamentu, zamtaszenia
Bilateralia do których czynności współdziała-
łania dwóch lub więcej osób j. potrzebnem.
np. tradycya, mancypacya, in jure cessio,
większa część kontraktów. e) Negotia
juris civilis et neg. juris honorarii.
Neg. jur. civ. są czynności które powstały
wedle pr. cywil. i wszystkie takież wywierają.
Neg. jur. hon. są te które powstały wedle
pr. pretor. f) Negotia stricti juris;
neg. bonae fidei. Neg. str. jur. są wszelkie
czynności powstałe podług zasady ścisłego pr.

którą Rz. zwie stricte ac superius ratio civilis, które dla tego sędzia i obowiązany ściśle stosować. Neg. bonae fidei te czynności, które powstały według zasady przystojności i przy których osądzaniu sędzia ma większą władzę i daną. Z czynności stricti iur. powstały skargi stricti iur. condictiones zwane. Z czynności bonae fidei powstawały skargi bonae fidei. g) Negotia inter vivos et neg. inter mortuos. Inter vivos zwią się wszystkie te czynności, które za życia osób czynności zawierających ich prawomocnemi stać się mogą. Inter mortuos, które pod tym warunkiem zawarte były, że czynność jedna z jednej ze stron skutki prawne wywierać mają. Do czynności inter mortuos należą testamenta, kodycylle, mortis causa donationes, mortis causa capiones. h) Negotia zawarte pod tytułem darmym i obciążającym. Negotia gratuita, lucrativa et neg. onerosa. Czynnością pod tytułem darmym zawartą i darowizna; czynnością pod tytułem obciążającym i kupno.

O momentach, z których się czynności prawne składają.

Momenta dzielą się na konieczne (essentialia) i dowolne, accidentalia.

Konsekwencemi są te, bez których żadna czynność obejść się nie może, jeżeli ma wywierać skutek. Dzielą się na ogólne i szczególne. Ogólne są konieczne do istnienia wszelkich stosunków prawnych, szczególne są konieczne do zawiązania pewnych stosunków prawnych. Obecność N. 10 świadków (do ważności testamentu) jest momentem koniecznym ale szczególnym. Momenta dowolne dzielą się na zwyczajne (naturalia) i przypadkowe (accidentalia) w ścisłem znaczeniu. Naturalne zowią się przeto dla tego, iż są zwyczajnemi. Naturalnem jest umowa, iż kupujący na kredyt od summy kapitału winien i procenta opłacać będzie.

O warunkach koniecznych ogólnych.

Aby można czynność jakąkolwiek zawrzeć potrzeba 1) mieć przymiot osoby, 2) mieć zdolność dysponowania rzeczą, która jest przedmiotem czynności 3) aby przedmiot czynności był stosowny i naturze jej odpowiedni. Przedmiotem czynności mogą być rzeczy, uczynki lub też ad dandum, faciendum et praestandum. Przez uczynki rozumiemy stosowny przedmiot, jeżeli nie jest wyjęty z obiegu i jeżeli obecnie istnieje lub przynajmniej

mogą na przyszłość istnieć będzie mogła [illegible] przedmiotem zobowiązania t.j. każda umowa, która nie przeciwia się zasadom moraln. lub wyraźnym przepisom pr. lub która w wykonaniu wyjść może jak to L. 185 D. de verb. obligat. powiada: impossibilium nulla obligatio est. 4) aby każda z stron ~~oświadczyła~~ wolę czynności wykonać 5) aby każda z stron swoją wolę objawiła w sposób odpowiedni co dla zawarcia woli dla tego jest koniecznym i czynność tę z wszystkiem [illegible].

O objawianiu woli.

Objaw woli dzieli się 1) na wyraźny 2) i niewyraźny. Starodawne pr. rzym. często strony zawierające czynność zmuszały do objawienia woli pod karą nieważności aktu do pewnych form solennych np: mancypacya, in jure cessio i t.d. Formy te solenne, które przy zawieraniu czynności obserwowano miały znaczenie symboliczne stąd powstawała konieczność [illegible] i utrzymały dowód w razie powstałego sporu. Formy te symboliczne miały wielkie podobieństwo z sztuką jak u narodów w czasach starodawnych przyjmowano. ~~Dla tego~~ Grimm bardzo dobrze napisał ~~wyprawy~~ w tym względzie [illegible] [illegible] [illegible]

nie dano Germanii przez Kraffta.

2) Objawy wyraźne i domniemane.

Pod manifestacyą wyraźną woli rozumie się bezpośrednie objawienie jej. Domniemana następuje manifestacya woli wtenczas, jeżeli z czynów pewnych, które osoba wykonała, wniosek wyprowadzić można, iż miała wolę czynność prawną zawrzeć. Niemcy zowią to Concludente Handlung i tak np. z faktu tego, jeżeli najbliższy krewny umarłego który nie pozostawił po sobie testamentu wytoczył skargę przeciw temu, który zmarłemu winnym pieniądze nie uiścił; wnioskować można iż miał zamiar nabycia spadku, który na niego przypadł. Objaw wyraźny w dziale następuje sposób piśmiennie, ustnie lub przez znaki widzialne w obyczaju uznane. Piśmienny objaw woli dotyczy wszystkich w dawniejszych czasach przy podpisywaniu nazwiska pod aktem stósunku prawnego, zamiast nazwiska niepisanego. U Rz. nie było to w używaniu. Skoro wola stron stósownie wyrażoną była, należy ją wyprowadzać z słów tych, które są jej zewn. manifestacyą. Jeżeli słowa są niejasne trzeba się zastosować reguły odnoszące się do interpretacyi pr. Co się dotyczy objawu woli pośredniej t. j. domniemanej następne uwagi dodać należy

wszelkiedy czynność wykonana nie udowad-
nia, że osoba miała wolę zawiązać stosunek
prawny, ale tylko w połączeniu z innymi o-
kolicznościami. Niekiedy z faktu można
wnioskować, że miała zamiar zezwolić
na powstanie stosunku prawnego gdyby in-
ne okoliczn., wnioskowi temu nie stały na
przeszkodzie. Okoliczności wniosek wyłą-
czające woli osoby znoszące są albo ogólne
albo szczególne. Do ogólnych należy protesta-
cya i reserwacya. Pod protestacyą rozumie
się zastrzeżenie wyraźne, aby nikt z wypadku
tego nie wyprowadzał, wnioskował że osoba
miała zamiar zawiązać stosunek praw.
Reserwatio zaś różni się co do swej isto-
ty od protestacyi; i mianowicie tak ale w innym
kierunku a to w tym szczególnym przy-
padku, jeżeli osobie o to chodzi; aby z pe-
wnych okoliczn. nie wnioskowano, iż
ona się wykonywania lub faktu pr. swoich
zrzekła. Oprócz tego w tym razie wniosko-
wyłączenia woli osoby wyprowadzać nie
można, jeżeli wykonała jakiś fakt a to
dla tego, iż do tego gwałtem lub groźbą
nie zmuszony była lub fakt wykonała
z pobudek wyższych.

Szczególne przypadki: Jeżeli rezerwu-

oddał dziedzicowi, tak dalece że fakt
ten z 3 skutków stanowczy uważa: t.j.
zamiar darowania mu rzeczy tejże;
lub zamiar pokwitowania go ze sumy
odebranej; lub zamiar wyzyskowania
sobie tejże korzyści. Jeżeli najbliż-
szy krewny zmarłego, a dziedzic powołany, dziedzica tego
skarży o zapłacenie należytości; to można
to uważać, jako nabycie dziedzictwa. Ale
pod niektórymi okolicznościami wszelka
tego wyprowadzić nie należy np: jeżeli
sukcessor był w błędzie, lub wyraźnie zastrzegł
~~ab~~ aby go nikt dla tego za dziedzica
zmarłego zaskarżył jako sukcess. tego nie
uważał. Lub też jeżeli zaskarżył sukcessorów
zmarłego jako pełnomocnik. Jeżeli ktoś
za kogo innego proces prowadził, a ten
nie mając umocowania sam proces dalej pro-
wadzić przyjmie, to p. ponosi ~~[illegible]~~ potwierdz.
skutki p. 3go potwierdzonego przyznanego. Zachodzi
pytanie, o ile milczenie osoby na równi
stawić należy ze zezwoleniem? Nie zawsze
milczenie za zezwolenie uważać należy
np: w tym razie, jeżeli kto inny sobie
zastrzegł, że milczenie osoby będzie uważane
jako jej zezwolenie. Pochodzi to stąd, że
nikt nie ma mocy nad innym aby go

a kościelnym
zmusić do wyrażenia swej woli: Wreszcie
na propozycyę czyją, milczeniem odpowia-
dać. W ogóle przypadki, w których milcze-
nie uważa się za zezwolenie, są tylko
wyjątkiem od reguły. Wszystkie te powsta-
ją tylko z szczególnych szczegółowych przy-
czyn. Okoliczności zaś mogą być 3jakie
1) Niekiedy przepis prawny jest tak ważny
że każdy zobowiązany jest milczenie przer-
wać i wyraźnie wyrazić się przed tem,
że milczenie jego za zezwolenie uważać
się będzie. Ten przypadek w tym razie ma
miejsce jeżeli osoba rzecz za przyjęła, w razie
ta 3cia osoba, jeżeli tego zobowiązania
przyjąć nie chce powinna to wyraźnie
wypowiedzieć. Jeżeli milczy milczenie to
jest zezwoleniem. 2) Niekiedy, osoba jest zobowią-
zaną z powodu przepisu dać innej
3ciej osobie, wolą swą objawić. Ten przy-
padek w tym razie ma miejsce jeżeli
ojciec zaślubia swoją córkę a ta milczy.
3) Niekiedy nareszcie, osoba jest zobowiąza-
ną samem milczeniem wolą swą objawić
jeżeli nie chce aby przepis prawny zastosowanym
został. Liczby przypadków jednej z 3 wymien.
po analogii powiększać nie należy i ściśle
tylko ich trzymać się należy —

a to z tej przyczyny, że przypadkowo, w skutku [illegible] się zezwoleniem, co tylko wyjątkiem od reguły. Naturalna rzecz, że wskutek praw powstałe [illegible] zniesione, jeżeli osoba z [illegible], prawo zmuszoną była milczeć, albo w tym razie osoba ta je zmieni.

O zgodzie pomiędzy wolą uważaną samą w sobie a manifestacyą zewnętrzną.

Aby stósunek prawny mógł powstać powinna być zgoda pomiędzy wolą a manifestacyą, t: j: osoba to manifestować powinna, co manifestować chciała. Jeżeli pomiędzy wolą a manifestem nie masz tej zgody, uważać to [należy] jako stan anormalny. Stan ten nienormalny jest to z woli osoby, jest to bez tej woli następuje; może być wola w następujących przypadkach: 1) Jeżeli osoba użyła wyrazu z którego by o zamiarze [zawarcia] stósunku prawnego wnioskować można, tylko na żarcie. 2) Jeżeli użyła wyrazów w znaczeniu symbolicznem i tak [illegible] autor [illegible] o [illegible] [illegible] [illegible] mówić [illegible] [illegible] nie być jednak sukcesorami

Tak samo sponsio praejudicialis miała
symboliczne znaczenie. 3) Jeżeli osoba przy-
by zmuszoną była do podpisania aktu
bez poprzedniego przeczytania go. 4) Jeżeli
osoba użyła wyrazów w celu simulacyi.
Pod simulacyą rozumie się umowę pomię-
dzy 2 lub więcej stronami z powodu których
i tylko pozornie się zobowiązują. Simulacya
ma miejsce a) jeżeli osoby te umowę zawie-
rając nie miały celu żadnego stosunku
prawnego zawiązać b) jeżeli miały zamia[r]
zawiązać inny stosunek prawny jak to umó-
wiono można z słów użytych. c) Jeżeli ten
sam stosunek prawny zawiązany był, który
z powodu sędziów zawiązany być był właśnie
ale pomiędzy całkiem innemi osobami.

6) O disharmonii woli a objawem jej
bez wiedzy osoby.

Przypadek ten właściwie ma miejsce, jeżeli
osoba sądzi, że użyciem pewnych wyrazów stosu-
nek prawny zawiązała, gdy tymczasem stosu-
nek ten z powodu niezadości uczynienia
warunkom przepisanym powstać nie mógł.
Osoba więc będzie w błędzie. Przyczyna jednak
że gruntuje się na tem, że wszystkim
warunkom nie uczyniono zadość, aby stosu-
nek prawny powstać mógł. Błąd także
odnosi się do osób (error in personam)

lub do stosunku prawnego, który osoba zawiązać zamierzyła, lub do przedmiotu który ma być obiektem stosunku prawnego, w którym to razie błąd nazywa się error in corpore albo też do przymiotu error in substantia. Do osób odnosi się w tym razie, jeżeli osoba wymieniona mylnie nazwisko innej osoby a nie tej którą miała na myśli i tak jeżeli testator stanowił: Gajusa stanowię sukcesorem a to zwie się Sejus. Do stosunku prawnego błąd odnosi się w tym razie, jeżeli osoba to objawiła co miała na myśli, ale każda z obydwóch stron co innego miała na myśli a więc jeżeli jeden miał na myśli pożyczkę a drugi darowiznę. Do przedmiotu odnosi się błąd a) jeżeli kto [illegible] podpisał akt zobowiązania który mu ktoś podał, w myśli że inny podpisał. b) jeżeli przedmiot mylnie wymieniony został tj. jeżeli gatunek wymieniony został a więc jeżeli kupujący miał inny gatunek miary. Do przymiotu przedmiotu odnosi się wtedy jeżeli kto kupił wazę mosiężną w mniemaniu iż jest z czystego srebra. Jeżeli błąd miał miejsce odnośnie do osób stosunku

prawego, przedmiotu, stósunek prawny nie powstaje z powodu tego błędu. Co się tyczy błędu powstałego z przyjmowania przedmiotu to też nie zawsze powstanie stósunku prawnego tamuje i tak w tym razie błąd nie tamuje powstania prawa. przy Jeżeli kto kupił stare wino za dobre, niewalniej zamiany w mniemaniu iż jest prawny stało się za nowe. W ~~ogóle~~ regułą tę przypisać należy, że błąd odnoszący się do przymiotu przedmiotu będącego objektem stósunku prawnego, tylko wtedy powstaniu jego stoi na przeszkodzie, jeśli różnica pomiędzy wartością dobrego a złego gatunku jest bardzo znaczną.

O błędzie o ile on powstał z przyczyny 3ciej osoby.

Często błędne mniemanie powstaje stąd, iż ktoś inny w celu korzystania z błędnego wyobrażenia w osobie wywołał. Działanie takowe nazywają Rz. dolus. Dolus według pr. Rz ma 2 różne znaczenia. Przez tego oznacza wszelką czynność, którą dłużnik wykonał wbrew zobowiązaniu zawartemu, z względu swego wierzyciela. Potem dolus oznacza czynny podstępny wywo

zaufaniu, na którem wszelkie stosunki
towarzyskie ludzkości stoją. W razie
z którym błąd powstał za współdziałaniem
drugiej strony te same zasady idą
do zastosowania, w tych przypadkach,
w których jeden względem drugiego myśl powziął,
w celu zmuszenia go do zawarcia czynności
dla niego niekorzystnej. Rzecz się ma tak,
stosunek zawiązany istnieje sam w sobie
ale po go rozwiązuje z pobudek wyższych
t.j. z pobudek moralnych. W 3cim sposób
rozwiązaniu takiego stosunku następu-
nie a/ w utworzeniu skargi (actio doli-
zwanej) b/ w excepcyi (exceptio doli). c/
w restitutio in integrum. Działanie
takowe w celu domagania się rozwią-
zania stosunku prawnego, aby wywrzeć
mogło, musi być niemoralnym
samo w sobie, a więc pochodzić z chęci
zysku, bez względu na to, czyli zysk idzie
na korzyść osoby, która myśl powzięła, czy
też innych osób. W 2gi sposób można
wpaść w błąd mylnem wyobrażeniem lub
w wykonaniu pewnej czynności lub też
w powstrzymaniu się od jej wykona-
nia. Ostatniego sposobu w tym rodzaju

wypadku więc można jeśli kto przy kon-
trakcie obowiązany jest aby zwrócił
uwagę na pewne okoliczności które dla nie-
go się szkodliwemi stać mogą.

O warunkach.

Pod warunkiem (Conditio) rozumieją
się wszelkie dodatki, klauzule w skut-
ku których, powstanie lub niepowstanie
stosunku prawnego w zależności postawio-
nem jest od ziszczenia się lub nieziszcze-
nia się pewnej okoliczności, która dopiero
w przyszłości wydarzyć się ma i która jest
niepewną [illegible] samo w sobie
Klauzula zatem następująca: daruję
Ci 50 talar jeśli [illegible] oczywiście [illegible]
nie jest warunkiem. Warunki dzielą się
na pozytywne i negatywne. Pozytywne
czynią powstanie stosunku prawnego zależnem
od ziszczenia się okoliczności w czasie
przyszłym, negatywne zaś od nieziszcze-
nia się jej. Z uwagi na okoliczności
od których ziszczenia lub nie powstanie stosun-
ku zależnem jest, dzielą się warunki na
potestatywne, których wykonanie jest w mo-
cy osoby, przypadkowe, mieszane.
Potestatywny jest warunek jeśli ziszcze-
nie się okoliczności jest w mocy osoby

Pandekta
Zeszyt 6ty.
Smarzkowski

Przypadkowym jeżeli ziszczenie się zależy od czystego przypadku. Mieszanym [się] warunek, jeżeli zależy w części od przypadku w części od woli osoby.

Co do tych warunków potestatywnych spełnienie ich nie zależy od woli wierzyciela, dłużnika lub 3ej osoby. Jeżeli zależnem jest od woli wierzyciela, wtedy na jedno jakby warunek dołączony nie był. Atoli mogą zajść wypadki że warunek także jest zbytecznym, co ma we wszystkich tych przypadkach miejsce, jeżeli klauzula przy dodatku „si velit" wyrażoną jest, a powstanie stosunku prawnego z natury swej zależy od woli osoby. ~~Zatem~~ W innych zaś okolicznościach warunek nie jest zbytecznym i to we wszystkich tych przypadkach w których skutek prawny wbrew woli osoby powstaje. Co ma wtedy miejsce, jeżeli testator syna agnatus dziedzicem stanowi. Jeżeli ziszczenie się warunku jest w mocy osoby zobowiązanej, to warunek „si voluerit" rozwiązuje stosunek kontraktowy. Bo stosunki kontraktowe z natury swej polegają na zobowiązaniu osoby jednej względem drugiej

a w razie [tem] zaś nie ma żadnego zobowiązania.

Co do warunków, których spełnienie zależy od woli 3ej osoby, odróżnić należy posiłkowe kontrakty od wszelkich innych stosunków prawnych. Kontraktom takie warunki dodawać jest dozwolonem co się tyczy, że zawarłby lub nie zawarłby kontrakt w interesie osoby 3ej. Inaczej rzecz się ma z rozporządz. testam. Tu testator w zależności od 3ej osoby postawić nie mógł, co stąd pochodzi iż pr. rz. uważa testatora osoby za prawodawcę w swojej sferze majątkowej.

Z uwagi na skutki jakie warunki wywierają na stosun. praw. dzielą się na wstrzymujące (conditiones suspensivae) i rozwiązujące (conditiones resolutivae). Wstrzymującym jeżeli powstanie stosun. prawnego jest zawieszonem co do ziszczenia się warunku. Rozwiązującym jest war., jeżeli stosunek praw. tak długo trwać ma dopóki się warunek nie ziści. Warunki wstrzymujące daleko częściej czynnościom dodawane bywają, dla tego pr. rz. pod conditio rozumie warunek wstrzymujący. Co się tyczy warunków wstrzymujących, z okresu czasu rozróżnić należy. Okres w którym się warunek nie zi[ścił]

ale w którym jeszcze nadzieja jest, że on zajdzie — w tym czasie nazywa się warunek conditio pendens. Okres czasu w którym się warunek ziścił (conditio existit, impleta) albo pierwszy następuje że się on już nie ziści (conditio deficit). Zachodzi pytanie (czy ziszczeniu się warunku wstrzymującego wywiera skutki wsteczne, na początek prawa?

Jako regułę przyjąć należy że warunki wstrzymujące wywierają skutki wstecz tj. że stosunek prawny nie w tej chwili się zawiązał w której się warun. ziścił, ale wtedy kiedy czynność pod warun. wstrzymującym zawartą była. Stosunki powstałe pod warunkami rozwiązującemi są daleko mniej skomplikowane. Przed spełnieniem się warunku uważa się stosunek prawny zawiązany jako bezwarunkowy, a po ziszczeniu warunku rozwiązuje się sam tak się i wszystko powraca do dawnego stanu tak jakgdyby stosunek prawny nie powstał. Jeżeli jeden ze tych przelał własn. pod warun. rozwiązującym to własn. po rozwiązaniu tego warunku powraca do właściciela sama. I dla tego nowy właściciel po ziszczeniu się nie potrzebuje nawet retrotradować danej mu

mu na własn. k. darow. własn.

O warunkach niemoralnych i nieprawnych

(Conditio turpis)

Nieprawnemi są wszystkie warunki prze- ciwiające się zasadom pr.: niemoral. które nie mogą być w zgodzie z zasadami moralno. Niemoralny warunek j. np. wstrzymanie się warunek od zawarcia związku, jeżeli kto- ś daje wybór małżonki lub ka osobie cią- głego pobyt na jednym miejscu; warun. nakładający kary na tego kto dziedz. swego majątk. i t. d. Warunki niepraw. i niemoralne są bezskutecznemi jednakże jeżeli taki warunek kontraktem lub innym czynnościom między żyjącymi dołą- czony był, czynność ta staje się ipso iure nieważnemi.

Warunki niemożliwe i konieczne

(Cond. impossibilis et necessaria)

Koniecz. j. warun. jeżeli powstanie tego zdarzenia, zamiastem j. od okoliczn. które się ko- niecznie wydarzyć muszą. Niemożliwym j. jeżeli powstanie tego zdarzenia w za- leżności j. od okoliczn. które się nigdy wydarzyć nie będzie mogła. Warunki

niemożliwe i konieczne różnią się od warunków w ściślem znaczeniu tego wyrazu. Dla tego różnią się od warunków przeciętnych, iż im zbywa na głównem ich znamieniu. Główne znamię bowiem warunków w ścisł. znacz. jest niepewność czy okoliczność pewna wydarzy się lub nie, a właśnie niepewności tej w odniesieniu do warunków niemożl. względnie koniecz. nie masz. Warunki niemożl. i konieczne dzielą się na pozytywne i negatywne; na konieczne i niemożliwe z przyczyn fizycznych oraz z przyczyn prawnych. Warunkiem pozytywn. z przyczyn praw. jest klauzula następna: Jeżeli Titius przed dojściem do dojrzałości będzie mógł testament sporządzić, warunek taki jest niemożliwy, gdyż test. dopiero po dojściu do dojrzał. sporządzić jest wolno. Warun. pozytywn. z przyczyn fizyczn.: Jeżeli Titius 100 mil drogi ujedzie około Rzymu, Rz. przed ... Jeżeli Titius wstąpi na księżyc. Warun. negatywn. i niemożliwy z przyczyn fizycz. jest dodatek jeżeli: syn mój 14letni nie będzie miał wieku dojrzałego.

Warunkiem pozytyw. i konieczn. z przyczyn prawnych jeżeli Titius który jest wolny ma dyspozycyą nad swoim majątkiem. Warunkiem negatyw. i koniecznym z przyczyn fizycznych jest jeżeli Titius przestanie wstępować na księżyc. Warunkiem negatyw. i koniecznym a przyczyn prawnych jest następ. na klauzula jeżeli Titius kiedy został synem drzewem nie będzie się od niego domagał zapłacenia wierzytelności. Warunki konieczne i niemożliwe poczytują się za nie istniejące. Naprzód na jednak, wyjątki, gdyby pr. warun. te jako czynnością przyjmowało. W wielu okoliczn. rzecz się tak ma, ale w wielu znów inny zachodzi stosunek. I tak ze względu na te rozmaite czynności wielka jest różnica, czy pr. tak lub owak post uważa, które bezwarunkowo następują prawnie. Gdyby pr. rzeczone warun. za spełnione uważało to natenczas te czynności uważane by były nieważnemi; przy tem czasem są skutecznemi i pr. warun. za nieistniejące poczytuje.

Co do warunków niemożliwych żadnej ogólnej reguły podać nie można, ale prócz

wszystkiem różnicę uczynić należy pomię-
dzy kontraktami ściślemi czynnościami [między żyjącymi,]
z jednej, a czynnościami między zmarłym
z drugiej strony. Wszelkie czynności między
żyjącymi stają się nieważnemi przez dołącze-
nie warunku niemożebnego, wszelkie zaś
rozporządz. między zmarłymi i ustano-
wienia fidei kommissów legatów i t. d. są
skutecznemi; warunek bowiem niemo-
żliwy uważa się [w tym razie] za nie istniejący.
Tak przynajmniej Justynian na mocy
powagi prawodawcz. nie rozstrzygnął.
Tego samego zdania byli Sabinianie.
Prokulejanie całkiem innego zdania:
oni uważali warunek w razie tym jako
istniejący, co za sobą pociągało unie-
ważnienie wszelkich rozporządz. zmarłe-
go. Gajus lubo ze szkoły Sabinijanów, podzie-
la zdanie Prokulejanów mówiąc:
vix idonea ratio reddi potest diversi-
tatis neglectum inter vivos et inter
mortuos. To jednak w Gajusa uważa-
ne wyjątkowem tylko do się wyjątku.
Przyczyna iż tak warunek niemożli-
wy za niepisany uważano, polega
na tem, iż wszelkie rozporządz. ostatn.

jako wynikające z właściwości
tego, jako najkorzystniejsze dla osoby wy-
kupionej zapis testamentowy należy. W 3 przy-
padkach Pr. Rz. (warunek) za spełniony uważa
on się istotnie nie ziścił. 1) Jeżeli osoba
na której korzyść warunek ustanowio-
ny został ziszczeniu się tego stawia prze-
szkody. Maxyma ta: quoties per eum,
cujus interest conditionem impleri, fit,
quominus impleatur conditio, conditio
pro impleta habetur. 2) Jeżeli osoba ma-
jąca korzyść na przypadek nie ziszcze-
nia się go, ziszczeniu się jego zapobiegła. Tym
sposobem chciano pozbawić korzyści,
osób najmniejszych korzyści na przepis
ieczony w wypadków mozalnych. 3) Jeżeli
niewolnikowi wolność w testamencie zapi-
sane, była pod warunkiem mieszanym
a warunek mimo woli jego spełnić się
nie mógł, chociaż on wszelkiego przygotowa-
ze swej strony poczynił. Co ma w tym szczegó-
rasii miejsce jeżeli testator legował ii zapisu-
danego zapłacić tej a tej osobie, a ta umarła.

O warunkach czasowych.
(conditio temporalis)

Warunek czasowy wstrzymujący powstan-
ie prawa lub trwania tego na pewien

(przeciwny ~~[illegible]~~ lub ściągający rozwiązujący zwlekający. Pierwsze są podob-
ne do warunków wstrzymujących i zowią
się terminus a quo, dies a quo. W drugim
do warun. rozwiązujących terminus ad,
dies ad quem. Pomiędzy klauzulami a warun-
kami rzeczywistymi ważna zachodzi róż-
nica warunki bowiem czynią zawiązanie
lub rozwiązanie stósunku prawnego od o-
koliczności niepewnej, klauzule czasowe czy-
nią zależne od okoliczn. która się napewno
ziścić będzie musiała, bo okolicznością
tą j. czas. Niekiedy można pod formą klau-
zuli czasowej, rzeczywisty warunek wyrazi-
ć w takim razie nie na formę ale na osnowę uważać należy.
N.p. taka klauzula, obiecuję ci zapłacić pewną
kwotę na dzień twego ślubu; j. niepewnym j. więc
warunkiem, gdyż niepewna czy osoba
ta zawrze związki małżeńskie. Niekiedy
Stósunek prawny razem od warunków i klauzuli czasowej w zależ-
ności postawionym jest. Co ma wtedy
miejsce jeśli się kto wyrazi. Zobowią-
zuję się zapłacić summy pieniężnej z tem
zastrzeżeniem że wypłata nastąpi w dniu
w którym dojdziesz do dojrzałości. Zastrze-
nie to j. warunkiem gdyż z prawdo-

śmiertelności niepewna czy osoba ta dojdzie do dojrzałości a wypłata w pewnym oznaczonym dniu nastąpić ma. Klauzuli wstrzymujące wywierają następny skutek, stósunek prawny zaraz w chwili zawarcia czynności powstaje i tylko ściągnienie korzyści z niego wynikających jest wstrzymuje się (aż do czasu ziszczenia się warunków klauzulą objętych). Każdy pr. zatem który prawa nabywa pod klauzulą czasową j. jus quaesitum seu dominium. Że stósunek prawny zaraz powstaje pochodzi to z 2 przyczyn: a) Z zjednoczenia się okoliczności j. n. czasu pewném. b) Ze wszystkich czynności pod klauzulami czasowemi zawarte skutki wstrzymujące nie wywierają, dla tego że pr. pod klauzulą czasową zawarte w chwili nabycia czynności powstaje wolno j. osobie pozbyć się go przed nadejściem czasu klauzulą wyrażonego.
Co do klauzul rozwiązujących to ze względu na nie idą w zastosowanie te same zasady które odnosimy do warunków rozwiązujących wyprowadzonemi zostały: i tak pod klauzulą rozwiązującą nie wolno testatorowi dziedzica ustanawiać stosownie do zasady semel heres, semper heres. Do legatów dawniejsze prawo dozwalało dołączać klauzul czasowych aż Justynian ograniczenie to zniósł, to

powiernictwo (fideicommissum) wolno j. w każdym razie dodatki takowe dołączać; bo do kontraktów klauzule czasowe rozwiązujące nie bezpośrednio ale pośrednio je rozwiązują. Jeżeli więc kto się zobowiązał względem drugiego do dania mu pewnej rzeczy, a to z zastrzeżeniem iż do pewne czasu wolno mu będzie domagać się zwrotu wydania jej, wolno było wierzycielowi po upłynięciu tego czasu skargę wytoczyć ale ta była bezskuteczna, bo pozwany mógł się bronić przeciw niej p. exceptio doli. Do służebności gruntowych nie wolno było dołączać ani klauzul rozwiązujących ani klauzul wstrzymujących, ale tylko wedle dawniejsz. pr. Rz.

Co do służebności osobistych to podług dawniejszego pr. wolno było czasowo ograniczać.

Modus.

Pod wyrazem Modus rozumieją Rz. wszelkie dodatki p. które, ktoś tym rozporządzeniem, odnosi się do rzeczy danej osobie innej. N. p. jeżeli jeden 2giemu sprzedał dom z zastrzeżeniem, iż go nikt nie będzie mógł sprzedać.

Jeżeli dodatek modus osobie kontrahentowej należący został, może się domagać spełnienia go przez skargę kontraktową (w każdym innym razie służy jemu skarga np.: condictio, causa data non secuta [illegible])

Ratificatio (zatwierdzenie czynności dawniej zawartej).

Rz. nie używają tego wyrazu ale ratihabitio. Zatwierdz. czynności dawniej zawartej może nastąpić przez tę samą osobę która czynność zawarła lub przez 3cią osobę. W tym razie np. ratificatio bywa miało miejsce przez tę samą osobę która czynność zawarła, jeżeli syn będący pod władzą ojca, pożyczkę od kogoś przyjął i stawszy się sui juris pożyczkę tę zatwierdził. Zatwierdz. pożyczki nie jest tu zbyteczną ale konieczną dla tego, że przed ratificatio synowi służyła exceptio którą Rz. zwali exceptio Senatus Consulti Macedoniani przeciwko skarżącej osoby, która mu summę pieniędzy pożyczyła. Po ratificat. exceptio ta ipso jure upada. Zatwierdzenie czynności przez 3cią osobę do prawomocn. czynności uczynionej w tych 2 przypadkach jest konieczny

1) Jeżeli osoba będąca pod opieką lub kuratelą innej osoby czynność zawartą z której się dla niej straty przeniesiem wynoszą. Czynność ta dopiero p. zatwierdz. Kuratora staje się obowiązującą.
2) Jeżeli czynność zawarta wywiera wpływ na sferę majątkową osób 3cich, przypadek ten w tym razie będzie miał miejsce, jeżeli kto dał cudzą rzecz dał na zastaw. Zastaw takowy po ratyfik. właściciela rzeczy, staje się prawomocnym. 3) Jeżeli po powstaniu stosunku prawnego wyrażonym zależnym czyni od ratyfik. osoby 3ciej — i tak materiałowo po części zawart w tej chwili stawało się skuteczn-skoro opiera na zawarciu tego rozwo-lit. 4) Jeżeli strony zawierają w kontrakt wyraźnie sobie przy zawarciu go sobie wymówiły. Że w tej chwili ma być skutecznym, w której go osoba 3cia zatwierdziła.

O skutkach ratyfikacyi.

Rozróżnić należy przypadki, w których ratyfik. p. 3ą osobę miała miejsce od przypadków, w których ta sama osoba czynność ratyfikowała, [illegible] którą ona zawarła była. Ratyfikacya p. 3ciej

N° 137.

osoby zawarcia ze skutek wsteczny ad initium actus retrotrahitur. Co do zatwierdzenia czynności ze strony tych osób, przez które ona zawartą była to ta tylko wtenczas skutek wsteczny wywiera, jeżeli czynność zawarta przed ratyfikacyą sama w sobie ważną była i tylko skarga na mocy jej wytoczona przez exekucyą prawnego umocowania być mogła. Co w tym przypadk. na przykład pupil tym przed władzą opieki od 3ej osoby pewną summę pożyczył. W każdym innym razie ratyfikacya nie wywiera żadnego skutku wstecznego.

O przysiędze. (juramentum i jus jurandum)

~~Przysięga ma za cel wspo... prawdy ... jakiegoś faktu, lub ...~~

Na 4 sposób można składać przysięgę: albo przez okazanie instrumentu, który jest pisaną osnową aktu, albo przedstawieniu świadków, znawców, albo przez przysięgę. Teorya 3 pierwsz. teoryi wykłada się w postępowaniu procesowem, tu tylko o przysiędze wspomnimy.

Pod przysięgą rozumie się wezwanie Przedwiecznego na świadka, którem się ogólna część prawnik należy. Dziś można się świadczyć Bogiem, inne świadectwa nie mają znaczenia. Podług pr. Rz. można było składać przysięgę per ca-

put tuum aż per caput filiorum tuorum juro per genium[1] principis, juro per genium imperatoris tui. Przysięga dzieli się na juramentum assertorium (zaklinający) i promissorium (przyrzekający). Pod juramentum assertorium rozumie się przysięgę jeśli ją przysięgający w tym celu składa, aby temu, co utrzymuje, dać większej wiarogodności. Przysięga promiss. używa się jako środek w celu zapewnienia innych osób, że przysięgający obowiązek wypełni, który względem nich zaciągnął. Przysięgę taką składają opiekunowie, kuratorowie, wójtowie etc, i ci którzy się zobowiązali ad dandum, faciendum i praestandum aliquid. Juram. assertorium dzieli się na juramentum de veritate et credibilitate. De veritate jeśli przysięga orzeka że fakt się wydarzył. De credibilitat. jeśli osoba przysięga, że to co utrzymuje, gruntuje się na jej przeświadczeniu wewn. Juramentum privatum et publicum. Privat. składa się w interesie prywatnym np. stronie względem przeciwnika. Publ. jeśli ją składa w interesie publ: takie np.: składa opiekun, kurator, urzędnik, wysłaniec, żołnierz

[1] genium = geniusz = u. duch opiekuńczy, ein Schutzgeist der Menschen, der mit ihm geboren war u. mit ihm starb, u. sein Glück u. Laster bestimmte.

Przysięga składana w sądzie i po za sądem. Składana po za sądem jest promissoryczną. W sądzie można składać przysięgę assertoryczną. Składaną [przysięgę sądową] ma za cel [poświadczenia jedynego prawa] wyjaśnienia ~~sędziemu~~ dokładnego stanu sprawy; mogą ją składać sędziemu i strony procesujące się. Jeżeli jedna strona drugiej przysięgę deferowała, zowie się ona juramentum delatum.

O zdatności do składania przysięgi.

Dzieci i wariaci pomieszani umysłowo (impuberes et dementes) są niezdolni składania przysięgi. Dzieci doszłe do pewnego wieku są zdolne jeżeli się same zgłaszają, z tym zastrzeżeniem, że z ich stanu ich majątku pogardzić się nie powinien. Do składania zaś jej sumieniami być nie mogą. Praktyka sądowa uznała, że dzieci po wstąpieniu 14 lat są zdolne składać przysięgę. A przed tym składający i protestantom praktyka sądowa wymaga aby był przez księdza konfirmowanym.

Wszyscy uprzywilejowani i kobiety mogą składać przysięgę promissoryczną ale do składania przysięgi assertorycznej nie są zdolni bo należą do osób niekwalifikowanych.

W zastępstwie innych nie jest wolno przysięgać; wszystkim zezwala się administratorom majątk. osoby moralnej, przysięgę w imieniu jej składać.

O przedmiocie przysięgi.

Przedmiotem przysięgi przyrzeczenia może być zobowiązanie moralne. Przysięga asertoryczna, tylko wtenczas jest ważną, jeżeli przedmiot z którego się składa uległ doświadczeniu osoby. Dla tego wolno tylko przysięgać asertorycznie w sprawach przymat. atoli wolno nie składać przysięgi jeżeli chodzi o ukaranie zbrodniarza. W sprawach rozwodowych (cum cautio matrimonii) nie tylko w kat. ale i w luter. pr. kośc. przysięga jest wyłączoną lubo Gieschius innego jest zdania w tym względzie.

Warunki przysięgi.

Przysięgający nie powinien być w błędzie, powinien składać przysięgę dobrowolnie. Przymus w błędzie znoszą skutki prawne przysięgi. Zastrzeżenie (reservatio mentalis) nie znosi ich jeżeli chodzi np. o ukaranie krzywoprzysięzcy.

Skutki prawne przysięgi asertoryc.

Zeznanie uczynione pod przysięgą asertorycz. od tego się uważa za prawdziwe, dopóki

na to nie masz pewnych dowodów, że przysięgający i. Krzywoprzysiężcą, lub że był w błędzie, lub że był gwałtem zmuszony do składania przysięgi. Dla tego też także przysięgi stwierdzonej nie wolno poszukiwać, chyba że te okoliczności nie inne świadczą na niego [przysięgającego] znane. Okoliczności takowe nazywają się nova instrumenta. Podług pr. Rz. przysięga afirmatywna w sądzie wykonana rozstrzygała sprawę ostatecznie, jeżeli sprawiedliwie się była cała sprawa przez niej opierała. Wyrok sądowy był w tym razie zbytecznym. Z tytułu takiej przysięgi, która sprawę w sądzie rozstrzygnęła, twórca była skarżący skarga (actio ex jure jurando. Skarga ta była in factum concepta. Przez skargę tę mógł się powód wymagać od pozwanego wydania rzeczy, sprawiła jus. podobieństwo do actio judicati.

Z przysięgi asertoryjnej poza sądem składanej wypływała skarga juris jurandi i exceptio juris jurandi.

O. [illegible]

O skutkach przysięgi i przysięgi przymuszonej

Przysięga przymuszona uważaną bywa nie pomimo zobowiązania. Zasada ta, iż zobowiązanie to które samo przez się jest nieważnem nie może się stać skutecznem przez przysięgę, ~~Zasada ta~~ jest ugruntowaną w naturze samej; bo i tego iż przysięga przymuszona jest aktem akcessoryjnym dodatkowym, wynika samo z siebie, że ona także skuteczną być nie może, jeżeli zobowiązanie do którego się odnosi jest nie skutecznem. Pr. Rz. od zasady tej nie wprowadziło wyjątku ale pr. kościelne 2 następ. wyjątki: 1) Caput 28 in libro Extra de jure jurando stanowi, iż uczynione pozwolenie żony na sprzedaż gruntu przez jej męża ze strony jej męża, nie było ważnym, jeżeli żona pozwolenie to przysięgą przymuszoną stwierdziła. 2) Caput 2 in Sexto de jurejurando stanowi, iż zrzeczenie się spadku przed jego działem jest ważnem jeżeli przysięgą było stwierdzone jej przysięgą.

O przyznaniach, notoryjności i domniemaniach

Dowód może być zastąpionym przez przyz-
nanie, notoryczność lub domniemanie.
Przyznanie ma wtedy miejsce jeżeli kto
nie zaprzecza tego co utrzymuje jego prze-
ciwnik lub co ma tego wszystko na myśli
mając. lub jeżeli nie przeczy faktom, któ-
re się wydarzyły na jego sprawie. Przyznanie
uwalnia przeciwnika od składania dowodu.
Pod notorycznością rozumie się stan rzeczy
a priori nie wątpliwy, który nie potrzebuje
dowodu, taką notoryczną j. że człek nie może
żyć 10 godz. w wodzie. Domniemaniem zowie
się przypuszczenie prawdziwości faktu o ile się
ono gruntuje na prawdopodobieństwie.
Domniemanie praesumptio dzieli się na
praesumtio juris et facti. Pod praesum.
juris rozumieją prawny o ile one wyrażają
wszystko co z przez prawo osób. Praesum. sim-
plex et qualificata. Na usunięcie pre-
sumpcyi względnej można użyć dowodu ale
w celu usunięcia praesumpcyi kwalifi-
kowanej żadnego dowodu składać nie
można. Praes. simplex j. pater est quem
nuptiae demonstrant. Praesum. quali-
ficata j. przepis jeżeli sędzia sprawę
rozstrzygnął na dowodach przez podat-
nych - wyrok taki stanowczy który i
tylko apelacya od wyroku takiego
j. domniemany -

Od domniemań różnią się przypuszczenia, które nie polegają na dowodach. Pretorowie w przypadku za pomocą przypuszczenia zmianę danego pr. wprowadzali. Dowód dla czego Pretor dowolnych przypuszczeń używał, był iż ustawa 12tu tablic była w poszanowaniu u Rzymian, dalej iż czuł, że nie miał władzy prawodawczej w ścisłem znaczeniu tego wyrazu.

O sposobie dochodzenia swego prawa

Człk. żyjący w społeczeństwie cywilizowanym nie może sam sprawiedliwie wymierzać. 1° Do tego są sądy przeznaczone 2° Ż osoba na którą miała być sąd [illegible] aby przeciwnikowi słuszności przyznać 3°: Że każda z stron mogłaby się domagać oddania sprawy pod sąd kognicyę. Te [illegible] w krajach cywilizowanych są tak skomplikowane iż do tego [illegible] którzy się do tego kształcili. Najprzód w Rzymie dekret Ces. Marka ustanowił który na kogo bez pomocy sędziowskiej rzecz sporną gwałtem sobie przywłaszczyli. Ale jeszcze przed dekretem Ces. Marka wolno było osobom przeciw którym gwałt użyli, żądać opieki pr. Stanęło im bowiem w tym celu stosowanie do okoliczności actio Julia de vi privata vi publica albo vi bonorum raptorum, lub interdykt

vel possidetis albo interdykt quod vi aut
clam albo interdictum utrubi. Przyto-
czony dekret ces. Marka stanowi, że
kto gwałtem przeciwnika zmusił do
wydania mu rzeczy spornej tak ru-
chomej jako i nieruchomej, lub do zapłace-
nia summy pieniężnej, utraca za karę
swą wierzytelność i będzie z mocy praw-
wolnym od zobowiązań, które od przeciwni-
ka swego ściągał. Podobne ustawy wydali
Walentynian, Arkadyusz, Teodozyusz: ustano-
wili oni że kto gwałtem w posiadanie sw.
rzeczy spornej wprowadził ma za karę
utracić nie tylko pr. do posiadania jej, ale
nadto ma płacić przeciwnikowi [illegible] pła-
ci karę, równającą się co do wartości rzeczy
przedmiotowi sporowemu. Umieścił je ces.
Justynian w swym kodeksie „Corpus juris civil
Justinianeum" a nawet przepisy dawniejsze
jeszcze obostrzył.

Jus retentionis (Pr. zatrzymania rzeczy)
Pr. to wykonuje się w formie exceptio
exceptio retentionis zwanej. Warunki do
wykonywania pr. są następne: 1) Jus retentio-
nis musi być w związku kauzalnym z wie-
rzytelnością. 2) Ten kto chce wykazać jus
retentionis musiał posiadanie rzeczy
prawnie nabyć. 3) Wierzytelność musi

bez wypłacalny t. j. dziś [illegible] ci wypłaty nadejść. Od ostatniej reguły są wyjątki o których w pr. zobowiązania będzie mowa. Niektórzy prawnicy sądzą o nieumieniu Sehl(?) że od reguły pod 1. t. j. jeden wyjątek jest: ma miejsce w względzie na zastawnika, któremu ogólnie pr. zatrzymania rzeczy służy a więc pozbyć nie t. j. w związku kauzalnym z wierzyciel. Oprócz tego t. j. niezasadne lub zastawnikowi służy pr. jednakowoż tego za wyjątek uważać nie można.

O skargach (actiones)

Pod skargą rozumieć należy każdy wniosek powoda, który on czyni do sądu aby ten t. j. organ państwa jemu rzecz sporną przysądził a pozwanego skazał. Skarga pod następującymi warunkami z skutkiem prawnym wytaczać się może. 1) Powód musiał nabyć pr. w skutku którego skargę wytacza. 2) Pr. nabyte przez powoda musiało być naruszonem przez pozwanego. Kto nie ma pr. nie ma skargi a czyje pr. nie było naruszonem nie potrzebuje skargi bo celem skargi jest usunięcie przeszkód które stoją wykonaniu pr. ze strony pozwanego. I. Ogólny podział skarg jest na actiones in personam i na action-

nes in rem. Podział ten obejmuje wszystkie rodzaje skarg. Okazuje to § 1. I. de action.[x)] z Inst. Gaja L. IV. § 2–3 i z ustawy L. 25. D. de obligat. et action.[xx)] Skargami osobistemi zwią się skargi powstałe z zobowiązań lub deliktów, wszystkie inne zwią się in rem. Do skarg rzeczowych należą: a) skargi z nabycia pr. rzeczowego nabycia własności, wszystkie dziedziczne (emphyteutics) pr. powierzchni (superficiem) służebności zastawów i hypotek. b) skargi gruntujące się na nabyciu pr. spadkowego a więc skarga hereditatis petitio zwana c) wszystkie skargi przezwane zwane actiones praejudiciales, które celem i wyśledzenia związku familijnego osoby. Niektórzy prawnicy zaliczają skargi ostatnie tylko pod a wyrazem, inni zaś tylko pod b mieszczą się w rzędzie skarg ~~rzeczowych~~ osobistych. Ale zdaje się że skargi praejudicjalne tworzą osobny rodzaj skarg i ani pod jedne podciągnąć się nie dadzą. Opinii tej są wyjątki jak to wyraził Savigny w System des heutig. Röm. Rechts I. V.

Co do skarg osobistych wyjaśnić jako że skargi te przeciw pewnym osobom wystawione i wobec w ogół przechodzić ze skargi ...

x) Omniumque autem actionum, quibus inter aliquos apud judices, arbitrosve de quacunque re quaeritur, summa divisio in duo genera deducitur; aut enim in rem sunt, aut in personam.

xx) Act. genera sunt duo, in rem quae dicitur vindicatio et in personam, quae condictio appellatur. In rem actio est, per quam rem nostram, quae ab alio possidetur, petimus et semper adversus eum est, qui rem possidet. In personam actio est, qua cum eo agimus, qui obligatus est nobis ad faciendum aliquid, vel dandum, et semper adversus eundem locum habet.

powstają z zobowiązania, a każde zobowią-
zanie pewnej osoby zobowiązuje. Rozpatrzmy te
na skargi wszystkie: skarga skargi
osobistej można przeciw wszystkim oso-
bom wytoczyć. Tu należy actio ad exhi-
bendum, actio ad aquae pluviae arcendae
actiones modales. To co ze względu na skar-
gi osobiste i. t. p. rzeczy stanowi wyjątek
ze względu na skargi rzeczowe a to co
z wszystkiem ze względu na skargi osobiste
i rzeczy stanowi ze względu na rzeczy.
Przez co nie rozumiemy tak iż skargi rze-
czowej przeciw każdemu można wyto-
czyć. Ale pomiędzy skargami rzeczowymi
jest jedna skarga hereditatis petitio którą
przeciw pewnym osobom wytoczyć
można t. j. przeciw tym którzy mają w posia-
daniu ~~wszystk~~ dobra po umarłym pozostałe.
Pomiędzy skargami osobistemi są 3 skargi
które się pod tym względem różnią
od wszystkich skarg osobistych i zwróciły
ich tylko z właściwością dodatkowo zostały
przyjęte być mogą. 3 te skargi nazywa się
na skargami podziałowemi (Theilungs-
klagen) a jedna zowie się actio communi
dividundo – druga actio finium regun-
dorum – trzecia actio familiae herciscun-

dów. Skarga ta wytacza się jeśli kto chce się podzielić majątkiem

Drugi podział jest na actiones rei persecutorias, actiones poenales i skargi mieszane (mixtae). Rei persecutoriae zowią się te, które mają za cel utrzymanie majątku w stanie normalnym. Cel ten osiąga się w ten sposób, że pozwany skazany bywa na wydanie rzeczy cudzej lub zapłacenie powodowi jej wartości. Skargi penalne mają za cel ukaranie pozwanego karą pieniężną a tym samem zmniejszenie jego majątku. Skargi mieszane łączą obydwa wyżej wymienione cele w sobie; mają za cel z jednej strony sprowadzenie majątku do stanu normalnego a z drugiej strony ukaranie pozwanego karą pieniężną. Po stronie powoda są skargami persekutoryjnemi, po stronie pozwanego penalnemi. Do tych należy np: actio doli, skarga przeciw temu, który użył podstępu przeciw innej osobie. Ta dla tego jest mieszaną, że pozwany skazany bywa na karę pieniężną jeśli z występku przynajmniej żadnej korzyści nie osiągnął. xx) Skargi persekutoryjne przechodzą bez wszelkiego ograniczenia na dziedzica i przeciw dziedzicowi (ius est contra heredem) [illegible] (skargi penalne zaś nie przechodzą x) na dziedzi-

xx) L. 37. D. de oblig. et act. § 1. Mixtae sunt actiones, in quibus uterque actor est, ut puta finium regundorum, famil. erciscundae, communi dividundo, interdictum uti possidetis, utrubi.

x) L. 26. D. de oblig. et act.: Omnes poenales actiones post litem inchoatam et ad heredes transeunt.

a mieszane w tenczas, jeżeli się ex delicto
zarwało wzbogacili. Zarzuty jam tego
przepisu pr. Rz. uniemna on, że zasa-
da słuszności wymaga, żeby skargi miesza-
ne w każdym razie przechodziły przeciw
dziedzicom. Pr. kanon. uznało tę niesłusz-
ność modyfikując zasadę pr. Rz. że actio-
nes mixtae mają przechodzić przeciw
dziedzicom, bez względu na to czy się z wy-
stępku zbogacili lub nie, o ile tylko na
to wystarcza majątek, który im na
nich przeszedł. — Pomiędzy actiones
mixtae et poenales ta ważna zachodzi
różnica, że pierwsze jeżeli było kilku
wspólników występku, tylko przeciw jedne-
mu z nich którego wybór jest pozostawiony
powodowi wytoczonemi być mogą. Gdy tem-
czasem wolno z skargami penalnymi docho-
dzić przeciw każdemu wspólnikowi z oso-
bna. Różnica ta nie jest czysto pozyty-
wną ale ugruntowaną w naturze rzeczy.
Skargi bowiem mieszane nie mają za cel
wzbogacenia powodu tak, jak skargi
penalne ale wynagrodzenie szkody któ-
ra powstała z popełnionego występ-
ku. Wynagrodzenie zaś szkody straty-
ponieważ one przeciw każdemu wspól-
nikowi w całości idzie z skazaniem jednego
z nich całkiem usatysfakcjonowanym zostaje

Stosunek skarg rzeczowych i osobistych, do persekutoryjnych, penalnych, mieszanych a jest następujący: Skargi rzeczowe są po większej części persekutoryjnemi, rzadko bardzo mieszanemi a nigdy prawie penalnemi. Mieszaną jest skarga w tym razie jeżeli z ustawy należy się wartości lub prawa sponiewieraniu; wszystkich dzierżawcy lub zastawcy przeciw temu wystosowaną bywa. qui dolo desiit possidere t. j. przeciw temu, który się w zamiarze posiadania rzeczy pozbył, aby windykacyą się powodowi niemożebną uczynił lub qui dolo liti se obtulit t. j. przeciw temu, który wdał się w proces w tym niesprawnym zamiarze aby powoda odciągnąć od niesprawnego dzierżenia. Skargi osobiste o ile się gruntują na kontraktach są prawie zawsze persekutoryjnemi; jeżeli się gruntują na deliktach są penalnemi, mieszanemi a nigdy persekutoryjnemi. Jeśli powstają z kontraktu są persekutoryjne z skarg osobistych gruntują się na deliktach wtedy gdy procesu popełnionym. Z takiego deliktu może powstać skarga całkiem odrębna, ale może też skarga być zmodyfikowaną p[rzez] dodanie kary, które to incydentes w sposób dodatni następują. Na skargę actio legis Aquiliae

szczególnéj uwagi zwrócić nam należy. Skarga ta o tyle jest persekutor., iż celem jest dopominanie się zwrotu strat które powód z przyczyny porwanego poniosł, o tyle zaś jest skargą mieszaną, iż do niéj jest domieszana kara, która na tem polega, iż wolno jest powodowi więcéj niż co utracił z winy porwanego, jak najdrożéj szacować. Przeciw dziedzicom skarga ta o tyle wystosowaną być może, o ile się z deliktu prywatnego wzbogacili. Ale w razie jeżeli jest kilku spólników deliktu to skarga ta przeciw każdemu z nich nie solidarnie wytaczaną być może, tak iż powodowi tyle razy wartość zwróconą być ma ile jest wspólników deliktu.

Uwaga 1. Ze skargami penalnemi nie należy stawiać na równi skargi o zapłacenie ceny pomnożonéj umówionéj. Skargi bowiem w końcu wynikają stąd z kontraktu. Dla tego też skargi te bez wszelkiego ograniczenia przeciw sukcesorom wytaczać jest dozwolono.

Uwaga 2. Skargi penalne nie należy mięszać z skargami actiones vindictam spirantes zwanemi. Pod temi rozumieją się skargi w których się domaga powód wynagrodzenia szkody, nie w celu wzbogacenia się, ale w celu czysto moralnym

Niektóre skargi penalne są zarazem i vindictam spirantes ale nie wszystkie i tak querela inofficiosi testamenti jest skargą czysto vindictam spirans ale nie jest zarazem ~~vindictam spirans~~ penalną. Podział skarg na persekutoryjne i mieszane ma w względu na nowsze pr. nie ma znaczenia, bo liczba skarg penalnych znacznie się zmniejszyła już w pr. Rz. i tak ex furto nie powstają już dzisiaj podług nowszych praw skargi cywiln. penalne ale czysto kryminalne. Zresztą dodać należy że za czasów Cesarstwa, zamiast kary [illegible] kary kryminalnej, ale zawsze kary stąd też uważano jako crimen extraordinarium.

II Wspominamy teraz o innych ważnych działach skarg. Są one w ścisłym związku z postęp. sądowem Rz. i stąd pr. [illegible] Rz.

a) Actiones civiles et Act. honorariae

Pod skargami cywil. rozumieją się wszystkie te skargi które powód wytacza opierając się na przepisie pr. cywil. Actiones honorariae, które się gruntują na prawidłach edyktu pretorskiego (edictum perpetuum) lub też, które się gruntują na przepisie wydanym przez Edyla. Któremu bowiem oddaną była nad wszelkiemi czynnościami zawartemi na rynku w czasie targu lub jarmarku.

Pretorowi jako i Edylowi lubo nie mieli władzy prawodawczej w ścisłem znaczeniu tego wyrazu, jednakże byli upoważnieni z tego powodu, że im służąca jurisdykcya stanowić przepisy prawne, które choć nie były same w sobie prawem w ścisłem znaczeniu, obowiązywały jednak wszystkich jako właściwe.

b) Actiones ordinariae et extraordinariae.

Jeżeli się proces toczył w sposób zwykły z zachowaniem ordo judiciorum privatorum, to naturalnie skarga zwała się zwyczajną – we wszystkich innych razach nadzwyczajną. Nadzwyczajną była procedura sądowa, jeżeli magistrat końcem [illegible] pr. rozstrzyganiu, praetor sam rozstrzygał. Zwyczajna procedura sądowa polegała na tem, iż pretor po zapoznaniu stanu sprawy formułę układał (formula petitoria) i która obejmowała instrukcyę dla sędziego, któremu sprawa do ostatecznej decyzyi oddaną była.

Formula petitoria mogła się składać z 4 części: demonstratio, intentio, adjudicatio, condemnatio. Ale nie zawsze z tych 4. części 1. 2. 3. Demonstratio stanowiła część wstępną formuły petytoryjnej. W niej praetor wymieniał przyczynę, naturę sporu i naznaczał skargę

Demonstratio brzmiała tak: quod Aulus Agerius (powoda) Negidio (pozwanego) rem vendidit. Demonstracyę opuszczano przy wszystkich skargach rzeczowych i przy skargach actiones in factum conceptae. Niekiedy do demonstracyi dodawano dodatek praescriptio zwany. Jeżeli powód czynił sobie zastrzeżenie, aby w razie przegranej nie czyniono na niej skargi jego przesądzającej ~~tam z sprawy~~ ze względu na inne stosunki do pozwanego, w które w związku z jakim do tej pory zostawały. Niekiedy używano zamiast praescrypcyi też demonstracyi.

Intentio była najważniejszą częścią formuły i dla tego w żadnej sprawie opuszczoną być nie mogła. Ztąd ponieważ zwyczaj się zmieniał, używano intentio na oznaczenie skargi.

Adjudicatio tylko przy 3 skargach działowych była w użyciu, przy skardze communi dividundo, finium regundorum, familiae herciscundae.

Condemnatio też opuszczano przy wszystkich skargach praejudycyalnych (actiones praejudiciales). Ze względu na intencyę dzielą się skargi na actiones directae et act. utiles. Directae zwano te skargi, które miały pierwotną intencyę, utiles zwały się skargi, których intencye obejmujące w sobie wniosek porządku z których miały zakres powinowactwo. Zwykle rozszerzenie intencyi po za granice jej właściwe uskuteczniano za pomocą przypuszczeń — fictiones —. Dla tego też niekiedy actio ficticia zowią act. utilis.

Pandectae.
Zeszyt 7my.
Fraustowski

I tak Ulpian zwie actio praetoria skargi, kćre Gajus zwie actiones utiles. Gajus wspomina w Komentarzu o pewnej i niepewnej formule certa et incerta. Formula certa była wtenczas, jeżeli przedmiot sporu całkiem dokładnie był w niej wymieniony. Incerta zaś, (res litigiosa) nie był całkiem dokładnie oznaczony.

9) Actiones stricti juris et bonae fidei:

Skargi ścisłego pr. zwano condictiones. Podział ten na skargi stricti juris et bonae fidei odnosi się tylko do skarg osobistych. Skargi stricti juris różniły się od actiones bonae fidei. pod 2ma względami. a) Że sędzia, który bez dostatecznej kognicyi oddany był, musiał ściśle przy skargach stricti juris trzymać formulae petitoriae, którą mu praetor podał. Przy skargach zaś bonae fidei wolno mu było zwracać względ na wszelkie okoliczności których pretor nie wymienił. Dozwolono mu było wcale, jeżeli pr. ścisłe lub zwyczajowe nie wystarczało całkiem rozstrzygać spór podług wyższego pr. słuszności, pr. stosowności, sprawiedliwości odpowiedniej. b) Sędzia orzekający w sprawie ścisłego pr. był czystym urzędnikiem, gdy tymczasem sędzia sądzący sprawy bonae fidei nie sądził się w przymiocie urzędnika, ale w charakterze arbitra. Itd.

ponimo to, że mógłby wybrany ex turba
selectorum (listy sędziów zwyczajnych).

g) Actiones in jus et in factum conceptae

Skargi cywil. były skargami in jus concep-
skargi zaś dygnitarskie in factum conceptae
Że skarg dygnitarskich tylko actiones di-
rectae mieścić się w rzędzie skarg in jus
conceptae. Podział ten skarg in jus et
factum concepta zależy całkiem od for-
muły petytoryjnej? In jus conceptae zwano
wszystkie te skargi, których intencyja, sprawa
o którą się spór toczy między powodem (actor)
a pozwanym (reus) jako stosunek ściśle praw-
ny w właściwem znaczeniu był wymie-
nionym. Wszystkie zaś skargi, które wymie-
niano jako stosunek czysto prawny ale
faktycznie wymieniany, bywał zwany
się in factum conceptae. Dla tego naj-
większa liczba skarg dygnitarskich nale-
żała do skarg in factum conceptae zwa-
nych, że pretorowie nie mieli władzy prawo-
dawczej ale władzę sędziowską (jurisdictio), zwa-
ny. Stąd że nie mieli władzy prawodawczej
stosunki prawne które zawierało były stosun-
kami czysto faktycznemi. Brzmienie inten-
cyi przy skargach in jus et fact conceptae miało
wszelkie podobieństwo do demonstracyi, któ-
rej zwykle przy skargach tych opuszczano.

c) Actiones arbitrariae.

Niektórzy prawnicy utrzymują że wszystkie skargi dzielić należy na actiones ~~stricti juris~~ fidei et arbitrariae. Podział bowiem na arbitrarne nie odnosi się do skarg osobistych, niektóre z nich są bonae fidei inne stricti juris. Z tych dwóch powodów actiones arbitrarie można przeciwstawiać stricti et bonae fidei; stanowią one odrębny rodzaj skarg.

Actiones arbitrariae zwano wszystkie skargi po których wytoczeniu sędzia ~~zamiast~~ bezpośrednio ani kondemnował, ani absolwował, ale wprzód starał się zniewolić strony przedstawieniami aby żądaniu powoda przed kondemnacyą zadosyć uczynił. Kondemnacya zastępczo miała miejsce, jeżeli pozwany mimo wszelkich przedstawień sędziego powoda nie zaspokoił. Przyczyny dla których w ogóle skargi arbitralne powstały, szukać należy w tem przepisie pr. rz. podług którego, pozwany na summę pieniężną wskazany być musiał, nawet i w tych przypadkach, w których przedmiotem sporu była rzecz zatem inna. Był bowiem wynikała wielka niekorzyść dla powoda, bo pozwany mógł go zmusić do wzięcia pieniędzy za rzecz sporną a sam wolę na tem zatrzymać tę rzecz sporną a on wartość odebrać; aby tę niedogodność usunąć, wprowadzono skargi arbitralne, lecz i przy tych wahano było

pozwanemu zamiast powoda albo zamiast przedmiotu, summę pieniężną, równającą się jego wartości odebrać. Jeżeli to uczynił ulegał karom pieniężnym. Jeżeli skarga quoad tractus wytoczona była a pozwany nie usłuchał przedstawić sędziego i zmusił powanego do odebrania summy pieniężnej to natenczas był obowiązany do zapłacenia mu podwójnej wartości przedmiotu spornego. Jeżeli skarga dolo wytoczona była, to pozwany który nie usłuchał sędziego wyroku stawał się infamis.

Skargami arbitralnemi były, niezależnie skarg rzeczowe, które są bonae fidei, skarg pretorskich te były actiones arbitrariae, które miały za cel restitutio etc. Do nich należy rei vindicatio, actio Publiciana, confessoria, finium regundorum, Hereditatis petitio, interdicta restitutoria et exhibitoria

f) Actiones directae et contrariae
(skargi główne i poboczne)

Odnoszą się do skarg osobistych, a nawet do skarg powstających z zobowiązań. Dwa są rodzaje zobowiązań jedno i dwustronne (uni et bilaterales). Dwustronnemi zowią się wszystkie te zobowiązania w skutku których obie strony kontraktujące są zarazem dłużnikiem i wierzycielem: np: kupno, kupujący jest wierzycielem o ile się od sprzedającego rzeczy aby mu oddał, dłużnikiem o tyle o ile mu kupujący winien zapłacić. Jednostronne w skutku któ-

jedna strona kontrahentów z wszystkiem a druga dłużnikiem np: darowizna, a taka obdarowana wszystkim — daruje dłużnikowi. Atakże z zobowiązań jednostronnych tego rodzaju, że wszystek nie może mieć pretensyi do dłużnika, przy innych zaś zobowiązaniach jednostronnych nie być mowa o pretensyi dłużnika względem wierzyciela ale to nie powstają z zobowiązania głównego ale z okoliczności poboczny i tak z kontraktu. Kredytnik na utrzymanie rzeczy tożjest. Skarga, którą wierzyciel na mocy zobowiązania jednostronnego przeciw ~~wierzycielowi~~ dłużnika wytacza zwie się actio directa (główna). Skarga zaś przez którą się pretensyi dłużnik zapłacenia od wierzyciela domaga nazywa się actio contraria (poboczna).

g) Actiones adjectitiae qualitatae (skargi pośrednie)

Ponieważ każde zobowiązanie istnieje tylko pomiędzy ~~pewnemi~~ dwoma osobami; przeto z zobowiązań 3ch osób ani praw nabywać, ani zobowiązać nie można. Ale reguła ta ma wyjątki: Powstałyż one z 2ch przyczyn a) z powodu władzy ojcowskiej (patria potestas), b) zlecenia ogólnego (mandatum generale).

ad a. Ojciec bywa zobowiązany z obligacyi dzieci pod jego władzą będących, które się z rozkazu ojca zawarły, z wszelkich

czynności prawnych odnoszących się do peculium profectitium, których wszelkiemi zarząd ojciec synowi dał. — z czynności syna z których korzyści na ojca spłynęła. W pierwszym razie służy skarga actio quod jussu. W drugim razie actio de peculio. W trzecim de in ~~rem~~ verso. ad 4. Dający zlecenie ogólne zobowiązany jest podług przepisów pr. Rz. z wszystkich czynności osoby, której przewodnictwo nad własnym okrętem i t. d. dał, jako też z czynności pewnych osoby, której zarząd handlu swego powierzył. W pierwszym razie powstaje skarga actio exercitoria, w drugim: actio institutoria. Przy tych wymienionych skargach nazywają się actiones adjectitiae qualitatis. Dla tego nazwa skargi pośrednia jest stosowaną że nie bezpośrednio ale pośrednio między ojcem i synem. Wprowadzone one zostały dopiero przez Pretora a dawniejszemu pr. cywil. Rz. nie były znane.

h) Actiones privatae et populares.

Popular. zowią się te skargi, które się wytaczają w interesie społeczeństwa, państwa. Skargi te mogło być każdemu obywatelowi Rz. wytaczać, bo każdemu oddany była piecza nad bezpieczeństwem ogólnem. Tu należą actio de effusis (jeżeli kto wylał z piętra na ulicę), de dejectis (kto wyrzucił co na ulicę)

Po dziś dzień nie ma takich skarg, i dziś należą to do policyi

i) Actiones de universitate propositae generales et speciales.

Act. de univ. prop. zowią się skargi przez które się powód domaga wydania ogółu dóbr idealnego np. hereditatis petitionem. Generales skargi, które się wytaczają za mocy stosunku prawnego, faktu, z którego nie pojedyncza czynność ale wiele czynności powstać może. Tu należy np. actio pro socio – negotiorum gestorum – Actio tutelae. Specialne zowią się skargi mające za przedmiot pojedynczą rzecz – actio rei vindicatio. Do tych należy największa liczba skarg.

De interdictis.

Interdicta są skargami ale się różnią od actiones, albowiem to między nimi zachodzi różnica, która polega na tem, że powód dochodzący interdictem, domaga się od pretora aby rzecz sporną bez domagania sędziego bezwarunkowo ~~przysądził~~. ~~aby sprawę~~ gdy powód dochodzący skargą żąda od ~~sędziego~~ pretora, aby sprawę po ułożeniu formula petitoria do rozpoznania sędziemu oddał. Jeżeli pozwany przyznawał w obecności pretora, pretensyą powoda, lub jeżeli sprawa była tak jasną, że a priori było widoczne

że powód jest w prawie, to natenczas cała sprawa się kończyła a pretor nakazywał pozwanemu, na mocy swej władzy jurysdyk-cyjnej, aby powodowi rzecz sporną wydał. W razie przeciwnym interdict musiał się nie zwyczajną skargą i processem wiadomym sposobem dalej postępować.

Interdicta dzielą się na restitutoria, prohibitoria exhibitoria. Restitutoria są interdicta, jeżeli praetor nakazuje pozwanemu rzecz wrócić powodowi na własność, lub inną jakąś np. Exhibitoria, jeżeli nakazuje rzecz wydać w zamiarze postawienia powoda ~~prosto~~ innego pożytku jak wykonywania np. te Prohibitoria jeżeli praetor na wniosek powoda zakazuje co czynić pozwanemu. W pierwszym razie praetor mówił restituas – w drugim razie exhibeas – w trzecim razie vim fieri veto.

Dalej interdicta simplicia et duplicia. Simplicia zowią się te, w których jedna strona procesująca się jest powodem a druga pozwaną. Duplicia jeżeli każda z stron procesujących jest powodem i pozwanym zarazem. Dwa są takie interdicta: uti possidetis dla tego że od tych wyrazów się zaczyna, interdictum utrubi (z tych samych przyczyn.)

Ze względu na przedmiot są interdicta de rebus divinis np. de mortuo inferendo i de rebus humanis, takim jest interdictum

de libero homine exhibendo. ——

Interdicta de rebus privatis. Tych i bardzo wielka liczba odnoszą się do wszystkich części pr. prywat. Największa z nich liczba i posessoryjnych. Zwią się te, które się wytaczają w celu uzyskania posiadania rzeczy. Dzielą się znowu interdicta possessoria na adipiscendae possessionis, takim i interdictum bonorum; na retinendae possessionis takim i uti possidetis et utrubi; recuperandae possessionis.

Osoby procesowe w skardze.

Zwykle na przeciw powodowi, który poszukuje swego pr. stoi pozwany, który się broni. Niekiedy trzeba [jednak bywa] przypadków i bardzo mało, [wydana jest, że] strony procesujące się odgrywają obydwie role. Tak że powód i pozwany a pozwany powodem. W przypadkach tych obydwie strony procesujące się mogą być skazane, a sąd przychodzi że obie są pozwane. We wszystkich innych sprawach jedna z stron może być kondemnowaną [lub powód] to i pozwany. Skargi wytaczające się w tych przypadkach zowią się actiones duplices. Prócz interdictów należą tu jeszcze 2 skargi podwójnych. Są i 3 skargi działowe, communi dividundo, familiae herciscundae, finium regundorum.

162

Obrona pozwanego w przypadkach, w których jedna strona procesu jest powodem a druga pozwanym, ~~obrona~~ pozwanego może być 2jaka. Pozwany może bowiem, albo wprost utrzymywać że pr. do którego się powód odwołuje temu wcale nie służy, albo też może mu przyznawać, że ma pr. za sobą ale sam z swej strony odwoływać się do pr. które zabył a które jako kolidujące z pr. powod. wykonanie takowego tamuje. Jakąś obronę będzie excepcya z tytułu nabycia pr. rze[illegible] czego się wydania powód ze skargą windykacyjną domaga. Takim samym ~~środ.~~ obrony jest exceptio rei judicatae, exceptio dominii jeżeli skarga jest publiciana wytoczona. W drugim zaś razie obrona może nastąpić przez proste zaprzeczenia pr. do którego się powód odwołuje. Pozwany może albo przeczyć że pr. na mocy którego powód skargę wytoczył, nigdy mu nie służyło, albo może utrzymywać że pr. w czasie obecnym istnieć przestało. Rodzaj zaprzeczenia wymienionego można nazwać absolutnym, drugi zaś relatywnym. Pierwszy ma w tym [illegible] przypadku miejsce jeżeli pozwany na skargę windykacyjną powoda odpowiada zarzutem, że rzecz sporna jemu (powodowi) tradowaną nie była, lub jeżeli skargę odbiera w kontrakt zawartym nie był. Drugi zaś w tym

razie ma miejsce jeżeli pozwany utrzymu-
je, że powód własności rzeczy swojej się
pozbył wydaniem darowizny np. sprzedaż
lub w inny sposób, utracił. Przeczenie
absolutnie nie koniecznie ma być wyrażo-
ne negatywnie ale może być wyrażone
w sposób pozytywny. To ma wtedy miejsce,
jeżeli powód wytoczył skargę indebiti zwaną.
Powód bowiem w tym razie utrzymuje że
długu żadnego wcale od pozwanego nie za-
ciągnął a pozwany twierdzi, że powód od
niego pieniądze pożyczył.

Obowiązek składania dowodu w ra-
zie użytej obrony przeczącej absolutnie zwy-
kle j. wolny od dowodu jednak obowiązany dowo-
dzić jeżeli przyznaje, że warunki, pod
którymi pr. w mowie będące podług ogólnej
zasady powstać może, istniały, ale że pow-
stania tegoż inne pewne, szczególne okolicz-
ności stają na przeszkodzie np. wiek niedoj-
rzały, simulacya. Przeczący relatywnie zawsze
musi dowodzić, bo on utrzymuje że pr. pow-
oda ustało, a ustania pr. nigdy presu-
mować nie można. Skoro pr. powsta-
ło presumować należy, że jeszcze istnie-
je. Jeżeli pozwany utrzymuje że nabył pr.
kwestyjne z pr. powoda, natenczas wi-
nien j. złożyć całkowity dowód na

poparciu swego twierdzenia. Pomiędzy obro-
ną 3ciej a 2giej kategoryi, ta ważna zachodzi
różnica że obrona policzona do kat. 3ciej
może przestać być skuteczną, gdy tymczasem
obrona należąca do kat. 2giej nigdy skut-
ku swego utracić nie może. ~~Wyraźniej-
szym przykładem. [illegible] Innej zachodzi [illegible]~~
Różnicę tę RR. dokładnie byli świadomi
jak się to wyraźnie okazuje z formuły peti-
toria, używanych przy skargach in rem con-
ceptae. W razie obrony należącej do kateg. 2g:
formuła tak brzmiała: si paret Negi-
dium Aulo Agerio centum dare oportere
condemnat si non paret absolvet. W razie
jeśli pozwany użył obrony do Kat. 3ciej
odnoszącej się, formuła petitoria tak
brzmiała: Si paret Negidium, Agerio
centum dare opportere condemna, si
ea res judicata non sit, si non paret absol-
vit. W pierwszym razie po wyrazie po con-
demna, si res judicata sit być niepotrzeb-
nym, bo jeśli pozwany utrzymywał, iż pie-
niędzy, które winien powodowi zapłacił,
nie można było powiedzieć si non winien,
a tylko dodatek si non paret absolvet
być wystarczającym. W razie 2gim ina-
czej się rzecz miała: w tym razie pozwa-
ny nie przeczył pretensyi w jej istnie-
niu ale odwoływał się do res judicata.

i więc do całkiem odrębnego właściwego stosunku pomięy a wyroku sędziego powoła- dla tego dodatek si res non judicata est jest niezbędnym.

Szczegółowo de exceptionibus.
Zimmern Geschichte des Römischen Privatrechts Band III. §§ 91–98. wyd. 1829.
Albrecht's die Exceptionen des gemeinen civil Processes München 1835.
Savigny System des heutigen Römischen Rechts B. VI.

Położenie pod exceptio w praetorskim znaczeniu się obrona powyżej do 3ej kategoryi położona t.j. obrona przed odnośnie do pr. nabytego, które odróżni od pr. powoda istniejącego, które z niem jest w kolizyi a tem samem wykonywaniu jego tamuje. L. 22. D. Pr. de exceptionibus. nazywa exceptio warunkiem kondemnacyi „Exceptio est conditio quae modo eximit reum damnatione, modo minuit damnationem." Nazwa ta nie jest nie właściwa, bo gdy warunkiem kondemnacyi jest intentio, która brzmi „si paret — condemna", jednakże i exceptio jako taka uważać można jest jako warunek dodatkowy. Ponieważ exceptio stanowiła część formuły petitoria przeto musiała się znajdować w obecności pretora zastosowaniu przed lit. contestacyą

odwołanie się do exceptyi przed sędzią było za-
wsze koniecznem. Przynajmniej przy skargach stricti
juris, w tym przypadku musiał się trzymać sę-
dzia instrukcyi danej mu w formule p-
pretorskiej. W sprawach zaś bonae fidei
władza sędziego była rozciąglejsza, i dla tego
mogła też być opuszczoną w formule petytor.
lub też przed się pozwany tam tego domaga
uwzględnianą bywała. Po zniesieniu procedury
z formułą petytoryjną za Ces. Dyoklecyana
przestały być exceptye częścią formuły.
Odtąd rozumiano przez wyrazem exceptio każ-
dy wywód pozwanego który w własnej
obronie przeciw skardze powoda wnosi
i iżby się gruntował na nabyciu pr. odrębne-
go od pr. które z swej strony nabył actor.
Niektórzy prawnicy przytaczają L. 30. C. de
jure dotali na dowód iż w pr. Justynia-
nowym wyżej do 2ch pierwsze Kalicy polisse-
ne exceptyjami się zwią, ale też ta nie
ma wielkiej powagi, bo z innych konstyt.
Ces. Justyn. okazuje się niedowodnie, że on się
pod tym względem trzymał zasady dawnego
prawa. Wszystkie exceptio są dowodem że
Justynyan to się niektóre inne wyrażał.
Exceptye dzielą się jako i skargi 1) exceptio-
nes in jus et factum conceptae. 2) Excep-
honorariae et civiles. Exceptye pretorskie

gruntują się na prawie słuszności (aequitas).
Celem ich j. zatem unieszkodliwianie pewnych
ni zasady ścisłego pr. w przypadkach tych,
w których przeprowadzenie konsekwentne
ścisłej zasady pr. prowadziłoby do
niesłuszności. 3) Exceptiones directae et utiles.
Wszystkie te podziały nie tylko po dziś
dzień nie mają zastosowania, ale i za czasów
Justyniana były reminiscencyą czasów daw-
niejszych. Ważniejszym j. podział Excepcyj
4) na powstałe z czynności prawnych,
do których należą: exceptio pacti,
jurisjurandi, ~~[illegible]~~ - cognitoria - procuratoria
powstałe z stosunków i na excepcye
nych ~~[illegible]~~ zawsze
skutki prawa pr. materyalnego.
Od skargi osobistych ostatnich różnią się formą
od okoliczności do której niektóre
można. Pr. Ex. stosuje się w tym przypad-
ku następującej zasady. Komu służy skar-
ga, ten może stosownie do okoliczności
w miejsce skargi użyć excepcyi. Ale nie
zawsze zamiana excepcyi na skargę j.
dozwoloną. Ze względu na pr. podział dzielą
obowiązany 5) Except. dilatoriae et
peremptoriae (czasowe i nieograniczone)
im perpetuae. Czasowemi zowią się excepcye,
które albo w pewnym okresie czasu, albo

pod pewnemi okolicznościami przeciw skardze powoda jako środek stanąć mogą, tak iż w innym czasie stają się bezskutecznemi. Nazywane są exceptye które nigdy swej mocy nie utracają. Liczba excepcyi wieczyście trwałych jest większą od czasowych: do czasowych należy exceptio pacti in diem. W dawnym pr. Rz. zachodziła ważna różnica czy exceptya dilatoria odnosiła się do intencyi lub innej części formuły petytoryjnej. Jeżeli się odnosiła do intencyi a powód nie był tak ostrożnym iż zaraz wniósł sprawę przed sędziego nie czekając czasu, w którym exceptya stanie się bezskuteczną to natenczas sprawę swą przegrywał. Inaczej się rzecz miała, jeżeli exceptya odnosiła się do innej części formuły, wtedy sędzia, iż exceptya na korzyść pozwanego stanęła, jeżeli się przekonał był obowiązany z urzędu doczekać aż do czasu w którym exceptya moc swą utraciła, z czego wynikało, że powód sprawy nie przegrywał. W pr. Justyn. różnica ta już ustała: podług przepisu Justyn. sędzia jest obowiązany w każdym razie jeżeli pozwanemu służy exceptya dilatoryjna przeciwko powodowi wstrzymać swój wyrok aż do chwili w której exceptya staje się bezskuteczną.

b) Exceptiones rei et personae cohaerentes

w Exepcyi personae cohaerentes pewnéj
szczególnéj osobie służą mocy, nie prze-
chodzą więc na dziedziców a exepcyą
tę uważać można jako wyjątek od regu-
7) Exceptiones juris et facti. Pod exc-
juris rozumiemy obronę, którąśmy jedynie exe-
pcyą nazwali a pod exceptio facti podcią-
gane obrony do tych innych kategoryi obron.
Podział ten jest zbytecznym i po dziś dzień
zarzucony.

Co się dotyczy składania dowodów regu-
ła na wyjątki jest następująca: „Reus in exce-
ptione est actor t. j. że pozwany tak
samo składania exepcyi do dowodu powi-
nien jak powód składania tytułu praw-
na mocy którego skargę wytoczył. Regu-
ła ma wyjątki, które wtedy mają miejsce:
jeżeli powód twierdzenia, które pozwany
jako exepcyą na swą korzyść przyta-
cza przyznaje ale utrzymuje, że fakta do-
kazy się pozwany odnoszą ze względu
na szczególne okoliczności skutków prawnych
wywierać nie mogą. W tym razie obo-
wiązek składania dowodu ciąży na po-
wodzie; dla tego też powód składać dowód i obowiązany
iż takie okoliczności nie przeszkadzają etc.

O Replikach

De replicationibus (replikach)

Jak pozwany może się zasłaniać przez ekscepcyą, tak wolno powodowi bronić się przeciw ekscepcyi przez replikę. Mogą się wydarzyć przypadki, że ekscepcya zbija ekscepcyę a replikę ekscepcya. Nazywa się w źródłach pr. Rz. replicatio. Tylko ta obrona zowie się repliką, która się gruntuje na nabyciu pr. kolidującego z pr. nabytem przez pozwanego, do którego się także powołał przez ekscepcyę. Jeżeli zatem powód istnienia pr. do którego się pozwany odwołał zaprzecza warunkowo lub bezwarunkowo, obrona jego nie nazywa się repliką. L. 22. D. de exceptionibus. Nazywa replikę exceptio exceptionis: Replicatio est contraria exceptio quasi exceptio exceptionis. Repliki dołączam do formuły praet. dodanne aut si: Formuła petytor. formuła wraz z repliką przy skardze o kontrakt najmu w następujący sposób: Si paret fundum de quo agitur Agerii esse, judex, Negidium condemna, si ab Agerio is fundus locatus Negidio non sit, aut si dolo Negidii factum sit quominus locaretur.

Repliki gruntują się na pretorze i cywilnem i dla tego dzielą się na repliki cywilne i pretorskie.

O Duplikach – Triplikach. i t. d.

Jak powodowi wolno jest bronić się przeciw exepcyi pozwanego tak pozwanemu wolno jest bronić się przeciw replice powoda. Obrona taka pozwanego zowie się w tym razie dupliką czyli się gruntuje na nabyciu pr. kolidującego z pr. do którego się powód odwoływał przez replikę. Przeciw duplice może się z swej strony bronić powód p. triplicatio t. j. p. odwołanie się do pr. którego się odrzekał p. duplikę. Przeciw triplice powoda może się bronić pozwany w tym razie obrona zowie się quadrupliką. Przypadki aby się powód do quadrupliki odwoływał są nader rzadkie.

O zgaśnieniu skarg
(de extinctione actionum)

Skargi gasną albo w sposób relatywny albo absolutny: w sposób relatywny jeżeli pr. do wytoczenia jej przeszło na inną osobę: absolutny, jeżeli skarga skuteczną być przestała. Przejście pr. do skargi na osobę może nastąpić p. sukcesyję aktem między umarłymi lub cesyję aktem między żyjącymi. Nie wszystkie skargi dadzą się przenieść z jednej osoby na drugą są skargi których ani p. sukcesyję, ani cesyją nabywać nie można. Co się dotyczy zgaśnięcia skargi absolutnej to ta w następ. przypadkach ma miejsce a) jeżeli pr. z tytułu którego

powód, skargę mogący wytoczyć, zgasł np. śmiercią niewolnika, wypłata długu skoro dług zaspokojony wierzycielowi upadła. b) Jeżeli cel, który powód przez wytoczenie skargi osiągnąć zamierzył, w inny sposób przed wytoczeniem skargi osiągniętym został, jeżeli np. rzecz którą powód mógł windykować dostała się w jego posiadanie. c) Jeżeli osoba, przeciw której powód mógł skargę wytoczyć, wydostała się z tego stosunku na mocy którego powinna była przeciw niej wystosować skargę w ona miejsce, jeżeli przestała mieć rzecz w swojem posiadaniu. d) Jeżeli powodowi kilka skarg naraz zdarza się z jednego tytułu, a on jedną z nich użył. e) Jeżeli po. to skutku przedawnienia unormowanem został, to tu nazywało się przedawnieniem umarzającem. f) Jeżeli wyrok sądowy zapadł skargę znoszący. f) Jeżeli czas terminu przekładanego do wytoczenia skargi wyznaczony, a osoba skargi nie wytoczyła. 3 pierwsze nie potrzebują wyjaśnienia, lecz o 4 ostatnich oddzielnie pomówię.

ad 2. Przypadek, w którym powodowi służy kilka skarg, z których jedną dowolnie wybrać ma pr., ale z tym zastrzeżeniem, że po użyciu jednej inne całkiem lub częściowo zgasną, zowie się concursus actionum (zbieg skarg nieprzyjaznych). Przypadek takowy tylko wtenczas ma miejsce, jeżeli wszystkie te skargi, które się zbiegają w jednym jed

mocy powstają z jednego faktu i mają
jeden i ten sam cel. Dla tego mylne zdania
prawników, mówiących o concursus
actionum subjectivus – conc. act. successivus –
conc. act. cumulativus. Pod subject. rozu-
mieją ten przypadek jeśli powodowi przeciw
jednej i tej samej osobie kilka skarg służy.
Pod success. jeśli powodowi służy kilka skarg
tenże względem czy przeciw jednej lub kilku
osób a on tylko [przeciw] jednej po drugiej działać [t.j. przeciw każdej z osobna]
może. – Pod cumulativ. rozumieją przypadek
jeśli powodowi służy kilka skarg przeciw
kilku osobom a on je cumulative wnosić
może. Objektywnym o tyle jest każdy zbieg
skarg, że wszystkie skargi powstają z jed-
nego i tego samego faktu i efektywnym jest każdy
zbieg nieprzyznany o tyle, że powodowi z kilku
skarg tylko jedną się solidarnie wystąpić
jest dozwolonem. Zbiegu skarg subjektywnego
dla tego też nie może że czy kilka skarg przeciw
jednej osobie lub jedna przeciw kilku osobom
zachodzi skarg jest to rzecz podrzędna. Także zu-
pełnie o zbiegu skarg kumulatywnych mowy
być nie może, bo jedna skarga tylko nie
stoi na zawadzie ale wszystkie przysłużnie
obok siebie istnieją. W razie tym nie
masz zbiegu nieprzyznania w jednej osobie
ale jest coexistentia t.j. zbieg skarg w jed-
nej osobie przyznany. Nie każda coexist.
jest concurs. actionum, zmieszczeni całkowicie

lub całkowicie w razie zbiegu niejednych
w jednej osobie, nie polega na tem, że jed-
na z tych skarg stoi z drugą w kolizyi, bo
pomiędzy niemi żadnej nie masz kolizyi
uważanymi samemi w sobie; umorzenie tej
skargi polega na zasadzie pr. słuszności
t. j. na zasadzie, żeby to było niezgodne ze
sprawiedliwością, gdyby powód mógł się
domagać, aby mu wolno było z tego jednego
faktu jeden ich po 2. 3 lub więcej razy
osiągnąć, wtedy bowiem powód wzbogaciłby
się w sposób całkiem niesprawiedliwy. Zbieg skarg
niejednak. concurr. act. ma miejsce między
skargą rei vindicatio a condictio
furtiva — skargą tutelae a actio distra-
hendis rationibus, co do skargi powsta-
łej z umowy — skargą doli et actio quod me-
tus causa. Częściowe umorzenie skargi
wtenczas ma miejsce, jeżeli skargi z sobą
konkurujące mają różny przedmiot, jeżeli
jedna idzie na zapłacenie 100 złr a druga
na zapłacenie 200 złr; jeżeli skarga której przed-
miot ma mniejszą wartość pierwszą wprzód
wytoczoną została: np. jeżeli powód wprzód wy-
toczył skargę o 100 złr a potem o 200 złr
W samym tym przytoczonym w drugim przypad-
ku tylko wypłaty reszty domagać się winien.
Całkowite umorzenie skargi ma wtedy miej-
sce jeżeli wszystkie skargi nie były

powstają z jednego faktu i mają jeden
i ten sam cel, ale także i ten sam przedmiot.
~~np. wrazie jeśli wypisz[illegible] się z jakiegoś przed-~~
~~miotu~~. Otóż czy wrazie zbiegu kilku skarg
deliktowych z jednego wypadku powstających, czy
wszystkiemi skargami działać: wolno się dochodzić tylko z innej ~~której~~ się spór
między JurisConsultami Rz. Modestyn zgadza się
że jedną skargą działać można. Paulus, że
innemu skarg o tyle działać można o ile ich
przedmiot ma większą wartość pierwszej
niż jak przedmiot skargi wprzód wyzysko-
wanej. Papinian i Ulpian byli tego zda-
nia że wszystkie skargi deliktowe wyta-
czać je można. Opinia ostatnich odniosła zwy-
cięstwo jako poświadcza Hermogenian.

ad c. O przedawnieniu skarg.

Starodawne pr. Rz. nie znało przedawnienia skarg,
wszystkie były nieograniczone (actiones perpetuae),
dopiero pretorowie w edyktach skarg instytut
ograniczony wprowadzili. Ale zawsze było ono wy-
jątkiem od reguły. Instytut ten rozciągał się
zrazu do skarg pretorskich, które też w jednym
roku umarzały. Lubo także niektóre skargi
cywil. pod kategoryą skarg umarzających pod-
ciągniono. Skargi ulegające przedawnieniu zwa-
no temporales, wolne zaś od przedaw. actio-
nes perpetuae. Jeszcze większego znaczenia na-
brał instytut przedawnienia przez wprowadz.
praescriptio longi temporis —

Posiadaniu służyły podlegały tylko skargi rzeczowe a więc rei vindicatio i reszta skarg rzeczowych powstałych z pr. rzeczowego. Ostatnie te skargi nazywamy w odróżnieniu od hereditatis petitio, specialis in rem actiones; z posiadania odrębnego przestawała exceptya przeciw skardze powoda, ale tylko w tym razie jeżeli posiadacz rzeczy obcej posiadał ją przez ciąg 10 względnie 20 lat i to w dobrej wierze i z tytułu do nabycia uprawniającego a więc rzecz tak(sima) skargi w skutku praescrip. nie przedawniały się ipso iure ale exceptya stawała się bezskutecznemi. Skuteczną zaś rzeczy exceptya ta w tych tylko przypadkach mogła mieć miejsce, jeżeli przedawnienie rzeczy nabywczem posiadania z przyczyny przeszkód przyjść nie nastąpiło. W każdym innym razie odwołanie się do niej było całkiem zbytecznem. [illegible] Konstantyn zniósł warunek posiadania w dobrej wierze i z tytułu uprawniającego do przedawnienia nabywczego, tak iż odtąd ktoś posiadał rzeczy w złej wierze nabywał exceptyą przeciw skardze właściciela. Ale [illegible] jedną zmianę wprowadził ces. Konstantyn t. j. że czas przedawnienia przedłużył podług jednych na 30, podług drugich na 40 lat. O wiele ważniejszą jest ustawa ces. Teodozyusza II. z r. 424 wydana, zatwierdził wszystkie

ustawy w materyi przedawnienia skarg obowiązujące a dla wszystkich innych skarg wolnych aż dotąd od przedawnienia do których należała hereditatis petitio i wszystkie skargi osobiste ustanowił posiadanie 30letnie. Tylko 2 skargi uwolnił Ces. od przedawnienia o rozgraniczenie (finium regundorum) i skargę hipoteczną (hypothecar.) Skarg przyjudycyalnych Teodozyusz nie wymienia w swej ustawie, dla tego wątpliwém jest czyli te od przedawnienia uwolnić zamierzył, zwłaszcza iż koniec jego konstyt. o wszelkich skargach mówić się zdaje. Zdaje się że w skutek złej interpretacyi konstyt. tej Ces. wydanych uważano wiele skarg jako nieulegających przedawnieniu. Niewątpliwie tem stąd wyprowadzić może, że Anastazyusz Ces. wydał w r. 491 ustawę w której stanowi, że każda skarga, która dotych czas jako wolna od przedawnienia uważaną była, w 40latach umarzać się będzie. Przepis ten pory nie rozciągał się jak się to okazuje z L. 3. C. de actionibus. Do skarg publicznych, ale ti do skarg prywatnych, z wyjątkiem skargi hipotecznej; że skargę hipoteczną nie podciągano do klassy skarg umarzających, okazuje się z L. 7. C. w której Justynian

szczególnie dla nich 40letn. przedawnienie
ustanowił i wyraźnie nadmienił, że aż do cza-
sów jego wolny był od przedawnienia. Przez
tego Justyn wydał pr. w którem potwierdził
prawidła wszystkich swoich poprzedników z tą
wszakże modyfikacyą, że skargi o wygranie części
które do jego czasów po 40latach się przedawniały
też policzył do skarg przedawniających się w
30 latach. Do swego pr. dołączył Justynian uwa-
gi, że skargi finium regundorum, commu-
ni dividundo, pro socio i vi bonorum rapto-
rum mylnie jako nieprzedawniające się uwa-
żano. Co się dalszej ~~[illegible]~~ działu skarg na actio-
nes temporales et perpetuae to w pr. dzisiej-
szym zabył znaczenia jaki miał w pr. pre-
torskim. W Justyn pr. nie te zowią się actio-
nes perpetuae, które są wolne od przedawnie-
nia ale te które się umarzają w 30 względ.
40latach Temporales zwą się wszystkie, które
stanowią wyjątek od reguły i w krótszym
czasie się przedawniają.

Warunki przedawnienia skargi

Pr. Rz. stanowi 3 warunki: a) skarga musi
się poczęć (actio nata) t.j. gdy z tytułu tego
skargę wystawić już wolno, musi w czasie obec-
nym istnieć i wykonanie jego musiało
być tamowaniem z tego tytułu. Co do skarg
stałych ~~[illegible]~~ rzeczowych to te poczynają

się w chwili, w której osoba trzecia rzecz ustą-
ciwiła bez woli jego wzięła w posiadanie
lub trzymanie (detentio). Przedawnienie skarg
osobistych poczyna się w tym momencie
w którym dłużnik był obowiązanym zadość u-
czynić zobowiązaniu tak wyrokiem wierzy-
ciela swego zaciągnął. Wezwanie dłużnika
ze strony wierzyciela nie j. do przerwania prze-
dawnienia koniecznem. Niektórzy prawnicy
twierdzą, że w razie jeżeli kontrakt obustron-
ny zawartym został a żadna z stron zobo-
wiązania swego nie wypełniła, przedawnie-
nie wyłączone jest z powodu niewypełnienia się
tejże skargi. Ale opinia ta j. nie uzasadnio-
na, bo w razie takim skarga się przeciw
tak wolno j. osobie jednej przeciw drugiej
skargę wytoczyć, bo to nie i pozwani skargę z po-
zwanemu służy przeciw powodowi exceptio
non adimpleti contractus.

b) Możność wytoczenia skargi. Agere non valenti
non currit praescriptio. Niemożność wytoczenia
skargi może być faktyczna lub prawna. Niemożność
prawna j. np. ze względu na skargę, jaką się
powód domaga, wydania rzeczy posagowych ~~skargi~~ podczas trwa-
nia małżeństwa. Wydania bowiem rzeczy
posagowych domagać się można dopiero po rozwiązaniu
małżeństwa. Podobnie t. niemożności
~~skargi~~ ma miejsce ze względu na skargę

o wydaniu adiudicatorum aż do ustania potęgi
ojcowskiej. Na niemożności zaś ich skarżenia
pr. Rzymskiego nie ma względu ale pr. kano-
niczne uwzględnia ją w niektórych przypadkach.
Pr. kanoniczne stanowi, że w rzeczach przedawnie-
nia nie wnoszącym w czasie wojny ustają i skargi
przeciw heretykom nie podlegają przedawnie-
niu podczas sedis vacantis Biskupa. Pr. kanoniczne
stanowi iż . umorzenie skargi z tytułu przedaw-
nienia nie ma miejsca jeżeli zarządca
dóbr kościelnych wyprawił przedawnienie do nich
należących się pozbył. c) Skarga musi być
z pewnej przeciąg czasu nie wytoczona. Że wzglę-
du na [illegible] [illegible] natura się (na czas) kwestyi, w
której skargi nowina. Zwykle wynosi on lat 30.
ale wyjątkowo może być dłuższym lub krót-
szym. Wynosi więcej (niżej) lat w razie α) jeżeli skar-
ga wytoczona była i tylko dalsze prowadze-
nie procesu zaniedbanem, w tym czasie
umarza się skarga w 40 latach licząc od
czasu wniesienia jej. Przedawnienie to nazy-
wa się praescriptio litis pendentis. β)
N. Król prawniczy sądzą, iż skargi osób kościel-
nych [illegible] do wieku dojrzałego przedawnia-
ją się w 40 latach. Ale opinia ta sprzeciwia
się wyraźnym przepisom pr. Rz. Teodozjusz w l. 3.
C. de praescript. 30 annorum wyraźnie wymienił
2. iż skargi osób uważanych mają być wolne od

przedawnienia β) Co do małoletnich tylko
czasowe ich skargi nie umarzają się (actio-
nes temporales) δ) Ze względu na skargi kości-
ołów, legislatia Justynjana często ulegała
zmianom. Justyn. nadał kościołom w państwie
wsch. położonym ten przywilej iż skargi ich
po upływie 100 lat się przedawniały. Rozcią-
gnął on ten przywilej do kościołów znajdujących
się w państwie zach. AW Novelli 3ciej uwiadom
ten przepis i ustanowił, że skargi kościel-
ne mają się umarzać w 40 latach. Wedle
prawa kanonicznego atoli kościół ś. Piotra w Rzy-
mie przywilej ma że jego skargi w 100 lat się
umarzają. ε) Co do miast Justynjan wydał
prawo według którego ich skargi umarzały się
w 100 latach. Uchylił później ten ustawę w Novel-
3ciej i zaprowadził 40letnie przedawnienie
ζ) Podług L. 14. C. de fundis patrimonial. służy
przywilej 40letniego przedawnienia skarg
fiscusowi cesarsko-cesarzowej ale tylko ze
względu na fundi patrim. Praktyka wszakże
rozciągnęła przywilej ten do wszelkiego rodz.
dóbr. w razie jeżeli skarga była podległa
pod innemi okolicznościami przedawnieniu
40letn. η) Skarga przeciw temu co w grze
hazardowanej przegranem było trwa przez
lat 50. L. 3. C. de aleatoribus. Kto więc niż
30 lat trwa przedawnienie nastąpi. Skarg

a) Skarga de ornamentis restituendis, p[rzez] którą można się domagać przyborów w czasie sprzedaży, ~~przedawniał~~ na zwrócenie ich znajdujących, że skarga umarzała się w 2 miesiącach. b) Skarga redhibitoria, jeżeli żąda się o unieważnienie kupna z powodu wad naturalnych przedmiotu kupionego. Skarga ta umarza się w 6ciu miesiącach użytecznych, w każdym innym razie w 2 l. c) Skargi pretorskie przedawniają się w roku. Tak samo actio de peculio quanti minoris et t. d. d) Skarga de dolo przedawnia się w 2 latach użytecznych (anni utiles). e) Restitutio in integrum umarza się w 4 latach, tak samo skarga fiscalis. Vindicatio bonorum vacantium zarazem. f) W 5 latach umarza się skarga fiscalis powstająca z defraudacji, jako też querela inofficiosi testamenti i querela inofficiosae donationis i t. d.

Jak się czas przedawnienia rachuje? Czas skarg umarzających się w roku lub krótszym czasie, rachuje się utiliter t. j. wszelkie momenta czasu, w których nie można było skargi wytoczyć z przyczyn nieznanych, nie wchodzą w rachubę; czas zaś skarg przedawniających się p[rzez] dłuższy przeciąg czasu rachuje się zwyczajnie. Okres czasu który się rachuje w sposób zwyczajny nazywa się tempus continuum. Okres czasu utiliter nazywa się
tempus continuum utile.

O przerwaniu

O przerwaniu przedawnienia umarzającego.

Interruptio praescript. ma miejsce 1) jeżeli osoba, która wystąpiła z właścicielem w takim się dotychczas do powoda znajdowała stosunku, który skargę przeciw niej wytoczoną być mogła. Co się w tym razie dzieje jeżeli dłużnik długu wierzycielowi zapłacił, lub jeżeli posiadacz rzeczy obcej utracił jej posiadanie 2) jeżeli skarga rzeczywiście wytoczoną była. Co do tej drugiej: Po ś. prawa przedawnienie w tenczas przerywało się, jeżeli proces do litis contestatio doszedł, ale podług nowszego pr. Rz. prostem uważa się w przedawnieniu, iż skarga przeciw niemu wytoczoną była wystarcza. Co więcej w tym razie jeżeli powodowi służy kilka skarg, to wytoczeniem jednej z nich samego istnienia wszystkich innych. Jeżeli pozwany jest nieobecny (absens) a nie zostawił procuratora żadnego, to oznajmienie sędziemu zamiaru wytoczenia skargi wstrzymuje przedawnienie. Jeżeli z sędzią właściwym (t. competens) obcującym nie jest wolno udać się i do innego sędziego ale w wezwaniu po zarządzeniu pozwanego nie wywiera skutku większego wezwaniem onego.

P. Kutkowski

O skutkach przedawnienia

W skutku przedawnienia gaśnie skarga nie ipso jure, ale na mocy exceptio temporis także praescript. temp. zwanej. Gaśnienie skargi nie dzieje się w sposób pośredni ale w sposób bezpośredni także o tyle iż ~~skutkiem~~ ~~skut~~- wyzwolowaniem być może, w skutku exceptyi staje się bezskuteczną. Zastanowimy się nad tą kwestyą na szczególne przypadki i odróżnijmy skargi rzeczowe od skarg osobistych. Że przez utratę skargi rzeczowej, jus z której wyniknęło była skarga ta, wytoczyć nie gaśnie zarazem się to rozumie. Ale czy w skutku utraty skargi osobistej także samo zobowiązanie gaśnie o to toczy się wielki spór między dzisiejszymi prawnikami. Niektórzy twierdzą iż przez umorzenie skargi zobowiązanie cywilne zamienia się na zobowiązanie naturalne. Inni mówią są tego zdania iż razem z skargą całe zobowiązanie gaśnie. Także i zobowiązanie naturalne nawet być nie może. Ostatnie zdanie jest dostateczne w tym względzie.

O wstrzymaniu przedawnienia (suspensio) wstrzymaniu przedawnienia

(praescript. dormiens) różni się od przerwy przedaw. W skutku przerwy przedawnienie raz na zawsze ..wanie tyra, tak iż nowe tylko nastąpić może w skutku suspensyi wstrzymuje się przedawnienie przez pewien przeciąg czasu. Suspensyja może wstrzymać początek lub bieg przedawnienia – w pierwszym razie susp. zowie się w drugim zaś dormiens suspensio. Ale one w następn. przypa

Pandectae
Zeszyt 6ty
Strzembkowski

1) Jeżeli osoba pr. do skargi mająca nie doszła do wieku dojrzałego lub jeżeli jest małoletnią 2) Jeżeli skarga w roku lub mniej się zamarza i z powodu przeszkód przypadkowych wytoczoną być nie może. 3) Jeżeli przepis, prawo zakazujący w czasie obecnym skargę działać, nie znoszący pr. z którego tytułu skarga wytoczoną być może. Następujące szczegółowe przypadki wymienić tu trzeba: skarga windykacyjna trwa tak długo, dopóki tam z obcych materyałów wystawiony nie zwali się; w skutku moratorium które monarcha jako przywilej szczególny udziela, nie wolno wystawić skargi; podobnie nie wolno działać przeciw dziedzicowi w przeciągu czasu do namysłu mu danego, jako też w ciągu czasu przeznaczonego do spisu inwentarza.

O zgaśnięciu exepcyi.

Ekscepcye gasną 1) w skutek utraty pr. w skutek którego można zastawiać się można przeciw skar- do powoda 2) Za karę: tak np: utraca beneficium divisionis, oskarżony jeżeli się zaprzeca, iż ręczył za inną osobę. Tak samo utraca ekscepcyę osoba która z imienia zawarta kontrakt wspólnie a w razie procesu tego zaprzeczyła. 3) Z tej przyczyny iż zapóźno podczas biegu procesowego przytoczoną została. Przez przedawnienie nie utracają się ekscepcye

ad f. Res judicata.

Celem każdego procesu jest wyjaśnienie sprawy i przyznanie sprawiedliwości temu, komu się ona należy. Stąd wynika, iż wyrokowi sądowemu obowiązującym dla każdego przyznanej być musi

a sprawa w wyższej instancyi wprowadzoną być
nowo. Za starodawnej procedury legis actionum prawo
utracał pr. do skargi ipso jure. (3 postęp. sądo-
w pr. rz. odróżnić należy. Najdawniejszy, który
obowiązywał aż do wydania lex Aebutia i 2 le-
ges Juliae zwał się postępow. per legis actio-
nes. Ustawy te zniosły tę procedurę i wprowadzi-
ły nową per formulas petitorias. Drugi ten
rodz. obowiązywał aż do Ces. Dyoklecyana. Ces-
tan wprowadził 3 rodz. procedury sądowej). Prze-
zu jeśli pozwany był osądzonym mógł go powód
zmusić per manus injectionem, która była rodz.
exekucyi do zadośćuczynienia wyrokowi sędziego.
Za czasów w których obowiązywała procedura
per formulas petitorias trzy mamy rodza-
je judiciorum, ażeby rozmiar między skar-
gami osobistemi (in personam), które były in
jus conceptae i tworzyły judicium legitimum
a resztą skargami tworzącemi judicium im-
perio continens, które miały znaczenie często
nadzwyczajne. Skargi pierwsz. rodz. osob. in jus con-
ceptae gasły w razie kondemnacyi z tej przyjęcia
wyroku ponowstawało ipso jure odno-
wienie się zobowiązania, które obligatio judicati
zwano i z którego ponowstawała skarga (actio judi-
cati); ale w razie wyroku uniewinniającego gasły
skargi rzeczowe, tylko nie pośrednio przez odnowie-
nie koniecznie zobowiązania ale pośrednio. O odno-
wieniu bowiem zobowiązania w tym razie mo-
wy być nie może, bo odnowienie (novatio) wte-
dy ma się miejsce nowe, jeśli zobowiązania

ż odnowieniu na tem zobowiązaniu pierwiastko-
nem był nie, jedna rzeczy. W tym zaś przypad-
ku zobowiązanie nie istniało, jak do wyroku sąd się
uwzględniającego powodu nie dowiódł, tylko
pośród z mylnego rozumienia rzeczy za istnie-
jące uważał. Co do skarg 2go rodzaju t.j. skarg na-
czonych i osobistych in factum conceptae, to z tych
w razie wyroku kondemnującego powstawało zo-
bowiązanie judicati, w skutku odnowienia daw-
niejszego zobowiązania a z tej znów actio judi-
cati. Ten sam zatem zachodził ten przypadek
jak w względzie na skargi wyprzód wymienione
ale znany zaś rzecz miała skoro wyrok był
absolwujący w tym razie bowiem ani odnowieni
zobowiązaniu co z natury wynika ani bezpośred-
nio utrata zobowiązania także pr. miejsca
nie miała, ale owszem skarga zostawała nie
uszkodzona, tylko nie wolno było przy powtarzaniu
raz ją jeszcze drugi raz sprzeciwo nam wytoczo-
ną była, przez exceptio judicati. Różnica więc
ta w których skargach ipso jure gasła, a przypad-
kach w których exceptio judicati stawała się bez-
skuteczną, była całkiem teoretyczną. W pr. Justyn.
wyjaśnia z wyroku sędziego nie powstają żadne
skutki pod względem do rodzaju skargi ale tylko
jeden skutek w końcu wymieniony. W razie kondem-
nacji powstawała actio judicati, która się gruntowa-
ła na nowem zobowiązaniu, które przy zaginięciu
dawnego zobowiązania ipso jure powstało, a w ra-
zie wyroku uwalniającego, exceptio rei judicatae.

Exceptionę rei judicatae pod następnymi warunkami bronić się można. 1) Jeżeli sprawa się toczy między temi samemi osobami jak i ich sukcessorami ogólnymi i szczególnymi. Wyrok nawiązujący idzie na korzyść następców (fidei commissarius). Reguła jest, że res judicata (wyrok) tych osób nie obowiązuje ale od reguły tej jest jeden wyjątek, kiedy wówczas ma miejsce jeżeli sąd przyznał osobie, że ona należy do stanu pewnego np. ludzi wolnych; w razie tym szczególnym osoba uznana za wolną może się bronić exceptio rei judicatae przeciw każdemu. Klakobrzeg ją chce windykować jako niewolnika. 2) Jeżeli cel skargi nowej wytoczonej jest ten sam, co skargi w skutku której wyrok zapadł. Zastosowanie do tej exceptio rei judicatae nie można się zastanawiać, jeżeli ta sama osoba, która poprzednio rei vindicatio wytoczyła, wniosła przeciw niemu (pozwanemu) skargę windykacyjną. Bo w razie pierwszym toczyła się skarga o posiadanie a w razie drugim o uznanie własności (dominium). Jeżeli skarga powtórnie wytoczona, ma ten sam cel, co skarga pierwsza wyrokowaniem wypowiadający to przez eadem est quaestio. Warunek ten daje powód by tak: Exceptio rei judicatae non habet locum ubi eadem est quaestio. Pomiędzy skargami rzeczowemi a osobistemi ważna zachodzi różnica na warunek dającą nie co do zasady, bo w obydwóch ta sama zasada ma powagę itd., ale co do zastosowania jej. Skargami bowiem rzeczowemi o ten sam przedmiot po kilka razy działać nie można

obowiązałby, i powód przy wytoczeniu nowej
skargi twierdził że pr. tego w inny sposób na-
był. Stąd maxyma na skargi ponownie [illegible]
następująca: Omnes causae una petitione
apprehendantur, tylko na mocy nowego ty-
tułu nabytego na nowo skarżyć można,
bo tylko tytuły nabycia elementa rzecz-
na tworzyć mogą. Inaczej się rzecz ma ze
względu na skargi osobiste: ze składników bo-
wiem osobistych nie można przyjść różnicy
pomiędzy tytułem a sposobem nabycia.
Każdy bowiem sposób nabycia j. i tytułem
pozysk. 31 [illegible] skarga nowa ma ten sam
przedmiot, po który wyrok zapadł

ad 7. O zgaśnięciu skargi w skutku upływu ter-
minu prekluzyjnego p. sędziego wyzna-
czonego. —

Zapozywani pr. przedstawionem być powinno
wolno każdego, ale niekiedy zachodzą tak szczegól-
ne okoliczności że sędzia ma pr. wezwać osobę,
pod karą utraty, aby z pretensjami swemi w tej-
że wystąpiła. To się dzieje ogólnie lub szczegól-
nie. Ogólne wyznaczenie terminu j. ze strony
w pewnym czasie skarżyć j. obowiązany. Szczegół-
[illegible] wzywa szczegółowo aby skargę wytoczył.
Ogólne wyznaczenie terminu prekluzyi ma miej-
sce ze względu na wierzycieli konkursowych,
którzy pod karą utraty wierzytelności z mienia

w pewnym czasie wystąpić muszą

De litis contestatione.

Jeżeli pozwany na skargę powoda odpowiada w sposób taki, że odpowiedź sprawy jego nie zakończa, a więc w sposób, iż proces dalej toczyć się będzie musiał, to obrona jego uważa się w pr. nowszym jako litis contestatio. Nie ma ona więc wtenczas miejsca, jeżeli pozwany na skargę powoda domagającego się pewnej zapłaty z tytułu pożyczki, pokazuje mu ~~s~~kwitowanie tej summy. Dla tego nie ma ona tu miejsca bo się proces zaraz kończy i powód z swej skargi oddalony bywa. Litis contestatio w czasie późniejszym nabrała (dopiero) tego znaczenia w pr. Rz. znaczyła ona cokolwiek innego. W czasach w których się proces toczył per ~~legis actiones~~ formulas petitorias strony procesujące się, jeżeli przyszło do judicis postulationem t.j. jeżeli pretor sam ~~samej~~ sprawy nie rozstrzygał, ale ją oddawał do ostatecznej decyzji sędziemu, w tym razie strony procesujące się wzywały świadków aby posłyszeli przed sędzią całej biegu przygotowawczego procesu toczącego się w obec pretora. Wezwanie to świadków zwało się litis contestatio. Świadkowie ci nie byli świadkami procesowymi w właściwem znaczeniu tego wyrazu a więc nie byli świadkami, których się wzywa w tym celu, aby poświadczyli iż twierdzenie jednej z stron jest prawdziwem lub nie,

ale były nie jako żadnym protokołem, tego co się działo w obec pretora. Zastępowali więc niezna- nieużywanego wówczas protokółu. Po zniesieniu procedury per formulas nabrała litis contesta- tio innego znaczenia, bo proces toczył się teraz przed sędzią, czyli jakby się Rz. wyra- zili in judicio. Odtąd rozumiano pod litis contestatio rozpoczęcie biegu procesowego t. j. chwi- lę w której pozwany na skargę powoda odpowi- dział w sposób taki, iż proces się nie kończył, ale rozpoczynał. Justynian powiada ú litis contestationem rozpoczynać się post narrationem (actoris), contradictionem (rei). Pod litis contes- rozumiano okres poprzedzający rozpoczęcie procesu. Pr. kanoniczne poszło w ślady pr. Rz- rzą się do z Canon 54. § 3. Decret. który wyraź- nie powiada: że do powstania litis contesta- cii 2 rzeczy są koniecznie t. j. petitio in jure proposita (wniosek powoda sądownie uczynio- ny) i responsio secuta (odpowiedź pozwanego na te- wniosek). Praktyka sądowa dawniejszych, w których pr. Rz. w większej części Europy obowiązywało, nie pod tym względem nie zmieniła. Litis contestatio wywierała ważne skutki. Wspomnimy tu o najważniejszym skutku innym na poz- nym zachowanym t. j. o consumptio actio- nis (zniszczenie skargi) które wytoczoną była i na mocy której proces się toczył aż do litis contest.

Za czasów procesu per legis actiones skarga upadała consumebatur ipso jure. Po wprowadzeniu procedury per formulas, poczęto czynić różnicę pomiędzy skargami osobistemi, które należały do judicium legitimum i które miały formułę in jus conceptam. (Sprawy jednak dzielono na judicium legitimum et judicia imperio continentia) a pomiędzy wszystkiemi innemi skargami; tylko skargi naprzód wymienione gasły ipso jure. Wszystkie zaś skargi w końcu wymienione trwały ale w skutku exceptio rei in judicium deductae, z którą pozwany mógł się bronić, stawały się bezskutecznemi. Od czasu zgaśnięcia skarg ipso jure ustała więc nowacya codzienna stosunku procesowego. (W skutku tej nowacyi zamieniał się dawny stosunek prawny na nowy, który toczył się proces aż do litis contestatio, na całkiem nowy stosunek prawny powstały z litis contestatio, który nigdy nie miał za przedmiot samej rzeczy spornej, jeżeli ona nie jest rzeczą sporną, której się wydania powód od pozwanego domagał, jeżeli rzecz ta nie była summa pieniężna ale którego przedmiotem w każdym razie była summa pieniężna odpowiadająca wartości przedmiotu spornego. Litis contest. uważali bowiem Rz. jako stosunek quasi kontraktowy. (Stosunki prawne z zobowiązań zaś dzielą Rz. na 4 klasy a) czysto kontraktowe b) quasi kontraktowe c) deliktowe d) quasi deliktowe.)) Stąd wypływa że po litis contestatio pozwany tylko na summę pieniężną mógł być tylko skazany, nawet w tym razie, jeżeli powód domagał

-się od niego wydania innej rzeczy, wartości, kończy i.t.d. Zamiana dawnego stosunku prawnego na nowy stosunek quasi obligacyjny, quasi kontraktowy, nie powstawała przeto ustawanie się stron promissaryjnych się albo powstawała z woli samego pr. Dla tego nowsi prawnicy nazywają odnowieniu, w skutek którego zamiana następować się odbywała, odnowieniem koniecznem (novatio necessaria). Celu odróżnienia od nowacyi właściwej, która zawsze jest dowolną (novatio voluntaria). Nowacya konieczna, która w razie w przyp. litis contest. ma miejsce, różni się od nowacyi dowolnej: 1) Że w skutku tej nowacyi tylko gaśnie główny stosunek prawny. Wszelkie dodatkowe zobowiązania zatrzymują swoją moc obowiązującą. 2) Że zgaśnienie stosunku prawnego dawnego jest tylko relatywnem: t.j. że dawny stosunek prawny w skutku tej nowacyi zamienia się z stosunku cywilnego, do którego obrony można stanąć w obronie skargi; na stosunek czysto naturalny i obligacyjny (obligatio naturalis), którego żadną skargą bronić nie można.

Restitutio in integrum.

Rest. in integr. wtenczas ma miejsce, jeżeli powstała kolizya między zasadą pr. ścisłego a zasadą pr. słuszności. Celem tej jest odwrócenie skutków szkodliwych, które z stosowania czynności prawnej powstają wedle pr. ścisłego. Od

197.

wroceniu skutków szkodliwych ma też ważność czynności poczytywano jakoby w całości nie zawarta. Rest. in integr. ma wielkie podobieństwo z instytucjami tego samego celu mającemi i które pr. stopniowo wyłączyły. Do należą np: condictio ob causam datam (rodz. skargi) condictio sine causa i actio redhibitoria i pr. Tarchmiędzy niemi zachodzi różnica. Różni się bowiem rest. in integr.: pr. ustanowienia i czynnością pr. publicznej; rest. in integr. i czynności pr. prywat. i od condict. ob causam datam - sine causa et actio redhibitoria, rest. in integrum tem się różni iż skargi te w pewnych oznaczonych raz na zawsze okolicznościach były uwzględnione, a in integrum restitutio od pretora od woli jego udzielana bywała. Udzielanie jej z pretora nie było aktem dowolnym, bo sam obowiązek moralny nakazywał pretorowi aby ją wtedy udzielał, kiedy się jako konieczna okazała. Za czasów Cesarstwa zaczęła się różnica ta coraz bardziej zacierać za czasów zaś Justyniana zupełnie ustała, bo z Justynianem udzielania restitucyi na pewną liczbę przypadków ograniczone było. Tym sposobem przestała restit. in integrum instytucją wyjątkową ale stała się nadzwyczajną.

Dwa są warunki restitucyi in integr. a) uszkodzenie faktyczne majątku osoby b) justa causa in integr. restitut. Tytuł prawny

upoważniający do uzyskania in integr. restit.
ad a. Co się dotyczy uszkodzenia stanu majątkowe
nadmienić należy, że nie każde takie uszkodzenie
prowadzi do restitutyi i tak osoba, który majątk
przez kradzież i łupiestwo umniejszonym został, nie
ma pr. do restit. Tylko takie strony ~~prawa~~ do niej
prowadzą, przeciwko którym żadnej innej pomo-
mocy nie mają jest one więc pod tym wzglę-
dem surrogatem instytutów innych. Uszkodzenie
majątku w dwojaki sposób następić może: w spo-
sób czynny lub bierny. t.j.: przez wystaranie czyn-
ności, do której osoba nie ma pr. lub też przez jej
zaniechanie jeżeli osoba do przedsięwzięcia jej by-
ła obowiązaną. Zachodzi pytanie czy restytucya
w tym przypadku ma miejsce, jeżeli osoba rzecz
do sfery jej majątkowej należącą, utraciła, czyli
też i w tych przypadkach, w których pewnego
zysku pozbawioną została? Niektórzy prawnicy są-
dzą iż metodycznie w obydwu razach stronie przy-
sądzenia restytucyi, innym osobom w pierwszym
przypadku. Opinia ta nie jest jednak uzasadnio-
na. W razie jeżeli osoba zysku pewnego pozbawio-
ną była odróżnić należy czy zysk rzeczony
(lucrum) pociągnąłby, gdyby był nastąpił, uczynienie
straty majątkowa ze strony innej osoby lub nie.
W pierwszym razie restytucyi nie jest można do-
magać się i tylko w drugim razie niniejsza jej

zasadzie. Stósownie do tego restytucya nie sto-
i temu, kiedy nie wystąpi skarga deliktowa
przeciw osobie, która występek popełniła. Wolno
zaś będzie się domagać restit. w tym razie
jeżeli nie nabył spadku lub legatu jemu zapisanego.
Fakt do którego się żądający odwołuje musi być
udowodnionym.

ad b. Drugim warunkiem restyt. jest justa
causa. Na dwa punkta uwagę naszą zwrócić nam
należy przy rozbiorze tej kwestyi. 1) Czyli szkoda
majątkowa w którą osoba popadła jest w związku
koniecznym z jej przymiotem osobistym, który ją do
żądania restytucyi upoważniała. I tak osobom
pełnoletnim wtedy restyt. służy jeżeli one zła rzecz
za dobrą kupili ale nie wtenczas, jeżeli rzecz
kupiona im zaginęła w ostatnim przypadku tak rzecz
gdyż tak małoletniemu jak i każdemu wydarzyć się może.
z tytułu małoletności równie restyt. udzielać się nie
da jeżeli strata majątkowa nie jest jej koniecz-
nym wynikiem, ale raczej wynikiem potrzeb-
nej rozwagi. 2) Dalej zwrócić tu na to uwagę
należy, aby przy roztrząsaniu powodu
do restyt. upoważniającego nie jeden szczegó-
łowy stósunek wziąć na uwagę którego szkoda bez-
pośrednio dotyczy ale i cały ogół stósunków.
Z tego względu małoletniemu nie należy dozwalać
restytucyi, gdyby to jego kredyt nadwerężało,
a więc większą stratę wyrządziło aniżeli uzy-
skanie restitutio in integr. Kwestya czyli
istnieje justa causa, do resti. in integr

prowadzący, składa się z dwóch kwestyj: kwestyi
czysto faktycznej i prawnej. Kwestya czysto faktycz-
na odnosi się, czy się zdarzenie wydarzyło
lub nie: kwestya zaś prawna odnosi się do tego,
czy fakt ten do żądania restytucyi upoważ-
nia. Pr. Rz. uważa następujące fakta, jako upraw-
niające do żądania restytucyi: małoletność, nie-
obecność, przymus, oszustwo, błąd, i inne, które podług
pr. nowszych nie upoważniają do restytucyi.

Małoletność. Małolet. jest najważniejszym
ze wszystkich powodów. Rest. i. i. z powodu ma-
łoletn. wyrządzała największymi skutki za
czasów prawa. Co zaś pochodziło ze wzgl. pr. Rz.
młodzieńców we wieku młodym, bo z ukończe-
niem 12 względ. 14 roku stawał się wol-
nym od opieki i mógł najzupełniej swym rozrzą-
dzać. Trzeba było zatem koniecznie temu zło-
mu zaradzić. Antonin pośrednio ~~tak~~ wprowad-
ził przez wyrzeczenie zasady, że opieka nad
młodzieńcem z ukończeniem 12 wzg. 14 roku
nie ustaje, czego nie uczyniono; albo pośred-
nio, co ustanowiono ku wprowadzeniu resti-
tutio in integrum. Z powyższego trzymano się
ciągle zasady, że celem restytucyi z tytułu
małoletności, jest zabezpieczenie małoletnich
od strat, któreby łatwo powstawać mogły, gdy-
by wszelkie czynności ich skutki prawne za so-
bą pociągały. Później odstąpiono od tej zasa-
dy i restitut. nadano inne cele.

Ponieważ Restyt. in integr. tylko wtenczas ma miejsce jeżeli pomoc prawa nie służy, przeto mówi się domagać się (jeżeli) małoletni zawarł czynności bez zezwolenia opiekuna. W następnych przypadkach restit. in integr. nie ma miejsca a) jeżeli małoletni postąpił sobie niemoralnie w zawarciu czynności b) jeżeli unieważnienie czynności p. restit. byłoby w sprzeczności z ogólnemi zasadami moralności co np. wtenczas ma miejsce, jeżeli małoletni zaciągnął dług w celu wykupienia swego krewnego z niewoli. W niektórych średnich rozciągniono tytuł korporacyi do wszystkich korporacyi uprzywilejowanych.

Nieobecność. Każdy kto nie zaniechał zawrzeć czynności w swej stracie z powodu własnej nieobecności, lub z powodu nieobecności osoby z którą tę czynność zawrzeć zamierzył ma pr. domagać się restit. z tytułu nieobecności. Rest. z tego powodu ogranicza się na jednym potocznym przypadku w których restit. z powodu małoletn. na miejsce. Bo restit. z powodu małoletności nie tylko przeciwko skutkom szkodliwym powstałym z niezawarcia czynności domagać się można, ale i przeciw tym, które z zawarcia czynności powstały. Restit. z powodu własnej nieobecności w następnym przypadkach ma miejsce a) jeżeli osoba nie z własnej woli ali z bojaźni i obowiązku nie obecną lub znajdowała się w niewoli, więzieniu i.t.d. b) jeżeli osoba z własnej woli i pobudek szlachetnych się wydaliła np: studiorum causa a żadnego jej zarzutu uczynić nie można iż nie wyznaczyła prokuratora, kiedy w jej

nieobecności jej interesa prowadzić. Rest. z powodu nieobecności innej osoby w każdym razie ma miejsce bez względu na pobudki, z powodu których ona miejsca swego zamieszkania wydalił się. Jeśli ten zamieszkania prokuratora wydalający się nie wyznaczył. Wyjątkowo tu należy o Clausula Generalis Pretor w Edykcie mówiący o Restit. wymienia przypadki w których ma miejsce z powodu nieobecności osoby jej żądającej. Przechodzi dalej do przypadków w których nieobecności do żądania jej przymuszenia, w końcu dodaje jeszcze do tego ogólną uwagę clausula generalis, która tak brzmi: item si qua alia mihi causa videbitur, in integrum restituam. Niektórzy prawnicy sądzą że pretor w tej klauzuli reserwował sobie prawo udzielania restyt. we wszystkich przypadkach w których nie się potrzebną być uważała. Opinia ta jest dziś dnieś powszechnie zarzucona. Klauzula ta tylko do tych przypadków się odnosi, w których pretor pomiędzy przypadkami do restyt. upoważniającymi szczegółowo nie wymienił a która z tego tytułu podług wszelkich ogólnszemi zasadami prawnemi analogii udzieloną być może. I tak restitut. podług klauzuli general. zawsze udzielaną bywała, jeśli kto podług restit. nie nabył spadku test. nazwarzonego.

Gwałt. Restit. in integrum propter vim. Jeśli kto prawnie do zawarcia czynności przymuszony był.

zmuszony. czynność ta wedle pr. ścisłego, była prawomocną, ale pretor ją wychodząc z pr. słuszności unieważniał przez restyt. na mocy przypuszczenia, że ona zawarta wcale nie była wolnie; wprowadzono skargę i exceptio quod metus causa; po wprowadzeniu ich restitucya, która tylko w braku innej pomocy przyj udzieloną być może stała się zbyteczną w największej liczbie przypadków. Skarga i exceptio quod metus causa, nie tylko przeciw tym, który osobę do czynności zmusił; nie tylko względem sukcess. ogólnym ale i względem 3cim osobom użytą być może. Gdyby jednak obok restit. użytą być mogła, nikt by się jej nie domagał ale domagałby się exceptyi, gdyż ta korzystniejszą by było niż restitutio; a to dla tego że zmuszony jeśli natychmiast powodowi zadość nie uczynił skazany bywał za karę na zapłacenie po 4ry wartości przedmiotu spornego. W następujących przypadkach sama restyt. z wyłączeniem skargi i exceptyi quod metus miała miejsce aż jeśli zmuszony był w niemożności wystąpić w tym bowiem razie wytoczenie skargi mogłoby łatwo bez skutecznem, jeśli sami wierzyciele zmuszonego mieli pierwszeństwo przed powodem a majątek nie wystarczał na zapłacenie wszystkich. Restit. in integrum dawała osobie tej korzyść, iż wskutku niej miała pierwszeństwo przed wszystkimi wierzycielami zmuszonego. Ztąd pochodzi: że z [illegible]

przysługuje skarga rzeczowa a wszyscy ci którym służą skargi rzeczowe mają pierwszeństwo w razie otworzenia konkursu na mająt. dłużnika.

b) W tym razie użyć można restit. jeżeli kto z powodu gwałtu który się innemu wyrządził nabycia lub zrzeczenia się spadku zaniechał. Gwałt, groźba musi być rzeczywistą a nie urojoną. Zagrażać utratą wielkiej wartości np: życia, zdrowia. Musi być z takiej energii wywierany iż nawet człek nie bojaźliwy mógł się dać ustraszyć.

Błąd. Restyt. z tego powodu ograniczała się na czynności prawne które osoba zawarła lub przy w toku procesu. Ona była tylko koncesjona. Bo błąd pr. danego R. był połączony z wielu trudnościami.

Oszustwo. Göschen mniema iż pretor z tego tytułu nie udzielał restyt. ale opinia ta j. wprost przeciwna z świadectwami Paulusa i Ulpiana. Restit. z powodu tytułu rzeczonego po wprowadz. exceptio i actio doli na zmniejsza ograniczoną była liczbą przypadków. W wielu jednak przypadkach po wprowadz. skargi i except. doli konieczną była.

O restytucyach nieznanych w pr. nowszym.

Dwie są takowe restytucye. Restit z tytułu capitis deminutio i pozbycia się rzeczy w celu uchronienia się od skargi (alienatio rei judicii mutandi causa). Restytucye te obydwie w pr. Justyn. jako przedawnione uważać należy. Restit spomiędzy

(capit. deminutio)
wymieniona miała miejsce jeśli dłużnik
podpadł capitis deminutyi mniej. p. arrogacyę
adopcyę i emancypacyę. W tym razie dla tego restit.
była potrzebną, iż w skutku capitis deminutyi
wszelkiego długi osoby według dawn. pr. Rz. gasły
p. ex. wierzycieli pozbawieni bywali swoich
wierzytelności. Restit. capitis. demin. rozróż-
niła się tém iż nie ulegała przedawnieniu
umarzającemu. W pr. Justyn. zasada dawnego pr.
według którego długi osoby, która podpadła capitis
demin. uchyloną została a z nią i restit. z tytu-
łu capit. deminut. mającej już zbyteczną w pr.
Justynyana. Co się dotyczy restit. potrzeba się rze-
czy w celu uniknienia skargi: to ta wtenczas
miała miejsce, jeśli ktoś się pozbył posiada-
nia jakiej rzeczy w tym celu, aby się uchronić
od skargi windykacyjnej właściciela. I ta restit.
w nowszem pr. Rz. stała się zbyteczną z powo-
du, iż nowsze pr. Rz przyjęło zasadę, że skar-
gę windykacyjną, nie tylko przeciw rzeczywiste-
mu posiadaczowi wytaczać można ale i tym
którzy się pozbyli rzeczy w zamiarze nieprawnym
(dolo malo).

Kto miał udzielać pr. pomoc restit.? W Rzy-
mie i Włoszech pr. to służyło pretorowi, który
miał jurysdykcyę; w prowincyach pr. to wyko-
nywali praesides provinciae. Za czasów Cesarstwa,
cesarzom i najwyższym urzędnikom państwa

wolno było dawać restit. Justynian upoważnił do udzielania jej zwyczajnych sędziów, za dni naszych sądy są równie do tego kompetentne. Nadmienić tu należy, że restit. przeciw wyrokowi sądowemu tylko urzędnikowi wyższej lub tej samej rangi co sędzia [wyrok wydający] udzielić jej wolno. Stósownie do tego przeciw wyrokowi Cesarza mógł tylko sam Cesarz dawać restit.

Komu wolno jej domagać się restit? Domagać się jej może przedewszystkiem ten, który utracił majątek, pod okolicznościami do żądania jej uprawniającemi. Sukcesor ogólny, pan, który objął majątek po osobie, która popadła w stan niewoli, cessyonaryusz, któremu to cedowanem było. Ręczycielom zaś to nie służy, lubo niektórzy są przeciwnego zdania.

Przeciw komu restit. wymierzoną być może? Ogólnej reguły podać tu nie można, bo wszystko zależy od szczególnych okoliczności. W razie zawarcia kontraktu będzie ten, kto dla siebie zawarł kontrakt korzystny dla przeciwnika swego nie korzystny. Jeżeli chodzi o uchylenie zasiedzenia z tytułu nieobecności, to restyt. tą osobą będzie posiadacz rzeczy, którym będzie powiększony [illegible] sam właściciel. Jeżeli restit. ma za cel usunięcie szkodliwych skutków powstałych z zaniedbania się lub zrzeczenia spadku to osobą będzie ten, który z osobą domagającą się restyt.

wszedł w stosunki prawne. —

Zachodzi pytanie czyli restit. przeciw osobom trzecim, którym pr. do restit. udzielona być może. Rzecz ma się tak: rozróżnić należy czyli osoby te w pewnym szczególnym przypadku do swej strony mogą się domagać restit. przeciw temu, który jej przeciw nim zasięgał lub nie. W pierwszym razie, który wtedy ma miejsce jeżeli obydwie osoby stratę majątk. uprawniającą do restyt. poniosły, stoją naprzeciw sobie 2 restyt. z których jedna drugą znosi; tak iż ani jedna, ani druga złożona jej nie uzyska. W drugim razie, który wtenczas ma miejsce, jeżeli jedna osoba stratę do restit. uprawniającą poniosła, wolno jej się domagać restit. Stósownie do tego w następnym przypadku o restit. mowy być nie może, jeżeli osoba małoletnia od innej osoby małoletniej pieniądze pożyczyła i te straciła. W następnych przypadkach resty-tucya być użyta: a) jeżeli małoletni małoletniemu za tanio rzecz sprzedał. b) jeżeli osoba nieobecna, nabyła rzecz innej osoby nieobecnej z zaszkodzeniem. c) Jeżeli małoletni wypożyczył pieniędzy synowi pod władzą ojca będącemu. W tym razie który synowi będącemu pod władzą ojca służy Senatus Consulti Macedoniani przeciw skardze, która przeciw niemu wytoczył o zwrot pieniędzy wypożyczający je.

Ekscepcya ta Senatus Consulti Macedoniani by-wa wyłączaną z zasady pr. [illegible], że restit. in integrum.

O postępowaniu przy udzielaniu restytu-cyi.

Rozstrzyganie kwestyi czy osoba żądająca restit. ~~nie należy~~ ma do niej pr. nie należy do sędzie-go jako z skargami ale należy do wyższego magistratu jakim był w Rzymie pretor a naprawiający proces prawa. Dla tego prośby restit. nie układano w formie skargi ale w for-mie zwyczajnej prośby. Tak samo pozwany nie bronił się przez ekscepcyę przeciw domagającemu się restit., ~~ale żądający~~ podawał prośbę, aby żądający restit. nie uzyskał. Po zniesieniu dawnego ordo judiciorum, która w Rzymie ep. miała miejsce różnica ta pomiędzy skargami a restit. ustała. i w naszych nowszych pr. żadna nie za-chodzi różnica pomiędzy skargami a restit. Oso-ba domagająca się jej uprawniona, może się sama lub przez swego zastępcę. Prócz zarządcy majątku nie wolno było domagać się restit., chyba że ten otrzymał szczególne zlecenie do tego go upoważ-niające a w razie tym występował on jako man-datariusz. Rzadko które restit. brevi manu udzielano wyrokiem, ale po większej części prze-ciwnik wystąpił osobnym wyrokiem ze zdaniem w celu dania mu gruntowności [illegible]

Różnica pomiędzy judicium rescindens a judicium rescissorium.

Przywrócenie stanu dawnego mogło w dwojaki sposób p[rzy] restyt. nastąpić albo p[rzez] sam dekret pretora w połączeniu z procesem, który bezpośrednio po nim toczył się lub też jeśli restyt. miała za cel usunięcie przeszkód, które zatamowaniem ostatecznemu stały na przeszkodzie, w tym razie zatem restyt. nie rozstrzyga sporu, ale przywraca skargę lub exepcyę, które według zasady ścisłego pr. zgasły, w celu postawienia stron w możności prowadzenia dalszego procesu. Judicium rescindens tworzy się spór toczący się o restyt. przed samym pretorem, judicium rescissorium, który na mocy restit. toczy się przed sędzią i który nie rozstrzyga sprawy przygotowawczo ale ostatecznie. Co się dotyczy nowszych pr. to według nich w dwojaki sposób sprawa rozstrzygniętą być może ostatecznie lub przygotowawczo, ta tylko zachodzi różnica, że w pr. nowszych nie 2 różne osoby tak jak w sprawach Rz. ale jeden i ten sam sędzia rozstrzyga. Zresztą podług nowszych pr. ~~stop~~ restit. z skargą rescysoryją z początku połączoną być może.

O zgaśnięciu restitucyi.

Dwa są powody, które wstrzymują do domagania się restit. — upłynięciem się ~~i ...~~

— 2/ z skutku przedawnienia umarzają[ca]

1) Zrzec może się rzeczy wyraźnie lub w spo-
sób domniemany. W sposób domniemany dzie-
je się tem, kto zatwierdza czynności, przeciw której
mógł się domagać rzeczy. (ratihabitio). 2) Prze-
dawnienie umarzające. Zachodzą pyt. kiedy się przedaw-
nienie zaczyna, przerywa i kończy. Poczyna się od tej
chwili w której stan osoby wymagającej jej do rzeczy ist-
nieć przestał. Stosownie do tego przedawnienie rzeczy
małoletniej osoby, poczyna się od dojścia osoby do
wieku pełnoletniego; z tytułu nieobecności; kiedy
osoba powróciła na miejsce swego zamieszkania
i t. d. Stąd wynika, że czas przedawnienia z tytułu
małoletności się poczyna od dojścia osoby do wie-
ku pełnoletniego, nie wynika by małoletni nie
miał być wolno żądać rzeczy. owszem ani jej się
także domagać może, jeżeli w tym przypadku jeżeli
środki szkodliwe z rzeczy uzyskanej z niej się
umyśle zostały a więc osoba małoletnia podczas swej
małoletności może się domagać rzeczy przeciw swej
rzeczy. Przerwa przedawnienia rzeczy powsta-
je najpierw po przywróceniu stosunku z powodu
którego rzeczy. domagać się można. Przerwa z tej
przyczyny w wzgląd na małolet. po trwać jest
nigdy nie może iż kto został pełnoletnim
już nie może być małoletnim. Ale ona może
powstać ze względu na resztę rzeczy: z tytułu
groźby, błędu, gwałtu i t. d. Ze względu na rzeczy
z tytułu nieobecności powstają one wtenczas
jeżeli osoba po powrocie z miejsca zamieszka.

twa z niej się wydaliła, w wyjątku tylko
wtedy ma miejsce jeżeli osoba ta z urzędu pro-
padła – z tytułu groźby jeżeli kto ją zamierzył
ustraszyć lub użyć gwałtu. W razie gdy prze-
rwa restyt. z powodu nieobecności kilka razy
się wydarzyła, to pr. rz. nie rachuje pojedynczych
odstępów czasu, w których osoba była obecną,
ale stanowi że przedawnienie restyt. z tytułu
nieobecności wtenczas mieć może miejsce
jeżeli osoba bez wszelkiej przerwy przez czas do rest.
potrzebny, była obecną. Przerwa przedawnie-
nia restyt. może powstać przez uzyskanie wstępne-
restyt. Samo i wyjęcie wniesienie prośby o restyt. nie pocią-
ga za sobą przerwy biegu przedawnienia
według przepisów Justyn. który w dawniejszym pr.
Rz. obowiązywał. Wyjątek ten jest wyjątkiem z za-
sady której się trzymało pr. rz. w względzie na przed. skarg [illegible]
Pr. Rz. stanowiło bowiem, jeżeli proces w pew-
nym przeciągu czasu nie zostaje ukończonym prze-
dawnia się. Tym sposobem chciano wzbudzić czyn-
ności w stronach procesujących się, aby procesu
nie zaniechały, ale do końca go prowadziły.
Dziwną jest rzeczą że się ze względu na restyt. trzy-
mano zasady która w względzie na skargi daw-
no już była wyszła z użycia. Podług nowszych
pr. wniesienie prośby o restyt. pociąga przerwę
w przedawnieniu ale tylko uzyskanie restytucji
Przedawnienie pr. do restyt. kończyło się
w dawnym pr. Rz. z upływem roku użytecz.

nego rachuyąc od chwili w ktorej przedawnienie zaczęło bieć. Czas zaś w ktorym przedawnienie restyt. miało miejsce nazywano tempus legitimum jeśli zastąpiło z tytułu małoletności. Nazwa legitimum tempus powstała, że ustawa placdonia przedawnienie podobne z tytułu małoletności wprowadziła. Ces. Justynian zmienił dawny po przedtem rocznym czas przedawnienia aż do 4 lat. ale lata te nie były ani utiles ale ciągnie biegnące (anni continui) Tylko ze względu na małoletnich ktorzy przed dojściem do pełnoletności usprawiedliwiano czas ten przedawnienia restyt. wedle pr. Justyn. Otrzymuje być może, że względu na ten przypadek Justyn. ustanowił że czas przedawnienia restyt. od ukończenia 25 lat rachować się t. j. od pełnoletności.

O celu restytucyi.

Celem restit. t. przywrócenie dawnego stanu rzeczy, który przed wydarzeniem się czynności z powodu którego osoba domaga się restit. istniał. To przywrócenie dawnego stanu rzeczy nie tylko ze względu na tych na miejscu, który się restyt. domaga ale i ze względu na 3ci osoby.

O wprowadzeniu w posiadanie
(missio in possessionem)

Tak się nazywa zezwolenie wejścia rzeczy przez urzędnika osób lub ich całego majątku, lub części

kto zgodnie po zbadaniu sprawy w tym celu
udzielić, aby wierzytelność osoby prosi zabezpie-
czyć. Missio in possessionem na wyraźną prośbę
interessantów udzielanem była. Osoba która uzy-
skała ex primo decreto judicis wejście majęt-
osoby w posiadanie ma interdictum, ne
vis fiat ei qui in possessionem missus est.
Na mocy tego interdyktu, który miał tę
właściwość że łączył w sobie swoim przep-
mioty i przymiot interdyktu exhibitoryjne
prohibitoryjnego i restytutoryjnego, wolno je-
osobie domagać się wydania rzeczy, lub ma
jakby osoby posiadania w posiadaniu jako też bronić
się przeciw każdemu, ktoby ją wyzuwać
chciał. Z wejściem w czynność tego rzeczy w posia-
danie co ile nastąpiło za zezwoleniem sę-
dziego miało się zastawem (pignus praetorium)
w odróżnieniu od zastawu powołanego z
pr. cywil. Nabywszy posiadania stosownie
pr. ~~żądania~~ majęt. zawiadywanie, który on
dobrze administrować musiał. Ar. pozby-
wania się rzeczy na którą należy posiadanie
w tym razie nabywszy ściśle mu wyraźnie
udzielonem było. Pr. wyjątkowania rzeczy niegdy
nie był on uczestnikiem. Wprowadzi w posiad
ex secundo decreto w jednym razie może mieć
miejsce, jeżeli osoba, która je uzyskała dała swemu
przeciwnikowi cautio damni infecti, iż żadnej
mu szkody nie wyrządzi. Każdej wspomnianej
zaszły tylko w względu na jeden wyjątkowy
przypadek w jego wprowadzony było §. 5 w ta

mianie zabezpieczenia osoby, iż budynki któ-kto inny wziął w posiadanie nie będą uszkodzone. Pretor daje tę kaucyą każdemu sąsiadowi; kto wykazał, że w stanie złego stanu budynków jego zostawała w takim położeniu, iż grozi niebezpieczeństwem przez budowlom a on je mimo to reparować nie chce.

O sekwestrze. (Sequestratio)

Pod sekwestr. rozumie się oddanie rzeczy pod dozór osoby innej w celu zabezpieczenia osoby trzeciej, że rzecz w sekwestr dana nie zaginie ani wartość jej nie będzie zmniejszoną; Sekwestr używany bywał niekiedy jako środek exekucyi ale niekiedy używano go wtenczas jeśli rzecz w sekwestr dana była przedmiotem spornym. Sekwestr z zasady powstać może albo z umowy stron albo z wyroku sędziego, który rzecz w sekwestr dać nakazał. W pierwszym razie zwie się dowolnym (voluntaria) w drugim koniecznym (necessaria). Osoba, któréj rzecz dano w sekwestr jest jej dzierżycielem (detentor) posiadanie ma wtenczas jeśli ją na własność nabyła.

Kaucye

Wyraz kaucya ma z zasady znacz. w obszerniejszym znaczeniu zapewniający od strat nieprzewidzianych takież je cautio damni infecti; w ściślejszym znaczeniu oznacza cautio zabezpieczenie osoby iż wszystkiemu jej dzi

należąca wykonana być może o ile ta to
pod kategoryą mixtum nie podpada, ani pod
kategoryą sekwestrów podciągnąć nie da.
Kaucya może powstać z umowy stron lub
wyroku sędziego.

Kaucya może składać w trojaki sposób: 1) przyrzeczenie (promissoria nuda) 2) Przez przysięgę (juratoria) 3) postawienie poręczyciela (c. fidejussoria) danie rzeczy w zastaw (c. pignoratitia. Ostatnie kaucye zowią się c. idonea (rzetelna). Żydzi i mixta mają ten przywilej iż do składania kaucyi z przyobiecania zmuszać można. Kaucya przez przysięgę może zastąpić kaucyonem idoneam, jeżeli ta z powodu rzeczywistych przeszkód złożoną być nie może, lub osoba do złożenia kaucyi zobowiązana ma własności nieruchomej.

O czasie (tempus)

Pomiędzy pr. są niektóre tego rodzaju, że nabycie i utrata ich zależy od czasu pr. bliżej oznaczonego. Pr. te na 3 kategorye dzielić należy: do 1szej kategoryi należą przedawnienie tak nabywcze jako i umarzające; do 2giej klasy liczą się pr. które się nabywają lub umarzają z upływem czasu niezależnie od woli osoby. Tu należą przepisy dotyczące wieku osoby, przepis wedle którego osoba, która zamierza sobie syna przysposobić 18 lat od niego starszą być musi. Przepis podług którego wydania rzeczy posagowych po pewnym czasie rozwiązania małżeństwa domagać się można. Do 3ciej klasy należą przypadki w których nabycie lub utrata pr. nie od upływu całego czasokresu

ale rozdzielnego momentu jest oznaczony. Tu
należy wymienić podwójne wynagrodzenie skargi
w razie wytoczenia skargi [illegible], praesum-
ptio opierająca się itd. Nasuwa się zaraz pytanie
skąd przeto że nabycie lub utrata pr. z tytułu
przedawnienia nabywczego lub umarzającego uza-
leżnionem postawionem jest od upływu czasu. Głów-
nym powodem przedawnienia nabycia jest wzgląd na tę okoliczno-
ść tego pewności stosunków prawnych. Gdyby
czasu nie ustalono jako regulatora stosunk[ów]
często by wątpliwem być mogło, kto jest rzeczy-
wistym właścicielem rzeczy. Prócz tego jeden
powód podać można, który jest wyjątkowym. Tym jest
że chciano ukarać tego, który z lekkomyślności
lub lenistwa praw jemu służących nie używał.
Powód ten jest mniej ważnym on sam nie byłby
spowodował prawodawcę do wprowadzenia
przedawnienia. We wielkich okolicznościach można
na podać ten powód: tym jest wzgląd na to że przedaw-
nabywcze samo żadnej nie wprowadza
zmiany ale tylko uzupełnia dowód potrzebny,
mój bowiem ten kto rzecz przez przedawni-
nabył jest właścicielem lubo pr. własności
do niej udowodnić nie jest w stanie. Tak samo
pr. wytoczenia skargi może być utracone
przed przedawnieniem umarzającem, lubo prze-
~~[illegible]~~ zbywa na dowodach. Trzeba by by-
ło okazać w stanie że rzecz się tak ma.

Rachuba czasu, aby była pewną i stałą musi się odbywać podług pewnéj, ogólnéj, powszechnie przyjętéj normy. Normą tą jest kalendarz. Najdawniejszym kalend. który był kalend. Romulusa, podług którego składał się rok z 304 dni a 10 miesięcy. Numa wprowadził nowy kalend. który aż do Cesara był w używaniu. Podług tego kalend. rok wynosił 355 dni, które dzielono na 12 miesięcy, co drugi rok dodawano cały miesiąc z 22 lub 23 dni złożony, który się nazywał Mercedonius (miesiąc wstępny). Rozpoczynał się ten miesiąc zaraz po 23 lutego naszéj rachuby, na którym dniu święto Terminaria obchodzono. Tym sposobem miesiąc Luty w każdym roku wstępnym miał dni 23 – 5 dni bowiem jego ostatnich dodawano do miesiąca wstępnego, który się składał z 27 i 28 dni – 22 lub 23 dni miał własnych a 5 dni dodawano mu z lutego. Rok zatem Numy miał w średnicy 366½ dni. Ponieważ ten czas nie zgadzał się z rokiem astronomicznym, który jako wiadomo składa się z 365 dni przeto w 24 lat wyrzucano 24 dni z roku. Z tego się okazuje, że rachuba czasu według kalendarza Numy była bardzo skomplikowaną, to też spowodowało Juliusza Cesara r. 709 zaprowadzenia nowego kalend. powszechnie Juliańskim zwanego, a który był w używaniu aż do Grzegorza 13. Juliański kalend. ~~stanowi~~ dzieli rok na 365 dni. Różnica zatem między r. Juliańskim a astronomicznym wynosi

5 godzin 48 mi. 48 sekund. Cesar starał się tę różni-
nicę uchylić, ale uczynił to w sposób niedostatecz-
czny. Ustanowił bowiem iż każdy 4ty rok ma
wynosić 366 dni. Tym sposobem rok kalend.
przewyższał rok astronomiczny o 11 minut 12 sek.
Przewyżka ta urosła w wieku 16 na 10 dni
Papież Grzegorz 13. uniknął w swym kalend. błę-
dów owych, w które popadł kalend. Julij.
ustanowił bowiem iż każdy rok następu-
jący 4 rok ma wynosić 366 dni, ale iż w cią-
gu 400 lat rok ten następny nie 100 razy
ale tylko 96 razy ma mieć miejsce. Czas dzieli
się głównie na 3 części – ~~rok~~ dzień – miesiąc –
rok. Czas w którym się ~~[illegible]~~ [illegible] obrót słońca
obrotu jest dniem. Wszystkie z natury swej
jest dowolnym i dla tego w starożytności każ-
dy naród dowolnie wszystkie wymierzył. Rz-
ymianie początek dnia o godzinie 12tej w nocy.
Niemcy pośredniczą wyjaśnić między dniem a
rokiem. Obecnie trzymamy się zasady kalendarza
tak pod względem podziału czasu na dzie-
ń, miesiąc, rok, jak i oznaczenia długości, momen-
tu czasu. Tylko co względu na miesiące róż-
ni się pr.od kalend. Gr. starożytnej długość mie-
siąca na 30 dni. Liczba ta nie jest zupełnie
średnią bo to byłaby 31 ale jest tylko okrągłą
przyjęto. Skoro czynność zawisła w niezależności
od upływu pewnego czasu jest postawioną, to skut-
ki jej z niej wynikające pominąwszy prze-
szłość tego samego czasu, w którym zawarł

były powstawać. Jeżeli po 6mej godzinie um-
czynność zawarta po 10 dniach po 6mej
ma też skuteczność, ale pr. trzyma się innej
zasady, a to z powodu, że dokładność cał-
kowita z powodu wielu trudności osiągnię-
by się nie dała; jeżeli chodzi o nabycie pr-
to ono się nabywa z początkiem odpowiedni-
go dnia; które chodzi o utratę pr. to ono się
dopiero z końcem dnia odpowiedniego uważa.
Zasady, której się trzyma pr. Rz. a za niem now-
sze pr. j. całkiem słuszne, bo i w innych oko-
licznościach zasada idzie w zastosowaniu:
że wszystko o ile można iść favorem osób,
których rzecz dotyczy rozstrzygać należy. Tylko
w jednym przypadku Rz. rachowali z wszelką
dokładnością i skrupulatnością arytmetycz-
ną t.j.: [illegible] jeżeli chodziło o restytucję
z tytułu małoletności. Przyczyna, dla której w ra-
zie tym odrębna rachuba zawartą była, łatwa
i do odgadnienia. Polega ona na tem, że
w razie tym ani czasu dłuższego, ani czasu
krótszego jakiego i rachować nie można a
to dla tego, że dojście do pełnoletności
pociąga tak nabycie jak i utratę pr. nie-
których, że go zatem z wyższego stanowis-
ka nabywania i utraty pr. uważać nie-
można. —

Zwróćmy uwagę na terminologię jurysp.
Rz. W niektórych j. mowa: computatio tempo-
ris a momento ad momentum; w in-
nych zaś: solus postremus dies computatur

Pod rachubą ab momento ad momentum rozumieć należy rachubę z wszelką dokładnością arytmetyczną, a więc rachubę z którą się czas nie kończy z początkiem lub końcem dnia ale z biegiem, w chwili która odpowiada całkowicie czasowi powstania stosunku. Pod wyrazem Computatio totius postremi diei rozumie się rachuba wyrażona zwykle w pr. tej, tako, iż się dzień uważa za całość niepodzielną. Rachubę tę nazywali Rz. computatio civilis

Tempus utile – tempus continuum.

W niektórych przypadkach rachuje się czas w ten sposób iż momenta w których osoba pr. swego wykonywać nie mogła nie idą w rachubę. Czas w razie takowej rachuby zwie się tempus utile – w razie zwyczajnej rachuby nazywa się tempus continuum. Z natury rzeczy wynika, że o tempus utile w tych przypadk. może być mowa, jeśli pr. ma być umorzonem pr. z powodu niewykonywania go przez osobę, której służy. Podług tej rachuby tempus utile, czas do utraty pr. potrzebny o tyle się przedłuża, ile dni, ~~ile~~ w których osoba pr. z powodu przeszkód wykonywać nie mogła: ~~tak korzyść dla osoby któ~~ ro-

Rachuba użyteczna ma miejsce w pewnych raz na zawsze oznaczonych przypadkach, w których korzyść nie zależy zatem od magistratu mającego przysądzić. Przeciwnym razem rach. użyteczn. aby czynności umorzenia pr. ustrzy-

mające tylko wobec władzy rządowej lub innej
przedstawiciela bez mocy ją. - Rachuba więc względ-
nięta bez mocy w przypadkach gdzie chodzi o
wniesienie skargi, ekscepcji, domagania się względ-
nie dóbr. Drugim warunkiem jest aby czas ów
przez który tylko pr. się umarza przez ogólny przepis
prawny oznaczony był. Każdy zatem czas przez kogo-
go osobno wyznaczony jako tempus continuum
uważać należy. Trzecim warunkiem jest, aby czas-
kres nie przechodził jednego r. Czwartym
aby przeszkoda wykonania pr. tamująca, nie
pochodziła z indywidualności osoby, ale z in-
nych przyczyn zewnętrznych jej będących. I tak owszem
rachuba czasu idzie ze względu na niedołęstwo,
pomieszanie zmysłów, marnotrawstwo, nie-
wiadomość. Niewola, nieobecność w służbie
państwa, choroba, i t.p., sprawiają iż się czas
rachuje jako tempus utile. Pr. Rz. ciągły, które
z powodu swej indywidualności pr. wykony-
wać nie mogą w inny sposób prawo dojść
t.j. przez restytucję. W ogóle tempus utile do resty-
tucji w takim ktoś słusznie iż gdzie restyt. ma miejsce
utile tempus miejsca [illegible] nie może. [illegible]
ją się one nawzajem.

O przedawnieniu z tytułu posiada-
nia od czasów niepamiętnych.

Posiadanie takowe nazywają Rz. praescriptio im-
memorialis - possessio immemorialis - tempus im-

Nadmienić należy, iż posiadanie od czasów niepa-
miętnych jest surrogatem zasiedzenia zwyczajnego,
t. j. w tych przypadkach ma miejsce, gdzie zasie-
dzenie nie mogło nastąpić. Według pr. Rz. po-
dawnieniu to odnosi się: 1) do dróg gmin-
nych 2) zakładów chroniących od szkód, któ-
ry woda deszczowa sprowadzić mogła 3) do wod-
ciągów. ad 1. Drogi wszelkie na 3 klasy dzieli-
my: a) drogi publiczne (viae publ.) – b) drogi
prywat. (viae priv.) c) drogi gminne (viae
vicinales). Ostatnie z jakiego stanowiska
uważać należy, jeżeli się znajdują na gruncie
publ. za własność publ. na gruncie pryw. włas-
ność prywatną właścicieli gruntów sąsied-
nich. Ale w tym razie przestają być włas-
nością prywat. wedle pr. Rz. jeżeli istnie-
ją od czasów niepamiętnych. W razie takim
nie wolno ich właścicielom gruntów przywłasz-
czać. Znajdują się one od czasu w którym
przedawnienie nastąpiło pod opieką publ.
pr. ad 2. Już starodawne pr. Rz. trzymało się
zasady, iż nie wolno nikomu zmieniać spadku
tego gruntu, w celu zmniejszenia przypływu lub
odpływu wody deszczowej: przy stanowieniu tej
zasady, miano wzgląd na szkody wyrządzone
gruntom sąsiednim. Stósownie do tej za-
sady wszelkie sztuczne zakłady wodne: gro-
ble, wały są pr. zakazane o ile tylko wtenczas

mają pr. za sobą środki za uzwoleniem ustawy najmniejszej zbudowane być lub istnieją od czasów niepamiętnych. ad 3. Co do wodociągów to te wedle pr. Justyn. podlegają 2jakiemu przedawnieniu t.j. zwyczajnemu, któremu ulegają inne służebności i posiadania od czasów niepamiętnych. Dalsze więc [illegible] oba tych przedawnień, kiedy idzie jedno lub drugie w zastosowaniu. Savigny sądzi że rzecz się tak ma: w przypadkach w których wodociąg j. służebnością nabywa się on p. przedawnieniu zwyczajnym służebności t.j. 10 resp. 20 lat. i w przypadkach w których wodociągu jako służebności uważać nie można tylko p. przedawnieniem od czasów niepamiętnych nabytym być może. Nasuwa się pytanie kiedy wodociąg j. służebnością? kiedy nie? Na to Savigny taką daje odpowiedź: Wodociąg wtedy j. służebnością jeżeli uprawnia do prowadzenia wody na swój grunt z rzeki, strumienia i t.d. prywatnego. W tenczas zaś nie j. służebnością jeżeli uprawnia do prowadzenia wody z rzeki, strumienia i t.d. publicznego.

Oprócz Savigny'ego usiłowało wielu prawników ~~wielu~~ [illegible] te rozwiązać; opinia jednak jego j. najprawdopodobniejsza.

Zasady pr. Rz. co do dróg publicznych, zakładów broniących od szkód z wód deszczowych [illegible] płynących nie idą w zastosowaniu tam bowiem pr. policyjne regulują drogi i stosunki gruntów w względzie na odpływ i przypływ wody

średnią a wodociągi nigdy z wód public. u-
stanowione nie bywają. —

Osoba odwołująca się do posiadania od cza-
sów niepamiętnych udowodnić musi, iż stosunek
prawny o ile pamięcią zasięga, istniał, iż od
przodków słyszała, że oni stosunek ten
pamiętali. Istnienie stosunku prawnego
p. 2 generacyje wystarcza z tytułu posiada-
nia od czasów niepamiętnych. Dowód, iż sto-
sunek istniał od czasów niepamiętnych
w różny sposób składać można, z dokumentu,
przysięgi, świadków i t.d. Wolno i każdemu inne-
mu dowodzić, kto ma w tem interes, iż przy
zaprowadzeniu porządku miało być inaczej. Do-
wód takowy można składać p. wykazaniu, iż
stosunek prawny p. pewien przeciąg czasu ist-
nieć przestał albo go nikt za taki nie uwa-
żał.

Część szczegółowa
Księga III.
O stosunkach rzeczowych

O posiadaniu.

Rozwiązać należy pyt. czy posiadanie jest
stosunkiem prawnym czy faktycznym? kwestyja
po dziś dzień jest sporną między prawnikami.
Podług Savignyego, posiadanie jako stosunek
faktyczny uważać należy. Puchta i Gans u-
ważają za stosunek prawny. Jako stosunek

dominium j. zamiar wykonywania pr. własności na rzeczy, o ile się on manifestuje na zewnątrz

faktyczn. z następn. powodów uważać nie
1) Gdyby było słusznem przyjmować toby tylko z dy-
ktatu prawego nabytem być może, gdy tymczasem ~~lecz to długo~~
~~się wypełnić sprawiedliwości~~ — wystarcza animus
Fundamentum każdego pr. musi być tytuł
prz., na którym się pr. opiera, gdyby pr. bez ~~i tło~~
wspólnego ~~samo~~ statutu prawego nabytem być może
upoważnienie — popadłoby w anarchię a
sprawiedliwość byłaby pr. mocniejszego
2). Z posiadania nie j. pr. okazuje się stąd
że z kradzieży j. posiadaczem rzeczy kradzionej
gdyby one było pr. toby ten, który pr. karnie
karany posiadaczem być nie może, bo jak przy-
puścić (można) aby pr. powstało z popełnienia zbrod-
ni i negacja pr. 3) Ostatni powód j. ten
że powstanie posiadania pr. własności
właściciela w całości osłabionem nie bywa
Gdyby posiadanie było pr. toby z powstaniem
jego własność wygasać lub się zamienić mu-
siała na współwłasność lub też co do rz
części praw w niej objętych na czas trwa-
nia posiadania ograniczoną być musiała, jak
ograniczoną bywa z posiadania pr. rzecz.
Owa pr. kolidujące spokojnie obok siebie istnie-
ć mogą, jedno drugie wyklucza.
Posiadanie j. stosunkiem faktycz. osoby do rzeczy
obcej, który to słownie, osoba w tym celu się
znajduje ~~postanowiła~~, aby wykonywać pr. własności. Własno-
ść rozni się od posiadania, że prawo j. stosunkiem
prawnym a posiadanie stosunkiem faktycznym —

Posiadanie składa się a) z detentio (dzierżenie) i b) animus domini. Pod detencyą rozumie się postawienie osoby w takim zewn. stosunku do rzeczy, iż jest de facto możność dysponowania rzeczą. Animus domini oznacza zamiar wykonywania praw na rzeczy obcej. Stosunek animus domini do detencyi jest ten, że animus domini jest stosunkiem wewn. który się w detencyi manifestuje na zewnątrz.

O podziałach posiadania.

1. Posiadanie w złej lub dobrej wierze. Posiadanie w dobrej wierze jest wtenczas, jeśli posiadający mniema, że rzecz, którą posiada jest rzeczą niczyją (res nullius) a więc gdyby się nie był znajdował w błędzie zarazem i własność nabył. Każdy inny posiadacz zowie się possessor malae fidei. Każdy posiadacz w złej wierze [jus kłodzki] iż rzecz w posiadaniu jest obcą; qui scit rem alienam esse possessor malae fidei – qui ignorat rem alienam esse – est possessor bonae fidei.

2. Posiadanie słuszne i niesłuszne (possessio justa et injusta) oznacza posiadanie powstałe z woli pr. Justus possessor jest w tem znaczeniu np. wszystkie dzierżawca – justa possessio oznacza także posiadanie niewadliwe (possessio non vitiosa). Wadliwem zaś zowie się każde posiadanie powstałe vi, clam vel precario. Vi – clandestini lub precarium [illegible] tria vitia possessionis. Stąd, iż justa possessio w takim [illegible] się rozw.

uważana jedna i ta sama osoba, może być justus i injustus possessor. Słusznie Dr Lege cały wyraz ten więcej w prawniczym lub 2gim rzeczy. W szczególności dzierżawca będzie np: justus i injustus possessor jeżeli gwałtem nabył posiadanie.

3. Posiadanie rzeczywiste i polegające na przypuszczeniu prawnem. (Possessio vera et ficta). Verus j. każdy, który za pr. posiadacza poczytuje mimo to, iż rzeczy w swem posiadaniu nie ma. W 2ch przypadkach pr. Rz. a za nim i nowsze pr. przypuszcza, że osoba pozwana posiada rzecz w celu ukarania tej: a) W razie jeżeli kto w tym celu pozbył się posiadania rzeczy, aby uniknąć skargi windykacyjnej ze strony właściciela rzeczy lub innej tej posiadacz. O takiej osobie mówi Rz: dolo desiit rem possidere. b) W razie jeżeli pozwany w tej myśli wdał się w skargę w tej myśli przeciw niemu o wydanie wytoczonej, aby prawdę odwieść od właściwego posiadania rzeczy tej przyczyna odjęci prawda od rzeczywistego posiadacza rzeczy i ~~[illegible]~~ O takim mówi Rz: liti se obtulit (dolo malo).

4. Posiadanie pierwotne i pochodne. Podział ten wprowadził Savigny: Ursprünglicher u. Abgeleiteter Besitz. Pod posiad. pierwotnem rozumie się posiadanie w imieniu własnem. Posiadanie pochodne j. posiadanie w imieniu posiadacza który przelał na właściciela. Posiadanie pierwotne j. posiadanie w swem własnem imieniu

a pochodne posiadanie rzeczy w imieniu właściciela, koy na posiadacze p. posiadania przelał. Pierwotne więc p. rzeczywistem;
posiadanie pochodne stoi w pośrodku między
~~pierwotnem~~ własnym a detencyą. Od właściwego o tyle
się różni że posiadacz nie ma animum domi-
ni a od detencyi: że posiadaczowi pochodne-
mu służy pr. wystarczania interdyktów. Posiada-
nie pochodne ma w następnym przypadkach
miejsce, które pr. Rz. wyraźnie wymienia. a) Jeżeli
właściciel rzecz dał w zastaw, w tym razie dają-
cy zastaw t. j. właściciel pochodni b) w razie
ustanowienia wszystkiej dzierżawy — [illegible] en-
c). W razie jeżeli k. umowę wspólną interesen-
tów rzecz ~~co~~ sporną sekwestr osobie trzeciej dano była, z tem
zastrzeżeniem, że osobie tej mającej rzecz oddać w se-
kwestr takie interdykta służyć mają, d) W ra-
zie jeżeli komu rzecz obca precario dana była
w posiadanie, bez pozbawienia go wyraźnego pra-
wa interdyktu. Pomiędzy nabyciem posiadania
rzeczy obcej w sposób prekaryjny a oddaniem rze-
czy rzeczy obcej w sekwestr, to zachodzi róż-
nica, że nabyciem sposobem prekaryjnym bez wyraź-
nego zezwolenia własności na niego ~~interdyktów~~ skargi te wyłączają
mowy, gdy mając rzecz w sekwestrze w ślady
interdyktami oddanie mowy, jeżeli mu pr. wy-
raźnie to pozwoli. Wangeroff — Huschke — Durai
Unterholzner sądzą iż i zastawy pr. powszechne
należy do rzędu posiadaczy pochodnych i iż
stosowanie do tych wszystkim tym którzy są w po-
siadaniu jakiem tamy których interdyktów u-
życ mogą. Ale nie się zdaje że słuszniej umó-
za sobie Savigny i iż mającemu pr. powierz-
ono służy interdykt i przyznaje posiadaczowi

samej powierzchni albo w przyjmieniu posia-
dacza pr. do powierzchni — in jure superficia-
ria. Że posiadacz pr. powierzchni tylko w przy-
muszeniu posiadacza pr. interdykt wytacza okazuje
się iż mu nie służy zwyczajny interdykt uti
possidetis, albo odrębny interdykt zwany inter-
dictum de superficiebus. Thibeaut nie tylko
mającego pr. do powierzchni jako posiadacza
pochodnego uważa jakoby czyniłby Wangeroff
i t.d. albo przyjmuje nadto tę ogólną zasadę,
że wolno jest każdemu posiadaczowi rzeczy razem
zaktem przeniesienia detencyi na inną osobę
przelać na nią pr. do wytoczenia interdyktów
t.j. uczynić ją posiadaczem pochodnym. Że
opinia Thibeauta jest nie uzasadniona wszyscy
się prawnicy zgadzają.

5. Possessio ad interdicta et poss. ad usucapio-
nem. Pod possessio ad interdicta rozumie
się każde posiadanie połączone z pr. wytoczenia
interdyktów a więc każde posiadanie
rzeczywiste, właściwe, i pochodnie które jest po-
siadaniem anormalnem. Pod poss. ad usu-
capionem rozumie się posiadanie w dobrej
wierze i iż jest nabyte w sposób taki, iż zasiedze-
nie rzeczy nastąpić tędy może.

6. Poss. civilis et naturalis. Civil. każde
posiadanie które prowadzi zasiedzenie. Natu-
ralne to powstałe iż zasiedzenie jest instytucją pr.
cywilnego — Poss. natur. niema nic wspólnego z takiem znaczeniem

a) oznaczenie posiadania pochodnego zbogatego między rzeczą posiad. a detencyą b) oznaczenie prostej detencyi. Erb i Wangeroff utworzyli sobie nową terminologię. Erb rozumie pod pos. civilis każde posiadanie bez względu na to czy prowadzi do usucapii czy j. obwarowanem interdyktami. Stósownie do tego Erb rozumie pod poss. naturalis jedynie samą detencyą. Terminologii tej nie można pogodzić z źródłami pr. Rz. Wangeroff sądzi że civ. pos. oznacza ~~posiadanie~~ detencyą w połączeniu z animus domini a pos. naturalis za detencyą bez względu na to czy posiadacz nie ma zamiaru wykonywania wpływu na rzecz, czy go z powodów prawnych mieć nie może np: z powodu tego, że rzecz nie znajduje się w obiegu.

7. Posiadanie rerum corporalium et jurium. Poss: juris zowie się quasi possessio. Że posiadanie nabytem być może na pr. j. te wyjątkiem od reguły. Podług ogólnej reguły na przedmiotach rzeczach majątkowych można mieć pos. Posiadanie pr. z 2 przyczyn da się pogodzić z ogólną zasadą pr: a) że posiadanie składa się z detencyi rzeczy a tylko rzeczy mające rzeczywiste ciała dotykać się można. b) Że posiadanie mieści w sobie animum domini a tu tego służebności i pr. powierzchni posiada, że z pr. których według pr. Rz mogą być posiadane nie może

nawet animum domini

O wyłączności posiadania.

Pr. Justyn. trzyma się zasady plures eandem rem in solidum possidere non possunt t. j. że kilku jednej i tej samej rzeczy w ten sposób posiadać nie może, aby każdy z nich rzecz całą wyłącznie posiadał. Zasada ta nie jest dowolna ale ugruntowana w naturze rzeczy, bo posiadanie kilku osób, byłoby sprzecznością logiczną, a to dla tego, iż każdy z posiadaczy wyłącznie posiadać chce i każdy ma wyłączne pr. do posiadania wynika, że na każdego z nich pewna część posiadania przypaść może, która to będzie częścią idealną (pars indivisa) a wtedy, ślizna(?) ich posiadania będzie się nazywać compossessio lub części te będą wydzielone (partes pro diviso) a wtenczas cała rzecz na partes corporales podzieloną będzie a każdy będzie miał odrębną rzecz w posiadaniu. Z prawnoznawców Rz. przed Justyn. żyjących nie wszyscy się na to zgadzali i posiadanie kilku in solidum było nie możliwem. Trebatius przypuszczał możliwość 2 posiadaczy in solidum obok siebie: w tym przypadku jeżeli obecny posiadacz w sposób wadliwy nabył vi, clam, precario. W tym razie uważał Trebatius nie tylko tego który rzecz wadliwie posiada, jako posiadacza ale także i posiadacza poprzedniego

mimo to że ten de facto już z posiadania był
wyrugowanym. Sabinus mówił, że 2 posiadań
wyłącznych obok siebie wykluczają się na jeden
przypadek pośród nadliczny t.j. niezbyt po-
siadań obecny rzecz precario nabyt. Paulus La-
beo i jak się zdaje Celsus trzymali się zasady
którą Justyn. nadał sankcyą pr. Według tej
zasady, że posiadanie cywilne jednej osoby nie
wyłącza posiad. naturaln. drugiej osoby
i tak właściciel i wyłącznym posiadaczem
cywil. a wystawca jest tylko detentorem. Pocho-
dzi to stąd że detencya w imieniu właściciela
nie koliduje z jego posiadaniem.

O posiadaniu rzeczy zmysłowo zbiorowych.

Savigny wychodzi z słusznej zasady, że posia-
dan rzeczy takowych nie posiada oddzielnie ich
części ale posiada je wspólnie z całością. Stąd
wyprowadza następujące wnioski: a) Posiadacz wo-
zu przez zasiedzenie go nabywa także i koło
będące w wozie. b) Koło posiadane w dobrej
wierze i z tytułu prowadzącego do zasiedzenia
po połączeniu z wozem, którego posiadacz nie
jest w dobrej wierze nie może być usukapo-
wanym. c) Skoro rzecz będąca częścią innej rze-
czy od niej jako od swej całości odłączoną zo-
stała, pod upływem usukapii, to przyczyna bez-
względna na nią całkowicie nowe zasiedzenie
rozpoczyna do usukapii całości tej rzeczy
a innej pośrednio części skoro od całości

oddzielnym była jeden dziś brakować. Stosow-
nie do tego nie idzie w zachodzie czas przy kog
części była z całością w połączeniu. A skoro odłą-
czone jednej rzeczy od tejże cała od niej,
już po ukończeniu zatrudnienia nastąpiło
to naturalnie pociąga się po ustąpieniu
nowe odrębne posiadanie ze względu na rzecz
odłączoną od całości ale posiadanie to jest
posiadaniem właściciela dla tego, że rzecz cała
z wspólnie zatrudnieniu stała się własnością
posiadacza. Z tego powodu nie potrzebuje
posiadacz nabywać rzeczy przez nowe zatrudnienie
na własność bo przez zatrudnienie te przedmioty
nabywać mieliby, które nie należą do właści-
ciela. Od zasady pod 2 wyrażonej jeden jest tylko
wyjątek: Odnosi się on do materyałów budow-
lanych z których budynek zbudowanym został
te bowiem nie nabywają się przez zatrudnienie
wspólnie z domostwem na własność a to dla
tego iż niesprawiedliwością by było, gdyby
z budowli pozbawionemi się miały. Skoro właści-
ciel wolno pod. zawaleniem się bu-
dowli nie wolno domagać się ich wydania
suspensya pr. do skargi. A cały czas, w którym
budowla stoi, musiała pociągnąć za sobą suspensyę
powództwa o wydanie
materyałów budowl. w tym czasie. —

O nabyciu posiadania.

Prawnicy rz. powiadają: possessio acquiritur corpore et animo. Pod corpus-em rozumieją oni rzeczy zmysłowych większych rozciągłości ciała ale postawienie się osoby w takim stosunku do rzeczy ~~sztuki~~, że ona znajduje się de facto w możności dysponowania. Akt przez który się osoba do rzeczy stawia nazywa się apprehensio. Przed Savignym mniemano, że apprehensio rzeczy ruchomych równa się pochwyceniu ich ręką, a nieruchomych wejściu w obręb rzeczy, że tem więc powinna apprehendujący stać wszedł na nią. Ale od reguły tej przyjmowali wyjątki, do czego ich wzgląd ten zmuszał, że np. są kilka takich przypadków wyjmienia w których posiadanie powstaje bez apprehensio jakiej prawnicy wymagali. Aby to przestrzeżenia z teorią upadku przyjęto, że w przypadkach tych pochwycenie i wstąpienie w obręb ma miejsce tylko nie realnie ale polega na przypuszczeniu prawnem dla tego apprehensio w tych ~~przy~~przypadkach zwano apprehensio ficta seu symbolica. Savigny wychodzi z zasady, że apprehensya rzeczy mieści w sobie 2 momenta: obecności posiadacza rzeczy i wyłączeniu przeszkód tamujących np. wstąpienie na rzecz posiadanej. Pochwycenie rzeczy ręką lub wstąpienie w jej obręb nie jest koniecznym warunkiem apprehensyi a wymaganem jest tylko by rzecz posiadaczowi od tego

innego tradowany bywa. Stósownie do tego naby-
wa się posiadanie gruntu tradowanego w tej
chwili w której posiadacz okaże swoją wolę.
Natomiast budowli w tej chwili w której dawniej-
szy posiadacz nowemu oddał klucze przed
drzwiami. Na zwierzętach dzikich nie naby-
wa się posiadania z obecności posiadacza w bli-
skości, ani wtedy, kiedy są ranione, dla tego że
one są pod władzą osoby jeśli schwytane
zostały. Multa accedi possunt ut fere non ca-
piamus.

- Pod animus domini rozumie się zamiar
wykonywania własności na rzeczy posiadanej.
Guyet, Buchholz, Warnkoenig zgadzają się że
animus domini stanowi istotę posiadania
w połączeniu z detencyą ale każdy zamiar wy-
konywania stósunku prawnego choćby innego jak
własności tworzy posiadanie jeśli połączony j-
z detencyą rzeczy. Trudno się na to zgodzić; bo już
to samo w tytule posiad. różni się od własn. że
własn. j. stos. prawem a posiad. stos. faktycz-
nym, że posiadacz winien mieć animus do-
mini. Zresztą nie przytoczyłby konsekwencyi z opinii
tych pomników a prost przeciwną zasadą pr. Z
Grzyb. zamiar wykonywania jakiego pr. two-
rzy istotę posiadania, to wszystkowa który za-
bór wykonywania na rzeczy obcej smerałby być-
by posiadaczem gdy tym czasem lub nie je-
szcze on j. detentorem a posiadaczem staje-

nosić uzyskowania. Nabywać posiadania nie mogą dalej te osoby które animum domini mieć nie mogą. Do tej kategoryi należą osoby moralne szczególnie umieszczanie zmysłów. Co do dzieci nie doszłych do wieku dojrzałego to te nie powinny same przez się nabywać posiadania ale prawo postanowiło że im wolno takie posiadanie zrobić oprócz nich zasady rozwolić. L. 32 §2. De possessionibus. Z tą ideą też być w sprzeczności L. 3. C. de posses. ale ona tu nie zachodzi w całości.

O nabywaniu posiadania przez osoby trzecie.

Posiadanie jako instytut pr. gentium przez 3cie osoby nabytem być może. Kwestya jak się powinno nabywać przez 3cie osoby obstoi się z 3 kwestyj. 1.) Jakie czynności osoba przedsiębrać powinna w celu nabycia dla kogo innego 2.) Jak powinien się zachować posiadacz względem aktu nabywcy, aby dla niego posiadanie przez 3cią osobę nabytem być mogło 3.) W jakim stosunku powinna się znajdować osoba do posiadacza i na odwrót.

ad 1. Osoba 3cia musi rzecz zwięzłe w dzierżeniu ale nie cum animo domini, ale animo possidendi nomine alieno. Gdyby bowiem ta osoba miała animum domini toby się sama stała posiadaczem rzeczy a nie inna osoba. Tylko w tym razie gdy rzecz osobie 3ciej dla innej osoby ~~tra~~ posiadania traduje tyle, nie chodzi

wyrażonej o to, aby osoba ta uważała animum rem alieno nomine, bo w tym razie osoba ta stają się posiadaczem dla której rzecz oddawaną była, jeżeli osoba dla której oddawaną została ma animum domini.

ad 2. Posiadacz musi o tém wiedzieć, iż osoba trzecia dla niego posiadanie nabywa. Gdyby był bowiem o tém nie wiedział, toby nie mógł mieć animum domini który jest konieczny do posiadania. Reguła ta ma 3 wyjątki a) ze względu na pewnego b) na akta zabywcze kuratorów i opiekunów c) ze względu na osoby moralne.

ad 3. Pomiędzy osobą trzecią a nabywcą posiadania musi także zachodzić stósunek iż osoba trzecia jest zobowiązaną ku posiadaczowi dla nabycia go na rzecz jego. Zobowiązanie to ma miejsce jeżeli osoba ta odebrała zlecenie nabywać posiadanie na rzecz osoby innej; bez wyraźnego zlecenia nabywają posiadanie opiekunowie dla pupilów, kuratorzy dla tych nad którymi kuratela się rozciąga i zawiadowcy majątkowi dla swoich osób. To pochodzi stąd iż się znajdują w ogólnem zobowiązaniu ze względu na osoby, na które posiadanie nabywają.

Kilka uwag tu zrobimy nad constitutum possessorium. Wyraz ten którego źródła rz. nie znają a który później utworzony został oznacza ten przypadek, jeżeli dotychczasowy posiadacz rzeczy pozbywa się jej, ale po utracie posiadania zostaje jej detentorem

w imieniu nowego posiadacza. Do oznaczenia tego stosunku nowszy czasy utworzono, ponieważ mniemano, że stósunek ten jest o tyle anomalnym, iż ze strony detentora apprehensya do detencyi nie jest w celu potrzebną. Stósunek ten nie jest anomalnym. Bo lubo detentor nie potrzebuje tej apprehendować, to się to pogodzi z ogólną zasadą, bowiem dla tego rzeczy apprehendować nie potrzebuje, iż nie przestał być jej detentorem. Od constitutum possessorium różni się brevi manu traditio. Ona jest wprost przeciwny constitutum possessorium, bo w razie gdy tradycya brevi manu ma miejsce, detentorem nie staje się ta osoba, która rzecz tę komu innemu w posiadanie tradowała jak w constit. possessorium ale przeciwnie dzierżycielem rzeczy przestaje ta osoba, która dawniej posiadała rzecz w posiadaniu tradenta. Brevi manu więc tradycya dotyczy do dzierżenia posiadania. Jak zaś osoba ta nie jest dzierżycielem ale jest również i posiadaczem.

O zatrzymaniu nadal posiadania.

Aby rzecz zatrzymać w posiadaniu potrzeba aby posiadacz zatrzymał detencyą z animus domini. Detencyą rzeczy ma posiadacz bez przerwy, jeżeli w każdej chwili może akt apprehensyi konieczny ~~w każdej~~ wykonać na rzeczy która do posiadania jej do czasu jest potrzebny

O utracie posiadania

Posiadanie utracić może posiadacz sam lub osoba trzecia za niego. Prawnicy Rz. powiadają possessio non solum corpore et animo sed etiam solo corpore vel solo animo amittitur. Posiadanie corpore nie tylko w tym razie się utraca gdy posiadacz nie jest w możności wykonywania rzeczy posiadanej. L. 153 De rebus judicatis zdaje się w sprzeczności z tem co powiedziano ale jest ona pozorna. Bo wyraz utrumque w ~~...~~ in quo utrumque contrarium nie oznacza obydwu momentów do posiadania potrzebnych ale jeden z nich. Corpore utraca się posiadanie w tej to chwili w której posiadacz przestał w możności dysponowania rzeczą lub rzecz wyjętą została z obiegu (res extra commercium). Stósownie do tego utraca się posiadanie zwierząt obłaskawionych wtenczas jeżeli się oddaliły sine animo revertendi. Co do nieruchomości posiadanie nie ginie dla tego że kto inny w nieobecności i bez wiedzy posiadacza niemi dysponować zaczął. Utrata nieruchomości w tej chwili się przyznaje gdy to doszło do wiadomości posiadacza a ten lub zaniechał osobę trzecią z dzierżenia wyrugować lub też chciał to uczynić lecz tego nie mógł. W pierwszym razie przyczyną zaś słabości posiadacz utraca się posiadanie rzeczy – w drugim razie utraca on posiadanie corpore z powodu tego iż nie może wyrugować z posiadania

w pierwszym razie utraca animo – w drugim razie corpore. Pomimo tego prawo do posiadania nieruchomości nie utraci się mimo rzadkiego posiadania przestał ze względu słuszności. Chciano tym sposobem zapewnić posiadaczom rzeczy nieruchomych obronę posiadania. Po- dać ten zakres, iż między tracąc się czyli opuszczenie rzeczy z powodu bojaźni czy utratę za sobą pociąga. Co do drugiego kwestya nie i sporną a wszyscy się nie zgadzają że posiadanie w ten sposób corpore ganie

O utracie posiadania przez zastępcę za jego korzyść.

Posiadanie rzeczy ruch. przechodzi na zastępcę skoro on powziął animum dominii i rzecz posiadaną potajemnie przechował, gdzie wszelkie warunki do posiadania potrzebnym zadość uczynił. Gdzie do posiadania potrzebna j. detencya – animus dominii – nareszcie dejekcya dawniejszego posiadacza. Co się dalszej nieruchomości to na tych zastępców ~~nabywca~~ po- nabywa, skoro się przekonał że zastępca jego pomimo rzecz posiada swo imieniem i jego i posiadania wyrugować nie chciał lub nie mógł.

O nabyciu quasi possessio.

Quasi possessio nabywa się w ten sposób co i possessio, t.j. corpore et animo. Szczegółowo o tem będzie mowa w pr. służebności i powinności.

O interdyktach possessio rzeczowych

Inter. possess. służą na obronę przeciw tym, którzy

ich wywiązywać chce. Zachodzi jakimże sposobem
pr. Rz. obwarowało interdyktami posesoryjnemi.
Savigny mniema, że interdykta gruntują się na tem,
że osoba, która wywiązywała posiadacza lub go
nie pokrzywdziła vi, clam, precario popełnia quasi
delictum. Interdicta zatem posessoria są podług
Savignego skargami quasi deliktowemi; Przeciw
zdaniu Savignego da się zarzucić uwagę, że oso-
ba nieprawnym posiadaniem w posiadaniu nie po-
pełnia żadnego quasi deliktu. Bo do powstania
quasi deliktów potrzebnem jest naruszenie jakiego
bądź prawa a w przypadku tym naruszenia
pr. nie ma, więc bo posiadanie jest stanem
tylko faktycznym. Rudorff mniema, że interdykta
gruntują się na zasadzie, że ten, kto kogo niepokoi
w posiadaniu narusza pokój publiczny. Inter-
dykta więc według Rudorffa mają podobieństwo
z actiones populares. Rudorff bardziej oddalił
się od prawdy niż Savigny: bo jeśli posiadający
nie popełnia występku prywat. tem mniej
popełniać może występek publ. Stoi ona w sprzecz.
z duchem pr. Rz. Skoro bowiem pr. Rz. do czasów
Cesarstwa kradzież uważało jako występek
prywatny, to całkiem niepodobna jest rzeczą, aby
niepokojenie posiadania jako występek publ. u-
ważać miało. Trzecie mniemanie opiera jakoby
dziś pr. Rz.[e] interdyktat [illegible] gruntuje się
na tem, że dziełoby niesprawiedliwością [illegible]
kować posiadacza vi, clam, precario a więc pod-
legać zadośćuczynieniu; każdy niepokoiciel posia-

dalsza okazuje musi niezgodna ostrożności dlatego (animum dolosum). Interdykta posses. dzielą się na interdicta retinendae et 2) recuperandae possessionis.

1) O interdyktach retinendae possessionis.

Dwa są te interdykty. a) Interdict. utrubi i b) interd. uti possidetis. Inter. utrubi na obronę posiadania ruchomości a uti possidetis na obronę posiadania nieruchomości. Interdykta te są duplicia t.j. iż każda z stron procesujących się jest powodem i pozwanym. Stąd wynikają 2 ważne następstwa a) każda z stron procesujących się musi składać całkowity dowód. b) każda z stron prowadzących proces może być kondemnowaną. Kondemnowanemi bywają obie strony jeżeli żadna z nich całkowitego dowodu nie była złożyć w stanie. Oba te interdykta miały 2 funkcye t.j. funkcyę przygotowania procesu mającego się na przyszłość toczyć o własność a to przez oznaczenie, która z stron ma być powodem, a która pozwaną a tym samym wolną od dowodu. Drugą funkcyą t.j. usunięcie wszelkich czynionych przeszkód posiadania ze strony osoby trzeciej.

2) O interdyktach recuperandae possessionis.

Celem ich jest uzyskanie zwrotu posiadania, z którego posiadacz vi, clam lub precario był wyzuty; są one środkami windykacyi posiadania. Dwa te interdykta wymienić należy a) int. unde vi b)

2) de precario. Interdict. clam nie ma w pr. Justyn. ale nie pewnie j. czy było znane prz dawn. ~~Warunki~~ do warunku mieć się potrzebne są: a) posiadanie rzeczywiste, przeto jak dzierżawca nie może dostać tym interdyktem jak to mylnie Thibeaut sądzi. ~~[illegible]~~ Posiadanie ta w tym razie dostać interdykt jeżeli posiadacz był wyrugowany. c) Gwałtowne wyrugowanie z posiadania. Celem tego jest posiadania zwrot lub wynagrodzenie strat jeżeli wrócenia być nie może.

Interdict de precario służy każdemu właścicielowi i tym zastrzeżeniem że nabywca posiadania jest obowiązany mu je zwrócić po upływie pewnego dostatecznie oznaczonego, lub za dowolnym zażądaniem zwrotu. Z takiej ~~umowy~~ umowy powstaje pomiędzy stronami stosunek obligacyjny pomiędzy zwany. Inter. de precario nie gruntuje się na stosunku obligacyjnym inaczej byłaby skarga kontraktowa, z interd. takiemi nie są. Inter. de precar odnosi się tak do możności jako i niemożności. Celem jego jest zwrot posiadania lub wynagrodzenie strat.

O własności (dominium)

Własność jest najważniejszym z wszystkich pr. rzeczowych. Rzecz będąca własnością osoby podlega zupełnie jego woli. Właściciel jest panem nieograniczonym rzeczy. Dwa rodzaje

pr. tą objęte własności 1) Pr. dysponowania
samą istotą rzeczy nazywa się ono proprietas.
2) Pr. użytkowania rzeczy w najrozciąglejszem zna-
czeniu. Pr. użytkowania rzeczy jest z rozciągłem wię-
jednak tak ograniczonem jako pr. dysponowania
bo wszędzie ustawy prawa stanowią wolności właści-
ciela w tym kierunku ze względu na korzyść ogól-
nej tego pr. użytkowania ma granice w rzeczy samej
Z tych 2 pr. złożonych wymienionych, które nie
różnią się co do istoty ale tylko do kierunku,
wypływają pr. które właścicielowi wolno wykonywać
na swojej rzeczy. Z pr. dysponowania rzeczą płyną
pr. darowizny, przedaży, zastawienia rzeczy i. t. d.
Z pr. użytkowania pr. używania rzeczy, wynajmo-
wania, wydzierżawiania, zbierania i sprzedawania owoców ta
rzecz wydaje i. t. d. Pr. dysponowania rzeczą nie mo-
że być pod czas trwania własności na inną osobę
przelane. Z przelaniem gaśnie własność. Znaczy
nie się ma z pr. pod 2 bo bowiem czaso-
wo, lub całkowicie na 3cią osobę przelanem być
może lubo pod tym warunkiem że do właściciela
powrócić będzie mogło lub musiało. Wzgląd że pr.
użytkowania na 3cią osobę przelanem być
może stał się powodem grubego błędu. Dawniejsi
prawnicy utrzymywali że tylko pr. ~~użytk~~ dyspono-
wania istotą rzeczy jest konieczną pr. właściciela.
Opinia ta j. całkiem niezasadną, bo jeśli
z tego że pr. użytkowania tylko czasowo na osobę
3cią przelanem być może wynika że ono być
nie może istotą pr. własności. Gorzej od zdania

tych prawników j. opinia Wangeroffa. Kto sądzi
że żaden z pr. właściciela nie j. koniecznym
i że własność polega jedynie na tem, że wolno
j. właścicielowi każde z tych pr. jeżeli je na ko-
go innego nie przelał, wykonywać? Zdaniem Wangeroffa
j. sprzeczne bo możności wykonywania pr. własn.
musi się gruntować na przyjęciu pory a to
j. że właściciel nie przelał nawet pr. dyspono-
wania rzeczy.

Własność na rzeczach nabywać można. Rzeczy stanowiące
są zmysłowe albo nie zmysłowe mogą być przedmiotem
własności np: trzoda owiec. Pr. zaś z 2 powodów przed-
miotem własności być nie mogą a) że pr. względem
przedmiotem być nie może przyjmuje pr. przyjmu-
dn, że własność z jednym z tych nie da się pogodzić. b) z tego powo-
du jeżeli mówi się wszędzie w źródłach pr. rzeczo-
wego o dominium ususfructus i here-
ditatis nie należy znaczenia tego ich rozumieć
wyraz tam nie oznacza własności ale użytkowa-
nie o ich powstałe z pr. cywil. w odróżnieniu od
użytkowania z pr. pretors. Rzecz będąca przedmio-
tem własności odrębnej musi być i odrębnie sta-
nowić. Na częściach rzeczy zbiorowych nie ma
właściciel odrębnej własności np: koło od woza.
Ale nie tylko właściciel rzeczy całej nie ma
własności odrębnej na jej częściach, ale i nikt
inny jej nie ma. Z tego w połączeniu z zasadą
że budynek każdy w ogóle j. częścią integralną grun-
tu na którym zbudowany został, wynika że właściciel
gruntu (solum) j. zarazem i właścicielem budowli
nawet jeżeli ją trzecia osoba z własn. jej funduszów

wybudowaną była. Na rzeczach które zewnętrznie są z sobą połączone może mieć odrębną własność, na rzeczach które wewn. są połączone własności mieć nie można. Ztąd własność belek nie utraca się przez to iż kto inny do swej budowli użył. W razie tym dla 2 właścicieli naprzeciw sobie; właściciel belki i budynku. Podług ścisłego pr. wolnoby był pomimo prawo formy wytoczyć skargę tym o wydanie belki a tem samem zmusić właściciela do rozebrania budowli; ale pr. Rz. stanowi że właściciel. belki dopiero po rozwaleniu się budowli ma być wolno wytoczyć skargę windykacyjną

O ograniczeniach własności przez ustawy prawne wprowadzonych.

Ograniczenie własności w dwojaki sposób nastąpić może t.j. albo w ten sposób, że właścicielowi praw pewnych do obrębu własności należących nie wolno ich wykonywać, albo też; że osoba trzecia nabyła pr. wykonywania tych praw. Ograniczenie własności z różnych powodów przez ustawy pr. w Rzymie wprowadzone zostały: niektóre powstały ze względów religijnych, inne z policyjnych, inne ze względów agronomicznych, a inne w tym celu, aby dać bezpieczeństwo tej osobie trzeciej na którą w przyszłości własność rzeczy przejść ma. Ze względów religijnych powstały następne ograniczenia własności:

a) aż do wprowadzenia Chrztu było zwyczajem
w Rzymie że kawałek gruntu znajdującego się
między gruntami sąsiednimi nie uprawiano.
Obejmował on 5 stóp szerok. ~~Kwadrat~~ i był poświęcony
bożkowi granicy. Dopiero decemviris na nim skła-
dali sąsiedzi wspólne ofiary. b) Jeżeli kto na obcym
gruncie grób wykopał i zmarłego pochował to
nie wolno było właściciel. zmuszać go do odkopa-
nia grobu i wyjęcia zmarłego. Za to też osoba
ta była zobowiązaną właścicielowi wraz wszel-
kie poniesione straty L. 45. De religiosis.

Ze względów policyjnych następne uczyniono
wyłączenia. a) ustawa 12 tabl. stanowi że właś-
cicielowi gruntów sąsiednich w obrębie mias-
t nie wolno j. zabudowywać przestrzeni 2½ stopy
wynoszącej. Nazywała się ta przestrzeń legitimum
spatium — legitimus modus. Ponieważ każdy z są-
siadów do zabudowania był zobowiązany przeto
cała przestrzeń nie zabudowana wynosiła 5 stóp.
b) Ze względu na kształt i wysokość budynku
wydano przepisy policyjne. Pr. w ostatnich jeszcze
w Rzplitej ale nie znamy onych pewności. Ces.
Aug. ustanowił że nie wolno budować budyn-
ków nad 70 stóp wysok. Ces. Trajan nad 60 stóp.
Nero po pożarze Rzymu wydał pr. co do wysoko-
ści domów ale szczegółów tego nie znamy. Co do kształ-
tu domów ustał to podług Jurisdict. Rz.
stulecia już pr. w tej materyi. c) ~~Domek~~
Przepis prawa obowiązującego właściciel. gruntów
sąsiednich dostarczać materyałów do budyn-
ków i kanałów, gmachów prout za wynagrodz. odpowiedn.

d) Pr. zakazuje chować zmarłych w obrębie miasta.

Ze względów agronomicznych następujące ograniczenia a) Ustawa 12 tabl. zakazuje właścicielowi grunt sąsiedn. zmieniać przyrody lub odpływu wody sąsiedn. Kto przeciw temu działał, stosuje się na skargę actio pluviae arcendae b) Właściciel gruntu sąsiedn. jest obowiązany co 3 dzień dozwalać zbierać owoce które z ~~gruntu~~ drzewa sąsiada na jego grunt spadło. Sąsiadowi służy interdykt de glande legenda. c). Właściciel drzewa którego gałęzie sięgają na grunt sąsiada jest obowiązany podcinać je do wysokości 15 stóp. Ustawa opiewa tu 12 tabl. inaczej rozumieć, sędzi że właściciel drzewa nie te gałęzie podcinać winien które do wysok. 15. stóp wyrastają ale te które nad 15 stóp wyrastają. Przepis ten jednakże był zu nie objaśniony.

Ze względu na korzyść osób trzecich ma które własności przejść na, własność pod tym względem ograniczoną była iż właścicielowi obecnemu nieraz nie wolno jej się pozbywać. Ograniczenie takowe własności powstaje a) z przepisu ustaw b) dekretu sędziego c) rozporządzeń testatora. Pr. zakazuje mężowi sprzedawać grunta posagowe (fundi dotales) a stronom procesującym się rzeczy spornej. Sprzedaż która nastąpiła wbrew woli ustawy jest nieważna, ale unieważnienie sprzedaży nie pociąga za sobą bezskuteczności

stosunku obligacyjnego na mocy którego sprzedaż
nastąpiła. Dla tego wolno domagać się osobie
wyzutej której mięj zobowiązani są do
zapłacenia strat.

Skoro rzecz wbrew woli pr. ~~testatora~~ zbywana była to
sprzedający może wystosować przeciw kupującemu rewin-
dykacyę o wydanie rzeczy a to z wszelkim skutkiem
pr. a lubo przeciw powzanemu służy exceptio rei
venditae et traditae to jednak ekscepcya ta staje
się w skutku repliki powzanego bezskuteczną sta-
jąca ze odwrót powodu która się gruntuje na tem,
że rzecz mimo zakazu sprzedaną była. Pozbycie
tej rzeczy wbrew dekretu sądowego jest zatem
nieważnem i rzecz sprzedana może być sprzedany
od windykującego ją z wszelkim skutkiem prawnym
a to z powodu, iż replika powoda zbija excepcyą
powzanego. Co się dotyczy zakazu pozbywania się
rzeczy, o ile się on gruntuje na rozporządzeniu testa-
tora, to następujący zachodzi stosunek. Testator
wolno jest zakazać alienacyi rzeczy będących jego wła-
sności, jeżeli zakaz ten ze względu na korzyść trzecich
osób ustanowiony został. Zakaz bowiem sprzeda-
nia rzeczy pod temi okolicznościami stanowi
pr. na równi z zapisem. Zakaz zaś pozbycia
tej rzeczy, która jest własnością dziedzica lub zapisobier-
cy jego zapis nie jest wyraźniejszym skutecznym.
W skutek pochodzi, że własność tylko z ustanowieniem
pr. rzeczowych ścieśnioną być może. Po sprze-
daniu jednakowoż rzeczy wolno jest osobie na korzyść
której sprzedaż tej przez testatora zakazaną była
domagać się wynagrodzenia strat od osoby, która się stała

-pieczy pozbyto. Tłomaczy się to tem że pr. Rz. w tym razie zakaz sprzedaży jako zapis pojmuje. Maxyma ta ... w pierwszym razie sprzedaż była nieważna, w drugim razie jest ważna, osoba jednak może się domagać zwrotu strat.

Pactum de non alienando.

(O kontrakcie, w którym się osoba wyrzeka sprzedawania rzeczy)

Kontrakt ten jest ważnym jeżeli do niego stypulacya, zobowiązującym dłużnikiem do zapłacenia kary pieniężnej na przypadek sprzedaży rzeczy, dołączona jest, a to dla tego jest ważnym, że w przypadku tym ma objekt bo w razie sprzedaży wolno jest żądać od dłużnika zapłacenia kary pieniężnej. W tym razie się kontrakt st. bezskutecznym, jeżeli bez wyraźnego dodatku penalnego zawartym był. W razie tym bowiem kontrakt nie ma objektu i dla tego ważnym być nie może podług ogólnej zasady pr. Rz. że każdy kontrakt musi mieć objekt odpowiedni.

O wspólnej własności (condominium)

Jeżeli kilka osób ma wspólną własność jakiej rzeczy to słusznie tu zachodzący stosunek zowie się condominium w odróżnieniu od własności wyłącznej, które Rz. dominium solidarium nazywali. Zowie się ona czasem dominium pro indiviso, zaś własność wyłączna domin. pro diviso. Nazwa pro

diviso et indiviso s. trafne i malują pojęcie
rzeczy. Jeżeli kilka osób ma własność na kawa-
łku gruntu mającym 1000 morg objętości to grunt ten
nie dzieli się na części; lecz każdy ma cały kawał
gruntu i tylko wartość gruntu po sprzedaży dzie-
li się pomiędzy współwłaścicieli. Rz. powiadają partes
non corpore fiunt nam quisque condomini-
um totam corpore habet, partes tantum juris
intellectu fiunt. Inaczej rzecz się ma w razie
jeżeli 10 osób nabyło własność na kawałku grun-
1000 morg obejmującym. W razie tym bowiem cały
grunt dzieli się na 10 części a każdy z właści-
cieli ma 1/10 gruntu t.j. 100 morgów gruntu. Czę-
ści zatem, są w tym razie widoczne gdy tymcza-
sem części w razie poprzednim były idealne i
odnosiły się do wartości przedmiotu. Dopóki współ-
własność trwa, dopóty części te są in potentia, bo
dopiero po sprzedaży właściciele cenę przedmiotu
sprzedanego między sobą się dzielą. Stąd i właściciel
każdy ma rzecz corpore wyłącznie z siebie,
że żaden z współwłaścicieli nią jednostronnie
dysponować nie może ale wszystkie rozporządz-
enia rzeczy za wspólną wszystkich zgodą
następować muszą. Od tego jedynego razie reguła
ta ma wyjątek, jeżeli chodzi o reparacyę domu
w tym razie wolno każdemu współwłaścicielowi
wbrew woli innych dom reperować a to według
Orzecz. Ces. Marka. Reszta współwłaścicieli są obo-
wiązany koszta reparacyi im zwrócić pro
parte. Każdemu z właścicieli wolno żądać roz-
wiązania stosunku wspólnej własności a to

Pandektae.
Zeszyt 10ty
Smaczkowski

na niej actio communi dividundo

O rodzajach własności

Dawne pr. Rz. znało jeden rodz. pr. własno-
ściowego dominium ex jure quiritio, albo kto był
właścicielem kwirytarnym rzeczy, albo żadnej
na niej nie miał własności. Później powstał
jeden rodz. własności, który nazywają własnością
bonitarną. Rz. mówią res est in bonis. Pr. Justy-
nian jeden rodz. t.j. własność bonitarną, własność
kwirytarna zniesioną była w Kodeksie ultima
C. de nudo jure Quiritio tollendo. Własność
kwirytarna powstaje z pr. cywil. Bonitarna
gruntuje się na edyktach pretorów — pierwsza
stosow. jur. civilis — ostatnia jur. gentium.
Ścisłość własności kwiryt. była ograniczona
tak pod względem przedmiotu jako i podmiotu,
pod względem podmiotu iż te osoby właściciel-
ami być mogły, które miały jus commercii t.j. pr. za-
wierania stosunków prawnych według pr. cywil.
odnoszących się do sfery majątk. Ktoś inny nie
do tego mógł być właścicielem. Obyw. Rz. — Lati-
ni coloniarii — Latini Juniani — i cudzoziemcy
którym jus commercii jako przywilej nadano. Ze
względu na przedmiot nabycie własn. kwiryt. do
tego było ograniczonem iż jej na solum provin-
ciale nabywać nie było można. Z wyjątkiem
jednakże niektórych gruntów mniejszych w prowin-
cyach położonych, którym jus soli italici jako
przywilej udzielony był. Pomiędzy własn. kwir. a bonit.

następna zachodzi różnica: 1) własność kwiryt-
tarna w sobie zawiera więcej, tak że przyna-
własność bonitarna sama w sobie nie jest kom-
plet. przyjm. tylko wyjątkowo skutki praw-
ne z okoliczności przyjęte powstają. Pochodzi
to stąd, że własność bonitarna p. Pretorów
w życie wprowadzona była, którzy nie mogli właściwie
prawodawcy; w skutku tego okoliczności przyjęte
tworzyć nie mogli. Różnica ta ściśle jest teoretycz-
na, bo w praktyce na jedno to wychodziło byle tylko
pr. jemu dawał wszelką obronę. 2) Przedmiotu
na których osoba ma własność kwiryt. można
tegowi per vindicationem. Różnica ta zniesio-
na została bezpośrednio p. Senat. Cons. Neroniano-
num a później przez samego Justyniana. 3) Pod
względem formuły procesowej: jeżeli własność kwir.
ta brzmiała tak: si paret fundum esse ex jure
Quiritium. 4) Że względu na niewolników, że ci tylko
p. wyzwolenie stawali się obywatelami Rz. którzy
p. właścicielami Quiritarnego wyzwoleni
byli. Niewolnik wyzwolony p. obywatela Rz.
był tylko Latynem nie civis Romanus. Ustaje
ta różnica, p. zniesienie stanu Latynów
w L. unic. ult. C. de lat. liber. toll.

O powstaniu własności bonitarnej.

Dawniej sądzono powszechnie, że akta nabycia powstałe
z jur. gent. stoją w związku z powstaniem własności
bonitarnej. Inaczej że własność bonitarna
powstaje w skutek aktu nabycia. Mniemanie
opinia ta po dziś dzień za mylną uważają

Powstaje własn. bonit. 1) Jeżeli res mancipi nie była mancypowaną, in iure cedowaną ale tylko tradowaną. 2) Jeżeli własn. powstaje z przepisów pr. pretorskiego, a więc z bonorum possessio lub z missio in possessionem o ile ona nastąpiła z 2go dekretu, lub też ex causa noxali. Causa noxalis zowie się stósunek który powstaje, jeżeli komu szkoda wyrządzoną z powodu niewolnika. Pan niewolnika był obowiązany straty te wynagrodzić. Mógł się od obowiązku tego uwolnić przez danie niewolnika na własność. Nowy właściciel nabywa na nim własności bonitarnej. 3) We tych wszystkich przypadkach w których nabycie było na mocy konstyt. Ces. uchwał Senatu ale tylko za pośrednictwem Pretora. Jako taki przypadek uważać należy własność powstałą na mocy SenatusConsulto Trebellianum.

O stósunku własności bonitarnej do własności kwirytarnej.

Z tego że własn. bonitarna wtenczas powstaje [illegible] niż własność kwirytarna, że przelanie własności bonitarnej nie pociąga za sobą utraty własn. kwirytarnej, a z tego wyjaśniają się przypadki, że jedna osoba jest właścicielem bonitarnym a 2ga kwirytarnym. Własność taka zowie się nuda proprietas — nudum jus Quiritium. Tu nasuwa się pytanie w jakim obrębie właściciel bonitarny a kwiryt. własności swej wykonywać może. Pr. właściciela bonitar

z kwiryt. pr. mocniejszem. Właśc. bonitarnemu służy
~~właścicielowi~~ w najrozleglejszem znaczeniu
używania wartości; tak że właściciel kwi-
rytarny jest nominalnym. Służy mu skarga
windykacyjna o wydanie rzeczy przeciw właśc.
bonitarnemu. Ale skarga ta za nic mu się
nie przyda, bo właściciel może się zasłonić
exceptio rei venditae traditae.

Przeglądowo o tym stosunku pomówimy
ze względu na niewolników.

Właściciel bonit. ma władzę nad niewolnikiem
a następnie moc nabywania wszelkich rzeczy
za pośrednictwem niewolnika. Wolno jest właściciel-
wi niewolnika manumittować, ale w razie
tym niewolnik stawał się tylko Latynem.
Kwirytarnemu właścicielowi ~~wtenczas~~ służy
pr. wyzwolenia niewolnika, jeśli właściciel
bonitarny z swej strony na to zezwolił
lub jeśli on na to wprzód zezwolił, wtenczas
ostatni właściciel kwiryt. zamieniał nie-
wolnika przez powtórne wyzwolenie go na obyw.
Rz. Regułą to, że z manumissyi powstaje
~~zwykle~~ stosunek patronatyczny tylko pomię-
dzy wyzwoleńcem a właścicielem bonitarnym.
W skutku tego właściciel bonitarny miał pr.
sukcedować majątek wyzwoleńca. Bo sukcessya
wyzwoleńca gruntuje się na stosunku patrona-
tycznym. Właściciel kwirytarny miał pr. opie-
ki nad wyzwoleńcem i jego dziećmi; bo to mu
przynosiło żadnych korzyści było raczej ciężarem

(Każda własność bonitar. zamienia się przez zasiedzenie w własność kwirytarną. Pochodzi to stąd, że każdy właściciel bonitarny traci w sobie wszelkie przymioty do nabycia własności przez zasiedzenie. Właściciel, który jest zarazem właśc. kwiryt. i bonitar. nazywał się dominus ex utroque jure (tam ex jure civili quam et jure gentium) a własność jego dominium ex utroque jure. Nadmienić tu należy iż przez zasiedzenie rzeczy własność dawnego właściciela ipso jure gaśnie. Z natury bowiem rzeczy wynika iż 2 osoby własności na jednym i tymsamym przedmiocie z jednego i tego samego tytułu mieć nie mogą.

O podziałach własności.

1) Plena et nuda proprietas. Plena prop. nazywa się własność wtenczas, jeżeli właściciel jednego z najważniejszych pr. własności nie przelał na 3cią osobę (t.j. użytkowanie) ale jeżeli sam wyłącznie i obecnie to pr. wykonywa. Nuda prop. w tedy się mówi obecnie wszystkie pr. własności pozostałe po odciągnięciu użytkowania.

2) Dominium limitatum et illimitatum. Limit. nazywa się własność jeżeli obręb jej natural. przez nadwerężenie pr. rzeczowego zwężony został. Każda inna własność jest nieograniczoną.

3) Dominium revocabile et irrevocabile. (własność odwołalna jest wtenczas jeżeli pewne akta prawne ją na nowego właściciela wydają)

ni fakt na mocy którego własność powrócić będzie musiała do dawnego właściciela po pewnym upłynionym czasie, lub zajściem też innych okoliczności. Dawniej dzielono: —

1) Dominium directum et utile. Podział ten znajduje się w pismach Glossatorów, gruntuje się on na tem, że właściciel pozwolił i wszystkiej dzierżawca rei vindicationem jako utilis wytaczać może. Ponieważ gdy ona właścicielowi rzeczywistemu jako actio directa służy. Domin. direct. własności rzeczywistej — Domin. utile pr. powierzchni i wszystkie dzierżawy — (emphyteusis). Podział ten później dziś już powszechnie zarzucony. Przekonano się bowiem że ani dzierżawca ani właściciel powierzchni nie jest właścicielem ale tylko ma prosto pr. rzeczowe.

O sposobach nabywania własności
(modus acquirendi)

Sposoby nabywania własności dzielą się na pierwotne i pochodne — originarii et derivativi. Jeżeli własność z dawnego właściciela na nowego przelaną była, to nabycie tej nazywa się pochodnem. Każdy inny sposób jest zaliczony do tych pierwotnych. Dalej na gruntują się na pr. cywilnem i gentium. Na jedno i obustronne (uni et bilaterales). Jednostronnemi zowie się to, co z jednej osoby wykonanem być może, a obustronne do których wykonania współdziałania 2ch osób jest koniecznem. Ten podział jest najważniejszym i jego się trzymam będziemy.

Do pierwotnych sposobów nabywania własności należy 1) Zawłaszczenie (occupatio) t. j. aktem nabywczym jur. gent. zawłaszczać wolno rzeczy niczyje, bez względu na to czy się nigdy nie znajdowała w własności innej osoby, czy też derelinquowaną była. Pr. Rz. tak się wyraża: Quod nullius est id naturali ratione cedit primo occupanti. Aby derelikcya była skuteczną, trzeba aby właściciel miał rzeczywistą wolę rzeczy się pozbyć, aby zamiar ten manifestował na zewnątrz, tak aby każdy o nim wiedzieć mógł. Z natury wynika i z pa[illegible] o których inni będzie wiedzieć mogą, którzy pro porzuconej jako niczyję uważać można. Proculejanie sądzili, że prócz tego do derelikcyi należy aby przez nowego właściciela zawłaszczoną była. Sądzili oni że przed zawłaszczeniem dawniejszy właściciel mimo woli zostawał jej właścicielem. Ale opinia ta j. błędną, bo stąd że właścicielowi wolno j. nabywać własność bez zawłaszczenia wynika że musiał istnieć na nią własność zawłaszczenia. Zasada zawłaszczenia polega na tem że ceta na jur. nabywania wszystkich rzeczy niczyj. na własność, o ile temu prawa przez innych nabyte nie stoją na przeszkodzie, dla tego też wolno jest tylko rzeczy niczyje (res nullius) zawłaszczać.

Prawnicy następne rodz. occupatii rozróżniają: a) venatio et piscatio. Dzikie zwierzęta i ptaki zawłaszczają się przez zabicie i pochwycenie ich. Własność utraca się na nich skoro się wydostały

Pr. Rz. różni się tu tém
na wolności od pr. Germ. Pr. Germ. uważa zwie-
rzęta, jako przynależność gruntu na którym
się znajdują, dla tego wedle pr. G. tylko właści-
cielowi wolno polować na własnym gruncie.
b) inventio znalezienie rzeczy niczyjej. Że
tylko rzeczy niczyje na własność nabywać moż-
na rozumie się w samej rzeczy. c) Zawładnię-
nie w wojnie (occupatio bellica). Podług pr. Rz.
nie tylko broń, pieniądze ale wszystko innego
można było zawładnąć a nawet samego nie-
przyjaciela, co stąd pochodziło iż pr. Rz. uwa-
żało wszystkich ludzi w wojnie z Rz. prowadzących
za niewolników. Zdobycz zdobyta na nieprzyjacielu
zostawała się własnością żołnierza (rapina), tylko
grunta na własność fiskusa przechodziły.
2) Nabycie gruntów nieuprawianych. Za Aurel-
iana Ces. Rz. ustanowiono że każdy kto ~~nabywa~~
wiał grunt opuszcz. przez 2 lata i z niego podatki
opłacał stawał się jego właścicielem pr. to wyda-
no dla tego, iż często wydarzały się wypadki
od Konstantyna Ces. że grunta były opuszczane
w zamiarze uniknięcia nadzwyczajnych podat-
3) Specificatio zmienienie rzeczy jeżeli kto
zrobił z winogron wino, z zboża [illegible],
z wełny sukno. Przeobrażający rzecz musi mieć
zamiar nabycia na niej własności (animum
domini). Zamiar ten nie potrzebuje istnieć
w chwili przeobrażenia rzeczy, do ~~nabycia~~ włas-
wystarcza jeżeli on [illegible] po przeobrażeniu powstał.
Pomiędzy Prokulejanami a Sabinianami toczył
się spór o specificatię. Prokulejani byli zda-
nia że po przeobrażeniu dawna rzecz ginie i nowa
powstaje na którą przeobrażający własność nabywa.

Sabinianie byli zdania, że po przeobrażeniu rze-
czy gdy tylko jej forma się zmienia,
a rzecz przeobrażona zostaje w własności daw-
niejszego właściciela. Callistratus, Gajus, Paulus,
Ulpian trzymali się zasady, która środek po-
między obydwoma zasadami trzyma, oni właściwości
w tym razie własność rzeczy dawniejszemu właś-
cicielowi przyznawali; jeżeli rzecz tak była prze-
robiona że do dawniejszego stanu mogła po-
wrócić; w razie przeciwnym przyznawali rzecz
specyfikantowi. Oprócz tej zasady Justyn. nadał mocy
prawodawczej powagę pr. Warunki specyfikacyi
są następujące a) Rzecz musi rzeczywiście
przeobrażoną np. pomalowanie zewn. lub wy-
młócenie zboża jako specyfikacya uważać należy.
b) Przeobrażający rzecz musiał ją przeobra-
żać w imieniu własnym inaczej nie może
mieć zamiaru nabycia na niej własności.
Czy przeobrażający był w dobrej lub złej wie-
rze jest to rzeczą podrzędną nabywa on rzecz
tak w pierwszym jak i w drugim razie ale
kwestya ta jest ważną ze względu na wynagrodze-
nie szkód w złej wierze zrządzonych, bo specyfi-
kant w złej wierze musi je wynagrodzić. Rzecz
która powstała przez przeobrażenie musi być utworzoną
z obcej materyi lub częściowo z mater. specyfi-
kanta lub obcej. c) jednakże [illegible] ściś-
le nie zmieniała.

4) Przedawnienie. — Część historyczna
Z. 12. tab. znała jeden rodz. przedawnienia,
który się zwał usucapio lub usus auctoritas

Przez zadawnienie to nabywała się własność kwiryt. Gruntu, budynki, nieruchomości przedawniały się w 2. lat. ruchomości w jednym roku. Usucapio 12 tab. była pod 2. względem ograniczoną raz iż obywatele Rz. mogli usucapować, potem i pod tym względem iż wszelka rzecz przedmiotem jej nie ulegała mianowicie grunta położone w prowincyach Rz. Z tego względu iż usucapio była ograniczoną wprowadz. nowy rodz. przedawnienia, longi temporis praescriptio v. possessio. Na mocy tego przedawn. nabywano na własność rzeczy po czas 10 względ. 20 letn. Przez 10 lat nabywała się własność inter praesentes a 20 inter absentes. Zrazu przystawała z tej preskrypcyi tylko exceptya, którą się nabywca na własności bronił przeciw skardze windykacyjnej jeśli przeciw niemu wystosowaną była. Późniéj dano mu skargę windykacyjną wedle której wolno mu było domagać wydania rzeczy od każdego w którego posiadaniu się znajdowała nawet od dawniejszego właściciela. Przez uzyskanie skargi windykacyjnej położenie posiadającego rzecz stało się o wiele korzystniejszem bo dawniej temu tylko exceptya służyła, nie dawała mu przy żadnej pomocy przeciw dawniejszemu właścicielowi skoro mu się rzecz w posiadanie dostała. Przez nadanie skargi windykacyjnej nowemu nabywcy rzeczy w skutku preskrypcyi rzeczy zmieniła się natura pierwotna przedawnienia, dawniej było umarzającem a teraz stało się nabywczem tak jako dawniej usucapio.

Pomiędzy usucapio a praescr. longi temp. ta zachodziła różnica że z niej nie powstawała własność kwiryt. ale bonitar. Z początku praeskrypcya odnosiła się do nieruchomości dopiero Ces. Antoninus Karakalla rozciągnął ją do rzeczy ruchomych. Just. usukapię i preskrypcyą zlał w jeden instytut pozostawiając że rzeczy ruch. zasiedziewają się w 3ch. a nieruchome w 10 resp. 20 latach, w 10 inter praesentes a 20 inter absentes. Zmianę tę wprowadził w L. un. ult. C. de usucapione transformanda. Zarazem ustanowił Justyn. że w razach gdyby w braku do zadość uczynienia potrzebnych warunków nie dopełniono, zasiedzenia zwyczajnego nie ma mieć miejsca, jeżeli tylko w nich zasiedzeniu nadzwyczajnym 20 resp. 30 let. nastąpić może, jeżeli posiadacz jest w dobrej wierze (bona fides). Rzecz się ma tak że pr. Justyn. są 2 rodz. zasiedzenia: jedno zwyczajne panowi rzeczy i nazywa się longi temp. praescriptio v. possessio, drugie nadzwyczajne stanowi wyjątek od rzeczy i zowie się longissimi tempr. praescript. v. possessio i dopiero w 30 resp. 40 latach ma miejsce.

Część dogmatyczna. O wymagan. zasiedzeń: Justyn.

(Warunki 1ego są: a) zdatność przedmiotu b) Justus titulus v. causa possessionis c) Posiadanie bez przerwy przez cały przeciąg czasu pr. oznaczony.

Res habilis – titulus – fides – possessio – tempus –

229. 6.

ad a. Zasiedzeniu podlegają rzeczy wszystkie nie wyjęte z obiegu wyjątkowo, następne przedmioty będące w obiegu są wolne od przedawnienia α) Rzeczy należące do własności osób, którym pr. przyznało to, aby do-to ze własności ich przedawnieniem utracić ich nie mogli: Rz. można vitium quoad obiectum ex persona. β) Przedmioty które z swojej natury nie są podległe zasiedzeniu, bez względu na to czyje są własności. Rz. można vitium quoad obiectum ex re — ad α. Tu wymienione wypadki: αα) Rzeczy należące do fiscusa. Jeżeli rzecz własnością fiskusa będzie, wydaje zaraz do niej są wolne od przedawnienia po wydostaniu się z własności fiskalnej się oddaje do przedawnienia. Rz. można purgatio vitii. ββ) Rzeczy należące do majątku prywatnego Cesarza. γγ) Rzeczy własnością ... nes będące były wolne od uzukapii, kas. 1. 12. kod. wprowadziło ale uległy przedaw-20 lat. Justyn w rzeczach tych nie nie wspomina dla tego można że rzeczy pomienionym uwolnić obszar od przedawnienia a to z powodu iż ... było się bardziej do uzukapii nie przeszły. δδ) Nieruchomości należące do kościołów i zakładów dobroczynnych. Nr. Rz. rozszerzył ten przepis do ruchomości. εε) Rzeczy należące do osób nieobecnych.

ad b. Ob vitium ex re są wolne od przedawnienia następne przedmioty: α) Rzeczy będące pod władzą ojca podczas trwania władzy ojcowskiej.

Z wszystkiem tego podanego przypadku jeżeli

z powodu nastąpienia w służbę małżeńską ojca, nabyte były. b) Rzeczy dotalne. Co się tych dotyczy rozróżnić należy grunta dotalne (fundus dotales) i resztę rzeczy. Przedawnieniu gruntów dotalnych według L. Julia j. wyłączono, przedawnieniu resztę rzeczy wyłączył dopiero Ces. Justynian stanowiąc iż wolno nie wolno przeciw skarbu ani edykcyi lub hipotecznej p. żonę wytoczonej bronić się exepcyą z tytułu przedawnienia. d) Res furtivae. Już 12 tab. uwolniła przedmioty rzeczom od zasiedzenia a lex Atinia powtórzyła ten przepis po raz drugi: jak to poświadcza Gellius. Rzeczy skradzione są ruchomościami przynajmniej podług nowszego pr. Rz. Przed Justyn. jurisconsulti przypisywali niewinności skradzionego na rzeczach nieruchomych. Opinia ta nie j. uzasadniona. Purgatio vitii t. j. oczyszczenie z wady z powodu której przedawnieniu nie ulega dzieje się w tej chwili, w której one do swego właściciela powróciły a ten miał w tej chwili wiedzę że one są jego własnością. Jeżeli więc właściciel rzecz skradzioną kupił w przekonaniu iż j. obcą, to takowa p. akt kupna nie staje się zdolną do przedawnienia. Prócz tego potrzeba do oczyszczenia rzeczy skradzionych z wady, aby rzecz p. właściciela w sposób prawny w posiadanie nabyta była. [illegible] do tej rzeczy nie staje się zdolną do przedawnienia jeżeli właściciel ją [illegible] gratkom od posiadacza w dobrej wierze.

W razie tym stanie posiadaczowi w dobrej wierze interdykt, bo ~~posiadaniu~~ właścicielowi wolno jest wytoczyć skargę windykacyjną. Kiedy zaś posiadaczowi z musu może do wydania rzeczy. Przepisy zaś odnoszące się do rzeczy skradzionych nie idą w zastosowanie ze względu na przychody rzeczy, chyba że te są złodzieja lub posiadacz w złej wierze nabyte były. Tylko przychody wszystkie i partus ancillae ~~mające~~ stanowią wyjątek, bo jeżeli były w chwili poczęcia w której rzecz znajdowała się w posiad. złodzieja, to nie podlegają przedawnieniu, skoro są posiadacza w dobrej wierze nabyte były. b) Res vi possessae. Rzeczy tych nie należy na równi stawiać z rzeczami vi ammissae. Vi ammissae nazywają się rzeczy, których posiadania właściciel gwałtownie utracił, a które nie przeszły w posiadanie tego, który gwałtu użył. Vi possessae zaś właściciel gwałtem utracił ale które znajdują się w posiadaniu osoby, która gwałt wykonała. Res vi ammissae nie są wolne od przedawnienia. Res vi possessae zostają wolne od zasiedzenia p. l. Plautia i późniejszej ustawy Julia, publikowanej za panowania Augusta; po powrocie do właściciela stają się te rzeczy zdolne do przedawnienia, bo w razie tym purgatio vitii ma miejsce. c) Rzeczy niezbywalne, które sprzedaż p. posiadana w złej wierze tak długo są wolne od przedawnienia dopóki się właściciel o tem nie dowiedział. d) Rzeczy legowane, które

w) osoba który tegoż natomiast zostać sprzedane były, wolne są od przedawnienia. y) Rzeczy sporne x) Materyały budowlane w domy wbudowane zostały (tignum junctum). z) Ustawa Julia repetundarum zniosła przedawnienie wszelkich rzeczy, które prokonsulowi i pretorowi wbrew woli pr. darowane były, dopiero za powrót do właściciela stają się te rzeczy zdolne do przedawnienia. Dzierżyciele pr. rozciągają ten przepis do rzeczy darowanych w niedokończ. korzyści w celu przekupienia ich. u) Legitimum spatium między gruntami sąsiadów znajdujące się jest wolne od przedawnienia.

De justa causa praescriptionis.

Pod justa causa rozumie się każdy akt nabywczy z którego by własność była powstała, gdyby powstaniu jej nie były stanowiły inne przeszkody, np: iż prawo ciemca nie miał pr. dysponowania rzeczy, lub nie był jej właścicielem. Za takie uważać należy: sprzedaż, zamianę, darowiznę, zapis, przysądzenie urzędowe itd. Aby przedawnienie nastąpić mogło, potrzeba aby akt nabywczy na którym się ~~akt~~ posiadanie gruntuje miejsce. Jeżeli się zdaje że miał miejsce a wyobrażonym nie był, przedawnienie nie może nastąpić bo w razie tym nie masz justus titulus verus ale justus tit. putativus. Tylko w tym razie przedawnienie ex titulo putativo powstaje, jeżeli błąd jest osobie do przebaczenia, i więc jeżeli każdy inny

wyłoży się pod tymi samemi okoliczn-
znajdował w błędzie co osoba rzeczy
I tak w tym względzie tyt. putativus pro-
wadzi do przedawnienia jeżeli tradycya
na korzyść osoby 3ciej nastąpiła. Jeżeli do
czynności na którą się gruntuje zasiedzenie
~~t. pani~~ dołączony jest warunek wstrzy-
mujący to zasiedzenie w tej chwili się
poczyna w której się warunek ziści
to też wcale posesya przedawnienia nie wstrzy-
muje ale przedawnienie w tym razie prze-
3ej osobie jest skutkiem a nigdy przeciw
~~3ej osobie~~, która dotrzymuje warunek

O tytułach przedawnienia.

Tytułów jest tyle ile jest w ogólności aktów
nabywczych prowadz. do zasiedzenia. Pande-
kta kilkanaście wymieniają ale tylko 7
tyt. jest poświęcony osobny oddział z których
ostatni zawiera się pro suo który obejmuje
te przypadki które się pod żaden inny tytuł
przyjęty podciągnąć nie dadzą.

Szczególnie de titulo pro emptore.

Jeżeli kto osobie 3ej rzecz sprzedał a dla
pewnych przyczyn jest akt sprzedaży nieważny
rzeczy, rzeczy tej za nią posiadanie nie mogą,
to kupujący rzecz nowe już zasiedzenie nie
mogą aktu t.j. jest w tym razie przedmiot uwa-
żany za rzecz sprzedającemu zapłacił.
Drugim warunkiem bez którego akt sprzedaży

do zasiedzenia rzeczy nie jest sposobny, iż
kupujący rzecz nie tylko w czasie kontrak-
tu musiał być w dobrej wierze ale w czasie
samej sprzedaży. Tytuł putatywny ze względu
na kupno w powszechności nie wystarcza
nawet w tym razie jeżeli rzecz w tym błędnym
mniemaniu że sprzedaż nastała mojemu trado-
wana była. Jedynie wtenczas rzecz z tyt. pu-
tatywnego pro emptore zasiedzieć można,
jeżeli się okaże, iż błąd osoby jest do przebacze-
nia. Tak np: w tym razie, jeżeli kto swojemu
prokuratorowi bez mojej woli dał ~~dał~~ zlecenie kupienia
rzeczy a on ją tradował z tytułu kupna
którego wcale miejsca nie miało.

De titulo pro donato.

Na mocy tego tytułu można przez zasiedze-
nie rzeczy nabywać na własność darowane
były, jeżeli donacja z powodu przyczyn czysto
faktycznych nie była wcale prawomocną. Nie
można zaś z tyt. pro donato rzeczy darowa-
nych wtenczas, jeżeli akt donacyjny nie jest pra-
womocny z powodu tego, iż przez wyraźne prze-
pisy pr. zakazany jest. Również do tego zasie-
dzenia nastąpić może, jeżeli mąż darował
żonie rzecz obcą, bo przyczyna dla której
donacja nie jest skuteczną jest czysto faktycz-
na t.j. z powodu iż darujący rzeczy nie był
jej właścicielem. Ale zasiedzenie z tytułu
pro donato nie może nastąpić jeżeli mąż

ziemi lub ponowienia darowizny uchylić.
takiej darowizny bowiem są zakazane.
Można zatrzymać rzecz w tym przypadku
jeżeli akt donacyjny nie jako akt donacyjny
ale jako sprzedaż uchwalony był. Pochodzi
to stąd, iż pr. Rz. na szkoły zamiar wzgl.
kładzie a na szkoły formy nie zważa. Na
mocy donacji mortis causa między zmar-
łymi były w względu na 3 osoby można
rzecz zatrzymać ale między w względu na
donatora, co się stąd tłumaczy, iż donatorowi
służy pr. unieważnienia darowizny, ta
z natury swej jest absolutnym odtąd tego czas-
nie może mieć.

Titulus pro Derelicto.

Dopóki z zawłaszczenia rzeczy mancipia zwanych
tylko własność bonitarną nabywać było można
dopóty i był tego z przedawnieniem zamieniała się
własność bonitar. na kwirytar. a później gdy róż-
nica między rzeczami mancipii i nec mancipii usta-
była, pro derelicto tylko był skutecznym do nabycia
własności w tych przypadkach, w których rzecz przez
właściciela opuszczoną i przez inną 3cią osobę zawłasz-
czoną była.

Titulus pro legato

Z tego był. zatrzymać własności ten, który zapisem w test. na to
przeznaczony został, jeżeli zapis ten prawomocnym
być przestał, lub z powodu tego iż go testator
sam później w kodycylu unieważnił. Dodać
należy, iż w razie tym nabycie rzeczy na włas-
ność czyli mancipia ex tit. pro legat. nie może

miejsca jeżeli dziedzic obciążony legatem rzecz inną legataryuszowi tradowat, jak te, która mu rzeczywiście legowaną była. W tym razie także legataryusz nabywa rzecz na własność ale nie ex tit. pro legat. tylko ex tit. pro suo.

Titulus pro dote.

Ta usukapuje małżonek rzeczy dane mu przy zawiązaniu małżeństwa na posag, jeżeli zaraz w chwili odebrania ich własności na nich nabyć nie mógł.

Titulus pro herede.

Z tego tyt. usukapuje na miejscu wedle pr. Justyn. jeżeli takie rzeczy należące do massy spadkowej z takiego tyt. w posiadanie wziął, z którego zaraz dziedzictwo posiadało, gdyby przeszkody prawnemu nie stały na przeszkodzie np: jeżeli posiadacz rzeczy należących do massy spadkowej j: najbliższym krewnym zmarłego ab intestato i o tem nie wie, że zmarły test. sporządził i kogo innego w nim dziedzicem ustanowił lub jeżeli sukcess. test. nie j: o tem wiadomo że test. później przez testatora samego unieważniony został. Do usucapii z tego tyt. potrzebnem j: aby spadkodawca zmarł. Przedawnieniu rozpoczyna bieg w chwili skonu spadkodawcy stosownie do zasady nihil hereditas non datur t: j: że po osobach przy życiu zostających spadków brać nie można.

W dawnem pr. Rz. był rodz. usucapii zwany pro herede lucrativa. Dawniej pr. Rz. dozwalało każdemu obywatelowi Rz. bez względu na to, czy był uprawniony lub nie, nabywać rzeczy należące do massy spadkowej w posiadanie, których jeszcze dziedzic w posiadanie nie wziął. Te rzeczy przedawniały się po

upływie jednego roku a z przedawnienia ub. nie tylko powstawała własność ale nawet dziedzictwo. Nabywców rzeczy takowych przez zasiedzenie jednoroczne jako istotnych heredes zmarłego. Usucapio ta jeszcze pod tym względem była bardzo anomalijną, że posiadacz nie potrzebował być in dobrej wierze; nawet i posiadacz w złej wierze stawał się dziedzicem zmarłego. Dwojaki powód wpłynął na wprowadzenie tej usucapii więc:
a) wzgląd na sacra privata b) na wierzycieli wierzytelności na masie spadkowej mających. Chciano bowiem w tym razie gdy się dziedzic żaden nie znalazł, aby kto inny został dziedzicem zmarłego i w przyjmowaniu dziedzica obrzędki religijne domowe odprawiał i wierzycieli spłacił. Potem ta usucapio całkiem zniesioną była dla tego, że przy rozszerzeniu granic państwa Rz. łatwo się mógł wydarzyć przypadek, iż najbliżsi krewni o śmierci testatora wcale nie wiedzieli:

Titulus pro suo.

Z tego tytułu nabywał każdy własności, kto ją nabył z posiadania a nie z żadnego innego wyżej wymienionego tytułu. Źródła pr. Rz. mówią nadto: de tit. pro soluto, pro adjudicato i t. p.

Czy na mocy wyroku sądowego rzecz zasiedzieć można.

Kwestya ta odnosi się do tych przypadków w których powód wygrał sprawę gruntującą się na [illegible] i w których nie został wydany

była ale inna jak ją powodowi ął sporny. W razie tym nabywa on z przedawnieniem nabycie własności nie z tyt. pro judicato, ale pro soluto. Kwestya obecna odnosi się także do tego przypadku w którym powód działający skargą windyk., sprawę wygrał, a rzecz mu tę jako właścicielowi jest przyznany, w skutku wyroku sądowego na własności przyznany została, bo on nie potrzebuje w razie tym usucapio, bo na mocy wyroku sądowego jest właścicielem. Kwestya [do]odnosi się tylko do tych przypadków w których działającemu skargą windykacyjną rzecz oddana własnowolnie osoby trzeciej mylnie wyrokiem sądowym przyznaną została. W razie tym przedawnieniu do nabycia własności jest koniecznie potrzebnym bo powód nabywa zaraz własności na rzeczy mu tradowanej. Że w razie tym przedawnieniu nabycie pro judicato ma miejsce pokazuje się to widocznie z l. 3. 51. D. de Publiciana actione. W razie jeśli pozwany sprawę o własność się toczącą wygrał, to wtedy usucapio ex tit. pro jud. nie ma miejsca a to z powodu że wyrok absolwujący pozwanego nie opiewa, że pozwany jest właścicielem rzeczy, ale opiewa, że powód nim nie jest.

De bona fide.

W dobrej wierze nabywa ten rzecz, kto jest w przekonaniu, że nie tylko jest posiadaczem rzeczy, ale że jest jej właścicielem. Przekonanie to musi być całkiem mylne, bo gdyby było całkiem uzasadnione, toby posiadacz w dobrej wierze nie był posiadaczem w dobrej wierze ale byłby rzeczywistym jej właścicielem. Nie każde jednak przekonanie, że rzecz posiadana jest własnością

posiadacza prowadzi do usucapii, ale trzeba owszem,
aby przekonanie to polegało na błędzie, który osobie
łatwo przebaczyć można. Do rzędu błędów, które nie
są do przebaczenia liczą się błędy prawa (error juris)
Błąd fakt. zwykle prowadzi do zasiedzenia, ale tylko
taki, który polega na mylnem wyobrażeniu, że akt
nabywczy, który się da podciągnąć pod kategorią
justa causa, rzeczywiście miejsce nie miał. Rzecz
się ma tak, że istnienie tytułu pewnego do zasie-
dzenia prowadzącego służy posiadaczowi jako
usprawiedliwienie jego w chwili nabycia posiada-
nia. Tylko ze względu na tytuł pro emtore
wyprowadzono wyjątek, bo reguła pr. Rz. wymaga
w tym razie, aby posiadacz był w dobrej wierze
nie tylko w chwili nabycia posiadania, ale
także w chwili zawarcia kupna. Mala fides su-
perveniens nie tamuje według pr. Rz. zasiedze-
nia. Pr. Kanoniczne odstąpiło pod tym wzglę-
dem od pr. Rz. stanowiąc, że tylko ten rzeczy na
własność zasiedzieć może, kto je posiadał w do-
brej wierze przez cały przeciąg czasu bez przerwy
rachując od chwili, w której przedawnienie biegać
poczęło, aż do chwili w której się ono ukończyło.
Jeżeli posiadacz który nabył posesję nie na-
był ją sam ale przez 3 osobę, której dał wyraźne
do tego zlecenie, to się tylko na to uważa, czy
on sam był w dobrej wierze, na przekonanie
tego, który w jego zastępstwie posiadanie na-
był nie bierze się żadnego względu. Jeżeli zaś
3cia osoba dla posiadacza posiadanie nabyła

ale nie odebrawszy upoważnienia do tego a zpo-
sób wydania we wszystkich przypadkach, w których
pr. osobom 3cim oraz na zamiar pisemnie prawo
zawieszywać i rozwiązywać dozwalało, to natenczas
i osoba ta 3cia musi być w dobrej wierze. Wreszcie
gdy nabywca utrzymuje się mylnie sądzi iż jej nie za-
było z przyczyny przeszkód jakichś przedawnienia
które nie miało miejsca jest zbytecznem. Co reguły,
iż dobra wiara jest potrzebną do zasiedzenia, nie
ma w nowszem pr. Rz. żadnego wyjątku: ale w daw-
nem pr. Rz. reguła ta miała jednak 2 wyjątki:
a) przywłaszczenie pro herede lucrativo - b) Przy-
właszczenie. Jeżeli kto dał osobie rzecz swą pod wa-
runkiem, iż mu ją potem odsprzeda, dał na zastaw
w dawniejszem pr. Rz. tylko po porzuceniu właściwie
natenczas owemu dającemu, to ziemia mógł rzecz
bez względu na to, czy była ruchoma lub nie-
zasiedzić i to w ciągu jednego roku a to nie tylko
natenczas kiedy ją posiadał w dobrej wierze
ale także, gdy ją posiadał w złej wierze.

ad c. Posiadanie bez przerwy, przez cały prze-
ciąg czasu prawem oznaczony. Zasiedzenie tylko
pod tym warunkiem nastąpić może, jeżeli posia-
dacz rzecz posiadał ciągle nieustannie. Posiadanie
nie doznaje w tym razie przerwy, jeżeli posia-
dacz detencyę rzeczy lub quasi possessio na inną
osobę przelał [illegible]. jeżeli [illegible] na rzeczy
posiadanej ustanowił. Dla tego zaś possess. w skut-
ku nabycia detencyi lub quasi possess. są codzien-
nie od possess. Skąd, iż są różne od niej, wynika, że

z nim

z nią kolidować nie mogą ale w ścisłej całości obok siebie. Do nabycia rzeczy na własność p[rzez] zasiedzenie nie j[est] koniecznem, aby posiadacz sam rzecz p[rzez] czas pr[awem] przepisany posiadał. W niektórych przypadkach ma accessio possessionis miejsce t.j. dorachowanie possesyi dawniejszego possessora. Pr[awo] Rz[ymskie] dozwala niekiedy posiadaczowi, aby czas w którym jego poprzednik rzecz posiadał na swoją korzyść porachował. Warunki accessio poss. są:

1) Posiadacz musi być sukcess. tego, kto przed nim rzecz posiadał, chociaż niekoniecznie ogólnym, ale może być i sukcess. szczególnym. Jeżeli czynność z której powstała sukcess. szczególna np. kupno rozwiązaną została p[rzez] skargę redhibitoryjną, to wtedy ma miejsce access. poss. ale w stosunku odwrotnym. Wtedy bowiem czas rachuje się na korzyść tego, kto wniosek uczynił do rozwiązania stosunku.

2) Następca w posiadaniu musi się znajdować in conditione usucapiendi t.j. musi być zdolnym do zasiedzenia rzeczy a własność musi być w dobrej wierze i musiał rzecz nabyć ex justo titulo. Tylko sukcessya ogólna stanowi wyjątek od reguły. Dziedzic nabywa własności z tytułu tego że biegu przedawnienia za życia zmarłego rozpoczętego t.j. jako i wtedy jeżeli sam j[est] w złej wierze t.j. jeżeli nie j[est] in conditione usucapiendi ale z drugiej strony przedawnienie nie rozpoczyna się.

jeżeli dziedzic jest w dobrej wierze, a zmarły był w złej. Ze względu na przypadek w końcu wymieniony inny zachodzi stosunek sukcesji szczególnej; w razie tym wolno było zasiedzieć rzecz nabywcy, jeżeli sam był w dobrej wierze, chociaż się jego poprzednik w złej wierze znajdował. Przepis ten istniał przed Justynianem, dopiero potem przez Nov. 119 Cap. VII. uchylony został. Co Nowele kanonicznej, że wszelkie rzeczy, które przez posiadacza w złej wierze alienowane były, nie przedawniają się. Ze względu pr. kanon. przedawnienie przerywa się, jeżeli dziedzic jest w złej wierze, co wynika jaśnie z ogólnej zasady tego pr. podług której każda mala fides superveniens nocet. —

3. Posiadanie następcy uważa się zaraz w tej chwili rozpoczęte, w której ono jest poprzednika ustawało było. Każdy chociaż i bardzo mały przeciąg czasu, w którym się rzecz znajdowała w posiadaniu osoby trzeciej znosi accessionem possessionis. Ze względu na dziedzictwo wymienić tę okoliczność wypada, że czas poprzednika i wtenczas na korzyść dziedzica rachuje się, jeżeli zaraz w chwili otwarcia jego dziedzictwa a tem samem possessionem nabył, pochodzi to stąd, że pr. rz. uważa jakoby dziedzic i w razie tym zaraz w chwili śmierci spadkodawcy nie nabył był dziedzictwa.

Przerwa w posiadaniu ma miejsce w tym razie

gdy posiadacz de facto possessio rzeczy utracił. Przerwa takowa zowie się interruptio naturalis. Że utrata possessii nie powoduje k ustanowieniu wszystkich dawniejszych zastawa, po powierzchni o czem już wyżej mówiono. Dodać należy, że ona i wtenczas miejsca nie ma, gdy posiadacz oddał rzecz w posiadanie osobie 3ciej, aby ona ją w jego imieniu posiadała. Nadto przerwa poss. i wtenczas powstaje, jeśli osoba któraby k przedawnieniu własność rzeczy była utraciła, przeciw posiadaczowi jej skargę windykacyjną wytoczyła. Przerwa ta zowie się interpretatio civilis. W pr. przed Justynjańskiem skutek ten ze względu na usucapii nastał miejsce w chwili w której wyrok kondemnacyjny ogłoszony został. a ze względu na praescriptio ~~temp~~ longi temporis już w chwili litis contestatio. Różnica ta była czysto teoretyczna, bo sędzia skutki, które dopiero po litis contest. powstały w wyroku swym uwzględniać był obowiązany, z czego samo przez się wynikało, że pozwanego skargą windykacyjną który dopiero po litis contestacji własność p. zasiedzenie nabył, do wydania tej skazać musiał. Co się tyczy pr. Justynijańsk. to ona dwa rodzaje zasiedzenia

t.j. longi temporis praescriptio et longissimi temporis praescriptio. Ta rzecz się ma tak: Longi temporis praescriptio przerywa się przez litis contestatio a longissimi zaś przez samo wytoczenie skargi.

O upływie czasu.

Aby rzecz nabyć przez przedawnienie zwykłe musi upłynąć pewien czas. Czas ten wynosi przy ruchomościach lat 3. a przy nieruchomościach 10 resp. 20 lat. Za inter praesentes jako obecnych uważa się osoby w tej samej prowincyi zamieszkałe. Po dziś dzień za praesentes ci, którzy mieszkają w okręgu należącym do jednego sądu górnego. Jeżeli osoba nabywająca rzecz na własność była częściowo obecną a częściowo nieobecną to praktyka sądowa udecydowała zasadę podług któréj 2 lata nieobecności rachuje się jako jeden rok obecności. Nov. 118 Cap. VIII. inną trzyma się motywacyją ona stanowi, że w razie tym należy rachować tyle lat więcej nad 10. ile przedawniający rzecz w ciągu tych 10 lat był absens. Stósownie do tego rachuba tej Noweli, wtedy się zgadza z rachubą nowszą sądową, jeżeli lata, które się dorachowywują są latami nieobecności np. jeśli przedawnieniu gruntu

Przerywa się

poczyna się 1801. a obydwie strony są obecne aż do 1805 a odtąd aż do 1810 jedna z nich udała się w podróż i stała się nieobecną to w razie tym stos. 118 bez względu, czy osoby były po lub przed 1810 r. absentes lub praesentes, dodaje się do do dziesięciolecia 6 lat, w których osoba była nieobecną a więc przedawnienie kończy się 1815 r. Tak samo rachuje nowsza praktyka sądowa w tym razie, gdy jedna lub obie strony były absens po 1810. ale inaczej jeśli były po 1810 praesentes; wtenczas bowiem przedawnienie kończy się po upływie 12 lat. 6 miesięcy; 5 lat bowiem nieobecności, które idą od 1805 aż do 1810 rachuje się jako połowa lat obecnych a więc jako 2 lat. 6 miesięcy – a jeśli te 2 lata 6 miesięcy dodamy do 10 lat otrzymamy 12 lat 6 mies. Czas przy praescriptio longi temporis rachuje się civiliter. Rachuba cywilna różni się od zwyczajnej kalendarzowej, iż dni uważają się jako jednostki niepodzielne same w sobie, podczas gdy według rachuby kalendarzowej dzień ~~[illegible]~~ dzieli się na godziny minuty i t. d. Rz. mówią: Civiliter non computatur a momento ad momentum sed a die ad diem. Ponieważ podług rachuby

cywilny dnie uważają się jako niepodzielne jednostki, przeto też względem przedawnienia można dwojako rachować t.j.: albo tak, że przedawnienie w 1810. za dnia 1 stycznia o godz. 10 z rana poczęte za początku d. 2 stycznia 1820 za skończone uważa się. Albo już z początkiem 1go stycznia: w razie pierwszym przedawnienie kończy się prędzej o 14 godzin, jak gdyby była kalendarzowa rachuba, w razie 2gim trwa przedawnienie o 10 godzin krócej jak gdyby była zastosowana naturalna rachuba. Rzymianie trzymali się w razie praescriptio longi temp. drugiej rachuby, co się tem tłomaczy że się trzymali zasady, według której jeśli chodzi o nabycie pr. tak czas rachować należy jako jest najkorzystniej dla nabywcy. Czas, który potrzebny do zasiedzenia rzeczy jest koniecznym, nie rachuje się utiliter ale jako temp. continuum i to tylko pod czas wojny rachuje się utiliter, potem wtenczas jeśli osoba nie znajduje się de facto w możności wytoczenia skargi windykacyjnej wtedy jeśli rzecz mają ferye. W tych 3 przypadkach bieg przedawnienia suspenduje się. Rz. mówią, iż w tym czasie w którym bieg przedawnienia jest wstrzymany praescriptio dormit et quiescit. —

C. [illegible]

O skutkach praescriptionis longi temporis.

Z przedawnienia powstaje własność, która nie tylko przeciw tym osobom skargami i wszelkiemi spółwierzycielami zarzutami ale i przeciw dawnemu właścicielowi; przez tego przedawnienie Justynian, które powstało z zlania w jeden instytut dawnej usucapii 12 tab. i praescriptio longi temporis pretora pociąga także za sobą utratę ustawnie t.j. pr. które nabył zastawnik aktem w skutku tego jasto przedawnienia pretorae.

Czy utrata pr. służącego zastawnikowi w razie jeżeli ruchomość zasądzoną została, przyjmuje się po 3 latach, czy po 10 resp. 20 lat.? (O to dawny się spór), a więc czy w tej chwili, w której właściciel rzecz utracił się przyjmuje. Według mnie zgaśnięcie pr. zastawu po upływie 10 resp. 20 lat. przyjąć należy. Przepis bowiem w skutek którego pr. zastawu po przedawnieniu gaśnie, uważać należy jako życzenie wzięte z pr. pretors. albowiem w pr. pretorskim pr. zastawu gasło po 10 resp. 20 latach przeto nie można w pr. pretoralnem uważać zgaśnięcia po 3 latach.

De praescriptione longissimi temporis.

Już przed Justynianem nabywał posiadacz tej rzeczy posiadanej zaś rzeczy nie mogąc dla braku justa causa lub z powodu złej wiary po

upływie 30 resp. 40 lat, excepcyę, która mu może bro-nić przeciw skardze właściciela jeśli ten nie przeciw niemu działał. Justynian zaś to postanowił, iż jeśli tylko posiadacz znajduje się w dobrej wierze to on po upływie 30 resp. 40 lat wszakże jeśli zresztą innym warunkom do przedawnienia potrzebnym zadość jest uczynionem, ma nie tylko excepcyę nabywa ale i skargę windykacyjną t.j. własność rzeczy. To przedawnienie zowią praescr., praescri-ptio longissimi temporis. Co się dotyczy przed-miotów ulegających temu przedawnieniu to ich koło jest szersze niż przedmiotów ulegających praescriptioni longi temporis. Przedawnieniu nadzwyczajnemu nie ulegają rzeczy nie będące w obiegu i rzeczy należą-ce do pupilów. O tytule prawnym przy przedawnieniu nadzwyczajnem wcale mowy nie masz. Czas zasiedzenia wynosi wten-czas lat 30, jeśli skarga windykacyjna w tym przeciągu wniesiona się, a 40 lat jeśli przedawnienie skargi windykacyjnej po upływie 40 lat następuje. Czas przedawnienia rachuje się od chwili, w któ-rej zaczął być właściciel w niemożności

wytoczenia

wytoczenia skargi doracho-
wania czasu, w którym
poprzednik rzecz posiadał
(accessio possessionis), idzie także
w zastosowaniu ze względu na po-
siadanie nadzwyczajne. Przerwa
posiadania powstaje w chwili
wytoczenia skargi; czas rachuje
się ubiegłem - ale przedawnienie
kończy się po upływie całego dnia
w którym czego się rozpoczęło.

5) Nabycie [illegible] z powodu defraudacyi.

5) Nabycie własności z powodu defraudacyi.

Fiscus nabywa na własność rzeczy, które osoba jakaś
wprowadziła lub wywiozła z kraju bez opła-
ty cła wiedząc że ulegają opłacie. Nabycie włas. przed-
miotach nie powstaje dopiero w skutku determi[nacji]
ale wprzód ipso jure. Kodeks pol. Ces. ustanowiony, że
w razie niewiadomości właściciela towary tako-
we nie utracają się ale że osoba winna jest w razie
tym zapłacić 2 razy cło. Jeżeli kto za wielkie cło
zapłacił wolno mu żądać zwrotu per condic-
tio indebiti. Pr. fiscusa do nabywania przedm.
defraudowanych na własność ginie przez upływ
5 lat.

b) Nabycie własności z powodu nie zwrócenia
kosztów reparacyi.

Pr. Rz. stanowi że współwłaściciel nabywa wyłączną
własność domu, na który reparacyę z własnych fundu-
szów koszta łożył jeżeli mu ~~wszystkie~~ od reszty współ-
właśc. nie były one zwrócone z 12% w ciągu
4 miesięcy. Nabycie wyłącznej jest zostawione do woli
właścicielowi bo jemu wolno jest zrzec się pr. do
domu który reparował i żądać summy prze-
ź niego wydanej na reparacyi domu.

7) Nabyc. własności ex titulo accessionis.

Z tego tytułu nabywa się własność na rzeczach
które do przedmiotu będącego własnością osoby
dołączone były. Dołączenie jest więc do innej rzeczy
jest tytułem do nabycia własnoś. Nabycie włas.
z tytułu tego w 2ch przyp. ma miejsce: a) jeżeli
rzecz nabywana jest przychodem rzeczy innej
jeżeli z niej więc siłą produkcyjną wydo-
bytą była b) Jeżeli się do innej tak przyłączyła
iż tworzy z nią jedność nierozdzielną

ad a) Produkty są albo zwierząt albo ziemi. Przychody zwierząt są własnością właściciela matki, partus sequitur ventrem. Przychody ziemi należą do właściciela gruntu; jeżeli kto obsiał cudzym ziarnem to plon należy do właściciela gruntu. Ostatni w tym razie jest obowiązany zwrócić wartość pieniężną nasienia. Jeżeli drzewo rozciąga korzenie aż do gruntu sąsiedniego to ono jako i owoce są własnością tego na którego gruncie wzrosło. Drzewo stojące na granicy gruntów sąsiednich nie jest wspólną własnością obu sąsiadów lecz pr. Rz. przyjmuje odmienną zasadę. Pr. Rz. uważa jednego właściciela jako wyłącznego posiadacza jednej połowy jak i drugiego drugiej połowy, nie pro indiviso ale pro diviso. Skarga więc communi dividundo nie ma w tym razie miejsca. Wspólna własność powstaje w skutek ścięcia go i wyrwania go z korzeniami. Co stąd pochodzi że trudno by było in natura dzielić się niem a wartością pieniężną łatwiej da przychodzi. Dla tego po ścięciu go wolno wytoczyć skargę communi dividundo, to co powiedz. o drzewie sądzi w zastosowaniu na kamień w tym razie, jeżeli grunta sąsiednie z sobą się stykają. Przyłączenie rzeczy do rzeczy i nabycie na mocy tego własności w 4ry sposób nastąpić może: 1) Nieruchomości przyłącza się nieruchomości 2) ~~N~~ Ruchom. do nieruchom. 3) Ruchomości do ruchomości 4) Gdy też tej wtargnął nieruchomości do ruchomości

ad b) Przyłączenie nieruchomości do nieruchomości pomocą sił naturaln. fizycz. powstać może a to w 4ry sposób: a) alluvio t.j. w skutek przejścia wody na miejsce jeżeli woda w pewnym tym warstwy ziemi do gruntu sąsiedn. przyłączyła

b) Avulsio oderwanie kawałka gruntu i połączenie go z gruntem sąsiednim c) Przez utworzenie wyspy na rzece publ. insula in flumine nata. Jeżeli ona nie leży w samym środku rzeki ale bliżej brzegu to się dzieli między właścicieli gruntów położonych na brzegu a to stosownie do obszaru gruntu. Jeżeli wyspa ta powstała w samym środku gruntu to jedna jej połowa przypada na właścicieli gruntów z jednej strony a druga między właścicieli drugiej strony. d) W skutku zmiany koryta rzeki alveus derelictus. Koryto z którego woda ustąpiła staje się własnością właścicieli gruntów sąsiednich. ad. 2. Rzecz się ma tak, właściciel nieruchomości staje się właścicielem ruchomości, która tworzy jedność nie podzielną. ad 3. Co względem przyłączenia ruchomości do nieruchomości, to tu zachodzi różnica jeżeli połączenie 2 rzeczy nie nastąpiło ściśle i połączenie to j. możliwem, to wtenczas właściciel rzeczy podrzędnej nie utraci własności jednak musi to skargi windykacyjnej zaraz wytoczyć nie może ale wprzód musi wytoczyć actio ad exhibendum. Która celem i oddzieleniu rzeczy połączonej od celniejszej wprzód t. j. przed oddzieleniem obydwu tych rzeczy dla tej skargi windykacyi działać nie mogła bo nie była własnością osoby tej, ale tworzyła z nią jedną jedność. Przypadek ten w tym przygotowanym razie ma miejsce jeżeli np. jubiler obcy dyament w swe złoto wprawił. Jeżeli zaś oddzielenie rzeczy nie j. do uskutecznienia to ten staje się właścicielem zbiorowym do którego część przynależna wedle reguły accessorium sequitur suum principale.

Co ostatniego razu stanie osobie, która własność utraciła jeżeli rzecz zrobiona znajduje się w posiadaniu tego [illegible] exceptio doli przeciw skardze właściciela rzeczy zrobionej, a to dlatego że mu też wartości rzeczy utraconej nie wróci. Specyfikant w tym razie nie ma wyjątku, jeżeli on sam rzecz zbywa będąc mala fide. Jeżeli połączenie 2 rzeczy przez właściciela rzeczy przynależnej na-stąpiło w skutek czynu niedozwolonego to natenczas mamy własność rzeczy przynależnej. Kto zaś tylko rzeczy zrobionej wystawiać przeciw niemu condic-tionem furtivam. Jeżeli połączenie 2 rzeczy powstaje ze sobą zmiany 2 rzeczy ale nie tak aby to można podciągnąć pod kategorię specyfikacji i jeżeli z połączenia 2 rzeczy płynnych na zewnątrz elementami rozdzielić nie można, to po-tem staje się wspólną własnością stosunkowo do wartości z której powstała. Połączenie takowe nazywa się confusio. W każdym innym razie kiedy zachodzi commixtio nazywają nie powstaje własność wspólna rzeczy zrobionej.

§81 O nabywaniu własności na przychodach rzeczy.

Przychody rzeczy (fructus) można sposób nabywać można w bezpośredni lub pośredni. Sposób bezpośredni t. j. w skutku separacji od rzeczy, która owoc wydała, nabywa własność właściciel rzeczy, przynależności, posiadacz w dobrej wierze i wszystkiej dzierżawca. Co do właściciela to tu pomimo, zgadzają się że z oddzieleniem staje się właścicielem. Toczy się jednak spór czy owoca

własności ją takie lub rozszerzeniem dawnej:
Savigny broni zasady ostatniej i objaśnia
to tem sądząc że jeżeli właściciel nabył
własność korzystając to ją i na owocach
tylko nabywać może. Jeżeli zaś własności bonitas
na owocach takiż być musi. Z. 3 powodów zda-
nie Savigny'ego nie zgadza się z prawdą: 1° że
prawo Rz. powiada że owoce rzeczy skradzionej
nie należą do rzeczy skradzionej i ten względem
to posiadacz w dobrej wierze nie nabywa po-
siadania w dobrej wierze ale i własności. Gdy-
by zdanie Savigny było uzasadnionem toby po-
siadacz w dobrej wierze tylko mógł nabywać
na owocach też posiadanie w dobrej wierze
a nie własności. Savigny utrzymuje to samo,
ale opinię tę, że posiadacz w dobrej wierze
nabywa posiadanie w dobr. wierze zbijają świa-
dectwa pr. Rz. Nadto mówi że samo w sobie
jest niepodobnem do prawdy, bo trudno zrozu-
mieć aby na 2 odrębn. rzeczach jakiemi są rze-
cz produkująca i jej owoc miała być ta sa-
ma własność. Daleko lepiej wystarczy sobie
[illegible] oddzielenie go od rzeczy produk. i zamie-
nienie z części integralnej na ~~[illegible]~~ rzecz odrębną
własności całkiem.
Ze względu na posiadanie w dobrej wierze
3 są opinie prawników. Savigny twierdzi
nabywa tylko posiadanie w dobrej wierze.

Ale opinię tę zbija prawo rzym-
L. 25. §1. D. de usuris: bonae fidei
possessor in percipiendis fructibus id juris habet, quod domi-
nis praediorum tributum est.
Unterholzner robi różnicę między owocami
naturalnemi i przemysłowymi. Fruct. industr.
przychodzą za pomocą pracy ludzkiej; nabytek staje
się w chwili separacyi własnością posiadacza
w dobrej wierze. Owoce zaś naturalne stają się
z konsumpcyą lub zbyciem i sprzedawaniem własno-
ścią posiad. w dobr. wierze. Opinia Unterholz.
jest mylna. Źródła pr. rz. nie zawierają podziału
na fruct. industr. a naturales. Dalej: Pau-
lus w L. 48 de acquir. rerum dominio wy-
raźnie powiada że różnica czy owoc jest
naturalny lub industryalny nie ma żadnego
znaczenia. Najmniej uzasadnioną jest opinia
Baumke'go. Według tej posiadacz w dob. wierze
nabywa wszelkie owoce na własność tak natural-
ne i industryalne i tylko wartość ich właścicielowi
zwrócić jest obowiązany. Od obowiązku zaś zwro-
tu owoców skonsumowanych jest wolny. Opinia ta
także da się pogodzić z źródłami pr. rz. Że
właściciel rzeczy własności na owocach
np. znajdujących się w posiadaniu poss. bonae
fidei nie ma i na mocy której obligacyi
dopominać się ich nie pr. otrzyma się stąd, że
o nich w chwili wytoczenia skargi
windykacyjnej wiedzieć nie musiał. Nie ma
do nich żadnego pr. ponieważ skarga
windykacyjna wytoczoną być nie może.

Dalej stąd że wszelkie owoców nie istniejących po sprzedaniu ich 3ciej osobie actkiem z nieskutecznej nawet żądania wynagrodzenia stawia w tym razie je niedozwolonem. Co do dzierżawcy wszystkiego to pr. Rz. wyraźnie stanowi że on na owocach własność nabywa jak właściciel.

O aktach nabywczych pośrednich.

1) Traditio. — Pod tradycyą rozumie się akt z dawniejszego właściciela w tym zamiarze przedsięwzięty aby nowego właściciela postawić de facto w nabywaniu ~~własności~~ posiadania i wykonywaniu pr. własności. Tradycya w wyjątkowym przypadku, w którym ona z tyt. legato ma miejsce tylko przez czynności między żyjącymi nabytą być może. Każda tradycya bezwzględnie poprzedza stosunek obligacyjny. Jeżeli takowy zawiązany nie był tradycya skutecznie być nie może. Że tradycya z aktem koniecznie potrzebna do ustalenia własności lub utworzenia stosunku owego pochodzi to z kontraktów tylko stosunki obligacyjne powstawać mogą. I tak jeżeli ktoś komu konia sprzedał to z sprzedaży powstaje stosunek obligacyjny między kupującym a sprzedającym a własność dopiero w tej chwili nabytą bywa jeżeli sprzedający tradował ją kupującemu. Tradycyą rzecz na własność może być tylko właściciel. Kto nie jest właścicielem ten własn. na innego zatem przelać nie może a to z zasady Nemo plus juris transferre potest in alium quam ipse habet. Tradować można każdy przedmiot na który

własność nabytą być może. Tradujący rzecz musi
zamiar ją tradować i każdy stąd odnoszący się do
przedmiotu tradowanego samego skuteczności tra-
dycyi. Dalej musi mieć wolę tą a nie innej
rzeczy tradować; nabywca własności musi
mieć wolę nabycia tej a nie innej rzeczy. Te prze-
causa do skuteczności tradycyi potrzebny t.j. o
tém była wyżej wzmianka. Zastanowmy się
nad tém dokładniej. Źródła pr. Rz. powiadają:
Nunquam nuda traditio transfert domi-
nium sed si venditio v. justa causa prae-
cesserit propter quam traditio sequeretur.
Ta justa causa t.j. zamiar określony obligują-
cy i z której być czynności powstało. Zwykle
każda strona miała inną czynność podczas
aktu tradycyi na myśli, jedna sądziła że była
darowany, drugi tradowany, to przechodzi na
własność komu tradowany była, lubo [illegible]
właściciel może ją może rewindykować. Mogą
się zdarzyć i te przypadki że rzecz ktoś na oso-
be sposobem własności przyjść ma już [illegible]
czy de facto w jej posiadaniu. Ona ma mie-
ce przez t.j. kommodatariusza [illegible] wła-
dał rzecz w niej złożoną była. Nawet i w tym
razie tradycya miejsce mieć musi ale ona
się mieści w tym razie traditio brevi manu
a to z powodu iż samy właściciel nie potrze-
buje de facto żadnych czynności w celu przeka-
zania nowego właściciela w [illegible] naby-
cia posiadania. Tradycyę brevi manu t.j. tradycyę
polegającą na fikcyi prawnej bo ona de facto nie
ma miejsca. Różnica ta gruntuje się na wyłącznie
samych t.j.: na względzie tego iż właściciel sobie
[illegible] [illegible] z samego kontraktu powstawać [illegible]
stron

Własność przez tradycyę nabyta przechodzi na właściciela z wszelkimi ciężarami.

2o Adjudicatio. Zadaniem sędziego jest po rozpoznaniu spornej rzeczy temu oddać komu się ona z prawa należy. Zazwyczaj wcale nowych stosunków prawnych nie tworzy wyrok sędziego, ale niekiedy wyjątkowo rzecz się tak ma. W 3 przypad. zawiązuje sędzia nowe stosunki między stronami: Jeżeli skarga familiae herciscundae wytoczoną będzie lub też skarga communi dividundo lub nareszcie skarga finium regundorum. W razie wytoczenia skargi obowiązkiem jest sędziego rzecz niepodzielną samą w sobie całą już na własność jednej osobie oddać i zobowiązać ją do wynagrodzenia odpowiedniego reszty współwłaścicieli. Wskutku adjudicatyi powstaje własność bez wszelkiej tradycyi.

3cio O nabyciu własności na owocach i przychodach rzeczy przez użytkowcę i zwyczajnego dzierżawcę. — Użytkownik i zwycz. dzierż. nabywają własność na owocach przez percepcyę t.j. po spotrzeganiu ich po separacyi. Dodać należy, iż własność nie powstaje wskutku percepcyi ipso jure ale z tyt. przyzwolenia, iż w chwili percepcyi bierzemy tradycyę ich z strony właściciela niejako. Dla tego też akt ten nabywczy nie należy do aktów bezpośrednich ale pośrednich. Reguła wymieniona w tym razie ma wyjątek, jeżeli chodzi o nabycie własności na zwierzętach nowo ulęgłych. Te bowiem stają się własnością osoby zaraz w chwili ich porodu. t.j. przed separacyą. § 37 I. de rer. divis. itaque

O skargach właściciela.

Trzy skargi służą właścicielowi 1) Rei vindicatio (skarga windykacyjna) 2) Actio Publiciana 3) Actio negatoria. Fundamentum rei vind. j. własność, powodem do wytoczenia tej naruszenie własności przez 3cią osobę a celem tej wezwanie sędziego, aby jako organ prawa właściciel. dał pomoc przeciw 3ciej i fundum. Tj. j. własność wynika że powód musi dowieść że j. właścicielem. On winien przytoczyć akt nabycia z którego własność swą wywodzi i dowieść że akt przez niego przytoczony rzeczywiście miał miejsce. Dalej obowiązany j. okazać że akt nabycia j. prawomocnym t. j. że z zachowaniem wszelkich form wykonany był i przez osoby do tego upoważnione. Dowód takowy w tych przypadkach będzie konieczny jeżeli należy do aktów nabycia solennych. Jeżeli akt nabycia j. obu-stronny jeżeli j. tradycyą, to prócz tego powód winien wykazać, że osoba od której własność nabył jako wszyscy dawniejsi jej poprzednicy, którzy rzecz posiadali w ciągu czasu do przedawnienia potrzebnego, byli jej właścicielami. Dowód powyższy w ostatnim więc razie j. bardzo trudnym. Stąd że powodem skargi windyk. j. naruszenie własności przez 3cią osobę wynika, że skarga ta tylko przeciw posiadaczom rzeczy albo wytoczoną być może. Z natury bowiem rzeczy wynika, że kto nie ma rzeczy w posiadaniu, mojej własności naruszać nie może. Od reguły tej ma nasze

żadnej wszakże lubo § 2. I. de act. o takowej
wzmianki czyni. Między przytoczonym z Instyt. żad-
nej nie ma dla nas pomocy w nim bowiem
jest zastosowana zasada dawn. pr. Rz. które za
Justyn. już się przeżyła t.j. że ten, kto utracił
posiadanie vi, clam, precario mimo że napomina
tego, kto go posiadania pozbawił, przyznaje się
jakoby był obecnie posiadaczem rzeczy. W Digestach
d księgi Instyt. się odnoszą znajdujemy się 2 fragm.
w których ta zasada zastosowaną j. L. 1. 5 § 4. de
precario. L. 3. pr. D. uti possidetis. Z tego że skarga
windyk. p. właściciela pozbawionego posiada-
nia rzeczy wytoczoną być może, wypływa że przeciw
osobie, która rzecz w imieniu właściciela posiada
skarga windykacyjna dostać nie można. Chyba że pr.
tej osoby która rzecz w imieniu właśc. posiada,
zaszło w chwili bowiem zgaśnięcia posiadania właściciel, że
trzecia do niego nie powróciła utraci. Rzeczy-
wistym być musi każdy ktokolwiek posiada rzecz
bez względu, czy sam właściciela posiadania
pozbawił czy też ją od trzeciej osoby nabył. Pod-
stawą stąd że własność nie j. stosunkiem rela-
tywnym ale absolutnym. Przy wytoczeniu
skargi windyk. konieczną ta jedynie czy posiadacz
rzeczy posiada ją cum animo lub nie, dalej
czy ma possessio czyli prostą detencyję. Pojęcie
Juris. być wprawdzie innego zdania i twierdzi
że tylko przeciw posiadaczowi cywilnego zdania który-
go wytoczyć można opinii ta nie znalazła

uwolnienia. Od Konstantyna Ces. wolno pozwanemu jeżeli rzecz nieruchomą w innej osoby imieniu posiadał wymienić a co się zwało nominatio ~~tzw. zwało~~ czyli laudatio auctoris. Wymienieniem posiadacza rzeczy uwalniało go od skargi, bo właściwy posiadacz rzeczy musiał proces toczyć w charakt. pozwanego. Wyjątkowo w 2 przypadkach przeciw nieposiadaczu w czasie obecn. skargę wytoczyć można t. j. a) jeżeli ktoś dolo desiit possidere t. j. jeżeli umyślnie pozbył się posiadania rzeczy, aby się uwolnić od skargi i b) jeżeli kto się liti obtulit. Jeżeli kto nie ma posiadania rzeczy wdał się w proces w obu tych przypadkach pr. dla tego dozwala przeciw osobom nie mającym posiadania skargi windyk. użyć, iż ono przypuszcza, że oni rzecz w czasie obecnym posiadają. Przedmiotem rei vindicatio może być każda rzecz na którą własność nabyć można a więc rzecz i zużywalna np. towary oraz peculium, jak to l. 56. D. de rei vind. powiada, nie może być wszelko wianem, bo ono jest ogółem dóbr pewnego rodzaju i jako takie nie może być przedmiotem własności.

Właściciel musi zatem poszczególne w peculium przedmioty znajdujące się osobną skargą windykować. Jeżeli rzecz windykowana nie istnieje wydanie jej de facto jest niemożliwem i pr. tego nie wymaga Pr. zobowiązuje pozwanego, aby jej wartość właścicielowi zwrócił. Stronom procesu wolno jest w czasie w którym wydanie rzeczy de facto

nakłonić może, umówić się że zamiast rzeczy war-
tość jej pieniężna zwróconą będzie. Umowa takowa
uważa się jako kontrakt kupna; z tego że to umo-
wa z kupnem wypływają 2 ważne wnioski: 1)
Pozwany staje się w chwili zapłacenia jej
właścicielem bo pr. [illegible] że ona mu z daw-
niejszego właściciela brevi manu tradowaną
była. 2) Powodowi nie wolno z rzeczy rewindy-
kować a to z powodu tego, że z jej sprzedaży
przestał być jej właścicielem. Z różnych przy-
czyn może przedmiot własn. pozostać istotnie: to przyczyną
był może casus, sam właściciel lub też pozwany; w 1 i 2
razie wyrok sędziego musi być uwalniający absolutoryjny bo
on nic nie może, [przypisać pozwanemu] że rzecz z powodu właściciela
zginęła; w I casum sentit Dominus właśc.; przeciwnie
w 3 przypadku wyrok będzie condemnatoryjny, także
i ten do utraty dolo lub culpa także jest przyczynił
to zobowiązany z powodem zwrócić wartość
rzeczy po oszacowaniu jej z samego powoda.
Oszacowanie rzeczy zowie się w tym razie aesti-
matio litis. Aby temu zagrodzić by powód rzeczy
wysoko nie taksował odwoływano się do przysię-
gi, która się zwała jusjurandum in litem.
Oszacowanie przedmiotu sporu nie przyj-
mowano jako kontrakt kupna, dla tego że ono jest
jednostronnym aktem a kupno jest obustronnym.
Dla tego że litis aestim. nie uważano jako
kupna, stanowczy się że powodowi służy po
odebraniu sumy pieniężnej wyłącznej skargę
o wydanie rzeczy. Tak więc zapłacenie sumy

powiększony s. karą w względu na pozwanego
Jeżeli pozbawiał własności pozwanego z culpa
levis, w skutek której przepadła rzecz, się ma tak: Skoro
on przed doręczeniem do litis contestacji zagi-
nęła, to sędzia pozwanego uwalniał, bez względu
na to czy on go posiadał w dobrej lub złej
wierze. Jeżeli zaś pozbawiał własności zaginęła
po litis contestacji to kondemnacja miała
miejsce, co stąd pochodzi że przez litis contest.
między powodem a pozwanym zawartym był
kontrakt, a przez zagubieniu rzeczy zobowiązanym
nie został. Jeżeli rzecz windykowana istnie-
je, ale się znajduje w stanie gorszym to trze-
ba względy rozróżnić należy a) Czy się z winy
lub niedbalstwa posiadacza pogorszyła i
z jakiego razu culpa lata, czy culpa levis
b). Czy posiadacz jest w złej lub dobrej wierze.
Posiadacz w dobrej wierze według prawa
jest obowiązany wynagrodzić jeżeli dolo lub
culpa lata jego strata wyrządzoną została.
chyba że rzecz już po litis contest. zaginęła.
Z tego powodu źródła Rz. powiadają że posia-
dacz w dobr. wierze przez litis contest. zamienia
się na posiadacza w złej wierze. Posiadacz
w złej wierze obowiązany jest w każdym razie
właścicielowi straty wynagrodzić w tym
razie chyba jeżeli rzecz przypadkowo zaginęła.

Skargą windykacyjną jeszcze dalej osięgnąć może-
my do rzeczy samych lubo windyk. racione
jest najzupełniejszym środkiem [illegible]

wydania rzeczy domagać się przynależytości-
ków się do rzeczy po utracie jej posiadania
dotyczących. Wszelkich przychodów z rzeczy, zwro-
tu strat poniesionych jako wynagrodzenia
za owoce skonsumowane. Co się dotyczy przycho-
du z rzeczy, to posiadacz w złej wierze nie
tylko jest obowiązany do wydania owoców naby-
tych i istniejących i do zwrócenia owoców
spotrzebowanych jako i tych, które właściciel
mógłby nabyć, gdyby posiadania rzeczy nie
był utracił. Posiadacz w dobrej wierze owoce
nabyte i jeszcze istniejące wydać jest obowiązany
a wartość owoców skonsumowanych o tyle jest
winien zapłacić o ile je spotrzebował po litis
contest. a to o tyle iż posiadacz w dobrej wie-
rze staje się posiadaczem w złej wierze. Z ~~powodu~~ zwrotu
wartości owoców skonsumowanych wolno jest poz-
wanemu zażądać skargą osobną condictio
sine causa zwaną. Pozwany może także z swej
strony wystąpić z pretensyjami jakie ma do
właściciela rzeczy, które pochodzą z kosztów,
które łożył na rzecz właściciela. Pr. Rozróż-
nić różnicę między kosztami użytecznymi (im-
pensae utiles) a zbytkownemi (impe. volu-
ptuariae) Koszta konieczne każdemu posiada-
czowi w złej lub dobr. wierze właściciel zwróci-
ć musi bez różnicy. Z uwagi kosztów użytecznych

może się domagać od właściciela pod tym względem, jeżeli są w naturalnym związku do wartości rzeczy. Kosztów zbytkownych nie jest właściciel obowiązany zwracać bez względu na to, czy posiadacz rzeczy był w złej lub dobrej wierze. Pozostawionemu służy przeciw właścicielowi jeżeli nie ma prawnego jego odzewu nie ma jus pr. zatrzymania rzeczy retinendi et jus tollendi s. deducendi t.j. pr. oddzielenia tych rzeczy, które z własnych funduszów do rzeczy właściciela dorobić kazał. Jus retinendi zawsze ma skutek. Jus tollendi tylko pod tym warunkiem: jeżeli to odłączenie rzeczy się nie pogorszy, i jeżeli rzecz oderwana ma dla niego wartość. Zresztą jus tollendi w tych przypadkach służy posiadaczowi rzeczy jeżeli właściciel do wynagrodzenia kosztów nie jest obowiązany.

Exceptio rei venditae ac traditae.

Exceptio wymienioną wprowadził pretor, w zamiarze dania pomocy właścicielowi bonitar. przeciw skardze właściciela kwiryt. Tenże bowiem kwiryt. według ścisłego pr. cywil. dostawał skargę wydobywczą przeciw właścicielowi bonitar. a to z powodu, iż jego własność przez nabycie rzeczy na własność bonitarną ze strony drugiej osoby tymczasowo uszkodzoną nie była. Gdyby nie exceptio wracała do właściciel

bonitar. musiałby być skazanym do wydania kwiryt. a tego nie chciał by pomocy pretor. Po reformie przez Justyn. z wprowadzeniem złączenia obu własności w jedną exceptio przytoczona swego nabrała znaczenia, ona odtąd służyła obronie właść. bonitar. przeciw właścicielowi kwiryt. ona atoli pozostaje w pr. Just. w 2 następn. przypadkach: a) jeśli właściciel rzeczy, której własność po tradycyi nabył, rewindykuje od osoby której ją nie będąc jeszcze właścicielem tradował. b) jeśli osoba nie będąc właść. rzecz by tradował, została właścicielem rzeczy i ... wzbrania się wydania rzeczy od tego, któremu rzecz tradował na własność. Exceptio rzeczona nie gruntuje się w pr. Justyn. na nabyciu własności, bo własność przy własności na osobę trzecią przelaną być mogła. Ona gruntuje się na tem, że właściciel który domaga się wydania rzeczy pod tym względem nie postępuje jako uczciwy człowiek należy. Exceptio ta nie różni się nie owszem od exceptio doli:

II. Actio Publiciana.

Dziwnie i dziś mniemają, że skarga ta w tym celu przez pretora wprowadzona była, aby dać pomoc prawną właścicielowi bonitarnemu. Opierano to zdanie na tem że właściciel bonit. nie mógł działać skargą windykacyjną. Ale Actio Publ. w innym celu

ale wprowadzony była p. pretora t. j. aby właściciel ustawni dowód wstąpienia, który wszędzie był bardzo trudny mianowicie jeżeli powód wywodził swoje pr. własności z aktu natywnego obustronnego. Otóż sam tym miał nietylko dowodzić że akt obustronny miał miejsce ale i osoba od której nabył, ~~był~~ była właścicielem rzeczy samej tradowanej.
Od obowiązku tego uwalniała go w przypadkach tych tylko prawdopodobieństwo nabycia, zasiedzenia ale o niem w tedy mowa być miała jeżeli czas do niego potrzebny upłynął. rachując w tył od wytoczenia skargi. Łatwiejszym był dowód wówczas gdy skargę Publicyańską wytoczono. Pretor uwalniał dowód p. przypuszczenie że powód i poprzednicy jego posiadali rzecz p. czas do zasiedzenia potrzebny a tem samem rzecz zasiedzieli. Przypuszczenie to atoli czas w zastosowaniu iż wtedy jeżeli było podobnym do prawdy, że zasiedzenie nastąpiło a więc jeżeli wszystkim warunkom zasiedzenia prócz upływu czasu zadość uczynionem było. Tylko w niektórych wyjątkowych przypadkach ~~pretorium~~ ze względu na inne warunki zasiedzenia odstępował od owej zasady np. i tak np: jeżeli powód odwoływał się do aktu kupna a cena rzeczy nie była zapłacona mimo to że sprzedaż na kredyt miejsca nie miała. Nadmienić należy, iż skarga Publicyańska nie była ograniczoną do przypadków w których własność z aktów obustronnych nabycia powstaje ale i że i ta należy mógł, kto ją wywodzi z aktu jednostronnego jak np: zabrania z legatu per vindicationem zawłaszczenia. i. t. d. Co się dotyczy pr. Kanonicze. Wyjaśnić należy iż pr. to odstąpiło od zasady której się trzyma we wszystkich razach mała

fides superveniens nocet. Z tego i skarga Publicyańska zasadzają się na przypuszczeniu że czas do zasiedzenia rzeczy potrzebny upłynął, wynika, że pr. do wytoczenia skargi Publ. tylko w względzie na 3cią osobę przysługuje jako właściciela rzeczy a nie ze względu na tego, który ukazał przekonywająco że j. tej właścicielem a to z zasady: fictio veritati cedit.

III. Actio negatoria.

Skarga negat. służy pierwotnie właścicielowi przeciw wszystkim tym, którzy sobie przywłaszczają na jego rzeczy służebność lub inne pr. lub też ~~wszelkim~~ przeciw tym, którzy zamierzają wykonywać służebność względem objętości nie tej której należy. Skarga ta directo tylko sam właściciel wytaczać może, ale utiliter wolno j. ją wytoczyć wszystkim dzierżawcy mającym pr. powierzchni i zastawnikowi. Głównym celem skargi negat. j. usunięcie wszelkich przeszkód ku wykonaniu własności w całej pełności. Ale prócz tego wolno powodowi domagać się skargą tą wynagrodzenia szkód jako i przywrócenia dawnego stanu rzeczy. Zwrócenia potrzebnych nakładów, które 3cia osoba w mniemaniu że jej służebność służy wybudowała. Skoro pozwany zamierzał wykonywać służebność, która wykonuje się z przerwami czynności np. [illegible] to natenczas była [illegible], że [illegible]

powodowi dawać cautio de non amplius tur-
bando. W razie jeśli służebność wykonywają
nie przez wybudowanie budowli, którą by była
całkiem zbyteczną, bo w razie tym usunięta
powodowi owa obrona przeciw pozwanemu
a która się nazywała operis novi nunciatio.
Zachodzi pyt. na kim w razie wytoczenia skargi
negat. obowiązek składania ciąży. Zdania
nowszych pisarzy są różne pod tym wzglę-
dem. Jedni mniemają, że powód j. obowiązany
dowodzić iż j. właścicielem rzeczy, inni zaś
iż właściwie tylko przez ustanowienie pr. rzeczowego
ograniczony nie był. Inni są tego zdania, że
wszystko zależy od tego, czyli pozwany znaj-
duje się w posiadaniu służebności lub nie
W pierwszym razie dowód ciąży na nim a
w 2gim na powodzie t. j. właścicielu. Jeszcze
inni są tego zdania że pozwany w tym
razie j. wolny od wytaczania dowodu, jeżeli
wprzód in possessorio sprawę wygrał. Opinia
ta polega na przypuszczeniu, że wyrok in pos-
sessorio zapadły, przesądza sprawie, która się toczy
in petitorio. Przypuszczenie to j. nie uzasad-
nione dlatego że sprawa in possessorio
różni się od sprawy in petitorio. Jedni stroną
w niej in possessorio lub j. już posiadaniem a
petitorio tylko j. właścicielem. Zdanie prawdziwe
które powiada: iż obowiązek dowodzenia zależy
pozwany znajduje się w posiadaniu służebności

lub nie. Bo posiadanie żadnych skutków prawnych za sobą prowadzić nie może, jak tylko tem że posiadacz nawet w dobrej wierze posiadanie rzeczy zatrzymuje, jeżeli nie był w stanie złożyć zupełnego dowodu że ma pr. do posiadania jej. Z powyższych tych opinii według mnie zdanie tych jest uzasadnionem iż właściciel dowodzący skargi negat. obowiązany jest dowieść iż nie tylko jest właścicielem ale nadto i wolności rzeczy od obciążenia służebności żądanej nie było. Na poparcie tej opinii wiele dowodów przytoczyć by można

O służebnościach

Służebności odróżniają się 3 znamionami od reszty pr. rzeczowych. 1) Stoją w ścisłym i nierozerwanym związku z osobą nabywcy, czyli one z nabywcy na inną osobę ani przez czynności między żyjącymi ani zmarłymi przelane być nie mogą. 2) Nabywca służebności obowiązanym jest używać jej sam bezpośrednio i innemu ustąpić nie może ich wykonywania, wynajmować. 3) Pr. nabyte w skutku służebności mają bardzo mało rozciągłości

Służebności dzielą się na osobiste i rzeczowe servitutes in personam et rem. Osobiste które na korzyść osoby fizycznej lub moralnej ustanowione przy rzeczowych które ustanowione na korzyść gruntu sąsiada. Różnica między służeb

osobist. a gruntowemi j. to, iż pierwsze służą
na korzyść podmiotu pewnego a drugiej na ko-
rzyść podmiotu pewnego. Pod tym względem róż-
ni się służebność gruntowa od osobistych ale i od
innych służebności rzeczowych jako tylko za-
stosowanie, ps. powszechnie, zastawu. Z tego że służe-
bność gruntowa służy na korzyść właściciela tegoż
t. j. że obok się naturalnie rozszerzają, wyni-
ka że nie są same w sobie ps. jak służebno-
ści rzeczowe ale że są przynależytościami grun-
tu zgoła a tem samem i własności tegoż
L. 86. de verb. signif. i L. 12. quemadmodum servit.
amittitur. Stanowiąc służebności gruntowe
na równi z przymiotami naturalnymi gruntu
to wszakże j. myślnem i nieuzasadnionem
bo one nie są przymiotem ale tylko przyjęte
Z tego że służebności gruntowe są przy-
należytościami gruntowemi tego na którego
korzyść ustanowione były wynika: 1) że
oderwanie służebności bez oderwania gruntu j.
absolutnie nie możliwe. 2) Że nabywca wła-
sności na gruncie nabywa eo ipso pr. do
wykonywania służebności a więc do nabycia
służebności w razie tym nie j. potrzeba-
nej tradycja. 3) Że każda pa rzeczowa z po-
hipoteka nie obejmuje li tylko samej wła-
sności gruntu ale także i służebność grun-
tu uważać dodać tu należy. iż wyrażenie
służebności na gruncie się znajdującej z
strony wierzyciela nie j. nic na zawadzie z

zasada servitus servitutis esse non potest
i służebn. za służebn. uważanie nie można.
wszakże komornie nie wykonuje służebności
na gruncie bowiem w charakterze jej wszakże
ale gruntu do którego takie jej przynależytość
należy. Dla tego on nie dostał prawa zastos-
owani jeśli to wykonywania właściwie tam-
że bezpośrednio skargę konfesoryjną ale
tylko pośrednio t.j. adwokatuje się tego np. wyj-
kawania, kto na gruncie należy, tego posło-
nego i właśnie to służebności. Służby
te gruntowe te mają właściwość, iż grunto-
we między temi istnieje służebność uważaj-
się ze względu na nie a nawet w tym przypad-
ku jako podmioty prawa mimo że i grunto-
wane nie są przedmiotem ale podmio-
tem prawa. Grunt uprawiany występuje pr.
no jako, jako wierzyciel a grunt obciążony
no jako, jako dłużnik, dlatego wyrażony
się mowy w wartach np. Rz. praedium ser-
vitutem debet. Stąd to np. Rz. przestępuje obyd-
wa gruntu oczywiście pomiędzy którymi słu-
żebność istnieje jako podmioty prawa wyni-
ka że właściciel gruntu uprawnionego nie-
tracąc służebności ze zmianą owego gruntu
Służebności gruntowe dzielą się na wiejskie
i miejskie. (Servitutes praediorum urbanorum
et rusticorum). Na czem się ta postać
służebności polega, to się łatwo z tym

między prawnikami. Trzy opinie tu wy-
mienić należy. Pierwsza uczy t.j. tego zdania
iż podział ten odnosi się do przedmiotu
gruntu uprawianego (praedium dominans)
wedle tej opinii służebność t.j. wszystkie, jeśli
grunt uprawiony t.j. budowlą, a wiejskie zaś
wszystkie jeśli grunt uprawiany nie t.j. budowlą
ale kawałem roli do uprawy przeznaczonym.
Inni zaś in przy stanowieniu tego podziału
prawny Rz. nie mieli względu na prae-
dium dominans ale na praedium ser-
viens t.j. przyjmij gruntu obciążonego. Że zatem słu-
żebności miejskiemi są służebności ciężące
na budowli, wiejskiemi ciężące na gruncie
do uprawy przeznaczonym. Inni a do tych
należą Stever i Wangeroff. wymagają, iż
przymiot gruntów nie miał wpływu na
podział przytoczony i odnosi się to treści
p. r. tytułu służebności nabytego. Jeśli słu-
żebność j. jak sądzi Wangeroff, in usum rustici fun-
di t.j. jeśli właściciel gruntu uprawnio-
nego nabył pr. korzystania w pewnym stop-
niu z gruntu sąsiada to służebność nazy-
wa się wiejską jeśli zaś servitus habendi
t.j. jeśli uprawnia do utrzymania zakładu
na gruncie sąsiednim lub jeśli s. standi-
vel non faciendi t.j. jeśli go upoważnia
innego właściciela, aby swego gruntu w pew-
nym kierunku nie używał, to służebność

nazywa się miejską: Oprócz prawników, który sędzia, iż podział służebności gruntowych nie powstał na korzyść gruntu uprawnionego ale ze względu na korzyść gruntu obciążonego nie da się pogodzić z zdaniem pr. Rz. się posiadanie nie podobny do prawdy: bo skoro służebności gruntowe są [illegible] gruntu uprawnionego to samo z siebie wynika, aby zamiar ich nie miało się być w stosunku do przymiotu gruntu uprawnionego ale w tym [illegible] jedności przy ale od przymiotu gruntu obciążonego. Co do zdania Wangeroff'a to przede wszystkiem można przy tem zarzut uczynić w [illegible] [illegible] że nie [illegible] a priori podobna do prawdy. Tak można przypuścić aby Rz. umieli [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ wywodu podziału, podczas gdy [illegible] [illegible] jest ~~[illegible]~~ prawdziwie.

O wewnętrznej różnicy między służebnościami miejskiemi wiejskiemi:

O różnicy tej tu dyrekcji mówi [illegible] można a nie przyjmować [illegible] gdzie Wangeroff się [illegible]. Rozumie ta odmiennością służebności pozytywnych. Bo jedyną negatywną służebność miejska, która

w razie pr. R. znajduje się wzmianka
także się tam od służebności niezależnie
iż nie nakazuje budować ale grunta
ustanowiony została. Przy rozdziale pr. ich
obszar w własności 1) Pr. korzystania z rzeczy
w najrozciąglejszem rozumieniu. 2) Pr. zakaza-
nia wszystkim trzecim osobom aby żadnych
korzyści nie ciągnęli z rzeczy właściciela. 3)
Pr. domagania się od każdego, aby najrozleglej
swej władzy pozostawał w jej obrębie
i nie wkraczał w obręb praw cudzej. Powie-
mi R. uważają właściciela gruntu nie tylko
jako właściciela powierzchni ziemi ale i właś-
ciela ziemi wnętrza jako właściciela prze-
strzeni i powietrza. Kto nad gruntem prze-
~~prowadzi~~ równolegle nad gruntem jego
pr. pod 3 wymienionego ~~prawo~~ na mocy
celem gruntem rządzenia. nie wolno jest właści-
ciela powierzchni zasady wykonywać, lub też ko-
rzystania jego nadużywały lub przekraczały.
Służebności wszystkie ograniczają
właściciela w względu na pr. pod 2 wymienione
wprowadzają tamtem nabytego służebności do użytkowania
władzy w pewnym kierunku lub, jak-
gdyby był właścicielem rzeczy. Służebności przyty-
mogących ciężą właściciela ze względu na pr.
właściciela pod 3. Nabywca służebności nie wolno przekroczyć
obręb swej rzeczy i wkraczać w obręb rzeczy
obcej, czy to na jej powierzchni lub nad jej
powierzchnią i tak nabywa służebności ~~przez~~

possidendi wni: pr wykonania w obręb nad powszechną rzeczy. Służebności negatyw. tak mają swoje: ograniczają pr. prd 1 wymienionej bo nabywający służebności wolno jéj zmusić właściciela aby mu na czas trwania jéj wstrzymał od wykonywania pr. ~~obszerniejszego~~ w własności. Od negaty pod którymi charakterystyki służebn. mają: stanowią wyjątek 3 następne służebności t.j. służebności altius tollendi t. j. budowania wyżéj swój budowli; servitus stillicidii avertendi t. j. służebności nadająca pr. budowania rynny z którą woda na grunt sąsiada spływała; servitus luminibus officiendi służebność zasłaniania światła wedł. sąsiada. Owe te służebności są innej natury od reszty służebn. Służebn. mają tę właściwość iż nie tyczą pr. objętych własnością t.j. praw któ nie iż właściciel z tyt. własności ale iż znoszący pr. któ właściciel gruntu sąsiedniego wykonuje z tytułu nabycia służebności i tak służebności altius tollendi znosi służebn. altius non tollendi: służeb. stillicidii avertendi znosi pr. któ nabył właśc. ze stillicid non avertendi. a służeb. luminibus officiendi ogranicza pr. nabyte w skutku służebn. ne luminibus officiatur. Ustanowieniem więc tych służebn. altius tollendi i t.d. nie poprzedzi służebn. non tollendi i t.d. Początkami przysługujących służebn-

w następujący sposób tłomaczyć sobie należy
Kiedy właściciele gruntów jeden A. drugi
B. umówili między sobą iż zamiarem skutecz-
ki jako uregulowane zostały prawa altius
tollendi i t. d. na gruncie A. to oni tego
wprost uskutecznić nie mogli a to z powodu
tego iż zmiana ustawowa służebności zasadza
się modyfikacyą ustawowej służebności odpo-
wiednią nastąpić być mogła a ustawowej
modyfikacyi wykonać w żaden sposób nie
można z przyczyny uregulowania ustawowej.
Dla tego w razie tym nie pozostawało uczynić
jak tworzyć służebność. Altius non tollendi
i t. d. które ciąży na budowli A. całkiem
znieść, unieważnić i nowy budowle A.
nowej obciążającą służebność ustanowić albo
służebność altius non tollendi pozostawić
w jej dawnym stanie i ustanowić całkiem
przeciwną służebność na budowli B. t. j. słu-
żebność altius tollendi. W pierwszym sposobie
rzadko zmieniamy te stosunki zmieniamy bowiem
w tym razie 2 in iure cessio ze wszelkimi
wszystkimi formami potrzebnymi a to dla
tego iż jeden był potrzebny aby dawną służe-
bność znieść a drugi aby nową ustanowić. Z te-
go względu chwytamy się drugiego sposobu. Ten
był dla tego dogodniejszym iż tylko jedna iure
cessio była potrzebna z której powstała służeb-
ność wprost przeciwna służebności dawnej.

ustanowionej. W razie tej kolizyi tylko 2 sposoby
prawa służebn. typu s.a.n.t. która ciąży
na budowli A. i s.a.t. która ciąży na budowli
B. rzecz się tak ma, że właściciel bu-
dowli B. może zakazać i tylko nabywa
służebności s.n.t. za budowlą A budowa-
nej budowli A. ale za odwrot właściciel
budowli A. może żądać właściciela
budynku B aby ten na mocy s.a.t.
dozwolił mu budować o jedno piętro
swego domu.

Służebności regularne i nieregularne
(Servitutes regulares et irregulares)
Regul. nazywa się służebność w tym razie jeżeli
na korzyść jednostki ustanowioną została na
korzyść którego wszystkie ich ustanowiający. Wszyst-
kie inne służebności są nieregularne i tak nie-
regularną jest służebność węgierska (actus) która
wolna względem obszaru gruntu wszyst. jeżeli
na korzyść gruntu wszyst. ustanowio-
na została. Nieregularną jest służebność a. t.
jeżeli na korzyść gruntu wszyst. ustanowiona
została a to i przeważnie tej na korzyść
gruntów wszystkich. Podział ten na ser.
regul. et irregul. nie tylko pod względem
teoretycz. jest ważnym ale także i pod wzglę-
dem praktycznym a to dla tego iż służe-
bności wszystkie zawsze w tym razie jeżeli
na korzyść gruntu wszys. ustanowione zostały

podlegają w względzie na powstawanie tym przepisom, którymby ulegały, gdyby w tym przypadku ustanowione były jako służebności: to samo idzie w zastosowaniu na wzięcie, jeżeli irregulariter jako służebności ustanowione zostały. Pochodzi to stąd, iż służ. irreg. podlega przepisom pod względem zasiedzenia jak służebności; tem się zaś od nich różnią, że to tylko tery[?] jeżeli ich nie umieszcza się czynnymi w pewnym szczególnym przypadku na którym gruncie wszystkiego ustanowione zostały.

O zasadach odnoszących się do wszystkich służebności bez wyjątku.

1) Servitus in faciendo consistere nequit t.j. iż treścią służebności nie może być zobowiązanie właściciela gruntu sąsiedniego do wykonania jakiejś czynności. Zasada ta jest ogólna i nie dotyczy tylko służebności ale i wszystkich stosunków rzeczowych. Zasada ta jest też wypowiedziana w naturze stosunków rzeczowych jak się to okaże. Pr. rzeczowe można na 2 klasy podzielić: pr. pozytywne i pr. negatywne. Pr. pozytywne upoważniają właściciela do wykonywania swojej własności, a pr. negatywne do wzbraniania komu bądź prawa [?] w jakikolwiek sposób na jego rzecz

właściwości wymagać tem. Tak jak np. właściwości np. 2 zakr. tak ich urzeczywistnienia w 2 tych kierunkach ograniczony być może t.j.: albo w ten sposób że właściciel j. obowiązany na korzyść nabywcy pr. czegoś nie używać; albo też w ten sposób że musi dozwolić nabywcy służebności aby ten pr. zakazu na rzeczy jego wykonywał. W pierwszym razie powstaje służebności negatywne serv. quae in prohibendo consistunt w drugim razie pozytywne, serv. quae in patiendo consistunt. Służebności negatywne ograniczają pozytywne strony własności a pozytywne negatywną.

21 Nemini res sua servire potest —

Zasada ta wyraża iż właściciel nie może nabywać służebności na rzeczy własnej. Tłomaczy się ona w sposób prosty a to tem że z natury rzeczy wynika iż tego samego pr. dwa razy mieć nie można. Kto ma pr. jako właściciel nie potrzebuje nabywać pr. jako służebności. Ta zasada odnosi się nie tylko do służebności ale w ogóle do pr. rzeczowych. Aby uniknąć wszelkich nieporozumień nadmienić wypada iż nabycie pr. różni się od tytułu prawnego na mocy którego pr. nabytem bywa. I tak może być kilka tytułów prawnych uprawniających. Ale tylko raz z jednego tyt. pr. nabyte być może ani z jednego, drugiego i t.d. nabywać nie może.

3) Servitus servitutis esse non potest.
Zasada ta wyraża ogólnie iż pr. które jest treścią jednej służebności nie może być w czasie trwania jej treścią drugiej służebności. Przeciętnie ona zatem wyraża a) że nie wolno nabywcy służebności, tejże przelewać na inne osoby ani częściowo ani całkowicie b) że nie wolno właścicielowi na ~~służebności~~ rzeczy tej ustanowić służebności nowej któraby kolidowała ze służebnością istniejącą. A to natenczas jeżeli nabywca z swej strony zezwolenia dać nie chciał albo też z swej strony dał zezwolenie. L. 15. D. de usufructu wyraźnie powiada: proprietatis dominus ne quidem consentiente usufructuario servitutem imponere potest. Że nabywca służebności na ustanowienie służebności nowej z swej strony pozwolenia dać nie może, pochodzi to stąd iż powodowałoby równałoby się zrzeczeniu służebności. Zrzeczenie takowe z powodu że służebn. są niepodzielnemi jest de facto i jure niemożliwem. Tylko w względzie na użytkowanie zrzeczenie częściowe dałoby się de facto wykonać bo użytkowanie w odróżnieniu od służebn. jest podzielnem ale owa jak L. 15 De usufr. stanowi że względem na użytkowanie nie jest dozwolonem. Co należy uważać jako czysto pozytywny przepis pr. rz.

Powód dla którego nabywca służebności części na korzyść trzeciej osoby ustanawiać nie może, jest ten, że ustanowienie jej w jednym z 3 następujących sposobów uskutecznianem byćby mogło: t. j. albo przez ustanowienie jej na rzeczy na którą służebność nabył, a wtedy na rzecz obcej co się uskutecznić nie da, bo tylko swojej własności przedmiot obciążać można; albo przez ustanowienie jej na swojej służeb., co jest niemożliwem, bo służebn. jako przedmiot rzeczy cudzej własności tylko na przedmiocie rzeczy, która z przedmiotem własności ustanowionem być może. Służebn. zaś jest przez albo przez przelanie służebności na osobę trzecią, o takiej wykonaniu być nie może, bo służebność jest niepodzielną. Służebności nie przynoszące korzyści nabywcy są eo ipso nieważnemi. Tej maxymy nie należy ściśle stosować. Którą służebn. w pewnym czasie i w pewnej okoliczności nabywcy użyteczną nie jest to ona przez to nie ginie, bo zmienne okoliczności korzystanie z niej mogą przemienić. Nadto i wtenczas nie staje się nieważną, jeżeli nabywca jej używać nie może, z powodu trwałego cielesnego lub umysłowego nieposiadania. Służebność wtenczas się nieważną jeżeli w chwili ustanowienia jej przewidzieć można, że pod żadnemi okolicznościami w żadnym czasie nie będą mogły być

nabywcy nieużytecznemi. Jeżeli tedy więc nieużyteczne
z przyczyn objektywnych i nieprzemijających
a więc np. nieważną będzie służebność grunto-
wa jeżeli ona upoważnia właściciela gruntu
do chodzenia po ogrodzie sąsiada, a to dla tego
że ta służebn. żadnej korzyści nie przynosi.
Służebności takowe mogą być tylko jako służeb-
ności osobiste ustanowione i t. d. Że o służebno-
ściach wymienionych skutkiem ustanowić
nie można, pochodzi to z natury rzeczy. Każda
ser. zmierza do tego aby lub przemijającą przy-
nieść korzyść lub jak servit. prospectus
sprawić przyjemności. ~~Zasad~~

Zasady odnoszące się do służebności gruntowych.

1) Służebn. gruntowa musi mieć causam perpe-
tuam. Causa perpetua znaczy to, że potrzeba
aby grunt na którym służebność ciąży ciągle
i nieustannie miał ten przymiot bez
którego służebności wcale wykonywać nie
można. Stósownie do tego służebności drogowe
mają causam perpetuam jeżeli na gruncie
wolnym obciążonym są, jednak gdyby będzie można
służebn. oneris ferendi ma causam perpetuam
jeżeli budowla sąsiada tak jest mocną, iż na
niej budynek nabywcy służebności oprzeć będzie
można. Służebn. które nabywcę upr. gruntowego
do czerpania wody, kopania, łamania kamieni,
w ogóle wydobywania materyału na gruncie

sąsiada znajdującego wtenczas będą miały causam perpetuam jeśli materyał ten znajduje się w odpowiedniej ilości. Stósownie do tej służebn. wodnej tylko ex aqua viva et perenni ustanowioną być może. Dawniej po pr. Rz. jeszcze daleko bardziej ograniczało się ustanowienia służebn. wodnych bo taką służebn. tylko na źródłach wody żywej ustanowić tj. ustanawiać było dozwolonem. Co do służebn. negatywnej, które ograniczają przystęp, strony służebn. t. j. które nie dozwalające wykonywać władz w pewnym kierunku, to te zawsze mają causam perpetuam: a) iż przeszkoda wykonywania służebn. stanowiąca nigdy nie może być czystą, bo tę właściciel gruntu obciążonego tylko stawiać może a tej właściciel gruntu uprawnionego t. j. nabywca służebn. gruntowej w każdej chwili nie pr. usunąć: b) Z tego powodu że przeszkody takowej nigdy nie można przesumować. c) Z tego powodu że wykonywanie służeb. negatywn. nie stoi w styczności z przymiotem gruntu obciążonego. — Na 2 pkta uwagę zwrócić nam należy. 1o Że służebn. uprawniające do używania materyału na gruncie sąsiedzkim znajdującego się wtedy mają causam perpet. jeśli materyał ten powstaje siłą produkcyi gruntu „si et naturali causa fit" jeśli nie wynagradzanym pracą i industryą ludzką. Co także pochodzi w razie tem, gdy materyał z industryą nigdy był tylko przyczyną do służebn. dotyczącej

i zobowiązani zniszczącego każdego właściciela gruntu jakikolwiek on będzie, aby temu dostarczał tego materyału swojem prawem i przemysłem staraniem. Taka zaś obligacya a priori jest niemożliwą stosownie do zasady: Tertio obligatio non contrahitur.

Causa perpetua nie znaczy to co continua t. j. że warunek causa perp. nie oznacza, że służebność bez przerwy wykonywaną być winna. Wykonywanie to musi być przerywanem ale przerwa nie musi być wielka

2) Tylko między gruntami sąsiedniemi służebności gruntowe ustanowionemi być mogą. Sąsiedniemi nie tylko te się nazywają które bezpośrednio z sobą graniczą ale i odległymi grunta mieszczą się pod tą nazwą. Rzecz się ma tak w znaczeniu prawnem. Że te grunta sąsiednie, pomiędzy któremi służebność istnieć może. Temu się tłumaczy iż te grunta mogą być ze względu na jedną służebność a ze względu na drugą mogą niemi nie być. Ze względu na służebn. ~~tylko~~ ~~oneris~~ ferendi tylko grunta bezpośrednio z sobą graniczące są ~~sąsiedniemi~~ Ze względu na służebn. negatywne grunta w większej odległości będą też jeszcze prawdziwie wcięta. Ze względu na prospectus grunta odległe mogą być sąsiedniemi. Zachodzi pytanie ~~czyli~~ maxyma ta odnosi się w zastosowaniu odnośnie do służebn. osobistych nieregularnych t. j. odnosi się do tych które

w pewnym danym przypadku jako służebn. oso-
bista ustanowioną została mimo to że zwykle
jako służebn. gruntowe ustanawiane bywają.
Mühlenbruch twierdzi, że reguła taka jest ogólną
i do wyszczególnionych służebności odnosi się
Inni prawnicy są przeciwnego zdania i słusz-
nego przekonania żadna z tych opinii nie
jest uzasadnioną. Kwestyi tej od razu rozstrzy-
gać nie należy. Jeżeli służebność osobista nieregularna ku
pożytkowi gruntu ustanowioną została,
to jasną jest rzeczą, że grunta pomiędzy którymi
ona istnieć miała być sąsiedniemi, gdyż
inaczej służebn. nie mogłaby być wykonywa-
ną, a służebności której wykonywać nie moż-
na nie można jej jako absolutnie nieużytecz-
nej ustanowić. Jeżeli zaś służebność w tym
celu ustanowioną została, aby zadość uczyni
potrzebom osobist. właściciela gruntu upraw-
nionego to wcale o sąsiedztwie grun-
tu mowy wcale być nie może. L. 1. § 11. de aqua
quotid. et aestiva. które i Mühlenbruch na
poparcie mylnego zdania swego przytacza.
3.) Służebn. grunt. pod tym warunkiem
ustanowioną być może jeżeli wykonywania
ich przedmiot z środka trwałego nie bierze.
Warunek ten różni się od warunku sąsiedz-
twa tem, że odnosi się on do ~~przeszkód~~ czyli
faktycznych ale i przeszkód prawnych. Jeżeli

stany, że w tym razie służebn. grunt. ustano-
wione być mogą jeżeli po wykonywaniu ich nie
powstają przeszkoda pola dla gruntu którego
lub jeżeli grunt sąsiedni w środku pomię-
dzy obydwa gruntami znajdujący się wykony-
wania służebności do tego nie tamuje.
O ustaniu przeszkód przyczyn ze względu
— na grunt który tylko przy służebno[illegible]
[illegible] mowa być może. Gdzie bowiem
że służebn. [illegible] wykonują się w ten sposób
że właściciel [illegible] zmuszony byłby do mniej-
szego swej własności w pewnym stosunku
wyniku iż po wykonywaniu ich grunt
ze środka leżący w żaden sposób [illegible]
tworzonym być nie może. [illegible]
[illegible] do [illegible] chciał wyrazić
[illegible] [illegible] co do służebn. negatyw.
[illegible] przy [illegible] wydarzyć się mogą
[illegible] należy kilka przypadków odnoszą-
cych się do kwestyi tej a o których [illegible]
[illegible] Jeżeli pomiędzy gruntami sąsiedz-
kiej grunt osoby 3ciej to służebności [illegible]
[illegible] osoby 3ciej ustanowiony być może. Jeżeli
pomiędzy 2 gruntami leży grunt res religiosa
[illegible] służebność pod żadnym warunkiem
ustanowioną być nie może. Położeniu gruntu
[illegible] w środku pomiędzy 2 grunt. tylko
wykonywaniu tych służebn. tamuje po któ-
rej mogą być uskutecznionymi. Jeżeli w środku

i grunt który własnością właściciela grun-
tu obciążonego, do właściciel obowiązany
nabywcy dozwolić przy wykonywaniu.
4) Służebn. grunt. nie mogło ustanawiać
ani pod warunkiem ani od dnia, ani do
dnia. Zakaz stanowienia w ten sposób słu-
żebn. obowiązywał w dawn. pr. Rz.: wszyst-
ko zostawiło skutkiem pod tym względem woli.
Zakaz ten należy stosować i do służebn. stano-
wionej przez mancypacyę i in jure cessio, jak
to obyd. i dawniejszy pr. pod tym względem
wola stron kontrahujących ograniczyć za-
mierzyło. Że sam względ wprost wymieniony
zakazu tego nie stosowany okazuje się to
stąd iż po wprowadzeniu tradycyi w zasto-
sowaniu przy do służebności zakaz taki
sam przez prawo niezastrzeżony w tej prawie
nie stał, jak się to okazuje z l. 4. do którego
ta wyraźnie powiada iż nabywcy służebn. słu-
ży prawo właścicielowi znany przy wykony-
waniu służebn. warunkowo ustanowionej
tamże, exceptio doli lub facti, stąd i wedle
dawnego pr. Rz. tylko dotyczyło się osobliwie
pod klauzulami ustanawiać tyle wymagało
many się, iż jeżeli usufructus alternis annis
legatus est, d. j.: pod tym warunkiem i
wyłączenia rzeczy co drugi rok wykonywać
będzie mógł, legat taki uznany przysługiwał

jako słusznie kilka legatów z których jedno
bezwarunkowe, inne warunkowe ustanowio-
ne bywają. Inaczej się rzecz ma ze służebn.
gruntowemi ustanowionemi alternis annis;
Legatu służebn. grunt. ustanowionego w ten
sposób nie należy uważać jako składają-
cego się z pojedynczych pomniejszych legatów
a stąd pochodzi, że do służebności grunt-
owych warunków dołączać nie można. W koń-
cu nadmienić należy, że wolno być może
najdawn. pr. rz. przy ustanowieniu
służebn. w skutek czego; że z przyzna-
nia służebn. powstawało zobowiązanie a ta-
ko zobowiązanie wolno je warunkowo zawrzeć.
Dalej wolno było dodawać klauzule modus
zwane t.j. wszystkie te klauzule, które oznaczają
sposób w jaki rzecz a z niej służebn. wy-
konywaną być ma.
5) Służebność gruntowa musi być przyjemną grunto-
wi uprawnionemu. Dla tego służebności gruntowe nie
mogą zmierzać do podniesienia jakiego zakładu
industryjnego, który się znajduje na gruncie, bo
wtedy, że zakład się podnosi, grunt nie odnosi ko-
rzyści; tak samo nie można stanowić służebn.
gruntowych, któreby upoważniała właściciela
gruntu do spacerowania po gruncie sąsiada
lub obiadowania w jego altanie w i [illegible]
dla l. 8 de servit.

O służebnościach miejskich.

Służebności drogowe. – Wszystkie te służebn. wyjąwszy servit. navigandi, która uprawnia do żeglugi, upoważniają udać się z gruntu obciążonego do gruntu uprawnionego. Cztery służebn. drogowe: servit navigandi, itineris (ścieżki), actus (wygonu), viae (drogi). L. 1. de servit. praediorum rusticorum definiuje służebn. ścieżki jako jus eundi, ambulandi hominis. Definicya ta nie jest zadowalniającą, bo służebn. ścieżki mieści i pr. jeżdżenia konno, nadto noszenia jakiej osoby w lektyce po gruncie [illegible]. Dwa jednak ostatnie pr. mogą być wyraźnie nabywcy służebn. odjęte. Actus definiuje ta sama lex: jako jus agendi vel jumentum vel vehiculum t. j. jako pr. pędzenia trzody i jeżdżenia pojazdem. Także i przy ustanowieniu służebn. wygonu mogą być niektóre prawa w niej zwykle objęte wyłączone np. wolno contrahentom wymówić sobie, że nabywcy służebn. wolno tylko pewnym rodzajem pojazdu jechać, nadto wolno z naturalnego obrębu służebn. wygonu wyłączyć pr. chodzenia pieszo i jeżdżenia konno. Opinia, że służebność wygonu wolno wyłączyć pr. chodzenia pieszo potwierdza l. IV § 1. si servitus vindicatur, z którą zdaje się być w sprzeczności l. 1. de adimend. legat. która brzmi tak: Qui actu legato iter adimit, nihil adimit, quia nunquam actus sine itinere esse potest. Ale pomiędzy tymi dwoma fragmentami nie masz sprzeczności, bo w l. 1. ma Paulus ten przypadek na myśli, jeśli servit actus ustanowiona była w naturalnym obrębie a

dopiero później pr. servitut. t. j.: chodzenia wytaczanie być miało: w tym przypadku wytaczanie chodzenia nie mogło nastąpić a to dla tego, że służebn. jest niepodzielną. Służebność itineris i actus mają to wspólnego, że niekoniecznie na drodze już istniejącej wykonywaną być muszą, w razie tym gdy na drodze już istniejącej nie zostały wykonywane, wolno nabywcy służebn. tam ją wykonywać t. j.: na tem miejscu gruntu sąsiedniego, gdzie mu najdogodniej ale obowiązkiem jego także wykonywać w sposób jak najmniej uciążliwy dla gruntu obciążonego. Jeżeli między nabywcą służebn. a właścic. gruntu obciążonego powstał spór, to go rozstrzyga sędzia wyznaczając drogę. L. 1. D. ser. pra. rust. definiuje służebn. drogi tak: via est jus eundi et agendi et ambulandi nam et iter et actum in se via continet. Via różni się od servit. actus pod 3. względami: 1) iż ją tylko już na drodze wyznaczonej stanowić można. 2) Że nabywcy jej wolno i kamienie ciężkie zwozić do budowli i inne ciężkie drzewo budowlane. 3) że służebn. drogi zawsze obejmuje w sobie pr. chodzenia, tem to pr. in servitut. actus wytaczanie być może.

Służebności wodne. Tu należy servit. aquae ductus, aquae haustus, pecoris ad aquam appulsus, i servit. negativa, z tytułu któréj wolno właścicielowi gruntu uprawnionego zakazać właścicielowi gruntu obciążonego aby tam wody znajdującej się na swym gruncie nie użył t. j.: aby naturalnego odpływu wody na grunt uprawniony który jest niżej

nie

nie tamować. Servit. aquaeductus uprawnia do sprowadzania wody z gruntu sąsiada za pomocą rur. Pr. Rz. ograniczało pod tym względem nabywcę służebn. że mu zakazało prowadzić wodę rurami kamiennemi. Servit. aquae haustus t. j. prawo czerpania wody z gruntu sąsiedniego. Servit. pecoris ad aquam appulsus oznacza pr. pojenia trzody.

Służebności uprawniające nabywcę do użycia materyału na gruncie sąsiada znajdującego się.

Tu należy servit. calis coquendi; arenae fodiendae, lapidis eximendi; silvae caeduae et servit. pascendi. Servit. cal. coq. uprawnia do palenia wapna, druga do kopania piasku, trzecia do wydobywania kamieni, czwarta do cięcia drzewa, piąta do paszenia na gruncie sąsiada. L. 6. § 1. de servit. praed. rustic. powiada, że nabywca służebności pascendi wolno t. j. budować na obcym gruncie chatę, aby w niej mógł pasterz przebywać w nocy. Servit. pascendi rzadko była u Rzymian w używaniu i nie miała tego znaczenia co dziś.

Służebności miejskie (servit. praediorum urbanorum).

Servitus oneris ferendi. — Ta uprawnia nabywcę do opierania swej budowli na budynku sąsiada. Ono ma tę własciwość, która się różni od reguły służebn. że z nią połączona t. j. obligacya, zobowiązanie, w skutku którego właściciel grunt. t. j. obowiązany mur, na którym budowla sąsiada opiera się, w takim stanie utrzymywać, żeby tenże mu bezpiecznie spoczywać mogła respective mur ten w razie potrzeby reparować. Zobowiązanie to zwie się obligatio ad parietem

reficiendam. Ono zdaje się na pierwszy rzut oka być w sprzeczności z maxymą, że nie każdego swego następcę zobowiązywać można ale li tylko sukcess. ogólnego. Ale tego wydaje się być w sprzeczności, aż bardzo łatwo można pojąć to błędne mniemanie z tej uwagi, że ona przez tego, który służebn. ustanowił raz na zawsze z skutkiem wszystkich swoich następców ustanowioną została. Ale rzecz się tak nie ma, bo obligacya ad parietem reficiend. powstała ipso jure w tej chwili, w której mur się zepsuł, tak iż na nim budowla uprawniona wspierać się nie może; tak więc ta obligacya nie powstaje z umowy ale z przepisu prawnego. Zobowiązanie to gruntuje się na zasadzie prawa, i w innych przypadkach idzie w zastosowanie tj. na tej, że tam, gdzie budynek grozi niebezpieczeństwem dla sąsiada, obowiązany zaraz go reparować, lub złożyć kaucyą, że go zreparuje, którą zwano cautio damni infecti. Tylko ta osobliwość zachodzi przy oblig. ad parietem refic. że może nabywca zmusić swego sąsiada do reparowania przez wytoczenie skargi confessor. która obwarowana przez służebn. Skarga ta lubo się nazywa actio confess. nie przecież w tym razie actio in rem ale actio in personam. Co się z tego okazuje, że przeciw współwłaścic. budowli obciążonej można działać pro rata parte, gdy tymczasem skarga odnosząca się do samego pr. służebn. przeciw każdemu współwłaśc. in solidum z powodu tego wytoczoną być może, iż służebn. jest niepodzielną. Zniesienie obligacyi ad pariet. refic. przez dodatkiem akcessoryjnym do servit. oneris ferendi wynika że ona razem z służebn. oneris ferendi zgasnąć musi; skoro właśc. budowli obciążonej przez rodzaj służebn. oskarżony został o reparacyą muru, to mu wolno wybierać, albo natychmiast rozpocząć reparacyą, albo złożyć kaucyą, iż ma zamiar na przyszłość reparować mur, i że zwróci właściciel budowli uprawnionej wszelkie straty i że ani on, ani żaden z jego ogólnych sukcess. nie będzie niepokoił nabywcy służebn. w jej wykonywaniu. Wtenczas gdy strata powstała, wolno jej ją szacować samemu właścic. gruntu uprawnionego wszelkie straty, aby zaś jej za wysoko nie oszacował musiał zasadniczo przysięgę zwaną juramentum in litem, że straty te oszacował sumiennie. —

Ponieważ w dodatku należy że właściciel ~~domu~~ gruntu obciążonego
nie jest obowiązany podpierać w chwili reparacyi
domu sąsiada, ale ten winien podpierać aby dom
jego nie zwalił się. Zresztą właściciel budowli
obciążonej nie jest absolutnie reparować swoj mur,
może go bowiem opuścić i tym sposobem uwolnić
się od reparacyi.

Servitus tigni immittendi. — Służebno-
ść do wbudowania belki domostwa swego w
mur, budowli sąsiada. Daleko mniej obciąża
grunt sąsiada niż poprzednia. Bo tamta
zobowiązuje właściciela gruntu obciążonego do pod-
pierania całego gruntu, a ta tylko do belek.
Nie może tu być mowy o obligacyi akcesoryjnej.

Servitus proiiciendi. — Na mocy tej
służebności może właściciel zbudować do swego
gruntu balkon wiszący nad gruntem sąsiada.
Służebność ta tem się różni od poprzedniej, że
nabywca jej użytkuje prawo wkroczenia w obręb
rzeczy obcej nad jej powierzchnią, gdy tym-
czasem mający służebność tigni immittendi
nabywa prawo wkroczenia w obręb rzeczy obcej
za samej jej powierzchni. Jeżeli służebno-
ść ta ma ten wyraźny cel ustanowienia, aby-
by np. chroniła od deszczu, wtedy zowie
się szczególnie servitus protegendi.

Servitus luminum. — O służebności tej
tylko 2 mogą. Cap. jus luminandi wymie

L. 4. de serv. praed. urb. i Gajowa Geż: Ostatni ma znaczenie, gdyż p. późniejszych pedoktów zem została. L. 4. de S. P. U. tak brzmi: Luminum in servitute constituta, id adquisitum videtur, ut vicinus lumina nostra excipiat, cum autem servitus imponitur ne luminibus officiatur, hoc maxime adepti videmur, ne ius sit vicino invitis nobis altius aedificare, atque ita minuere lumina nostrorum aedificiorum. To jest innemi słowy powiedziawszy znaczy iż p. służebn. luminum nabywamy pr. korzystania światła, które grunt sąsiada oświetla. Słowa ut vicinus lumina excipiat odnoszą się do właściciela gruntu uprawnionego — a przez służebn. ne luminibus officiatur nabywa się pr. zakazania właściciel. budynku obciążonego aby go wyżej nie budował a tem samem widnokręgu naszego nie zasłaniał. Zdaje się niewątpliwe 1o że należy do rzędu służebn. przytym. tak jak ne lumi: off. do negatywnych; iż nabywca jej nabywa pr. wykonywania czynności, które tylko pozwolenie samemu właścicielowi gruntu obciążonego służy. 2o Niewątpliwem jest iż servit. luminis ma za cel oświetlenie budowli własnej. 3o Pewnem jest iż nabywca jej przy wykonywaniu jej wkracza w obręb sąsiada. Że służebn. luminum jest służebn. przytyp. okazuje się z L. 4. i dziwić się należy jak Kiesinger mógł

ją polucyi do służebn. negatywn. Że ona ma za cel otrzymanie właściwej budowli, okazuje jej nazwa. Mylną więc opinia Kencorhuka, że celem nie było otrzymanie budowli ale zasłonienie jej od światła słonecznego. Że nabywca służebn. wykonuje jej praktyczne obok właściciela, stąd wnioskować należy, że on do wykonywania czynności przy których wykonaniu powstają przeobrażenia właściwym, jako właściciel jej uprawnionym. Na ten wzgląd że pr. ten ściśle osobiście jako właściciel nie można nabywać z tytułu służebn. do budynku rzymscy nad sua servit. Cujacius i Duarenus uważają, który nie zwrócili [illegible] konanie że servit. luminum daje pr. do budowania okien w cudzym murze ze strony tamtego sąsiada. Jeśli to wszystko zbierzemy, wypłynie ostateczny rezultat: że ta służebn. luminum nabywano pr. do wybudowania okien w murze sąsiada lub muru wspólnego właścic. albo bliższym. —

Zachodzi kwestya jaki jest stosunek między serv. luminum. [inmittendi] a servit. fenestrarum. Wszystkie te służebn. różnią się tylko nazwą ale nie treścią.

Servitus fumi inmittendi. Służebn. ta uprawnia do puszczenia dymu na grunt sąsiada. Ustanowienie jej w tych przypadkach ma miejsce, w których nie wolno jej jednemu

sąsiadowi wpuszczać dymu na grunt 2go
sąsiada, samemi przewodami przypadki wyliczone są l. 8 si
ser. vindicatur w § 5. l. 6. 7. Z niej wnosić
by można, że w tych przypadkach wolno
właścicielowi puszczać dym na grunt sąsia-
da jeśli on powstaje z kuchni w której się
gotuje lub kąpieli zagrzewanych. W tych zaś
przypadkach, w których dym powstaje
z zakładu przemysłowego nie ma prawa właściciel
puszczać dymu na grunt sąsiada z tytu-
łu właściwości dla tego utworzonej formie służebności
do nabycia nie.
Servitus cloacae. Służebność ta uprawnia
do przeprowadzenia nieczystości ze swego
gruntu na grunt sąsiada za pomocą
rur kanałów.
Servitus stillicidii recipiendi. daje pra-
wo sąsiada aby z wody deszczowej
z dachu spływającej dowolnie spływać
na swój grunt.
Servitus stillicidii non avertendi, recipiendi
uprawnia do zniewolenia sąsiada, aby
odstępu wody deszczowej z swego grun-
tu na grunt obcy nie tamował.
Servitus ne luminibus officiatur.
Uprawnia aby przez wybudowanie jednego
piętra nie zaciemniać mieszkańców sąsiada.
Servitus altius tollendi uprawnia
— do wybudowania wyżej swej budowli

jak servit. altius non tollendi sprzeci-
wia się do zmniejszenia zasady aby zaniechał
wyższego budowania.

De servitutibus in personam.

Użytkowanie (usus fructus). Ogólna różnica użytkowania od innych służebn. na tem polega że jeden tamże wykonywany od naj-mowania. Użytkowanie nie różni się pod tym względem od najmowania że użytkownik i owoce i wszelkie przychody obraca na swą korzyść a użytkownikowi nie bo pr. najmowania służy najemcy. Różnica ta polega na tem, że najemca z tytułu przychody z rzeczy na swą korzyść obraca ma pr. z tytułu o ile jego potrzeby tamowi najemca gdy użytkownik nabywa przedmiotu pod względem czy to z domownikami czy innymi którzy mają lub nie. Zachodzi pytanie czy może być fructus bez usus. ususfructus w ten sposób ustanowiony być może aby użytkownik używał pr. korzystania na własność tego rzeczy samej, który ztąd produkcyjną swoją wydaje. Korzyści obiecuje ogólnie rozciągają się nie można. Trzeba rozróżnić usus fruendi causa

które ma za cel podwyższenie siły produktyw. przedmiotu w każdym innym zwyczajnym używaniem. Bez usus fructus causa nie można stanowić osobno użytkowania ale można go ustanawiać bez zwyczajnego usus. Dla tego też nie można stanowić za w wielu razach użytkowanie takowe było by bezużytecznem zwłaszcza ustanowienie go było z jakimś niepożytkiem.

O prawach użytkowcy.

Użytkowca ma pr. używać wszelkich pożytków z rzeczy na swoją wyłączną własność. Pr. to j nader rozciągłem gdzie w czasie trwa wykonywania użytkowania staje się właścicielem j. dysponowania: ale zawsze jest nieograniczenie i tak nie wolno mu rzeczy ze swej pr. dysponowanem było, uszkadzać. Użytkowca winien wykonywać swe pr. pod następującymi warunkami: 1) Nie wolno mu jej rzeczy zmieniać. bo on ma tylko użytkowanie a nie dysponowanie niem. Dawniej Conradi Rz. definijując stosunki użytkowania jako, jus alienis rebus utendi, fruendi salva rerum substantia. Z konsekwencji, które z takiej tej wynikają nie należy daleko posuwać gdyż by to doprowadziło do fałszywych rezultatów. Użytkowcy nie wolno umyślnie lub z niedbalstwa rzeczy tak używać, iżby przez to uszkodzoną była, ale jeżeli rzecz z natury swej tak jest przeznaczoną, iż zniszczeniu podlegać może mimo największych starań, to wolno mu używać jej, na ten dzisiejszy wszelkich zbiorów

I tak wolno użytkowcy, kiedy zabezp. legat na okrętach używać ich do transportu towarów mimo że w takowe mógł powstać na morzu burza i okręty zatopić. 2) Musi się użytkowca starać wszystkiego w stanie swego rzeczy też pogorszyć. Warunek ten dalej sięga jako pod 1 t.j. używanie salva rerum substantia. Tak się to stawa przekonać można zastósowawszy do rzeczy tem dłużej trwa np: las, bór i.t.d. Warunek niepogorszenia rzeczy obowiązuje użytkowca aby więcej drzew w borze nie wycinał ale tyle ile rocznie przyrasta. Warunek używania lasu obowiązuje go to tego, aby lub niektóre nie wycinał drzewa iżby tylko kilka powstało drzew, którego nie można nazwać lasem, borem. 3) Nie wolno mu j. używać rzeczy w sposób inny jak go właściciel używał, czyli jak tz. nazywają contra conditionem rei. Stosownie do tego nie wolno mu używać niewolnika, którego jako pomocnika pisarza używał właściciel, do robót rzemieślniczych przeznaczać. Nie wolno zamieniać sadów kwiatach na sady owocowe. L. 13 § 4. Quemadm. quis utatur. Z tem zdaniem zdaje się być w sprzeczności § 5. Ale pomiędzy niemi nie ma sprzeczności: Bo w § 5 o innym przypadku jest mowa jako w § 4. W § 5. postawiony jest kwestya czy wolno użytkowcy na gruncie na którym właściciel zakładać winnicę, założyć kopalnią metalu. Kwestyą tem rozstrzyga tz. Kwestya na którą użytkowcy rozstrzygnienie to j. zgodnem z nat. 3.
Ale gdy p. zniesienie winnicy, założenie kopalni nie zmieniony nie bywa gdyż w ten sposób rzeczy przynosi korzyść pewnej rzeczy. —

4) Ze względu na budynki i to wprowadzono ograniczenie, że nie wolno jest użytkowcy żadnej wprowadzać zmiany co do zewn. urządzenia budynku. tak nie wolno mu z 2 małych pokoi zrobić jednego i przeciwnie. Odbudowanie budynków gorzących jest użytkowcy nie dozwolonem. Co się tem tłomaczy, że budynki gospodarcze nie są przedmiotem użytkowania ale tylko środkiem aby użytkowcami wykorzystać z największą korzyścią. Dodać to należy że w l. 15 § 4. codem nie wolno jest użytkowcy rzeczy świętych wynajmować: co się tem tłomaczy że wynajmowanie ich uważano za niezgodne z ich celem. Lubień przeznaczonym do codziennego użycia wolno być, gdyż on ich używał nie [illegible] wodnicowanem się.

Szczegółowo o użytkowaniu lasów.

Trzy gatunki lasów odróżnić należy 1) silva non caedua — 2) silva caedua w rozleglejszem znaczeniu 3) silva caedua w ściślejszem znaczeniu. Użytkowcy lasu nie przeznaczonego na wyręby służą następujące pr. Jeżeli w lesie takowym znajdują się drzewa uschnięte, to wolno mu je na swą własność obracać. Co do innych drzew służy mu pr. brania i gałęzi opadłe zbierać, przy wycinaniu młodych drzewek do użycia ich w winnicach jako tyczki; wszelkiej liczby nie wolno wycinać nad potrzebę, nie wolno mu sprzedawać drzew wyciętych. Jeżeli bór jest tak gęsty, że wycinanie w niektórych razach jest koniecznem, wolno mu je wyrąbać drzewa usuwać. Użytkowcy lasu przeznaczonego na wyręby wolno jest ścinać drzewa z zachowaniem norm porządnego gospodarstwa leśnego. W myśl

drzew ściętych jako obowiązany zakładać zagaj-
niki: gdyż w przeciwnym razie las by się pogor-
szył. Co do użytkowania lasu przeznaczonego w ścisłem
znaczeniu, to użytkowcy wolno jest wyrąbać drzewa
w tej ilości, w jakiej wyrąbanie było dozwolone
użytkowcy lasu przeznaczonego w szczególności: zatem
użytkowanie lasu przeznaczonego w ścisłem znacze-
niu różni się od szczególnego. Zatem że użytkowca
w ścisłem znaczeniu nie jest obowiązany zakładać
zagajenia.

O użytkowaniu kopalni mineralnych.

Użytkowcy służy prawo używania kopalni już zało-
żonych a w przypadku jeżeli przez to grunt się nie
pogorsza to mu służy prawo zakładania nowych
kopalni. Co się tyczy wydatków, które użytkowca na
założenie nowej kopalni łożył, rzecz się ma tak:
Jeżeli minerał z nowej kopalni zużyty został
to wydatki te uważają się jako impensae utiles
i łożonemi do tego właściciel nie jest obowiązany
je zwracać. Jeżeli zaś właściciel po zgaśnięciu użyt-
kowania ciągnie korzyści z kopalni wydatki
uważają się jako impensae necessaria i dla
tego właściciel do zwrotu ich zmuszonym być
może.

O użytkowaniu trzody.

Użytkowanie całej trzody nie należy ściśle stoso-
wać tak, jakoby użytkowca miał użytkowanie
na każdej rzeczy z trzody; użytkowanie odnosi się
do całej trzody, a pośrednio do pojedynczych owiec.
Stosownie do tego pojedynczych zaginął nie

należy uważać jako przychodu z trzody, gdyż to tylko jest przychodem co użytkownik nabył z sprzedaży owiec, wełny, skór i t. d. Użytkownica jest obowiązanym właścic. oddać trzodę w tym stanie w jakim ją odebrał. Tylko w tym przypadku od tej jest wolnym, iż nie z jego winy lub niedbalstwa powstała choroba, w skutku której trzoda owiec upadła. Zgadza się to z zasadą per casum sentit dominus

O użytkowaniu niewolników.

Pr. Rz. pozwala że dzieci niewolnicy nie należą do przychodów z rzeczy. Wynikiem tego iż one nie jest dalszym przychodem, wynika że własność nad niemi nie nabywa użytkownik ale właściciel rzeczy. Użytkownik nabywa całkowite prawo nabytym być w czasie użytkowania. Wszystko cokolwiek niewolnik z innych przyczyn nabył przechodzi do właściciela t. j. dziedzictwo niewolnika, sukcesja, darowizny między umarłymi i przyczyn praw własności właściciela. Użytkownik może jest użyć niewolnika do wszelkich czynności nawet tych do których właściciel z przyczyn pewnych używać nie mógł, t. j. dla tej przyczyny iż niewolnik tworzy z nim jedną osobę prawną. I tak właściciel nie może z powodu unitas personae używać do administracyi swych dóbr ale użytkownik może mu powierzyć zarząd całego majątku. Użytkownik może niewolnika użyć i u siebie. Jeżeli niewolnik nabył rzecz jakąś tytułem obciążającym a więc jeśli rzecz którąś a na rzeczy nie zapłaciwszy został ani właściciela, ani użytkownik to należało ...

komu rzecz z niewolnika nabył czy właścicielowi czy
użytkowcy. Tak długo zostaje w zawieszeniu dopóki
zapłata ceny kupna nie nastąpiła. Jeżeli cena
kupna nabyta była z funduszów właściciela
to nabył ją dla tegoż, równie jak i w drugim
razie dla użytkowcy. Kwestyę tę tak rozstrzy-
gają Ulpian i Paulus — Mauricianus i
Marcellus trzymali się innego zdania. Oba
sądzili że na to względu mieć nie
należy z jakich funduszów niewolnik
rzecz zapłacił ale za to mieć wzgląd
należy czy zapłata ceny kupna nastąpiła w czasie
użytkowania czy też gdy już zgasło. W pierwszym
razie ją stawała się własnością użytkowcy, w drugim
razie właściciela. Jeżeli rzecz kupiona została
z funduszów właściciela lub użytkowcy nabyta
była do wolnej z własności użytkowca naby-
wali wspólnie własność kondominium. Jeżeli
właściciel i użytkowca cenę kupna ~~rzecz~~ zapłacą, to rzecz
staje się własnością tego, kto ją pierwej zapłacił
a temu kto później zapłacił służy condictio
indebiti, z którą wobec niego się domagać zwrotu kup-
na. Jeżeli obydwaj równocześnie cenę kupna
zapłacili t.j. i właściciel i użytkowca to żaden
z nich własności na rzeczy kupionej nie na-
bywa ale każdemu służy prz. ~~[illegible]~~ prze-
wyższona condictio indebiti. Jeżeli z użyt-
kowców ma wspólne użytkowanie na nie-
wolniku to z czynności niewolnika każdy
z nich pro rata parte procentowo nabywa.
i że jeden wyłącznie rzecz nabywa, jeżeli

wyłączeni z fundusów wypłaconą zostało-
tego zdania byli Ulpian i Paulus. Scaevola
mniemał że niewolnik nabywa w tym razie
części dla właściciela, części dla użytkowcy, z którego
fundusu mu wypłaconą była. Później sam
odstąpił od swego zdania.

O obowiązkach użytkowcy.

1) Użytkownik jest obowiązany tak używać rzeczy
i z nią się tak obchodzić jak gdyby każdy ojciec
rodziny z nią się był obchodził. Niewolno jest uży-
wać jej ale, że rzecz nie pogorszyła, nie umniejszała
jako i o tem, aby jej miał być nad swoją powin-
ność nabytego na swą własność nie nabył.
2) J. obowiązany zwrócić straty i szkody które
z jego winy powstały. 3) J. winien zwrócić
właścicielowi rzecz po ukończeniu użytko-
wania a to z wszystkiemi przynależytościami które
do niej w czasie trwania użytkowania dołą-
czono zostały. Obowiązek pod 3 różni się co
do swej istoty od 2 poprzednich. Dwa te
pierwsze obowiązki gruntują się na stosunku
obligacyjnym, który właściciel z użytkowcą
w czasie użytkowania zawierał i zawierać
musiał. Obowiązek zaś 3 gruntuje się na
ogólnej zasadzie pr. która dla tego i jest ogólną
iż w innych wypadkach [illegible] w zastosowaniu
bo jest iż każdy, kogo pr. do rzeczy obcej ustało do
wydania jej właścicielowi jest ipso jure zobo-
wiązany. Stąd pochodzi iż wydania rzeczy
może jej domagać właściciel skargą windykacyjną

gdy tymczasem on go do zadośćuczynienia zapro-
wadzonym zobowiązaniami skargą osobistą, która
ta nazywa actio de usufructu zamiast może.
dotychczas była mowa o obowiązkach użytk.
względem właściciela ale i o jego obowiązkach
względem fiscus. J. on obowiązany płacić
wszystkie podatki od rzeczy które zatem
zostały na użytkowaniu. Oprócz tego wi-
nien j. składać inne świadczenia fundusów
na budowę karatów publ. itd. jeżeli na gruncie
jego budynki; zapłacenia podatków w tym
razie ma prawo domagać się od użytkowcy
jeżeli pomiędzy nim a właścicielem stanęła
umowa iż właściciel wszelkie te ciężary ponosić
będzie. Ale w przypadku tym ostatnim użytkow-
cy rekurs do właściciela odzwrot podat-
ków zapłaconych. Że fiskus zaraz i w tym
razie ma pr. domagania się podatków
od użytkowcy, tem się to tłumaczy iż z
umowy między włašc. i użytk. powsta-
je stosunek obligacyjny, który nie może obo-
wiązywać 3. osoby która w tym razie j. fiscus.

O stosunku prawnym pomiędzy u-
żytkowcą a trzecią osobą.

Użytkowca wolno j. rzecz daną na użytko-
wanie wydzierżawić 3cim osobom. Z wynajmu
takowej powstaje stosunek obligacyjny
między tym kto rzecz najął. Stosunek ten
oblig. dla tego iż j. obligacyjny, nie obowią-
zuje właściciela, skąd wisi właściciel
ta względn.

pr. skarżenia użytkowca o zwrócenie strat
z sobą po dzierżawcy jego zrządzony. Natural-
na że wraża tym stanie rekurs przeciw dzier-
żawcy o wrócenie tego, co on właścicielowi
zapłacił. Pr. to gruntuje się na tym zobowią-
zaniu zawartym między użytkowcą a dzierżawcą.
Użytkowca nabywa pr. z dzierżawnego (fructus
civilis) w tej chwili w której dzierżawcą swoje
porozumiał. Użytkowca nie jest bynajmniej zobo-
wiązany zwracać szkody dzierżawcy, która powstała
się po zawarciu dzierżawy użytkowaniu a
z nim użytkowaniu zgasło. Dzierżawca bierze
rzecz na własne ryzyko, a jest bardzo stosow-
ne dzierżawca o tym wie, że dzierżawca jego
przez zgaśnięcie użytkowania nie będzie mogła ist-
nieć. Tylko w tym razie użytkowca obowią-
zany jest dzierżawcy wrócić straty z zgaśnię-
cia użytkowania pochodzące jeżeli był mala
fide jeżeli udawał że nie jest użytkowcą
ale właścicielem. Dodać w końcu należy że
zasady, odnoszące się do zobowiązania użyt-
kowcy względem dzierżawcy nie idą w zastoso-
waniu na ~~obow~~ użytkowaniu legalnym, które
stwarza mężowi w majątku żony przez zarzą-
dzanie mienia matczynego.

Quasi ususfructus. Ponieważ użytkowanie
jest jus alienis rebus utendi fruendi salva re-
rum substantia przeto wynika, że ono na
tych przedmiotach ustanowione być może,
które są nie zużyte i które salva substantia
używać można. Dobrze tej równie. Zapomniał

wytkowani na rzeczach quae usu consumuntur. Użytkowanie na tych przedmiotach nazywa się quasi ususfructus, verus ususfr. Quasi ususfructus wprowadzono w życie uchwałą senatu. Powód do tego dała ustawa Julia et Papia Poppaea która ustanowiła małżonkowi 1/10 części na własność i prócz tego 1/3 na użytkowanie tegoż majątku. Jeżeli więc cały majątek zmarłego składał się z pieniędzy albo zużywalnych to w takim 1/3 majątku na użytkowanie ustanowionym być nie mogła. Aby więc testatorem uczynić ustanowiono teraz, że użytkowanie może być ustanowionem na przedmiotach zużywalnych. Quasi ususfructus lubo nosi nazwę użytkowania to jednak daleko bardziej zbliża się od rzeczywistego używania jak od mutuum. Pomiędzy quasi ususfructus a mutuum to zachodzi ~~różnica~~ wspólność że użytkowanie przyjęty jest pieniądze rzecz in genere zwrócić jest obowiązany. Cała różnica quasi użytkowania od pożyczki polega na tem że z quasi użytk. jest połączona kaucya, którą tak użytkownik względem właściciela rzeczy, in genere zobowiązuje. Przy pożyczce zaś o tem nie masz mowy i w ogóle jest niepotrzebnem.

= Szczegółowo o kaucyi (cautio).

Użytkowanie ma do właściwego że przy użytkow. stanowią stronę rzeczową, a obowiązki stronę obligacyjną użytkowania. Obowiązki użytkownika nie powstają z samego faktu ustanowienia użytkowania ale powstają z skutkiem kaucyi i dla tego one są obligatoryjnej natury. Od składania kaucyi wolno jest użytkownikowi uwolnić

z wyjątkiem quasi użytkowania. Uwolnieniu bo-
wiem użytkowcy od kaucyi byłoby, w tym razie
dozwolić a użytkowaniu się nie jest właściciel
bowiem, ponieważ przy wykonaniu quasi użytkowa-
nia rzecz się niszczy, nie miałby, gdyby mu kaucya
złożoną nie była, przy domagania się od użytkowcy
zwrotu rzeczy. Kaucya w razach wątpliwych zaw-
sze się presumuje, dla tego wolno jest właścicielowi
po tradycyi użytkowania domagającemu się zwrotu
rzeczy, albo złożenia kaucyi, skargę wnieść.
Na odwrót użytkowcy z powodu tej prezumpcyi
nie służy przy domagania się od właściciela rzeczy
przed złożeniem kaucyi. Co do względu na użytko-
wanie legalne kaucya nigdy miejsca nie ma,
co się tem tłomaczy, że użytkowanie między
takowemi osobami powstaje, pomiędzy
którymi prócz użytkowania żaden stosunek
prawny zawiązany być nie może. Wielkość
kaucyi jeżeli użytkowanie powstało z umowy
prywatnej ustanawiają strony same gdy
użytkowanie z umowy prywatnej powstało.
Jeżeli powstało z rozporządzenia testatora
a ten kaucyi nie wyznaczył a właściciel
i użytkowca o nią zgodzić się nie mogą to
sędzia ustanawia ją z urzędu. Jeżeli jest
kilku współużytkowców, to każdy musi złożyć
kaucyą pro rata parte. O kaucyi tenże jest
wolno skargę przeciw użytkowcy wytoczyć
kto w chwili jej wytoczenia jest właśc. rzeczy.
Jeżeli właśc. własność swą przelał na inną
osobę, to osobie tej nie wolno jest żądać
z kaucyi, chyba że jej skargę z dawnego właści-
ciela cedowano a to dla tego nie wolno jest właśc.

z tytułu ~~skargi~~ skargi i nie j. zaburzenie ogól-
dawnego właściciela a skargi osobiste tylko na
tych przechodzą. Cesya musiała nastąpić przed
przelaniem własności. Jeżeli skarga osobista
gruntuje się na kaucyi nowemu właścicielowi
udowanej nie była, to wolno jest nowemu właści-
cielowi skargą wydobywczą przeciw użytkownikowi
i zmusić go nią do złożenia kaucyi. Przez to
użytkownik żadnej nie ponosi straty, bo lubo płaci
raz względnie nowego właściciela obowiązywać
musi jednakże raz kaucyę płaci a to nowemu
właścicielowi. Przeciw dawnemu właścicielowi taką ek-
cepcyą dałby, gdyby go tem skarżyć miał z tytułu
obligacyi która z nim zawiązał od kaucyi.

O użytkowaniu wierzytelności (nominum).

Przedmiotem użytkowania nominum zdaje się być
rzecz nie zużyt. ale tak nie jest, gdyż użytkowanie
z natury swej nie może być ustanowione na rzeczy
niezużytej. Przedmiotem użytkowania nominum
jest rzecz ta, którą dłużnik wydać jest winien na
mocy zawartego zobowiązania. Do tego nazwa nomi-
num jest niestosowną lubo jest użyteczną. Z tego i
przedmiotem użytkowania może być zużyteczna rze-
cz, byle ono na tych wierzytel. ustanowione być
może, które obowiązują dłużnika do tradycyi rzeczy
zużytych. Użytkowanie wierzytel. w dwojaki spo-
sób ustanowione być może – t. j.: w połącze-
niu ze zleceniem odebrania wierzytelności od
dłużnika, lub też bez tego mandatu. Drugi
sposób użytkowania w tym razie ustanowio-
ny być może jeżeli wierzytelności przedmiotem jest
kapitał przynoszący procenta, które użytkowca pobierać będzie

341.

W drugim razie 2 momenta odróżnić należy. Mandat do odebrania wierzytelności od imienia i zastępstwa wierzyciela i użytkowanie samo. Jeżeli użytkowanie wspólnie z mandatem ustanowione było, to owo należy w tej chwili, w której użytkow[nik] wierzytelność odebrał, zawsze więc mandat poprzedza użytkowanie.

O użytkowaniu całego majątku.

Skoro takowe ustanowione zostało, należy odciągnąć długi na masie spadkowej ciążące. Użytkownik nabywa pr. na przedmiotach bez względu czy one w chwili obecnej do masy spadkowej należą, czy też później należeć będą. Użytkowanie całego majątku jest zbiorkiem wielu pojedynczych użytkowań t. j. tylu, wiele się rzeczy szczególnych w majątku osoby znajduje. Wszystkie te użytkowania w użytkowaniu całego majątku jako całości objęte przedstawiają się osobno.

Szczególności używania przedm. więc.

Pod tą klauzulą rozumie się pr. obracania rzeczy na swą korzyść w sposób bezpośredni; ujemnie zaś można charakteryzować używanie jako pr. mające najmniejszą rozciągłość niżeli pr. użytkowania. Ostatni rodz. przedmiotów rozróżnić należy w celu ściślejszego określenia używania i pr. użytkowego. 1) Przedmioty nie wydające owoców np: szabla, zakaw- 2) Przedmioty, które wydają owoce, które jednak na innym użytku są niejako z przeznaczeniem ich produkują np: klacz. 3) Przedmioty które i na inny użytek obrócone być mogą, j. np: wieś. 4) Przedmioty których jedynym przeznaczeniem jest produkcja. Używać przedmiotów jest twórczym używaniem w każdy sposób naturze ich odpowiedni

i tak używacz domu ma pr. w nim mieszkać
ze swemi domownikami, dziećmi, familiją, słu-
gi przyjąć gościa w swój dom. Używaczowi pod 2.
służy pr. używania rzeczy i tak może wszystkie
do utrzymania ciężarów. Jeżeli używaczowi trzoda
owiec legowana była, to ma pr. używać gnój
z owczarni na swe grunta. Używaczowi przypada
mu pr. używania mleka o ile potrzeby domo-
we tego wymagają. Co do lasów, to wtedy należałoby
wszystkiemu przyznać tyle drzew ile jest w stanie
spotrzebować. Ces. Hadryan dozwolił mu sprze-
dać drzew ale w bardzo małej ilości i to jak
się zdaje w tenczas jeżeli las od domu mies-
kalnego był zbyt odległy, tak iż nie opłaciłoby się
zwozić drzewo do spalenia. Używacz zwierzyńców
pod 3., pomiędzy którymi zajmuje wieś, jej grunta,
ma także pr. używania rzeczy a w razie jeżeli
rzeczą tą jest grunt wszystkie te mu służy pr.
do owoców ogrodowych o tyle o ile je z domow-
nikami spotrzebować może. Co do przedmiotów pod 4.
to używaniu ich mowy być nie może, gdyż
one przeznaczone są do produkcyi. Używaczowi
wolno jest tyle owoców zbierać, ile sam w domu
swym skonsumować jest w stanie.

O obowiązkach używacza.

Powinności pr. używacza są mniejsze niż
pr. użytkownika stopniem niższe jest i obowiązki
jego są mniejsze niż użytkownika. I tak wszyst-
kie podatki jako i reparacye nie ciążą na nim
ale wspólnie na nim i właścicielu rzeczy.

O używaniu przedmiotów zużywalnych
(quae usu consumuntur.)

Używanie takowe z 2 względów jest nienormalnem. Raz że wśród wszystkich, tylko te przedmioty mogą być objektem używania, które się nie zużywają, a potem i z tego względu że używający przedmiotów nawet tylko różni się od użytkownika, jest tem samo co użytkowany stanie się. Dla tego też przy używaniu jest tak samo jak i przy użytkowaniu obowiązanym jest on do wynagrodzenia kaucyą tak jak gdyby był użytkownikiem i musi się zobowiązywać do oddania rzeczy in genere po zgaśnięciu używania.

De habitatione (pr. mieszkania).

Służebn. ta uprawnia do mieszkania w domu obcego. W dawniejszych czasach trzymano się zasady, że służebn. ta różni się nazwą a nie istotnie od służebn. używania, ale później odstąpiono od tej zasady i dozwolono mającemu pr. mieszkania wynajmować połowę za karą służebn. nabyt. Należą tu przytoczyć: L. 13. C. de usu et habitat. w tej konwencji Justynianowi że za pierwszym pr. mieszkania mieszkania wynajmować. Pr. operarum i na tej wstępowci, supplici z servi, i capitis deminutio na gaśnie jak powodowane użytkowaniem. Również jak to się ma i używa w tym celu wprowadzić iż służebn. ta wprowadzona była na korzyść ubogich

w ogóle przedmiot ten nie zdawał się być stosownikiem pomyślnym w dawniej. czasach. Polegał on na dobrej woli właściciela. Częściowo ten wyprowadzić można z L. 32. D. de donat.

O prawach i obowiązkach użytkującego mieszkania.

Ponieważ ma pr. zamieszkiwania domu z przynależytościami, wolno być takiemu korzystać z domu jako domu mieszkalnego potrzebnego. Obowiązki jego są te same co i użytkownika, dla tego i jego pr. nie różni się od pr. tego użytkownika stosownie do tego względem z właściciel. obowiązany i dom reperować.

Servitus operarum.

Pr. Rz. uważało niewolnika jako rzecz i dla tego dozwalało zawarcie na nim służebności, która z tego powodu i nazywana ma pr. niewolnika używać go do robót nazywała się servitus operarum. Serv. operarum jako i serv. habitationis nie gaśnie ni przez pozbawienie ani jako też i capitis deminutio. Używanie niewolnika innym wynajmować za pieniądze.

O niepodzielnej naturze służebności.

Służebności z wyjątkiem używania są z natury swej niepodzielne a więc bardziej niż własność i spadek bo te są tylko względnie

niepodzielnu. Właśność j. niepodzielna ze wzglę-
du na wykonywanie tej quo ad usum, iż że
każdy z współwłaścicieli ma całą rzecz odno-
śnie do tej równogłośni; rzecz ma jako całość. Ale
właśność j. podzielna, ze względu na właśności
przedmiotu w niej będącego, bo po sprzedaniu
tej współwłaścicieli tej dzielą się pro rata
parte. Tak samo spadek j. wyłącznie niepodziel-
ny ze względu na to, iż każdy z współdziedziców
ma jus. do nabycia całego spadku, ale owej
w tym podzielnym, iż każdy z nich ma jus.
do nabycia całego spadku, żaden z nich
ustawowego nie wyłącza ale pro rata uważamy
przed. Niepodzieln. służebn. quo ad usum to-
mamy się w ten sposób co niepodzieln.
właśności quo ad usum. One są dla tego nie-
podzielne quo ad usum, iż de facto j. nie moż-
liwem, żeby [illegible] kilka osób podzieliło
się jus. służebn. tak, aby każda drugiego
jus. nie wyrażała. Niepodzieln. służebn. quo ad
intellectum, w względu na ich pieniężną wartość
polega na ich naturze bo ulega iż po zakupie
a w sposób bezpośredni ściśle tej [illegible]
wynika iż o wartości pieniężnej mowy tej nie
może, bo to nie wartość pieniężna, co nabytem
wydzierżawionym sprzedanem być może. Dosyć
mowa o niepodzieln. ulega wyłączeniu iż
stanowią jedność z ściśle podnosz. [illegible]

Ex individua servitutis natura wynikają następne wnioski: 1) że nie można służebn. ani częściowo nabywać ani utracić: 2) że przeto nabywca służebn. wyzyskał prawo. przeciw jednemu współwłaścicielowi. to jemu stoi exceptio judicati przeciw reszcie współwłaścicieli tej samej rzeczy. 3) że p(rzy) ~~podziale~~ gruntu obciążonego służebn. podzielaniu nie ulega. 4) że wykonywaniem częściowe służebn. tamuje całkowicie jej przedawnienie. 5) że częściowe zrzeczenie się służebn. w skutku ademptyi jej nie możliwem. 6) że nie można się uwolnić częściowo od obligatio ad servitutem constituendam. 7) że obligatio ad serv. constituendam staje się ipso jure nieważną, jeśli niecząstkę(?) części gruntu owego przed nabyciem tej sprzedał. 8) że służebn. nie gaśnie jeśli współwłaściciel gruntu uprawnionego stał się współwłaśc. gruntu obciążonego i na odwrót. Prawnicy rzymscy inne wywodzili wnioski całkiem mylnie [illegible], a których tutaj pomijamy.

O tradycyi służebności.

Konieczności tradycyi do utworzenia stosunku między osobą a rzeczą zmysł. polega, że z zobowiązań stosunki obligacyjne powstawać mogą, które się mię(?) ma tak. Do zawiązania stosunku rzeczow. p(otrzeba) tradycyi potrzeba zawsze stosunek oblig. poprzedzający, potrzeba aby prawowłaściciela [illegible] wolę być uczestnikiem – 2) aby miał wolę pozbawienia

pr. rzeczow. za inną osobę. 3) Aby nabywca musiał wolę być a) wierzycielem b) nabyć posiadania rzeczo. Zobowiązaniami powstaje jeżeli wola właściciela o wierzyciela z wolą się zgadza: słowem zmieniony jeżeli wola obydwóch tj. przelania i nabycia pr. rzecz. z sobą się łączy. Tradycyą ze względu na służeb. można definiować jako manifestacyę woli ze strony właściciela przelania pr. służebn. na nabywcę tj. jako manifestacya woli tej osoby w ich się okazuje w czynności, które nabywcę służebn. stawiają w możności wykonywania tej.

O wykonywaniu służebności.

Ciekawy rodz. wymienić należy: 1) Służebn. negatywne, które się wykonują w tym sposób, iż wolno
2. ich nabywcy zmusić właściciela aby wstrzymał swoje w pewnym kierunku wykonywania. 2) Służebn. pozytywne, które się wykonują w odpowiednich pojedynczych czynności. Do tych należą iter, actus, aquae haustus, pecoris ad aquam appulsus et pascendi. 3) Służebn. wykonywane się w przedziwsia czynności ale za pomocą odpowiedn. zakładu via, aquaeductus, serv. calcis coquendae, arenae fodiendae, tigni immittendi, stillicidii recipiendi et inne. 4) Służebn. które się wykonywają w wybudowaniu budowli: O służebn. tych mówią Rz., iż się opierają [illegible] consistunt. Do rzędu tych służebn. należą oprócz służebn. wspólnie z wszystkimi pod 3. wymienionymi. Pomiędzy służebn. pod 3. dwa rodz. rozróżnić należy: bo zakład za pomocą którego wykonywane bywają może się znajdować lub na gruncie uprawnionym lub obciążonym. Na

gruntu uprawn. znajduje się zakaz przy służeb. aquae ductus, fumi immittendi, stillicidii recipien-di; a na gruncie obciążonym przy służebn. [illegible] calcis, arenae fodiendae etc.

O posiadaniu służebności.

Ściśle rzecz uważając żadna rzecz niemaj. [illegible] może być przed-miotem posiadania. L. 3. D. de poss. powiada: possi-deri autem possunt, quae sunt corporalia. L. 4. § 27. de usucap., quia nec possideri intelligitur ius incorporale. Służebn. które nie są rzeczy ale [illegible] z tej przyczyny nie mogą być przedmiotem posia-dania. 1) Że posiadaniu należy się przez [illegible] ceniu (detentio). 2) Że warunkiem do należenia posia-dania jest animus domini t.j. zamiar wykonywania własności na rzeczy podlegającej a posiadacz służebn. zamiaru tego nie ma, bo on uznaje pr. własności i tylko pr. [illegible] naturalny obszar własności ~~[illegible]~~ uszczupla etc. 3) Z przyczyny tej, że posiada-nie mieści w sobie zamiar wykonywania właśc. na tych przedmiotach naktórych być może, na których można wykonywać pr. własności, służebn. zaś, przedmiotem takim nie jest. Jednakże z 3 lat nawet prawodaw. służebn. posiadanie nie można przyjąć ze względów [illegible] za-tem że one mogą być posiadane [illegible] jak i rzeczy. L. 32. in fine D. ser. Praed. Urb.: natura enim servitutum non ea est ut possideri possint, sed intelligitur possessionem habere qui aedes possidet.

Chroni tym sposobem wykonanie służebności w mniemaniu nabywa jej z przedawnieniem jako też zapewnienia zwykłego wykonywania. Posiadanie służebn. nazywa się quasi possessio. Prawnikom Rz. za to można zarzucić że zastosowali do służebn. posiadanie, a kanon. zas. kon. zastosowanie do dóbr idealnych jako to do przywilejów Kościelnych. [illegible] przedawnienia i którym interdykt bez [illegible] jako posiadacza.

O nabyciu, trwaniu i utracie posiadania służebności.

Posiadanie służebn. w ten sposób się nabywa, trwa i utraca co właściwe posiadanie, nabywa się corpore et animo. quasi possessio z zaczęciem wykonywania, i utraca się albo solo corpore aut solo animo. Animus nabywamy i wtenczas jeśli kto wykonuje służebn. w zamiarze właściwym, animus w skutku swego posiadania służebn. i traci wtenczas, gdy jeżeli posiadacz służebn. przestał mieć zamiar wykonywania służebn. w swojem imieniu. Z zamiaru tego, że kto przez pewien czas służebn. nie wykonuje, [illegible] nie należy, bo służebn. wykonuje się w sposób przerywany. Co się dotyczy nabycia i utraty posiadania corpore, różnicę zrobić należy między służebn. ciągłemi

a rzeczowemi. Quasi poss. służebn. rzeczowych nabywa się corp. a utraca się corp. w skut. ku faktycznej nie możności wykonywania ich. Nabycie służebn. osobist. obejmuje w sobie dzierżenie rzeczy obcej zamyśl. ale nie zlewa się z nią całkowicie w jedność. Nabycie quasi poss. służebn. osobist. corpore poczyna się z tą chwilą, w której nabywca służebn. po przekonaniu rzeczy zamyśl., służebn. wykonywać począł. Nabywca służebn. osobist. musi w sobie przyjąć dzierżyciela rzeczy obcej służebn. osobist. i przyjąć quasi possessio. Jako dzierżyciel posiada rzecz alieno nomine, w imieniu właściciela rzeczy a jako posiadacz posiada służebn. suo nomine. Na jeden punkt uwagę zwrócić należy. Posiadaniem służebn. zawsze się w dobrej wierze, albo kto ją posiadzierży rzeczy w dobrej wierze albo jej nie posiada. L. 25. Quaem. serv. amittuntur, wyraźnie powiada: Servitute autem non videtur quis uti jure uti, sed non credidit.

Obowiązki właściciela względem nabywcy służebności.

Właściciel nie powinien przedsiębrać czynności przeszkadzających nabywcy służebn. Stosownie do tego nie wolno mu się budować na tem miejscu, na którem służebn. drogowej ustanowił, tak samo na miejscu na którem ktoś służebn. wodnej nabył. Ale wolno

ji ustanowić służebn. dozgonną na tem miejscu gdzie ta służebn. dla innej osoby ustanowioną była, a to dla tego że obok siebie wykonywaną być mogą.

O ile właściciel pospolicie z mającym służebność pr. przez niego nabyto wykonywać jest mocen.

O wspólnem wykonywaniu pr. takowego w tym razie mowa być może, w których właściciel przy wykonywaniu służebn. pr. przelanego na wykonawcę całkowicie nie przenosi ale sobie rezerwować pr. wykonywania go, o ile ono obok pr. nabytego mającego służebn. zgodnie wykonywanem być będzie mogło. Stąd takowy stosunek wykonywania wspólnego pr. tylko ze względu na służebn. mniejszej mieć może: przy tak dowodem służebn. rezerwuje się takie właścic. pr. które nabył. Reserwowaniu pr. tego nie powinno być wyrażonem. ono powinno wynikać ze stosunku czysto prawnego. Ze względu na służebn. osobiste o wykonywaniu pr. wspólnego, dla tego mowy być nie może że właściciel ustanawiającego je prawem pr. któ ji przedmiotem służebn. na usłyszy [illegible] na większego prawa pr. wykonywania,

na nabywca pr. nabywania. Co do służebn. grunt.
niejsz. to wykonywaniu wspólnie ze strony
właściciela z tego powodu j. wyłączonym
ze pr. kto w skutku tych służebn. nabywca
stałby nie j. objęli w naturalnym stosunku
właśności się go z tego tytułu właściciel
w żaden sposób ~~[illegible]~~ wykonywać nie może.
Przez ustanowienie służebn. niejak. nabywa
się pr. wykonywania czynności, które z ty-
tułu właśności właścicielowi nie służą,
a które mogłyby być zakazać gdyby służebn.
ustanowioną nie była a że nabycie służebn.
negatyw. nabywca ~~się~~ uzyska pr. aby służeb-
ny z pewnym kierunku nie wy-
konywał. O to, jak kwestyi rozstrzyga
nabyć. jeżeli właśc. ustanowił służeb.
przejścia a tej na nie wystarcza. Może
być spór pomiędzy nowszymi prawnikami.
Sądy różnie w tej kwestyi wyrokowały.
Nieda nigdy zdania że tylko właściciel
ab wszystkich służebn. Inaczej zdaniem
których zmieniają j. obowiązany. Wtedy
że nie służebn. wystarczająca ab przejścia
ustanowioną była wynika że nabywca służebn
nie może wymagać przejścia wyłącznie
ab wspólnie z właścicielem.

Podział służebności;

Dzielą się na cywilne czyli z. iure constitutae – pretorskie tuitione praetoris constitutae. Służebn. cywil. są same w sobie ścisłe składnikami prawnymi a pretors. mimo iż są dla tego tak samo skuteczne przez consti- tucyą, gdyż gruntują się na tem, iż pretor dał ochronę [illegible] – stosu- nie do [illegible] pretor nie odmawia [illegible] prawo- [illegible] tym który nabył służebn. według prz. cywil. ale służebn. te nie służą [illegible] w skutku protekcyi pretora składnik. prawnym gdyż one jaki [illegible] są same [illegible]. Bez opieki pretora nie [illegible] [illegible] prawnemu [illegible] na korzyść [illegible] ni [illegible]. Pod ostatn. rozum. [illegible] służebn. które [illegible] w skutku tradycyi na [illegible] [illegible] [illegible] dla siebie zatrzymał. Pod konsty- tuowaniem rozumiemy tu służebn. które [illegible] za korzyść nabywcy usta- nowił. Podział ten [illegible] [illegible] ustano- wionych służebn. być nie może, [illegible] są konstytuowane, a [illegible] [illegible] tradycyi nie mają [illegible] [illegible] jako [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] na [illegible] [illegible] służebn. [illegible] nie można.

O powstaniu służebności.

1) Z woli testatora. 2) Z woli pr. 3) Z adjudykacji. 4) Z czynności między żyjącymi. 5) Z przedawnienia nabywczego.
Co do 1. była mowa w pr. spadkow.
Co do 2. z woli pr. powstają niektóre [illegible] o których będzie mowa w pr. famil. Co do 3. W skutku adjudykacji powstają wszystkie służebn. Co do 4. Kwestja czyli służebn. wedle pr. rzym. z umowy powstać może i do umowy tradycja dołączona być musi, nie jest [illegible].
Oprócz tradycji służebn. [illegible] powstać [illegible] zwrotem [illegible] osobistych i rzeczowych. Służebn. w ogóle niektóre pr. rzymskie równie się [illegible] wydanym od zobowiązania. [illegible] zobowiązanie [illegible] przy [illegible] osoby a osoby [illegible] podczas gdy pr. rzymskie [illegible] przy między osobą a rzeczą. Drugie że zobowiązania [illegible] powstać z umowy a [illegible] rzeczowy [illegible] wskutek tradycji. Rzymskiej [illegible]

hipoteka s. służeb. rzeczowym a jednak
powstaną z prostej umowy; gdyby do
powstania służeb. rzecz. tradycya potrzebną by
była, to hipoteka z prostej umowy nie mogłaby powstać —
Odwołanie się do hipoteki nie obejmuje zaa-
dej rzeczy bronimy, bo hipoteka j. na wyjąt
obligacyi a w jej stosunku rzeczowym
nie stanowi przyjęcia w stosunku gene-
ralnym. pr. Tradycya przy hipotece
nie tylko przez j. konieczną ale i z wyłą-
dem pakt. na nią wyjęta może nie
była i w rzeczy wyglądu wprowadzoną
prawa bez innego
porządku. Zasada pr. Rz. przyznaje
opinię Krzy bronimy. L. 11. §1. de Publicz
Actione. L. 25. §7. de usufr. §52. J. de rerum
P. R. i wiele innych. Od tych wyjątek
wymieni j. mowa o tradycyi:
to d. 5 nabycia służebności przez prze-
Darowiznę. L. 4. §19 de usu kapat kasowała
i w darow. pr. Rz. nabywano służebn.
per. nieużywaniem, kra 1. Scribonia
mityczna. Konkrecji tej wstąpiła zas sięg
zdaje służebn. grunt. miejsc. a to tylko
tu kre wprawiając nabycie. Ze wyko-
nywania budowli to j. li kre nieoparz
ostrożnie wnosiłeś. Venny wprowadz
nowej rady. przedaw. należności służebn.
kra się nazywały longa quasi possessio

diuturnus s. longaevus usus consuetudo longa quasi possessio. Rodzaj ten wyprowadziło się z Dekretów Imperatorów. Ks. jak do L. 1. de aquae pluviae arcendae actio potwierdzenie: co się z obyd okazuje w z przedawnienia tej powstawała actio utilis. Różne są zdania pisarzów odnośnie do natury tej przedawnienia. Dunod twierdzi, że ono było przyzwyczajeniem. Odnosząc się do tego, że jako wiemy się consuetudo nosi tę nazwę co przyzwyczajenie. Pothier i to że nic by w tem dziwnego nie było, gdyby wyrażało się inter partes. Nazwa consuetudo nic nie dowodzi a tem mniej argument. Zyg: Pomiędzy człowiekiem pewnym zamieszkanym przy pewnej sprawie a zwyczajem żadnego nie ma podobieństwa ale jest wielka różnica. Pr. jest wyraźne według którego pr. uregulowane być może żadnej rzeczy analogii stanowczej nie twierdzi między jednym a drugiem.

Przedawnienie staroświeckie ma miejsce gdzie nabywca wykonywał je bez wszelkiej pomocy przez pewien czas pr. oznaczony, trzeba był posiadaczem w dobrej wierze i nie nabył posiadania vi, clam, precario. Kto nabył posiadanie w ten sposób o tem pr. mówi habet vitiosam possessionem

W sposób gwałtowny nabywa posiadania ktoś lub
sam, lub przez inną osobę zmusił do zrzeczenia
się posiadania. Kto powinien wzbraniać właści-
ciel służebn. gdy posiadał, zaś tego nie
uczynił. Potajemnie posiada każdy, o czyjem
posiadaniu właściciel rzeczy nie wie. Niewia-
domości właści. powstają z 2 przyczyn. raz
zi w nab. służebn. leży, że właści. o posia-
daniu jej wiedzieć nie może jeżeli wyraź-
nie o tem przez wykonywającego służebn. uwia-
domionym nie został. Wypadek ten zacho-
dzi przy służebn. negat. Niewiadomości ~~posia~~-
dawca może pochodzić stąd że posiadacz
służebn. tai że ją wykonuje. W pierwszym
razie potajemne posiadanie ustaje, skoro po-
siadacz zawiadomił właściciela, zaś i nawzajem
wie lub w braku ich przyjaciela. Prekario
posiada ten służeb. komu ją właściciel
wykonywać pozwolił z zastrzeżeniem jak
długo mu się to będzie podobać. Zachodzi
kwestya czy do nabycia służebn. przez
przedawnienie potrzebnym jest titulus. Bessel sądzi: iż
bez tytułu justus
L. 10. pr. D. si serv. vind. powiada że justus
titulus jest całkiem zbytecznym. Thibeaut mówi
ma, iż chociaż nie sam justus titulus do
zasiedzenia dawności zastępuje justum
titulum jest koniecznym. Na poparcie swego
zdania przytacza Thibeaut L. 2. C. de servi-
tutibus et aqua eo, dominio tamen. Przedaw-
nienie kończy się pomyślnie 10 przez 20 lat.

10 lat, między obecnymi a 20 lat, - inter absen-
tes. Zimmer p. swego zdania: on sądzi: że
czas posiadania nie był pr. uznawany
i że zaniechał od zasiedzenia sędziego. Zdanie to
nie znalazło zwolenników. Trudno przypuści-
ć żeby pr. tego czas uznawać nie miał.

O zgaśnięciu służebności.

Służebn. gasną 1. w skut. k. utraty rzeczy,
na której się wykonywają. Że służebn. osobiste
i wszystkie (personales et ser. praed. sunt.)
z tego powodu gasną łatwo sobie wyobrazić
bo posiadaniem tych służebn. z utratami
rzeczy obecnej. O powstaniu na nowo służeb-
ności w ten sposób zgasłej mowy być nie
może. Jeżeli też rzecz później znalazła i słu-
żebn. na niej ustanowioną została to nie
należy jej uważać jako kontinuacyą poprzedn.
służebn. ale jako zupełnie nową. W przypadku
w których rzecz zniszczoną została i sprawa
służebn. zgasła, nie należy stawiać na
równi z przypadkami w których rzecz swe
znaczenie zmieniła w ostatnich przypadk.
służebn. nie gaśnie ale tylko wykonywanie
jej było przerwane. Jeżeli rzecz sama potem uprzątnęła na
do uważania (służebn. przeszła) przywróconą była do dawn. stanu
to służebn. wykonywaną być może. Jeżeli zaś
rzecz po upływie czasu przywróconą była
to i tamta mowy być nie może, gdyż rzecz ta
ta umorzyła.

Stąd iż w niektórych okoliczn. prawo dekadentz
i traci swój stan, odzyska w innych zaś
i odzyskanie dawn. stanu nie nastąpi; stąd
tłomaczy się że ust. pr. Kz. niekiedy iż mowa
o całkowitem zgaśnięciu służebn., a w innych
tylko o zawieszeniu posiadania służebn.
Z tab. 1.10.53. Quib. modis usufr. amittitur,
powiada, iż w razie gdy grunt do uprawy
roli przeznaczony wodą zalany został i na
nim jezioro się utworzyło służebn. gaśnie.
Przeciwnie znów
na przypadek mający nowi w względzie
służebn. To co mowa o powrocie w przedmiot
się do służebn. powiedzieliśmy łatwo odnieść
na służebn. osobist. innych. Co względu
w zastosowaniu wszelkich sama zasada idzie
w zasłużeniu służebn. wszelkich nigdy
nie gasną w skutku zniszczenia rzeczy
obiegi budowli obcej a posiadanie ich
tylko niekiedy się przerywa ~~...~~
gaśnie oneris ferendi i służebn. de jure
immittendi ale nie przerywa się tylko
altius tollendi; skoro zaś i t. d. służebn.
negatywne nigdy nie gasną w skutku zaniechania
się dawno i nigdy posiadanie ich się nie
przerywa, w skutek przechodzi; iż raz wykonywa
się z wyjątkiem negatyw. ale pozytyw. tych
posiadaniu i niezależnie od zmian okoliczno-
21 Per consolidationem. Co odnosi się
ści do służebn. osobistych. Ona ma wtenczas
miejsce, skoro należący służebn. stał się właści-
cielem na której jest służebn. ponad ...

cem służebn. w ——— w skutku konsoli-
dacyi służebn. gaśnie ipso iure a to z zasady
nemini res sua servire potest
Aby consolid. miała miejsce potrzeba, aby
własność z tyt. nieodwołalnego nabyta była.
W stosowaniu do tego nie ma miejsca konsolid-
acya jeżeli kto nabył ex titulo vitioso. Tak
samo w tym razie służebn. nie gaśnie jeżeli
nabywca nabył ~~posiadanie~~ własność na mocy
pod tym warunkiem aby ją tradował trze-
ciej osobie za własn. Co ma wtedy miejsce jeżeli
testator zalecił dziedzicowi aby rzecz pow-
ną nabytą jure hered. także tradował oso-
bie trzeciej na własn. bo wtedy jest fidei-
commissarius. 31 Per confusionem. Konfuzya
ma miejsce jeżeli właściciel gruntu obciążo-
nego staje się właścicielem gruntu uprawnionego
lub na odwrót. Służebn. w razie tym gaśnie
ipso jure a to z zasady, z której gaśnie
służebn. osobiste per consolidationem.
Przez confuzyę tylko służebn. gruntowe
gasnąć mogą, tak jak konsolidacya do
służebn. osobistych. Służebn. gruntowa raz
zgasła na nowo powstać nie może, gdyż to
z ugruntowaniem w naturze rzeczy. a więc
ona nie powstaje jeżeli jeden z obydwóch
gruntów przeszedł w obce ręce. Jeżeli
część gruntu uprawnionego lub gruntu obciąż.

lub na odwrót przyłączoną została. To wszyst-
ko zależy, czy rzecz nie przyłączona nie takiej
obszerności, iżby służebn. na niej odrębna
ciężyć na niej mogła lub też nie, czy nie.
W razie pierwszym służebn. nie ginie
w drugim razie przestaje istnieć. 4) Per
derelictionem t. j. w skutek zrzecze-
nia się. Niektórzy Prawnicy np. Kreitz
mniemają że służebn. w ten sposób ginąć
nie mogą, gdyż opierają ono na tem zasadzie
że zabywający służebn. stoi w stosunku
oblig. do właściciela a w skutek tego
nie wolno mu derelinkwować służebn.
Gdyby następstwa wynikające z zrzecze-
nia się służebn. były te same co zrzeczenie
się własn. opinia ta miałaby jakąkolwiek
podstawę. Z tego tworzym, że utrata służ.
może szczególnego ograniczenia natur. własn.
własności wynika, że o obowiązku o którym
Kreitz mówi mowy wcale być nie może.
W dwojaki sposób można się zrzekać
służebn. wyraźnie albo w sposób domyślny.
5) Per remissionem. Pod remissyą rozumie się u-
mowa zawarta między zabywcą służebn. a właściciel.
w skutek której zabywca zrzeka się pretensyj do
właściciela w skutek zawartej służebności na rzeczy
własn. Remissya jest kontraktem a dla tego i
służebn. w skutku jej nie ginie, bo wszelkie
stosunki prawne w ten sposób rozwiązane być
mogą, a który zawarto tytułem służebności stają

się w skutku remisyi albo sama w so-
bie stanie się bezskuteczną a to dla tego że
naprzeciw pr. nabytego p. służebn. stoi pr. właści-
ciela kolidujące. Rzecz więc ma się tak:
nabywca służebn. może wystosować skargę
przeciw właściciel. ale to nie odniesie skut-
ku bo właściciel. stawi pr. wniesienia skargi
exepcyę z tytułu remissyi. 6. W skutku
przedawnienia umarzają się. Dwa są rodz.
przedawn. służebn. umarzającego, per non
usum i usucapio libertatis. Przedawnieniu
per non usum ulegają służebn. osobiste i
wiejskie; usucapio zaś reszta. Przedawn. per
non usum gruntuje się na tem, że pr.
przelane na nabywcę p. właści. oderwa-
nem zostało od własności, nie całkowi-
cie, wiecznie ale tylko czasowo: z innemi słowy
na tem się gruntuje, że skoro służebn. zgasła
to pr. p. nabywcę służebn. wykonywane
ipso jure revertitur ad proprietatem.
Z tego pomimo to, że od niej oddzielonem
zostało w ścisłym związku wcale powstało.
Stąd także sobie wytłomaczyć, dla czego
przedawnieniu per non usum idzie w zasto-
sowanie na służebn. osobiste. Ono dla tego
przy tych służebn. idzie w zastosowaniu
iż tylko p. ich ustanowieniu przelewa
właściciel na nabywcę pr. znaleziony do
naturalnego obrębu własności. Czas potrzebny

w dawniejszem pr. był krótki. Służebn-
na nieruchomościach ustanowione a więc
gruntowe przedawniały się per decennium
t. j. p. upływie 10 lat. Służebn. osobiste których
przedmiotem rzecz ruchoma umarzały się po
upłynięciu jednego roku. Co do służebn. tego,
które alternis annis się wykonują t. j. co dru-
gi rok, to przedawnienie nastało po upłynię-
4 lat. Bo lat w których nie była wykonywa-
ne w całe nie rachowano. Ze względu na służ.
osobiste które alternis annis wykonywano
podwajanie czasu przedawnienia było zby-
tecznem, bo w razie tym przyszło zasadą
iż ta służebn. składa się z szczególnych
służebn. z których każda odrębnemu
ulega przedawnieniu. Justynian sprowadził
przedawnienie na 10 resp. 20 lat. bez wzglę-
du na to czy służebn. wykonuje się na
ruchomości lub nieruchomości. Wykonywa-
nie służebn. chroniło uprawnionego samo przez to
od przedawnienia dla tego iż służebn. j. nie
podzielna; tak samo wykonywanie służeb-
w mniejszej objętości, jak wykonywanie bez
nego. — O usucapio libertatis — Usucapio
libert. nie j. przedawn. nabywczem ale
przedawnieniem umarzającem. Że nie j. tem
cel. w skutku zgaśnięcia służebn. nastę-
pnie nabywa żadnego pr. i nabywca go nie
może, iż p. ustanowienia tej na posiadanie
żadnego na posiadana służebn. nie

prelat. Okazuje się stąd iż nabywca słu-
żebn. wiejskiej nie nabywa pr. które właści-
ciel utraca, ale całkiem inne pr. t.j. pr.
kolidujące z pr. odpowiednim właściciela.
i tak np. służebn. tigni immittendi właści-
ciel służebn. nie utracił pr. właściciela,
a posiadacz służebn. nabywa pr. wmurowania
belki w dom sąsiada. Oprócz prawników
którzy uważają usucapio libertatis za po-
dawnieniem nabyciem ale uważają one
się gruntują się na tem iż pr. ~~który~~ z pr. posiadacz służebn.
nabytym kolidujące, przez pewien przeciąg
czasu wykonywać musi: Fakt ten w inny
sposób należy tłumaczyć należy. Jeżeli
służebn. altius tollendi ustanowiona
została, to właściciel musiał, aby usucapio
nastała innym budynkiem swoim wyżej budować;
jeżeli służebn. jest ne luminibus officiatur
to musiał otwór jej dom urządzić; jeżeli
i stillicidii non recipiendi to musi być
właśc. ... potrzebnym wodę deszczową
na grunt sprowadzić; Jeżeli tigni immittendi
to musi otwory w którą właśc. musiał takież
pr. wmurować zamurować; ~~w ogóle~~ tak
samo przy innych służebn. musiał wy-
konywać pr. kolidujące z ~~po~~posiadaczem
służebn. Oraz ... co przy
służebn. osobistych i wiejskich ...

W skutku ziszczenia się warunku rozwią-
zującego lub upłynięcia czasu na który wy-
konywanie służebn. ograniczonem zostało.
Że te służebn. gasną z tych powodów wyni-
ka z natury samej a tudzież z tej zasady
podług której służebn. gasną, zastosowanie
się jednak wszelkich postanowień jej z tamtej-
szego Pr. Rz. Kilka takich przypadków skom-
plikowanych rozstrzyga. Jeżeli służebn.
ustanowioną została pod tym warunkiem,
iż ma trwać do pełnoletn. osoby 3ciej
a ta osoba nie dożyła do pełnoletn.
umarła, to wypływa z tego że służebn.
zaraz w chwili skonu osoby 3ciej gaśnie,
czyli trwa aż do czasu, w którym
by osoba rzeczona nie była umarła
i przyszła do lat pełnoletn. Pr. Rz.
rozstrzyga tę kwestyę w sposób ostatni.
Podług jednego fragm. nie gaśnie służebn.
jeżeli na czas choroby umysł. osoby 3ciej
ustanowioną została. zaraz w chwili jej
skonu jeżeli ta wkrótce zmarła. a to z tego
powodu iż przypuścić można że osoba
ta, gdyby była nie umarła, zaraz by przyszła do
zdrowia umysł. Z tych 2 przypadków
można sobie utworzyć ogólną regułę.
Bowiem gdy się nadarzy w razie
zredagowania służebn. w zależności posta-
wienia jej od zdarzenia które dotyczy
osoby 3ciej. służebn. wtedy gaśnie nie

jeżeli zdarzenie się to ziściło a nie ustanowił
jeżeli osoba ta przed ziszczeniem się
zdarzenia zmarła. 8) Ze skutkiem zmarłej
nabywcy. Od czynności tej tylko jedna służebn.
stanowi wszystkie dziedziczne operacyjnym.
Służebn. ta przechodzi z innemi pr. na
sukcess. zmarł. i trwa dopóki prawo, do którego
niewolnik przeznaczony był nie zostały
ustanowiony. Ponieważ prawnikiem ...
się spr. 99 wtenczas jeżeli syn nabył ojcu służebn.
pod który władzą się znajdował, a niewol.
nik swemu panu, służebn. ta umiera pana
i niewolnika, zaś tu ojca i syna gasnąć tra
Justynian żadnej z tych ograniczeń nie nadał sam.
który prawa ale dziś utworzony z 2 ogran.
poprzednich. Jeżeli zaś śmierć syna i niewolnika
wprzód nastąpiła jak skon ojca i pana to
służebn. ma trwać aż do skonu tych osób tj.
ojca i pana. Jeżeli zaś ojciec i pan zeszli
wprzód z świata to służebn. ma trwać
aż do skonu tych którzy później umrą. Ta
syna ma zaraz służebn. w tym razie
po śmierci ojca przechodzi jeżeli wydzie-
dziczonym został a więc jeżeli nie był
sukcessorem ojca, to się tym skończy. Z
czego nie nabywa dziś służebn. jure heredita-
rio. Jeżeli osobie służebn. dana była z zastrze-
żeniem, aby po przejściu na inne osoby to
służebn. nie gasnęła zaś umieścić tj. aż umiera
trzeciej osoby, dla tego że ona już nabywa służeb

Co do służebności osobistych ustanowionych na korzyść osób moralnych to te wedle przepisu pr. rz. gasną po upływie 100 lat, a więc wprowadzono [illegible] osoba ta przyjmuje osobiście utrzymy czas gaśnięcia tych służebn. i innych od śmierci fizycznych, dla tego 100 lat ustanowiono, iżby był dłuższy termin, by służebn. ostatecznie się do minimum redukowała.

O skargach nabycia służebności:

Trzy rodz. skarg stwierdz nabycia służebn. 1) Actiones petitoriae t. j. skargi w ścisłym znaczeniu. 2) Act. possessoriae - 3) Act. quasi possessoriae. ad. 1. Dwie skargi petytoryjne stwierdz nabycia służebn. a) actio confessoria b) actio confessoria Publiciana. Act. confess. stwierdz nabycia służebn. przeciw każdemu kłócącemu mu nie dozwala wykonywać służebn. Skargę tą jeżeli się gruntów na nabycie służebn. grunt. nie tylko właściciel gruntu uprawnionego ale i wszystki dzierżawca dziedziczny jest mocen. Pomiędzy właściciel gruntu uprawn. a mającym powierzchnię to zachodzi różnica, iż dziedziczny dzierżawca actionem confessoriam jako act. directa dzierżawca zaś jako actio utilis. Pozwanym może być każdy, kłócący sobie przywłaszcza pr. wykonania służebn. samym przeciw innym niepokojącym nabycie służebn. interdyktem użyć może.

Celem skargi konfessoryi. j. wezwanie sędziego, aby on jako organ państwa przyznał powodowi pr. do służebn. cum omni causa t. j. i pr. domagania się wynagrodzenia strat poniesionych, zwrotu owoców, które pozwany zebrał, zniesienia zakładów które pozwany wybudował w celu tamowania wykonywania służebności. Powód j. obowiązany dostateczny dowód złożyć, że służebn. nabył, że ma do niej pr. bez względu na to czy j. obecnie w posiadaniu służebności lub nie. Jeżeli pozwany zaprzecza powodowi także własności gruntu uprawnionego, to natenczas powód j. obowiązany dowód złożyć że mu służy pr. do własn. gruntu. Dowód takowy uważać należy jako legis ... ad causam.

ad. 6 Skarga conf. Publiciana gruntująca się na nabyciu pr. ~~służebn.~~ własn. ma wielkie podobieństwo do skargi konfess. właściwej. Skarga ta polega jak i poprzednia polega na przypuszczeniu że nabycie pr. i tytułu pr. miało miejsce. Skarga ta w tym celu wprowadz. została przez Pretora co actio Publ. t. j. aby ułatwić powodowi dowód w tych wypadkach w których nabycie pr. a przeto j. prawdopodobnem. Dowód dostateczny do skargi [dowodzą] że wszelkie inne wymogi do posiadania nabycia prawa potrzebne, miały miejsce. Owszem j. posiadanem w dobrej wierze i że nie nabył posiad

339.

vi, clam, precario. ad 2. Ponieważ posiadacz służebn. osobist. ma takie detencyę rzeczy obcej, przeto samo p. się wynika, że kto go nie prokoi jako posiadacza służebn. ten go nie prokoi jako detentora rzeczy obcej, na którą służebn. nabył. Ten wzgląd spowodował Pretora że w Edykcie wymienił iż posiadacz ma służebn. w ten sposób bronić będzie w posiadaniu rzeczy [skreślone] Nadmienić tu należy, że Ustawa kto jednak pretor wymienił nie wynika logicznie z zasady że posiadanie służebn. nie w ten sposób nie pohezjonne bywa w posiadaniu rzeczy innych. Ale zastosowanie interdyktów broniących veram possessionem do quasi possessio służebn. ji czystym przepisem Pretora, że interdykta possessoryjne poss. służebn. quasi [illegible] quasi possessoryum. Następnie interdykta stanie quasi possessor. interdykty uti vi, et [skreślone] precario. O interd. uti possidetis tutaj się spór między prawnikami. Tutaj oprócz wymienić tu należy jedni tylko że interdykt stosuje tak posiadacz. służebn. rzeczy jako i rzeczy. Savigny że tylko quasi possessorowi służebn. rzeczy. za niewłaściwe Uznawał tego interdyktu. Inni za tego zdania są, że interdykt ten tylko posiadaczowi służebn. odebrany udzielanym zaraz z opinia tylko J. jednak niezasadowanej Savignego gruntując opinię swą na tem, że

posiadaniu gruntów wiejsk. obejmuje także
i quasi posses. służebn. za wiel ustanowio-
nych t. j. w quasi possessio służebn. wiejsk. j.
części integralnej posesji gruntów wiejskich
a że posesorowi budowli służy interdykt
uti possidetis przeto zawsze też powiada
Savigny interdykt wyrażony jako quasi pos-
sessori służy i mnie. Łatwo dostrzedz że
stanowisko z którego Savigny wychodzi jest nie
uzasadnionem, bo tylko o niektórych służebn.
powiedzieć można iż są integralną częścią
posesji budowli: ale tylko o tych które jako
np. te wyrażające in opere Constructo con-
sistunt t. j. o tych które uprawniają wła-
ściciela służebn. do dobudowania do swego
budynku altany lub t. p. rzeczy. Ale że
wiemy że nawet i posiadacz. służebn.
nie służy interdykt uti possidetis
stanowi ex z L. 3. § 5–7. uti possidetis
na koniec zwraca uwagę Rudorff.

O interdyktach quasi posesoryjnych.

Quasi posesorowi przysługują też te interdy-
kty które nie służą nigdy vero possessori a więc
te które na korzyść quasi posesor. służebn. wpro-
wadzone zostały. Największa ich część odnosi
się do służebn. wiejskich. Na obronę posia-
dania służebn. drogowych służą 2 interdy.
interdictum de itinere actuque privato

Interd. de reficiendo itinere.

Interdictum de itinere actuque privato wtenczas wytoczonym być może jeżeli kto przeszkadza służebnikowi przeszkadza wykonywać ją. Warunki jego są: 1o Powód musi dowieść, że posiadanie jego nie jest wadliwem. 2o Że służebność przez 30 dni w ciągu minionego roku wykonywał. Tylko w tym razie wolno się odwołać do posiadania roku przedostatniego jeżeli z posiadania w sposób gwałtowny wyrugowany został. Celem interdyktu tego jest zapewnienie wykonywania służebności. Krom niej interdykt może mieć podrzędnie cel. Można się domagać z niego wynagrodzenia szkód przez rzeczonych. Czas poprzedzającego posiadania rachuje się na korzyść teraźniejszego posiadacza. Jeżeli powód dostał się interdyktem w sposób wadliwy nabył posiadania, to przeciwnik stawia w celu usunięcia skargi exceptio vitiosae possessionis. Na jedno wychodzi czy przeciw obecnemu czy poprzedniemu posiadaczowi był wytoczony: exceptio vitiosae possessionis z jednego posiadacza przechodzi na drugiego.

Celem inter. de reficiendo itinere jest umożliwienie utrzymania drogi, która pozwany wszakże naprawiać; na którą służebność wykonywać wolno. Interdykt ten różni się od wszystkich innych posesoryjnych iż powód nie musi dowieść iż posiadanie jego jest niewadliwem ale że wykonywujący ... służebności. Bo mówi interdictum hoc proprietatis causam continet non possessionis. Interdykt ten ma na celu utrzymanie takiego stanu

zwrócił wszystko podobieństwo do skargi konfesor. uważali do interdyktu. Po wytoczeniu go musi się powód wstrzymać z reperacyą drogi aż do ukończenia wyroku, chyba że stronę swoją wynagrodzi stratę w razie przegranej. ~~Powo~~

Posiadaczom służebn. wodnych służą następne interd. Interdictum aquae quotidianae vel aestivae ducendae. Interdict. de rivis i 2 interdykta odnoszące się do służebn. aquae hauriendae. Warunkiem pierwszego jest nabycie posiadania w sposób niewadliwy. 2) Wykonywanie służebn. aquae ductus w ciągu roku przeszłego a w razie zmiany się służebn. z letniej lub zimowej pora wykonywania w ciągu minionych 1½ roku. 3) Nieprzerwanie posiadana w ten sposób zgwałcony przez 3cią osobę. Jeżeli kilku łączy się każdemu z nich służy pr. do wytoczenia interdyktu takowy zazwyczaj jest duplex; iż do tego interd. jest duplex każdy musi całkowicie dowód swój i każdy musi być kondemnowany; iż do tego należy też to, iż każdy z nich uważa się zarazem jako powód i pozwany. Korzystna jest w razie tym każdą stronę pretendującą się uważać jako powoda i pozwanego jednego na stopniu przyjęciu iż każdego za powoda i pozwanego uważać należy. Interdyktem można działać w celu usunięcia przeszkód wykonywania służebn. tamujących i zwrotu strat zrządzonych. Exceptio vitiosae possess. przeciw działającemu tym interdyktem użytą być może.

Interd. de rivis ma za cel uzyskanie pr. do
reparacyi tejże. Interdykt ten non continet
causam proprietatis jak interdykt poprzedni
ale continet tantummodo causam posses-
sio. Wracając tym sentent. dowodzi tylko umó-
wi posiadania nie nabytej w sposób wadliwy.
Co do interdykt. do aquae hauriendae należących,
to jeden ma za cel wznowienie przeszkód, które
osoba trzecia posiadaczowi służebn. tego
stawia, a drugi uprawnienie na sędziego
do reparacyi studni z której się woda
czerpie. Warunki tych interdykt. są te same
co i poprzedniego, stosownie do tego powod win-
nien dowieść że posiadanie jego nie jest wadli-
wem. Do służebn. gruntow. miejsk. jedna tylko
obwarowana jest interdyktem t. j. servitus
cloacae. Interdykt ten zowie się de cloacis.
Posiadacz służebn. kloaki dostaje tym inter-
dykt. aby mu sędzia przyznał, iż ma pr. wy-
sprzątania kloaki. Przed uzupełnieniem wy-
roku wieży mu wolno reparacyę rozpocząć
jeżeli którą stawia sędziemu. Interdykt ten
ma tę właściwość, która się różni od interdykt.
quasi posses. że przeciw niemu żadnej excep-
cyi nie można. Pochodzi to stąd, iż interes
ogółu wymaga czyszczenia kloaki. Z pogląd.
tego na interdykt. posses. i quasi posses-
okazuje się, iż najważniejsza służebn-
ność nie była obwarowana interdyktem
wyłączna stąd, iż u Rzymian było mało wany.
Praktyka uznawała wówczas posiadaczowi

pomoc sądowa gruntów posesorycznych

O wieczystej dzierżawie.

Pod wieczystą dzierżawą rozumie się pr. rzeczowe nabyte na gruncie do używania przeznaczonym w skutku którego wieczysty dzierżawca zyskuje pr. najdłuższego używania rzeczy tak rozległego że przechodzi w granice zwykłego używania i zbliża się równa pr. właściciela. Tłumaczenie prawnicy uważali wieczystą dzierżawę jako dominium utile odróżniając od dominium directum. Uważanie to i mylnem jest na teraz tego podziału wprowadzonego dopiero przez pr. Germańskie. Wieczysta dzierżawa nie jest dominium ale jus in re. Początku wieczyst. dzierżawy szukać należy w municypiach. Municypia znane były jako miasta niezawisłe a później wreszcie do pełna jako całość przyjęte przez Rzymian. W skutku tego zdarzało się wszędzie często utracić te miasta swą niezawisłość na zewnątrz ale je utrzymały na wewnątrz. One miały jako niezawisłe na wewnątrz swe organa prawodawcze i w skutek tego, swe urzędy pr. i pr. wybierania magistratów i były wolne od płacenia podatku gruntowego który krajowcy w prowincjach zabranych płacić musieli. Municypia były osobami moralnemi i jako takie mogły mieć własność. Grunta należące do tej własności

zwały się agri vectigales i takowe wydzierża-
wano ale kontrakt takowy różnił się od kon-
traktu w Rzymie zawieranego a to pod
Zatem względem że dzierżawa nie była
ustanowiona ale wieczysta i jako takowa prze-
chodziła na sukcesorów. Pod tym względem
różniła się od zwykłej że dzierżawcy udziela-
no interdikta possessoryjne mimo to,
że jak zwyczajny dzierżawca nie był posiada-
czem ale dzierżycielem. Później udzielano
wieczystemu dzierżawcy skargę, który ~~funda~~ funda-
mentum nie było posiadanie ale pr. samo.
Skarga ta nazywała się rei vindicatio. Rozi-
ca między właścicielem a wieczystym dzierżawcą
zachodzi iż wieczysty dzierżawca dostał
utile a właściciel directum. Za czasów
Cesarstwa wydzierżawiano w ten sposób grunta
fiskowe jako i prywatne dobra Ces. których
najwięcej znajdowało się w prowincji
greckiej, stąd też powstała nazwa grecka
emphiteusis. Później ~~przy~~ dzierżawiano także
wieczyście i grunta kościelne nareszcie i pry-
watne. Stało się ogólne pr. obok dzierżawy zwycz.
Justyn. znów jus in agro vectigali z emphiteusis
złał w jedno pr. i orzekł że wieczysta dzierża-
wa ma się odtąd nazywać emphiteusis. Grunt
wieczyście wydzierżawiony zwie się ager emphi-
teuticarius, fundus emphiteuticus. Wie-
czysty dzierżawca emphiteuta, a właściciel
gruntu dominus emphiteuticarius. Wieczysta dzier-
żawa nie da się pogodzić z własnością, jak je

prawnicy Rz. w czasach świetności przyjmowali. Dla tego też ona później powstać musiała. Trwaniu wieczystej pr. tak wielkiej rozciągłości jak wieczysta dzierżawa znać już z zamiarem na pr. nominalne. Wieczysta dzierżawa, szczególna, iż powstała przed wytworzeniem obszernych wyobrażeń i do instytucyi pr. Rz. przyjętą została.

Pandectae.
Zeszyt 14ty.
Śmiszkowski

O powstaniu wieczystej dzierżawy.

Wieczysta dzierżawa powstaje z tradycyi, ale nie ex nuda traditione ale o tyle o ile ona nastąpiła do kontraktu wpośród pomiędzy właścicielem a wieczystym dzierżawcą zawiązanego. Przed panowaniem Ces. Zenona były zdania jurisconsult. różne odnośnie do kontraktu który poprzedzając tradycyę z której emphyteusis powstaje. Jedni sądzili że jest sprzedażą (venditio) inni że jest wydzierżawieniem (locatio). Ces. Zeno rozstrzygnął w ten sposób że twierdząc iż nie jest ani sprzedażą ani wydzierżawieniem ale odrębnym rodz. kontraktu i nazwał go contractus emphyteuticarius. Zwykle kontrakt ten zawierany bywa ustnie i tylko wyjątkowo użycie pisma jest koniecznem, jeżeli grunta kościelne wieczyście wydzierżawiane bywają. Dalej powstaje z kodycyllów i z ~~kontraktów~~ rozporządzeń między żyjącymi. Niektórzy prawnicy jak Mackeldey jest tego zdania że wieczysta dzierżawa w skutek przedawnienia nabytego powstawać może, ale

źródła pr. rz. żadnej o tem nie czynią wzmian-
ki. Zresztą przedawnienie z tego zastosowania
mogłoby się ~~nabyć~~ wieczystej dzierżawy a nie i ~~nabyć~~
~~własności~~ gruntu ani quasi possessorum pr. jak
nabywa się służebności.

Prawa wieczystego dzierżawcy.

Prawa te są następujące: 1) Służy mu pr. uży-
cia interdyktów posesoryjnych; to należy
uważać jako wyjątek od reguły, bo ogólna
reguła jest, że uczestnikiem interdykt. posiadacz
tylko tego może, którym przecież i wieczysty
dzierżawca. Savigny rozumie, że mu interdykty
nie w imieniu własnym ale w imieniu właś-
ciela służą i zadaniem zostały. dla tego Savigny
nazywa go posiadaczem derivativus w odróż-
nieniu od właściciela który w tym razie jest
possessor originarius. Wszyscy prawnicy
z małym wyjątkiem zgodzili się na to zda-
nie Savignego. 2) Służy mu pr. przelania dzierż.
ny na swych sukcessorów jako i pr. sprzedaży.
Jeżeli wieczysta dzierżawa nie jest ograniczo-
na na pewną liczbę generacyi to przechodzi
in infinitum na sukcessorów. 3) Wieczysty dzierżaw-
ca skargi właściciela i zastrzeżeniem że
mu jako utiles dzierżawcy muszą służyć mu
owe actio vindicatio, actio publiciana,
finium regundorum i t. d. 4) Ma pr.
nieograniczonego używania rzeczy jako i jej
przychodu. pr. służy mu w tej całości w ja-
kiej do faktu wykonaniem być może.

Emou ~~nabywca~~ nabywca dzierżawa nie ~~p~~ percepcya ale p separacya. 5) Wolno mu j. dać grunt na zastaw jako też obciążyć go służebnościami. 6) Dozwolono mu j. wprowadzić zmiany p które szkody rzeczy nie przyniosą.

Obowiązki wieczystego dzierżawcy.

Obowiązki te wynikają z kontraktu a dla tego mają naturę obligacyi. Pr. jego mają naturę rzeczową, a obowiązki naturę obligacyjną. ~~Dzierżawca~~ Obowiązki jego są następujące: 1) Jest obowiązany starać się o rzecz jako bonus pater familias. Z obowiązku tego wynika zobowiązanie wrócić stratę lub szkodę powstałych bez względu czy niedbalstwo to j. culpa lata czy culpa levis. 2) Winien j. obowiązany płacić właścicielowi małą summę pieniężną Canon zwaną. 3) Obowiązany j. ponosić ciężary na gruncie ciążące np. podatki: 4) W razie sprzedaży winien właściciel. zamiar. swój objawić i dopiero po 2 miesiącach grunt osobie 3ciej sprzedanym być może. Jeśli właść. ma chęć nabyć grunt to mu służy pr. odkupu (jus protimiseos). Ale w razie tym obowiązany j. taką cenę zapłacić jaką inni dają. 5) W razie kupna nowy wieczyst. dzierżawca płaci właściciel. nowej kwotę pieniężną quinquagesima zwaną a to dla tego iż wynosi 2 procento od kapitału kupna. Nowsi prawnicy nazywają to quinquagesimę laudemium. Wyraz ten j. wziętym z pr. Germańskiego.

Prawa właściciela.

Właściciel ma prawo przy wynikających z istnienia obligacyi działania przeciw każdej osobie, która własność jego narusza a to per rei vindicationem. Przeciw dzierżawcy wieczystemu mu, i wolno działać per rei vindicationem właściwą a to dla tego iż ona i zbyteczną, gdzie ona ma skargę inną, która się nazywa actio emphyteuticaria. Prócz tego ma właściciel do wszystkich rzeczy np: skarbów, kopalni etc. w tem części wynalezionym będzie.

O zgaśnięciu wieczystej dzierżawy.

W. dzierż. gaśnie: 1) Per confusionem p. zlania się przymiotu właściciela i dzierżawcy w jednym podmiocie (subjektcie). Co .... wtenczas ma miejsce jeżeli wieczysty dzierżawca został właścicielem. 2) Przez zjawienie się warunku lub upływu czasu, do którego trwać miało; jeżeli ta nastąpiła w skutku zjawienia się warunku rozwiązującego. W przypadku tym gaśnie wiecz. dzierż. stosownie do zasady: resoluto jure concedentis, resolvitur jus concessum 3) Przez utratę własności w prawie właściciela. 4) Per privationem, która za karę nastąpić może. Kara ta privatio wymienione tutaj: a) jeżeli wieczysty dzierżawca p. lat 3. a w dobrach kości p. lat 2. kanonu nie płacił, b) jeżeli nie płacił podatku p. lat 3: c) jeżeli gospod.

się pogorszył z powodu złej administracji
c) jeśli nie uwiadomił właściciela o na
zamiar sprzedaży wiecz. dzierż. - i właściciela
o sprzedaży nastąpiła. We wszystkich tych
przypadkach nie wolno mu domagać się
zwrotu kosztów na grunt wyłożonych. W skut-
ku zrzeczenia się jednostronnego nie gaśnie
wieczysta dzierżawa a to dla tego iż między
nimi zachodzi stosunek obligacyjny.

Prawo powierzchni.

Powstało ono wprzód niż wieczysta dzierżawa.
Wprowadził je pretor; zrazu odnosiło się ono
jak się zdaje do agros publicos. Powstało ono
stąd iż dozwolono osobom prywat. na gruntach
państwa budować domy co po dziś dzień w An-
glii jest w używaniu. Wedle pr. Ang. przechodzi
po pewnym czasie na własn. państwa, wedle
pr. Rz. nie ma nim pr. rzeczowe. Państwo miało
własność za takowej budowli stósownie do
zasady iż do właściciela grunta należy to, cokol-
wiek jest z gruntem połączonem. Osobom, które
budowlę wystawiły nadano pr. tak rozciągłe,
jakby i sam właściciel wykonywać mógł.
Później powstał zwyczaj iż budowano w tenże
sposób domy na gruntach prywatnych. Tym sam-
ym zachodzi stosunek między prywatn. a
budującym co i budującym a państwem właśc.
grunta prywatn. Stawał się właścicielem z
budującego miał pr. wykonywania superficii zwane

Na znak iż własność gruntu jest zatrzymaną przez obowiązywano superficjarjusza do płacenia pewnej sumy, którą salarium lub pensio nazywano. Nie było ono jednak koniecznem.

O powstaniu prawa powierzchni.

Pr. powierz. powstaje z tradycyi, która na mocy z kontraktu kupna lub najmu który już poprzednio ustanowiony była. Pr. powierzchni wedle pr. Rz. nie tylko na całym domu ale i na jego pojedyńczych częściach nabywać można. Prócz tradycyi powstaje z rozporządzenia testatora jako też z przedawnienia. Że je nabywać ~~można~~ z tytułu przedawnienia pochodzi stąd, iż nabywający je jest quasi possessorem pr. tak jak mający służebn.

O prawach mającego powierzchnię.

Mającemu powierzchnię służy dla ochrony tego ~~..~~ odrębny quasi possessoryjny — interdictum de superficiebus. Wolno mu używać wszelkich skarg ale tylko utiles. Pr. powierz. jako i dziedziczne przechodzi na sukcessorów. Obowiązki jego są następujące: winien domem tak zarządzać jak rzetelny gospodarz. Dalej obowiązany jest płacić podatki i pensio czyli czynsz na budowli ciężące. Właścicielowi służy w stosunku do mającego powierzchnię pr. żądania zapłaty salarium i pensio. Jako i innych a których właściciela szykanować nie będzie można.

O zgaśnięciu prawa powierzchni.

Jeżeli pr. powierzchni ~~zgasła~~ powstało z kontraktu najmu, to gaśnie w skutku tych zasad, w skutku których wszystko dzierżawca pr. swe utraca: przez tyż gaśnie za tem per privationem, a to pod temi okolicznościami co i wszystko dzierżawa a mian. a) jeżeli mający pr. powierzchni nie opłacał przez lat 3 podatków ani salarium właścic. b) jeżeli ich domem zaniedbał. c) jeżeli nie uwiadomił właściciela że ma zamiar pr. swe komu innemu sprzedać. W przypadkach, w których prawo swoją utracił winą, nie może on domagać się zwrotu kosztów wydanych na dom.

O zastawach.

Wyraz ten ma rozleglejsze i ściślejsze znaczenie. W pierwszem obejmuje hipotekę, w drugiem zastaw połączony z detencyą rzeczy ze strony zastawnika. Niekiedy wydarzają się przypadki, że dłużnik mimo swej chęci nie jest w stanie zaspokoić wierzyciela. W tym razie i prawo też do-wa nic mu pomódz, skoro dłużnik nie ma żadnego majątku objektu, którymby pokryć można wierzytelności wierzyciela. Aby temu zapobiedz i dać gwarancyę wierzycielowi używano w pr. rz. dawnem następującego sposobu. Dłużnik sprzedawał rzeczy swoje wierzycielowi na [illegible]

ale pod tym warunkiem, że dłużnik mógł tę samą rzecz w sposób wszelki odprzedać. Umowa ta co-koniunkcyjna wszczynała do odprzedania rzeczy zwała się fiducia w ściślejszem znaczeniu. W rozleglejszem znaczeniu oznaczał czynność całą między stronami nie tylko umowy, ale i odeprzelanie własności. Z umowy tej w ścisłem znaczeniu wypływała skarga osobista actio fiduciae zwana, a to dla tego że nie j. skarga ścisłego pr. ale skarga słuszności. Przez wytoczenie skargi tej mógł się dłużnik domagać od ~~...~~ wierzyciela, aby mu rzecz odprzedał ale wtenczas, kiedy to już wprzód rzeczy tej osobie obcej nie sprzedał, co mu było dozwolone stosownie do natury, że prosto umowy własności zwrócić nie można. Oprócz tej umowy mogły strony kontrahenci takie i inne klauzule dołączać ale one nie były tak skuteczne jak rzeczona umowa. I tak wierzyciel mógł się zobowiązać względem dłużnika do dania mu rzeczy na użytek sposobem prekaryjnym. W ten sposób fiducia w ówczesnym znaczeniu nie zawsze pozbawiała dłużnika korzyści, jaką rzecz w ręku jego przynosi. Niekiedy przyłączona była klauzula lex commissoria zwana. Rzeczą tą było zrzeczenie się wszelkiego pr. do rzeczy, z strony wierzyciela na przypadek, gdyby dług zapłaconym nie był. Ces. Konstantyn uznał umowę tę za czynem bezskutecznym, nieobowiązującym. Ponieważ bezskutecznym była umowa cała

mego gruntu zakupiciela sprzedaż rzeczy, gdyby
wypłata nie nastąpiła. Z tej przyczyny umowa ta
obowiązującą być nie mogła. a) że właściciel pros-
temi umowami tresimai nie mina. b) że
była w sprzeczności w celem, naturą zastawu
Z tego okazuje się, że fiducia w rzeczywistem
znaczeniu zapewniała wierzycielowi, wszelkie
możliwe korzyści, ale pozbawiała dłużnika wszelkiej
gwarancyi, że mu wierzyciel po wypłaceniu długu, rzecz
odprzeda, zwróci: bo wierzycielowi wolno było jeszcze
przed zapłaceniem długu rzecz tę osobie trzeciej
wbrew umowie sprzedać. Dodać należy, że fiducia
w rzeczywistem znaczeniu ~~nie była~~ zastawem odrębnym instytutem prawnym ~~jak~~ tak jak nim był w nowszym Pr. Rzym.;
jak po dziś dzień w nowszych prawach ~~[illegible]~~ ona była raczej
przez tym aktem nabyciem własności ze stro-
ny właściciela i różniła się o tyle od aktów nabyw-
czych, że przelewała własność warunkowo. - Stosow-
nie wierzyciel nie sprzedawał rzeczy w imieniu dłu-
żnika rzeczy obcej; ale we własnem imieniu jako swo-
jej a więc nie z tyt. pr. zastawu ale z pr. własno-
ści. Z powstaniem tradycyi która dopiero później
ściom pr. Rz. j. znaną zaczęła się w celu zapewnie-
nia wierzycielowi wszystkich korzyści obok
fiducyi, zastępując tego jeszcze sposobu. Dłuż-
nik dawał wierzycielowi (p. tradycya) rzecz w posiada-
niu z upoważnieniem sprzedania jej w jego imie-
niu i pokrycia wierzytelności aż do wysok. w którym
dług zapłaconym nie był. Jeżeli dłużnik przez

przy wstępie przez wyjednanie rzeczy oraz co-
bie chciał, to uskuteczniano to w ten sposób,
że wierzyciel zobowiązywał się z swojej strony
dać dłużnikowi rzecz przezeń zadaną, tą wyłącz-
nie sposobem pactum fiduciae zwanym.

Zastaw powstały z tradycyi t. j. w skutku dania rzeczy
wierzyciel w posiadanie zowie się zastaw w ścisłem
znaczeniu (pignus). Ponieważ wierzyciel stawał się
posiadaczem a dłużnik był właścicielem, a po-
nieważ nawet rzeczy nieruchome przez właściciela mającego tylko possessyą
mogły być mancypowane, przeto wierzyciel nie miał
gwarancyi, bo po mancypacyi rzeczy nowemu właści-
cielowi mógł tenże domagać się od niego wyda-
nia mu rzeczy. Stąd więc okazuje się że zastaw
względem na nieruchomości [illegible] w [illegible]
trudno przyjmować, aby przy [illegible] [illegible]
stosunki [illegible] trwałości nie mając. Jak fiducia
stawała w stosunku niekorzystnym dla dłużnika,
[illegible] wierzyciela, tak pignus
stąd [illegible] [illegible] skutki sprzedaży [illegible] dłuż-
nik [illegible], [illegible] dawał [illegible] prawo innego
(mandatum) a tak każdemu mandataryuszowi
odebranym być mógł. Stąd wynikało że przy sprzedaży
była [illegible] zależnem od woli dłużnika.
Jeżeli dłużnik mandatu tego nie cofnął, to ku-
pujący rzecz od wierzyciela stawał się właścicielem
a w każdym innym razie był on tylko
(possessor cum titulo [illegible])
[illegible] przez to do [illegible]
skargi Publicyańskiej [illegible] [illegible]
od wierzyciela [illegible] konsytuowa[illegible]

jako w stosunku do tych osób, które ci rzecz od niego windykowali; że wobec nich było przeciw pretora o ustanowieniu fikcyi, iż czas do przedawnienia rzeczy już upłynął. Ale w stosunku do dłużnika położenie jego wcale się nie zmieniło, bo on naprzeciw niemu nie mógł się odwołać, iż właściciel z przedawnieniu nabył a to stosownie do zasady fictio veritati cedit. Pretor Salvius większą nadał gwarancyę wierzycielowi przez wprowadzenie hipoteki, która była równie pewną, jak gwarancya, którą nabywał przez fiducyę, ale która nie pociągała za sobą utraty własności przez dłużnika. Pretor wspomniany wprowadził hipotekę ze względów szczególnych t.j. ze względu na to, iż pretor postanowił osobny właściciela zastaw, w celu zapewnienia mu dzierżawnego na rzeczach gospod. dzierżawcy, które ani invecta et illata nazywają a tego ani przez fiducyę ani pignus wykonać nie mógł. A to z 2 powodów, tak z tego powodu iż fiducia i pignus pozbawiały dłużnika a w tym przyp. samego dzierżawcę posiadania rzeczy a właścicielowi chodziło o zapewnienie posiadania. b) dalej z tego powodu, iż wolą pretora było, także i na tych rzeczach gospodarczych zastaw ustanowić, które wciągu dzierżawy wchodzić będą a fiducia i pignus na pewnych przy istniejących przedmiotach zastosowane być mogą. Pretor Salvius ustanowił, że wraz z tym prosta umowa już uprawnia wierzyciela t.j. właściciela gruntu lub domu, do sprzedania rzeczy gospodar.

i domowych sprzętów dłużnika za niezapłacenie
komornego, i dzierżawnego. Dodać jednak należy
że po sprzedaniu tych rzeczy, nie nabywał
właściciel wprost i bezpośrednio ale tyl-
ko pośrednio t.j. tylko w ten sposób, że mu
pretor przyznany pozwolił wydać inter-
dyktum Salvianum zwrócone przeciw dłużnikowi
w celu zmuszenia go aby mu rzeczy te wydał
w posiadanie i tym sposobem postawił go
w możności nabycia pignus. Sprzedaż zatem tych
rzeczy nie wynikała — bezpośrednio z hipoteki
nabytej ale z nabycia pignus. Rzeczony inter-
dykt zaś był skutecznym przeciw dzierżaw-
cy i jego sukcessorom ale nie był skutecznym
przeciw trzecim osobom, dla tego nabycie hipoteki
wydzierżawiającemu grunt na nic się nie przydało,
rzeczy. Przed wystawieniem interdyktu gdyby w pro-
ny jego rzeczy dzierżawcy trzeciej osobie
sprzedane zostały. Pretor Servius nowy
nader ważną wprowadził reformę, bo nada-
nie skargi rzeczowej wierzycielowi nawet przeciw
trzecim osobom, w których res illatae et invecta
dzierżawcy znajdowały się. Tak więc począwszy
od pretora Serviusa zamieniła się hipoteka
z stosunku obligacyjnego między właścicielem a dzierżawcą
na stosunek rzeczowy. Skarga ta rzeczowa, którą
dał Pretor wierzycielowi przeciw trzecim osobom
nazywała się actio Serviana. Później prawni-
cy R. przyjęli zasadę, że skarga rzeczowa, którą
ową actio quasi Serviana v. Serviana utilis,

i hipotecaria i pignoratitia nazwali; stą-
d wierzycielowi w ogóle we wszystkich
przypadkach, w których hipoteka przestała.

Definicya zastawu.

Dopóki przedmiotem zastawu mogą być
rzeczy, zwykłe można go było definiować, jako
pr. rzeczowe na rzeczy dłużnika nadane i tyl
kogo wolno rzecz sprzedać, jeżeli dłużnik dług
na czas nie zapłaci. Ze względu na pr. do pr.
w którem i nomina danem na zastawy bi-
wają, przestała definicya ta być dostateczną,
a to dla tego, iż pr. rzeczowe na rzeczy zwykł.
nabytem być może. ~~Rozróżniać zastawy na wszystkie~~
~~[illegible]~~ Celem zastawu jest dać pewność, iż wierzy-
telności jego pokryte będzie. Cel ten osięga się albo
w ten sposób iż zastawnikowi wolno rzecz dłużni-
ka sprzedać, albo, iż mu jest dozwolone pr. rzeczowe
przedmiotem zastawu będące realizować. W pierwszym
sposób osięga się gdy przedmiotem zastawu
jest rzecz zwykła, w drugim jeżeli przedmiot
jest wierzytelność pr. rzeczowe. Dalszym wynikiem
tego iż zastaw w razie jeżeli przedmiotem
jego jest wierzytelność, jest to iż zastawnik
~~przenosząc dłużnika~~ dłużnika skargę osobistą
działać jest można, dłużnika bowiem osobistego
skargę osobistą pozywać można i w tym
razie w którym przedmiotem jest rzecz zwykła
uważać go jako pr. rzeczowe samo się bowiem

i w tym razie od wszystkich pr. wzmiankowanych. Rzecz bowiem upoważnia właściciela [nabywcę] do objęcia własności w własnem imieniu. Nabywca zaś zastawu upoważniony do objęcia pr. własności ale nie dzierży ciało to w imieniu własnem ale w imieniu właściciela. Zastawnik nie sprzedaje w imieniu swojem ale właściciela jako jego prokurator tylko że pieniądze dłużnikowi zwrócić obowiązany a potem aby rzecz jak najdrożej sprzedaną była. Zastawy należą do stosunków pr. akcessoryjnych a to dla tego że wprzód nim zastaw istnieć może musiała istnieć wierzytelność odnośnie do której zastaw ustanowionym został. Wierzytelność ta może być cywilną lub naturalną, obecną lub w przyszłości obowiązującą, tylko w celu zabezpieczenia takich wierzytelności nie może ustanawiać zastawu, które są bezskutecznemi, inaczej z powodu tego że pozwanemu służy przeciw powodowi exceptio peremtoryczna skutki takie znoszą.

Korzyści które zapewnia zastaw są następujące:

a) Zastawnikowi łatwiej jest osiągnąć cel właściwy każdej wierzytelności, jak i każdemu innemu wierzycielowi bo każdy inny wierzyciel musi działać przeciw zastawnikowi, zastawnik jest upoważniony sprzedać zastaw w celu pokrycia swej wierzytelności.

b) Zastawnik ma pewność że mu wierzytelność zapłaconą będzie, bo chociażby dłużnik sprzedał grunt, to grunt przechodzi z ciężarami na innego.

c) Zastawnik ma pierwszeństwo przed wszystkimi innymi wierzycielami.

Wykład w kursie letniem r. sz. 1850/51 poczęty od 5/5 851.

O przedmiotach pignoris w ścisłem znaczeniu.

Przedmiotem zastawu mogą być tylko przedmioty majątkowe

a z pomiędzy tych tylko te, na których można nabyć posia-
danie i mogą być sprzedane, gdyby zastaw na przedmiocie
niesprzedajnym był ustanowiony, toby zastaw chybiał swego
celu, bo cel zastawu jest nadanie bezpieczeństwa i wierzyciel
może jest nadanie wierzycielowi pr. sprzedania rzeczy
w razie płacenia. Następne przedmioty w zastaw dawać nie
można:

a) Przedmioty wyjęte z obiegu (res extra commercium)

b) Przedmioty, które lubo są w obiegu sprzedawać
nie można z powodu zakazu ustaw pr. lub rozporządz.
testamentu lub dekretów magistratów mających jurysdykcyą.

Przedmiotem hipoteki mogą być nie tylko rzeczy
zmysłowe ale i umysłowe, zgoła i wierzytelności
cały ogół majątkowy pr. rzeczowe wszelkiego rodzaju
nawet same zastawy i hipoteki. Służebności osobistych już
istniejących nie można dawać na zastaw a to dla tego,
że one nigdy z nabywcy na 3 osobę przelane być
nie mogą. Tylko 3 służebn. które można wykonywanie
zwierzać i w zastawie użyć. (t.j. służebn. użytkowa-
nia, habitatya, operae servorum. Na służebności
grunt. już istniejących można nabyć hipotekę, ale
nigdy principaliter ale tylko incidenter t.j. ra-
zem z gruntem jako przynależność tegoż.
Nabycie hipoteki na nich wraz z gruntami jest
koniecznem, bo one są nierozerwane z gruntem,
na którego korzyść służą. Stosownie do maxymy
accessorium sequitur suum principale. Służebn.
osobiste i gruntowe niejakich można ustanawiać
w celu nadania wierzycielowi hipoteki (bo te powstają
razem z hipoteką) na nich nabywca wierzyciel w chwi-
li powstania ich i hipoteki. Że służebn. grunt. nigdy
nie wolno jest ustanawiać jako hipoteki należy to u-
ważać jako pozytywny przepis pr. Rz.

O stósunku hipoteki do pignus.

P. mieści w sobie zawsze hipotekę. Hip. bowiem powstaje wtenczas, jeżeli tylko prosta umowa powstała między stronami, a pignus jeżeli oprócz do tej umowy przystąpiła także tradycya rzeczy, na której hipoteka ustanowioną została.

O celu zastawu w ogólności.

Celem jego jest zabezpieczenie wierzytelności, stąd wynika iż zastaw dopiero w tej chwili gaśnie, skoro ostatnia zał... wierzycielowi zapłaconą została. innemi słowy, wynika stąd, że zastaw z natury swej jest niepodzielny L. 65. D. de evictionibus: pignoris causa est individua. Stósownie do tej sukcessorowie zastawnika mają i wtenczas pr. całkowite do zastawu, jeżeli wierzyciel któremu z nich części wierzytelności podzielnej na nich przypadającej zapłacił i na odwrót na sukcessorów dłużnika, ciąży zastaw całkiem, jeżeli tylko kilku z nich wierzyciela zaspokoiło.

O powstaniu zastawu.

Zastawy powstają z 4ch tytułów prawnych:
1o z umowy (pignus conventionale).
2o Z testamentu (p. legatum)
3o Z postanowienia sędziego lub pretora.
4o Z woli ustawy (p. legale).
W bezpośrednim związku z tym uprowadzono sobie podział na pignus necessarium i voluntarium. Necess. powstaje z wypadków pod 3. 4. Voluntarium z pod 1. 2. —

Ad. 1. Dający rzecz na zastaw musi mieć moc dysponowania swoim majątkiem. W razie gdy pign. w ścisłem znaczeniu ustanowiony został musi i biorący i dający na zastaw

mieć zdolności dysponowania swym majątkiem a to dla-
tego, że z wzięcia rzeczy w posesyą nie wynikają się obo-
wiązek niemia pieczy nad rzeczą (custodia), a zobowią-
zywać tylko ci się mogą, kty mają dyspozycyą swym
majątkiem. Kontrakt z którego powstaje pignus zowie
się kontraktem pignoritatis, a kontr. z którego powstaje
hipoteka zowie się pactum hypothecae. Pactum
hypothecae jest kontrakt consensualis, a kontrakt pi-
gnoritatis jest realnym a to dla tego, że do powstania
go nie wystarczy sama umowa jak do kontraktu hi-
poteki, i że on dopiero w tej chwili istnieć poczyna
w któr tradycya rzeczy ze strony dłużnika nastąpiła.
Ze względu na ustawy ważną jest kwestya, kiedy kontr.
pignoritatis lub hypothecae powstaje? Odpowiedź
jest taka: Jeżeli kontrakty rzeczowe pod conditione
suspensiva zawarte, zawiązane zostały, to one poczy-
nają od ziszczenia się warunku ale i skutkiem wstecz-
nym, tak że się poczytuje jakgdyby warunek w samej
chwili umowy byłby się był spełnił. Jeżeli zaś
one zawarte były pod warunkiem wstrzymującym
ale potestatywnym t.j. który zależy od woli osoby, to
natenczas ziszczenie się warunku nie wywiera skut-
ku wstecznego i stosownie do tego kontrakt dopie-
ro powstaje w tej chwili, w któr warunek się spełnił
de facto. Z tego wynika, że jeżeli kto dał rzecz na zas-
taw pod warunkiem, że ją nabędzie a nabycie jej leży
w jego mocy, rzecz zaś ta dopiero po upływie jednego
roku nabytą była, to te obydwa kontrakty powstają
dopiero po upływie roku, rachując dopiero od czasu
w którym się umowa spełniła. W ścisłym związku z tą
jest druga kwestya, czyli hipoteka na całym majątku
ustanowiona

ustanowiony była na rzeczach, które dopiero później nabyte zostały, już w chwili zawarcia umowy, czy też dopiero w chwili, w któréj się owe rzeczy do majątku osoby dostały, istnieć poczęła. Z tego wypływa, że powstanie hipoteki dopiero od czasu przyjścia jéj – przyjęcia następuje. Nabycie bowiem rzeczy zależy zawsze od woli osoby i stosunków; do tego kontraktu uważać należy, jako zawarty pod warunkiem wstrzymującym i potestatywnym.

ad. 2. L. 32. D. de pign. actio powiada, że ustanowienia per legatum zastawu w lit. jus Reskryptem Cesarzów Septymiusa i Sewerusa i Karakalli dozwolone były; dawniéj nie było to dozwolonem. Testator może ustanowić zastaw w celu dania bezpieczeństwa legatarowi lub wierzycielowi lub osobom trzecim, że zastaw dopiero po zgonie testatora jest skuteczny, wynika to z ogólnych zasad pr. spadkowego.

ad. 3. Pr. Rz. odróżnia 3 zastawy: pignus praetorium p. in causa judicati captum et judiciale. Praetor. je powstaje z missyi in possessionem, którą pretor w skutek dekretu udzielił, a to w samej chwili wzięcia rzeczy w posiadanie. Pign. judiciale powstaje z dekretu sędziego, w którym temu dozwolił zastawnikowi wziąć rzecz dłużnika w tym razie, jeśli ten mimo wezwania sędzi, długu na czas nie zapłacił. Zwykle dawano dłużnikowi 4miesięczny czas od dnia wyroku kondemnatoryjnego (skazującego) rachując, i dopiero jeśli dłużnik w ciągu tego czasu zastawu nie zapłacił, miała miejsce exekucya. Reguła jest ta, że przedewszystkiem winien jest sędzia dać zastaw na ruchomościach, dopiero w braku tych na nieruchomościach, a potém dopiero na wierzytelnościach jeżeli dłużnik nie posiada nieruchomości. Ponieważ

zastawem pretorsk. a sędziowskim zachodzi dwojaka różnica: a) co do celu. Celem zastawu pretor. jest zabezpieczenie praw, które pretor udzielił a celem zastawu sądowego jest wykonanie wyroku. b) co do rzeczy, gdy kilka zastawów pretor. na majątku osoby ustanowiono, zastaw pierwszy nie ma pierwszeństwa nad późniejszymi wzajem, zaś obok egzystencyi kilku zastawów sędziowskich lub zastawu sądowego obok pretorskiego należy się pierwszeństwo, temu który pierwej co do czasu powstał. Dodać należy że zastawy pod 3. wyrażone, jako powstające w chwili wzięcia rzeczy w posiadanie nigdy nie są hypoteką ale pignus. —

ad 4. Ponieważ do powstania zastawu na mocy przepisu prawa nic więcej nie potrzeba jako zdarzenia się warunków przez prawo przepisanych dla tego ponieważ zastawy ipso jure powstają, przeto tylko do rzędu hipotek należą. Pignus bowiem nie powstaje nigdy z samego tytułu prawnego, ale dopiero w chwili pochwycenia rzeczy w posiadanie de facto. Hipoteka ipso jure powstała nazywa się hypot. tacite contracta. Ta dzieli się na ogólną i szczególną. Ogólna jest wtenczas jeżeli się do całego majątku osoby odnosi a szczególna jeżeli tylko do pojedynczych rzeczy. Ogólna ma miejsce w 7 następ. przypadkach:

1. Fiskusowi służy ona na majątku osoby, która nie zapłaciła podatku, na majątku dłużników, na majątku całym dowódcy legii, który się zwał principilus w względzie na zobowiązania powstające z czynności jego administracyjnych, które to zobowiązania nie były nigdy kontraktowemi ale deliktowemi; a to dla tego, że się gruntowały na złym jego zarządzie.
2. Żona ma hip. ogólną na majątku osoby, która jej zobowiązała do wydania jej posagu, na majątku osoby, która jej obiecała coś darować propter nuptias nareszcie

na majątku męża ze względu na bona paraphernalia w ostatnim razie gromadzi się hipoteka na tej administracyi męża temi dobrami.

3. Mężowi służy hipoteka ogólna na majątku tych, którzy mu przyrzekli dać posag dla żony.

4. Będący pod opieką lub kuratelą a więc impuberes furiosi etc. są właścicielami hipoteki na majątku kuratora lub opiekuna.

5. Dzieci mają hipot. na majątku rodziców – szczególnie zaś ma tak:

a) Jeśli nabyły peculium adventitium, z sukcesyi po matce lub wstępnych krewnych po matce, to służy im hip. na majątku ojca, aby im dać bezpieczeństwo, iż w przeciwnym razie straty wynagrodzone im będą. –

b) Jeśli rodzic pozostały po drugim rodzicu powtórnie śluby małżeńskie zawarł, to dzieci z pierwszego małżeństwa nabywają wszystko cokolwiek rodzic pozostały po rodzicu zmarłym z powodu małżeństwa uzyskał a więc podarunki przedślubne, podarunki w czasie małżeństwa dane, wszelki nabytek z posagu, wszelki nabytek z test. rodzica w ręce innej zmarłego, w celu zabezpieczenia tej części majątk. dzieciom dano im hip. generalną.

c) Jeśli matka była opiekunką swoich dzieci a przed złożeniem rachunku z opieki w powtórne małżeństwo weszła, to dzieci nabywają hip. ogólną na majątk. teścia t.j. 2go męża matki dzieci odnośnie do wszelkich pretensyi, które im wynikają z opieki matki.

6. Kościół ma hip. na całym majątku wieczystych dzierżawców, którzy dobra jego dzierżawią.

7. Jeśli zmarły wyznaczył legat pod warunkiem, że legataryusz w swojem życiu nigdy małżeństwa nie zawrze, to pr. dozwalało legataryuszowi zaraz dozwalało nabywać legat w chwili skonu testatora, a przeto legataryusz warunku nie dopełnił to jego prawo

powstawać a hyp. ogólna na majątku tego na korzyść osoby, który płaceniu legatu zleconem było.—

Szczególna hyp. powstaje ipso jure w następ. przypadkach:

1° Wydzierżawiającym jako też wynajmującym rzeczy swoje nadano hip. na przychodach rzeczy np: na owocach etc. albo też na invecta et illata tj. na wszelkich sprzętach domowych i gospodarczych dzierżawcy w celu zabezpieczenia pretensyi.

2. Jeżeli ktoś pożyczy komu pieniądze na reparację domu, to z tej pożyczki powstaje hypoteka ipso jure na domu bez względu na to, czy te pieniądze na reparację wyszły były lub też nie.

3. Jeżeli opiekun kupił coś za pieniądze swego pupila to pupil uzyskuje hip. na przedmiocie kupionym zresztą służy pupilowi w razie tym pr. wyboru, iż może zatrzymać rzecz tę na swą własność lub też zrzec się rzeczy i domagać się ceny kupna.

4. Każdy testamentowy nabył zapis, nabywa też co ipso hip. na majątk. osoby, który spłacenie zapisu zlecone zostało.

O rozciągłości pr. służącego zastawnikowi.

a) Ze względu na przedmiot zastawem obciążony.

Jeżeli przedmiotem zastawu jest wierzytelność, to wolno jej zastawnikowi po odebraniu jej obrócić ją na pokrycie swej wierzytelności a to całkiem lub częściowo stosownie do okoliczności; całkiem jeżeli wierzytelność na który hip. nabył, tyle właśnie wynosi co wierzytelność, która mu się należy; częściowo jeżeli mniej. Skoro przedmiotem zastawu jest species tj: rzecz pojedyncza individualnie oznaczona to zastaw nie tylko rozciąga się do niej samej, ale i do jej przychodów, jako też do wszelkich jej przynależytości (accessiones) bez względu na to, czy one się jeszcze znajdują w ręku tego, który zastaw dał, czy też w ręku osoby trzeciej. Jeżeli przedmiotem zastawu jest rzecz zbiorowa np: trzoda owiec, to wtenczas zastaw ciąży na wszystkich

które wraz z nią zbiorowość obecnie tworzą lub w przyszłości tworzyć będą. Jeżeli przedmiotem zastawu jest cały majątek, rozciąga się natenczas 1o do wszystkich przedmiotów, które się obecnie w majątku znajdują. Z wyjątkiem rzeczy:

a) Zastawowi przedstawionemu z kontraktu nie są podległe rzeczy, które ustanawiający zastaw od zastawu umownie zamierzył. Do których należą np.: sprzęty domowe, suknie.

b) Przedmioty, które podtymczas nie jest wolno zawsze są wolne od zastawu a to stąd, że chociażby one podlegały zastawowi, zastawnikowi nie przynosiłyby te żadnej korzyści.

c) W razie ustanowienia zastawu przez dekret sędziego nie ulegają jemu wszelkie narzędzia gospodarskie, które do uprawy roli niezbędnie są potrzebnemi.

2) Odnosi się zastaw do wszystkiego cokolwiek w przyszłości nabyte będzie, chyba że przy ustanowieniu zastawu strony inaczej postanowiły; nabycie hipoteki nowo nabytych nie wywiera skutku wstecznego jako to już raz powiedzianem było.

c) Ze względu na wierzytelności zastawem obwarowane.

Zastaw nie tylko daje rękojmię za samą wierzytelność ale i za wszystkie poboczne pretensje, jako to procenta od kapitału będącego przedmiotem wierzytelności; koszta łożone na zyskanie wierzytelności, kary umówione itd.

O przeniesieniu zastawu na inne osoby.

Ponieważ zastaw nie należy jak służebności osobiste do pr. ściśle osobistych, przeto może być i na inne osoby przelanym, a to:
1o Przez cessyą wierzytelności, która nim jest obwarowaną. Że hipoteka z cessyą wierzytelności przechodzi na cessyonaryusza stanowczy się to tem, że ona jest akcessoryjnym dodatkiem do wierzytelności, z przeniesieniem więc jej na inną osobę na wszystkie według zasady: accessorium sequitur suum principale.

2o Na mocy jus succedendi et offerendi (o czem niżej).

3o Jeżeli jeden drugiemu pożyczył pieniędzy w tym celu aby temu zastawnika swego zaspokoił, to wolno mu jest samemu wymówić sobie, iż zastaw po zapłaceniu długu zastawnikowi pierwszemu z niego przejdzie na wypożyczającego.

4o Na kupującego rzecz, która przez zastawnika w celu zrealizowania wierzytelności sprzedaną była, nie przechodzi zastaw (ius) zastawnika, który rzecz sprzedał albowiem dla tego nie, iż przez akt sprzedaży zastaw zgasł ipso jure; w razie jednakże, jeżeli kilku miało zastaw na rzeczy sprzedanej, korzysta pr. kupującego rzecz, jako nabywca zastawu. Fikcya ta na ten cel wprowadzoną, aby kupującemu rzecz dać pierwszeństwo przed resztą zastawników.

5o Ta sama fikcya ma miejsce jeżeli zastawnik mający pierwszeństwo przed innymi zastawnikami rzecz zastawem obciążoną w zamian za wierzytelność na kwot. pieniężną, którą mu dłużnik jest winien przyjął i w tym razie poczytuje pr. jakgdyby zastaw nigdy nie zgasł.

O prawach zastawnika w razie gdy przedmiotem zastawu jest wierzytelność (pignus nominis).

Zastawnikowi służy pr. w razie jeżeli przez swego dłużnika w swoim czasie zaspokojonym nie został ściągnąć wierzytelność od dłużnika, za pomocą skargi kontraktowej t.j. za pomocą skargi gruntującej się na kontrakcie między osobą, która mu rzecz dała na zastaw a jej dłużnikiem. Skargi tej nie wolno mu wytaczać jako directam ale tylko utiliter pochodzi to stąd, iż pr. przypuszcza, iż jemu wierzytelność cedowaną była, mimo to iż akcessya nie nastąpiła. We wszystkich bowiem przypadkach w których fikcya cesyi według wyraźnych przepisów pr. ma miejsce, tylko utiliter skargi można. Jeżeli dłużnik zastawnikowi, który

gdy zastawiający w przymiarze ubiegającego się zapłacił summę pieniężną to wolno mu jest kwotę tę na zaspokojenie samemu sobie wierzytelności, która mu się należy, użyć. Jeżeli zaś przedmiotem wierzytelności jest inna rzecz jak to pieniężna np. łan gruntu to po spełnieniu wierzytelności powstaje na rzeczy danej zastawnikowi pignus — innemi słowy w razie tym, zamienia się hipoteczna wierzytelność, która jest rzeczą umyślną na pignus, który ciąży na rzeczach umyślnych. Dodać należy, że zastawnikowi wolno jest także i sprzedać wierzytelność zaś dłużnik ma zatem pr. wyboru czy chce wierzytelność sam zrealizować, czy też ją innemu do zrealizowania sprzedać. W razie sprzedaży musi kupujący wierzytelności skargi dłużnika skarga utilis a więc tę samą skargę, która służy zastawnikowi przeciw dłużnikowi jego dłużnika.

Prawa zastawnika gdy przedmiotem zastawu jest rzecz inna jak wierzytelność:

W razie tym służą mu następujące prawa: 1o Jus alienandi t. j. pr. sprzedania rzeczy w imieniu swego dłużnika t. j. jej właściciela. Jeżeli zastaw jest ogólnym, to zastawnikowi wolno jest sprzedać rzecz, która mu się podoba z zastawu wybór ten dowolny rzeczy, jest mu wtedy zabroniony, jeżeli obok zastawu ogólnego i zastaw szczególny jest ustanowiony. Dłużnik ma przeciw zastawnikowi, gdyby inną rzecz chciał sprzedać jak tę, którą sprzedać może, excepcyą, którą nowsi prawnicy nazwali beneficium excussionis reale. Jus alienandi pod następującemi warunkami następuje: a) Dłużnik musi być in mora solvendi t. j. on musiał nie zapłacić na czas długu. b) Zastawnik winien zawiadomić dłużnika że ma zamiar rzecz jego sprzedać a to według dawnego pr. Rz. 3 razy, podług nowego pr. Rz. wystarcza jednorazowa denuncyacya, chyba że zastawnik zobowiązał się swemu dłużnikowi, że z pr. swego żadnego użytku nie uczyni t. j. nie będzie sprzedawał. Umowa taka nie wywierała skutku tego,

kry strony osiągnąć nie zamierzyły, bo w skutku mej nie utracał zastawnik p. swego sprzedania rzeczy. W stąd pochodziło, że w ogóle dłużnik p. rzeczonego sto-sunek obligacyjny rozwiązać w żaden sposób nie mógł. Umowa ta, że ten się zastawnik rzeczy swego jus alienandi tylko tem wywierała skutek, że zastawnik musiał w razie tym 3 razy uwiadomić dłużnika, że rzecz jego sprzeda dla pokrycia wierzytelności. c) Sprzedaż rzeczy dłużnika dopiero po upływie 2 lat od chwili denuncyacyi nastąpić mogła; jeżeli zastaw nie powstał z dekretu sędziego w tym bowiem razie rzecz już po upływie 2 miesięcy sprzedaną być mogła. Otóż, czy w razie potrójnego uwiadomienia od chwili pierwszego czy ostatniego uwiadomienia czas się rachuje j. spór, bo p. kwestyi tej nierozstrzyga źródło. Według mego przekonania takowy to od ostatniego zawiadomienia rachować należy. d) Sprzedaż rzeczy musi się odbyć z zachowaniem wszelkich przepisów p. ona musi się dziać solemnie t. j. uroczyście i publicznie, ale może nastąpić i poza sądem, sądownie tylko jeżeli zastaw powstał z dekretu sędziego. e) Zastawnik winien j. starać się o to, aby rzecz jak najdrożej sprzedał. Tłómaczy się to tem, że on sprzedaje rzecz w zastępstwie i imieniu dłużnika. Kupujący rzecz nie nabywa jej od zastawnika ale od dłużnika, co się tem tłómaczy, że zastawnik sprzedaje rzecz w imieniu dłużnika. Z tego że zastawnik sprzedaje rzecz w imieniu dłużnika płynie i to następstwo, że jemu nie j. wolno rzeczy kupić ani samemu, ani przez 3cią osobę, jako kupujący bowiem rzecz niemógłby być bezinteresowanym, czem on właśnie według przepisów p. być ma. Tylko w 2 przypadkach dozwolono p. zastawnikowi rzecz kupić t. j. a) jeżeli sam dłużnik na to zezwolił, b) jeżeli zastaw powstał z dekretu sędziego, w ostatnim bowiem razie sprzedaż sądowa objektu daje wszelką rękojmię, że rzecz najwięcej dającemu sprzedaną będzie; przewyżkę (superfluum) winien j. zastawnik z ceny sprzedaży zwrócić dłużnikowi. Jeżeli zaś cena rzeczy nie dochodzi wartości wierzytelności, to ma stronę p. domagania się od dłużnika wypłaty reszty przez w., dosowami skargi.

osobisty. Jeżeli zastawnik mimo wotowania nie mógł kupca na rzecz znaleźć to może prosić sądu aby mu rzecz na własność przyznał, prośba ta zowie się impetratio dominii. —

2. Do dania 3ciej osobie na zastaw. Zastaw taki zowie się subpignus.

3. Pr. żądania od dłużnika, aby mu rzecz dał w dzierżawę lub posiadanie, pr. to w innym sposobie służy temu, kto ma hypotekę a w innym posiadającemu pignus. Mający pignus nabywa zaraz w chwili powstania jego posiadanie na rzeczy wraz z przysłużonym interdyktem, który służy na jego obronę posiadania, mający hipotekę nie nabywa posesyi ale tylko prostą detencyę a to nie w chwili powstania hipoteki, ale dopiero w chwili w któréj czas do sprzedania rzeczy już był nadszedł.

4. Nareszcie pignus służy jus retentionis ze względu na nowe zobowiązanie, które dłużnik względem niego zaciągnął a które w żadnym kauzalnym związku nie stoi z jego zastawem (prawem), które w celu zabezpieczenia pierwszéj wierzytelności ustanowionym był. Rzecz się więc ma tak: Jeżeli B. pożyczył od A. 100 złr. i dał mu złoty zegarek na zastaw a później pożyczył od niego jeszcze 100 złr. to rzecz daną na zastaw wolno jest A. zatrzymać z powodu drugich 100 złr. niezapłaconych, chociaż pierwsze 100 zł. już zapłacone zostały. Naturalnie jest rzeczą, że prawo zatrzymania tylko naprzeciw dłużnikowi jest skutecznem ale nie naprzeciw 3 osobom. Stósownie do tego ono wykonywanem być nie może przeciw temu, kto rzecz na zastaw daną, po zapłaceniu długu od dłużnika kupił. To jus retinendi tylko przeciw samemu dłużnikowi użytem być może wypływa to stąd, że ono się gruntuje na zobowiązaniu a zobowiązanie obowiązuje tylko te osoby, które je zawarły. Stósownie do maxymy tertio obligatio non contrahitur.

Które te wymienione pr. są koniecznemi wynikającemi z zastawu, one są zatem jus essentiale i dla tego służą każdemu zastawnikowi. Prócz tych 4 pr. może zastawnik niekiedy nabyć i piąte pr. ale pr. to nie jest jus essentiale ale jus accidentale. Pr. to upoważnia zastawnika do używania rzeczy na zastaw mu danéj; pr. to służy zastawnikowi tylko w 2 przypadkach:

a) jeżeli dłużnik przy ustanowieniu zastawu na wykorzystywanie jego zezwolił przy ustanowieniu zastawu w tym razie zowie się zastaw antichresis expressa. b) Jeżeli rzecz dana mu na zastaw jest rzeczą produkcyjną a kapitał dłużnikowi bez procentu wypożyczony został, to ustawy pr. przyznają zastawnikowi moc używania rzeczy, o ile użytkami to równa się co do swej wartości pieniężnej procentowi pr. przepisanemu od tego wypożyczonego kapitału; w tym przypadku nazywają zastaw antichresis tacita. Że antichresis odnosi się tylko do pignus samo się przez się rozumie.

De lege commissoria.

Lex comiss. lub pactum commissionis nazywano przy zastawie umowę pomiędzy zastawnikiem a dłużnikiem zawartą, że w razie niezapłacenia długu na czas, rzecz na zastaw dana staje się własnością dłużnika. Umowa takowa była obowiązującą aż do czasów Ces. Konstantyna, który ją uznał jako niezgadzającą się z naturą zastawu a tem samem odebrał jej prawomocności.

O stosunku prawnym współzastawników względem siebie.

Z 2 przyczyn stosunek taki kilku współzastawników powstać może: 1° Z powodu tego, iż pierwszy zastawnik dał pr. zastawnikowi 2um, 3ci – 4emu i t. d. 2° Z powodu tego, iż sam dłużnik dał rzecz kilkom zastawnikom na zastaw. W razie pierwszym przyjmuje jeden po drugim pr. zastawu i dla tego pr. ostatniego zastawnika (creditor creditorum) jest najmocniejszym ze wszystkich. Pr. sprzedania rzeczy, jus aliénandi poczyna służyć ostatniemu zastawnikowi dopiero w tej chwili, w której czas wypłaty wierzytelności jego poprzedników, jako też własnej jego wierzytelności nastąpił. Z tego zaś powodu, rzecz przed czasem wypłaty wierzytelności poprzedników swoich sprzedać nie i on może, iż jego poprzednikom pr. do sprzedania rzeczy także dopiero w tej chwili służyć poczęło, a nie

przeciwko więcej pr. na swego następcę przelać nie może tylko tyle, ile sam ma. Jeśli dłużnik zastawnikowi prawozlewcy dług zapłacił to przez to gaśnie jego zastaw zastawnika prawonabywcy t. j. tego, który zastaw swój nabył od zastawnika a z nim i pro alienandi jego gaśnie i to ipso jure a to dla tego, że zastawnik prawonabywca wywodzi swe pr. od zastawnika prawozlewcy a tego pr. do zastawu przez zapłacenie długu zgasło. Dłużnikowi wolno jest także dług zapłacić zastawnikowi prawonabywcy, w miejsce zastawnika prawozlewcy, tu[?] on prawnie jest powinien. Jeżeli zastawnik prawozlewca przez tradycję innej rzeczy jak summy pieniężnej przez dłużnika zaspokojonym został z wypłacenia długu, ze strony zastawnika prawozlewcy t. j. dłużnika zastawnika pierwsz. nie nastąpiło, to wtenczas nabywa zastawnik prawonabywca ipso jure zastaw na rzeczy zastawnikowi prawozlewcy tradowanej.

ad 2. Dwa tu przypadki odróżnić należy:

a) jeżeli kilku dłużników jedną i tę samą rzecz na zastaw dało ale nie wspólnie tylko sukcessywnie t. j. jeden po drugim.

b) jeżeli jeden i ten sam dłużnik kilku zastawnikom rzecz zastawił.

ad a. Jeżeli dłużnicy ci stoją w stosunkach sukcessyjnych t. j. jeżeli jeden drugiego jest dziedzicem, to tak się rzecz ma, jak gdyby ten sam dłużnik rzecz ową na zastaw był dał, jeżeli zaś dłużnicy ci nie są sukcessorami w stosunku do siebie to natenczas tego pr. z pomiędzy nich jest mocniejsze, który je nabył od osoby do tego uprawnionej. Stosownie do tego zastaw zastawnika tego, kto go nabył od właściciela rzeczy ma pierwszeństwo przed tymi, który pr. swe nabyli od prostych posiadaczy. Skoro wszyscy dłużnicy byli równo uprawnieni do dania zastawu, to wtedy ma miejsce, jeżeli rzecz jest ich wspólną własnością lub jeżeli wszyscy oni byli uprawnieni do dania zastawu np.: jeżeli byli tylko posiadaczami rzeczy, to wtenczas idzie zasada w zastosowaniu: beati possidentes t. j. ten ma pierwszeństwo, w którego posiadaniu rzecz obecnie się znajduje.

ad b. Jeżeli dłużnik kilka zastawów stanowił, to z reguły pr. zastawnika tego jest mocniejsze, który wprzód swój zastaw nabył, tzn. prior tempore, potior jure a to dla tego pr. przywołanego zastawnika

j. mniejszem, że Dłużnikowi ustanawiającemu nowy
zastaw nie wolno j. naruszać pr. kre zastawnik poprzednio
zastaw zyskujący nabył. Reguła przytoczona ma wyjątki:
α) Zastawy uprzywilejowane późniejsze mają pierwszeń-
stwo przed zastawami wcześniejszymi nieuprzywilejowanymi.
β) Tak samo zastawy aktem publiczn. potwierdzone, idą
przed zastawami prywatnymi. Skoro wszystkie zastawy
równocześnie ustanowione zostały, to one idą w współ-
owaniu zawsze tacti possidentes a jeżeli żaden z zastaw-
ników równoczesnych rzeczy nie ma w posiadaniu to na
terazs wszyscy się dzielą ceną rzeczy po sprzedaniu jej
pro rata parte t.j. stosunkowo do wierzytelności.
Do rzędu uprzywilejowanych zastawów należą następujące:
1. Zastaw, który nabyła żona z tytułu posagu.
2. Zastaw, który nabył fiscus z tytułu niepłacenia podatków
3. Zastaw osoby, która dała pieniądze d. na kupienie
urzędu dworskiego publicznego t.j. militia, który był dzie-
dzicznym i z którym połączona była pensya, ale zastaw
ten tylko wtedy powstaje, jeżeli pożyczający pieniądze
zaraz sobie wymówił, iż jego zastaw zaraz po zastawie
fiskusa następować będzie.
4. Zastaw powstały z powodu długu pieniężnego zaciąg-
niętego na reparacyą rzeczy lub ochronienie jej od zniszc-
zenia. Versio in rem pecuniae. Zastawy uprzy-
wilejowane następują w tym samym porządku jak są
wymówione, bez względu na czas powstania. Maksy-
ma bowiem prior tempore, potior jure, tylko w
względzie na zastawy nieuprzywilejowane idzie w zasto-
sowaniu. Częściowo uprzywilejowany j. zastaw
który nabywa fiscus na majątku swych dłużników
dla tego częściowo go uważać należy, iż on tylko wzglę-
dem z zastawami równoczesnymi z nim powstałemi
ma pierwszeństwo. Jeżeli j. kilka zastawów równo uprzy-
wilejowanych, to temu z nich pierwszeństwo przyznać
należy, który j. publicznym a jeżeli wszystkie są publiczne
to ten j. potior jure, qui est prior tempore:
Ale ostatnia reguła ma dwa wyjątki:

a) Ze względu na zastawy pretorskie. b) ze względu na zastaw powstały z versio in rem t.j. powstałe z dania pieniędzy na rzecz zastawem obciążonej. Jeżeli w skutku wersyi in rem, rzecz od zniszczenia uchronioną została, to zastaw tego, który pieniądze pożyczył idzie przed zastawami wszystkimi, chociażby one wprzód powstały.

O prawach zastawników następnych.

1. Każdy zastawnik następny w porządku sukcess. ma pr. domagania się od tego, który przed nim idzie, aby temu zwrócił mu przewyżkę, która po sprzedaży rzeczy i po pokryciu wierzytelności pozostała. Przewyżka ta nazywa się superfluum lub hyperocha. 2). Ma prawo żądać od niego, ażeby nie tradował rzeczy zastawem obciążonej w razie jeżeli dłużnik jemu (zastawnikowi mającemu wierzytelność) wypłacił. 3). Służy każdemu późniejszemu zastawnikowi jus succedendi et offerendi t.j. pr. zaspokojenia za dłużnika zastawnika mającego przed nim pierwszeństwo, nawet wbrew jego woli w celu wstąpienia w jego miejsce. Jus to succedendi i offerendi tylko w tym razie naturalnie użytecznem będzie, jeżeli zastawnik mający pierwszeństwo chce sprzedać rzecz w czasie w którym ona j. tania a wiadomo, że za czas pewien w cenie podniesie. W tym razie późniejszy zastawnik korzysta jeżeli sprzedaż rzeczy do późniejszych lepszych czasów odroczoną była.

O stosunku zastawnika względem właściciela i 3 osób.

Stos. ten każdego z kilku zastawników j. taki, jak gdyby prócz niego nikt na rzeczy nie miał zastawu.

O skargach.

Dwa rodzaje skarg służą zastawnikowi t.j. skargi petytoryczne i possessoryczne czyli interdykta. Dwie są skargi petytoryczne t.j. t.j. actio hypothecaria i pignoraticia. Skarga hipot. j. skargą rzeczową, pretorską i arbitralną, i dla tego tęż, że j. arbitralną ma juramentum in litem przyznanej miejsce, co znaczy, że powód w razie gdy cena przedmiotu j. wątpliwą, wartość jego sam za przysięgą oznacza. Warunki skargi hipotecznej są te:

a) Wierzytelność musi być prawomocna

b) Dłużnik musi być in mora solvendi t.j. dłużnik musiał nie zapłacić na czas swego długu.

c) Wierzytelność musi być hipotecznie obwarowaną

b) powód musi, jeśli jest kilku współzastawników mieć pierwszeństwo przed wszystkimi innymi współzastawnikami.
c) Pozwany (reus) musi się znajdować w posiadaniu rzeczy.
Pozwany może się bronić przeciw skardze hypotec. w następujący sposób:
a) Z tego powodu, że on także nabył zastaw na rzeczy posiadanej, i że zastaw jego ma pierwszeństwo przed zastawem powoda.
b) Z tego tytułu, że pr. do którego powołuje się, przez upływ czasu umorzonem zostało. – c) Że powód wprzód nie wytoczył skargi osob. przeciw dłużnikowi jako też przeciw tem osobom, które za dłużnika zaręczyły. Obrona ta stwierdza się tłumaczeniem beneficium (exceptio) excussionis personale. Ekscepcya ta wtedy tylko użytą będzie być mogła, jeżeli pozwany własną swą rzecz obciążył hypotecznie ~~[illegible]~~ dług osoby trzeciej. Actio hyp. umarza się przez upływ lat 40 przeciw temu, kto rzecz hipotecznie obciążył, jako też jego sukcesorom, a lat 30 przeciw zastawnikowi pośrednim w porządku sukcesyjnym, jeśli dłużnik nie znajduje się już przy życiu, bo skoro dłużnik i przy życiu to skarga ta także dopiero po 40 latach umarza się. Actio pigneraticia nie jest skargą rzeczową jak actio hyp. ale i skargą osobistą, ona powstaje bowiem z kontraktu realnego, który między dłużnikiem a nabywającym pignus w chwili tradycyi rzeczy danej na zastaw zawiązany został. Skargę tę zatem tylko przy pignus użyć mieć może, bez względu na to czy pignus zaraz z początku istniał, czy też dopiero później t. j. przy wytoczeniu skargi hyp. powstał, mówimy już bowiem, że hyp. zamienia się na pignus w tej chwili, w której rzecz zastawnikowi do sprzedania tradowaną była.

O skargach posessoryjnych.

Prócz interdictum retinendae et recuperandae possessionis mającemu pignus z tego powodu, że on ma rzecz w posiadaniu, wolno mu i użyć także interd. Salwiańskiego, który przez pretora Salwiana wprowadzony został. Interdykt ten j. adipiscendae possessionis. Ale nie za tym jego i wyłącznie posiadania, ale tylko na invectach i illatach t. j. na sprzętach domowych t. j. na sprzętach domowych i gospodarczych dzierżawcy gruntu, przeznaczonych do uprawy roli, jeżeli tenże ~~[illegible]~~ dzierżawcy w swoim czasie nie zapłacił. Interdict. ten nie może być jak to niektórzy pr. sądzą jako quasi Salwiański we wszystkich przypadkach użyty, i on skuteczny nie tylko przeciw samemu dzierżawcy ale przeciw każdej 3 osobie w której posiadaniu rzeczy obecnie się znajdują, w skutek pochodzi że hyp. i pr. rzeczowem (jus in rem)

O prawach dającego rzecz na zastaw.

Dający rzecz na zastaw pozostaje w zupełności właścicielem przedmiotu; jako takiemu wolno mu wykonywać wszelkie prawa do naturalnego obrębu własności należące z tym zastrzeżeniem, że to bez uszkodzenia prawa służącego zastawnikowi wykonać się daje. Stósownie do tego służy mu ususfructus, z wyjątkiem jeżeli antichresis ma miejsce, dalej wszelki nabytek z tytułu akcessyi powstały.

O zgaśnięciu zastawu.

Zastaw gaśnie:

1. Per remissionem t. j. w skutku zrzeczenia się go na korzyść właściciela, to może mieć miejsce w sposób bądź expresse lub tacite; jako dorozumianą remissyę poczytuje się np. dozwolenie ze strony zastawnika na sprzedaż rzeczy.

2. Per confusionem t. j. stanie się w jedno przymiot zastawnika z przymiotem właściciela lub na odwrót, w którem ma miejsce jeżeli zastawnik został właścicielem rzeczy lub na odwrót właściciel zastawnikiem.

3. Przez zniszczenie przedmiotu na zastaw danego. Specificatio t. j. przerobienie istoty rzeczy, stawia się na równi z zgaśnięciem rzeczy.

4. W skutku sprzedaży ze strony zastawnika, sprzedaż zaś rzeczy przez właściciela nie uważa się za tytuł do zgaśnięcia.

5. Przez zgaśnięcie wierzytelności, stósownie do maxymy: accessorium sequitur suum principale.

6. Przez upływ czasu —

O zobowiązaniach

Księga IIIcia

Prawo zobowiązań.

O zobowiązaniach

(De obligationibus).

Bucher das Recht der Forderungen Leipzig 1830 2 Aufl.
Unterholzner Quellenmässige Zusammenstellung der Lehre des römischen Rechts von den Schuldverhältnissen Herausgegeben von Puschke Leipzig 1840.

W pr. rzeczowem uważaliśmy osoby w stosunku do rzeczy, które nie tylko do pr. ale i do świata zmysłowego należą, a ponieważ rzeczy te z przeznaczenia swego służą do użytku osoby, tedy ten stosunek uważaliśmy tak, iż osoba rozporządzała rzeczą być znanymi panowaniem przywłaszczając jej. —

Co pr. o zobowiązaniach nie o stosunkach osoby do rzeczy ale o stosunkach osoby do osoby mówić będziemy. Stosunek ten polega na częściowem zrzeczeniu się swej wolności ze strony jednego względem drugiego, które to zrzeczenie się uskutecznionem bywa przez zobowiązanie się do dania czynienia lub świadczenia czegoś. Osoba która się zobowiązuje nazywa się debitor, a druga względem której zobowiązanie zaciągnięto, creditor. Zobowiązanie zatem można definiować jako węzeł pr. łączący przynajmniej 2 osoby z sobą. Prawnie się tak Instytucye Justynjańskie zobowiązania charakteryzują bo na wstępie tytułu De obligationibus tak się wyrażają: Obligatio est juris vinculum, quo necessitate adstringimur alicujus solvendae rei. Także i sam wyraz obligatio okazuje, że Rz. uważali zobowiąz. jako vinculum juris, bo obligatio pochodzi z (obi) ligare. Tak samo i wyraz solutio, który oznacza w ogóle spełnienie zobowiązania, pokazuje że Rz. uważają zobo-

wiąz

wiązania, jako vinculum juris ko solvere inaczej rozwiązać. Dłużnik zrzeka się częściowo wolności swej względem kredytora. Zrzeczenie się częściowe wolności nie jest aktem nie moralnym, tylko całkowite zrzeczenie się byłoby niemoralnem, boby negowało osobisty przymiot co i w pr. Rz. zastąpić nie mogło lubo Rz. znali i niewolników, stan niewoli wypływał jednak z zobowiązania ale z czynności, która od człowieka nie jest zawisłą np: za karę i.t.d.)

Szczegółowo cechują się zobowiązania następującemi znamionami:

1. Zobowiązanie jest stosunkiem prawnym pomiędzy pewnemi osobami a więc stosunkiem względnym, relatywnym, który 3cich osób w niczem nie obowiązuje co wyraża maxyma: tertio obligatio non contrahitur, dla tego też z zobowiązań tylko pomiędzy pewnemi osobami kredytorem i dłużnikiem skargi powstać mogą. Inaczej się całkiem rzecz ma z prawami rzeczowemi z tych powstają skargi przeciw każdemu ktokolwiek w jakibądź sposób pr. nabyte narusza.

2. Zobowiązania są ~~często~~ przeznaczone, ażeby kiedyś w skutku zapłacenia długu zgasły: zobowiązanie zatem każde z przeznaczenia swego musi się prędzej kiedyś rozwiązać. Inaczej się rzecz ma z stosunkami rzeczowemi. Te bowiem nie są na to przeznaczone, aby się kiedyś rozwiązywały skarga rzeczowa, która się na nabyciu pr. rzeczowego gruntuje nie ma bynajmniej na celu zawiązania stosunku ale owszem celem jej jest ustalenie stosunku przez usunięcie przeszkód, które kto inny jej wykonaniu stawia.

3cie Zobowiązanie cywilne ograniczają się tylko w jedynym kierunku wolności osobistej dłużnika.
4. Przedmiotem zobowiązania j. rzecz, którą na pieniądze oszacować można, obowiązki dłużnika nigdy te dziś nie są moralnemi, tak jak obowiązki wypisujące się z familii.

O podziałach zobowiązań.

Zobowiązania dzielą się na

1. Główne i dodatnie (obligationes principales et accessoriae). – Główne, które samo w sobie istnieć może, dodatnie, które w pewnym stosunku stoi zależnie do innego zobowiązania t. j. do zobowiązania głównego, gdyż j. zobowiązanie akcessoryczne musi być z główne, ale nie na odwrót. Głównem zobowiązaniem j. np: kupno, sprzedaż etc. – pobocznem będzie pignus, intercessya partium additionis, odnowienie i t. d.
2. Obustronne i jednostronne: Obustronne jeżeli każda z stron kontraktujących odbywa 2 funkcye t. j. funkcye dłużnika i wierzyciela. Jednostronne jeżeli jedna strona j. wyłącznie dłużnikiem a druga wyłącznie wierzycielem. (Oblig. uni et bilaterales). Do rzędu obustronnych należą np: kupno sprzedaż a to dla tego, iż kupujący jest o tyle wierzycielem o ile ma prawo żądać od sprzedającego, aby mu rzecz sprzedaną tradował zaś dłużnikiem o ile ma zapłacić summę umówioną. Do rzędu jednostronnych zobowiązań należy np: darowizna tu obdarowany j. wierzycielem a darujący dłużnikiem – dalej stypulacya – pożyczka w pr. Rz. a to dla tego, iż ona powstaje dopiero w tej chwili w której wypożyczający pieniądze stanie się pożyczają-

ceniu od niego t.j. i t. kontraktami realnymi a nie konsensualnymi; w pr. zaś nowszym zobowiązaniami do t.j. zobowiązaniem obustronnem.

Co się dotyczy zobowiązań jednostronnych, to 2 ich rodzaje rozróżnić należy t.j.: zobowiązania ze względu na które strona będąca dłużnikiem wcale żadnych nawet pośrednich pretensyi względem wierzyciela mieć nie może i na zobowiązania ze względu na które dłużnik pośrednio pretensyą do wierzyciela nabywać jest w mocen: w ostatnim razie służy dłużnikowi skarga odwrotna actio contraria ta nie powstaje bezpośrednio z samego zobowiązania ale ona gruntuje się na innych okolicznościach z zobowiązaniem jednostronnym w ścisłym związku będących. Skarga wierzyciela która wypływa jej z samego zobowiązania nazywa się actio directa. Do rodzaju zobowiązań w końcu wymienionych należą np. skład, depozyt.

3cie Zobowiązania obowiązujące

Dandeclan. Zeszyt 15ty. Smarzewski

3cio Zobowiązania rozwiązujące i zawiązujące. Rozwiązujące są skierowane na rozwiązanie stósunku obligacyi względem zmarłego a więc na przywrócenie stanu rzeczy istniejącego przed założeniem zobowiązania. Aby zobowiązanie rozwiąz. istniéć mogło, musiało wprzód powstać zobowiązanie zawiązujące. Pierwsze zowią się [illegible].

4to Zobowiązania juris civilis et juris honorarii. Pierwsze powstają według przepisów pr. cywil. narodowo Rz. Drugie powstają z przepisów pr. pretorskiego.

5to Obligationes stricti juris et bonae fidei. Pierwsze opierające się na prawie ścisłem i zasadzie pr. słuszności; z pierwszych powstają skargi condictiones zwane. Z drugich powstają skargi pr. słuszności actiones bonae fidei.

6to Obligationes certae et incertae. Podział ten uważany ze strony processowej ma ten sam cel co i poprzedni podział. Wszystkie bowiem obligac. stricti juris są certae, tak jak bonae fidei są incertae. Ale przy wprowadzeniu podziału tego można z innego wyjść stanowiska i zobowiązanie jako pewne uważać skoro przymiot jego dokładnie określony, co do indywidualności swej jeżeli nie jest rzeczą zamienną, co do ilości jakości i [illegible] jeżeli należy do rzeczy zamiennych. Stósunkowo do tego niepewnem będzie zobowiązanie jeżeli rodzaj przedmiotu prosto

wrongą się do woli dłużnika, lub kto zobowią-
zał się do dania posagu w ogólności. Przy wszyst-
kich zobowiązaniach niepewnych sam sędzia
pewność ich oznacza, jeżeli strony co do
niej zgodzić się nie mogą.

7mo Obligationes alternativae et simplices.
Pierwsze i wtenczas jeśli dłużnik kilku
zobowiązań wyłącznych zaciąga, to jest jeśli
się dał zobowiązać, że jedno z nich spełni
będzie musiał, co ma wyp. miejsce. Jeśli
się zobowiązał dać konia lub 2 woły
lub 200 owiec lub 400 [illegible]. Jeśli
pr. wyboru stoi wierzycielowi to zobowią-
zanie j. obligatio certa; w każdym innym
razie uważać je należy jako obligatio
incerta. Jeśli powstało z kontraktu to
pr. wyboru przyznać należy dłużnikowi
wierzycielowi stoi ono wtedy jeśli zobowią-
zanie wywiązało się z rozporządzenia [illegible]
danym, legatów fideikomisów i.t.d. Po
dokonaniu wyboru nie wolno się cofać.
Tylko dłużnikowi stoi pr. wyboru aż do zu-
pełnego spełnienia zobowiązania. Co do [illegible]
mienia zobowiązań alternatywn. odróżnić
należy raz pr. wyboru stoi wierzycielowi
lub dłużnikowi a dalej czy przedmiot zobo-
wiązania zaginął przypadkowo, z winy
dłużnika lub wierzyciela. Jeżeli pr. wyboru
stoi dłużnikowi a rzecz będąca przedmiotem
zobowiązania alternatywn. przypadkowo
zniszczała to żadnej wątpliwości podle-
gać nie może że dłużnik zobowiązany j.

spełnić przedmiot, który przyjmął jeden z nich. Jeżeli zaś przedmiot wszystkich zobowiązań alternatywn. przypadkowo zaginął, dłużnik staje się wolnym od długu. Jeżeli pr. wyboru służy dłużnikowi a rzecz będąca przedmiotem zobowiązania z winy dłużnika zniszczała, to reszta zobowiązania pozostaje całkiem bezskuteczną a dłużnik winien ją jedno z nich spełnić. Jeżeli w razie tym wszystkie przedmioty zobowiązań alternatywn. z winy dłużnika zniszczały, to dłużnik będzie zobowiązany zapłacić wierzycielowi wartość tego zobowiązania, które sobie wierzyciel wybierze. Jeżeli przedmiot zobowiązania alternatywnego zniszczał z winy wierzyciela, to natenczas pozostaje w ważności inne zobowiązania, ale wierzyciel winien je wynagrodzić dłużnikowi stratę, z powodu że zobowiązania tego, którego przedmiot zaginął, nie je spełnić w stanie, co idzie na miejscu, jeżeli ma mniejszą wartość pieniężną, jak przedmioty reszty zobowiązań. Jeżeli zaś przedmioty wszystkich zobowiązań zniszczały z winy wierzyciela, dłużnik staje się wolnym od długu z tego powodu że ją de facto w niemożności spełnienia zobowiązania (periculum creditoris est).

Wspomnimy teraz o przypadkach, w których pr. wyboru służy wierzycielowi. Jeżeli przedmiot zobowiązania zaginął

przypadkowi, wierzycielowi wolno żądać tych zobowiązań, których przedmiot jeszcze istnieje. Ale jeśli przedmioty wszystkich zobowiązań przypadkiem zniszczały, dłużnik staje się wolnym od obowiązku zapłacenia długu. (periculum creditoris est.) Jeśli przedmiot jednego zobowiązania zaginął z winy wierzyciela to pr. dowolnie żądać od dłużnika aby tenże resztę zobowiązań wypełnił. Jeśli przedmioty wszystkich zobowiązań zniszczały z winy wierzyciela, dłużnik ipso jure staje się wolnym od długu. Jeśli przedmiot zobowiązania zaginął z winy dłużnika, to dłużnik wolen to zobowiązania spełnić, którego spełnienia wierzyciel od niego domagać się będzie. Wtedy winien i wynagrodzić wierzycielowi straty i szkody, które stąd powstały, i w ostatniej winy dostać się w stan niemożności spełnienia zobowiązania, którego przedmiot zaginął, co ściśle w tym przypadku ma zastosowanie jeśli przedmiot zaginiony ma większą wartość przewyższającą jak przedmioty zobowiązań. Które z winy dłużnika wszelkie przedmioty zobowiązań alternatywnie zniszczały, to wierzyciel będzie obowiązanym wartości wartość najwyższą.

8vo Obligationes dividuae et individuae.

Różnica ta między niemi zachodzi różnica, iż jedne przedmiotu częściowo spełniane być mogą, a drugie całkowicie spełniane być mogą, gdzie przeciwnie wierzyciel w niektórych przypadkach ustawicznie spełnić je obowiązany.

Różnica między niemi ta zachodzi, iż zobowiąza-
nie podzielne spełnione być musi, jeśli jest kilku
dłużników lub wierzycieli; podczas gdy zobowią-
zanie podzielne od każdego współdłużnika pro rata
parte a jeśli jest kilku wierzycieli, tak każdego
w części odpowiedniej zrealizowane bywają. Dalej,
iż zobowiązania podzielne częściowo gasnąć
mogą, a niepodzielne całkowicie gasnąć muszą.
Niepodzielność zobowiązań z 2 przyczyn pow-
stać może a) że przedmiot zobowiązania jest całości
niepodzielnej sam w sobie. b) Że natura zobowią-
zania tego wymaga aby było niepodzielnem.
Z przyczyny niepodzielności przedmiotu są
niepodzielne. 1) Zobowiązania których czy dłuż-
nik zobowiązuje się do wykonania służebności
które przez wykonywanie są niepodzielne. Nadmienić
to należy, czy kilku jest współwierzycieli lub
kilku współdłużników, skoro jest kilku współwłaś-
cicieli, każdemu wolno domagać się, aby dłużnik
całe zobowiązanie wypełnił. Mimo to jednak
dłużnik jeśli służebności nie ustanowił
bywał kondemnowany do wynagrodzenia
osobno każdemu z nich straty powstałej jeśli
zobowiązaniu spełnionem nie było. W skutku tego
kondemnacja pieniężna w razie tym była czę-
ściową. Pochodziło to stąd iż musiała obli-
czyć wartość pieniężną równającą się war-
tości przedmiotu spornego dla powoda
a przedmiot z natury swojej jest podzielnym
inaczej nie da się uważać, jeśli kilku współdłuż-
ników zobowiązało się do ustanowienia służeb-

spornego niepodzielnego. W razie tym każdy
kondemnowany bywał na zapłacenie szcze-
gólnej straty wierzycielowi; a się tem sto-
warzy, że strata ta równała się z tego przed-
całej wartości przedmiotu spornego. 2do Zobo-
wiązania, dłużnika zobowiązujące do jakiej
czynności (quae in faciendo consistunt). Jako
takie uważać należy zobowiązanie przez co się dłuż-
nik do wybudowania budowli zobowiązał.
Jako niepodzielne z natury samej uważać na-
leży następne zobowiązania. 1mo Zobowiązanie
do którego stypulacya penalna dołączoną była, t. j.
zobowiązania do którego spełnienia dłużnik się
zobowiązał pod zapłaceniem summy pieniężnej
a to dla tego, że kwota ta umówiona w każ-
dym razie zapłaconą być musi, skoro zobowią-
zanie w zupełności niewypełnionem było. 2do
Zobowiązania alternatywne. Dwa tu przypadki
odróżnić należy: a) Jeśli jest jeden wierzyciel
i jeden dłużnik. b) Jeśli jest kilku dłużników
a jeden wierzyciel, kilku wierzycieli a jeden
dłużnik, lub kilku dłużników, kilku wierzycieli.
ad a. W tym razie zobowiązanie alternatyw-
ne jest niepodzielnem, że tego interes wierzyciela
wymaga. Zbyt wygodno, gdyby go wolno częścią
z tego, częścią z owego zobowiązania, zaspoko-
ić mógłby on część, ale nie mógłby całości o którą
mu chodzić może. Jeśli zatem dłużnik wierzy-
ciela z jednego lub kilku zobowiązań alterna-
tywnie częściowo zaspokoił, to jest to od zapłacenia
długu uwolnionym nie bywa, ale dług pozosta-
wał w całej zupełności — ale też wolno było

domagać się od wierzyciela, części zwrotu przedmiotu mu danego. ad b. Jeśli zaś tylko [illegible] W tym razie zobowiązania alternatywne są niepodzielne co i w razie poprzedzającym ale niepodzielność ta jest tylko relatywną i tylko o tyle ma miejsce, iż dłużnik stać się wolnym od zobowiązania jeśli istotnie jego w[illegible] części na niego spadającej spełnił. Pod każdym zaś innym względem uważać należy zobowiązania jako podzielne. I tak jeśli jeden z dłużników [illegible] zapłacenia części długu na niego przypadającej [illegible] równie, lub inny sposób uwolniony został lub popadł w niemożność wypłaty, to reszta wierzycieli część długu na nich przypadającą wypłacić jest obowiązaną. Jeśli jest kilku wierzycieli to zobowiązania alternatywne i pod tym względem jest niepodzielne, iż dłużnik nie może żadnego zmusić aby część tego części innego przedmiotu na poczet zapłaty przyjęła. Pod każdym innym względem zobowiązania jest podzielne.

9.te Obligationes civiles et naturales. (Weber. Systematische Entwickelung der Lehre von der natürl. Verbindlichkeit. 5. Aufl. 1811.)

Oblig. civil. zowią się zobowiązania obwarowane słowo nemi skargami do kogoś zapłacenia dłużnik obowiązanego być może. Wszystkie zaś bez skargi są naturalne. Brakuje im dziś najistotniejszej rzeczy te.

brakuje mocy, a więc należy jako niezupełne.
Następujące znamionują cechy zobowiązania
naturalnego: a) Brak odpowiedniej skargi b) Solu-
ti retentio. To jest znaczy, że dłużnikowi nie wolno
jest po spełnieniu zobowiązania naturalnego żądać
zwrotu przedmiotu wypłaconego przez condictio
indebiti nawet i w tym razie nie, jeśli
on był w tym mylnym mniemaniu zapłacił,
że należy do zobowiązań cywil. c) Exceptio doli
z której samo z siebie wynika prawo do kompen-
sacyi. d) Możność zawierania kontraktu akcesoryj-
nego odnośnie do zobowiązania naturalnego
e) Możność zamienienia zobowiązania natural-
nego cywilnie przez nowacyę lub inny sposób.
Zobowiązanie natural. powstaje z 2 głównych przyczyn
a) Z tego powodu, że z pewnego faktu takie
zobowiązanie wypływać nie może b) Że zobowią-
zanie cywil. zamieniło się na naturalne wskut-
ku exceptyi stającej pozwanemu przeciw skar-
dze powoda. ad. a. Pierwszy przypadek ma
miejsce. 1) Jeśli strony kontraktujące za-
warły pactum nudum. 2) Jeśli dłużnik
jest niewolnikiem lub pupilem i zobowiązał się
bez wiedzy pana lub opiekuna swego. 3) Jeśli
dłużnik w takim znajduje się stosunku do
swego wierzyciela lub przeciwnie, iż między ni-
mi zobowiązanie cywil. powstać nie może.
Zobowiązanie cywil. z tego powodu między
ojcem i synem powstać nie może, iż oj-
ciec i syn stanowią jedną osobę pod wzglę-
dem prawa cywil. — ad. b. Przypadek taki
ma wtedy miejsce jeśli exceptya chroni

się broni pozwany przeciw skardze powoda nie jest tak mocne, iżby w skutku swej zobowiązanie gasnąć miało. Zachodzi pytanie w których ekscepcyj zobowiąz. cywil. na naturalne zamienia — w tych w których gruntuje się nie na pr. gentium ale na jus civile. Od reguły tej są 2 wyjątki: Dwie ekscepcye powstające z pr. narodowego które pociągają za sobą zupełne zgaśnięcie zobowiązania. t.j. exceptio Senatus Consulti Velleiani i exceptio z tytułu umorzenia skargi

O zgaśnięciu zobowiązań naturalnych.

Zobowiąz. natur. różnią się od cywil. pod tym względem, że cywil. w żaden sposób gasną ipso jure ni ope exceptionis podczas gdy zobowiązania natural. ipso jure gasną. Różnica ta gruntuje się na naturze zobowiązań natural. Z 2 powodów zobowiązania natur. ope exceptionis gasnąć nie mogą: 1 z powodu czysto faktycznego aby z niego skargę wytoczyć można a z natural. obowiązań skargi wytaczać nie można. 2go Z bardziej ważnego powodu, że bardzo zobowiąz. natural. gruntuje się na pr. słuszności z której wyradzają się największa liczba ekscepcyj. Z tego faktu wynika, iż jeśli 2 zobowiąz. natural. kolidują ze sobą oparte na zasadach słuszności, to wprost ipso jure zobowiązania

unicestwiają

10ty Ze względu na sposób w który zobowiązanie skuteczność utracić mogą, dzielą się na obligationes ipso jure nullae i na obligationes per exceptionem nullae. Zobowiązania w skutku exc. pozwan. wniesionej dzielą się na iniquae i na oblig. per naturam nullae salva naturali obligatione. Pod ostatnimi rozumieją się zob. w skutku excepcji powanego zaniesionem na naturali iniquae zaś są wszystkie te które przez excepcję moc swoją obowiązującą utraciły. Ze względu na moc obowiązującą w następ. porządku po sobie następują: Najwyższą moc mają obligationes civiles, dalej oblig. per exceptionem nullae sed salva naturali obligatione — dalej obligationes naturales — obligationes iniquae które praktycznie nie są skutecznemi — obligationes ipso jure nullae, które same w sobie żadnej mocy obowiązującej nie mają.

O przedmiocie zobowiązań.

Przedmiot zobowiązań pośredni i bezpośredni odróżnić należy. Bezpośrednim przedmiotem zobowiązania jest czynność, do której dłużnik wedle brzmienia zobowiązania wykonania obowiązany jest. Ta czynność może być pozytywna lub negatywna. Pierwsze jest obowiązany coś wykonać, drugie zaś jest obowiązany coś zaniechać. Pozytywna może mieć Jakąś treść, może polegać na dawaniu

jakiego przedmiotu obligatio in dando con-
sistit lub czynienia obligatio in facien-
do consistit lub na świadczeniu czegoś
obligatio in praestando consistit. Pod
zobowiązaniem którego przedmiotem jest danie
rozumie się każde dania rzeczy na
własność. W ściślejszem znaczeniu
rozumie się każde zobowiązanie stanowiące
dłużnika do ustanowienia stosunku
rzeczowego, bez względu na to czy jest własności
lub wszystkich dzierżawa.

Pod zobowiązaniem quae in faciendo consistit
rozumieją się zobowiązania odnoszące się
do jakiejś czynności np: zrobienia drogi
budowania mostu i t. p. Zobowiązanie lub
j. mocnictwo, stat spółka i t. d.

Obligat. quae in praestando consistunt
nazywają się: 1. Wszystkie zobowiązania
zmierzające do płacenia alimentów. 2. Zo-
bowiązanie powstałe z wyrządzonej wierzy-
cielowi szkody przemiennej. 3. Zobowiązania
zobowiązujące do dania rzeczy na użytek.
Co do przedmiotu pośredn. zobowiązania
do owych przy oblig. quae in praestando
i dando mowa być może. Przedmiotem
jest rzecz którą wierzyciel dłużnikowi tra-
dować może.

O zbiegu kilku zobowiązań w jednej osobie.

Zbieg ten ma miejsce w następn. przypadkach.

1° Jeśli dłużnik kilka odrębnych zobowiązań względem wierzyciela zaciągnął. Powinien każde do zobowiązania z odrębnem prawo z twierdzenia dłużnika pozywać. 2° Jeśli zawarł kilka zobowiązań alternatywnych. ~~także~~

O podmiocie zobowiązań.

Podmiotem zobowiązań są z jednej strony wierzyciel a z drugiej strony dłużnik. Do powstania zobowiązania 2 więcej osób jest potrzebne wierzyciel i dłużnik lubo wydana się i kilku osób i wierzyciel i kilku osób dłużnikami. Zobowiązanie w ostatnim razie zwie się korealnem lub solidarnem. Korealnem zowie się zobowiązanie, jeśli pod względem podmiotowym tyle jest zobowiązań, ile jest dłużników lub wierzycieli; a solidarnem jeśli mimo iż kilku jest osób, jest jednak jedno zobowiązanie. Podmiotem zobowiązania tak co do przyjmowania wierzyciela lub dłużnika może być każdy mający zdolność osobistą, bez względu czy ma prawo tego dokonać zawieszywanego statutów przez samowładztwo i tak np: pupil lub marnotrawca powstałe wszystkie bywa zobowiązany przez czynności opiekuna lub kuratora swego. Prócz tego bywają osoby zobowiązane z faktów z których według ustawy prawa zobowiązania ipso jure powstają. W tym przypadku zwanym tz. obligatio ex re venit - fit. Do zdarzeń takowych należy communio incidens, zbogacenie się z majątku 3ciej osoby jeśli nie nastąpiło według żadnego tytułu prawnego.

Z zbogacenia takiego powstaje zobowiązanie wynagrodzenia strat i szkód. Co więcej tylko osoby mogą być przedmiotem zobowiązania a nie majątek. Z deliktu dokonanego przez niewolnika powstaje zobowiązanie deliktowe między niewolnikiem a poszkodowanym. Zobowiązanie to jest samem tylko nem tj. z obrazowaniem skargi.

O zbiegu kilku podmiotów w skutku sukcesyi.

Ztąd że przez nabycie sukcesyi zobowiązania przechodzą tak na sukcesorów jako i przeciw nim, wynika, że jeśli jest kilku współsukcesorów tak liczba wierzycieli jako i dłużników powiększyć się może. Powiększenie to liczby dłużników jest tylko faktycznem, bo we względzie prawnym uważa się jakoby ono nie miało miejsca a to z tego powodu, że sukcesorowie z tego tytułu stają się wierzycielami i dłużnikami, że przyjmują osobistość umarłego na siebie przez to. Tak więc przypuszczenie że przyjmują osobistość przeszłą na sukcesorów wynika dalsze przypuszczenie, że liczba wierzycieli nie powiększyła się chociaż de facto zwiększoną została.

O zbiegu kilku podmiotów w skutku cessyi.

Ponieważ zobowiązania są w ścisłym
i nierozerwanym związku z przymiotami
osób do których się odnoszą, wynika, że z przy-
miotem tych osób na inne osoby prze-
lane być mogą, a że przymiot osobisty
przechodzi na inne osoby przez sukcesyą
ogólną; przeto przelanie zobowiązań
na 3ich tylko w skutku tej sukcesyi
miejsce mieć może. Ale w stosunkach społeczn[ych]
dała się uczuć potrzeba przeniesienia
zobowiązań na 3 osoby za życia wierzy-
ciela i dłużników pierwotnych. Przelanie
wierzytelności pod dawnemi okolicznościami nie
może nastąpić wprost i bezpośrednio ale
tylko pośrednio t.j. przez cessyą lub nowacyą
które są surrogatami zastępującymi miejsca
sukcesyi za życia wierzyciela, bo nie może
nastąpić. O nowacyi na innem miejscu mowa.

Przez cessyą rozumie się akt prawny obli-
gacyjny w skutek którego osoba 3cia
nabywa pr. wytoczenia skargi służącej wie-
rzycielowi niezawisłe od woli innych
i to w imieniu jego ale na swoją korzyść. Aby
cessya mogła mieć miejsce muszą 3 oso-
by być zdolne zawiązać z sobą stosunek
prawny – jeden z nich to jest wierzyciel, od którego
cessyonaryusz wierzytelność przez cessyą nabywa,
drugi sam cessyonaryusz – 3ci dłużnik
który względem wierzyciela zobowiązanie za

ściągnąć a ktoś nazywa się debitor cessus.
Cedować wolno każdemu wierzycielowi, który
ma jus alienandi t. j. prawo pozbycia się wie-
rzytelności. 2do Cessyonaryuszem może zostać
każdy, kto ma zdolność nabywania praw.
Ogólna reguła jest, że cessya jest dozwoloną
jeśli warunkom powyższym zadość uczy-
nionem było. Reguła ta ma następujące
wyjątki: 1o Opiekunom nie wolno jest naby-
wać przez cessyę wierzytelności a to nie tylko
podczas trwania tejże ale nawet po ukończe-
niu. 2o Dzieci nie są zdolne nabywać wierzytelnoś-
ci których ojciec ich mający patriam potes-
tatem jest zobowiązany. 3o Pr. Rz. zakazuje
cedować wierzytelności osobom mają-
cym wielki wpływ w państwie a to
z tego powodu że położenie dłużnika stałoby
się gorszem jeśli ma wpływ na przekupy-
wanie sędziego. Dziś o tem mowy być nie
może.

O przedmiocie cessyi

Cedować można każdą wierzytelność nabytą
w sposób prawny. A więc zobowiązania warunkowe
bezwarunkowe, cywilne (i t. d. i t. d.) Zobowią-
zania naturalne mogą być przedmiotem
cessyi wynika że choć nie skargami to cessyą
tą obwarowaną. Także można cedować skargi
rzeczowe. Jednak i na to uwagę zwrócić należy
że skargi powstające z stosunków przysz

kre na innn osobę przelać nie może, mogą być cedowane. I tak można cedować skargę deliktową, jeśli przedmiotem jej nie jest ukaranie ale wynagrodzenie strat i szkód zrządzonych. Tak samo wolno cedować skargę z spółki i mocnictwa, mimo że są obadwa kontrakty na samą osobę a nawet drzędnem przelaniem być nie może. Przyczyna dla której skargi te cedowane być mogą wyjątkowo, że lubo skargi te wynikają z celów czysto podmiotowych, to jako odnoszące się do przedmiotu osoby, objektywnemi są a wszystko przedmiotowe na innych przelaniem być może. Ale jak każda rzecz także cessya ma swe granice; dawniej trzymano się zasady quod est transmissibile esse etiam cessibile. Ale wyjątek jak to okazał Lockey a pewnej bardzo przekonywająco Mühlenbruch okazał.

Mühlenbruch Die Lehre von der Cession der Forderungsrechte 3 Aufl. Greifswald 1836.

Cedować nie wolno 1o wierzytelności z których skarga wytoczona została tak iż przyszło do litis contestatio. Wierzytelności takowe należą do res litigiosae a których cedowanie wydać nie można. Wyjątkowo wolno je cedować jeśli przedmiotem ich jest posag (dos), donatio propter nuptias, pr. sukcesyjne lub legat. 2o wierzytelności których celem nie jest zbogacenie osoby. Do tych należą wierzytelności popularne, vindictam spirantes, (L. 7. 51. de popular. act.). 3o skargi, które powstają z zobowiązań których przedmiot zmienionym być musiał, gdyby dłużnik był obowiązany je spełnić

na rzecz innej osoby jak pierwotnego wierzy-
ciela, nie wolno więc cedować skarg (wierzytelności)
o alimenta, skarg o ustanowieniu służebn. osobis-
tej i wierzytelności, do których dłużnik zobowiązał
się do spełnienia pewnych prestacyj osobiście do wie-
rzyciela. 4to Skarg gruntujących się na zobo-
wiązaniach, które z natury swej do pierwotnego
wierzyciela bez wszelkiego pośrednika zrealizo-
wane być mogą. Nie można więc cedować skargi
o ustanowienie służebn. gruntowej; chyba w tym
w razie jeśli własność gruntu uprawnionego
wraz z cessyą skargi na cessyonaryusza przeda-
na została. Nie będzie żadnej [illegible] skarga gruntu-
jąca się na nabyciu pr. akcesor. a więc np. skarga
powstająca z kontraktu zastawczego, tylko z pr.
ewe uzasadnionej. Jeśli więc a jest winien b, 100 złr.
a za b. zaręczył c. tę kwotę pieniężną, to wol-
no jest a cedować d. skargę która jej służy prze-
ciw rzeczywiście c. Bez cessyi skargi kosz
ma prawo swemu pierwotnemu dłużnikowi.
Prócz cessyi dowolnej (cessio voluntaria) powsta-
jącej z umowy, zna pr. Rz. cessyą konieczną
(necessaria), która ma miejsce wtenczas wol.
wierzyciela, któremu ta wierzytelność pierwotnie
należy. Ma ona miejsce w 5 następu-
jących przypadkach. 1mo Jeśli powstała z czynności
mandataryusza lub negotiorum gestora to wolno
go zmusić do wyłożenia skargi mandati vel
negotiorum gestorum. 2do Dziedzic obowią-
zany jest legataryuszowi cedować tego wierzytel.

tore mu testator legował. 3tio Pobierający się rzeczy winien cedować skargi do niej odnoszące się i tak sprzedający konia musi cedować skargę o kradzież, jeśli ten skradzionym został. 4to Kto według surowej zasady jest obowiązany spłacić dług za kogo innego, a takim jest poręczyciel temu służy prawo żądać od wierzyciela, aby tenże po odebraniu wierzytelności skargę przeciw dłużnikowi cedował. Ale naturalnie że żądanie to przed zapłaceniem długu wnieść powinien. Po zapłaceniu długu już zapóźno żądać od wierzyciela, aby ten mu skargę przeciw wierzycielowi cedował a to z powodu, iż skarga po zapłaceniu długu przeciw dłużnikowi pierwotnemu ipso jure się umarza a skargi umorzonej cedować nie można. 5to Do cessyi prawa przynależących i tem ipso jure jest zobowiązany kto skargę ipso jure cedował, co stąd pochodzi, iż prawa akcessoryjne od prawa głównego odłączać nie można stosownie do zasady accessorium sequitur suum principale.

Skutki cessyi. – a) Ze względu na cedującego. Cedujący wierzyciel powstaje niemniej i cessya mimo tego nadal wierzycielem. Stąd wynika, że wolno mu jest po cessyi wierzytelność zrealizować, lub ją komu innemu jeszcze raz cedować lub tak długo, dopóki między cessyonaryuszem a dłużnikiem nie zawiązał się stosunek prawny. Po zawiązaniu tego stosunku pozostającego o zawiadomieniu cessyi, lub pozwaniu przed sąd z tego powodu nie może wierzyciel wierzytelności

od dłużnika swego odbierać ani cedować; z powodu
tego, że prawnie istniejący nigdy cesjonar.
a dłużnikiem stoi na zawadzie. Jeśli wierzy-
ciel swoją wierzytel. swą wierzytelność kilku
osobom cedował to pomiędzy cesjonaryu-
szami powstaje kolizya a w tej pr. pierwszego
idzie przed pr. wszystkich następnych. Dłużni-
kowi wolno jest dług zapłacić i dalszemu cesjo-
naryuszowi. On przez zapłacenie jemu długu sta-
je się wolnym od długu, ale naturalnie, że w ra-
zie tym cesjonaryusz pierwszeństwo mający ma
regress do cesjonaryusza, który dług odebrał. To jest
może żądać zwrotu przedmiotu odebranego.
Cedent wierzytelności powinien wydać
wszelkie dokumenta potrzebne do udowodnie-
nia wierzytelności. Zresztą przez cesyą przyjmuje
obowiązek ręczenia za verum nomen t.j.
istnienie wierzytelności; z wyjątkiem tego przy-
padku jeśli obowiązek do ustąpienia skargi
na tym fakcie się gruntuje, że pr. do skargi
przez cedującego nabyte w przyjmowaniu dawnego
posiadania, w razie tym bowiem cedujący za
verum nie odpowiada. Za to że nomen est
bonum odpowiada że dług jest pewnym nie
jest obowiązany dawać ewikcyi. Z wyjątkiem
3 przypadków: a) jeśli był w dolo. b) jeśli wyraźnie
przy cesyi ica bonum nomen zaręczył. c) jeśli
sama pr. wyjątkowo do tego go zobowiązuje
co ma miejsce w względu za zobowiązania da-
ni na zastaw, w względu na wierzytelności; które stano-
wiącemi omnium jako posag cedowała. Bonum

nomen i ukończa jeśli wierzycielowi przeciw dłużnikowi nie służy żadna ekscepcya. Skoro przy cesyi kwota wierzytelności wyraźnie oznaczoną była, to cedujący bierze za sobą za nię odpowiedzialność. 6)

b) skutki cesyi ze względu na cesyonaryusza.

Skutki te dadzą się sprowadzić do 3 następujących punktów. 1) Wszelkie pr. służące cedującemu bez względu na to czy należą do pr. ogólnych, czy wyjątkowych, przechodzą z cesyą na cesyonar., o ile się gruntują na wierzytelności cedowanej. 2) Praw, które nie są w bezpośrednim związku z wierzytelnością cedowaną nie nabywa cesyonaryusz chociaż one cedującemu służyły. I tak jeśli cedujący był wolny od kaucyi jako krajowiec a cesyonaryusz i cudzoziemcem, to wtedy nie może się odwołać ze cedującemu służyło pr. uwolnienia kaucyi od ... złożyć i obowiązany. 3) cesyonaryusza z wyjątkiem tych, które on w biegu procesu nabył, także więc może żądać restytucyi in integrum jeśli ta gruntuje się na niezachowaniu form procesowych ze strony małoletniego cedującego nawet w tym razie jeżeli cesyonaryusz i pełnoletnim. 7)

c) Skutki cesyi ze względu na dłużnika (debitor cessus).

Stosunek prawny wierzyciela do dłużnika nie rozwiązuje się w skutku cesyi; ale ulega tylko pewnym modyfikacyom, a to począwszy od chwili w której on wiadomość o cesyi w sposób prawem przepisany odebrał. Nasuwa się pytanie, jakich ekscepcyi dłużnik przeciw cesyonaryuszowi używać

może? Na pytanie to ogólnej odpowiedzi podać nie można. Odróżnić należy 4 rodz. obron. a) Obrony odnoszące się do wierzytelności jako takiej bez względu na to, kto dłużnika pozwał. b) Obrony odnoszące się do osoby cedującego. c) Obrony dotyczące osoby cessyonaryusza. d) Obrony odnoszące się do osoby dłużnika.

Obrony pod a. służą dłużnikowi przeciw temu kto nabył wierzyteln. z cessyi, jakby służyły temu gdyby nie z cessyonaryusza ale pierwotnego właściciela był pozwanym. Do obron takowych należy exceptio nullitatis, jeśli skarży o zapłacenie długu, który on przegrał w grze hazardownej z wierzycielem pierwotnym – exceptio solutionis t. j. iż dług zapłaconym został.

Co do b. To nie wszystkie służą dłużnikowi. Rzecz ma się tak, tylko tylko obron dłużnik przeciw cessyonar. użyć może, które się gruntują na faktach cedującego z natury swej ogólnych np: iż cedujący użył przeciw niemu gwałtu, lub iż cedujący był in dolo. Wszelkie obrony gruntujące się na indywidualności cedującego, stają się w skutku cessyi bezskutecznemi.

Co do c. Co do obron cessyonaryusza, te służą całkowicie dłużnikowi, co stąd pochodzi, iż cessyonaryusz niezależnie od cedującego pozywa go.

Co do d. Co do obron do osoby dłużnika odnoszących się, dwa ich rodzaje odróżnić należy. t. j. obrony wynikające z przymiotu jego, od obron, które się gruntują na szczególnym stosunku, w którym on się do wierzyciela pierwotnego

znajdował. Tylko obronami pierwszego rodzaju wolno zastawiać się dłużnikowi bez wyjątku. Drugiego rodz. wtedy tylko skutecznie jeżeli między nim a cessyonaryuszem ten zachodzi stosunek, który zachodził między nim a wierzycielem pierwot. Do pierwszego należy obrona moratorii, do drugiego beneficium competentiae. ~~Do tego~~

De lege Anastasiana.

Ponieważ się często zdarzało że wymawiano w osoby których się należytości należały, że wierzytelności dla nich niepewne i za małą summę pieniężną pozbywano, przeto ustanowił Ces. Anastazyusz aby temu tamę położyć, że osoby nabywające w ten sposób wierzytelności, dłużnika o większą summę pieniężną skarżyć nie mogą, nad tę, którą za wierzytelność wypłacili. Otóż toczy się spór między prawnikami jak się rzecz ma z kwotą pieniężną, która przewyższa summę pieniężną od cessyonaryusza zapłaconą? Niektórzy sądzą że i kwotę tę musiał dłużnik wypłacić; ale że ona idzie na rzecz fiskusa. Mühlenbruch, że od obowiązku płacenia jej dłużnik stanie się ipso jure wolnym. Brakenhoeft jest tego zdania że dwa przypadki odróżnić należy jeżeli wierzytelność sprzedaną lub też darowaną była. W pierwszym przypadku cedent może się domagać od dłużnika, aby temu zapłacił resztę długu, która pozostała po zapłaceniu części przez cessyonaryusza. W przypadku

[illegible]

w drugim zaś razie stał się wolnym od jej wypłaty. Literatura opinia ta nieuzasadniona choć ma nie wielu zwolenników.

Naturalnie się pyt. kto ma dowodzić iż cessyonaryusz zapłacił za wierzytelność, niż ona wymagana prawników są różne. Mühlenbruch każe dowodzić obowiązek ten cessyonaryuszowi a Burchardi na dłużnika. Opinia Burchardego zdaje się podobną do prawdy, gdyż twierdzenie cessyonaryusz zapłacił jak się należy, uważać należy jako exceptio, którą się dłużnik zasłania. Wszelką zaś exceptio nie powód ale pozwany winien ją udowodnić.

O równoczesnym zbiegu kilku podmiotów zobowiązania.

W 3 przypad. zbieg podmiotu ma miejsce 1o. jeśli jest kilku wierzycieli kilku dłużników a każdy wierzyciel ma wierzytelność pro rata parte a każdy dłużnik obowiązany jest płacić pro rata parte. 2o. Jeśli jest kilku wierzycieli i kilku dłużników a zapłacenie wierzytelności przez kilku dłużników nie uwalnia innych od zapłacenia długu. Ani zapłacenie wierzytelności nie pozbawia tego i drugich. 3o. Jeśli jest kilku wierzycieli lub dłużników ale zapłacenie długu przez jednego uwalnia resztę od długu, odebranie wierzytelności przez wierzyciela pozbawia współwierzycieli im się należących. W pierwszym razie rozwiązuje się pro rata parte, we względzie pracy lub jest zobowiązań odrębnych ile jest wierzycieli lub dłużników. W drugim

razu zobowiązania in solidum ma miejsce, które również, jako zobowiązania częściowe tyle się zobowiązań dzieli ile jest wierzycieli lub dłużników. Co do zobowiązań pod 3. trzeciej kategoryi ich odróżnić należy: a) Zobowiązania powstające z deliktu, ~~[illegible]~~ kilka osób popełnianego, a którego poszkodowanemu i wynagrodzenia strat zaszłego: w tym razie i tyle zobowiązań ~~wiele~~ ile wspólników występnych każdy za całość oddzielnie zaciąga zobowiązanie względem wierzyciela. Zobowiązania te jako i te pod 2. zowią się obligationes in solidum. —

a) Zobowiązania w skutku których powstaje stosunek obligacyjny między kilku dłużnikami a wierzycielami, kilku dłużnikami a jednym wierzycielem a to w ten sposób, iż między temi osobami jedna tylko i obligacya, zobowiązania takowe zowią się correalnemi.*)

*) Ribbentrop. Zur Lehre über Correal obligationen

Szczegółowo o zobowiązaniach częściowych.

Częściowe zobowiązania przeważnie powstają z umowy, z wyroku sędziego, w skutku działu spadku zmarłego między kilku współsukcesorów. Rzadko powstają z występków. Z występków wynikają się zobowiązania solidarne.

Szczegółowo o zobowiązaniach solidarnych.

Zobowiązania te powstają z występku jeśli i kilku wspólników lub ni wypełnienia obowiązku. Tak należy prawo w pewnych okolicznościach kilku osobom wypełnić nakazuje. Zobowiązania wynikające z występku są: a) Jedne mające za cel ukaranie karą pieniężną. tylk. Kary

występek popełnili. b) Wynagrodzenie strat i szkód z występków wyrządzonych. Zobowiązania pod a. wymienione należą do zobowiązań wyżej pod 2. wyszczególnionych t.j. do zobowiązań przy których zapłata z jednego dłużnika nie uwalnia reszty dłużników od długu, tak że wierzyciel tyle razy się może domagać summy pieniężnej, ilu jest wspólników delikta. Zobowiązania pod b. należą do kategoryi zobowiązań, wymienionych wyżej pod 2. lit. a. t.j. do zobowiązań przy których zapłata ze strony jego dłużnika, uwalnia wszystkich innych od długu. Że w razie tym reszta dłużników z zapłatą długu z jednego współdłużnika wolną od długu stać się, pochodzi ztąd że z zapłatą dłużnika cel skargi w zupełności osiągniętym bywa. Gdyby, wszyscy bowiem wspólnicy byli płacić, poniósłby zysk ogromny. —

Z niewypełnienia obowiązku w pewn. przypadkach zobowiązania solidarne powstawać mogą. Dwa są warunki potrzebne do tych zobowiązań. Obręb kilku osób, na których osoby prawo obowiązku pewien ciąży i taki stosunek osób tych do wierzyciela iż z powodu tego zobowiązania ipso jure powstać może. Przypadek taki więc ma miejsce co względu na kilku opiekunów pupila, skazanych do tego wyniku wynagrodzenia szkód pupilowi z złej administracyi wynikłych.

Szczegółowo o zobowiązaniach korrealnych.

Zobowiązania korrealne pod tym względem różnią się od [illegible] iż przy tych jeden z dłużnik

i jeden wierzyciel; gdy w zobowiązaniach korealnych
kilku osób odbywa funkcyę wierzyciela i dłużni-
ka. Krócej się ma tak: przy zobowiązaniach
zwyczajnych jeden jest przedmiot zobowiązania
jeden wierzyciel i dłużnik; przy zobowiązaniach
korealnych jeden przedmiot zobowiązania
ale jest lub wielu wierzycieli i dłużników, jeden
wierzyciel wielu dłużników, wielu wierzy. jeden
dłużnik. Stąd, że przy zobowiązaniach koreal.
jeden jest przedmiot zobowiązania wynika, że
reszta dłużników w tym razie staje się wol-
nym od długu, jeśli jeden zapłacił, co ma miejsce
i przy zobowiązaniach solidarnych, ale i w tym
razie jeśli jeden z nich wygrał sprawę; w o-
statnim razie temu służy nie tylko exceptio
rei judicatae, ale i wszystkim współdłużnikom
jego. Wierzyciel przy zobowiązaniach korealnych
zowie się correus (reus) credendi s. stipulandi;
Dłużnik zowie się correus debendi s. promittendi.
Zobowiązania korealne powstają 1o Z umowy
Zwykle umowę tę zawierały strony per stipula-
cyę. 2o Z przepisu ustawy prawnej: co w tym razie
ma miejsce, jeśli kilka osób ustanowiło kapitana
okrętu (magister navis) albo wspólnego rządcę
handlu (institor). W tym razie współwłaściciele
okrętu i handlu zawierali zobowiązania korealne
z temi osobami z którymi magister navis i insti-
tor w sprawie wszedł w stosunki. 3o Z testamentu
4o Z tej przyczyny, że przedmiot zobowiąza-
nia jest całością niepodzielną sam w sobie. Co ma
to w tym razie miejsce, jeśli kilku współwłaści-
cieli zobowiązało się do ustanowienia na swym

granicę służebności używania

Skutki zobowiązania korrealnego.

Z zobowiązań korrealnych wynikają konsekwencyą logiczną myśli następne wnioski: 1º Każdy z wierzycieli ma zawierać kontrakt akceptilacyi lub odnowienia wierzytelności, bo każdy ma pr. uważać się za siebie jako wierzyciela. 2º Wierzyciel po odebraniu wierzytelności nie jest obowiązany podzielić się nią i resztą z wspólwierzycielami, chyba że się sam do tego wyraźnie zobowiązał, co ma np. w tym razie miejsce jeżeli kontrakt wspólki zawartym był. 3cio Wierzycielowi wolno jest skarżyć tego z dłużników, który mu się podoba. Dłużnik pozwany musiał aż do Ces. Hadryana cały dług zapłacić na czem reszta korzystała. Ale Ces. Hadryan wprowadził beneficium divisionis lecz tylko dla jednego rodzaju ~~dłużników~~ zobowiąz. korrealnych t. j. ze względu na fidejussiones. Justynian dobrodziejstwo to podniósł [illegible] rozciągnął do wszystkich zobowiązań korrealnych. Z beneficium divisionis powstaje exceptio, którą wolno jest bronić dłużnikowi przeciw każdemu wierzycielowi skarżącemu, który się wypłaty całej wierzytelności domaga. A zatem dłużnik może zmusić wierzyciela aby od niego część długu odebrał a innych wierzycieli w częściach odpowiednich pozwał.

~~Co zagaśnięcia zobowiązań korrealnych~~

4to Dłużnik który nie korzystał z beneficium divisionis o którym była mowa i który cały dług wypłacił ma własny regres przeciw współdłużnikom jego t. j. ma skargę pr. domagania aby mu części płacy zwrócili. Tylko w tym przypadku ma ten regres do reszty dłużników przyznać jeśli [illegible] między nimi [illegible] do tego

zobowiązali się lub versio in rem miała miejsce t. j. jeśli pieniądze które mieliby zapłacić obrócili na własną korzyść, wtedy by nie miał miejsca, gdyby je rozdarowali.

O zgaśnięciu zobowiązań korrealnych.

Zobowiązania te nie gasną w skutku pactum de non petendo t. j. w skutku umowy na mocy której wierzyciel zobowiązał się nie pozywać jednego z dłużników korrealnych. Tak samo nie gaśnie zobowiązanie w skutku konfuzyi która ma miejsce jeśli jeden z dłużników zostaje ~~sukcess~~ korreal. albo sukcessorem wierzyciela, albo wierzyciel sukcessorem jednego z dłużników. Do tego w skutku tych zaszłości zobowiązanie korrealne nie gaśnie, że nie tylko się liczba wierzycieli lub dłużników zmniejszyła a istnienie zobowiązania korrealnego od liczby dłużników jest niezależnem, chyba że liczba ich o tyle się zmniejszyła że pozostał jeden dłużnik, ale w tym razie nie gaśnie ale zamienia się na zobowiązanie zwyczajne. Zobowiązanie korrealne w skutku takich zobowiązań gasną które się odnoszą nie już do liczby dłużników, ale do samego zobowiązania te należą n. p. nowacya, solucya, zniszczenie przedmiotu zobowiązania przypadkowo stosownie do zasady periculum creditoris est.

O zbiegu kilku podmiotów w stosunkach obligacyjnych, z których niektóre są głównemi niektóre akcessoryjnemi.

Przygotowanie do intercessioni.

Intercessio nazywa się każdy akt prawny dowolny przy którym jedna osoba przyjęła na siebie zobowiązanie drugiej osoby. Warunki jej są następujące:

1sze Pomiędzy pierwotnym dłużnikiem A. a przyjmującym zobowiązanie B. umowa ma być zawarta-

umowa. Zostawimy zatem jednostronnie dług nie i intercesyą. Tak samo obejrzeć wypadku obdłużonego. dla tego iż przyjmujący wypadło nie zawsze umowy 2ᵒ Przyjęcie zobowiązania przez trzecią osobę musiało nastąpić na korzyść dłużnika pierwotnego.

Rodzaje intercesyi w ogólności.

Dwa są jej rodzaje: 1ᵒ Intercessio privativa t. j. intercesya w skutku której dług pierwotnego dłużnika gaśnie a w miejsce zobowiązania zgasłego nowe zobowiązanie pomiędzy wierzycielem i intercedującym. 2ᵒ Intercessio cumulativa t. j. w skutku której dawne zobowiązanie bynajmniej nie było uszkodzone, w skutku której nowe zobowiązanie powstało, które w przymowie zobowiązania akcesoryjnie do dawniejszego istniejącego dołączonem zostało. Co w stosunku do samego i głównego intercessio privativa dzieli się znów na 2 klasy. a) Expromissio — b) Delegatio o których wyżej pomówimy.

Szczegółowo o intercesyi kumulatywnej.

Także i ta dzieli się na 2 klasy t. j. na subsidiarną i nie subsidiarną. Ostatnia intercesya ma miejsce jeśli nowy dłużnik tak się zobowiązał względem wierzyciela, jakby był względem niego zobowiązany gdyby był w jednej chwili z dłużnikiem pierwotnym korrealne zobowiązanie względem wierzyciela zaciągnął. W skutku tej intercesyi zamienia się zobowiązanie zwyczajne pierwotnego dłużnika na zobowiązanie korrealne. Subsidiarna zaś intercesya ma miejsce jeśli nowy dłużnik zobowiązał się wierzycielowi zapłacić dług za pierwotnego dłużnika ale w tym przypadku jeśli ten popadnie w stan niewypłacalności. Intercesya subsidiarna dzieli się znów na 4 kategorye 1ᵒ fidejussionem 2ᵒ Constitutum debiti alieni 3ᵒ Mandatum qualificatum. 4ᵒ Danie swej rzeczy na zastaw

za dług obcy. —

ad. 1. Fidejussio. W dawnem pr. rz. 3 są były rodzaje t. j. sponsio, t. j. fidepromissio i fidejussio w szczegółowem znaczeniu tego wyrazu. Sponsio powstawała jeśli intercedujący użył zawierając umowę z wierzycielem wyrazu spondeo. Fidepromissio jeśli odpowiedział fidepromitto. Fidejussio jeśli odpowiedział fidejubeo. Trzy te rodzaje różniły się od siebie co do swych skutków prawnych (Gajus. Inst. lib. IV.) W późniejszem pr. rz. pozostała tylko sama fidejussio. Powstaje ona z stypulacyi która nie j. umową prostą ale solenną. Jeśli j. kilku fidejussorów to każdy z nich odpowiada solidarnie za wszystkich.

ad 2. Constitutum debiti alieni. Pacta ~~tu~~ umowy które rz. zwali nuda pacta nie były w pr. rz. obwarowane żadnemi skargami. W tym razie jednak pretor udzielał wierzycielowi skargę jeśli sam dłużnik lub trzecia osoba prostą umową względem niego się zobowiązała. Z umowy powtórnej dłużnika powstawało słowem przez skargę obwarowany, zwany constitutum debiti proprii a z umowy trzeciej osoby powstawało constitutum debiti alieni. Constit. debiti alieni powstaje jeśli zobowiązanie dłużnik pierwotny wiedział o umowie między wierzycielem i przyjmującym dług albo i wtenczas jeśli nie doszło do jego wiadomości. Powstaje ona nadto wbrew woli pierwotnego dłużnika. C. d. a. obowiązuje tego, kto na siebie wziął dług pierwotnego dłużnika do zapłacenia tegoż długu wierzycielowi na przypadek, gdyby pierwotny dłużnik nie był w stanie długu wypłacić. Jeśli kilka osób przyjęło dług c. d. a. jednej osoby, wszyscy razem odpowiadają

wszystkim solidarnie swoim własnym mająt-
kiem. Stosunek fidejussyi do c. d. a. j. następujący:
Fidejussio j. jako powstająca z stypulacyi stosun-
kiem ścisłym wedle pr. cywil. C. d. a. j. jako powsta-
jąca z prostej umowy stosunkiem ścisłym we-
dle jus gentium. Skarga zatem fidejussyi j. skar-
gą stricti juris a skarga powstająca z c. d. a. j.
skargą bonae fidei. i nazywa się actio constitu-
tae pecuniae. Skarga powstająca z fidejussyi nie
ma technicznej nazwy ale nazywa się nazwą
ogólną actio ex stipulatu. W pr. nowszych
w których różnica między sprawami ścisłego
pr. a skargami mniej ścisłego pr. zniesiona została,
tylko w c. d. a. owa bez treści a to dla tego
tylko, iż nowsze pr. stypulacyi z której powstaje fide-
jussio wcale nie znają. Zresztą c. d. a. w pr. now-
szych ma inne znaczenie jak w pr. dawniejszych.
Oznacza każde zaręczenie. za dłużnika. Który
mógłby się wszystkie sprawy, ma więc to zna-
czenie które miała w pr. Rz. fidejussio.

Co do 3go Mandatum qualificatum – różni
się pod tym względem od mandatum simplex, że
mandataryusz nie tylko zaciąga dług na rzecz osoby
której mu zlecenie dała, ale że on j. obowiązany rzeczy-
swoim majątkiem za dług tej osoby. Mandat.
qualificatum ma to wspólnego z fidejussio, że
zobowiązanie mandataryusza nie gasi się z zobowią-
zaniem pierwotnego dłużnika. Że kilku mandatary-
szy odpowiada swoim majątkiem solidarnie.
Nakoniec że mandataryuszowi służą te same
beneficia co fidejussorowi. Ale pod następującymi
względami różni się mandatum qualificatum

od fidejussyi. 1ᵒ Pod względem formy - Fidejus-sio powstaje z stypulacyi a mandat. qualifi-catum z mutuo consensu. 2ᵒ Przedłużenie terminu ze strony wierzyciela nie uwalnia fidejussora od długu ale mandataryusza. a to z powodu, że mandataryusz do pewnego terminu do zapłacenia długu zobowiązał się. 3ᵒ Fidejussor może się bronić wszelkiemi obronami dłużnikami, jeżeli ich nie odnoszą się szczególnie do jego osoby. Man-dataryuszowi zaś nie wolno się zasłaniać żadnemi ~~[illegible]~~ exscepcyami chociaż za słusznem prawem dłużnika a to dla tego, że on sam dług zaciągnął. 4ᵒ W skutku zapłacenia długu p. mandataryusza gaśnie dług pierwotnego dłużnika ale nie jego same tak jak w razie, gdy fidejussor dług za niego zapłacił ale ope exceptionis. Z czego samo przez się wynika, że benef. cedendarum actionum o którym niżej gaśnie przy fidejussyach, jeżeli go fidejussor nie użył jeszcze przed zapłaceniem długu. Gdy tymczasem ono służy mandataryuszom nie tylko przed zapłaceniem ale i po zapłaceniu długu.

Co do 4go. O daniu rzeczy w zastaw za dług obcy o czem przy zastawach wspomnieliśmy.

Warunki intercessyi:

1ᵒ Zdolność podmiotu. Z reguły każdy jest zdolnym intercedować t.j. brać na siebie dług obcy, są one jednak wyjątki. Niezdolnemi są wojskowi, mało-letni - księża i kobiety. Wojskowym wolno tylko inter-cedować za swego własnego mandataryusza - księżom in causis publicis w interesie publicznym.

Pandectae.
Lekcya 16ty.
Smarzkowski

Co do kobiet w późniejszych czasach wydano usta-
wy, które wolność ich w wstąpieniu ich interce-
syonalnej, a to z powodu niedoświadczenia ich skłon-
ków poręczeń. We dawniejszem pr. Rz. przepisy te nie
istniały, dla tego że de facto były zbyteczne.
Kobieta bowiem w dawniejszem pr. nigdy nie była nie
zawisłą, ale zawsze miała opiekę męża, agnatów
p.t.d. Cesarz August wydał ustawę zakazującą
intercedowania kobietom za mężów, ustawa Senatu
Welejańska za czasów Ces. Klaudyusza publikowana
w tych czasach wyszedł zakazania opiekunów,
nie tylko potwierdziła przepis Ces. Aug. ale usta-
nowiła w ogóle, że kobietom nie wolno jest interce-
dować. Intercessya zawarta wbrew przepisom Sena-
tu Welejańskiego nie była bezskuteczną ipso jure
ale tylko ope exceptionis. Justynian Ces. wydał
ustawę odnoszącą do tej materyi. Wyrzekł
zasadę, że intercessye kobiet są nieważne a to za-
gody ipso jure i tylko w tym przypadku ope
exceptionis jeżeli intercedowała w akcie publi-
cznym 3 świadkami podpisanym za osobę trzecią. Bo
intercessye za męża i w tym razie była bezskutecz-
ną jeżeli nastąpiła w akcie publ. (L. 23 § 2. C.
ad Senat. Cons. Velleianum). Exceptio Sen. Cons. Velley-
anum upadała w następ. przypadkach: 1° Jeżeli
matka lub babka objęła opiekę nad dziećmi
wnukami i zrzekła się dobrodziejstwa tej
exceptionis. 2° Jeżeli kobieta p rzeczy swoje
sprowadzała do wierzyciela do przyjęcia jej
zaręczenia. 3° Jeżeli intercedowała dolis causa
4° Jeżeli wierzyciel był małoletnim a dłużnik prze-
wolny jako i reszta osób intercedujących znajdują

się w niemożności płacenia długu. 5to Jeśli ku-
biela odebrała za intercessyę pieniądze. 6to Jeśli
intercessya swoję przeżyła 2 lat zatwierdziła a
wówczas znajdowała się w pełnoletności. 7mo
Jeśli przyjęła na siebie intercessyę przez cessyę

O zdolności przedmiotu.

Każda intercessya oprócz mandatum qualificatum
musi poprzedzać zobowiązanie główne t.j. między wie-
rzycielem i dłużnikiem głównym. Przy mandatum quali-
ficatum nie tylko nie potrzebuje zobowiązania pomię-
dzy pierwotnym dłużnikiem ale nawet nie może poprzedzać
dla tego, że oba te zobowiązania powstają równocześnie.
Interceduować można na każde zobowiązanie bez względu
na to czy j. cywilne, czy naturalne, czy obecnem, czy
przyszłem, czy warunkowem czy bezwarunkowem-
ze.

O formie intercessyi.

Forma tak ze względu fidejussyą i. stypulacyi a ze
względu na inne zobowiązanie prosta umowa. Wresz-
cie musiał uzyć zapytania pewnem przyjętego
jako i też dłużnik.
Skutki intercessyi ze względu na wierzyciela.
Intercedujący odpowiada swym majątkiem wierzycielowi
za dług swego głównego dłużnika, skoro ten nie j.
w możności zapłacenia go sam a to nie tylko
ze względu na wszystkie ale i akcessoryczne
pretensye jako to np. procenta. Nie więcej jak główny
dłużnik nie może się intercedujący zobowiązy-
wać. Jeśli się fidejussor zobowiązał na zapłace-
nie więcej to cała ta intercessya - fidejussya była nie-
ważną ipso jure. Ale stąd pochodziła że fidejussio

była stosunkiem osobistego pr. stąd bowiem wyni-
kało samo z siebie, że tylko była to alternatywa,
iż w razie gdyby się fidejussor zobowiązał zapła-
cić większej summy pieniężnej, albo cała musia-
łaby być skuteczną, albo w całości uważaną być nie
mogła. Zawsze zaś pierwsza alternatywa będąc
w sprzeczności z dotychczasowym miejsca mieć
nie mogła, przeto musiała mieć miejsce dru-
ga. Przez zawarcie C. d. a. nie stawała się
nieskuteczną jeśli intercedujący zobowiązał się
zapłacić większą summę pieniężną jak był pier-
wotny dłużnik, była tylko częściowo nieskuteczną
o tyle o ile przedmiot jej zobowiązania prze-
chodził wartość przedmiotu głównego.

Co do mandatu kwalifikowanego żadnej nie potrze-
ba było stanowczej przepisu, a to dla tego iż zobowią-
zanie mandataryusza powstawało w tej chwili,
w której dłużnika pierwotnego. Także i modyfikacye
zobowiązań ze względu na czas, miejsce wypłaty-
nie były dozwolone. Intercedującemu służą przeciw
wierzycielowi wszelkie ekscepcye których pierwotny
dłużnik może użyć, gdyby przez niego był pozwa-
nym. Z wyjątkiem jednak mandataryusza kwali-
fikowanego, który tego nawet zastosować nie może
pr. a to z powodu iż sam zobowiązanie zaciągnął
tak ze względu na siebie samego jako i pierwotnego
dłużnika. Prócz tego służą intercedującemu no-
we ekscepcye których pierwotny dłużnik pozwany użyć nie mógłby był
użyć. Do należą beneficium excussionis, benef-
icium divisionis i beneficium cedendarum actionum

Beneficium excussionis – seu ordinis.

Z skutku tego ma intercedujący wezwać wierzyciela, aby wprzód nim przeciw niemu skargę wytoczy, pierwotnego dłużnika pozwał. Ekscepcyja ta służy intercedującemu tylko pod tym warunkiem, jeżeli pierwotny dłużnik jest obecnym w miejscu swego zamieszkania, a ponadwszystkiem jeżeli jest w możności zapłacenia długu. –

Beneficium divisionis.

Pomoc tę pierw wprowadził Cez. Hadryan. Ten ustanowił bowiem, że w razie jeżeli jest kilku intercessorów, każdy z nich do zapłacenia swej części, tak, jak gdyby zobowiązani, nie względem wierzyciela zaciągli nie tylko solidarnie, ale częściowo.

Beneficium cedendarum actionum.

Dobrodziejstwo to dozwala żądać intercessorom od wierzyciela, aby ten w tej chwili gdy oni dług za pierwotnego dłużnika płacą, skargę przeciw pierwotnemu dłużnikowi cedował. Każdemu intercessorowi wolno jest żądać cesyi skargi przeciw reszcie współintercessorów. Cesya ta musiała przez tych intercessorów nastąpić przed zapłaceniem wierzycielowi, a przy mandacie kwalifikowanym po zapłaceniu też mogła mieć miejsce.

Skutki intercessyi ze względu na pierwotnego dłużnika.

Intercedującemu służy wprzeszłości regress do pierwotnego dłużnika zawsze i w tym razie, jeżeli

wierzyciela na mocy benef. cedendarum actionum zmusić do ustąpienia skarg. Tr. regresu wykonywać on lub przez skargę mandati, negotiorum gestorum a w razie jeżeli ustąpienia skarg ze strony wierzyciela nastąpiło, lub przez tę samą skargę przez którą wierzyciel mógł pierwotnego dłużnika pozywać, który przypadek właśnie może mieć miejsce, jeżeli wierzyciel jemu skargę przeciw dłużnikowi pierwotnemu cedował.

O maxymie: Obligationibus tertius non obligatur.

Z czynności osób 2. zobowiązanie 3ciej osoby nie powstaje, ma ona wyjątki; wprowadzone ~~za~~ ~~p~~ względu na pewne szczególne okoliczności. Wyjątkowo może zostać nie tylko dłużnikiem z 3ch osób ale także wierzycielem.

Z czynności 3ch osób rodzi się dług w następujących przypadkach. 1o Z czynności opiekuna pupil staje się dłużnikiem a to z powodu jego administratorem pewnym zawiadowcą majątku pupila. 2o Jeżeli sukcesor przed objęciem spadku po zmarłym pozostałym oświadczy wierzycielom zmarłego że spadek obejmie jeżeli mu od swoich wierzycieli pewien procent odstąpią, to na tę propozycję wszyscy zezwolili, w wypadku tym obowiązuje i resztę wierzycieli. 3o Jeżeli zachodzą takie okoliczności, z których powstaje skarga exercitoria lub institoria – quasi institoria – quod jussu – de in rem verso – actio tributoria.

Wierzytelności z czynności 3ch osób nabywa się w następujących przypadkach:

1º Jeśli nabywca j. sukcesorem ogólnym osoby innej. Z przymiotem osobistym powództwo na spadkobiercę nie tylko ściągnął o wierzytelność. 2º Ojciec nabywa wierzytelności z ugody syna, który się w chwili sporządzenia aktu pod jego władzą znajdował. Od reguły tej wyprowadzono wyjątek przez wprowadzenie peculium. 3º Opiekun nabywa wierzytelności swym pupilom według zasady pr. starożytnego; według pr. nowszego stawał się wierzycielem z trwałością. Zasadę pr. starożyt. pogodzono z zasadą pr. nowszego w ten sposób, że opiekun obowiązany j. cedować pupilom po ukończeniu opieki wierzytelności nabyte w ich przypadek, gdyby zaś cedować nie chciał przymusić należy, jak gdyby cesja de facto była miała miejsce, stosownie do tego wolno pupilom przyjmować dłużników bez poprzedniej cesji. 4º Ten sam stosunek zachodzi między dającym mandat a mandataryuszem. Dający mandat nie nabywał według ścisłego pr. wierzytelności z aktu przez mandataryusza, ale i jemu dozwolono na przypadek, gdyby mandataryusz wierzytelności cedować nie chciał przyjmować dłużnika tak jakby mu cedowaną była.

Reguły stosujące się przy zobowiązaniach.

1º Dłużnik winien j. wydać wierzycielowi sam przedmiot zobowiązania, aliud pro alio invito creditori solvi non potest. Zamiana przedmiotu właściwego przedmiotem na inny

lub kwoty pieniężnej na rzecz równającej się tej wartości wbrew jej dozwoleniu jeżeli wierzyciel na to przystał. Od reguły tej są jednak wyjątki;

a). Datio in solutum. Za czasów Rzpltej kilka razy długi ogólnym przepisem prawnym umarzano w celu polepszenia bytu Plebejów, który przez zaciąganie długów, uwięzli w ręce Patrycjuszów. Umorzenie takowe było wyjątkiem ale było konsekwencją. Innego rodzaju przepis wydał naprzód Julius Cesar. On zmusił wierzycieli przyjąć zamiast summy pieniężnej która im się należała na grunta, które miały przed wojnami domowemi. Przepis ten pociągnął za sobą umorzenie długu, ale tylko częściowe, a to dla tego, że grunta w skutku wojen domowych utraciły na swej wartości. Pr. Jul. Cesara było tranzytoryjnem Justynian Cod. Just. w lib. 4. Cap. IV. wydał pr. obowiązujące raz na zawsze. Ustanowił, iż wierzyciel który terminu wypłaty dłużnikowi prolongować nie chce winien przyjąć [illegible] pieniężnej równającą się tej wartości: jeżeli summa ta nie była mu zahipotekowana, jeżeli dłużnik znajduje się w stanie i może się chronić Cessio bonorum, jeżeli nie ma żadnych zasobów pieniężnych i jeżeli kupca na swój grunt nawet najusilniejszych starań znaleźć nie może. Nieruchomość taxowano sądownie jeżeli się kontrahenci z sobą co do jej wartości zgodzić nie mogli. Skoro wartość nieruchomości nie równała się summie pieniężnej którą dłużnik był winien wierzycielowi, to za brakującą [illegible]

na poczet zapłaty długu częściowo się umarza. b.) Litis aestimatio. Jeżeli przedmiot zobowiązania zaginął z winy dłużnika wartość jego sądownie taksowano a wierzyciel za niego był obowiązany przyjąć summę pieniężną jego wartości wyrównywającą. Taksowanie takie nazywamy litis aestimatio. c.) Co do względu na obligationes quae in faciendo consistunt t. j. zobowiązania zmuszające do wykonania jakiej czynności np. wybudowania domu. W razie takowym jeżeli dłużnik zobowiązania nie spełnił swego, nic innego sędziemu nie pozostało jak wskazać na zapłacenie strat i szkód powstałych z niedotrzymania zobowiązania. Tym sposobem zamienia się przedmiot własnego zobowiązania wyrokiem sądowym na inny co do wartości poprzedniemu równający się.

2o Spełnienie zobowiązania musi być zupełnem. Ta reguła ma jednak wyjątki. Wyjątek ten ma miejsce w względzie na skargę de peculio - de in rem verso - na spadek objęty z dobrodziejstwem inwentarza - spadek nabyty ze względu na przepis Cas-marka.

Albowiem ojciec oddał synowi pod jego władzy oddzielny zarząd wolny peculium profecticium to ojciec z czynności syna stał się dłużnikiem, które się odnosiły do tego majątku. Ale ojciec o tyle długi wierzycielom staje być obowiązany o ile nie przechodzi ich długi wartości peculium profectitium

Tak samo osoba, która stała się dłużnikiem w skutku de in rem verso t.j. w skutku faktu tego że majątek jej jest powiększył ze szkodą innego, tylko tyle wypłacić będzie obowiązany, ile się do jej majątku dostało. Dziedzic obejmujący spadek po zmarłym z dobrodziejstwem inwentarza, płaci długi zmarł. o tyle i ile nie przechodzi wartości masy spadkowej.

Co do Reskryptu Ces. Marka, tak się rzecz miała. Skoro majęt. po zmarł. pozostałym był obdłużonym, a żaden z sukcess. objąć nie chciał to spadek jego sprzedawano a on stawał się infamis. Ces. chcąc temu zapobiedz wydał ustawę, iż wolno p. sukcess. zmarł. układać się z wierzycielami przed objęciem spadku i po ułożeniu się z nimi spłacić dziedzictwo aż do summy umówionej. Skoro taka ugoda stała się, to zmarły nie popadał w bezecność.

3tio Dłużnik powinien spłacić dług na raz wszystkie od niej są: a) Cessio bonorum. Według dawniej. pr. Rz. dłużnik, który popadł w niemożność wypłaty, stawał się bezecnym, jeśli majątek jego na żądanie wierzycieli sprzedawanym był prócz tego podlegał on osobistemu aresztowi. Ustawa Julia de bonis cedendis dozwoliła dłużnikom którzy nie z swej winy popadli w niemożność wypłaty, oddać majątek wierzycielom w celu uniknięcia sprzedaży majątku i dalszych jego skutków. Cedującemu służy exceptio cessionis przeciw wierzycielowi, gdy się o inne wypłaty całego długu domaga. Ale obrona ta tak długo p. skuteczna, dopóki stan majątkowy nie polepszy się

w razie tym obowiązany jest zapłacić resztę
długu swym wierzycielom. Cessya całego majątku
ku może nastąpić przed lub poza sądem. b) Be-
neficium competentiae na mocy tego dobrodziej-
wolno jest dłużnikowi prosić sędziego o to,
aby go na tę zapłatę kondemnował, którą
wierzycielowi jest w stanie zapłacić. Pierw-
szy Schiemann zwrócił na to uwagę. Nie służy
ten przywilej wszystkim dłużnikom: α) rodzi-
com jeżeli są własnych rodziców pozwani
β) Małżonkom i w stosunku w jakim znajdują
się ze sobą. γ) Wojskowym. δ) Cedującemu cały
swój majątek. ε) Teściowi podczas trwania
małżeństwa przeciw każdemu zięciowi. ζ) Dona-
taryuszowi. Benefic. comp. ostatniego słu-
ży nie wszystkich innych. Wolno mu bo-
wiem każdemu od obdarowanego do zapłacenia
summy pieniężnej darowanej, odciągnąć od niej
wszelkie długi, którymi pozwany jest winien.
η) Synowi, który będąc pod władzą ojcowską długi
zaciągnął. Z wyjątkiem z długów powstających
z deliktów, jeżeli go skarżono lub za życia ojca
pozwanym został. Przez benef. competentiae
nie umarza się dług przechodzący stan majątkowy
na zawsze ale dłużnik obowiązany jest skoro
przyjdzie do stanu lepszego wierzyciela swego
całkiem zaspokoić. Zresztą obowiązywano dłużnika
korzystającego z benef. compet. do składania
kaucyi zapewniającej, że jeżeli kiedykolwiek może
zapłaci dług wierzycielowi. Benef.
competent. jest przywilejem ściśle osobistym

tak że nie służą ani sukcesorom, ani rę-
czycielom.

4te Dług winien być zapłaconym w swoim czasie. Jeśli termin wypłaty nie oznaczony trzymać się należy zasady quod sine die debetur, statim debetur. Wyjątki:
a) w skutek umowy stron — b) w skutku moratoryum. Moratoryum może tylko udzielać sam monarcha. Warunkiem koniecznym jest aby dłużnik popadł w niemożność wypłaty bez swej winy, i aby było widoczne, jeżeli wypłata odroczoną zostanie, stan majątkowy jego w tym stopniu się polepszy, iż będzie w stanie zaspokoić swych wszystkich wierzycieli. (Którem Kancelaryi Hofdyrekcyi): Moratoryum może być najdłużej na lat 5 udzielone. W skutku niego dłużnik ma prawo żądać od wszystkich aby przez czas moratoryum z pretensyami swemi milczeli. W skutku moratoryum ustaje usura ex mora t.j. wypłata procentów od kapitału że długu na czas nie zapłacił. Dobrodziejstwo to jest ściśle osobiste, nie służy ani ręczycielom ani sukcesorom.

5te Dług powinien być zapłacony w swojem miejscu. Rozróżnić tu należy przypadki w których wypłata długu na jednem miejscu de facto uskutecznioną być może od przypadków, w których ją de facto na kilku miejscach uskutecznić można:
Samo się przez się rozumie iż w pierwszym przypadku dłużnik na tym miejscu dług wypłacić powinien na którym go wypłacić może. Co do

drugiego przypadku rzecz się ma tak: Jeśli miejsce wypłaty wyraźnie jest oznaczonem przez strony, dłużnik winien jest w tem miejscu wypłatę uskutecznić, a dłużnik ma obowiązek przyjęcia długu. Nadto obowiązany jest pozywać przed sąd miejsca tego jeśli mu długu nie zapłacił, chyba że jest tego de facto w niemożności pozwać go przed sądem tego miejsca, w tym gdy wierzyciel dłużnika przed innym sądem pozwał, obowiązkiem jest sędziego mieć na to wzgląd przy orzeczeniu wyroku czy przedmiot sporu ma większą lub mniejszą wartość na miejscu w którym skarga wytoczoną została, jak na miejscu, w którym należało dłużnika pozwać, gdyby się był de facto znajdował w niemożności zapozwania go tamże. Jeśli przedmiot sporu ma większą wartość sędzia na wezwanie pozwanego jeśli mniejszą kondemnować go powinien. Jednak na tę okoliczność skargę zwrócić należy, że jeśli skarga była stricti juris a wierzyciel dłużnika z przyczyny częstego faktycznego dłużnika pozwać nie mógł to musiał się udać do pretora aby mu udzielił actionem (arbitrariam) de eo, quod certo loco zwaną. Po uzyskaniu tej skargi wierzyciel mógł pozywać dłużnika na innym miejscu. Tym sposobem zapobiegł pretor wierzycielom, aby prawo swoich żądań nie utracali, a dłużnicy umyślnie tylko, starano przed sąd innego pozywać dłużnika, jako tylko przed tym, gdzie był obowiązany

Jeżeli kilka miejsc wypłaty alternatywnie jest oznaczonych, to wybór miejsca wypłaty służy dłużnikowi aż do wytoczki skargi i jest terminem wypłaty. Jeżeli strony miejsc kilka z sobą cumulative oznaczyły do wypłaty, to dłużnik na każdym miejscu długu częściowo zapłacić jest obowiązanym. Jeżeli żadna umowa względem wypłaty nie stanęła, to przedewszystkiem na to uwagę zwrócić należy, czy przedmiot zobowiązania na każdem miejscu bez trudności zapłaconym być może lub nie. W pierwszym razie dowolnie jest wierzycielowi żądać wypłaty przedmiotu na każdym miejscu, ale obowiązanym jest ponosić wszelkie koszta transportu. W drugim razie wierzyciel winien jest wydania rzeczy tam, gdzie wydaniu to bez trudności uskutecznionem być może.

Procenta (usurae)

Procentem nazywa się summa pieniężna, która jest płacona za używanie kapitału lub innej rzeczy zamiennej; kapitał zowie się sors, caput. Procenta należą do owoców cywil. Pomiędzy procentami a fructus naturales zachodzi pewna analogia. 1° Jak fructus natural. nie mogłyby istnieć bez rzeczy, która je tworzy, tak też nie mogą być i nie istnieją procenta, jeżeli dłużnik żadnej rzeczy zamiennej od wierzyciela nie pożyczył. 2° Fructus naturales tylko w pewnych terminach zyskiwać można. 3° Fruct. natural. i procenta muszą być w odpowiednim stosunku do rzeczy produkującej a procenta do kapitału.

Fruct. natur. będą tegoż samego rodz. co rzecz ich produkująca, tak i od kapitału pieniężnego można zyskiwać procentu. Zobowiązanie płacenia procentów powstaje z 3 przyczyn: 1o z umowy — 2o z rozporządzeń testamentowych 3cie z wyraźnego przepisu prawnego. W ostatnim razie nazywają się ustawniczymi (usurae legales) w rozległejszym znaczeniu. Procenta ustawnicze dzielą się a) na usurae ex mora — b) usurae punitoriae. c) usurae ex litis contestatione. d) usurae legales w ściśłem znaczeniu wyrazu

ad a. Usurae ex mora zowią się procenta, które dłużnik wierzycielowi zapłacić powinien, że mu długu na czas nie wypłacił. Pr. karze w tym razie dłużnika, obowiązując go do zapłacenia procentów od kapitału, wedle najwyższej stopy procentowej rachując od czasu, w którym wypłata powinna była nastąpić. Wolnymi od obowiązku płacenia procentów ex mora są: α) Małoletni, ci którzy nie ukończyli 25 lat życia; β) do naturalnych, którzy obiecali zapłacić komu summę pieniężną; γ) Fiscus.

ad b. Usurae punitoriae. Procenta te, opłaca, każdy, ktokolwiek rzeczy nieprawnie zabiera na swój użytek, chociaż nie będąc do tego upoważnionym, Opiekun i Kurator więc jeżeli zyski z pieniędzy swego użytkowie na swoją korzyść, które nie należą osobie, którą interesami zawiaduje. Pod tę kategoryą należy i podciągnąć procentów, które wspólwłaściciel domu temu, który dom swoim kosztem dał reperować nakład, jeżeli tego konieczna

była potrzeba. Usurae punitoriae mogą przechodzić zwykłą stopę procentową. Kapitaliści ... ciał domu obowiązani są w takim wypadku płacić 12%. i to w ciągu 7 miesięcy

ad c. Usurae ex litis contestatione. Jeśli wierzyciel pozwał dłużnika o zapłacenie kapitału a kapitał ten bez procentu przedtem zapłaconym został, to opłacające się procenta usprawiedliwione począwszy od chwili w której proces wytoczył aż do litis contestation a to według większej stopy procentowej.

ad d. Usurae legales w ścisłem znaczeniu zowią się procenta, które się należą negotiorum gestori, zawiadującemu bez zlecenia mandataryuszowi, opiekunowi, będącemu w zwłoce od kapitału, który oni na rzecz obcą łożyli. Do tej kategoryi policzyć należy procenta, które przyznają temu, komu kapitał jako posag dla żony przyobiecany został w chwili zawarcia małżeństwa. Ale procenta w tym razie rachują się po upływie 2 lat. Usurae ex mora et punitoriae płacą się jako kara — a usurae legales w ścisłem znaczeniu i ex litis contestat. płacą się jako wynagrodzenie strat z niewypłacenia wierzytelności.

O stopie procentowej.

Według ustawy 12 tabl. stopa procentowa wynosiła 8 1/3 % na rok rzymski z 10 miesięcy składający się. Procent ten nazywał się foenus unciarium. L. Duilia Menenia ...

szych stopy procentowej odtąd brano procent semi unciarium. L. Genucia. zakazała brać procenta od kapitału ale przepisom ściśle nie obserwowano w praktyce. Co dowodzi fałszywego ich stanowiska. Zwyczajem j. ustawionym iż wolno j. brać 1% miesięcznie czyli 12% rocznie. Procenta te zwano usurae centesimae. Justynjan zmniejszył je do połowy a procenta zwią się semisses ale od reguły że procenta można brać ½% miesięcznie 6% rocznie wprowadził Justynjan kilka wyjątków. 1) Pozwolił brać 12% od Pecunia trajecticia jako też od pożyczających inne rzeczy zamiennie prócz pieniędzy. 2) Kupcom i rzemieślnikom dozwolił Justynjan brać 8%. Ze względu na rzemieślników i personae illustres zniżył Justynjan stopę procentową. Od rzemieślników pozwolił najwyżej brać 4% a osobom znakomitym zakazał wcale zyskiwać nad 4% w ogóle kontraktach jakichkolwiek je poczynili.

O anatocyzmie (anatocismus)

Anatocismus nazywa się procenta od procentu. Pr. Rz. zakazuje brać procenta od procentu wychodząc z zasady że procenta są fructus. Fructus zaś po percepcyi których uważano wypłacenie procentu przez dłużnika korzyści żadnych nie przynoszą.

Ograniczenia stopy procentowej ad alterum tantum.

Wprowadził i Justynjan stanowiąc że procenta zaległe kapitału przenosić nie mogą. Skoro kapitał i procent wynosi 100, to procenta przestają iść aż do

wypłacenia itd. Niezachowanie przepisów prawnych co do procentów, antycypacyów, alterum tantum, nazywa się lichwą. Lichwiarz wpada w bezecność i nie doznaje porywać dłużników o zapłacenie procentu wyższego nad stopę procentową. Pożyczającemu przysłuża skarga gdy jeśli więcej nad procent prawny zapłacił porywać wierzyciela, skargą condictio indebiti zwaną, o zwrócenie mu tego co więcej zapłacił niż pr. dozwalało

O szkodach (damnum).

Szkodą zowie się każdy uszczerbek w majątku jeśli ten uszczerbek ma w przyszłości nastąpić to szkoda nazywa się damnum infectum. Z tytułu damnum infectum można żądać kaucji w celu zabezpieczenia się, iż szkoda nie nastąpiła. Wynagrodzenia szkód nie można się domagać z tego tytułu bo ona jeszcze nie istnieje. Damnum infectum wtedy ma miejsce t.j. zabezpieczenie, iż się zawali np. dom: po zajściu szkody wolno poszkodowanemu porywać o wynagrodzenie szkód. Wynagrodzenie to musi być odpowiednie wielkości straty, inaczej poszkodowany więcej by ~~otrzymał~~ dostał niż stracił. Szkody dzielą się na damnum emergens i na lucrum cessans. Damnum emergens t.j. szkoda pozytywna i wtedy ma miejsce jeśli stan majątkowy pewnej osoby się zmniejszył. Lucrum cessans t.j. szkoda ujemna negatywna ma wtenczas miejsce jeśli poszkodowany z winy drugiej pewnego zysku pozbawiony został a więc jeśli winę trzeba przypisać innej

osobie, w majątku poszkodowanego nie powinien był.

Damnum rei ipsius, circa rem bezpośrednia i damnum extra rem (pośrednia). Bezpośrednia strata ma miejsce jeżeli powstała wprost i bezpośrednio z zdarzenia, z winy, niedbalstwa lub przypadku. Pośrednią jest strata, która jest wynikiem straty bezpośredniej, a więc strata dająca się pod te wszystkie przypadki które casus mixtus nazywają w części mizy!

Damnum commune, damnum affectionis (strata objektywna i subjektywna)

Objektywna strata ma miejsce, jeżeli się bierze ogólną wartość rzeczy bez względu na to jaką rzecz ta mogła mieć wartość dla poszkodowanego. Subjektywną jest natomiast jeżeli się wzgląd ma na to jaką wartość miała rzecz dla poszkodowanego. Sędzia powinien się nie tylko wartość objektywną, ale poszkodowanemu wolno jest takowej straty subjektywną. Strona ma po oszacowaniu jej sobie dozwala, co ma miejsce przy wszystkich skargach arbitralnych. Aby zapobiedz by poszkodowany nie cenił sobie za wysoko strat poniesionych, wymagano go do składania przysięgi zwanej juramentum in litem. Jeżeli strata komu wyrządzoną została, to z niej wynika zobowiązanie wynagrodzenia poszkodowanego quanti res est. t. j. wynagrodzenie rzeczywistej wartości rzeczy i jej przychodów. Niekiedy powstaje zobowiązanie do poszkodowanego quanti interest, do zwrócenia mu innych strat prócz quanti res est. ~~to którym jest~~

We wszystkich jedną regułę której przestrzegać trzeba

się wymieni takiej a tą jest strata bezpośred-
nio wynagradzaną być musi. W trzech przypad-
kach wyjątkowych wynagradzanie strat pośred-
nia miejsce. 1° Przy deliktach – 2° Przy kontrak-
tach, jeśli drugiej osobie dolus może być przypisany.
3cio Przy ewikcyach.

De dolo et culpa. —

Pod dolus rozumie się każdy zamiar nieprawny
tj. skierowany jest na uszkodzenie sfery majątko-
wej innych. Pod culpa rozumie się niedbalstwo
jeśli z powodu tego trzecia osoba poszkodo-
waną została. Dolus jest więc momentum pozy-
tywnym a culpa negatywnym. Culpa bowiem
powstaje z braku staranności, który pr. wy-
maga, z braku diligentia. Podział na dolus
in faciendo et non in faciendo nie odnosi się
do istoty jego ale do faktu przez który wykonany
został. Jeśli fakt ten polega na wykonaniu
czynności to zamiar zowie się dolus in faciendo,
skoro zaś polega na nie wykonaniu czynności
to zamiar zowie się dolus non in faciendo.
Podobnież i podział culpa in faciendo et non fa-
ciendo nie odnosi się do jej istoty ale do faktu, którym
się ona manifestuje. Ponieważ culpa zasadza
się w braku staranności pr. wymaganej
przeto trzeba nam wiedzieć jakiej staranności
pr. Rz. od każdego żąda. Z reguły wymaga
ono staranności exactissimi patris fa-
milias t.j. takiej staranności jaką okazują lu-
dzie oględni w administrowaniu dobra swój majątek

Zboczenie od tej normy zowie się culpa in abstracto. W innych przypadkach wymaga pr. dalszej staranności jakiej okazuje w administr. swego majątku. Kto przez swoje niedbalstwo szkodę komu innemu wyrządził. (Diligentia, quam rebus suis adhibere solet) Zboczenie od tej normy zowie się culpa in concreto. Nasuwa się pytanie, kiedy pr. Rz. trzyma się pierwszej a kiedy drugiej zasady. Z reguły trzyma się ono zasady pierwszej a więc pr. Rz. wymaga diligent. exactissima patris familias.

Zasada druga w następ. wypadkach wyj. przypadkach idzie w zastosowaniu 1o Jeżeli actio tutelae przeciw opiekunowi wytoczono, wsta-tae. 2o Jeżeli chodzi o ocenienie czynności wspólnika wspólnika odnośnie do całej societas. 3o Jeżeli powstał stosunek, który Rzymianie nazywają communio incidens. 4o Jeżeli skarga przeciw małżonkowi po rozwiązaniu związku małżeńsk. przez niego lub inne osoby, o zwrócenie posagu wytoczoną była. W tym razie wymaga się pr. Rz. non diligentia in abstracto, sed in ~~contracto~~ concreto praestanda est.

Dzieli się culpa in obligationibus et in Delictis. Culpa obligatoryjna ma miejsce, jeśli z braku staranności dłużnika spełnienie zobowiązania względem wierzyciela, stało się niemożliwem. A więc jeżeli np: koń dany do użytku dłużnika zdechł z tym razem bowiem staje się wolny od zobowiązania, ale winien wynagrodzić szkodę wyrządzoną wierzycielowi. Deliktowa jeżeli z niedbalstwa czyjego wydarzyła się

dzeniu, które pod kategoryę deliktu podciąg-nąć należy.

Culpa lata, levis, levissima. Dawniej dzielono ją na lata, levis, levissima. Podział ten ~~[illegible]~~ jest, że dolus z jednej a casus z drugiej strony jako dwa ostateczne uważano. Culpa do dolus zbliżoną nazwano culpa lata, culpa do casus levissima, a pośrednią levis. Aż dopiero Hasse przekonywającą nicość tego twierdzenia okazał w dziele pt: Die Culpa des Römischen Rechts. Kiel 1816. Culpa lata oznacza brak jakiejś staranności, który to brak z pewnych okoliczności na większą zasługuje naganę niż nieuwaga zwyczajna. Pod culpa levis-levissima rozumie się każde wyrażone niedbalstwo. Culpa lata w 2 ma następujących przypadkach miejsce. a) Jeżeli kto o rzeczy obcej tak starannym nie był jako zwykł się o nie starać człowiek zwany negligentissimus pater familias. b) Jeżeli kto umyślnie pilniej doglądał rzeczy własnych niż cudzych mimo to, że był obowiązany o nie się starać. Co do obowiązku wynagrodzenia strat, szkody wyrządzone ex dolo lub culpa lata wynagrodzone być muszą bez względu na to czy culpa jest obligatoryjna lub ex delicto. Co do culpa levis rzecz się ma tak. Skoro jest deliktowa strat z niej wyrastających tylko poszkodowanemu nie jest wynagradzać strat, chyba że delict gruntuje się na l. Aquilia. W którym to razie na oznaczenie [illegible] nazywamy ją culpa Aquilia. Skoro culpa levis jest obligatoryjna, ten tylko straty wynagradzać jest winien, kto ze strat ponosi korzyść. Reguła w końcu wymieniona ma 2 wyjątki w tych przypadkach.

1ͦ Jeżeli kto z culpa levis stratę zrządził majątkiem poszkodowanego administrując jeżeli jest opiekunem, kuratorem, mandataryuszem lub negotiorum gestor. —
2ͦ Jeżeli osoba, której culpae popełniona być może znajduje się in mora.
W tych dwóch przypadkach popełniający culpa levis, powinien jest wrócić stratę, lubo stosunek poszkodowanego wcale dla niego korzystnym nie jest. Od reguły tej wolno stronom za pomocą umów wyjątki stanowić. Tylko pod tym względem pr. Rz. wolność umów ograniczyło, iż wyrzekło zasadę, iż nie wolno poszkodowanemu zrzec się wynagrodzenia na przypadek gdyby kto inny stratę mu wyrządził dolose. Umowa bowiem taka dla tego była nieskuteczną, że pr. uważa ją, jako niemoralną contra bonos mores. Obowiązek dowodzenia, iż dolus i culpa zachodzi, ciąży na tym, kto ją pozwanemu zarzuca a to z dwóch przyczyn a) że w ogóle dowodzić musi ten kto twierdzi ale nie ten, który przeczy; b) że pr. Rz. trzyma się maxymy, jak iż nim pr. quisque praesumitur bonus.
Co do culpa levis reguła jest następująca. Powód obowiązany jest dowieść, że strata zrządzona została w związku kauzalnym z brakiem pilności, której pozwany okazał, jeżeli którymkolwiek skarga ex Aquilia wytoczoną była. Pozwany zaś musi dowodzić z swojej strony, iż szkoda powstała bez niedbalstwa jego, że ją przypadek zrządził lub iż nie był obowiązany dbać o rzeczy poszkodowanego więcej staranności jak na nie łożył. Jeżeli powód gruntuje swoje żądanie na tem iż pozwany zobowiązania

culpam levem nie dopełnił, to on twierdzeniu swemu dowodami odpowiednimi poprzeć j. winien, z wyjątkiem jedynego przypadku, w którym rzecz uszkodzona pomimo pod pieczęcią (kłódką) oddaną została. W przypadku tym presumuje się, że w razie skradzenia lub uszkodzenia przedmiotu culpa levis zaszła między(?). Z tego wynika, że on tę presumcyę zbić j. winien. Pozwanemu wolno j. bronić się z tej strony, że zobowiązanie które z powodu zaszłego nie należy do kategoryi zobowiązań, które zmuszają do wynagrodzenia strat z culpą levis powstałych.

De casu. (O zdarzeniach przypadkowych)

Uszczerbku lub szkody, zrządzonej przez zdarzenie przypadkowe, nikomu imputować nie można. Skutków przypadkowo zrządzonych szkód nikt nie j. winien wynagradzać, dlatego że wina nikomu przypisaną być nie może. Od reguły tej przez nas następujące wyjątki: 1o Jeżeli dłużnik stał się winnym zwłoki (in mora), w tym razie straty przypadkowe wynagradzać j. winien. 2o Jeżeli skarga noxalna (actio noxalis) wytoczoną była, 3o Właściciel domu odpowiada za szkody, które z wylania lub spadnięcia przedmiotów z okna domu jego, komu przechodzącemu wyrządzone były, jeżeli niewiadomo z pewnością od kogo pochodziła(?). Służy mu ta skarga actio de effusis et dejectis. 4o Oberżyści i właściciele okrętów odpowiadają za straty przypadkowe gości, 5o [illegible] i t. zobowiązani wynagrodzić straty, którzy się do tego z cautio damni infecti zobowiązali.

Casus ma miejsce jako następujące:

1o jeżeli szkoda nastąpiła z sił naturalnych (per vim majorem).

2o jeżeli powstała z pomocy ludzkiej.

3o jeżeli powstała z niedbalstwa trzeciego ale on straty nie winien nagradzać

4o jeżeli strata zrządzoną została przez winnego, i on do wynagrodz. straty obowiązanym jest, ale mu dowieść nie można iż on jest winnym.

De casu mixto (O zdarzeniach przypadkowych mieszanych)

Casus mixtus zowie się casus culpa vel culpa et dolo subordinatus. O casu mixto mówi się, iż kto wykonał czynności culposa et dolo i w ciągu tej czynności osoba trzecia doznała strat przypadkowych. W tym razie osoba, która dolus i culpa popełniona być winna, będzie odpowiedzialność za straty, które przypadkowo zdarzyły się.

Skutki zdarzeń przypadkowych.

Przedewszystkiem rozróżnić należy, czy każdy czyn w myśli dłużnika, który przypadł w niemożności zaspokojenia lub nie. W pierwszym razie zobowiązanie uwalnia dłużnika od długu, w drugim razie winien wynagrodzić wierzyciela. W pierwszym razie idzie w zastosowaniu reguła periculum creditoris est, stosownie do tej dłużnik nie jest obowiązany zwrócić wierzycielowi wartości rzeczy, którą przed oddaniem tradycyą z powodu zdarzenia przypadkowego stracił się. Od reguły tej są następujące wyjątki:

1o Przy zobowiązaniach alternatywnych (obligationes alternativae). Dłużnik staje się wolnym od długu, jeżeli wszystkie przedmioty zobowiązania

niepisaty. – 2re Przy zobowiązaniach generis. I w tym razie jest się wolnym od długu, jeżeli wszelkie [illegible] pewnego rodz. do niego należące zniszczały. 3cie Przy zobowiązaniach, których wypełnienie nie dzieje się momentalnie ale trwa przez pewien przeciąg czasu i o ile prestacya jednej strony ściąga się do prestacyi drugiej strony. Jeżeli w przypadku jedna strona bez [illegible] nie jest w możności spełnienia zobowiązania przez pewien przeciąg czasu, to natenczas przeciwnik tego nie jest powinien wypełnić w całości swe zobowiązanie, ale wzamian je wypełnił czasowo. Jeżeli A. względem B. zobowiązał się co 4 tyg. dostawić zboże, i to [illegible] bez winy dłużnika. Wierzyciel w tem razie płaci za zboże jemu odstawione. 4to jeżeli dłużnik lub wierzyciel stał się winnym zwłoki; ten który zwłokę popełnił musi brać odpowiedzialność za wszelkie zdarzenia przypadkowe, jeżeliby w skutku niej spełnienie zobowiązania nie było możliwem.

O ewikcyach w rozciąglejszem znaczeniu tego wyrazu.

Pod ewikcyą rozumie się zobowiązanie akcesoryjne z tytułu którego sprzedający rzecz, winien wynagrodzić rzecz temu, któremu ją tradował, z powodu wady [wady] prawnej ponieść a których nie wiedział było można presumować w chwili zawarcia czynności. Jeżeli wady te są naturalnemi fizycznemi to przepisy [illegible] w Edyktu Edylów idą w zastosowanie, a jeżeli wady te są prawnemi to wtedy ma miejsce ewikcya w ścisłem znaczeniu tego wyrazu. Ewikcya w rozciąglejszem znaczeniu

pod następującemi warunkami ma miejsce:
1o Jeżeli czynność główna zawarta była pod
tytułem uciążliwym. 2o Jeżeli zatem rzecz darowa-
ną była i akarantu przy wadzie obdarowany nie ma
pr. żądać wynagrodz. 3o Jeżeli tradycja a więc
spełnienie obowiązania głównego już nastąpiło.
3o Jeżeli nie tradowana ma wady w chwili
tradycyi przez niej powstałe nie upoważniają do
żądania ewikcyi; 4o Jeżeli skąd powstała jakaś majątko-
warunek ten dla tego p. konieczny, iż celem ewikcy-
jest wynagrodzenie strat. Na to zaś ma pr. żąd-
nej wyłącz. od tradycyi niedostat wady lub
nie. On w zmienianiu do wynagr. z. strat
j. obowiązany tak jakby był w dobrej wierze.
Co do ewikcyi w ścisłem znaczeniu prócz wy-
mienionych, potrzebne następne warunki są
konieczne. ~~...~~

1o Nabywca rzeczy musiał być jej pozbawiony
przez wyrok sądowy (res judicata).
2o Obowiązanym jest wezwać tradenta, aby
on jeżeli o wydanie rzeczy, to do tej osoby wezwa-
ny został, wskazał środki obrony. W tym razie
tylko ewikcya bez poprzedniego wezwania trade-
nta ma miejsce, skoro się pewnie, iż tradent
choćby był wezwany żadnych środków obro-
ny dostarczyć nie byłby był w stanie. Naturalnie
i w ostatnim razie, ten komu rzecz tradowa-
ną była winien jest dowieść, iż i wezwanie trad-
enta niby mu nie było pomogło przeciw stro-
nie powoda. Z warunku pod 1 wynika, iż jeżeli
nabywca rzecz wydał się dobrowolnie bez ~~...~~ po-
przedniego procesu to wtedy nie stracił ma pr.
do ewikcyi a to wobec wyraźnego przepisu pr. B.

jeśli ją niewątpliwem, iż byłby sprawę przegrał podawszy się w proceß. Nadto, jeżeli nabywca rzeczy przegrał proceß z swej własnej winy, jeżeli obrony nie użył w właściwym czasie. Z ewikcyi wolno mu żądać wynagrodzenia strat tak bezpośrednich, jako pośrednich. Na ten cel służy mu skarga z czynności głównej z tytułu której tradycya miała miejsce a więc np: skarga empti, jeżeli rzecz sprzedaną była. Skarga ta wtenczas jednak była skuteczną, jeżeli powód był w stanie dowieść, iż tradujący był in dolo aut in culpa. Pochodzi to stąd iż tradu- [illegible] do zobowiązania według wynagrodzenia też musi, jeżeli sprzedawca był in dolo aut culpa. Z tego powodu powstał zwyczaj, iż zwykle przy tradycyi rzeczy, tradujący zobowiązywał się wynagrodzić przeciwnikowi straty na przypadek, gdyby te powstały bez winy tradującego, z powodu res judicata. Stipulacya jeżeli rzecz nie była kosztowną miała za przedmiot zwrócenie pojedynczej wartości rzeczy. Jeżeli rzecz była kosztowną tradujący zobowiązywał się do zapłacenia podwójnej jej wartości. Począwszy [illegible] często kupującemu udzielano skargę ex stipulatu, nawet w tym razie gdy stipulacya nie miała miejsca.

O zwrocie strat według Edyktu Edylów.

Edylowie kurulscy byli urzędnikami policyjnemi [illegible]. Mieli dozór nad czynnościami; kto na Rynku podczas jarmarku zawarli kontrakty-

W ed. Edylów znajduje się przepis prawie że kto sprzedaje niewolnika lub zwierzę czworonożne domowe bierze na siebie dicta et promissa, za wszystkie, które kupujący cenne zarzucał. Później przepis ten rozciągnięto do wszelkich rodz. zwierząt. Wynagrodzenie strat wtenczas ma miejsce jeżeli wada jest tajemną. Edylowie wprowadzili w tym celu 2 skargi: actio redhibitoria i quanti minoris czyli aestimatoria. Celem pierwszej jest unieważnienie kupna lub sprzedaży: bo skoro kupujący pozwał sprzedającego tą skargą redhibitoryjną wtedy uważa się tak jakby kontrakt kupna nie był zawarty. Celem drugiej jest zmniejszenie ceny kupna. Po wytoczeniu tej sędzia taxuje i orzeka, że kupujący winien tę mniejszą cenę za rzecz zapłacić jak się zobowiązał. A jeżeli kupujący już cenę zapłacił przed zapłaceniem skargę quanti minoris wytoczywszy, to wtenczas wolno było żądać zwrotu przewyżki; kupującemu służy prawo wyboru pomiędzy dwoma temi skargami: ale po dokonanym wyborze nie wolno mu się cofać. ~~Pretiis lub~~ z 2 skarg wolno jest kupującemu jeżeli przez sprzedającego o zapłacenie ceny umówionej pozwanym został użyć 2 exsepcyi, które skargom przytoczonym odpowiadają. Jedna zowie się excep. redhibitoria, druga exc. quanti minoris v. aestimatoria. Pierwsza ma ten sam cel co skarga redhibitoria, również jak i druga. Że kupującemu wolno pr[ócz] lub 2 skarg użyć skargi z kontraktu kupna samo się przez się rozumie. Skarga ta, skarga empti, wtenczas będzie skuteczną, jeżeli sprzedający był w dolo v. in culpa. Stósownie do maxymy, że przy zobowiązaniach tem tylko jest obowiązany wynagradzać strat, cui aut dolus vel culpa imputari potest.

O przedawnieniu skarg powyższych. Skarga redhibitoryjna umarza się w 2 lub 6

miesięcznych. W 6. jeśli nie złożył sprzedający kau-
cyi w chwili sprzedaży, w 2 jeśli kaucya złożona
była. Skarga quanti minoris umarza się w roku,
który nie rachuje się continue ale utiliter.

O skardze de ornamentis.

Tak się zowie skarga służąca kupującemu przeciw
sprzedającemu aby mu wydał przybory, które
z rzeczą kupioną, którą ona w chwili kupna na
sobie miała. Skarga ta umarza się w 2 miesiącach
wyprowadzona była z edyktu
kupionej wzmianki, odnośnie do

Ewikcyi w rozciąglejszem znaczeniu.

Zachodzi pyt. czy ~~kupujący~~ sprzedający grunt, na którym jak
się później okazało ciąży służebność, obowiązany
j. wynagrodzić straty szkody kar z tego wynikłe.
Jeśli sprzedający grunt zobowiązał się wyraźnie
do tradycyi go bez wszelkich ciężarów (ad traditio-
nem fundi maximi), w razie tym nie podlega wątpli-
wości; że ewikcya ma miejsce. Tak samo i to nie j.
wątpliwem że sprzedający nie j. obowiązany wynagrodzić
straty jeżeli sprzedał grunt dolose, jako wolny
od wszelkich ciężarów. Co do tego zdania prawni-
ków różne, czy sprzedający odpowiada przynajmniej
za ewikcyą, jeżeli on ani nie dopuścił się
oszustwa i gruntu nie sprzedał jako optimum
maximum. Według mego przekonania ewikcya ma
miejsce jak się to okazuje z L. 59. de Contrahenda emt.
jako z L. 75. Contr. emt. Rozstrzygnąć należy i to pyta-
nie, czy sprzedający kupującemu straty wynagrodzić
j. winien jeżeli zawarł pactum de non praestan-
da evictione, jeżeli się umówił z kupującym, że mu
strat wynagradzać nie będzie choćby [illegible]
i pr. umowa [illegible]. Na to się zgadzają, że obo-
wiązek ten ciąży na nim jeżeli był w dolo. W przy-
padku tym sprzedający to tem umowy za szkody

i których mają skutkiem odpowiadać jest obowiązany. Ie pr. pakt ten uważa jako contra bonos mores a tem samem nie obowiązujący. Ale to jest kwestya sporna, czy pakt ten jest obowiązujący, jeżeli z porządku być w dobrej wierze. Co do mnie, to mi się zdaje, że ponieważ umowa ta nie jest contra bonos mores, wypełnia się zobowiązywać powinna. Pactum więc o wynagrodzenie szkód uważam za nieuzasadnione.

(De mora (o zwłoce)

Wolff Zur Lehre von der Mora. 1838.
Madey dto. dto.

Pod zwłoką rozumie się nie spełnienie zobowiązania we właściwym czasie. Może ono powstać albo z winy dłużnika, albo też z winy wierzyciela. Z winy wierzyciela wtedy ma miejsce jeżeli wierzytelności odebrać nie chciał a z winy dłużnika, jeżeli dłużnik długu na czas nie zapłacił. Zwłoka z winy dłużnika zowie się mora in solvendo. Zwłoka z winy wierzyciela zowie się mora in accipiendo. Niektórzy prawnicy dzielą zwłokę na objektywną i subjektywną. Objektywną zowią wtenczas jeżeli żadnej osobie wina imputowaną być nie może, ale podział ten jest niepotrzebnym jak to okazał Wolff. Zwłoka objektywna nie mieści każdej subjektywnej i prawdziwej z winy osoby, a ta pierwsza którą prawnicy objektywną nazywają nie jest mora ale jest casus.

Warunki zwłoki dłużnika są następujące:

1o. Istnienie zobowiązania w czasie obecnym. Jeżeli więc jeden z drugim zawarł zobowiązanie z drugim jest warunkiem wstrzymującym to o zwłoce mowy wcale być nie może. 2o Dłużnik musi o tem wiedzieć że jest dłużnikiem i że zobowiązanie w czasie obecnym spełnić jest winien. Wynika to z natury zwłoki która gruntuje się na winie.

kto więc nie wie że j. dłużnikiem nie ma winy. Więc interpelacya wezwaniem wierzyciela, aby dłużnik dług mu zapłacił. Interpelacya ta nie potrzebuje być wyrażoną w formie uroczystej. Proste wezwanie wystarcza tu całkiem. Wszyscy twierdzą jednakże że w niektórych przypadkach j. ona zbyteczną t. j. a) w razie kradzieży b) w razie gwałtownego zaboru (rapina). c) w razie nieobecności dłużnika d) w razie gdy spadkobierca legat ad pias causas wypłacić. Co do tego zdania prawników są różne, czy oznaczeniem dniem zapłaty długu, czyni interpelacyą zbyteczną lub nie. Niektórzy trzymają się maxymy dies interpellat pro homine, t. j. że w razie tym interpelacya j. zbyteczną. Inni są przeciwnego zdania. Według mnie zasada dies interpellat pro homine j. w naturze rzeczy ugruntowaną. Z natury rzeczy wynika, że interpelacya w tych przypadkach może być koniecznym warunkiem do przypisania zwłoki z winy dłużnika, w którychby on bez niej alboby nie wiedział, że j. dłużnikiem, alboby wiedząc o tém nie był wiedział że czas wypłaty długu nadszedł. A więc w tych przypadkach, w których dług ale bez wiedzy jego powstał, albo w których on o długu wiedział ale w których termin wypłaty nie był oznaczonym. Dla tego z natury rzeczy wynika, j. że celem interpelacyi j. upewnienie dłużnika, że on wierzycielowi oddać chce swą należności j. zbytecznem, przed terminem wypłaty wyznaczonym został.

Ze względu na interpelacyę w niektórych przypadkach jest konieczną, w niektórych zbyteczną dzieli się na mora ex persona et mora ex re. Ustawa nazywa ją jeszcze przez interpelat pro homine jeżeli ustawa wymagała jej uzupełnienia, przeciwnie zaś nie potrzeba interpelacyi.

Skutki zwłoki.

Ten, kto na zwłokę pozostawiony być może, odpowiada nawet za stratę przypadkowo powstałą, chyba, że udowodni, iż i tak rzecz ulegałaby była zniszczeniu, gdyby się u kogo innego była znajdowała. Dalsze skutki zwłoki są: 1o Szacowanie przedmiotu podług najwyższej jego wartości. Jeżeli sprzedający konia nie tradował go w terminie umówionym. 2o Utrata prawa wyboru przy zobowiązaniach alternatywnych, a więc jeżeli zobowiązał się dać konia lub wołu i to owce, wtedy wybór stanie wierzyciel. 3o Obowiązek zwrotu ważniejszych przychodów rzeczy jako to procentów od kapitału. Skutki zwłoki gasną: 1o Przez spełnienie zobowiązania. 2o Przez zrzeczenie się korzyści wypływających z zwłoki przez stronę przeciwną. 3o W skutku zwłoki przeciwnika. Zwłoka późniejsza znosi skutki zwłoki dawniejszej ale sama pozostaje całkiem skuteczną. Zgaśnięcie zwłoki zowie się purgatio morae.

O commodum representationis.

C. r. 1: wprost przeciwnem zwłoce i ma miejsce jeśli dłużnik za uwolnieniem wierzyciela wypadłby wypłacił jako go zapłacić był obowiązany.

Pandectae Zeszyt 17ty Iwanowski

Pr. dozwala w tym razie dłużnikowi odciągać od sumy procentu (interusurium). Trzy są metody odciągania tego interusurium: Kapfsrowa, Hoffmana, Leibnitza. Hoffmana po dziś dzień jest powszechnie przyjęta.

O kolizyi zobowiązań.

Schweppe das System des Konkurses der Gläubiger. III. Aufl. Göttingen 1829.

Kolizya wtenczas powstaje pomiędzy zobowiązaniami jeżeli dłużnik wszystkich swych wierzycieli zaspokoić nie jest w stanie. W razie takowej kolizyi proceß konkursowy otworzony bywa. Jest zasadą wierzycieli z massy konkursowej pro rata parte. Każdy z wierzycieli musi pozwolić massę konkursową do spłacenia całkowitego wierzytelności, musi się kontentować mniejszą niż suma procentowa. Od reguły, że wierzytelności w razie kolizyi stosunkowo się zmniejszają, stanowią wyjątek wierzytelności uprzywilejowane, te bowiem w zupełności spłacone być muszą. Do tych należą 1o wierzytelności hipoteczne 2o wszystkie wierzytelności hirografaryczne, którym pr. udzieliło privilegium exigendi t.j. pr. domagania się wypłaty przed innemi wierzycielami. Następujące wierzytelności hirografaryczne mają przywilej rzeczony: a) wierzytelności powstałe z kosztów łożonych na pogrzeb lub ostatnią chorobę zmarłego. b) Wierzytelności należą także do wierzytelności procentowanych c) Podatki zaległe, po nowszych czasach rządy wyjęte z pretensyi z podatków

przed innemi wierzyteli. d) wierzytelu. fiskusa
c) wierzytelności powstające z wybudowania lub
urządzenia okrętu. Jeżeli one w zaliczowaniu w tym
porządku, w którym wymienione zostały. Następujące zaś wierzytelności nie wystarczają sięga się
na majątek, lub że wszyscy wierzyciele dzielą się
pro rata parte massą konkursową. f) wierzytelności o zwrot posagu g) wierzytelności małoletnich do opiekuna. h) wszelkie pretensye
jednego współmałżonka jednego do drugiego
z powodu zarządu domu i) Pretensye dzieciecy pieniędzy na odbudowaniu domu. k) Pretensye osób, które u bankiera (argentarius) złożyły pieniądze bez procentu. Z pomiędzy wierzytelności hipotecznych są niektóre absolutnie uprzywilejowane t.j.: że nie tylko przed innemi wierzytelności hipotecznemi ale nawet przed hipotecznemi (Hypothecarium privilegio ornata kwit) t.j.: są Pretensye pogrzebu i choroby zmarłego i pretensye fiskusa o ile się gruntują na zaległych podatkach.
W razie otworzenia konkursu wszystkich dzielą się na 3 klasy t.j.: a) na windykantów i Separatystów. b) na wierzycieli massy (Massgläubiger) i c) zwyczajnych wierzycieli konkursowych (Konkursgläubiger). Windykantami i Separatystami zowią się ci, którzy na majątku osoby, nabyli czyste prawa rzeczowe a więc np: służebności, prawo własności, wszystkich dziedziczne. Do 2 klassy należą ci, którzy nabyli wierzytelności w czasie procesu konkursowego, skoro ich wierzytelność gruntuje się na tem, że proces konkursowy otworzony został. Wierzytelności takie ma np: Sąd z kosztów procesu kuratorowi

i administratorowi, któremu zarząd majątku w czasie trwania konkursu powierzony zostać. Wierzycieli konkursowi dzielą się na 5 klas: a) wierzyciele, którzy mają absolutnie uprzywilejowaną wierzytelność. b) wierzycieli uprzywilejowani hipotecznie: c) wierzycieli hipotecznie nie uprzywilejowani, wszyscy ci dotychczas wymienieni wierzycieli następują po sobie w kolei czasu, w jakim wierzytelność nabyli: d) wierzycieli chirographarii uprzywilejowani e) wierzycieli chirographarii nie uprzywilejowani (simplices chirographarii). Każda klasa bliższa wyłącza absolutnie klasę następującą. Wedle tu należy, iż wierzycieli hipoteczni dla tych do wierzycieli osobistych nie należą dla tego mają pr. niejako na wypłaceniu.

Beneficium separationis.

Dobrodziejstwo to służy: 1° wierzycielom wierzytelności na masie spadkowej mającym. 2° Osobom, które nabyły wierzytelność na majątku syna, znajdującego się pod władzą ojcowską przed majątkiem tworzącym peculium castrense vel adventitium. 3° wierzycielom tym, które nabyli zastaw lub hipotekę na rzeczy, w tej chwili, kiedy była własnością dzisiejszego wierzyciela. Na mocy tego beneficium wolno jej osobom przysługuje domagać się wypłaty wierzytelności przed wszystkimi innymi osobami. Przyznano wierzycielom wierzytelności na masie spadkowej mającym, wolno jej żądać aby z majątku po zmarłym pozostałego, nie zostawano wraz z nimi wierzycieli osobistych dziedzica

w wiele swoich zasady pr. rzymskiego wnieść może z tego powodu, że po objęciu spadku majątek zmarłego zlewa się w jedną massę z majątkiem sukcessora. Wierzyciele syna w czasach zarządu ojca, gdy on miał władzę nad peculium castrense i adventitium nabywają pr. wyłączenia, wierzycieli osobistych ojca, od majątku tego, tak, iż oni dopiero wtenczas wypłaty wierzytelności domagać się mogą, skoro wierzyciele syna zaspokojeni zostali z majątku tego. Wierzyciele hypoteczni dawniejszego właściciela zyskują pierwszeństwo przed wierzycielami późniejszych właścicieli. Dla tego benef. separationis na korzyść właścicieli hypotecz wprowadzono. Lecz nadmienić, że nie zawsze hypoteki dawniejsze mają pierwszeństwo przed hypotekami późniejszemi ale niekiedy hypoteki późniejsze idą pierwej przed dawniejszą. Co ma wtedy miejsce jeśli późniejsza jest uprzywilejowana.

O powstaniu zobowiązań.

Zobowiązanie powstaje lub z umowy lub z aktu woli ostatniej; jako to kodycylów, testamentu lub nareszcie z woli ustawy. Pod umową (conventio) rozumie się zgodę pomiędzy 2 stronami t.j.: dłużnikiem a wierzycielem, aby stosunek obligacyjny mógł powstać z umowy potrzeba 1o Aby przedmiot zobowiązania miał wartość pieniężną. Dla tego nie powstaje zobowiązanie jeśli jeden drugiemu przyrzekł nie wstąpić nigdy w związek małżeński: 2o Aby osoby stosunek obligacyjny zawierające miały pr. dysponowania swym

majątkiem (ius disponendi). Niezdolnemi do zawierania zobowiązań są: umysłowo chorzy i infantes dzieci do ukończonego 7 roku. Marnotrawcy (prodigi) mają zdolność do zawierania umów ale nie są zdolni do zaciągania długu. Dzieci infantia maiores aż do 12 resp. 14 roku, które nie są pod władzą ojca, także tylko wierzycielami zobowiązań stać się mogą. Dłużnikami zaś tylko się stać mogą za zezwoleniem opiekuna (auctoritate tutoris interpositâ). Infantia maiores jeśli są pod władzą ojca, mogą tylko zawierać czynności korzystne dla siebie a to nie tylko za zezwoleniem ojca ale i same. Długów zaś nawet za zezwoleniem ojca nie wolno im zaciągać. Puberes mają zawsze zdolność zawierania zobowiązań: 3tio Aby treść zobowiązania była dobrze określona. Nie tylko osoby mają być dokładnie oznaczone ale i przedmiot zobowiązania. Zobowiązanie może i kształtować się, skoro przedmiot jego zostawiony jest woli stron kontrahujących. 4to Czynność kontraktowa musi być zawarta z przepisami wszelkiemi. Do powstania niektórych stosunków obligacyi potrzebną jest forma uroczysta np. do stypulacyi; do innych zaś wystarcza prosty objaw woli. 5to Aby żadna z stron nie była w błędzie. Błąd, w pr. o zobowiązaniach inny skutek wywiera niż w pr. spadkowem. W pr. spadkowem czyni błąd każde rozporządzenie zmarłego nieważnem a w pr. obligacyjnem odróżnić należy error essentialis a error concomitans czyli non essentialis

Tylko błąd essentialis unieważnia czynność. Wprawdzie w ustaw. pr. kr. znajdują się przypadki w których błąd czynność zawartą bezskuteczną czyni ale właściwie to należy ~~w których ogólnie~~ aby je pogodzić z innemi urządzeniami pr. kr. rozumieć o błędzie essencyalnym. Essencyalnym błąd j. jeżeli jedna strona była w błędzie co do istności strony drugiej t. j. jeżeli każda strona, co innego miała na myśli w tem miejscu a) Jeżeli jeden sądził, że mu rzecz darowaną była a drugi że on mu ją sprzedał. b) Jeżeli jeden mniemał że sprzedał konia a drugi mniemał że kupił woły c) Jeżeli sprzedający ~~ofiarował~~ 100 owiec a kupujący sądził że kupił 50 i na odwrót to tym przypadku kupno sprzedaż w ogóle każde zobowiązanie obustronne j. nieważne, jeżeli obiecujący rzecz dać, miał mniejszą liczbę na myśli jak odbierający, a więc jeżeli kupujący nabyć za 50 fl. chce a sprzedający mniemał że ją pozbyć za 100 fl. Jeżeli zaś obiecujący dać miał większą liczbę na myśli jak odbierający, to kontrakt co do mniejszej liczby j. całkiem skuteczny. Pochodzi to stąd, że w samej tym obie strony zgodziły się z sobą co do przedmiotów w liczbie mniejszej. Odbierający zgodził się na przedmiot w tej liczbie, bo on go tylko w tej liczbie miał na myśli, a obiecujący przystał się i tej prawdy jako zgadzający się z odbierającym, to ~~zgodził się~~ przyznawać należy że chętnie mniejszą summę za nią zapłacić.

Co do darowizny, w ogóle zobowiązań jednostronnych

to kontrakt zawsze jest skutecznym: i wtenczas jeżeli dłużnik mniej miał na myśli jako zamierzył odpowiednie. W obydwu przypadkach darowizna jest skuteczna w myśl słuszności L. 22. Locati rządzą się następstwami tej zasady.

2° Essencyalia t. j. błąd co do dalszych przedmiotu zakontraktowania co ma miejsce a) jeżeli kupujący kupił konia w tym mniemaniu że on żyje a on tymczasem już zdechł. (L. 15. de contrahenda Emtione porównaj +)) b) jeżeli był w tym mylnym przekonaniu że rzecz ta należy do innego jakiegoś lub ma inne przymioty jak się później w rzeczywistości okazało. Dawniejsi prawnicy trzymali się zasady że błąd dotyczący substancyi rzeczy t. j. essencyaliów, że takowy tylko błąd kontrakt nieważnym czyni: Savigny (System des heutigen Römischen Rechts L. V.) okazał przekonywająco że błąd do przedmiotów rzeczy odnoszący się za essencyalny przyjąć należy. Savigny wspomina przypadki w których błąd odnośnie do przymiotów rzeczy zmienia ich użycie a wypadkami w których tak wielkiego nie wywiera wpływu. W pierwszych uważa Savigny za essencyalnym — w drugich nie essencyalnym. Stosownie do tego uważać należy kontrakt jako nieważny jeżeli kupujący nabył jakie naczynie z brązu w mniemaniu że ono jest srebrnem. Tak samo co zrodził pr. Rz. przewodząc nieważnym jest kontrakt jeżeli kto kupił ocet za wino, lub niewolnicę za niewolnika, i za odwrót. Ale w tym razie

+)

błąd nie rozwiązuje kontraktu jeżeli kupujący sądził że kupił z najlepszego gatunku a zboże to należy do najgorszego gatunku.

Nieistotnym jest błąd. 1° Jeżeli dotyczy liczby przedmiotu, chyba że liczba ta wyraźnie wymieniona oznaczoną została. I tak nieistotnym jest błąd jeżeli kto kupił kupę zboża 100 korcy wynoszącą w tem mniemaniu że w niej znajduje się 150 korcy. Istotnym zaś będzie wtenczas jeżeli wymówił sobie że kupuje 150 korcy, a tam było 100 korcy. A to dla tego że kupujący nie kupił kupy zboża ale 150 korcy z kupy zboża. 2° Jeżeli sprzedający sądził że rzecz sprzedawana jest obcą a ona jego była własnością lub przeszła nań. W pierwszym razie nie wolno sprzedającemu windykować od kupującego, gdyż on nie jest jej właścicielem. W drugim razie winien wynagrodzić kupującemu szkody ~~[illegible]~~ które tenże mógł ponieść że trzeci po tradycyi rzeczy tej mu windykował z tytułu własności. 3° Jeżeli się odnosi do pobudek, z których kontrakt zawartym został. Sprzedaż zatem jest ważna jeżeli sprzedający sądził że kupujący jest jego najbliższym krewnym i z tego powodu mu taniej sprzedał.

O punktacyach i traktatach.

Tractatus nazywają się wszelkie propozycye które jedna strona drugiej czyni w celu zawiązania z nią stosunku obligacyjnego a to

aż do akceptacyi ze strony drugiej. Punktacya jest właśnie wtenczas jeżeli kontrahenci na główniejsze punkta zgodzili się mniejsze na później zostawiając. Jeżeli ustawy prawa do zawarcia kontraktu dokumentu piśmiennego wymagają, lub strony wymówiły sobie takowy, wtenczas zawiera się punktacya, a kontrakt zawiera się, skoro strony na ugodzie tej podpiszą się.

O zadatkach (arrha).

Zadatki dzielą się na przedkontraktowe (pacto imperfecto) i pokontraktowe (pacto perfecto data). Przedkontraktowe mają za cel zmusić pośrednio kontrahentów, którzy punktacyę zawarli do zawarcia ostatecznego kontraktu, pośrednio dla tego że bezpośredni ~~kontrakt~~ przymus przy kontraktach nawet wcale nie może, dla tego że kontrakt z natury swej jest aktem dowolnym. Strona dająca zadatek utraciła go za karę w przypadku nie zawarcia kontraktu. A strona, która odebrała zadatek obowiązaną jest, skoro z jej winy kontrakt zawartym nie został zwrócić stronie przeciwnej podwójną wartość zadatku. Tak więc zadatek przedkontrakt ma za cel ukaranie kontrahenta cofającego się. Zadatek pokontraktowy może mieć dwa cele t. j. lub okazanie w sposób symboliczny, że kontrakt zawartym został lub też zmusić stronę, która go dała pośrednio, aby się nie cofnęła. W pierwszym razie zowie się zadatkiem zatwierdzającym (confirmatoria) w drugim razie zadatek karzącym (poenitentialis). W drugim razie wolno cofnąć się stronie ale natenczas utraca zadatek w karę.

O karach pieniężnych umówionych.

Kontrahentom wolno się umówić między sobą dla większej pewności że zobowiązanie spełnionem będzie, że ten, kto nie spełni kontraktu stosownie do brzmienia umowy, zapłaci stronie drugiej karę pieniężną. W tym razie istnieją obok siebie dwa zobowiązania – zobowiązanie główne i akcessoryjne. Głównem jest to, którego spełnienie, którego przez umówienie kary pieniężnej zapewnić sobie chciano. Pobocznem jest zobowiązanie którego treścią jest kara pieniężna. Ponieważ zobowiązanie z tytułu którego wypłacenia kary pieniężnej umówionej domagać się można jest akcessoryjnem wtedy ono wtenczas może być skutecznem, jeżeli zobowiązanie główne jest samo w sobie prawomocnem. Kara pieniężna nie tylko wtenczas zapłaconą być musi jeżeli zobowiązanie z winy lub niedbalstwa spełnionem nie zostało, ale i wtedy, kiedy spełnienie jego w skutek zdarzeń przypadkowych jest niemożliwem. Stosunek zobowiązania głównego do akcessoryjnego jest albo kumulatywny (łączny) – albo alternatywny (wyłączny). W pierwszym razie wolno jest osobie, która z swej strony zobowiązanie główne wypełniła, żądać od strony, która go nie wypełniła zapłaty kary i wypełnienia kontraktu. W drugim razie jeno tylko zapłacenia kary pieniężnej domagać się jest wolno. Stosunek wyłączny tych zobowiązań prezumuje się w przypadkach wątpliwych.

Podział stosunków obligacyjnych.

Rzymianie dzielą stosunki obligacyjne na contractus et pacta. Podział ten nie ma żadnego zastosowania w pr. nowszych. Contractus zwano zobowiązanie obwarowane skargą gruntującą

się na jus civile. Wszystkie zobowiązania nie miały skargi cywil. zwano pacta. Kontrakty dzielono na 4 klasy: na reales t.j. contrahuntur re; verbales litterales, et consensuales. Rz. mówią aut re, aut verbis, aut literis aut consensu fiunt się obligatio.

O kontraktach realnych.

W 4 przyp. spełnienie zobowiązania z jednej strony, które z faktem zawarcia pact ten na kontrakt ze względu na 2go kontrahenta, tak iż ten odtąd z strony, która zobowiązanie wypełniła do spełnienia zobowiązania skargą cywilną zmuszony być może, tak jakoby zaraz zrazu kontrakt był istniał. Przypadki które należą do zobowiązań obustronnych są następujące: mutuum (pożyczka), depositum (skład), commodatum (użyczenie) i pignus po polsku znanemu tym wyrazem. Wszystkie te 4 przypadki mają tę właściwość iż poprzednio tradowany jednej stronie z drugiej strony która tradycyą była wykonała, zaraz tradowanym być ma a to w razie zaciągnięcia pożyczki, in genere a w innych przypadkach in specie. Z mutuum powstaje skarga stricti juris, która się nazywa condictio certi. Ex mutuo. W reszcie trzech przypadków powstaje skarga bonae fidei.

Później liczbę kontraktów realnych prawie że znacznie ustanowiwszy iż w przypadkach w których jeden drugiemu tradycyi rzeczy dokonał w tym celu aby mu tamten rzecz inną w zamian jej tradował, z tradycyi jednego powstaje kontrakt realny obowiązujący 2go do wykonania tradycyi w jego stronę). Aby jednak odróżnić przypadki powstałe drogą analogii od poprzednich z których

Kontrakt realny już dawniej zaliczyłam, zwany je contractus innominati. Którym zaś kontrakt. ~~realnym~~ pierwotnie nadano nazwę contractus nominati. Tradującemu wolno pozywać stronę przeciwną skargą civilis in factum. a civilis incerti i która należy do rzędu skarg praescriptis verbis. Celem jej jest zmusić stronę przeciwną do spełnienia zobowiązania lub wynagrodzenia straty. Wolno jej nadto tradującemu użyć condictio ob causam datam non secutam w celu zmuszenia przeciwnika swego, aby mu rzecz tradowaną retradował. Przeciw niej której skargę z każdej wymienionej wyłącznie można, nazywa się jus poenitendi; gruntuje się na tem, że po spełnieniu zobowiązania z jednej strony, strona przeciwna zobowiązaną została ale nie ta która rzecz tradowała ówczas, że tradujący nie tradował rzeczy solvendi ale tylko contrahendi causa. Skargi praescriptis verbis i condictio causa data non secuta wykluczają się wzajemnie po wytoczeniu więc skargi civilis in factum nie wolno już dziatać z condictio causa data non secuta i na odwrót. Jeno i Kasper starali się dowieść że jus poenitendi nie ma miejsca przy kontrakt. nominalnych, dowodów ich jednakże się przekonywających. —

Nadział kontraktów na nominalne i nienominalne nie ma miejsca w nowszych pr. a to z powodu że do zawarcia umowy prosty pakt zawsze wystarcza; w nowszych więc pr. o condictio causa data non secuta mowy być nie może.

O kontraktach werbalnych.

Trzy są kontrakty werbalne w pr. Rz: dotis

dictio – 2) jurata promissio operarum liberti – 3) stipulatio. Dwa pierwsze odnoszą się do jednego szczególnego przypadku. Dotis dictio powstaje jeżeli jeden dłużnik obiecał dać posag. Jurata promissio operarum liberti powstaje z przyrzeczenia wyzwoleńca danego patronowi, że usługi pewne pełnić będzie, jeżeli to przysięgą zatwierdzono będzie. Kontrakt drugi różni się od pierwszego. Kontrakt pierwszy powstaje z prostego przyrzeczenia a drugi z kontraktu przysięgą zatwierdzonego. Stypulacya jest kontraktem jednostronnym, bo mimo to do wszystkich pozostałych obligacyjnych dała się zastosować mimo to, że są jednostronne lub obustronne. Wszędzie stypulacya jako kontrakt jednostronny do stosunków obustronnych zastosowany być może, nie musi żadnej wzajemności; owszem kontrakt ma także że w razie tym nie jedna jak w razie jeżeli stosunek jest jednostronny, ale dwie stypulacye zawarto. Stypulacya polega na solennym zapytaniu ze strony stipulatora i na równie solennej odpowiedzi promissora. Stypulator przemawiał do promissora wyrazami starymi „Centum mihi dare spondes – dare promittes – dabis;" a ten na to mu odpowiadał spondeo, promitto, dabo." Często spisywano zapytania te wraz z odpowiedziami ale zobowiązanie to nie powstawało z aktu solennego ale z stypulacyi ustnej niebyło literalną ale verbalnem. Pismo więc było o jednej pewnej dowód zawarcia stypulacyi. Z stypulacyi powstawało skarga ścisłego prawa jeżeli zobowiązanie jest ścisłe t. j. którego przedmiot zobowiązania był

pewnym, co ma miejsce jeżeli promissor zobowiązywał się coś dać, która się stała condictio certi lub triticiaria. W razie zaś gdy tylko incerti t. j. wtedy jeżeli promissor zobowiązywał się coś uczynić skarga ta nazywała się actio ex stipulatu. Osoby zawisłe mogły stypulować [i przemoc] dla osób pod których władzą zostawały, ale dla obcych osób wcale tego nie mogły uskuteczniać. Tak samo aż do Justyniana nieważną była stypulacya jeżeli strony między sobą się umówiły, iż zrealizowanie stypulacyi po śmierci jednego lub drugiego ma nastąpić.

O kontraktach literalnych.

U nas akt piśmienny (chirographum) nie tworzy nigdy zobowiązania ale tylko świadczy o jego istnieniu. Akta piśmienne są dowodem, iż stósunek obligacyjny zawiązany został. U Rzymian zaś miało miejsce inaczej. Według pr. dawn. Rz. pismo nadawało początek kontraktowi czyli, który wierzyciel w księdze dochodów i wydatków (codex accepti et expensi) która była w formie z czasów zapisał, iż trzeciej osobie dał pewną kwotę pieniędzy między nim a trzecią osobą powstawał kontrakt. Zapisanie summy pieniężnej w księdze dochodów i rozchodów poprzedzał zawsze stósunek obligacyjny powstały z paktu lub kontraktu. W pierwszym razie zamieniał się pakt przez zapisanie wierzytelności z zapisaniem w księdze na kontrakt, w drugim razie kontrakt z wcześniejszego iuk. zamieniał się na literalny. Dla tego Romaniści Rz. nazywają w tym razie wierzytelność nomen transcripticium

Niekiedy zapisanie do nxatu inny cel a mianowicie aby dłużnikowi przez wotowanie substytucyi z delegacyą innego dłużnika, w razie tym przewoły dłużnik przestawał być dłużnikiem a w miejsce jego następował dłużnik delegowany. W razie tym nazywano wierzytelność nomen transcriptitium a persona in personam. W razie jeżeli celem zapisania wierzytelności było zamienienie zobowiązania bez zmienienia osoby dłużnika, zwano wierzytelność nomen transcriptitium a re in personam, o której Gajus wzmiankę czyni w swoich instytucyach. Od nomen arcarium rozróżnia się wierzytelność gruntująca się na pożyczce a więc na kontrakcie realnym, jeżeli istnienie jej było tylko piśmiennie zatwierdzone zostało. Wyraźnie to wierzytelność realna piśmienną, którą dla większej pewności zapisywano, nie zamieniał jej zaś w literalną. Wierzyciel pozostawał i nadal wierzycielem realnym; dla tego kontrakt powstał dopiero z chwilą wypłacenia pieniędzy dłużnikowi nawet i w tym razie gdy kontrakt wprzód zapisany był.

O tem mówi Gajus ks. III. § 122 – 135. Kontraktów literalnych już nie zna pr. Justynjana a tem mniej pr. dziś obowiązujące.

O kontraktach konsensualnych.

Z prostej umowy powstawały 4 kontrakty, skargi z nich obwarowane były ex bonae fidei t.j. emtio, venditio, locatio, conductio, societas i mandatum (pełnomocnictwo). Do nich dopiero w pr. Justynjana dołączony kontrakt tzw. zwany emphyteuticarius

O Paktach

W dawniej. pr. Rz. w którem dawne pr. narod. Rz. obowiązywało, pakta nie były obwarowane żadnemi skargami. Oprócz skarg cywil. z kontraktu wynikających nie znano innych skarg gruntujących się na jus gentium dla tego

tiż według dawnego pr. Rz. z każdego paktu
powstawało zobowiązanie naturalne. Z powsta-
niem skargi przeciw gentium zmienił się ten stosu-
nek, odtąd z paktu lubo nie wszystkie były zob-
warowane skargami, gdyż z niektórych powstawa-
ło zobowiązanie naturalne. Dzielą się na nuda
i vestita. Nuda zowią się te z których powstaje
samo zobowiązanie naturalne t. j. zobowią-
zanie bez skargi, wszystkie inne zowią pacta
vestita. Te dzielą się na 3 kategorye: legitima,
praetoria i adjecta. Pacta legitima są obwa-
rowane skargą opierającą się na nowszym
pr. cywil. Rz. które co do swej formy różni-
ło się od pr. pretors. Nazwa jus civile nie odno-
si się do pierwszeństwa pr. ale oznacza ustawo-
prawy, która ani przez pretora, ani przez żaden inny magis-
trat, ale przez organ mający władzę prawodawczą
w ścisłem znaczeniu wyrażony został. Pacta
praetoria nazywają się pacta, obwarowane
skargą przez pretora wprowadzoną. Pacta adjecta
zowią wszelkie dodatkowe umowy do kontraktu
dodawane, o ile z nich odrębne skargi powsta-
wały. —

Pr. Kanoniczne i nowsze pr. zniosły różnicę
między paktami a kontraktami stanowiąc maksy-
mę „et pacta sunt servanda."

O tytułach prawnych z których zobowiązania powstają.
(Causae obligationum)

Zobowiązania powstają: 1° z umów wszel-
kiego rodzaju 2° z deliktów – 3° ex variis cau-

sarum figuris, do których potrzeba należy, zobowiązania quasi kontraktowe, najwięcej podobne do zobowiązań powstających z kontraktów. Dalej zobowiązania quasi deliktowe, najwięcej podobne do zobowiązań deliktowych; nareszcie zobowiązania, które nie są ani kontraktowe, ani quasi kontraktowe, ani deliktowe, ani quasi deliktowe. L. 1. pr. D. de oblig. et act. powiada: „Obligationes aut ex contractu nascuntur, aut ex maleficio, aut ex variis causarum figuris." ——

Z deliktów powstają 4 zobowiązania: [illegible] furtum, rapina, damnum injuria datum, injuria. Z quasi kontraktów powstają negotiorum gestio, tutela, cura, communio incidens. Odebranie summy pieniężnej, którą płacący nie był obowiązany zapłacić. Zobowiązania gospodarzy domów zajezdnych, szyprów i osobom przez domowników szkodzonym zostały. Z quasi deliktu powstaje obligatio furti adversus nautas, — de pauperie — de pastu — de effusis et dejectis — de positis et suspensis. Z tytułu który pod ogólną nazwą variarum causarum figurae podciągnąć można powstają zobowiązania płacenia alimentów — pollicitatio, condictio causa data non secuta — condictio sine causa, ob turpem causam — pakto [?] interdicta exhibitoria.

O zgaśnięciu zobowiązań ipso jure.

Zobowiązania gasną ipso jure — 1o Per solutionem. t. j. przez wypełnienie tego, do czego się obowiązał

względem swego wierzyciela zobowiązał. Żadne zobowiązanie wiecznie trwać nie może, ale każde musi się rozwiązać, także i jego przeznaczeniem stosunków tego takie wiecznie nie trwają, bo nie na zawsze nie trwałe. Ale przyczyny rozwiązania ich nie polegą na naturze ich, ale na ogólnej regule której w ogóle wszystkie rzeczy ludzkie ulegają. Dodać to należy i wyraz solutio przez wyjmowanego mawiania oznacza wyraźnie kiedy przeważnej a więc spełnienie zobowiązania – dalej rozwiązanie zobowiązania w ogólności – a więc nie tylko spełnienie zobowiązania, ale dłużnika od wierzyciela zaciągnął. Warunki zaś są następujące:

a) Spełnienie zobowiązania nie tylko sam dłużnik lub jego pełnomocnik ale i każda trzecia osoba. Przez zapłacenie tego długu za trzecią osobę rozwiązuje się zobowiązanie. Jeżeli przy tym przymus nie będzie umówionym a to nie tylko wtenczas jeżeli dłużnik o tem wiedział i zezwolił lecz nawet jeżeli nie wiedział lub wiedząc na zapłacenie długu w swojej sprawie zezwolić nie chciał. b) Spełnienia zobowiązania nie wszystkie rzeczy dłużnik wierzycielowi, samemu wierzycielowi lub osobom do tego upoważnionym zapłacić, czy to z tytułu urzędu, lub pełnomocnictwa od wierzyciela otrzymanego, czy też z powodu iż solutionis causa adjecti fuerunt, t.j. iż przy kontrakcie zastrzegł sobie, iż wierzytelność nie tylko wierzycielowi ale i trzecim osobom zapłacona być może. Dodać należy iż solutionis causa adjectus może odbierać długi ale nigdy przymus. c) Dłużnik musiał zapłacić dług cały w swojem miejscu lub czasie t.j. w umówionym lub ustawą oznaczonym.

Jeżeli jedna ma animum solvendi a druga nie ma accipiendi to est donatio. Skoro dłużnik wierzycielowi wiele zobowiązań, to może wypełnić które zobowiązanie dłużnik umorzyć chce a jeżeli nie to dłużnik może nie oznaczyć, chyba jeżeli jedno zobowiązanie więcej uciążliwe jest dłużnikowi jak inne, to w tem razie przypuszczać że to uciążliwe zobowiązanie dłużnik zamierzył sobie umorzyć. Skoro ani dłużnik ani wierzyciel żadnej deklaracyi, to summa dana uważa się jako dana w celu zapłacenia procentów zaległych, a remanent uważa się na zapłacenie zobowiązania a osobliwie tego, co jest najbardziej uciążliwym a jeżeli wszystkie równo uciążliwe to tego co jest najdawniejsze. Dłużnik który się odwołuje iż solutio już została zapłacona powinien popierać dowodami, dowód albo przez świadków albo kwitem i t.d. 2 Depositio złożenie do depozytu, jeżeli wierzyciel nie mora accipiendi lub jeżeli nieobecnym i nie ma pełnomocnika, to pr. upoważniona dłużnika złożyć w sądzie, złożenie takowe przyjmuje iż nazwane za depositio i umarza dług jako zapłata solutio i uwalnia się tem samem od długu 3. Compensatio (Bethmann w Hollweg rozprawie napisał, Systematisches Wissen T. I. Hasse. Archiv für civilistische Praxis T. VII) Compensatio polega na zasadzie przeciwstawienia, iż wierzyciel pozywa dłużnika o zapłacenie tego w czem nie w przyjmuje dłużnika wtenczas jest obowiązanie zawsze się i dało. (l. 137. § 20. De re judi.) gdy compensatio przez zapłacenie, które dłużnik uzna na poczet wierzytelności która mu się od pozwanego należy. Warunki compensatio. Admissa istnieć przyczyny z obu wierzeń, tak iż z jednej strony jest wierzycielem a pozwany dłużnikiem, a z drugiej pozwany wierzycielem a ten przeciwko któremu wyto została wierzycielem

warunki ex persona tertii compensatio fieri nequit, Jeż a pozy b. a on nie dłuż A lecz C to nie może — Dodać należy że zobowiąz. to nie powinno koniecznie być skargą obwarowane i z tytułu zobowiązania naturalnego można użyć. Ale nie wolno użyć z tytułu cywilnego, z tytułu obwarowanego wzięty pozwanemu przez exceptio unieważniającą, — Od prawa tej się wyjątki a) Cessonariusz nie ex wierzyciela przez akt cessyi ale tylko prawodawcą (procurator in rem suam) tego, który mu wierzytelność cedował b) pełnomocnik bez obowiązku składania rachunku bez odeb. wierzy. a cedent wolno użyć compensacyi z tytułu wierzyteln. jemu cedowanej względem wierzyciela, który go pozwał, Jeżeli n.p. a jest winien b. 100 r. c jest dłużny a 100 ale C nabył od D — a C może kompens. pr. β) Zastępowi, który nabył zastawu na wierzytelności przez równe kompensacji chociaż nie jest wierzycielem ale jest prokuratorem i na ten tego, który mu rzecz w zastaw dał. γ) Każdemu, który w osobie dłużnik został obligacyjnym z dziećmi, będący pod władzą ojcowską wolno mu użyć kompensacji, przeciw tego, który zpłacenie długu od niego wymaga z tytułu innego zobowiązania które w porządku z ojcem lub z dziećmi zawarł. b) Obydwa zobowiązania muszą być jedne i ten sam przedmiot. Jeżeli jeden konia a drugi pieniądze to. Ex compensatione hoc solum vocatur, quod ejusdem generis et naturae est, c) Dzień wypłaty musiał nadejść, że potem tak Liquidi cum illiquido nulla est compensatio. D) Compensacyi musi być wola wynikająca z prawa nie stosownego i musi objawiona, warunkiem musi być i nie koniecznie oparta nie musi nie stanem tytułu prawnego

w naszym przypad. wyłączu kompensatio, która wrzyst z wyj. wymienionem formy zwłoczyć uczynionym było. Nie można jej użyć przeciw skardze [illegible] nieprawnym, przy skardze depositum, po tem przeciw skardze fiskusowi natomiast przeciw miastom wolnym w. Przed Just. użyta być skarga które miały bonae fidei, że przy skargach in personam, i rzeczowych nie miała miejsca ponieważ nie gruntuje się na ścisłe obowiązkach ale na pr. rzeczowych. stosowana być z ścisłego prawa wynikające. Przy skargach rzeczowych, że te powstają z całkiem innego prawa jak są stosunki prawne, z których wynika nie użyć się compensatio obie stosunek a który rzeczowy stan rzeczów. Cesarz Marcel zastosował do skargi ścisłego prawa. Cesar Ju. wszelkie postanowił iż nie ma przeciw skargom rzeczowym wyjątek być może. Jeżeli służyło z powodu [wyłączenie] kompensatio to mógł wystosować po zapłaceniu długu condictio in debiti zwaną o zwrot tego, co nie zapłacił, ale może także pozwać do zobowiązania którego użył wyjątkiem 3. Novatio odnowienie wierzytelności. Pod nowacją w rozu. się rozumie zobowiązania dawniejszego na zobowiązanie nowe zobowiązanie które istnieć ma miejsce i novatio a) [illegible] Łączące się z. novatio tego rodzaju iż miało tego dawniejszego zobow. istnienie a to przez rozciągłość. ...ściśnienie sfery jej. — b) novatio pro...

stanowi w skutku swój dawne zobowiązanie ginie a w miejsce jego nowe powstaje. O ostatniej tu wspomnimy. Nowacja tu j. albo voluntaria albo necessaria. Nowalin odnowienie powstaje z umowy stron, a konsensu ipso jure bez umowy stron a to p litis contestatio. lub w skutku res judicata. Nowsze pr. inaczej tą rzecz uważają. Nowacja [dzieli] dzieli się a) na Expromissio i b) na odnowienie wierzytelności w ścisłem znaczeniu tego wyrazu. Expromissio j: wkracza jeśli w miejsce dawnego dłużnika, kto inny jak dłużnik wstępuje. Nowacja w ścisłem znaczeniu ma miejsce, jeżeli

nowy stosunek oblig. powstał między dawniejszą stroną; kiedy dawniejszy stosunek obligacyjny zgasły uważać. — Ustawa nie dzieli się na więcej rodzajów. Expromissya jednak na dwa rodzaje:

aa) Expromissio w ścisłem znaczeniu i bb) Delegatio. Pierwsza ma miejsce jeżeli trzecia osoba obca przyjęła bez odebrania zlecenia ze strony dłużnika jego dług na siebie. Delegatio ma miejsce, jeżeli dłużnik dał 3ciemu zlecenie aby przyjął jego dług na siebie, lub zobowiązał się w porozumieniu z dłużnikiem, względem osoby, którą mu wierzyciel wskaże. (L. 11. D. de novat. et deleg). Do zawiązania ~~Exp~~ expromissyi są 2 umowy konieczne: 1ο Umowa między pierwotnym dłużnikiem a wierzycielem 2ο Umowa między expromissorem a wierzycielem. Do powstania delegacyi 3 umowy są konieczne 1ο Umowa między pierwotn. dłużnikiem a wierzycielem 2ο Umowa między pierw. dłużnikiem, który pod tym względem nazywa się delegans, a trzecim dłużnym, który się zowie delegatus. 3ο Umowa między delegatus a wierzycielem. Umowy między pierwotn. dłużnikiem a delegatum zawierano zwykle z stypulacyą.

Warunki nowacyi. — 1ο Osoby zawierające nowacyę muszą mieć do tego zdolność. ~~2~~ Dłużnikiem może zostać każdy, ktokolwiek ma jus disponendi swoim majątk. Wierzycielem może być każdy zdolny do odebrania wierzytelności. Ustawa czyni na wyjątek — iż taki solutionis causa adjectus ma pr. odebrać wierzytelność, jednak wierzycielem z nowacyi stać się nie może. Tak samo nie wolno odnawiać całej wierzytelności dla 1. correus credendi jeżeli jego współwierzyciele stoją w stosunku wspólnym do siebie. Synowi pod władzą ojca nie wolno jest odnawiać wierzytelności z względu na peculium profectitium, jeżeli od ojca upoważnionym nie został

w chwili oddania mu zarządu nad majątkiem wierzyciela. 2do Nowacyą poprzedzać musi zobowiązanie prawomocne bez względu na to czy jest cywilnem, czy naturalnem. Zobowiązanie to musi być nadto skuteczne t. j. dłużnikowi naprzeciw skardze z tytułu jego wystawionej nie powinna służyć żadna exceptya. Tylko w tym razie nowacya ma miejsce jeżeli dłużnik pierwotny wiedział, że mu służy exceptya a jednak swoim do innego dłużnika za siebie wierzycielowi delegował. W razie tym bowiem, delegacya mieści w sobie darowiznę wierzytelności. (L. 12. de Novat. et Deleg.)

Skoro pierwotne zobowiązanie było warunkowe to i zobowiązanie z delegacyi powstałe musi być warunkowe (L. 8. §1. eodem). 3tio Zobowiązanie nowe które zajęło miejsce dawnego musi być prawomocnem i skutecznem. 4to Zobowiązanie nowe musiało powstać w sposób prawem przepisany t. j. przez stypulacyą. 5to Obydwie strony musiały mieć animum novandi.

Skutki Nowacyi — Dawne zobowiązanie gaśnie w skutku nowacyi ipso jure wraz z hipoteką i zastawem połączonemi dla zasady accessorium sequitur suum principale. Strony mogą jednak wymówić sobie iż hipoteka zostanie prawomocnemi pozostaną, nawet i po zgaśnięciu zobowiązania. Jeżeli nowe zobowiązanie zawarte było a wątpliwem można iż strony miały animum novandi to zachodzi jeszcze nie t. z. nowacya, dla tego obydwa zobowiązania istnieją obok siebie i to dawne i nowe ale wierzycielowi nie wolno domagać się wypłaty z obydwóch ale tylko z jednego zobowiązania. 6to Ipso jure p

zbiegu kilku tytułów prawnych (concursus plurium causarum lucrativarum). Skoro wierzyciel jedno i to samo pr. z kilku tytułów prawnych uzyskiwać j. może, to natenczas otrzyma on wykon. z którego tytułu prawnego, swego roszczenia dochodzić będzie chciał, ale po uzyskanym raz zadowoleniu wierzycielowi nie wolno mu j. jeszcze raz powtarzać roszczenia z innych tytułów. Wydany ten przepis w tym celu aby wierzyciel nie zbogacał się kosztem innych. 5to Zgasa zaś w skutku braku wszelkiego interesu pieniężnego. Zobowiązanie każde w ogóle powinno mieć pod tym względem istotnie wartość pieniężną dla wierzyciela chociażby tylko małą. Zobowiązania ipso jure przestają gasnąć jeśli przestało mieć wartość pieniężną dla wierzyciela. Pochodzi to stąd, iż przedmiotem stosunków majątkowych może być wartość majątkowa. 6to W skutku niemożności wypełnienia ich ze strony dłużnika. Niemożność takowa pociąga za sobą zgaśnięcie zobowiązania jeśli powstała nie z winy dłużnika i każdy ~~tak~~ inny bądź przypadek w niemożności wypełnienia. 7mo W skutku renuncjacyi t. j. wypowiedzenia jednostronnego kontraktu, ma ono miejsce przy dzierżawach, spółce, najmie i pełnomocnictwie, aby było skutecznem, musi w swym czasie nastąpić.

8. Zgaśnięcie zobow. w skutku śmierci dłużnika lub wierzyciela.

W skutku śmierci gasną wyjątkowo i to niektóre zobowiązania societas zwykle – mandatum zaś wyjątkowo – i actiones vindictam spirantes. 9to W skutku konfuzyi t. j. zlania się przymiotu wierzyciela i dłużnika w jednej osobie. Zgaśnięcie

zobow. gaśnie w tym razie z jego natury, gdyż ono jest vinculum juris łączącym przynajmniej 2 osoby. Zobow. w ten sposób zgasłe już nie może się stać skutecznem, chyba, że testator nakazał, aby majątek osoby który zobowiązał zgasła innej osobie w całości restytuowała jako fideikomiss. 10te Z tytułu kontraktu remissoryjnego (propter remissionem). Umowa ta wówczas ma miejsce jeśli wierzyciel z dawnego zobowiązania z dłużnikiem zawarł kontrakt z danym zakonem mającym za cel darowanie wierzytelności i rozerwanie zobowiązania, t.j. darowanie mu wierzytelności. Ponieważ remissio jest kontraktem potrzeba aby dłużnik akceptował darowiznę. Sam wierzyciel jednostronnie remissyi uskutecznić nie może, t.j. nie może darować wierzytelności bez zezwolenia dłużnika. Kontrakty jest conach. Każdy kontrakt w ten sposób rozwiązywany bywał w jaki zawiązany został. Obligacye powstałe z stypulacyi z stypulacyi rozwiązywane zazwyczaj obserwowany za rozwiązanie stosunku który to nazywa się acceptilatio; acceptilatio dla tego że dłużnik zapytywał solennie wierzyciela czy wierzytelność od niego odebrał acceptum fero – a ten mu odpowiadał acceptum fero. Kontrakt literalny rozwiązywano przez expensilatio t.j. przez zapisanie wierzytelności w rubryce dochodów. Expensilatio była bowiem wierzytelnym ablum.

Kontrakty consensualne i pacta rozwiązywano przez mutuum dissensum, który jest przeciwny mutuo consensui, za mocą którego pacta te powstają. Co do kontraktów uciążliwych i realnych to te za-

umorzono że nowacya nie kontrakty verbalne w skutku stypulacyi i uzasadniąc się wraz z skutku akceptilacyi. 10° Sposób wymienionym gaśnie zobowiązania ipso jure. Od sposobów tych różnią się pactum de non petendo. Pactum tem tj. umowa między dłużnikiem a wierzycielem zawarta że ten ostatni zobowiązuje się nie pozywać dłużnika. Zakon. nie gaśnie że pact. de non petendo, ale staje się nieskutecznem ope exceptionis. Wierzyciel po takim pakcie może pozywać dłużnika, ale pozew jego nie miał żadnego skutku, bo pozwanemu służyła exceptio doli na zasadzie pactum tego gruntującym się. 11to Za tem gaśnie a) w skutku wyznaczenia sobie samemu sprawiedliwości b) w skutku cessyi wierzytelności — jeśli nastąpiła na osobę, której pr. wierzytelności cedować zakazuje. c) Opiekun utracał wierzytelności do pupila jeśli i mógł w czasie objęcia opieki umyślnie przemilczał. 12to W skutku zgaśnięcia zobow. głównego, gaśnie zobowiąz. akcessoryczne. Stósownie do maxymy accessorium sequitur suum principale. Stąd to wypływa, że z zgaśnięciem wierzytelności gasną i —

Przez exceptię gaśnie zobowiązania a raczej staje się nieskutecznem w następn. przypadkach: — 1o W skutku pactum de non petendo — 2o W skutku res judicata — Z wyroku sądowego powstawała exceptio rei judicatae, która mogła się zastosować przy zarzucie jeśli sprawę wygrał i po wygranie go że ponad zaskarżonym został. 3cie W skutku ziszczenia się warunku rozwiązującego lub nadejścia dnia. 4te W skutku przedawnienia umarzającego t. j. przedawnienia skargi. 5to W skutku restitutio in integrum.

Część szczególna.

I. O zobowiązaniach głównych.

a) kontraktach konsensualnych t. j. powstałych z prostej umowy.

α) Kupno (emtio) sprzedaż (venditio).

Ustawa 12 tabl. rozumie jest każde pozbycie się rzeczy a więc to co i alienatio. Później wyraz ten nabrał innego znaczenia. Pod emtio rozumiano kontrakt obustronny juris gentium, bonae fidei w skutku którego sprzedający venditor, obowiązuje się kupującemu emtor rzecz, która się w tym razie merx nazywa, za cenę kupna umówioną (pretium). Kupno nie należy do zobow. quae in dando consistunt ale do zobow. quae in faciendo consistunt.

Warunki sprzedaży i kupna. — Sprzedawać i kupować z skutkiem prawnym wolno jest każdemu, ktokolwiek ma pr. dysponowania swoim majątkiem. Pr. Rz. zabrania urzędnikom sprzedawać rzeczy, które z urzędu sprzedają, tak i żołnierzom nie wolno było kupować gruntów w krajach w których służbę wojsk. pełnili. Każdą rzecz będącą w obrocie można kupować i sprzedawać jeżeli jej alienatio jej wcale wyraźnym przepisem jej nie jest zakazana. Tak zakazaną jest np. sprzedaż gruntu posagowego. Przedmiotem sprzedaży może być rzecz w przyszłości istnieć mogąca (res futura). W drugim przypadku kupno i sprzedaż rzeczy istnieć mogącej albo jako emptio spei albo jako emtio rei speratae.

Emtio spei jest jeśli kupujący bierze całkiem na siebie ryzyko a więc jeśli przedmiot w każdym razie zapłaconym być musi; nie tylko wtedy jeśli rzecz kupiona w całej obfitości spodziewanej istnieć będzie ale kiedy w znacznie mniejszej ilości lub wcale nie istnieć będzie. Jeśli więc kto kupił wszystkie ryby siecią zapuszczoną złowione. Pod emtio rei speratae rozumie się kupno pod warunkiem, jeśli rzecz będąca przedmiotem kupna istnieć będzie i to w ilości umówionej. Różnicę między emtio spei a rei speratae można i tak wyrazić. W razie emtio spei, bierze kupujący ryzyko nie tylko co do gatunku rzeczy kupionej ale i co do ilości. W razie zaś emtio rei speratae bierze ryzyko pod względem gatunku rzeczy a nie jej ilości. Kupno w tym razie jest skutecznem w którym strony na wzajemne propozycje a sobie się zgodziły, chyba że która z stron znajdowała się w takim błędzie, że kontrakt wiążącym nie będzie. Warunki sprzedającego są następujące: 1o że winien jest kupującemu rzecz tradować resp. cedować. 2o wynagrodzić straty lub szkody jeśli się okaże, że rzecz kupiona ma lub wady naturalne odnośnie do których lex Aquilia przepisy stanowi lub jest obciążona prawami, o których sprzedający nic nie wspominał lub też że nie należy do sprzedającego ale do innej osoby. L. 11 § 2. de contrah. emtione. Zasada, że sprzedający nie jest bezwzględnie obowiązany rzecz ~~[illegible]~~ tradować na własność kto sprzedał ale że powinien kupującemu ma obowiązek dać samo posiadanie na własność. Przyczyna tego polega na tem, że do skuteczności kontraktu kupna i sprzedaży nie jest koniecznym warunkiem aby sprzedający w chwili sprzedaży był właścicielem rzeczy. Naturalnie tedy w tym razie inne skutki wywiera jak kupujący wy-

kupujący rzecz wyłożył na niej nakłady własności, a w tym razie służy mu prawo żądania zwrotu strat, szkód, od sprzedającego. Inny zachodzi stósunek i cena kupna, do tradycyi tylko sprzedającego, winna była kupujący zobowiązać a to dla tego, że ~~sprzedający~~ nie obowiązał się dać pewnych ~~realnych~~ żadnych przemiotów, ku mogąc być nie jego własnością. Dwa te powyższe obowiązki w tym razie ciężą na sprzedającym jeżeli wprzód mu cena kupna zapłaconą była. Przed zapłaceniem ceny kupna służy mu na przypadek jeżeli go kupujący pozywa exceptio ad non impleti contractus. Kto ma exceptyą wymienioną dowodzić, i rzeczy spornej prawnikami z ogólnej teoryi wypada, iż dowód ten składać i obowiązany powód, bo on twierdzi, iż cena kupna zapłaconą nie była. Niektórzy prawnicy są innego zdania, sądzą iż powód obowiązany i dowieść, że cena kupna zapłaconą została. Zachariae są opinii tej, na tem, iż obowiązek wydania przedmiotu sprzedanego ~~pod~~ w tym razie na sprzedającym ciąży, jeżeli mu cena kupna zapłaconą została. Każde końcem zobowiązania i zwłoka z zobowiązania, sprawia wiele też nie małej istotnej powagi. Prócz tych 2 głównych obowiązków sprzedający ma jeszcze 3cie ... i prócz tego tradowanie wszelkich wszystkiego, które do rzeczy po zawarciu kupna przyrosło zostały, jako to tak prawo cywilne jak i naturalne. 4te Obowiązany jest mieć pieczę nad rzeczą (cum ad diem) a stósownie do tego wynagrodzić kupującemu straty i szkody, które po zawarciu kupna lub sprzedaży, a niedbalstwa jego powstały. Bez względu na to czy i culpa lata czy culpa levis; za przypadkowe uszkodzenie nie będzie on się odpowiedzialnym jest

wnie do maxymy periculum creditoris est. Do
wypełnienia tych obowiązków, może kupujący sprze-
dającego zmusić skargą emti: Obowiązki ku-
pującego są następne: 1mo winien jest zapłacić
należycie umówioną cenę kupna jeżeli na kredyto-
wanie nie było. Dopóki sprzedający prawa do za-
płacenia przed tradycyą rzeczy stawia mu excep-
cyą non adimpleti contractus. Cena kupna
musi być wyłożona spieniężonemi gotowemi. Zresztą
summa kupna nie potrzebuje być wyraźnie
oznaczoną; wolno jest kupującemu cenę powierzyć
do sprzedającego lub trzeciej osoby: quod is aequum habebit
tibi pretio nomine do. Kupno będzie ważnem, jeżeli sprzedający przystał na tę pro-
pozycyę. Wolno jest wielkość ceny kupna pozostawić
do oznaczenia osobie trzeciej. W niektórych oko-
licznościach ustawy same stanowią wiel-
kość ceny kupna i tak jeżeli zboże na przed
sprzedanem zostało to cena kupna winna
być równa wartości w chwili sprzedaży lub
14 dni po zawarciu. - 2do Kupujący obowiązany
jest zwrócić koszta sprzedającemu jeżeli są konie-
czne lub użyteczne: 3tio winien jest nie zapłacić
i procentów prawnych rachując od chwili zawar-
cia kontraktu. Prawo nie żąda aby cena kupna
była w stosunku odpowiednim do wartości rze-
czy. Kontrakt kupna i sprzedaży nie stanie się
nieważnym jeżeli rzecz za tanio lub za drogo
kupiona była. Strona straty ponosząca winna
nieoględności swojej samej sobie przypisać
może. Po tym razie reguła ta nie wyjątku jeżeli
nastąpiła laesio enormis t.j.: jeżeli cena kupna

kupna nie dochodzi połowicznej wartości przed-
miotu sprzedanego. Wtedy wolno i sprzedającemu
p. actio venditi żądać unieważnienia sprze-
daży. Wszystko ten wprowadzono ze względu
na zasady pr. słuszn., bo wedle ścisłej zasady
kontrakt musi być prawomocnym skoro
kupującemu nie można przypisać żadnej winy.
Przeciw skardze sprzedającego o rescissio zamiast spro-
dnej wolno i kupującemu bronić się excepcyą
wtenczas jeżeli ma zamiar zapłacić sprzedające-
mu uzupełnienie wartości przedmiotu kupionego.
Gdy tego. Kupujący ~~tego~~ ~~zaniechał~~ żąda on roz-
wiązywał kontrakt ze wszystkimi następstwa-
mi, tak że wszystko powróciło do dawne-
go stanu. Kupującemu zaś propter laesionem enor-
mem nie służy rozwiązanie kontraktu.

Szczegółowo o kupnie wierzytelności:

Wierzytelność sprzedana nie przechodzi na kupującego
a to z tego powodu że wierzytelność w sukcesyi ogól-
ną ze śmiercią na spadkobierców przechodzić mogą.
Rzecz ma się więc tak, sprzedający wierzytelność
pozostaje nadal wierzycielem ale kupujący staje
się jego cessionaryuszem i ściąga wierzytelność jako
procurator in rem suam jako pełnomocnik
nieobowiązany składać rachunków z odebranej
wierzytelności. Kupujący wierzytelność nie potrzebuje
szczegółowo nabywać jej p. aktu cessyi bo pr. rz-
trzyma się zasady, że w akcie sprzedaży i cessya
implicite jest zawarta, a więc kupujący wierzytel.
staje się cessionaryuszem ipso iure. Kupujący nie-
ma pr. pozywać dłużnika actione directa jako

tylko stwarza actio utilis. Według tego tłumaczenia dra-
stwo mieć skutek, że nie następuje do końca i pro-
sta tylko przypuszcza.

O kupnie na próbę (Emtio ad gustum)

Kupno na próbę jest umową, według której rzecz z tem zastrzeżeniem kupiona była, iż kupujący ją po-
zostawi przed dokonaniem kupna rzeczy będzie w celu rozpoznania jej przymiotów i według jej tego na swój użytek obierze, skoro mu się będzie podobała. Kupno takowe jest zawarte pod warunkiem zawieszającym. Stąd wynika, iż w czasie próby sprzedający jest jeszcze właścicielem rzeczy i przeto nie do tego periculum interitus ale i periculum deteriorationis rzeczy w ciągu przypadkowo powstałe sam ponosić musi stosownie do maxymy casum sentit dominus.

O subhastacjach (auctio, licitatio, subhastatio)

Na subhastacjach odbywają się kupna w ten sposób, iż rzecz ten nabywa, kto najwięcej za nią daje. Kupno w tej chwili zawartem bywa, skoro rzecz licytowana kupującemu przyznaną została.

O najmach (de locationibus et conductionibus)

Ogólnej definicji najmów dać niepodobna, ale rozróżnić należy 3 ich rodzaje: a) Locatio conductio rei – b) Locatio conductio operarum. c) Locatio conductio operis. —

ad a. Pod najmem zwyczajnym locatio rei rozumie się danie rzeczy komu do użytku za wynagrodzeniem pieniężnym. Dający rzecz w najem zowie się locator a biorący w najem conductor.

ad. b. Conductio, locatio operarum rozumie się zobowiązanie jednej osoby względem drugiej do wykonania robót, które się operae illiberales nazywają, a to za wynagrodzeniem pieniężnem. Pod dwojakim względem różni się locatio conductio operarum od pełnomocnictwa. Najprzód, że pod tym względem, że czynności do których wykonania pełnomocnik się zobowiązuje liczą się do operae liberales, nadto i do skuteczności pełnomocnictwa nie jest koniecznem, aby pełnomocnik był wynagrodzony za pracę jego.

ad c. Pod locatio conductio operis rozumie się kontrakt tej treści, że osoba która się nazywa conductor i redemptor operis, zobowiązuje się względem drugiej która się zowie locator operis do odbudowania jej budynku za umówionem wynagrodzeniem pieniężnem. Ma więc on tę właściwość, że najmujący nazywa się locator, a wynajmujący conductor. Niekiedy locatio conductio operis zmienia się w kupno i zamianę, co ma wtedy miejsce, jeżeli konduktor operis daje swój materyał. Jeżeli zaś budowla odbudowaną była z materyału właściciela, najem wtedy jest czystym najmem. Każdy może zawierać kontrakt najmu, kto ma pr. dysponowania swoją rzeczą, z wyjątkiem duchownych, urzędników municypalnych i krajowych. Duchownym wolno było tylko dzierżawić grunta kościelne. Nadto i opiekunom nie wolno dzierżawić gruntów fiskalnych przed złożeniem rachunku z zarządu majątkiem pupila. Przedmiotem najmu może być każda rzecz, która nie jest wyjęta z obrotu

, która z natury swojej zużywalna. Rzeczy zużywalne zaś tym bardziej przedmiotem najmu być nie mogą, gdyż rzeczy tylko nie mogą być dzierżawione w pierwotnej swojej postaci właściciel gdyż one się wtedy niszczą. Przedmiotem locatio et conductio operarum et operis mogą być czynności niezużywalne i na pieniądz szacowane być dające. Obowiązki zaś moralne nie mogą być przedmiotem takiego kontraktu. Kontrakt najmu bywa zawarty w chwili, gdy obie strony na propozycję takie uczynione zgodzą się. Może być zawarty wyraźnie lub w sposób domniemany lub w ostatnim razie obie strony po zawarciu kontraktu w tym samym stosunku do siebie co dawniej pozostały. Milczeniem obydwu stron stosownie do zasady qui tacet consentire videtur uważa się jako przedłużenie wynajmu, ale jedno pod temi warunkami co pierwszy. Takie zawarcie kontraktu zowie się relocatio tacita. W razie przedłużonego wynajmu gasną obowiązki osób trzecich pod względem wynajmującego i jako i najmującego. Jeżeli przedmiotem jest: grunt do uprawy przeznaczony wtedy uważa się wypowiedzenie na rok. Jeżeli przedmiotem kontraktu jest inna rzecz, takowa każdego czasu wypowiedzianą być może, chyba że przy wynajmie przeznaczony czas kontraktu dookreślonym przysięgnięciem jest wyrażony, wtedy przedłużenie rzeczy przedłużonej na ten sam czas wynajęta była.

Obowiązki wynajmującego.

Wynajmujący jest obowiązany: 1° Tradować ją wraz z wszelkiemi przynależytościami i utrzy- wynajęta była w dobrym stanie. 2° Aby ~~wynaj~~-mujący był w możności ~~spokojnego~~ jej utrzymania. 3° Winien jest rzecz reperować jeżeli tej potrzeba zajdzie. 4° Zwrócić koszta z fundu-szów które ~~wyn~~ najmujący na rzecz korzystnie łożył, jeżeli są impensae necessariae i utiles. Impen-sas voluptuarias nie jest wynajmujący najmującemu wynagradzać. 5° Winien jest dozwolić najmującemu wy-najęcia rzeczy osobie 3ciej (sublocatio). Najem takowy nie narusza stosunku obligacyjnego, zawartego między właścicielem a pierwszym dzierżawcą. W takim razie istnieją dwa zobowiązania: pomiędzy właściciel. a pierwot. dzierżawcą – drugi między ostatnim a osobą trzecią. 6° Winien jest wynagrodzić wszelkie szko-dy i straty o ile z winy jego lub niedbalstwa powstały w skutku pogorszenia rzeczy. Przypadko-we pogorszenie nie upoważniają do zwrócenia ceny stosować do zmniejszenia ceny najmu. 7° Po zapła-ceniu ceny najmu przez najmującego winien jest wy-najmujący (w dom swój wprowadzić się najmującemu dozwolić jest winien. W razie przeciwnym służy najmującemu interdictum de migran-do. Co do conductio operarum to wynajmujący jeżeli się do takowych zobowiązał dopełnić ich jest winien, a jeżeli strony nie wyraziły wszystkich obo-wiązków dłużnika, to sędzia z urzędu rozstrzyga przy czem wzgląd mieć ma na ich zwyczajności umowy przed którą zawarty była. Albowiem wszystkie zawierają conductio, locatio operarum operis uwzględniać na indywidualne przymioty dłużnika, to tu nie mogą

zdaje obowiązek wypełnienia za siebie na trzeciego.
W każdym zaś innym razie strony mogą np. jeżeli
kilka osób zobowiązało się w przyjmowaniu dzieła
w locatio conductio operarum i operis natenczas
powstaje zobowiązanie solidarne. Wierzycielowi
służy przeciw dłużnikowi skarga actio conducti.

Obowiązki najmującego.

Są następujące: 1o winien jest zapłacić sumę
umówioną (merces – cedis). dzierżawne lub komorne.
Dzierżawne jeżeli rzecz produkująca wynajętą
była: komorne jeżeli rzecz nie zażywalna np:
dom. Strony mogą się między sobą umówić,
że dzierżawne w części in natura płaconem będzie
w tym razie zowie się dzierżawa colonia partiaria. Dzierżawne i komorne winien jest dzierżawca
w tym razie zapłacić, chociażby z kontraktu z rzeczy
wynajętej nie korzystał. W celu zapewnienia
wierzycielowi komornego służy mu hipoteka
w pierwszym razie ma na przychody ziemi.
w drugim razie za invecta et illata, które do domu wniósł. Remisyonu dzierżawnego ma miejsce
jeżeli grad zboże zbił, wojna wytrzebiła, wylew
wydarzył się nadzwyczajny przypadek, który bez
jego winy skutek nie przyniósł. Koniecznym
warunkiem do umniejszenia dzierżawnego jest aby
przypadek ten wydarzył się przed perceptą
owoców ziemi. Dla tego i po percepcji niemożna
domagać się umniejszenia dzierżawnego, gdyż on już
stał się ich właścicielem a casum sentit dominus.
2o winien jest używać rzeczy danej w sposób odpowiedni. 3o winien jest zwrócić właścicielowi rzecz po
skończonym najmie. lub w razie prawnym sądu

stawić dzierżawcy na wypłacenie prac i szkód, iż
rzeczy nie tradował w swoim czasie. 4to Musi
odpowiadać za wszelkie szkody, które mogą się
powstać bez względu na to czy te są culpa lata
lub levis. Ze względu na locatio et conductio operarum
et operis jest locator obowiązany na raz summa umó-
wioną przyjąć w całości lub ratach a to stósownie
do umowy. Wypełnienia tych obowiązków może wyta-
wiel żądać za pomocą skargi locati zwanej.

O zgaśnięciu najmu.

Locatio i conductio operarum et operis gaśnie
w tej chwili, w której czynność będąca treścią kontraktu
wykonaną była. Locatio et conductio rei gaśnie
a) przez upływ czasu b) po wypowiedzeniu z strony
wynajmującego lub najmującego jeżeli to nastąpiło w swoim
czasie. c) Jeżeli najmujący użył rzeczy w sposób
naturze jej nieodpowiedni i przez to ją pogorszył.
d) jeżeli przez dwa lata nie zapłacił komornego lub
dzierżawnego e) Jeżeli reperacja domu jest konieczną.
f) Jeżeli wynajmujący potrzebuje sam mieszkania
g) Jeżeli właściciel gruntu na czas najmującemu
nie tradował. h) Jeżeli rzecz tak uszkodzoną była,
że użycie jej na ten cel w którym daną była jest niepodobne
lub z wielkiemi połączone trudnościami. Przez
sprzedaż rzeczy nie rozwiązuje się dzierżawa ani
najem. Rzecz ma się tak: kontrakt między właściciela
dawnym zaś dzierżawcą zawarty trwa a szkodę
straconą przez wydanie wynagrodzi strat jeżeli sam nie-
chce pozostać w stosunku dzierżawy z nowym
właścicielem lub ten go z dzierżawy wyrugował.
z tego zaś powodu wolno jest nowemu właścicielowi
wyrugować dzierżawcę z dzierżawy a dzierżawcy wypowie-
dzieć dzierżawę i z kontraktu z dawnym właścicielem zawar.

tym zostać a kontrakt nowego właściciela wy-
raźnie może. Prócz najmu regularnego t.j.: najem za-
warty wedle maxymy casum sentit dominus
a więc wedle którego nie wolno jej najemcy żądać
zwrotu rzeczy lub wartości jej od wynajmującego, jeśli
ta przypadkowo zaginęła lub przepsuła się mu pr-
ks. najem nieregularny, który w następ. 2 przypad-
kach ma miejsce: a) jeśli dzierżawca gruntu, było
ctr. ~~podany~~ w ogóle inwentarz gruntowy, podczas
tradycyi gruntowej podany taxy, taxowanym
być zwie się contractus socida (Eisern Contract),
on zobowiązuje ~~właściciel~~ dzierżawcę do zwra-
cenia inwentarza właścicielowi wedle taxy a
więc i do ponoszenia strat przypadkowych.
b) Jeśli kto podjął się transportu rzeczy lub
jej obrobienia z tym warunkiem iż mu ją in
genere zwróci: i w tym razie bierze na siebie
wszelką odpowiedzialność za przypadkowe straty.

O Spółce (societas)

Nazywa się kontrakt w tej myśli zawiązany aby wspólnie pewien cel
wspólnemi osiągnąć środkami. Każda ze stron winna jest dos-
tarczania środków na ten cel spólny. Środki te mogą
być różne pod względem tak jakości, jako i ilości. –
Ze względu na kontrakt spółki idzie reguła w zastoso-
waniu iż żadna strona z kontrahentów wyłączoną
być nie może od zarobku, ani uwolnioną
od dostarczania środków ~~do~~ na cele spółki.
lubo to nie jest koniecznym warunkiem spółki,
aby każdy z kontrahentów miał równy udział
w zarobku. – Straty i szkody ponoszą wszyscy
~~od~~ członkowie spółki wspólnie lubo niektórzy

mogą być uwolnieni. Spółka dzieli się na ogólną i szczegółową. Ogólna ma miejsce, jeżeli którem z członków cały majątek na spółkę przeznaczył. Potem również można ~~nazwać~~ Societas rerum et societas quaestus — Szczegółowa
Societas rerum jest której celem jest posiadanie wspólne. Pod societas quaestus rozumie się spółka przeznaczona do osiągnięcia korzyści majątkowych. Societas quaestus dzieli się na societatem omnium rerum quae ex quaestu veniunt. Także mówi się generalis et societatem singularem et specialem. Pierwsza oznacza spółkę przeznaczoną na zarobek jaki się nadarza we wszystkich gałęziach handlu etc. Societas singularis ona ale mniej rozległa ona się ogranicza ~~...~~ na pewną gałęź industrii. Societas specialis ma na celu zarobek w pewnym szczególnym kierunku. Spółka powstaje z prostej umowy a więc w żaden sposób uroczysty. Zwykle strony umawiają się co do warunków, co do celu i t. d. —
Zwykłą normą dzielenia się zarobkiem jest pro rata parte, kto więcej dał, tem więcej bierze; podział ten zawsze się przesumuje ale contrahentom wolno jest ~~inaczej~~ odrębnie postanowić. —
Obowiązki wszystkich członków ~~...~~ są naturalnie wzajemne, dla tego przy

każdemu actio pro socio w celu zmuszenia
każdego, aby obowiązkom zadosyć uczynił.
Te obowiązki są:

1.) Złożenie rzeczy przyrzeczonych, składek i t. p.
2.) Wydanie zarobku do wspólnego podziału przezna-
czonego, który się w rękach członka zarządzającego spółką owej znajduje,
3.) Składanie rachunków z czynności.
4.) Wynagrodzenie szkód z winy powstałe nawet
z niedbalstwa (culpa levis) lecz culpa ta jest
in concreto. –
5.) Zwrot kosztów które członek z funduszów (swoich) łożył
i wynagrodzenie strat które poniósł z przyczyny
spółki. Za przypadkowe straty zmniejszenia nie
odpowiadają członkowi, chyba że się sam
do tego zobowiązał. Co się tyczy skargi pro
socio dodać należy, że ta w celu rozwiązania
spółki wytoczoną można. Skarga ta jest
bonae fidei. Członek za każdy za niewypełnienie
swych obowiązków ulega bezecności, co pochodzi
stąd, że kontrakt spółki polega na wzajemnym
zaufaniu. Po rozwiązaniu spółki nie
wolno działać członkowi ~~działem~~ skargą
pro socio w celu uskutecznienia podziału
przedmiotów których się w chwili zawiązania członkowie
nie podzielono. Tym służy ~~skarga~~ w
tym celu skarga communi dividundo
która się nie gruntuje na kontrakcie

&

ale za commune nie idzie na wspólnem mieniu i ile nie powstało z szczególnego kontraktu. — nb.

Spółka rozwiązuje się:

1) W skutku wypowiedzenia jej a prawo to służy każdemu członkowi. Wypowiedzenie nie musi pochodzić z powodów niemoralnych i nie musi ~~pochodzić~~ mieć miejsca przed upływem terminu.

2. drugie: w skutku całkowitego osiągnięcia celu jeżeli strony trwania spółki przedłużyć nie chcą ~~nie chcą~~.

3.) W skutku zniszczenia się zakonnego ukoliczności, która ją facto niemożliwym czyni.

4.) w skutku śmierci członka tak fizycznie jako cywilnie. wspólnika na sukcesorów przechodzić nie może. —

5.) W skutku zupełnej straty majątku któregokolwiek członka spółki. —

6.) w skutku umowy wspólnej mutuo dissensu w ten sposób spółka i przed terminem rozwiązana być ~~mog~~ może. —

Co się tyczy stosunków prawnych z 3 osobami to reguła jest to: że one zawierają między sobą umowy ~~z niemi~~ czy jako wierzyciele, czy jako dłużnicy pro rata parte. Reguła ta ma tylko w tym razie wyjątek jeżeli członkowie ustanowili wspólnego im institora t.j. osobę której wspólny zarząd np: oddali razem z fabrykami handlem lub innym zakładem & nb.

zakładamy i.t.p. Odnośnie do spółki generalnej następujące zasady idą w zastosowanie:

1° Każdy z członków jest winien cały majątek który posiada lub posiadać będzie na korzyść spółki

poświęcić, — ale każdy staje się współwłaścicielem całego majątku spółki, który jest zlewkiem majątku włożonego do spółki. Nabycie własności na majątku złożonym dzieje się przez tradycyą, brevi manu. Dla tego że po zlaniu się wszystkich tych mas majątkowych każdego członka w spólną massę majątkową, majątek ten znajduje się w posiadaniu każdego członka, a więc

cessem Tradycya jest aktem należytym. —

2° Każdy z członków ma równe prawo do majątku spółki bez względu na to jak wielką część dołożył. Każdemu z członków wolno jest summy z wspólnego majątku obracać na swe potrzeby o ile one stoją w związku z celem spółki. Wszelki nabytek po zawiązaniu spółki idzie na rzecz wszystkich bez względu na to, kto go nabył. Tylko majątek nabyty z deliktu nie staje się własnością wspólną, ale wyłącznie tego, kto go nabył. Nie tylko zwyczajny majątek jest wspólny ale i długi ciężą także w równych częściach.

O Pełnomocnictwie

Di mandato.

Pełnomocnictwem jest czynność przez którą ktoś bierze na siebie odpowiedzialność działania w cudzem imieniu o ile ono dotyczy jego majątku. Mandat jest odwołalny, ~~i~~ jednostronnym — mandans jest wyłącznie wierzycielem a mandatarius dłużnikiem

Mandat jest według prawa rzymskiego bonae fidei, czynności do wykonania których mandataryusz zobowiązał się może mogą być bardzo różne, ale muszą one dotyczyć interesu tego, kto pełnomocnictwo udzielił. (Do wykonania czynności własnego interesu nie można się zobowiązać przez mandat. Według dawniejszego pr. rz. mandataryusz nie mógł żądać wynagrodzenia pieniężnego za łożoną pracę. L. 1. §4. D. mandati vel contra.) Nowsze pr. rz. odstąpiło od tej zasady, według niego wolno mandataryuszowi żądać wynagrodzenia, które się nie nazywa merces tylko honorarium. Wymówienie sobie honorarium uważano jako umowę odrębną do mandatu dołączoną, ona więc nie należy do samej treści mandatu. Pełnomocnik winien się działać według instrukcyi odebranej; ale instrukcya ta wcale nie była potrzebną, może on odebrać pełnomocnictwo bez wszelkiej instrukcyi; według pr. rz. mogą pełnomocnikami być osoby nie pełnoletnie (minores viginti quinque annis). Przy czynnościach sądowych według pr. rz. pełnomocnikami być nie mogą: księża, wojskowi, kobiety i ci, którzy nie ukończyli lat 17. Mandataryusz winien sam wykonać czynność do której upoważnienie pełnomocnictwo odebrał. Wolno jest mandataryuszowi dać pełnomocnictwo trzeciej osobie, z wyjątkiem przypadku gdyby udzielający pełnomocnictwo zastrzegał na wiedzeniu osobistem mandataryusza. Mandataryusz bierze odpowiedzialność za wszelkie czynności trzeciej osoby. 2° Zwrócenia szkód lub strat powstałych z winy jego lub niedbalstwa.

bez wyjścia na to jakiegokolwiek się rodzaju. 2° Man-
datariusz odpowiada za culpa levis i to wyjątek
od reguły jak to wyżej wspomnieliśmy. 3tio Man-
datariusz winien jest składać rachunki z czyn-
ności. 4to Dać kapitały na procenta osobom pewnym.
Dającemu mandat służy przeciw mandataryuszowi
skarga mandati directa. Jeżeli mandataryusz stał
się winnym oszustwa i jeżeli potępiony został
wtenczas ulegał i karze bezecności. Dający pełno-
mocnictwo winien jest mandataryuszowi zwrócić
wydatki; które tenże na jego wydatki łożył. Obowią-
zek przytoczony polega na tem, iż mandat nie
jest darowizną ze strony mandataryusza. Nato-
miast służy mandataryuszowi skarga actio mandati
contraria. Jeżeli mandataryusz nie jest procurator in
rem suam t. j. jeżeli nie tak jak każdy cessionaryusz,
mandataryuszem bez obowiązany jest składać rachunki
z czynności; to w tym razie mandat gaśnie w następ-
nych przypadkach: 1o Przez śmierć jednej z stron kontrahujących.
2o Skutkiem wypowiedzenia, które służy udzielającemu
pełnomocnictwa bezwarunkowo a mandataryuszo-
wi to tylko wtenczas jeżeli res est integra.
W razie gdy mandataryusz jest prokuratorem in rem
suam mandat z żadnych powyższych nie gaśnie. Po
śmierci dla tego, iż każdy nabywca pr. które nie jest
ściśle osobistem ale wolnem przejść na sukcesorów.
Po wypowiedzeniu dla tego nie, że temu po wypowie-
dzeniu stosunek obligacyjny który zawarł z man-
datariuszem stoi na zawadzie. Jeżeli mandataryusz
zawiązał stosunek z 3 osobami czy jako wierzyciel
czy jako dłużnik, to wedle ścisłej zasady pr. stosunek
ten trwał między nim a osobą 3cią ale nie zachodzi
między osobą 3cią a udzielającym pełnomocnictwa.
Tertio obligatio non contrahitur. Pretor jednakże

wychodząc z zasady pr. starożytnego udzielił skargę przeciw dającemu mandat ale wtenczas tylko w 2 przypadkach t. j. jeżeli mandataryusz zobowiązał się względem niego w przyjmowaniu magistra navis, okrętu, który należał do dającego mandat lub w przyjmowaniu instytora — w pierw. razie służyła przeciw dającemu mandat actio exercitoria — w drugim razie actio institoria. Później dozwolono działać trzecim osobom ~~działać~~ w przypadku wierzycieli, skoro mandataryusz zawiązując z nimi ~~[illegible]~~ instrukcyi swej nie przekroczył.

Zachodzi pytanie o ile dający mandat z tyt. czynności zawartych przez mandataryusza pozywać go może? ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ [illegible] w prądzie dawn. pr. rz. w którem zasada zało da pr. obowiązywała mandataryusz nie ~~mógł~~ działać przeciw trzeciemu ale tylko sam mandataryusz ich pozywać musiał.

Udzielającemu mandat wtedy tylko skargę wystosowano wobec pozwanie temu który im wierzytelność mandataryusza cedowana była. Później ogólnie pozwolono mandantowi ~~[illegible]~~ pozywać trzecich ale tylko pośrednio t. j. z tego tytułu, iż przyjęto się ~~skarga~~ cessyę wierzytelności przez mandataryusza miała miejsce. —

Według pr. nowszych w każdym razie trzeci może go pozywać udzielającego mandat jako udzielającemu mandatu pozywać wolno ~~trzeciemu~~. W ostatnim razie nawet wprost i bezpośrednio t. j. nie z tytułu fikcyi. Przeciw mandataryuszowi skarga według pr. nowszych w tych przypadkach jest skuteczną, jeżeli przemilczał się mandataryusz lub mandat przekroczył. W każdym innym razie trzeci mandataryuszowi przeciw temu [illegible] jeżeli go pozwał exceptya. — Przy tym kontrakt konsensualnym jest kontrakt powstały za cessyą, na mocy której wierzyciel do swego się od dłużnika albo [illegible] wierzytelność [illegible] za swoją summę na [illegible] jego ustanowił. contract. emptio venditionis [illegible]

O kontraktach realnych i nominatnych

1o Pożyczka (mutuum – mutui datio).

Treścią jej jest danie rzeczy, oddanie na własność z tem zastrzeżeniem, iż zyskujący własność jest obowiązany zwrócić tak rzecz danną in genere lub też jej wartość pieniężną. Przedmiotem więc pożyczki mogą być przedmioty zamienne i tak szczególniej pieniądze. Pożyczka jest kontraktem jednostronnym a to dla tego, że powstaje dopiero w chwili tradycyi rzeczy zamiennej na własność ze strony wypożyczającego, a pożyczający od tej chwili wypożyczającemu staje się wyłącznie wierzycielem a pożyczający dłużnikiem. Pożyczka zasadza się na jus gentium ale oznaczona co do zasady jako wyjątek od reguły, jest kontraktem ścisłego pr. i z niej też powstaje skarga ścisła, która się nazywa condictio, actio mutui). Ponieważ pożyczającemu rzecz przekazana jest na własność, przeto tem wypożyczać jest w stanie kto ma jus alienandi; i tylko te przedmioty mogą być wypożyczone, które wolno mu alienować. Obowiązki pożyczającego (mutuo accipiens) są następujące: —

1o Zwrócić jest w czasie rzeczy wziętej in genere zwrócić lub wartość jej pieniężną zapłacić. Jeżeli czas zwrotu nie oznaczony, to wolno pożyczającemu w każdej chwili zwrotu żądać. Przypadkowe zniszczenie rzeczy nie uwalnia go od obowiązku, a dlatego przechodzi od chwili tradycyi rzecz ta na własność a po tej zasadzie casum sentit dominus. ——

2o Pożyczający może być zobowiązany płacić procenta od kapitału, ale obowiązek ten nie należy do treści kontraktu pożyczki, ale może polegać na osobnej umowie, dla tego też nigdy sam przez się nie prezumuje się wtedy, nie wiem, kiedy taka umowa między pożyczającym a wypożyczającym stanęła. ——

Od wziętej, iż pożyczający bierze na siebie straty przy-
padkowe z uiszczenia rzeczy pożyczonej powstające,
wprowadziło pr. Rz. wyjątek w względzie na pecu-
nia trajecticia. Pod pecunia trajecticia rozumieć
się pieniądze pożyczone które w pieniądzach lub to-
warach morzem przewiezione być mają. W tym przy-
padku wierzyciel bierze na siebie obowiązek ponosze-
nia strat przypadkowych. Za to też dozwala pr. Rz.
wypożyczającemu brać większe procenta nad zwy-
kłe stopy. Procenta bowiem zwyczajnie wedle przepisów
wynoszą 6% a przy morskiej wolno brać 12%. Obowiązek
ponoszenia strat i szkód poczyna się dla wypo-
życzającego w chwili, w której okręt z portu wy-
płynął i trwa aż do chwili w której towary zaku-
pione dostały do portu przeznaczonego. Zwykle po-
życzający wystawia wypożyczającemu kwit z odebra-
nej waluty. Kwit takowy i dowodem byłości po-
życzki. Jeżeli pożyczający wystawił kwit a pieniędzy
nie odebrał wolno mu było protestować przeciw
temu kredytorowi a to wedle dawniejszego pr. Rz. w cią-
gu 5. a wedle Just. pr. w ciągu 2 lat. Przez wyty-
kowanie rzeczonego czasu powstawało wedle pr. Rz.
kontrakt literalny. Protestacyę tę wolno mu było
stosować do okoliczności w dziale sposób wystę-
powania t.j. p. querela non ~~numeratae~~ pecuniae
lub p. exceptio non numeratae pecuniae. Przez
skargę, jeżeli nie był pozwany a p. exceptyą jeżeli
wy~~pożycz~~ający na mocy kwitu pozwał do zapłacenia
summy tyż Naturalna iż protestujący musiał
składać dowód, iż mu pieniędzy wyliczono nie
zostały. Dalszym warunkiem i prawie tego i to, żeby
od nich ani częściowo ani całkowicie nie zapłacił
Pr. Rz. uważa ~~zapłaceni~~ długu[ze] przez ~~wypożyczającego~~ [zego]

jako uznanie prawomocności ~~kwotu~~. Jeżeli zaś
pieniądze przed upłynięciem czasu do protestacyi prze-
znaczonego częściowo lub całkowicie wypłacone były-
to płacący je musiał działać kondiktio sine causa.
Skoro przyznajem więc querelę non numeratae pe-
cuniae a wyprzedzającą uwodnić się mu pieniędzy
pożyczonych które był winien zapłacić za karę umówioną
2 razy tyle co od niego pożyczył. Querela i exepcya
służy tak sukcessorom jak i wierzycielom. Kompromissoroni
zaś użyć jej nie mogą. Co do pr. podziś dzień obowiązują-
cych wolno ją protestować ale przeciw tamowaniu ustaw,
ale bez ograniczenia czasu. Co przed przechodzi i przez sądu
upływ czasu nie powstaje. Zabowiązanie literalne.
Senat. Cons. Macedonianum w celu zapobieżenia
aby synowie pod władzą ojca będący pieniędzy nie
pożyczano udzielisto im, ich ojcu, wierzycielom. jeżeli
donandi animo za nich nie zaręczył, jako ich sukces-
exepcya zwano Exceptio Senatus Cons. Macedoniani. Skut-
ko wyprzedzającą (nuntiandanos) powstał ich, exepcya
służona nawet i po kondemnacyi skutecznie wniesio-
być może, co i wypłaceniu od niego, bo exepcya tylko
w ciągu procesu tak skuteczną jest a ile w pierwszych
terminach wnieść była. Exepcya ta unieważnia kontrakt
pożyczki tylko ze względu na jego skutki cywilne
innemi słowy exceptio ta zamienia zobowiązanie
cywilne na naturalne. Stosownie do tego nie wolno ją
żądać zwrotu pieniędzy już zapłaconych.
Warunki exepcyi są następujące:
1szy Że w mojej zachodzi okoliczności nie uwinniająca
i trwałość syna pod władzą ojcowską jako rzeki niezamiłej.
2gi Ojciec nie musiał ze swej strony zezwolić na zaciąg-
nięcie pożyczki a to ani wyraźnie ani z ustanowienia
syna swego rządcą ~~fabryki~~ i udzieleniem mu uprzedniego
pełnomocnictwa do działania.

Bez

3tio Syn w czasie pożyczki zaciągniętej nie mógł znajdować się w służbie wojskowej.

4to Pożyczka nie musiała być daną w celu szlachetnym: np. na ten cel, aby syn mógł studya ukończyć lub aby był w stanie wyrwać z więzienia innego, przeciw bowiem exceptio Senatus Consulti Macedoniani nigdy być nie może.

W następujących przypadkach nie służy exceptio Senatus Consulti Macedoniani ani temu synowi ani sukcessorom, ale reszcie osobom: 1mo Jeżeli syn udawał się jako sui juris aby dostać pieniądze. 2do Jeżeli posiadał w chwili zaciągnięcia pożyczki peculium quasi castrense i adventicium irregulare. 3tio Jeżeli po wydostaniu się z pod władzy ojca, jako homo sui juris zatwierdził.

2. Commodatum (wygodzenie).

Jest to nazwany kontrakt przez który jeden drugiemu daje rzecz na pewien użytek sposobem darmym bez wymienienia żadnego wynagrodzenia pieniężnego. Ponieważ użyczający rzecz do pewnego użytku nie staje się już właścicielem przeto nie jest obowiązany do zwrotu jej w ilości lub genere ale in specie. Wygodzenie jest kontraktem jednostronnym, bo użyczający rzecz na użytek jest wyłącznie dłużnikiem a właściciel rzeczy wyłącznie wierzycielem, co stąd pochodzi, iż ono powstaje wtenczas w którym rzecz tradowaną została. Prócz tego jest ono kontraktem bonae fidei i nazwanym, bo użyczający rzecz nic za to nie płaci. Pod tym względem zatem jest wygodzenie od pożyczki bo lubo ono jest kontraktem jednostronnym nie potrzebuje jednak być kontraktem rzeczowym, gdyż ono wtenczas jest tylko takie rzeczy wypożyczającej przy czym pieniądze bez procentu. Stąd iż z wygodzenia właściciel rzeczy jest wyłącznie wierzycielem wynika iż tylko jemu służy actio commodati directa. Używający rzecz na użytek commodatarius może mieć skargę commodati contra-

szam. Skargę tę wolno mu jest domagać się zwrotu kosztów które łożył na rzecz właściciela. Dalej jest on mimo iż komodataryusz nie jest posiadaczem rzeczy ale jej detentorem.

Obowiązki komodataryusza są następujące:

1º Winien jest używać rzeczy według treści kontraktu z pominięciem tego obowiązku powstaje furtum usus.

2º Winien jest z nią się obchodzić tak, jak dobry ojciec familii.

3º Po użyciu ma ją zwrócić jej właścicielowi in specie lub jeżeli czas jej użycia oznaczonym nie został, w każdej chwili, w której wezwany jej od niego zażąda.

4º Winien jest wynagrodzić właścicielowi straty i szkody, które spowodował, dolus culpa lata et culpa levis, a właściciel winien jest zwrócić komodataryuszowi koszta, które na rzecz jego łożył.

Wyjątkowo według nowszych pr. nie jest kontraktem realnym ale konsensualnym.

3º Skład — depozyt — (depositum)

Skład powstaje wtenczas jeżeli jedna osoba oddaje drugiej rzecz celem na ten cel, aby miał nad nią pieczę. Kontrakt ten powstaje w tej chwili, w której tradycya rzeczy nastąpiła. Jest on jednostronnym tak jak wszystkie kontrakty realne, zawarty jest w beneficium i [illegible], dla tego, że ten, komu powierzony był, nie bierze za to i nie ma nad nią prawa wynagrodzenia pieniężnego. Depozytaryusza obowiązki są:

3cie Obowiązany jest rzecz w prawo całości właścicielowi deponującemu in specie — zwrócić.

1º Custodia. Obowiązek czuwania nad rzeczą aby nie uległa zepsuciu, zagubieniu, lub skradzioną nie była.
z jej ciągnie obowiąz. depozyt.
Staranności i sumienności tylko przeciętnej depozytariusza żądać nie mogą.

2º Obowiązany jest nie obracać rzeczy na swój użytek. Depozytaryusz gdy obraca rzecz na swój użytek popełnia rodzaj kradzieży (furtum usus).

Czas zwrotu rzeczy ma miejsce w chwili upłynięcia czasu terminu umówionego lub w chwili żądania deponującego, które

wolno p. żądać zwrotu jeżeli czas umówiony zaszedł. Deponu-
jący ma skargę directa depositi; która należy do skarg po-
zbawiających czci.-

Obowiązki deponującego, kiedy wypełnienia się depozytaryu
skargą depositi contraria dopomagać może są następ:
1. Winien zwrócić depozytaryuszowi koszta, które z onego łożył.
2. Winien przyjąć rzecz, którą mu ją depozytaryusz w stosownym
czasie tradyuje; przed upływem czasu nie ma do tego prawa
pr. bo depozytar. nie może się uwolnić od obowiązku kon-
traktem na niego nałożonego. Według pr. rzym. sądzi z
~~kontraktu~~ konsensualnym ale jednostronnym powsta-
je więc w chwili ugody między deponującym a depozytaryu-
szem, że tradycya rzeczy lubo obowiązki jego do faktu
w tej chwili istnieć przestają w której tradycya rzeczy
nastąpiła.

Depositum miserabile seu necessarium.

Miserabile nazywa się depozyt rzeczy, który właściciel rzeczy
w skutku okoliczn. zewn. musiał ją złożyć u depozytaryu-
sza np: pożar, wylew wody, wojnę. W razie tym który ~~właściciel~~
depozytaryusz zaprzeczał iż rzecz u niego złożona była
a właściciel mu tego dowiódł, kondemnowany go na
podwójną wartość przedmiotu, nadto stawał się
bezecnym. Przeciw sukcess. depozytaryusza wolno tę in
simplum działać można l. 1. 18. D. deposit. v. contrarii

Depositum irregulare.

Nazywa się irregularny w tenczas ma miejsce jeżeli depo-
nujący złoży u depozytar. rzecz zamienną, a ten nie j-
mu obowiązany zwrócić rzeczy tej in specie ale in genere.
A więc jeżeli depozytaryuszowi wolno tej rzeczy użyć i na
swój użytek. Niektórzy prawnicy sądzą iż pr. Rz. nie zna
takiego depozytu i zobowiązanie takowe za pożyczkę
raczej uważać należy. Opinia ta nie da się pogodzić
z świadectwami źródeł pr. Rz. Zwłaszcza na które
następującą uwagę: Jeżeli kto zapieczętował pienią-

dze w worku i tak je zostawił depozyt jest regularny bo rzecz in specie odebrać postanowił. Dozwolonem to tego depozytaryuszowi nie ma np. obracać tych rzeczy na swoje korzyść np. wypożyczać na procento. Jeżeli zaś zostawił pieniądze niezliczone depozyt ten uważać należy jako nieregularny, bo przypuszczać należy, aby deponujący miał zamiar żądać zwrotu tych rzeczy in specie.

2do Pomiędzy depozytem nieregularnym a pożyczką ta zachodzi różnica, iż w wolności obracania pieniędzy lub innej rzeczy zamiennej na swój użytek, nie jest skutkiem należyta zatwierdzenie na nią ale jest skutkiem, że on nie jest obowiązany zwrócić deponującemu in specie.

3io b. Sekwestr (sequestratio).

Sekwestrem nazywa się rzecz w tym przypadku, jeżeli rzecz sporna na czas trwania procesu u 3go strony złożona została. Sekwestr pochodzi z umowy lub dekretu sędziego. W pierwszym razie nazywa się sequestr. voluntaria a w drugim necessaria. Sekwestr różni się pod tym względem od depozytu, że jeśli i nieruchomości mogą być w sekwestr dane. Ciężar obowiązku restytuowania rzeczy nie dzieje się na żądanie jednostronne stron procesujących się ale gruntuje się na wyroku sędziego. Z sekwestru pochodzi actio sequestraria directa i contraria, celem jest zwrot kosztów ze strony właściciela.

O kontraktach realnych nienominalnych.

Różnica kontr. nominal. i nienominal. jest historyczną. Prawo pr. Rz. znało tylko 4 kontrakta realne mutuum, commodatum, depositum i pignus. Pomimo Rzymianie wszystkie inne stanowiące iż prosty pakt obustronny zamieniać się ma na kontrakt realny skoro zobowiązanie przez jednego z kontrahentów spełnionem zostało. Ale iż odróżnić od 4 znanych

w pr. rzym. i nazwano je nienominalne. Z kontraktu
nienominalnego powstawała skarga, która nie nale-
żała do skarg in jus ale do in factum conceptae.
Wszystkie kontrakty nienominalne są jednostronnymi
a to dla tego że są realne t. j. że jeden z kontrahen-
tów swe zobowiązanie już był wypełnił, są one nadto
bonae fidei. Z [illegible] jus poenit. kontra-
hentowi dozwalała pr. Rz. wytoczyć skargę condictio
causa data non secuta. W celu uzyskania od niego
zwrotu rzeczy danej lub zastawionej skarga ta nie
tylko wówczas była skuteczną jeżeli pozwany do zapła-
cenia ale i wtedy kiedy okazał gotowość do wypeł-
nienia jej. Skuteczność skargi tej gruntuje się na jus
poenitendi, które w razie zawarcia kontrakt. realn.
nominaln. stronie nie wypełniającej swe zobowiązanie
jus poenitendi jest więc ~~sposob~~ uprawnieniem kontra-
henta do rozwiązania kontraktu realnego nienomi-
nalnego w sposób dowolny, które to uprawnienie jako
anomalne uważać należy, stojące w sprzeczności z jed-
ną z najtwardszych zasad t. j. że stosunków obligacyjnych
w żaden sposób jednostronnie ~~[illegible]~~ rozwiązywać nie można.
To też sprowadzało Jansa do zaprzeczenia tego jus
poenitendi; ale opinia nie wspiera gdzie zwrotu pr.
Rz. [illegible] skargi.
Trzy kontrakty realne nienominalne wymieni-
my tu: t. j. zamianę (Tauschkontrakt), kontrakt
estymatoryjny i suffragii.
Zamiana powstaje jeżeli jeden drugiemu rzecz
dał na własność pod warunkiem aby odbierający
rzecz inny przedmiot za własność mu tradował.
Co między zamianą kupnem a sprzedażą zachodzi
w pr. Rz. zachodzi różnica. 1o Zamiana jest kontr.
realn. a kupno kontrakt konsensualnym. 2o Zamia-
na zobowiązuje obydwie strony do tradowania przed-
miotu na własność, gdy tymczasem kupujący i tradowa-

rzeczy na własność, sprzedający zaś obowiązku tradowania rzeczy sprzedanej na własność bezwarunkowo nie ma, to stąd pochodzi że sprzedaż wtedy jest skończoną jeżeli sprzedający obcą rzecz sprzedał.
Zamiana jak kupno i sprzedaż jest stosunkiem bonae fidei; odnośnie do niej idą w zastosowaniu warunki przy kupnie i sprzedaży wspomniane o ile nie idą z nią sprzeczności. (L. 2. D. de perm. rer.)

Contractus aestimatorius.

Powstaje w dwojaki sposób. a) jeżeli niewolnik kommissionem od właściciela quaestionis habendae causa badowany został t. j. w tym celu, aby ten na nim naoczne śledztwo wystawić. Z tem zastrzeżeniem że właściciel jeżeli się w innym obaczy niewolnika utracić, w razie przeciwnym zwrotem niewolnika lub cenę przeznaczoną kontentować się będzie. b) Przez danie rzeczy ze strony właściciela osobie innej na ten cel aby ją ona lub sprzedała za cenę oznaczoną i tę właścicielowi zapłaciła lub też jeżeli nie będzie w stanie zapłacić rzecz in natura właścicielowi zwróciła kontrakt. Aestymatoryjny jest zatem stosunkiem alternatywnym. Ten komu rzecz do sprzedaży powierzoną była, może ją i sam kupić. Niekiedy dodawano do klauzulę że sprzedający umówioną przewyżkę otrzyma jeżeli rzecz sprzeda nad oznaczoną cenę. — Z kontraktu tego powstaje actio aestimatoria. Sprzedający rzecz odpowiada za dolus i culpa lata. Za culpa levis odpowiada jeżeli się sam do tego zobowiązał lub też z kontraktu korzystał. To ma osobne miejsce gdy umówionem zostało, że jeżeli rzecz drożej sprzeda, przewyżka jemu się należeć będzie. —

Contractus suffragii powstaje wtenczas jeżeli jeden drugiemu dał pieniądze lub dany rzecz za to, że się stawił za niego u Regenta. Prócz tego powstaje on i wtenczas jeżeli ktoś się zobowiązał wynagrodzić drugiego innego za to, że ten uczynił drogę.

na korzyść jego u Regenta. po d i i dzień nie mass żadnego kontraktu.

Darowizna (donatio)

Ma ona następujące znamiona. 1sze Alienacya przedmiotu ze strony darującego, w skutku której majątek jego się zmniejszył a obdarowanego powiększył. Darowizny więc nie ma a) Jeżeli jeden na korzyść drugiego wykonał czynność takową, że którą czynnością majątek jego wcale pozytywnie nie zmniejszył, ale negatywnie, albo wcale nie. b) Jeżeli jeden pozbył się przedmiotu wartość pieniężną mającego, ale drugi nabył przedmiot którego pieniężnie szacować nie można. —

ad a. Do tych przypadków należy pełnomocnictwo, stąd, zrzeczenie się spadku, zapisu, pr. do wyskarżania kwereli inofficiosi testamenti. Bardzo często wygodami do tej kategoryi zaliczone polityczne należą i tak nie będzie darowizną, jeżeli ktoś dał komu swego konia do wyjazdu, ale będzie darowizną, jeżeli kto inny dał drugiemu mieszkanie w swym domu a on z tego mieszkania co rok komorne pobierał.

ad b. Wypuszczenie niewolnika nie jest darowizną, właściciel niewolnika pozbywa go wprawdzie bez wynagrodzenia, a to w tej więc utraca rzecz z majątku, ale niewolnik nie nabywa własności ale wolność oszacować się nie dającą. —

2re Zbogacenie się po stronie obdarowanego. Z 2 przyczyn przy alienacyi przedmiotu zbogacenie się takowe wyłączonem być może. a) Z powodu tego, iż w skutku niej nowe pr. nabytem nie było, ale wyłączenie pr. dawniej już nabytego zapewnionem zostało. b) Z powodu tego, iż nabytek kompensacyi się stratą odpowiednią. —

ad a. Darowizną nie jest zrzeczenie na swoją osobę, bo wierzyciel nie nabywa pr. nowego, ale wyłącza uchylenie tej wierzytelności od niego, zawsze w tym razie, gdy dłużnik jest w stanie niewypłacalności. Stąd to ani jest darowizną —

jeżeli dłużnik zahipotekował wierzycielowi na swoim gruncie.

ad b. Zapłacenie długu naturalnego nie jest także aktem donacyjnym, bo tylko wyrzeczenie się zysku na wypłacie wierzycielowi zostało zakazane z drugiej strony ustawą. Dalej tyczy, sprzedaż, wymiana etc. nie są darowizną, bo ustępujący winien jest zapłacić kwotę pieniężną równającą się zyskowi. Bo gdyby sprzedający zyskował sprawdzi byłaby darowizna. ~~[illegible]~~

3cie Aby darujący miał zamiar rzecz darować (donandi animum). Z 2 przyczyn osoba pozbywająca się rzeczy nie może mieć animum donandi: a) lub i tego a nie miała wiedzy o alienacyji rzeczy. b) Lub też że mając wiedzę i tem daleko innemu czynności miała na myśli umieścić wykonała.

ad a. Tu policzyć należy przedawnienie nabywcze i umarzające.

ad b. Donacyja nie jest jeżeli jeden drugiemu płaci dłużnemu pieniądze w tem mylnem przekonaniu że jest mu je winien. W razie tym stosuje się ~~pobl~~ condictio indebiti. Tak samo jeżeli kto sprzedał rzecz zbyt tanio sądząc, że ona nie jest więcej warta. Co do warunku pod 3. tedy należy że animus donandi darowizny nie może jeżeli darujący miał przez tego inne czysto korzystne cele na oku i tak darujący jeżeli darował coś w celu wynagradzenia łaski.

Tak samo darowizna nie powstaje nie być jeżeli darujący dał jaką rzecz w celu wynagrodzenia obdarowanego. Niektórzy prawnicy są innego zdania Savigny okazał jednak mylność ich zdania. Darowizny mogą być dane w trojaki sposób: datio, obligatio, liberatio uwolnienie od długu. Oraz danie własności uskuteczniona bywa jeżeli przedmiotem jest rzecz zdolna być przedmiotem własności i jeżeli darujący tradował ją w tej myśli aby darujący nabył na niej własności lub prawa rzeczowe. Per obligationem jeżeli przedmiotem jest wierzytelność, do której zapła

ceniu względem obdarowanego, darujący się zobowiązuje.
Per liberationem jeżeli sprzedawcą jest dłużnik, kay
obdarowany darującemu zapłacić i wierzyciel od którego
zapłaty darujący go uwalnia. W pierwszym razie powstaje
z darowizny własność lub jus in rem, w drugim
zobowiązanie, a w trzecim dalowne ustaje. W pierw-
szym razie darowizna rzeczowa powstaje z jus in
rem, bo treścią jej jest stosunek rzeczowy
w drugim razie, bo treścią jej jest wierzytelność
w trzecim zaś razie stosunek obligacyjny przepada
zobowiązanie, bo treścią jego jest rozwiązanie tego
stosunku. Zawiązanie stos. oblig. jako i rozwiąza-
nie stos. tego w celu uskutecznienia darowizny
w każdy sposób uskutecznianem być może, w tym
obydwa te stosunki zawiązać i rozwiązać się dadzą.
Zawiązanym być może stosunek oblig. przez kontrakt
realny, konsensualny, literalny, prosty pakt lub
die stypulacya. Rozwiązanym być może ten stosunek
przez solucyą, delegacyą, lub też pakt remissoryjny.

O czynnościach, które tylko na wzór są
darowizną.

C. Negotia mixta - neg. mixta cum donatione
Takowym będzie sprzedaż jeżeli sprzedający umyślnie
albo taniej sprzedał kupującemu aby ten na tem
korzystał.

Ograniczenia darowizn.

Pr. R. ogranicza je w trojaki sposób: 1o Przez
zakazanie między małżonkami. 2o Przez rozporzą-
dzenie, iż do skuteczności insynuacya jest potrzebna
tj. wpisanie w akt sądowy. 3o Przez dozwolenie odwołania
ich darującemu udzielono.

ad. 1. Tylko darowizny w ciągu trwania małżeństwa

są zakazanemi: ztąd wynikają dwa wnioski: a) Waż-
ną jest darowizna osób żyjących w konkubinacie.
b) Ważną jest ona jeżeli przed zawarciem związku
małżeńs. lub po jego rozwiązaniu uskutecznioną
została. Z powodu tego donatio mortis causa nie
jest pomiędzy małżonkami zakazaną, bo ta staje
się po śmierci darującego małżonka skuteczną
a więc po rozwiązaniu małżeństwa. Dodać należy
iż zakaz darowizn między małżonkami nie ogra-
nicza się do samych małżonków, ale rozciąga się
do wszystkich osób, które z małżonkami tworzą
jedną osobę prawną we względzie prawnym. I tak da-
rowizna jest nieważną jeżeli mąż darował teściowi
pod którego władzą żona jego znajduje się
lub darował żony braciom i siostrom jest
niepełnym władzy ojca będącym. W razie bezskutecz-
ności darowizn odnośnie do małżonków są osob-
liwe czynności nieważnemi, które w celu uskutecznie-
nia darowizny wykonane zostały. Aby bezskutecz-
ność tę i w praktyce okazać udzielono małżonkowi
darującemu 2 skargi: windykacyjną i kondykcyją
sine causa vel ex injusta causa. Skargę windykacyj-
ną dzierżał w tym razie małżonek darujący, jeżeli
rzecz darowana znajdowała się jeszcze u obdarowa-
nego a kondykcyją jeżeli się jej był pozbył. W pier-
wszym razie musiał rzecz retradować a w dru-
gim razie musiał wartość przedmiotu darowane-
go zwrócić. Skarga windykacyjna i w tym razie
z wynikiem skutecznym prawnym użytą być mogła,
jeżeli obdarowany małżonek, przedmiot sobie
w dom swój wbudował, skoro przedmiot ten bez u-
szkodzenia budowli wyjętym być mógł. Do za-
lecić wypada jako wszystkie od niej tej, bo zwe-

gdy właściciel przedmiotu wbudowanego w budowlę i wierzyciel jej aż do zburzenia budowli czekać musi jak to wiemy z pr. rzeczowego. Że skarga windykacyjna z skutkiem przeciw tym osobom użytą być nie może, wypływa to samo z siebie. Natomiast j. bowiem pr. absolutnem, którego od każdego domagać się można. W darowiźnie pr. Rz. istniejące jus retinendi na posagu żony. Justynian usunął to jus retinendi. Prawo to i darowizny między małżonkami są niedozwolonemi z następującemi wyjątki

a) Dozwolone są darowizny między męża a jego małżonką. b) Darowizny na ten cel uskutecznione aby małżonka postawić w możności odbudowania domu spalonego etc lub osiągnięcia pewnych urzędów. c) Darowizny tym uskutecznione małżonkowi skazanemu na karę deportacyi. Przepis ten wydano z uwzględnienia litości, żeby ogołoconej dzieciom osoby skazanej na deportacyę. d) Każda darowizna staje się skuteczną według uchwały Senatu r. 216. skoro jej małżonek aż do śmierci swej nie odwołał. Darowizna nie odwołana uważa się w chwili śmierci małżonka darującego jako donatio mortis causa. Stąd pochodzi i idą w zastosowanie wszelkie reguły obowiązujące przy darowiznach mortis causa. I tak małżonek incapax nie nabywa przedmiotu darowanego

ad. 2. Ustawa Cincia zakazuje darowizny na rzecz pewnych osób i tak zakazano darować adwokatom, ustanowiła nadto że wartość przedmiotu nie powinna przechodzić pewnych granic, których dokładnie nie znamy, chyba że uprzywilejowane osoby do rzędu personae exceptae a do których liczy wszystkich krew-

kow aż do 6go stopnia i wszystkich powinowatych Pośrednich. 1. Ultra wysokości 2 wieku i ustanowienia w miejscu 50 i każda darowizna powinna być sądownie uskutecznioną, tak to akt insinuacyą nazwać. Justyn. uznał się za konieczną przy darowiznach 500 solidów przechodzących. Obdarowanemu z tej przed. darowizny przez stypulacyę uskutecznionej wcale actio ex stipulatu w każdym innym razie nie skarga Condictio ex lege 35. C. de donat. nie służy; a darującemu benef. competentiae jeśli przez obdarowanego pozwany został naddto on i tem przywilej że nie ma obowiązku płacić procentów od kapitału darowanego, gdy się stał w innym zwłoki:

ad 3. Darowizny w pr. Rz. mają tę właściwość iż są wolne od wszelkich skutków przyjęte odwołalnemi, ale ich odwołalność ograniczona jest na 2 przypadki: t. j. na niewdzięczność i supervenientiam liberorum. Niewdzięczność ma miejsce jeśli obdarowany godził na życie, majątek, honor, darującego.

Tylko matce która w późniejszej chwili weszła w związki wolno za karę niewdzięczności darowizny z tytułu niewdzięczności obdarowanego. Pr. odwołania darowizny ani nie przechodzi na dziedziców ani nie jest skutecznym przeciw nim. Prócz unieważnienia darowizny przez darującego może być unieważnioną iż darujący przez akt darowizny pr. sukcesorom obowiązkowych naruszył. Subcessorom służy w tym razie querela inofficiosae donationis. Skarga ta jest osobistą, celem jej jest unieważnienie darowizny, o ile ona z pr. sukcesora obowiązkowego kolliduje. Skarga ta umarza się po 5 lat. Obszerniej o tem niewdzięczny w pr. spadkowem.

De donatione sub modo.

Modus tylko do wszystkich ostatniej woli i darowizn dołączonym być może. Rozumie się zaś pod tem klauzula w jaki sposób obdarowany przez nim darowany użyć ma. Ponieważ obdarowany przez

darowania przez donatora w sposób oznaczony więcej ma, —
jednako darowiznę ta policzyć można pod kategoryą
negotiorum mixtorum. Treść ~~klauzuli~~ tej może być
bardzo różna, obdarowany może być zobowiązany przez
modus do dania rzeczy na korzyść donatora, lub działa-
nienia czegoś na korzyść jego lub dania podarunku na
korzyść 3ciej osoby, lub do uczynienia czegoś na
jej korzyść, lub do wykonania czynności które ani oso-
by donatora ani też trzeciej nie pociągają.
a więc np: do wymurowania grobu, wystawienia pomni-
ka umarłemu i t. d. jeżeli modus zobowiązuje ~~obdaro~~ obdaro-
wanego do dania podarunku darczyńcy, wtedy
przy donatorowi służy obdarowanemu skarga do tradycyi.
Skarga ta jest lub praescriptis verbis lub ex stipu-
latu. Ostatnia jest wtenczas jeżeli modus do donacyi
przez stypulacyą dołączony został. Skarga praescriptis
verbis jeżeli ~~stypulacya~~ nie miała miejsca; kiedy
modus na korzyść trzeciej osoby dołączono do spełnie-
nia zobowiązania ani sam darczyńca ani 3cia osoba
nie miała pr. darczyńcy dla tego nie, iż spełnieniu zo-
bowiązania żadnego pieniężnego interesu dla niego nie
miało, a trzecia osoba dla tego nie iż ~~[illegible]~~ pr.
Rz. trzymało się zasady tertio obligatio non
contrahitur. Później pr. Rz. dozwalało 3ciej osobie
dawać przeciw obdarowanemu skargę utilis w celu
wypełnienia obowiązku przez modus mu nałożonego.
Niektórzy prawnicy mniemają iż skargę utilis udzielano
3ciej osobie z tego tytułu, iż pr. przyjęło, jakoby
ona mu przez donatora cedowaną była. Ale opinia
ta nie ma żadnej podstawy, bo o cesyi skargi
donator mowy wcale być nie może, bo ta ani być
przedmiotem cesyi bo cedujący [illegible] jej nie mógł
A w razie tym darczyńcom żadna skarga przeciw

obdarowanemu nie służyła, a celu zamierzenia obdarowanego, albo zobowiązania spełnić. Prócz tego miał darujący conditio causa data non secuta przeciw obdarowanemu. Skarga ta była skuteczna w obydwu przypadkach jeżeli modus na korzyść donatora jako i tego dotyczącym został. Ale ta conditio ma ten cel, aby umowę obdarowanego, albo przedmiot darowany napowrót donatorowi zwrócił. Odnośnie do donacyi sub modo ze względu prawa dotyczącego zakazu jej między małżonkami, formy i odwołalności jej i pomiędzy małżonkami, to ona jako i donatio czysta zakazaną. Jeżeli małżonek zażądał zwrotu rzeczy od drugiego małżonka z tytułu nieważności donacyi a małżonek obdarowany zobowiązany pod tym modus nałożony mu jest wypełnić, iż małżonek proszony winien jest zwrócić wartości przedmiotu mu darowanego, ale po odciągnięciu tego co z funduszów swoich na spełnienie zobowiązania łożył. Ta sama reguła idzie w zastosowaniu jeżeli darowizna z innego tytułu nieważną została propter ingratitudinem który obdarowany zobowiązaniu p[er] modus nałożonemu nie jest wypełnił

O zobowiązaniach z gry powstających.

Pr. Rz. trzyma się zasady tej, iż w zasadzie zobowiązania z gier nie powstają. Wszystkim wtedy mają miejsce jeżeli gra ćwiczy siły fizyczne ciała. L. 2. § 1. D. de aleatoribus powiada: Senatusconsultum vetuit in pecuniam ludere, praeterquam si quis certet hasta vel pilo jaciendo, vel currendo, saliendo, luctando pugnando, quod virtutis causa fiat.

Ozok

O zobowiązaniach powstających z zakładu.

Zakład właściwie ma miejsce jeżeli kilka osób twierdzi co innego i umawiają się iż jeżeli jednego z nich zdanie utrzymane się stanie, ów zapłaci (lub więcej dopełni) mu. Zakłady są prawomocnemi. Zakazane są przy grach hazardownych, koniecznem jednak warunkiem prawomocności ich, aby dotąd zawarte [illegible] ani nie moralnego.

O zobowiązaniach powstałych z rady (Consilium)

Z reguły nie powstają ex consilio zobowiązania. Reguła ma do wyjątki; ktoś udzielający rady jest w dolo. W tym razie wolno go pozwać skargą de dolo. Jeżeli radzący wezwany został, aby w przyjmowaniu marnej rady udzielił i obowiązek tem za siebie przyjął, jednakże nie dołożył starania przy wymaganego w całej rozumnego starannie rzeczy. W tym razie powstaje zobowiązanie ex culpa. 3) Jeżeli radzący przy udzielaniu rady zobowiązał się ponosić skutki w razie niekorzystności jego rady.

De transactionibus.

Tak się zowie kontrakt, przez który strony przez niepewne co do objętości, ale pewne co do swego istnienia zamienia się na pewne także i co do swej objętości, przez zrzeczenie się pretensji albo obydwu stron albo też jednej strony. Warunki jej są:

1ο Pretensye kontrahentów muszą być wątpliwemi (res dubia), dla tego transakcyi przy wyroku sędziego zawierać nie można, chyba iż zaszły takie okoliczności, że wyrok

sędziego zaginął i żadnej o nim wiadomości powziąść nie można. 2.) Kontrahenci nie powinni być w błędzie co do stosunku prawnego, na którym się pretensye gruntują. 3.) Muszą mieć facultatem alienandi t.j.: zdolność pozbywania się swego majątku.

Transakcye zawierano się w różny sposób lub przez akceptatio (stipulatio) lub przez   lub nareszcie przez zwyczajną umowę, z którą to umową zrazu powstawało tylko zobowiązanie naturalne, dopiero Ces. Justynian wyrzekł zasadę, iż i z umowy ma powstawać zobowiązanie skargą obwarowane t.j. zobowiązanie cywilne t.j. remiserunt pactum nudum, które nie j. obwarowane skargami na pactum vestitum.

Transakcya wywiera skutki: t.j.:

a) Ona tworzy nowy stosunek oblig. pomiędzy stronami kontrah.

b) Ona rozwiązuje dawny stosunek oblig. który istniał pomiędzy kontrahentami. Stosunek ten, który w skutku transakcyi rozwiązywany bywa zawsze j. obligacyjnym stos. zatem rzeczowego nie można rozwiązać przez transakcyę. Z

Z transakcyi powstaje actio ex stipulatu jeśli ona przez stypulacyą zawartą została, w każdym innym razie powstaje z niej skarga praescriptis verbis. Stosunek obligacyjny powstały przez transakcyą gaśnie lub w skutku umowy stron, potem w skutku restytucyi in integrum, jeśli zaszły okoliczności do żądania jej upoważniające, nareszcie gaśnie ona propter instrumenta noviter reperta t.j.: z tego powodu, że nowe dowody całkiem inne światło na sprawę rzucające wynalezione zostały. Propter laesionem enormem nie gaśnie się transakcya nieważną. Jeśli kwestia alimentów w test. wyznaczonych zaszły, to do skuteczności transakcyi i zezwolenie sędzi j. potrzebnem. Sąd [illegible] [illegible] przy takiem osobom.

De compromisso.

Kompromiss tylko pod tym względem różni się od transakcyi, że w razie zawarcia go nie same strony zawierają się niepewne co do obiektów, na pewne ale osoba trzecia

Pandectae.
Zeszyt 19ty
Smolkowski

trzeciej, która do tego aktu upoważnioną została, a która się arbiter nazywa. Kompromis każdy jest złożeniem z 2. odrębnych zobowiązań t. j. zobowiązania zawartego pomiędzy stronami, które się na to zgodziły, że osoba trzecia pomiędzy niemi spór rozstrzygnie, potem zobowiąz. zawartego pomiędzy stronami a osobą trzecią t. j. arbitrem. Ponieważ pomiędzy sobą zawierały zwykle strony stypulacyę, do której dołączano zarazem karę konwencyonalną, którą każda strona płacić się zobowiązywała, na przypadek gdyby orzeczenia 3. osoby uznać nie miała woli. W pr. Rz. domagało się z powodu tego, że każde zobowiązanie aby było skutecznem, musi mieć przedmiot dokładnie oznaczony. Zobowiązania zaś pomiędzy stronami zawarte przedmiotu takiego nie miało, gdyż nie wiadomym jeszcze było rzeczą, gdy się zawierano w jakiej obszerności arbiter pretensyi stron za słuszne uzna. Justynian uchylił dawniejsze pr. stanowiąc że orzeczenie ze strony arbitra obowiązywać ma, jeżeli one je za słuszne uznały, co w sposób wyraźny lub dorozumiany mogło mieć miejsce. Jako uznanie dorozumiane, słuszności orzeczenia arbitra przyjmuje Justynian nie wniesienie pretensyi przeciwko niemu wciągu 10 dni. Jeżeli jest kilku arbitrów to opinia większości decyduje a jeżeli nie masz większości to rozstrzygnąć spór ma super arbiter t. j. ten, który wyraźnie od samych arbitrów do tego upoważnienie odebrał.

Z zobowiązania pomiędzy stronami zawartego powstawała actio in factum (concepta), która należała do ordinarium judicium, a z zobowiązania zawartego pomiędzy arbitrem a stronami powstawała skarga in factum ale extraordinaria. Jeżeli arbiter był przekupiony przez jedną stronę, to orzeczenie jego nie miało być obowiązującem samo w sobie, ale poszkodowanemu było wolno wnieść do sądu o unieważnienie jej przez skargę doli a jeżeli go strona przeciwna na której korzyść arbiter opinię wydał pozwała, to mu wolno bronić się przeciw skardze exceptio doli. Dodać należy, że orzeczenie arbitra

jeżeli termin oznaczonym był, tylko wtenczas obowiązywało, jeżeli ono w swojem czasie miało miejsce.

O Delacyi przysięgi (Delatio jurisjurandi)

Przez tranzakcyę i kompromis może być spór i przez deferowanie przysięgi rozstrzygnięty o ile ona następuje na mocy wspólnej zgody stron. Przez delacyę przysięgi nie było można tylko rozstrzygnąć sprawy względem co do swej objętości ale i co do swej istności i tem się różni przysięga od kompromisu i tranzakcyi że stronie która wzięła na siebie obowiązek składania przysięgi wolno jest cofnąć się i nie składać przysięgi, stronie zaś drugiej nie wolno jest protestować przeciw składaniu przysięgi przez przeciwnika. Stronie która się zobowiązywała złożyć przysięgę, dozwolono jest cofnąć ją ze względów czysto religijnych, nie chciano bowiem obciążać jej sumienia jeżeli skrupuły miała, zaś wedle czystej zasady następowała być osobno zmuszona do złożenia jej. Przysięga obowiązuje obydwie strony, tak składającą jak i deferującą.

Z przysięgi powstaje actio in factum concepta; wprowadził ją Pretor. Co do rzeczy tych przysięga obowiązuje o tyle o ile im jest korzystną, ale nie obowiązuje ich o ile ich naraża na stratę majątkową. Teraz wspomnieć by wypadało o zobowiązaniach akcesoryjnych o których się wyżej jednakże mówiło.

O zobowiązaniach z występku wynikających. Kradzież. (Furtum)

Pr. Rz. inaczej rozumiał kradzież niż pr. nowsze i przez 2 względy różni się od pr. nowszych: a) że one uważają amotio, to usunięcie rzeczy z dzierżenia osoby jako konieczny warunek kradzieży. Podczas gdy pr. Rz. przyjmuje możność popełnienia kradzieży na rzeczach znajdujących się w dzierżeniu złodzieja. I tak depozytaryusz i zastawnikiem jeżeli rzecz złożoną u niego, użył na swój użytek. Czyn ten nie jest u nas kradzieżą ale sprzeniewierzeniem.

b) Że w pr. Rz. j. występkiem prywatnym, gdy tymczasem według pr. dzisiejszych j. zbrodnią. Dopiero za czasów późniejszych cesarzy zaczęto złodziei karać kryminalnemi karami; ale te kary uważano jako nadzwyczajne a kradzież uważano jako zbrodnię nadzwyczajną (crimen extraordinarium).

Szczegółowo następujące są warunki kradzieży:
1o. Contrectatio t. j. poruszenie rzeczy cudzej. 2o. Aby rzecz ruchoma skradziona była. 3o. Rzecz skradziona musi być rzeczą obcą (res aliena). 4o. Zamiar uszkodzenia majątku 3go. 5o. Animus lucri faciendi t. j. zamiar korzystania z rzeczy.
Łacińska definicya kradzieży jest: furtum est contrectatio fraudulosa rei alienae lucri faciendi causa. Pr. Rz. odróżnia 3 rodz. kradzieży a) furtum rei ipsius, b) furtum possessionis c) furtum usus.

Ad. a. Ma miejsce jeżeli złodziej pozbawi trzeciego własności, posiadania lub wierzytelności a nawet jeżeli wierzyciel oddał zastaw dłużnikowi ale obrócił na swoją korzyść. Furtum possessionis jeżeli złodziej pozbawi 3cią osobę pr. zastawnego. Furtum usus jeżeli użyje rzeczy w sposób naturze kontraktu nieodpowiedni. Pr. nowsze jako i pr. Germańskie zna jeden rodzaj kradzieży t. j. furtum rei ipsius. Zresztą nie wszystkie przypadki podciągnięte pod furtum rei ipsius są kradzieżą w rozumieniu nowszych pr. I tak we wszystkich przypadkach nie masz kradzieży, w których rzecz skradziona znajduje się w dzierżeniu złodzieja.

Dalej dzieli pr. Rz. kradzież na furtum manifestum i non manifestum. Manifestum jeżeli złodziej na gorącym uczynku schwytany został. Ponieważ kradzież według pr. Rz. j. delictum privatum przeto z pr. Rz. powstaje zobowiązanie deliktowe pomiędzy złodziejem a skradzionym; zobowiązanie to jest obwarowane skargą actio furti. Dzisiaj nie

mówi każdy ktokolwiek kiedykolwiek posiadał prawo na-
jętkowe i wszystkim posiadania w tej rzeczy
i złodzieja. Ona jest skuteczna przeciw popełniają-
cemu kradzież jako też do tego pomagającemu.
Pozdrowionego skazywano na zapłacenie skradzio-
nemu po 4ej wartości jeżeli była manifes-
tum, jeżeli nie było nec manifestum na
na 2ej wartości. Skarga ta pobierała czci.
Prócz tego wolno złodzieja pozywać skargą condictio
furtiva zwaną, celem jej nie jest ukaranie złodzieja
ale zwrot rzeczy skradzionej wraz z wszelkie-
mi przynależnościami po kradzieży do niej przyłączo-
nemi, lub wynagrodzenie strat i szkód jeżeli rzecz
zginęła lub w gorszym stanie zwrócona była, lub
była w zastawie u jego podów jest zastawnik.

Rabunek (rapina).

Rabunek w pr. Rz. nie jest odrębną zbrodnią
jak w pr. nowszych on jest rodzajem kradzieży gwałtow-
nej, dla tego też zamolice z dzierżenia ukradzio-
nego jest koniecznym jej warunkiem. Przeciw ra-
bownikowi służą jemu 2 skargi skuteczne w o złodzie-
jowi, ale oprócz nich jeszcze skarga actio vi bo-
norum raptorum. Skarga ta idzie na zapłacenie po
4ej wartości przedmiotu. Umarza się w ciągu
jednego roku ale służy ei in solidum.

Damnum injuria datum.

Tak się zowie uszkodzenie rzeczy obcej tak ru-
chomej jak i nieruchomej, jeżeli ono nastąpiło
w sposób umyślny. O delikcie tym mówi L. Aquilia.
Składa się ona z 3 części. Część pierwsza stanowi iż
każdy kto niewolnika lub czworonoga zwierzę
zabije, poszkodowanemu wartość zapłaci jaką miał

kra posiadał lub miał w ciągu roku minio-
nego. Drugą stanowi gdyby ad-stipulato, ~~gdy~~ przyjmo-
ł dług od dłużnika bez obowiązania zapłace-
nia długu wierzycielowi stypulatorowi. Był bowiem
zwyczaj iż stipulator przybierał przy stypulacji
stypulatora drugiego, adstipulatorem nazywał a
a dłużnik zobowiązywał się tak względem sti-
pulatora jak i adstipulatora. Z tego powstało
z zobowiązanie korrealne, bo gdyby jeżeli dłużnik
zapłacił dług adstipulatorowi. Trzecia część sta-
nowi, iż ten kto rzecz uszkodzi lub inną rzecz obcą
prócz przedmiotów w pierw. części wyszczególnionych
umyślnie na zapłacie wartości rzeczy, którą miała w 30
ostatnich dniach przed zniszczeniem.

Warunki damnum injuria datum są następujące:
1o Damnum corpori corpore datum t.j.: aby szkoda
z bezpośredniego dotknięcia na ciele rzeczy cudzej lub
niewolnika zrządzona została. Inaczej Ks. powodo-
wi dawano i skargę i utilis jeżeli damnum wy-
rządzone było corpore. 2do Aby poszkodowany
miał jus na przedmiocie uszkodzonym. Pr. to
musiało być właściwie kwirytarne, później dozwo-
lono dawać właścicielowi jako nabywcy bonitar-
nemu i posesorom przyznawano nawet. 3cio Aby
szkoda powstawała dla uszkodowanego. 4to Według
lex Aquilia rzecz musiała być uszkodzona.
5to Uszkodzenie musiało mieć miejsce z injuria
t.j. z dolo, culpa lata i levi. Obowiązek odpowia-
dania i culpa levis jest wyjątkowym gdyż zwy-
kle przy zobowiązaniach odpowiada się za
culpam latam. Dla tego też nazywa się w tym
przypadku culpa levis, culpa Aquiliana. 6to
Pokrzywdzenie musiało nastąpić z wykonania czynności
uszkodzenia. Sprawcę pozostawiano actio legis Aquiliae directa
w przypadkach, które ustawa sama przewidziała a z analogii

skargę utilis. Pozwanego jeżeli przeczył skazywano in duplum — jeżeli twierdził in simplum.

Injuria.

Wyraz ten ma różne znaczenia. W obszerniejszem znaczeniu oznacza w ogóle czyn nieprawny. W ściślejszem znaczeniu znaczy to co damnum injuria datum, a w najściślejszem znaczeniu każde uchybienie 3go. W ostatnim znaczeniu ją tu uważać będziemy.

Warunki jej są: 1o Animus injuriandi zamiar ubliżenia 3go. 2o Czyn taki.

Skarżyć z tytułu injuryi wolno mającym pojęcie osobistości a więc i osobom moralnym. Juryści dzielą injuria directa i injuriam indirectam. Pod ostatnią rozumieją oni obelgę, skoro powstała z twierdzenia, że ubliżony dopuścił się czynu hańbiącego. W każdym innym razie będzie injuria directa. Pozwanemu z tytułu injuria indirecta pozwala pr. rz. użyć exceptio veritatis. Musi pozwany dowieść, że pozywający go czyn hańbiący popełnił. Następnie dzieli się na injuria mediata et immediata. Mediata ma wtenczas miejsce jeżeli obelga jednej osoby wyrządzona krzywdzi drugą z powodu iż owa z pierwszą węzłem familijnym jest połączona. Koniecznym jest jednak warunkiem jest aby ten który miał wiedział że osoba ubliżona zostaje w związku z tą inną osobą. Realne, werbalne, i symboliczne, stosownie do tego czy czynem, czy słowy, czy znakami wyrażone zostały. Zwyczajna i wielka (simplex et atrox). Z 2 powodów injuria atrox powstać może: a) że osoba ubliżona należy do stanu wyższego, zajmuje znakomite stanowisko — b) że sam czyn jest tego rodzaju, że pod kategoryą małej obelgi podciągniętym być nie może. Stosownie do tego każda injuria realna jest injuria atrox. Obelga werbalna jest wtenczas jeżeli osoba należy do wyższych stanów lub który winien jej był szczególny szacunek z jakichś względów.

Ostatni podział jest na injuria idealna i realna. Pod idealną rozumiemy prawdziwą zniewagę osoby obelgę, pod realną uszkodzenie [illegible] osoby, w ten sposób, że ono mieści uszkodzenie dla osoby. Po dziś dzień podział ten nie ma żadnego zastosowania. Rzymianie wprowadzili dla tego ten podział iż uważali injurię jako delikt subsidiarny t.j. delikt który pod inną kategoryę podciągnąć się nie dał.

Zelżonemu stoją 2 skargi actio injuriarum aestimatoria i actio ex lege Cornelia. Pierwsza skarga jest dawniejsza celem jej jest wskazanie oskarżonego na zapłacenie kary pieniężnej. Później stawała się bezcelną. Skargę ex l. Cornelia wprowadził Sulla. Nie tylko przy niektórych realnych injuriach przysługiwać może. Za czasów Cesarstwa często uważano jako crimen extraordinarium, ale zelżonemu udzielono wybór czy chce prowadzić skargę prywatną, czy też zwrócić się do sądu o kryminalne ukaranie. Injuria w nowszych pr. jest przedmiotem wystąpienia prywatnego.

Actio pluviae arcendae aquae

Skarga ta jest directa i utilis. Directa stoi właścicielowi gruntu przeciw sąsiadowi; jeśli ten na swym gruncie wybudował zakład i przez to bieg naturalny wody deszczowej w skutek, przez naszego zmieniony został. Skarga ta jest in rem i dla tego jest skuteczną przeciw każdemu, w którego posiadaniu dzierżeniu etc. zakład przemieniony znajduje się. Celem jej jest zniesienie zmiany, aby zakład ten na koszt swój usunął, jako też uzyskanie wynagrodzenia za poniesione straty i szkody, o ile te powstały post litem contestatam t.j. po wytoczeniu skargi i wezwaniu [illegible] przeciwnika przed sędzię.

Actio aquae pluviae arcendae. wtenczas służy z ochrony bez woli, jeżeli zakład odpływu wody na inne miejsce całą naturę przestał, jako też powód i pozwany nie byli właścicielami gruntu ale użytkowcami. Celem jej jest zmuszenie sąsiada aby dozwolił powodowi zakład ten zniesie. Actio aqu. pluviae arcendae jest skuteczną jeżeli wybudowano zakład za pozwoleniem władz, lub jest korzystnym dla niego, albo istnieje od niepamiętnych czasów.

De interdicto quod vi aut clam.

Interdykt ten nie należy do possessor. stanu on służy właścicielowi gruntu mojego jeżeli zakład wybudowany został na gruncie sąsiednim vi aut clam, który to zakład szkodzi w tej dzierżawie grunt się znajduje szkodę przynosi. Pod vis nie rozumie się gwałtowne odparcie przeciw wybudowaniu zakładu szkodzących, kiedy powód pozwanemu kazał, ale każde proste wzbranianie powoda aby pozwany budować zaprzestał skoro on skutku nie odniosło. Interdykt ten jest in rem, a dla tego skuteczny przeciw posiadaczowi gruntu. Po upływie roku przez interdykt ten można skarżyć się tantum, quantum ad reum pervenit, o tyle, o ile pozwany się zbogacił.

Operis novi nunciatio.

Pod operis novi nunciatio rozumie się wezwanie sąsiada aby budynek dalej budować albo stary wzruszać zaprzestał a to aż do rozstrzygnięcia ostatecznego sporu przez sędziego. Operis novi nunciatio nie przesądza sprawy, która później rozstrzygniętą być ma. Operis novi nunciatio z trzech tytułów mieć może miejsce: 1. Propter causam publicam jeżeli kto buduje budowlę na gruncie publicznym, w razie tym każdy jest upoważniony do operis novi nunciatio. 2. Propter causam privatam jeżeli kto buduje na naszym gruncie. 3. Propter

Damnum infectum jeżeli buduje na swym gruncie albo z tego odbudowania szkoda powstaje dla sąsiada. W ostatnim 2 przyp. wolno j. nuncyować każdemu mającemu pr. na gruncie tym. Co się tyczy nabywcy służebn. osobistych, to temu wolno j. tylko nuncyować w imieniu i zastępstwie właściciela. Aby nuncyacya była skuteczna wystarcza nastąpić in re praesenti zresztą żadnych innych formalności pr. nie wymaga. Jeżeli wezwani nuncyatora żadnego skutku nie odniosło, to wolno nuncyacemu użyć interd. demolitorium, interdykt ten dawał mu pr. rozebrania tego zakładu. Operis novi nunciatio j. przygotowaniem procesu dalszego, poiméj toczyć się mającego, a ponieważ ona sprawie nie przesądza, przeto nuncyacy ten, który wyrazi się w procesie przystymać się [illegible] jako pozwany t. j. z j. wolny od składania dowodów.

Skutki nuncyacyi uniewaźniające są: 1o Prez remissyą – 2o Prez satisdatio., kiedy zakład mój lub przeszkodzi składać lub go rozpoczęli. Celem tej kaucyi j. zabezpieczenie nuncyacego, iż mu w razie jeżeli w przyszłym procesie spr. wygra, straty i szkody zwrócone będą. 3cie W skutku przedawnienia umarzającego. Przed Instytucyanem przedawnienie to następowało po upłynie roku, a w pr. Justyn. po upłynie 3 miesięcy.

De interdicto de mortuo inferendo.

Stosuje się wielu namiernu przepisów. Wykład inny prawa pochowania umarłego. Prawdziwie zakazującego i wynagrodzenia strat i szkód.

De interdicto de sepulchro aedificando.

J. on skutecznym przeciw wzbraniającemu budowania grobu dla zmarłego.

Actio in factum de calumniis.

Skarga ta jest skuteczna przeciw temu, kto wziął za to pieniądze, że się zobowiązał do wytoczenia procesu trzeciej osobie w celu zaplamienia jej charakteru moralnego, jak i temu, kto się zobowiązał zaniechać procesu rozpoczętego, aby nie dać tym sposobem sposobności osobie trzeciej oczyszczenia się z zarzutów jej uczynionych. Skarga ta nie przechodzi na sukcesorów. ~~Actio~~

Actio in factum

Służy przeciw temu, kto przez użycie fortelu rzeczy się pozbył w celu utrudnienia procesu właścicielowi rzeczy. Ona się umarza anno utili, ale tylko częściowo, bo potem można ją działać tantum, quantum ad eum pervenit. — Nadto wspomina pr. Rz. o skardze przeciw osobom, które powodowi lub pozwanemu przeszkadzały stawić się przed sąd. Także i wprowadzonemu w posiadanie służy prócz interdyktów i actio in factum, skoro w posiadaniu był niepokojony. Dalej udziela pr. Rz. actio in factum przeciw temu z winy którego w sprawie oczekującego szkodę poniósł. Podług pr. now. przeciw sędziemu wtedy ta skarga dawać można, jeżeli ten był in dolo.

Actio servi corrupti.

J. skuteczna przeciw temu, kto namówił niewolnika do ucieczki. Skarga popularna służy przeciw każdemu, który zwierzę lub niewolnika zranił, bez osoby na trakcie bitym, gdzie ludzie chodzić i jeździć mogli.

De actione Pauliana.

Może być wytoczona pod następującymi warunkami: 1ro Jeżeli konkurs na majątek dłużnika z powodu przepadnięcia w niemożności wypłaty otworzony

został a on przed wydaniem dekretu do apertu-
do concursu rzeczy swe alienował. Dla ~~tego~~ alie-
nacya wtedy ta mieć musiała, iż ona po wy-
daniu go, ipso jure była nieważną. t.j. iż skarga Pauli-
na w tym razie była bezskuteczną. 2do Jeżeli alienacya
in fraudem creditorum uskuteczniona była t.j. jeżeli
dłużnik pozbył się rzeczy bez wymówienia sobie wyna-
grodzenia przeważnego za nią, na ten cel, aby swój
majątek zmniejszył i pomniejszył aby wierzyciele z mająt-
ku jego zaspokojeni być nie mogli. Alienacya brana się
tu w najrozciąglejszem znaczeniu oznacza pozbycie się
własności; zobowiązanie do zapłacenia długu, nawet wie-
rzytelności. Lucrum cessans, nie należy podciągać pod
kategoryą alienacyi, a to dla tego iż sama nazwa okazuje
iż rzeczy w majątku będącej pozbyć się można. Tak
samo nie uważa się za alienacyę in fraudem creditorum
jeżeli dłużnik zapłacił wierzycielowi wierzytelność
w dniu wypłaty, chyba iż wierzyciele konkursowi idą
przed wierzycielem, któremu dług zapłacony został.
Skarga Pauliana jest także skuteczna przeciw tym osobom
t.j. tym którym rzecz alienowaną była. Niemniej to
jest ona skargą osobistą actio in personam. Jeżeli
pozwany znajduje się w złej wierze jest obowiązany zwró-
cić kreditorom konkursowym wszelkie straty i
szkody. Jeżeli zaś jest in bona fide można go pozywać
in tantum quantum ad eum pervenit.

De condictione indebiti – causa data non secuta
i sine causa.

Warunki tym wszystkim 3 kondykcyom wspólne
są: 1o Datum w najrozciąglejszem znaczeniu t.j. danie
przedmiotu swego majątku. Nawet uznanie wierzytelności
przez przedmiotów jest facere jest datum w tem
najrozciąglejszem znaczeniu. 2o Cel prawny (causa
dati) na który danie przedmiotu z majątku nastą-
piło. 3cio Causa dati falsa t.j. cel na który dany

nie było, nie był osiągnięty. Cel ten może być obecny, przyszły lub przeszły. Jeśli jest przyszłym to skarga zowie się condictio causa data non secuta. Jeśli jest obecnym lub przeszłym to się zowie condictio sine causa lub condict. indebiti. Ostatnia jest rodzajem kondykcyi sine causa i jest kondykcyą w pewnym szczególnym przypadku.

Condictio indebiti – Ma miejsce jeśli kto dał drugiemu pieniądze w tem mylnem przekonaniu że mu je jest winien a więc na zapłacenie nie istniejącego długu. Trzy są warunki tej skargi: indebitum, solutum, error. Tylko w niektórych przypadkach może działać condictio indebiti kto dał pieniądze lub rzecz a wiedział że nie jest dłużnikiem: a) Jeśli kto zapłacił fideikomisowi więcej procentu, jak pr. dozwala. b) Jeśli wypłata pieniędzy nastąpiła odnośnie do długu w grze zaciągniętego a dłużnik wiedział przepisów prawnych jest nieważnym. Jeśli tradycyą darował obdarowanemu rzecz, którą bez insynuacyi darowaną być a pr. ustalonej do skuteczności darowizny, jako konieczna uważa. Indebitum oznacza nie istnienie wszelkiego zobowiązania; zobowiązanie naturalne nie jest indebitum ale debitum, bo jest to w ogólności z tytułu takowego zobowiązania działać nie może wszystkiemi sposobami przeciw jest skuteczne, ale nie jest tylko obwarowane skargą. Pod solutum rozumie się zapłacenie pieniędzy lub innej rzeczy na poczet długu. Co do error odróżnić należy error facti i error juris. Zwykle pierwszy upoważnia do wytoczenia kondykcyi indebiti. Error juris upoważnia do tej tylko niektóre osoby t.j. małoletnich, a szczególnie kobiety.

Condictio causa data non secuta. Skarga ta jest skuteczna jeśli ktoś komu pieniądze lub inną rzecz drugiej osobie dana była by cel osiągniętym nie został bez względu na to czy winne się ponosi

można lub nie. Pod kategoryą przypadków w których condictio causa data non secuta ~~tak~~ jest skuteczna także i donacya lub wiano podciągnąć należy. Jeśli wiano spełnionym nie zostało.

Condictio sine causa. — Jeżeli ktoś dał komu pieniądze lub inną rzecz ze względu na oczekiwanie w przyszłości wydarzyć się mające, to wolno dającemu żądać zwrotu rzeczy danej jest condictio sine causa. Taki jest główny cel skargi ale ona także i w tym przypadku wystósowaną być może jeżeli się kto z majątku cudzego w sposób niesprawny zbogacił. Skuteczność więc jej jest bardzo rozległą i ona surrogatem wszystkich innych skarg i tak działać nie można w tym razie jeżeli spożytkowana rzecz nie nastąpiła, lub jeżeli kto zasadził zboże na cudzym gruncie lub drzewa wykopawszy z cudzego na swoim grunt zasadził, lub materyały jego budowlanemi w swoj budynek wmurował. W ostatnim razie jest także actio de tigno juncto skuteczną, która idzie in duplum za zagrabienie materyałów budowlanych.

Condictio ob turpem causam. Ma miejsce wtenczas jeżeli jeden drugiemu dał pieniądze na ten cel, aby ten wykonał czynność lub zaniechał jej wykonania a ten do wykonania lub zaniechania jej prawnie przez zmuszony jest. Celem jej jest zwrot przedmiotu danego bez względu na to czy odbierający rzecz czynność tą zaniechał lub nie. Dla czego tak się nazywa, iż przez to uważa tego kto pieniądze nie dał się zaliczonej do tej czynności za czyn hańbiący. Jeżeli dany pieniądze jest hańbiący dla dającego tak i odbierającego, lub też dla dającego jest hańbiącym, condictio ob turpem causam nie ma miejsca.

Condictio ex injusta causa. Ma miejsce jeżeli kto przez wykonanie czynności niesprawnych którejś najęstkowa odebrało t.j. wymusił groźbami lub

innymi środkami aby kto w przyniesieniu dłużnika względem niego się zobowiązał.

Communio incidens.

Communio incidens różni się od societas, ta bowiem powstaje z kontraktu, gdy communio incidens z innych zasad od woli osób niezależnych. Każda z osób współnictwa każdego ma pr. żądania rozwiązania go. a to skargą familiae herciscundae lub finium regundorum lub communi dividundo. Stosownie do tego jakiej natury są mienia będące przedmiotem współnictwa. Skarga familiae herciscundae jeżeli przedmiotem jest masa spadkowa, communi dividundo jeżeli przedmiotem jest wspólna własność, wspólne imie- nie pr. wytknięcia, pr. prawie tem wytknięcia skarga finium regundorum jeżeli granice gruntów sąsiednich są niepewne. Owe 3 skargi są duplices t. j. obie strony procesują się z powodem i pozwanym zarazem; stosownie do tego i każda z pozwanych, każdy może być kondemnowany a stosownie i każda z powodem obowiązana z skargą udowodnić dowodami. Skargi te nie ulegają wcale przedawnieniu umarzającemu. Skargi te mają nadto osobliwość, iż sędzia orzekając w sprawie ma władzę tworzenia całkiem nowych stosunków prawnych, która mu przy żadnych innych sprawach nie służy.

Negotiorum gestio.

Prowadz. interesów obcych, o ile ono nie nastąpiło z urzędu, lub za odebraniem pełnomocnictwa, zowie się neg. gestio. Jeżeli ono nastąpiło z urzędu z wyniku kurateli lub opieki, a zowie się opieką, kuratelą. Przez ratihabitio czynności zawartej negotiorum gestio zamienia się na mandat. Zawiadujący interesami obcymi 1mo ma je doprowadzić do końca. 2do winien je zdać rachunki. 3cio winien je wynagrodzić straty

i szkody powstałe z culpa tak jako i levis
jak i dolo. Ten który interesa prowadził
winien wynagrodzić negot. gestora i wynagro-
dzić straty, które on ponosił z własnego majątku.
Zawiadowca ma skargę negot. gestorum contra-
riam a ten którego mająt. zawiadywał ma actio-
nem negotiorum gestorum directam. Dodać na-
leży iż wola tego, którego interes prowadził ani
p. przyzwoli wymagała jedynie z czynno-
ści jego zakomunikowana nie była, chyba iż versio in
rem miejsca miała. T. j. to co negot. gestor z czyn-
ności jego korzystał w majątku jej włożonem
zostało.

Actio ad exhibendum.

Exhibere różni się od restituere. Restituere zna-
czy wydanie rzeczy do właściwości, lub posiadania lub
dzierżenia. Exhibere znaczy postawienie jakiego w mniej-
szości pokazania rzeczy pokazanie jej. Różnicę
tę podaje L. 22. D. de verb. significationibus. Pretor
wskazywał, ale ten w którego schowaniu rzecz się
znajduje, okazał ją, czy interes tego wymaga, a tyle
mi przesłała i powstała skarga. Skarga ad exhibendum
nie tylko tego kto ma rzecz w posiadaniu lub dzierże-
niu ale i tego, kto się posiadania i dzierżenia pozby-
wa w tym celu, aby jej nie oddać. W ostatnim
razie kondemnowano skazanego na zapłacenie
strat i szkód. Wielkość strat tych nie ustana-
wiał sędzia ale sam powód. Aby jednak te-
mu zapobiec, aby sobie ich zbyt wysoko nie
szacował, zmuszano go do składania przysięgi
iż je sumiennie taksował będzie. Którą to przysięga
zwała się juramentum in litem. Skarga ad exhi-
bendum w działaniu celu wytoczona być może, albo
wszyscy kroki przygotowawcze do rzeczy mającego

się procesu albo nowo przyjęty. Do tej skargi należą pokrewną warto skarga de tabulis exhibendis, skarga de libero homine exhibendo. Skarga ta się skierowana przeciw każdemu u czyjkolwiek dzierżeniu list. lub kodycyl zmarłego znajduje się. Używać nie może każdy kto sądzi że jest dziedzicem, legatariuszem lub fideikomisarjuszem.

Actio de libero homine exhibendo w tym razie wystosowaną być może jeżeli kto człowieka wolnego trzyma u siebie w więzieniu, z powodu tego że go za niewolnika swego uważa. Skarga ta jest popularną i dla tego każdy civis Romanus może działać jej mocą. Celem jej zmusić pozwanego aby człowieka uwięzionego przed pretora przyprowadził i dał mu sposobność udowodnienia że jest człowiekiem wolnym. Odróżnić tę skargę należy jednakże od skargi ad exhibendum, ale nie są w pewn. szczegół. przypadkach.

O wydaniu dokumentów pisemnych.

Jeżeli wydania ich domaga się sam właściciel to wolno mu użyć do windykacji dóbr skargi ad exhibendum: jak i temu wolno jej użyć: ~~kto~~ pr. pomimo posiadaczem kontrahentów jako współwłaściciel dokumentu w którym sprawa kontraktu tej zapisaną była. W ciągu procesu wolno i pozwanemu wezwać powoda o wydanie dokumentu w jego ręku znajdującego się. Powodowi pr. starsze nie dozwalało przymuszać o wydawanie dokumentu, ale Justynian Ces. do tego go upoważnił.

Interdictum de glande legenda.

L. 12 tab. dozwala właścicielowi drzewa owocowego zbierać owoce z drzewa tego opadnięte na grunt sąsiada co 3 dzień (tertio quoque die). A przeciw sąsiadowi jeżeli owoców zbierać nie pozwala stan pozwolił natychmiast

Actio de receptis.

Jeżeli rzeczy na okręcie lub oberży skradzione zostały przez domowników, może przyjezdny właściciela o zwrot podwójnej ich wartości. Jeżeli zaś rzeczy te przez obce osoby skradzione zostały, ma skargę o zwrot pojedyńczej wartości. Actio de receptis jako wypłynęło od reguły uważać należy, gdyż właściciele w razie tym odpowiadają za szkodę przypadkową a wedle reguły za to tylko odpowiadać muszą, co jest poczytane. Przeciwstawca wolno jest powołanemu bronić się exceptio jeżeli rzeczy zaginęły z przyczyny wypadku. Skarga o wynagrodz. pojedyńczej wartości przechodzi na sukcessorów – skarga zaś duplum gaśnie z zwróceniem ukradzionego.

Actio de effusis et dejectis

J. skuteczna jeżeli kto wylał na przechodzącego ulicą. Przysługuje skarga ta przeciw wszystkim mieszkańcom domu a to o podwójnem wynagrodz. szkody. Jeżeli kto zabity został skarga była popularna i każdemu obyw. Rz. wolno było nią działać.

De pollicitationes.

Reguła jest iż z przyrzeczenia w tej chwili powstaje zobowiązanie jeżeli je druga strona akceptowała. Reguła ta ma 3 wyjąt. a) Pollicitatio dotis z takowego przyrzeczenia powstaje zobowiązanie w tej chwili chociażby i akceptacja nie nastąpiła. b) Pollicitacja na korzyść miast. c) votum i. j. ofiarowanie rzeczy jakiej na cześć Bogów

Cautio damni infecti.

Skoro grunt sąs. lub dom ponieść szkodę może, nie zważając, czy powstała z winy niedbalstwa czy też przypadkowo. W pierwszym razie idą w zastosowanie

zasady ustawy Akwiliańskiej. W drugim razie wła-
ściciel rzeczy poszkodowanej nie miał żadnej po-
mocy prawnej, bo mu Pretor nie wprost, nie bezpośred-
nio, ale tylko pośrednio, udzielił. Ustanowił bowiem,
że w razie obawy, iż szkoda powstać może, sąsiad
obowiązany jest złożyć kaucyą iż na przypadek
szkody ją wynagrodzi, a jeśli tejże złożyć nie chciał
pretor wprowadzał przeciwnika w missio in posses-
nem na grunta i domy jego, z której powstawała
detencya i przez administrowanie. Na mocy admi-
nistracyi mógł wprowadzony niebezpieczeństwo
grożące usunąć, a jeśli właściciel takowych kosztów
zwrócić nie chciał Pretor udzielał takowemu wpro-
wadzonemu in possessionem a z udzielenia powstawa-
ła possesya lub własność bonitarna. Jeśli szko-
da przypadkowo wyrządzona została a kaucya
poprzednio ustanowiona nie była, Pretor przed
w ponownie poszkodowanemu. Udzielał mu skargę
in factum, której przedmiotem było zapłacenie
całej summy pieniężnej, która zapłaconą
być musiała, gdyby kaucya była dana nie jest.
a jeśli kawałki muru szczególnie spadły na dom
poszkodowanego pretor dawał mu więc exceptio
który tego domagał się wydania kilka
Exceptio ta miała właściwość, iż nie usuwa-
ła tylko skargi ad exhibendum szczątków, ale za-
płacenia więc wolno strat i szkód domagać
się można było.

De lege Rhodia de jactu.

Skoro towary wrzucone zostały na okręcie, w celu
uchronienia okrętu tego od zatonięcia w niebez-
piecznym wypadku, to ustawa ta przyznaje właści-
ciel. bezpośrednio pretensyę do niegdyś zwrócić
i pośrednio do właściciela tego. Treścią tego

poniesionej będzie wynagrodzenie szkód. Pr. Rz.
wychodzi z zasady, iż ono gruntuje się na lo-
catio, conductio operis na kontrakcie przez który
magister navis jako konduktor navis zobo-
wiązał do transportu towarów bez uszkodzenia
ich. Dla tego właścicielowi w tym razie służy actio
locati. Pozwany musi w tym razie zwrócić wszelkie
straty, ale temu służy skarga conducti grunto-
jąca się na locatio conductio operis, przeciw
tym, których towary uratowane zostały, jako
właścicielom towarów wrzuconych w morze
w celu ratowania ich, aby mu pro rata part-
wrócili to, co on po powodzie skargą locati za-
płacić może. Tego właściciel towarów wrzuco-
nych w morze, całej wartości ich nie zyskuje.

Actio de pauperie.

Skarga ta jest noxalną, dla tego pozwany odpo-
wiada i za casus. Celem jej jest wynagrodzenie szkód
i strat, które zwierzę czworonożne pozwanego zrządziło.
Pozwanemu wolno jest w celu uwolnienia się od kondemna-
cyi zwierzę się wydać na korzyść powoda, co
się zwało noxae datio. Skarga ta jest znana l. 12 tab.

Actio de pastu pecoris.

Skarga ta jest skuteczną jeżeli obce bydło na
cudzej własności szkodę zrządziło. Celem jej jest
wynagrodzenie strat i szkód.

Księga IVta

Prawo familijne.

Pr. fam. różni się od rzeczowego i zobowiązań. W pr. rzeczowem j. mowa o rzeczy, która należy do osoby. W pr. oblig. j. mowa o stosunku kilku osób do siebie o ile one tyczą sfery majątk. w pr. famil. j. mowa o stosunku kilku osób, ale przedmiotem tym nie jest rzecz wartości pieniężnej. Pr. familijne składa się z 3 części:

I. Z teoryi stosunków małżeńskich
II. Z teoryi stosunków dzieci i rodziców i [illegible]
III. Z opieki i kurateli.

I. Teorya stosunków małżeńskich.

Pr. Rz. odróżnia justae nuptiae et matrimonium tantum. Żona która zawarła justae nuptiae stawała podczas trwania małżeństwa, jedną osobą we względzie prawnym a to w skutek tego iż się znajdowała in ejus manu. A ~~filia~~ iż się znajdując w stosunku zawisłości od niego chociaż nie tak jak dziecko względem ojca swego to przynajmniej co do majątku. Manus t.j. stosunek zawisłości powstawała. 1o Per confarreationem. 2o Per coemptionem 3o Per usum.

Confarreatio była aktem religijnym a więc także była używana między patrycyuszami. L. 12 tab usankcyonowała dawny zwyczaj używany między plebeją t.j. zwyczaj kupowania żony w sposób uroczysty per mancipatio. Jeżeli ani confarreatio ani coemptio nie miała miejsca, używano zasady względem żony mającej powagę pr. odnośnie do przedawnienia nabyczego. Ustanowiono bowiem że jako rzecz ruchomą tak i manus zasiedzieć można. Zasiedzenie to miało miejsce po upływie roku i nazywało się usus. Żona mogła uniknąć zasiedzenia jeżeli 3 nocy z domu męża była nieobecną. Za czasów Cesarstwa justae

wypłacić wyłącz z majątku a odtąd każde małżeństwo
było matrimonium tantum, które polegało na tém
że żona nie była w spółce większej zawisłości
od męża, ale że była równo uprawnioną względem
niego. Zawarciem małżeństwa poprzedzały u nas
zaręczyny (sponsalia). Odnośnie do nich żadnéj for-
my prawo przepisane nie było, ale koniecznym wa-
runkiem przyszłéj ich skuteczności było, aby ro-
dzice na nie zezwolili. Pr. Rz. dozwalało dołączenie
do sponsaliów kary konwencyonalnéj na przypadek
nie dotrzymania słowa ze strony którejkolwiek z stron,
co już dozwolonem było. Prócz kary konwencyonalnéj
~~[illegible]~~ odstąpienie od zamiaru zawarcia małżeń.
(repudium) wyrzekało tem skutek, iż jeśli da-
rowizna miała miejsce strona winna zwrotu przedmio-
tu darowanego domagać się nie mogła pr. Repudians
w 2 przypad. uwalniała od kar, o ile jeśli ją
strona druga przedtem obraziła, lub w inny spo-
sób charakter swój splamiła np. ukradła etc.
Do skuteczności małżeństwa potrzebne jest: 1o
Zezwolenie obu stron, tylko córka z rozkazu
musiała iść za mąż i wszystkiem uprawnione
gdy ten przyszły małżonek nie jako choro-
bą organiczną lub prowadzi życie nieporządne.
2o Aby żadna z stron nie była w błędzie. 3o
Aby zezwolenie nie było wymuszonem ani gwał-
tem, ani groźbą. 4o Aby ojciec zezwolił z swojéj strony.
5o Aby małżeństwo bezwarunkowo zawartem było.
Co się tyczy przeszkód małżeństw u pr. Rz dzieli się na
rozwiązujące (impedimenta dirimentia) i na tamu-
jące zawarcie małżeństwa (impedimenta impedientia).
Przeszkody wyraźnie ~~[illegible]~~ rozwiązujące małżeństwo już za-
warte w pr. Rz ipso jure a w skutku rozwodowych
pr. wyrokiem sędziego. Przeszkody w końcu wymu-
szenie zawarcia małżeństwa, ale gdy

zawartym było nie rozwiązuje go.

Przeszkody rozwiązujące dzielą się na bezwzględne i względne. Bezwzględnie rozwiązujące są w następujących wypadkach 1o Brak przyzwolenia pełnoletnich. 2o Impotencja zawarta już w czasie ślubu. 3cio Istniejący dawniejszy związek małżeński. 4to Ślub czystości (votum castitatis).

Następne przypadki należą do ~~przypadku~~ kategoryi względnie rozwiązujących. 1o Pomiędzy krewnymi braćmi i siostrami nie wolno się żenić między sobą. 2o Nie wolno żenić się ojcu chrzestnemu z dzieckiem, które do chrztu podawał. 3cie Co do powinowatych to im w trzeciej linii jeszcze żenić się nie wolno. Z krewnymi pobocznymi żołądni i dozwolono żenić się krewnymi bezpośrednio z małżonków. 4to Nie wolno wchodzić w związki małżeńskie osobom, które przez adopcyą stały się krewnymi pierwszego męża lub żony. 5to Z krewnymi zmarłego małżonka jako też z matką jego nie wolno się zawierać małżeństw. 6o Rozwodnikowi z córką swej żony z którą się rozwiódł, a rozwódce nie wolno iść za męża za syna męża z którym się rozwiodła. 7mo Narzeczonemu z matką lub córką narzeczonej a narzeczonej iść za mąż za ojca lub syna narzeczonego.

Przeszkody wymienione gruntują się na względach familijnych jak istniejących, a nie na zasadzie, iż stosownie do związku, w którym jeden drugi względnie jako kobiecego z nim zawartym być nie może. Oprócz przeszkód tych są jeszcze inne, gruntujące się na innej zasadzie: i tak 8mo Dr. Bz. zabrania się żenić Chrześcijanom z Żydami. 9to Nie dozwala zawierać związków Senatorom i ich synom z osobami niższego stanu jako i zamieszkującymi w prowincyach. 10mo Opiekunom jako i następcom w czasie

towania opieki nie wolno zawierać nadto
i przyjaciel płci obojga.
Impedimenta impedientia są następujące:
1mo Wdowie wolno jest iść za mąż po roku na żałobę po mężu przeznaczonego. 2do Zaręczonemu jeśli zaręczony nie wolno zawierać małżeństwa z inną osobą. 3tio Nie wolno jest żenić się przed wyższemi zapowiedźmi: według pr. kanonicznego niezezwolenie ojca jest impedimentum impediens, gdy pr. R. liczy je do impedimenta dirimentia. 4to Niekiedy Magistrat wprowadził impedimentum impediens na pewien przeciąg przypadek zawarcia małżeństwa tamtejszego.

O skutkach małżeństwa.

1mo Żona nosi nazwisko męża, dzieli jego stan i zamieszkuje tam. Mężowi służy przeciw ojcu skarga de uxore exhibenda o wydanie żony. 2do Mąż jest naturalnym zastępcą żony wszystkich czynnościach tak sądowych jak i poza sądowych. 3tio Żona ma pr. żądać uznania dziecka, które się w ciągu małżeństwa narodziło, lubo mężowi wolno jest dowodzić, iż ojcem tego dziecka nie jest, przez wykazanie iż nie jest w stanie płodzenia, lub że przez długi czas w domu się nie znajdował. 4to Z delikto wolno jest skarżyć małżonkom o wynagrodz. strat i szkód ale nie wolno im skarżyć się o wymierzenie kary. 5to Jeżeli który małżonek popełnił kradzież, to uszkodzonemu nie wolno wytaczać skargi o kradzież, za tym przeciągiem cel wprowadzono actio rerum amotarum, ale i tą skargą wolno wytaczać dopiero po rozwiązaniu małżeństwa.

(De dote (o posagu).

Pod posagiem rozumie się majątek, który żona ~~[illegible]~~

wniosła, aby on wszelkie potrzeby podczas małżeństwa z tego opędzał. Z natury posagu płyną następne dwa wnioski:

1ᵒ Jeśli posag przed zawarciem ślubu małżeńskiego danym był, [uważa się jako] był dany warunkowo, gdy tym warunkiem jest zawarcie małżeństwa. Jeśli więc osoba, która odebrała posag a małżeństwo nie było zawarte, to wolno żądać zwrotu przez wytoczenie condictio causa ~~datorum~~ non secuta. 2ᵒ Po rozwiązaniu małżeństwa mąż zobowiązany jest zwrócić posag, lub żonie, lub sukcesorom jej lub innym osobom. (Dotis causa publica est powiada wyraźnie pr. Rz. Dos est juris publici, tj. że całe prawo o to starać się winno, aby posagi odpowiadały swojemu celowi. Z tego też powodu nadano żonie mającej posag niektóre przywileje o których niżej. Posag dzielono na dotem profectitiam i adventitiam. Profectitiam jest posag, który ojciec lub wstępny krewny ojczysty dał w przychylności krewnego. Posag więc w tym razie nie jest dos profectitia jeżeli go ojciec córce dał nie z tytułu pokrewieństwa, ale że za inną osobę, która go dać zobowiązała zaręczył, a ta nie była w możności spełnienia tego zobowiązania. (l. 5. §6 de jur. dotali)

Zobowiązanie do dania posagu powstaje ipso jure lub z umów dowolnych. Stosownie do tego wprowadzono podział na dotem voluntariam et necessariam. Zobowiązanie względem dotem necessariam jest zawsze stricti juris stosownie do zasady, według której wszelkie zobowiązania na ustawach prawnych gruntujące się są ścisłego pr. Zobowiązanie zaś ad dandam dotem voluntariam wtedy jest stricti juris jeżeli w sposób uroczysty ca-

warłem było. Pr. Rz. zobowiązuje do dania posagu następujące osoby:

1º Patremfamilias bez względu na to czy córka znajduje się pod jego władzą, czy nie. Obowiązek dania posagu nie wynika z patria potestas ale z. officium paternum.

2º Matremfamilias. ale ta z. zobowiązana do dania posagu ex magna et probabili causa vel lege specialiter expressa. Orzeczenie kiedy z. magna et probabilis causa z. opinii sędziego pozostawionem. Co do causa vel lege specialiter expressa jedno miejsce o niej mówi w źródł. pr. Rz. (l. 19. §1. C. de haereticis), uprawa że matka nie chrześcianka obowiązaną z. do legi tym chrześ dać posag.

3º Żonę (uxorem). Ale zobowiązanie to należy do zobowiązań naturalnych.

Jeśli ugoda między osobami temi nie nastąpiła co do wielkości posagu to sędzia z urzędu dokonany oznaczać. O to toczy się spór między prawnikami, czy osoby wymienione są obowiązane do redotatio. Przed rozstrzygnięciem tej kwestyi należy się zastanowić nad znaczeniem redotatio. Jeśli pod redotatio ustanowienie powtórnego posagu w razie zawarcia powtórnego małżeństwa, to osoby te do dania posagu są obowiązane. Jeśli zaś pod redotatio rozumie się danie powtórnego posagu na przypadek, gdyby tenże podczas trwania małżeństwa zniszczał od obowiązku tego należy osoby te uwolnić. One bowiem są obowiązane do dania posagu a nie ponosić straty przypadkowe. Co się dotyczy zobowiązań na umowach gruntujących się odróżnić należy promissio i dictio dotis seu pollicitatio ~~dotis~~ dotis. Promissio dotis jest kontraktem przez obie strony zawieranym, przez

męża i dającego posag. Pod dictio zaś pollicitatio dotis rozumie się proste przyobiecanie dania posagu, które nie akceptowane przez męża nie stało się jeszcze przyrzeczeniem, które dlatego też nie jest kontraktem według ścisłej zasady pr. obowiązywać nie powinno. Nadania mocy obowiązującej takiej dictio dotis należy uważać jako prosty przywilej. Dawniej dictio dotis obowiązywała wtenczas jeżeli ojciec żony lub sama żona lub dłużnik z rozkazu posag jej dać obiecali; potem dictio dotis wedle dawn. pr. rz. między obyw. rz. używaną nie mogła i potem oba te przyrzeczenia uchylone zostały.

Akt sam przez który posag ustanowiony został nazywa się constitutio dotis. Posag w różny sposób może być ustanowiony, lub przez tradycyą rzeczy na własność; lub ustanowieniem pr. zastawnego lub przez zaciągnięcie długu, lub przez cessyą wierzytelności, expromissio, delegatio lub per liberationem (darowanie długu żonie), która to ustanowiona być może lub przez akceptylacyą lub pakt remissoryjny. Mąż nabywający posag nie nabywał go z tytułu ogólnego ale z tytułu szczególnego, stąd wynika iż go nie nabywano naraz przez jeden szczególny akt nabycia, ale iż do nabycia go tyle odrębnych szczególnych aktów nabycia było potrzeba z ilu odrębnych przedmiotów posag się składał. Własność i pr. musiały być zatem szczególnie tradowane a wierzytelności szczególnie cedowane.

Na rzeczach niezamiennych nabywa mąż własność odwołalną na czas trwania małż. — na rzeczach zamiennych nabywa własność nieodwołalną, to samo na rzeczach przy których taxatio venditionis causa miała miejsce, to jest przy tradycyi taxowanie i oszacowanie nastąpiło.

Posagiem rozrządzać mąż mógł dowolnie z zachowaniem
zasad dobrej administracyi, tylko co do gruntów dotalnych
wprowadzono tu wyjątki. Naprzód zakazała l. Julia
de adulteriis sprzedaż gruntów italskich i obciążenia
ich zastawami i hipotekami. Później przepis ten roz-
ciągniono do wszystkich gruntów dotalnych. Alienacya
gruntu stawała się jednak skuteczną, jeżeli żona z
swej strony na nią zezwoliła. A Justyn. orzekł że zezwo-
lenie żony skuteczności aktowi alienacyjnemu nadać
nie jest zdolnem. Co do przychodów rzeczy (fructus) na tych
mąż nabywał własności jeżeli w ciągu małżeństwa
percypowane były bez względu czy są naturalnemi czy cywilnemi; stosownie do tego nie potrzebo-
wał ich restytuować nikomu po rozwiązaniu mał-
żeństwa. Do restytucyi zaś owoców przed zawarciem i po
rozwiązaniu małżeństwa percypowanych jest obowiązany restytuować
(L. 7. §1. D. soluto Matrim.) wspomina tu lex o
wypadku w którym małżeń. 1 Paździer. zawarłszy
był a mąż odebrał winnicę jako posag żony i wi-
nogrona z niej zebrał i po tem dnia 1 listopada
ją w dzierżawę wypuścił, a małżeństwo w 4 miesiące
a po zawarciu go rozwiązanem zostało. Zachodzi
więc pytanie w jakiej części mąż ma pr. do percepcyi
dochodów a w jakiej części pr. to służy żonie. Papi-
nian rozstrzyga tę kwestyę następującemi słowy:
Vindemiae fructus et quarta portio mercedis
infantis anni confundi debebunt, ut ex ea pecu-
nia tertia portio viro relinquatur. Przyjęta na-
szej interpretacya Duarenusa koy je tłomaczy
jak następuje: Cały dochód z winnicy należy w 1/4
z dzierżawnego zesumować i w ten sposób między
męża i żonę podzielić aby 1/3 na męża przypadła.
Kuju tłomaczy iż należy cały dochód z winnicy
i 1/4 dodać i całą summę podzielić i tych 1/3 mężowi
a 2/3 żonie oddać. Zdanie to jako widocznie ... mylne

Żona w ciągu trwania małżeństwa nie ma żadnej dyspozycyi nad majątkiem posagowym: bo posag ten w czasie trwania małżeństwa est in patrimonio ejus. Żądania posagu przed rozwiązaniem małżeństwa nie jest jej wolno domagać się. Co stąd wychodzi że celem posagu jest pokrycie wydatków w małżeństwie. W 2 przypadkach atoli służy jej to pr. a) jeżeli mąż jest marnotrawcą. W tym razie wolno jest jej żądać aby posag po restytucyi mężowi był człeko- wi zaufanemu w sekwestr dany. b) Jeżeli mąż całkiem zubożał.

Dwie tu jeszcze kwestye rozważać należy: o ile mąż przypadkowe straty i szkody ponosi i o ile ma służyć pr. ewikcyi od osób które mu posag dać zobowiązały.

Co do pierwszej przygotowawczo następujące uwagi zrobić należy: 1o Skoro taxatio venditionis nastąpiła między lub nim zamienione rzeczy w posagu dane były, to on majątkiem swym odpowiada, za pogorszenie ich przypadkowe a co stąd wychodzi, że on nabył na nich własność odwołalną. Inny zachodzi stosunek przy rzeczach [illegible]. On w razie tym winien mieć nad niemi staranie które to starania Rz. wymagają diligentia in concreto. Stosuje się to tem, że on w razie tym jest właścicielem odwołalnym. 2o) Skoro trzecia osoba zobowiązała się do dania posagu a mąż wierzytelności nie zrealizował to on odpowiada swym majątkiem za niedbalstwo, chyba że po rozwiązaniu małżeństwa posag ma przyjść na tę samą osobę, która się do dania go zobowiązała. W ostatnim razie służy mężowi przeciw ~~[illegible]~~ tej, gdyby go pozwał [illegible] exceptio doli. Jeżeli zaś w czym innym przypadkowo zginął np. że ten kto się do dania posagu zobowiązał popadł w niemożność wypłaty, to

męża w przypadkowem zdarzeniu to wyjątkiem przyj-
mie odpowiada. Co do kwestyi drugiej to tę rozstrzyga
l. 1. C. de jur. dot. 7 powiada: iż ewikcyi wolno żą-
dać wyjąwszy w 3 przypad.: 1) si dos venditionis
causa aestimata est. 2) Jeżeli ustanawiający posag
znajduje się w dolo. 3) Jeżeli się sam wyraźnie do e-
wikcyi zobowiązał

O osobach na które posag przechodzi.

Dającemu posag dozwala pr. oznaczyć osoby, które go po
rozwiązaniu małżeństwa odziedziczyć mają. Chyba iż
same pr. osoby te do dania posagu zobowiązuje.
Jeżeli dający posag z pr. tem swego nie korzystał
to przepisy pr. tu się odnoszące idą w zastosowanie.
Przepisy te wedle pr. Justyniana są następujące:
1o, który mąż a żona sui juris to posag przechodzi na
nią, a po jej śmierci na jej sukcesorów. Które żona
po śmierci męża znajduje się pod władzą ojcowską, to o wy-
daniu posagu ani jej ojciec, ani ona sama skargi wy-
stósować nie może, ale posag odebrany zyskuje tyl-
ko ona na własność, bo ojciec ma tylko użytkowanie
nad nią; to tak długo dopóki córki nie wyemancy-
pował lub ona powtórnie za mąż nie poszła.
Ustanowieniu iż ojciec bez zezwolenia córki wydania
posagu domagać się nie może jest zarządzenie słuszne.
bo skoro córka jest wyłączną właścicielką posagu to wola
jej też liczyć się także musi. Jeżeli żona wprzód umarła od-
różnić należy dotem adventitiam et profectitiam.
Skoro jest dos adventitia to pr. do niej stają sukcesorowie
żony, Justynian bowiem uchylił dawne pr. wedle którego
posag szedł na rzecz męża. Jeżeli dos jest profectitia
to ona przechodzi na sukcesorów żony z wyjątkiem
tego przypadku jeżeli ojciec, który go ustanowił jest je-
szcze przy życiu a żona ojcu po sobie nie zostawiła. W tym
bowiem razie ojciec nabywa posag po córce wprzód umar-
łej. Osobami na które posag po rozwiązaniu małżeństwa

przechodzi stosię następujących skarg: a) Actio dotis et rei uxoriae b) Rei vindicatio c) Actio hypothecaria. Pierwsza ze skargami osobistemi. Actio rei uxoriae nie przechodziła na sukcesorów była bonae fidei z tego powodu mężowi przyznanem wolno było użyć beneficium competentiae i jus retinendi: Jus retentionis służyło mu w następujących przypadkach a) Propter mores jeżeli żona w ciągu małżeństwa żyła niemoralnie, w razie przewinienia cięższego wytrzymywał mąż 1/3 a w innym razie 1/8 posagu b) Propter liberos, które żona bez ważnego słusznego powodu opuściła męża w jej dozwolonem było, to przetrzymała mu 1/6 wszystkim. Dla każdego dziecka jeżeli 1/2 posagu na to wystarczała; w przeciwnym razie na każde dziecko przypadała mniejsza część c) Propter impensas. Jeżeli wydatki bez męża z swej kieszeni łożył na utrzymanie rzeczy posagowej to impensae utiles. Bo co się dotyczy impensae necessariae to jus retentionis j. całkiem zbyteczne, dla tego że mąż ma ipso jure prawo odciągnąć od posagu i że ipso jure nie może być pozywanym o zwrot całego posagu tylko o to co po odciągnieniu wydatków z posagu pozostało. d) Propter res donatas t.j. z tego tytułu mógł mąż odciągnąć sobie od posagu wartość rzeczy którą żonie darował. To się granicy nabiera że darowizny w czasie trwania małżeństwa między małżonkami są nieważne e) Propter res amotas. Z tytułu tego wolno mężowi było odciągnąć od posagu przy zwrocie tego wartość przedmiotów które żona z majątku jego skradła. Prócz tego służyła mężowi actio rerum amotarum.

Z powodu tego że actio rei uxoriae nie przechodziła na sukcesorów i mężowi służyło jus retentionis w 5 przypadkach, było zwyczajem, że zawarowano stypulacją a mianowicie że kto może żona zobowiązywał się do zwrotu posagu a wypełnienia a więc bez użycia benef. competentiae i jus retentionis. Z stypulacji tej przysługiwała skarga ścisłego pr. actio ex stipulatu. Justynian połączył actio rei uxoriae i actio ex stipulatu w jednej odrębnej skargi, którą nazwał actio dotis. Skarga ta j. bonae fidei i mężowi wolno z użyć benef. compe-

liczbie, ale ona przechodzi na sukcess. jak actio ex stipulatu i przy niej jus retentionis jest wyłączonem którego dolus porywa może każdy nabywca pr. do posagu a porwany może być nawet mąż lub jego sukcessorowie. Mąż odpowiada za culpa lata – levis in concreto i dolum. Za casus w tych przypadkach, w których nabył własność niedoświadczonej na rzeczach dotalnych. Rzeczy na których nabył własność niedoświadczonej mąż jest obowiązany zwrócić in specie, ale on jest obowiązany zwrócić je in genere lub przenieść. Przedmioty, na których nabył własność niedoświadczonej jest on obowiązany zwracać in natura, chyba iż z winy jego zepsute lub zniszczone zostały.

Rei vindicatio.

Prócz actio dotis stary rzym. [illegible] osobom dzierżącym posag rei vindicatio odnośnie do przedmiotów których własnością żony. Przed Justynjanem grunta rzym. (fundi dotales) mogły być przedmiotem windykacyi. Justyn. rozciągnął rei vindicatio do rzeczy ruchomych pod warunkiem si extant apud maritum. W razie alienacyi służy osobom przysługującym actio dotis. Justyn. polecenie lub wystawiających posag przyznał przedani ius rei vindicationis do ruchomości. Dawniej bowiem skoro konkurs na majątek męża otworzonym został należały do 2giej klassy wierzycieli a odtąd liczy się do pierwszej klassy [illegible] windykantów i separatystów.

Actio hypothecaria

Takie i to ma stary rzym. ugruntował Justynjan, że ipso jure z dania posagu powstaje hypoteka generalna na całym majątku męża. Co się tyczy osób na które posag nie przechodzi ipso jure ale w skutek umowy zawartej między mężem a dającym

posag, to tym stanie przeciw niemu actio ex stipulatu jeżeli umowa ta ujęta była w stypulacyą. Jeżeli zaś umowa ta j. nudum pactum, to mają condictio ex lege Theodosii Imperatoris. Prócz tego służyła ius actio praescriptis verbis o zwrot posagu. Skarga do tego ius służyła, iż przy tradycyi posagu powstawał kontrakt nienominalny, wtedy zaś [illegible] a ochrona skargi praescriptis verbis gruntuje się na kontraktach nienominalnych. Co do czasu w którym zwrot posagu nastąpić miał, dawniejsze pr. różniło się od pr. Justyniańskiego. Dawniejszego pr. mąż obowiązany był rzeczy niezamienne natychmiast restytuować a rzeczy zamienne mógł wydać w 3 terminach, które mu w ciągu roku wyznaczano. W pr. Justyn. rzecz się tak ma, że rzeczy nieruchome zaraz a rzeczy ruchome w ciągu roku mają być restytuowane. Mężowi z swej strony wystąpić z pretensyami, które się gruntują na wydatkach łożonych z swego funduszu. Impensae necessariae wolno mu j. zaraz w chwili zwrócenia posagu, odciągnąć. Zwrotu impensae utiles według niego jest domagać się lub przez ius retentionis lub wystosowaniem skargi mandati contraria lub negotiorum gestorum contraria. Skarga mandati contraria wolno mu użyć w tym razie, jeżeli żona upoważniła męża, aby z [illegible] funduszów łożył wydatki na potrzeby dotalne, a neg. gestorum contraria wtedy, jeżeli pełnomocnictwo takiego udzielonem nie było. [illegible] każdy skargi uważać należy jako wszystkie od wyniku a zatem przymioty. Wydatki zaś propter impensas nie stanie skargi ale exceptio t.j. ius retentionis. —

Majątek parafernalny (Bona parafernalia).

Tak się zowie majątek żony który nie j. posagiem

Administracya nad tym majątkiem nie koniecznie może mieć mąż zawiśto to bowiem od żony, komu ona udzielić ją chce. Mąż, który odebrał od żony zlecenie administrowania jej majątkiem parafernalnym jest jej mandataryuszem. Skoro więc mąż w tym razie jako mandataryusz żony odebrał wierzytelności od dłużników żony to w chwili odebrania długu posiada hipotekę generalną na całym majątku żony na korzyść męża

Donatio propter nuptias.

Donatio propter nuptias zowie się darowizna, którą mąż dał żonie in compensationem dotis dając ją w celu wynagrodzenia jej za posag, z którego on w ciągu trwania małżeństwa korzysta, ztąd wynika, że wprzód dana być musi posag a potem można być mowa o donacyi propter nuptias. Jeżeli donatio propter nuptias nie wyrównywa posagu to wartość jego często się umniejsza o ile on jej nie dochodzi. Na przedmiotach darowanych propter nuptias służy mężowi własność zaraz w ciągu trwania małżeństwa a że on po rozwiązaniu powraca ich właścicielem samym się staje rozumie. Tylko w 2 przypadkach stają się rzeczy darowane propt. nuptias własnością żony i jej sukcessorów 1) Jeżeli mąż rozwiódł się z żoną bez wszelkiego słusznego powodu. 2) Jeżeli przy dawaniu donat. propter nuptias umówiono się że rzeczy te po rozwiązaniu małżeństwa na żonę lub jej sukcessorów przyjść mają. Za czasów Cesarstwa przyjęto zasadę, że skoro żona wniosła mężowi posag, to mąż ipso jure zobowiązany jest do darowizny propter nuptias: prócz tego udzielono żonie na majątku męża hipotekę generalną w przypadkach, w których ona lub jej sukcessorowi darowiznę propter nuptias nabywać mają. [illegible]

Lucra nuptialia.

Nazwa ta jest ogólna i oznacza wszelkie nabytki jednego małżonka z majątku tego w małżeństwie lub z powodu zawarcia małżeństwa. Do tych lucra nuptialia należą więc: 1) Donationes ante nuptias 2) Donationes inter virum et uxorem skoro są skuteczne. 3) Posag, w przypadkach, w których go mąż zyskał lub też jego sukcesorowie. 4) Donatio propter nuptias, skoro ją żona lub jej sukcesorowie zyskali. 5) Wszelkie zapisy, które jeden małżonek w testamencie, bądź tytułem ogólnym, jak i szczególnym, uczynił.

Pacta nuptialia et dotalia.

Tak się zowią umowy zawarte pomiędzy małżonkami lub ich mandataryuszami; odnośnie do ich majątku. Dotalia zowią się w tym szczególnym przypadku, jeśli przedmiotem ich są rzeczy posagowe. Pacta dotalia są ważniejsze aniżeli nuptialia. Odnośnie do zawarcia tych umów następujące zasady idą w zastosowanie:

1.º Pact nie powinien być niemoralny – jako niemoralny uważa pr. rz. pact, skoro się małżonek wyrzekł beneficium competentiae, w przypadku, gdyby skarga przeciw żonie lub jej sukcesorów o wydanie posagu, wytoczoną była.

2.º Pact nie powinien być (ukrytą) simulata donatio. Z tego powodu nieważna jest umowa, w skutku której żona obowiązek utrzymania domu na siebie bierze. (Do utrzymania domu (ad sustinenda domus onera) mąż jest ipso jure zobowiązanym, a to z tytułu tego, iż odebrał posag.

3.º Pact nie powinien być contra jus publicum. Jako takie przyjmuje pr. rz. umowy iż posag po rozwiązaniu małżeństwa przypadnie mężowi, ale tylko w tych przy-

padkach w których go wedle wyraźnych przepisów pr. żona nabywa. Z tego zaś powodu umowa takowa o tyle była bezskuteczną, że posag o tyle się stawał publicznym o ile on dotyczy żony. Interes zaś żony tyczącym w tym razie nie wchodzi w rachubę, który by posag, gdyby strony były postanowiły, był przeszedł na rodziców żony lub też jej sukcesorów. Wszystkoto wolno jednak i żonie zrzec się posagu przy zawarciu umowy z mężem, ale tylko wtenczas jeśli to uczyniła w tym zamiarze, aby mógł pozostawić w możności kształcenia dzieci. Umowa przez którą mąż zobowiązał się do wydania posagu po rozwiązaniu małżeństwa w trzeciej osobie zawsze jest skuteczną, którą żona na nią zezwoliła. Co do osób, które nie były zmuszone do wydania posagu, ale same się do tego zobowiązały, to tym wolno jest dobrowolnie wyznaczyć osobę, na którą posag po rozwiązaniu małżeństwa przejść ma. Co do męża pr. dozwala ~~mu~~ zobowiązanie się do zwrotu przedmiotów posagowych, które w ciągu trwania małżeństwa przypadkowo zniszczały lub pogorszyły się, ale nie dozwala mu pr. zawierać umowy, którą się zobowiązuje i względem tej do zwrotu przed i skutkiem niedbalstwa lub winy jego zepsutych. Rozumie się że dozwolony jest umową z tego powodu, że obie strony termin do zwrotu posagu ze strony męża pomnażając przedłużyły.

O rozwiązaniu małżeństwa.

Małżeństwo rozwiązuje się 1o przez śmierć. 2o z powodu capitis deminutio wielkiej. 3o z powodu rozwodu. Pr. Rz. trzyma się wprost przeciwnej zasady pr. kanonicznego. Pr. kanon. stanowi: Co Bóg złączył tego ludzie nie rozwiązują. —

Aby zagrodzić drogę wszelkim rozwodom, nałożono na małżonka rozwodzącego się karę pieniężną i już w dawniejszych czasach. Justynian Ces. w 3 przypadkach dozwolił się małżonkom rozwodzić bezkarnie 1º Jeżeli małżonek rozwodzący się chciał uczynić ślub czystości 2º Jeżeli mąż w ciągu 3 lat znajdował się w stanie impotencji. 3º Jeżeli małżonek dostał się do niewoli nieprzyjaciela i w ciągu 5 lat z niej nie powrócił. Kary pieniężne na rozwodzących się są w pr. Justyniana następujące: Która żona bez żadnej przyczyny rozwiązała się, utracała: 1º Pr. do donatio propter nuptias i pr. żądania zwrotu posagu od niego. Który mąż się rozwiódł to żona nabywała na własność wszystko co było przeznaczone darowizną propter nuptias; a jeżeli ani posag ani darowizna propter nuptias miejsca nie miały, w takich razach jeżeli mąż lub żona była przyczyną rozwodu jeden z małżonków drugiemu oddać musiał 1/4 majątku, kara nie powinna przechodzić wartości 100 ft złota.

O powtórnych małżeństwach.

Ustawa Julia et Papia Poppaea, która w celu powiększenia ludności nałożyła kary na bezżennych nakazała małżonkom w pewnym czasie zawierać powtórne małżeństwa; stanowiąc iż po upłynięciu pewnego czasu jako bezżenni poczytywani będą, a tym samym kary majątkowe wyłączenia od dziedzictwa dotyczące do nich zastosowane będą. Za czasów Ces. chrześcijańskich ustawa Julia wyszła z użycia, zaczęto się trzymać zasady, iż zawarcie powtórnych ślubów małż. j. aktem niemoralnym.

Niektóre przepisy w tej materyi wydane odnoszą się do małż. płci obojga, a niektóre do samych tylko żon. Następujące dotyczą małż. płci obojga: 1ᵒ Małżonek wstępujący w powtórne związki małż. utracał własność jako lucra nuptialia a przedmioty te w chwili zawarcia drugiego małżeństwa własnością dzieci pierwszego małż. a małżonkowi został użytkowanie ich nadal. 2ᵒ Cesarz Leo i Anthemius postanowili, iż nie wolno małżonkowi żyjącemu w powtórnem małżeństwie więcej swemu współmałż. darować lub w test. wyznaczyć nad część przypadającą na dziecko najmniej uposażone z pierwszego małżeństwa. W razie przeciwnym to, co przekroczyło wartość onej, szło ipso iure na dzieci z pierwszego małżeństwa. Justynjan Ces. dzieci w ostatniem małżeństwie do podziału części tej przypuścił. 3ᵒ Conjux binubus utracał za karę pr. uwalniające go od składania kaucyi legatorum servandorum causa. 4ᵒ Ustawa Julia Miscella wprowadziła ze względu na osoby powtórne śluby zawierające wyjątek od reguły, t. j. że nie wolno i dotąd klauzul do rozporządzeń ostatniej woli zabraniających osobom w test. uprowadzonym zawierać małżeństwa. Warunki takowe według ustawy tej obowiązywały odnośnie do osób, które już żyły w małżeństwie. Justynjan Ces. uchylił wprawdzie przepis ustaw Julia Miscella ale później nadał jej sankcyą pr. —

Przeciw żonie w powtórne śluby małż. wchodzącej pr. rz. wymierza następujące kary: 1ᵒ Matka sukcedująca po swych dzieciach ab intestato z pierwszego małż. spłodzonych, utracała w chwili zawarcia powtórn. małż. własność przedmiotów nabytych o ile te pochodziły z majątku ojca. Przedmioty te stawały się ipso iure własnością dzieci z pierwszego małż. pozostałych a matka miała na nich tylko użytkowanie. 2ᵒ Mater binuba utracała pr. opieki nad dziećmi z pierwszego małżeństwa, prócz tego nie wolno jej było domagać się, aby dzieci te w jej domu się chowały. Prócz tych kar ciężyły żonę, która w ciągu roku na żałobę po mężu przeznaczonego powtórnie za mąż poszła, pewne

następującą karę: 1o według pr. Pretor. stawała się infamis. Według przepisów Gracyana, Walentyniana i Teodozyusza Ces. nie wolno jej było wnieść nad 1/3 części wszystkiego nowemu mężowi jako posag. Nie wolno jej było wolno sukcedować po mężu pierw. zmarłym ani pod tytułem ogólnym, ani szczególnym. Nareszcie ulegała i tej karze, że wszelkie nabycie z tytułu [illegible] Justynian zastosował przepis ten i do wdów, które po śmierci mężów w związkach cielesnych z innymi żyją.

Matrimonium putativum.

Tak zowie się małż. z zachowaniem wszystkich przepisów zawarte było, ale które uważano to nie j. małżeństwem z powodu tego, że zachodziła przeszkoda uzasadniająca, o której obydwie albo jedna strona nie wiedziała. Dzieci w tym małż. spłodzone, uważają się jako prawe, żonie służy w celu zabezpieczenia posagu, która nieważnie zawarła, służy privilegium exigendi, hipoteki zaś generalnej na majątk. męża pr. Rz. jej nie udziela.

Concubinatus.

Concubinat zowie się wspól. pożycie 2 osób w tym celu, aby wspólnie z sobą żyły i wspólnie łoże z sobą dzieliły. Concubinat nie różni się więc co do pobudek i celów moralnych od małżeństwa.

Patria potestas.

Patr. potest. j. władza ojca nad dziećmi swymi. Ta władza tak rozciągała się, że ogarniała całą osobę dziecka we wszystkich kierunkach wraz z jego majątkiem. Dziecko będące pod władzą ojca nie tworzy odrębnej osoby ale jedną osobę we względzie prawnym wraz z swym ojcem. Rz. mówili: unitas personae est inter patrem et filium qui est in potestate ejus. Pojęci Rz. o stosunku dzieci j. bardzo ciasnem, z natury którym [z pos. względu] wynika że ojciec ma nie tylko wszystkiem

dziecko pr. ale i obowiązki i nawzajem. Rz. wykazywali sobie, że dla dziecka ciążą same obowiązki:

W dawniej. pr. Rz. służyły ojcu następujące prawa. pr. 1° jus vitae ac necis. Karę tę wolno było jednakże wymierzyć tylko za zezwoleniem Rady familijnej. 2° Służyło dziecku pr. porzucenia dziecka w chwili narodz. 3° Pr. sprzedania dziecka jako tzw. noxae datio. Sprzedaż tę uskuteczniano w sposób uroczysty mancipatio. Syna 3 razy musiał ojciec mancypować a córkę i wnuków tylko raz jeden. Jednorazowa lub trzykrotna mancypacja nie odnosiła żadnego skutku; syn mimo to pozostawał nadal pod władzą ojca. Kupujący dziecko nabywał władzę, która mniejszą była od władzy ojca nad synem pana nad niewolnikiem ale większą niż władza pana nad niewolnikiem. Stosunek ten nazywał się mancipium. tak samo i z noxae datio powstawało mancipium. 4° Służyło ojcu dania dziecka w adopcyą (datio in adoptionem). 5° Pr. emancypowania wyzwolenia z pod władzy ojcowskiej.

W późniejszem pr. Rz. z pr. powyższych pozostały dwa ostatnie pr. Ze względu na stosunki majątkowe ojca trzymało się pr. Rz. 2 zasad: a) jeżeli dziecko będąc pod władzą ojca nie jest zdolnem ani na siebie nabywać i co nabyło przechodzi jego nabytek i idzie na rzecz ojca. b) Że ono nie jest zdolnem zmniejszać, pogorszać przez czynności stanu majątkowego ojca. Stąd wynikało, że długi zaciągnięte przez dziecko nie ciążyły na ojcu. Obu tych zasad trzymano się ściśle w dawniej. pr. Rz. w późniejsz. przyjęto od obydwu wyjątek.

Jako wyjątek od pierwszej zasady należy uważać peculia, są one bowiem własnym majątkiem dziecka, one nie tworzą wspólnej masy majątkowej ale są całkiem odrębne. Peculia dzielono na 4 klasy: a) na pecul. castrense b) pecul. quasi castrense c) pecul. profecticium d) pecul. adventicium. Pecul. castrense zowie się majątek syna, który on nabył w służ-

bie wojskowej lub z powodu tej służby. Przyliczano tez
się niże do pecul. castrense wszystko, cokolwiek należy syn
od ojca w celu umundurowania się, zdobycze wojenne na nie-
przyjacielu, wszelki nabytek z swego wyposażenia. Ces.
Adryan policzył do pecul. castrense sukcessyą, którą zyskał
syn po żonie wcześnie zmarłej; z przedmiotu kupione-
go za pecul. castrense także się do tego majątku. To sa-
mo z czasów wyroku i potwierdzają świadectwa uwagi
pr. Rz. Ze względu na pecul. quasi castrense nie uważa-
no syna nie jako filium familias ale jako patrem
familias, czem przeciwie nie jest skazanie do tego miał
na peculium własność i administracyę w całej rozcią-
głości. ad b. Na podobieństwo peculium castrense za cesarzy
Cesara wprowadzono pecul. quasi castrense. Tak na-
zywano każdy majątek który syn nabył w służbie
publ. cywilnej lub z powodu tej. Obydwa te peculia na-
zywano także peculium militare. Syn miał na pecul.
quasi castrense własność i administracyę a to z powodu
tego, że go uważano jako patremfamilias. Dodać należy,
iż miały obydwa te peculia miała tę właściwość, iż
syn niemi causa mortis donationem lub testament rozporzą-
dzać był mocen. Ta właściwość nazwano jest pecu-
lia z dalszym wynikiem, iż syn z względu na nie jest pater-
familias a nie filiusfamilias.

ad c. Peculium profecticium jest najdawniejsze, dane
nie tylko synowi ale i niewolnicy będącemu pod władzą
pana posiadać są zdolni. Pecul. profecticium nazywano
majątek, który ojciec dał synowi w celu dowolnego
nim rozporządzania. Właścicielem tego majątku po-
zostawał ojciec, dla tego wolno mu było w każdym
czasie administracyę synowi odebrać. Z powodu tego
że ojciec jest właścicielem peculium nie wolno było synowi
aktem donacyjnym udzielać; lubo ojciec takowe synowi
udzielić mógł. Alienacya nie w najrozleglejszym znaczeniu
jest synowi dozwoloną, co z tego pochodzi, że kto ma wyłącz-
ną administracyę musi mieć i pr. alienowania.

ad d. Za czasów Ces. Konstantyna należały do pecul.
adventitium, te przedmioty, które syn nabył z powodu
ustąpienia ojca w posiadanym związku matczyńskie bo-
wiej przeznaczone tamże przedmiotów pecul. advent.
składających a to ustanowieniu, iż wszelki nabytek syna
po matce zaszedł do peculium tego policzony być ma.
Justynian rozszerzył sferę tego peculium. Ustanowił
bowiem, iż wszelki majątek, który syn nabył, od kogo in-
nego jak ojca, jeżeli nie należy do peculium castrense lub quasi
castrense, ma być policzony do pecul. adventitium.
Na pecul. adventitium syn ma własność a ojciec ma
użytkowanie i administrację, z wyjątkiem 3 przypadków.
w których użytkowanie wyjątkowo synowi się należy:

1.) Jeżeli osoba, od której syn majątek nabył wyraźnie
wolę objawiła aby ojciec na majątku tym użytkowania
nie miał. 2) Jeżeli spadkodawca zalecił ojcu, aby spa-
dek synowi po pewnym czasie jako fideikomis wydał.
~~3)~~ ojciec majątkiem tym zupełnie źle administruje.
w tym razie pr. zmusza ojca za karę, aby majątek sy-
nowi restytuował przed upływem oznaczonego czasu przez spad-
kodawcę jako peculium adventitium. Nadto poz-
bawia go pr. użytkowania z tego majątku. 3cie
Jeżeli brat umarł po nim sukcedują bracia wspól-
nie z ojcem. Bracia nabywają w tym razie majątek jako
pecul. adventitium, ale w razie tym nie ma ojciec na nim
użytkowania.

W 3 tych przypadkach nazywa się peculium adventi-
tium irregulare. W przypadkach, w których użytkowanie
i administracja należy się ojcu zowie się peculium ad-
vent. regulare. Justynian w względzie na pecul. to wpro-
wadził następny porządek następstwa: W pierwszej
kl: sukcedują zstępni zmarł. ale ojciec pozostaje przy
imieniu użytkowca majątku po zmarłym synu pozos-
tałego. W drugiej klasie powołuje Justyn. do sukcesji
ojca, matkę, braci, siostry zmarłego w równych częściach
pro aequis partibus. Ojciec nadto ma użytkowanie na

ciężarach przypadających na siebie. Co do zasady pod 2., iż syn ze swoi czynności majątku pozyskanego nie nowi: t. j. ustanowiono wszystkie te wprowadzenie 4 następujących skarg, które to jur. Rzym. nazywa actiones adjectitiae qualitatis. Skargi te są: 1° Quod jussu 2° Actio de peculio. 3° Actio Tributoria 4° Actio de in rem verso

Co do 1. Quod jussu. Jeśli syn zawarł z rozkazu ojca czynność pod tytułem wiążącym z osobą 3cią, to osoba, co nabywała skargę z tego tytułu nie tylko przeciw synowi ale i ojcu, ~~skarga~~ skarga przeciw ojcu nazywała się quod jussu. Skarga przeciw ojcu i synowi będzie alternatywnymi dla tego tylko jedna z nich osoba. ~~Razem~~ z skutkiem przeciw wystąpić mogła.

Co do 2go. Którą ojciec dał synowi peculium wraz z zarządem nad niem wierzyciele syna mogli pozwać ojca a to skargą de peculio, ale o tyle o ile masa majątkowa na to wystarcza. Skarga de peculio gasła w chwili ustania władzy ojcowskiej nad synem i tylko w niektórych okolicznościach czasowo była nie działa w rok po ustaniu władzy ojcowskiej.

Co do 3go Actio tributoria służy tym osobom, które czynności zawarły w przyjmie się wierzycielowi w przypadku, gdy ojciec synowi dał pieniądze jako peculium profecticium i przeznaczył je na cele handl. W razie gdy majątek nie wystarcza na zaspokojenie wierzycieli, zaspokojenie to bywa z zaliczeniem ojca konkursowym, t. j. pro rata parte, chyba że który z nich miał wierzytelność uprzywilejowaną. Trzeci tu ma jeśli po otworzeniu konkursu, skarga de peculio jest skon-teczną. W tym razie tamtejsi syn ani ojciec nie są obowiązani uspakajać wierzycieli pro rata parte, ale mogą tego, kto się ogłosił o zapłacenie wierzytelności całkiem zapłacić, chociażby na zaspokojenie innych nic z majątku nie pozostało. —

Co do 7go. skargi de in rem verso i sententia przeciw ojcu jeżeli osoba jaka dała pieniądze synowi, które syn z wiedzą dającego w majątek ojca włożył. W razie jeżeli kiedy powołał ojca, tem nie pierwszeństwo, albo najpierw skargę wytoczono. We wszystkich przypadkach w których pecul. profect. służy synowi, wolno dającej osobie obok skargi de in rem verso mieć d. peculio przeciw ojcu ale tylko alternatywnie. Z natury personae t.j. tego że dziecko z ojcem pod względem prawnym tworzy jedną osobę wypływają następne wnioski: a) Syn nie może nabywać własności i praw rzeczowych od ojca i nawzajem b) Że ojciec nie może się zobowiązać względem syna w przyszłości dłużnika i nawzajem. c) Że ojciec nie może być wierzycielem syna a syn wierzycielem ojca. Od zasad tych są wyjątki: α) Pierwszy wyjątek co względem wyglądu na pecul. profect. Ojciec może zawierać z synem zobowiąz. ale te nie są cywil. ale tylko naturalne β) Że względu na pecul. militaria - (bona militaria) Odnośnie do tego wyjątku wolno ojcu z synem zawierać umowy a to nawet cywil. a to [illegible] syna traktuje go jako patremfamilias. Co do profect. tak regularnego jako i nieregul. dodać należy, że syn żadnych z żadnych czynności zawierać nie może.

O powstaniu władzy ojcowskiej.

Władza ojcowska powstaje 1mo. Per justas nuptias 2do. Legitimatio - 3tio Adoptio. 4to Arrogatio
Ad. do 2do Legitimatio wprowadził Cesarz Konstantyn odnośnie do dzieci z konkubiny spłodzonych. Ona mogła mieć miejsce: a) Per rescriptum principis, który ten wprowadził Justynian - b) Per subsequens matrimonium c) Per oblationem curiae t.j. jeżeli dziecko naturalne przez [illegible] po ojcu do godności dekuryona zamianowane zostało, lub ojciec dziecko [illegible] wydał

na dekuryona. (Dekuryonami nazywano członków rady najwyższej municypalnej w miastach prowincyi Rz.—

ad § 38. Następujące warunki dotyczą adoptio i arrogatio: a) Ojciec i syn muszą być obywatelami Rz. b) Dziecko przysposobione musi z swej strony na ten akt zezwolić. Przy adopcyi wystarczało domniemane zezwolenie t. j. brak protestacyi. Przy arrogacyi zaś wyraźne zezwolenie było potrzebnem, stąd wynika iż infantes można było adoptować ale nigdy arrogować. Zezwolenie bowiem domniemane mogło infans udzielić ale wyraźnego nie mogło dać. c) Dziecko przyswojone musi być przynajmniej młodsze o 18 lat od ojca przyswajającego. d) Wszelkie formy przepisane zachowane być winny. Następne warunki odnoszą się do adopcyi: a) Ojciec naturalny musiał na to zezwolić b) Dziecko musiało być alieni juris c) Ojciec musiał dziecko jeżeli było płci męzk. 3 razy a jeżeli było płci żeńs. lub z potomstwem w dalszym stopniu pokrewne raz mancypować. Formy mancypacyi te wyszły z użycia a miejsce jej zastąpiło sporządzenie wyraźn. aktu przed magistratem. [illegible] i ojciec adoptujący nabywał w skutku mancypacyi tylko władzę ojcowską ale nie manus patris a jeżeli była intercessio to wtedy 3 razy namancypował. Następne reguły idą w zastosowaniu odnośnie do arrogacyi. a) Dziecko arrogowane nie ma ojca, któryby miał nad niem władzę. b) Ojciec arrogujący musiał mieć 60 lat. Z początku była arrogacya tylko między patrycy-uszami. Ona mogła mieć miejsce w comitiis curiatis a więc w skutek l. curiata t. j. uchwały ludu w komicyach zebranego, która to uchwała po causae cognitio wydawaną była. Po ustaniu komicyi kuryalnych arrogatio nabrała mocy-

się w obec 30 liktorów, które się w tym celu 2 razy do roku pod przewodnictwem pontificis maximi zbierali. Skoro Cez. rzeczy sprawował tę władzę magistrat rozsądzał w imieniu ich i wypowiadał tę arrogacyą da się pogodzić z interesem arrogowanego dziecka. Jeżeli dziecko to było impuber ojciec arrogujący obowiązany był składać kaucyą w celu zabezpieczenia majątku, jeżeli ten jaki posiadał.

O zgaśnięciu władzy ojcowskiej:

1°. Przez śmierć natur. lub cywil. ojca. 2°. Przez dziecka. 3°. Dania w adopcyą. 4°. Emancypacyą. 5°. Jeżeli syn został Biskupem lub godność inną otrzymał. 6°. Za karę gaśnie władza ojcowska a) skoro ojciec własną córkę zgwałcił b) skoro zawarł związek kazirodzki c) skoro dziecko porzucił.

Emancypacya — — składała się z trzech mancypacyj t.j. 3 przedaży uroczystej, w połączeniu z l. fiduciae t.j. umowy zawartej między dzieckiem a kupującym go, że ten zobowiązał się go wyzwolić. L. fiduciae dla tego była konieczną, iż 3 mancypacyą dziecko nie stawało się wolnym ale mancypio. ~~Ale~~ Ponieważ synowie po potrójnej mancypacyą dostawali się z pod władzy ojcows. przeto przy 3ciej mancyp. dołączano umowę l. fiduciae zwaną. Z tej umowy powstawała actio fiduciae, a tą skargą mógł ojciec zmusić ~~zogzwalonego~~ kupującego aby dziecko wyzwolił a sam stawał się quasi patronem jego. Jeżeli więc ojciec chciał uniknąć aby dziecko nie dostało się w stosunek patronatyczny kupującego go to zawierał z kupującym umowę pactum fiduciae umowę, iż ten kupujący dziecko po 3ciej mancypacyi zaprzedał [illegible] remancypował jemu. Przez tę remancypacyą w prawa kupującego na końcu ojciec stawał się dziecko mancypio względem niego. Po nabyciu tego mancipium na dziecku manumittował je ojciec a dziecko stawało się obejmat Kz. a ojciec nabywał na niem quasi patronat. ~~Prz~~ Za czasów Justyn. emancypa-

utratę miejsca sądownie a Ces. Anastasius ustanowił że ona i przez reskrypt Ces. uskuteczniona być może. Emancipatio Anastasiana nazwano rodz. ten.

Skutki emancypacyi: — 1o. Przez emancyp. rozwiązał się stosunek agnacyi pomiędzy dzieckiem emancyp. a jego agnatami. 2o. Skoro ojciec w chwili ~~wydanej~~ emancyp. żadnego rozporządz. nie uczynił ze względu na pecul. profectit. poczytuje się, iż zamiarem jego było darować to pecul. synowi. Co się tyczy pecul. militare żadna nie zaszła zmiana przez emancyp. dla tego że przed tem także posiadał syn odnośnie do tego majątk. jako paterfamilias. Ze względu na pecul. ~~profect.~~ advent. regulare to skutkiem emancyp. to zachodzi zmiana w majątk. iż ojciec utracał pr. administracyi. Odnośnie do pecul. adventitium irregulare to zachodzi zmiana, iż syn staje się paterfamilias zaraz po emancyp. nie był lubo może żadnego majątku. 3o. Jako wynagrodz. należy się ojcu przedtem tego ono zrazu 1/3 a według Justyn. 1/2 majątku z pecul. adventit.

O opiekach (de tutelis)

Das Recht der Vormundschaft v. Rudorff I–III B. Berlin 1834. Duncker. &c.

Opieka polega na zasadzie, iż każdy kto nie jest zdolny majątkiem swoim rozporządzać ma przydanego w tym celu, który za niego zarządza. Ustanowienie jej nie tylko w interesie pupila ale i społeczeństwa ludzkiego. Justyn. Justynian i Pomponius nazywają ją munus publicum. Callistratus zaś i Modestinus mówią jest munus privatum, atoli mimo to nie ma sprzeczności pomiędzy nimi, gdyż wyrazy munus privat. i publ. dwojakie mają znaczenie w źródł. pr. Rz. jedno rozleglejsze 2gie ściślejsze. Justyn. używają go w znaczeniu rozległ. Modestinus zaś w ściślejszym znaczeniu

W ściślejszem znaczeniu munus publ. znaczy urząd sprawowany przez sprawowanie państwa — w tem więc znaczeniu opieka nie jest munus publ. ale privatum. W rozciąglejszem znaczeniu znaczy munus publicum to samo co munus civile t. j. każdy urząd z którym nie jest połączona godność i który magistrat obywatelom przeciw upodobania nakłada jest munus. Że opieka jest munus publ. wyprowadzają z wielu wniosków: 1o że opieka tak jak każdy urząd jest sposobem osobistym a więc nie subiektywnym. 2o Że tylko te osoby mają zdolność sprawowania urzędu opiekuna, które są uczestnikami pr. publ. w najrozciąglejszem znaczeniu a więc osoby mogą porywać skargą popularną, a ponieważ kobiety nie mają skargi takowej dlatego jeszcze nie miały zdolności być opiekunkami swych dzieci. Dalej również i niektórym peregrynom odsądzano niekiedy zupełną zdolność do opieki. Co upadło jako wyjątek uważać należy. Stąd wypada że pr. Rz. przyjmuje wyjątek od zasady że opieka jest munus publ. w rozciąglejszem znaczeniu i opieka Claudiusza agnatów nad kobietami, która według [illegible] dojrzałości nie mając ani ojca, ani męża i będąca co [illegible] nie była munus publ. ale jus agnationis pr. słuszne najbliższym agnatom, stąd najbliższemu agnatowi wolno domagać się aby skarga przeciw [illegible] mu się domagać. a to dla tego że skargi to [illegible] obronie pr. familijnych

Podział opiek.

Pr. Rz. dzieli pr. opieki na 2 klasy: opieki (tutela) i kuratele (cura). Dawniej jednak w powszechności i między niemi ta zachodziła różnica, że opiekun nie tylko ma urząd majątk. ale i pieczę nad osobą pupila a więc starania się o jego wychowanie i utrzymanie.

Nawet posiłkowania a niezawisłości dóbra wyłączności opieki okazały. Zachodzi między niemi następująca różnica: 1ᵒ Opiekun nie jest auctoritatem suam interponendi t. j. nie uzupełnienia przy czynnościach pupila zwartych zdolności jego, która jest do zawarcia czynności z skutkiem prawnym za konieczną uważa. a na który pupilowi w chwili zawarcia czynności tej lub innej przyczyny lub stracha wielkim ... Zdolności takiej nie ma kurator. 2ᵒ Stosunek opiekuna do pupila tak j. ściśły, iż go pr. Rz. do officia policzyło, z którego obowiązku szczególnej wierności się wyprowadza. Stosunek kuratora do osoby mu powierzonej nie j. officium w tym szczególnym znaczeniu wyrazu. Na pierwszą różnicę zwrócił uwagę Savigny a bardziej Bethmann-Hollweg. Drugą wykazał naprzód Rudorff w przytoczonym dziele. Dalszym wypływem różnicy tej j. iż opiekun stawał się bezecnym w razie kondemnacji z tą administr. pupila; kara bezecenstwa nie ciążyła w tymże razie kuratora dla tego, iż obow. jego nie j. bardzo ścisłym officium.

De tutela muliebri.

Opiekę tak nazywa się opiekę którą ustanowiono nad kobietą z powodu jej płci, ona wtenczas w tej chwili się poczyna kiedy się kończy tutela impuberum, w której kobieta z powodu niedojrzałości opiekuna mieć musi t. j. w chwili dojścia

do dojrzałości t. j. ukończenia lat. 12

Opieka ta trwa aż do samej śmierci. Dla tego też źródła pr. Rz nazywają ją niekiedy tutela perpetua. Pr. Rz. charakteryzuje się tem zamierzeniem, iż kobiety zostawały w ciągłej niezawisłości od mężczyzn. Jeżeli kobieta ma ojca j. zawisła od niego, nie męża od męża. Jeżeli nie ma ani ojca ani męża i była wolnorodną miała opiekuna nad sobą, a opiekunem tym był jej najbliższy agnat gentilowie a często i syn, który była wyzwolona zostawała pod opieką swego wyzwoliciela patrona. Tutela muliebris gruntuje się na się na mores majorum, nie zaś na pr. pisanem. Z tego powodu wprowadzona została, iż kobiety nie są zdolne przedsiębrać czynności ważniejszych. Zwolnione zaś też z tego powodu nie miały, iż czynności te zawierano co konsygnacyi a kobieta przystępu do nich nie miały. Źródła pr. Rz. odróżniają dwa rodz. opiekunów niewieścich t. j. legitimos tutores. którymi byli najbliżsi agnaci, i alterius generis tutores, do których liczono wszelkiego rodzaju opiekunów. Legitimi tutores jako mający nadzieję, iż po

swej pupila majątek brać będą, mieli w tym interes aby majątek jej znajdował się w najlepszym stanie, stąd wynika, iż pupilów ograniczali we wszystkich wypadkach jak się dało, a stąd opieka ta była najprzykrzejszą dla pupilów. Z tego powodu w celu uwolnienia się od tej opieki sprzedawały się kobiety obcej osobie, która nabywała nad niemi władzę jaką ma mąż nad żoną. Sprzedaż takowa nazywała się coemptio tutelae evitandae causa. ale i same ustawy uwalniały niektóre kobiety od ustawy niewieściej. Ustawa Julia et Papia Poppaea która miała na celu powiększenie ludności, uwolniła od opieki kobiety mające jus liberorum t. j. kobiety które jeżeli były wolne 3. a wyzwolone czworo dzieci porodziły bez względu czy w małżeństwie lub nie. Ustawa Claudia zniosła całkiem opiekę niewieścią, odtąd istniała nad kobietami dojrzałemi tylko tutela patronorum i parentum ale i te tylko do czasów Justyniana, to zniósł Justyn.

De tutela pupillari s. puerili.

Rodz. tej opieki j. juris gentium: ma ona 2jaki cel: t. j. uzupełnienie zdolności do zawarcia czynności prawnych na które pupilowi zbywa i zarząd majątkiem pupila. Ona zatem nie j. munus simplex ale duplex. Ponieważ cel jej j. 2wy, opiekun przeto ma 2 funkcye t. j. jus autoritatem suam interponendi i gestionem (t. j. uzupełnienia zdolności pupila i administracyi)

De curis (o kuratelach)

Mający kuratelę zowie się kurator, kuratele są tak stawne jak i opieki. Nie podlega to wątpliwości że kuratele najdawniejszemi pr. 12 tablic znane lubo Schweppe wyraźnie temu zaprzecza. Pretor jednak i konstyt. Ces. znacznie liczbę kuratel powiększyły.

Cura ventris et bonorum. Jeżeli po umarłym mężu pozostała żona w ciąży, będzie obierano kuratora któremu powierzono administracyą majątku nad dzieckiem

nienarodz. Niekiedy zlecano mu pieczę nad matką. Kuratela ta powstała w Edykcie Pretora. Pretor ustanowił kuratora na żądanie matki, która równocześnie wnieść musiała prośbę o przyznanie majątku na dziecko przypadającego.

Cura ex Carboniano Edicto. Ma miejsce w przypadku jeżeli prawo pupilowi będącemu w posiadaniu quaestio status wytoczono a prawo jego sukcesyjne zakwestionowane zostało. W razie tym posiadanie majątku sukcesyjnego pozostawało przy pupilu w ciągu procesu jeżeli opiekun jego złożył kaucję. Skoro jej nie złożył, przyznano posesję w ciągu trwania procesu powodowi, a jeżeli i ten nie złożył kaucji, to przyznano osobie trzeciej za odpowiednią kaucją. Otóż to zwał się kurator bonorum ex Carboniano edicto. Kuratela ta mogła prócz tego z innych przyczyn powstać. Powstaje ona i w tym razie jeżeli sukcesor nie ma ani opiekuna ani kuratora któryby za niego długi wierzycielom wypłacił.

Cura pupillorum. Ponieważ opiekun ma administrację, zarząd majątku i prawo uzupełnienia woli pupila, przeto ustanowieniu kuratora obok opiekuna wiele się [illegible], co też ma miejsce w wielu przypadkach, ale niekiedy zachodzi okoliczność iż kurator obok opiekuna jest nieodzownie potrzebnym. Wszystko to ma miejsce jeżeli chodzi o zawarcie czynności pomiędzy pupilem a opiekunem jego, w tym razie opiekun jako osoba interesowana czynności zawierać nie może.

Cura minorum. Kuratelę tę uważać należy jako surrogat tutelae pupillaris. Ona trwa aż do dojścia do pełnoletności t. j. do ukończenia 25 roku. Najprzód wprowadziła ją Lex Plaetoria, także konst. Cesarza Marka Aureliusza obejmuje przepisy odnoszące się do niej. Cesarz Justynian ustanowił iż wszyscy którzy nie doszli do pełnoletności mają mieć kuratora nad sobą bez względu na płeć; kobiety więc póki były w używaniu tutela mulierum mają nad sobą aż do ukończenia 25 lat opiekuna i kurat.

Opiekun miał jus auctoritatem suam interponendi a kurator miał gestionem; kobieta mająca pełnoletność stawała się wolną od opieki ale nie od kurateli. Kiedy trzeba było ustanowić kuratora w Rzymie praetor tutelaris a na prowincyi praeses provinciae i wedle pr. Justyn. [illegible]. Ale zawsze władza do wyznaczenia kuratora wezwaną być musiała a to przez samego kuratora; stąd utworzono maxymę inviti adolescentes curatores non accipiunt. Reguła ta a przecież kuratora udzielić od woli pupila ma wyjątki. W wielu okolicz. ustawy pom- nakazuje opiekunowi tego pupila [illegible] aby namawiali pupila iżby uczynił wniosek o wyznaczenie mu kuratora a jeżeli tem ich rady nie usłucha, sami osobiście wniosek ten uczynili. Nadto dozwala pr. osobie prowadzącej proces z małoletnim wezwać go aby do czynności procesowych obrał sobie kuratora, a jeżeli wezwaniu temu nie zadość uczyni wniosek o wyznaczenie go; stąd wynika że prawie zawsze małoletni mieli kuratora nad sobą.

Cura furiosi et dementis. — Kuratela ma tę własność, iż udziela kuratorowi nie tylko moc rozporządz. majątk. pupila ale i pr. dysponowania osobą jego. Ona zatem tak jak tutela munus duplex. Dalszym wyróżnikiem tej kurateli dawała władzę nad osobą pupila, było iż wykonywanie jej uważano jako jus agnationis jako pr. familijne agnatów pupila a w braku tych najbliższych gentilów. Później powoływano do wykonywania jej także kognatów. Co wtedy miało miejsce kiedy pokrewieństwo agnatyczne na równi z kognatycz. stawiać poczęto. A jeżeli pupil nie miał żadnych kognatów, to pretor udzielał kuratelę obcym całkiem osobom. Na jeden względ uwagę zwrócimy. Według 12 tabl. kuratela nad tymi tylko miała miejsce, którzy rzeczywiście byli umysłowo chorzy. Jure Caesareo Rz. rozciągnęli ją do osób, które już z samego urodzenia były pozbawione zdolności potrzebnej do zarządu majątku. Stosunek kurateli furiosi do opieki i małoletn. był ten że ona wtedy tylko miała miejsce, gdy pupil nie miał ani opiekuna, ani kuratora małoletniości nad sobą

i naszej kuratora furiosi ustanawiano dla tych, którzy ukończyli już 25 lat. W całkiem innym stosunku kuratela furiosi do opieki niewieściej (tutela mulieris). Opieka niewieścia nie wytworzyła bezpośredniej kurateli furiosi; ale owszem łatwo jeśli doszło pomieszania umysłu miała kuratora i opiekuna, w tym przypadku i taka mulieris nie miała administracyi nad jej majątkiem a w tym razie chodziło o odebranie zarządu majątku. Magistrat mógł zresztą opiekunowi tej niewieściemu do rzeczy opieki dodać urząd kuratora ale to nie było konieczne.

Cura prodigi. Kuratela ta wynaleziona utworzona została taka to już w najdawniejszej starożytności, udzielała już przed wydaniem ustawy 12 tabl. Znam mogli ją mieć tylko agnaci i sami gentilowie. Później przyszło zasady, że i kognaci jako i gentilowie mogą być kuratorami marnotrawcy. Kuratelę tę wykonywali agnaci, gentilowie jako pr. im się należące i gruntujące się na związku familii udzielano im bowiem jej w tym celu, aby majątek zabezpieczyć, który po śmierci marnotrawcy dziedziczyć mają. Przez wprowadzenie kurateli kognatów i obecnie ~~którzy~~ uczyniono na nich a tam z dobra kuranda. ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~

Pod kuratelą tą znajdują się osoby następujące:

1o Osoby pełnoletnie takiego kuratora mieć mogą, małoletni nie potrzebują go dla tego że już mają opiekuna nad sobą, a dojrzali dla tego iż mają nad sobą kuratora pupillorum. Co do kobiet które mają nad sobą opiekuna niewieściego, to te obok opiekuna mogą jeśli majątek trwonią, kuratora mieć mogły.

2o Przed wyznaczeniem kuratora musiał sąd orzec, iż kurandus jest marnotrawcą, t. j. że należy jako taki wyrzu- d. t. pr. de prodigis do osób quae neque tempus, neque finem expensarum habent, sed bona sua dilacerando et dissipando profundunt. Przed wyłączeniem marnotrawcy jako takiego stracił mu administrację majątku. Mógł więc rozporządzać szczególnie prawnym

między żyjącymi. Orzeczenie to nie miało ze strony urzędu, ale najbliżsi krewni wnoszą o to z dowodami popartemi uczynić musieli. Przed orzeczeniem badanie dokładnie stan rzeczy i po dokładnem zbadaniu wniosku przyjmowano lub odrzucano wniosek ten. Skutki zgłoszenia za marnotrawcę były następujące: 1o Marnotrawca utracał jus alienandi, kuratorowi wolno było więc rzecz sprzedaną windykować od 3go. 2o Marnotrawcy nie wolno było zaciągać żadnych długów ani procesu prowadzić w swojem imieniu. 3o Nie wolno mu było majątkiem swym rozporządzać przez testament, wszelki zaś nabytek był mu dozwolony. Co się pochodzi z pr. dysponowania tylko z tego powodu odebrało, aby majątku swego nie przepuścił. Nawet nabycia spadków dozwala mu pr. Rzymskie to, że takowe z ciężarami nie bywały połączone.

Cura bonorum absentis. Kuratela nad majątkiem osoby niobecnej w miejscu. Pr. Rz. powiada że najbliżsi krewni osoby nieobecnej mają moralny obowiązek wezwać pretora o ustanowienie kuratora nad jej majątkiem jeżeli wydalając się z swego zamieszkania zarządcy majątku nie ponostawiła. Kurator miał administrację nad majątkiem wraz z pr. alienowania rzeczy o ile sprzedaż ich podług zasad dobrej administracji okazała się konieczną. Oprócz tego mógł kurator przywracać [illegible] w nieobecności nieobecnego z tem się przeciw pozywającym. Dla każdego terpraesentis owo utworzyć można kuratora w chwili objęcia kurateli do składania kaucji, jako rękojmi dobrego zarządu. Kuratela ginie i powraca osoby nieobecnej do miejsca zamieszkania, w chwili pewności o śmierci jego.

Różnica między opieką a kuratelą istnieją następujące:

1o Pod opiekę nie oddaje się osoby nie w celu administrowania majątku, która nie ma władzy nad dziećmi jej potrzebnem. 2o Opiekun ma auctoritatem interponendi [illegible]

ale nie może używać pupila do zawarcia czynności na przyszłość, jednak nie wolno mu rozkazać pupilowi aby na rozkaz jego stosunek prawny zawiązał imieniem słowny opiekun ma auctoritatem ale nie ma jussum. Inny zaś przeciwny stosunek zachodzi ze względu na ojca ma on jussum ale nie ma auctoritatem. Różni się jussus pod następ. względami od auctoritas. a) Jussus ma miejsce ze względu na wszelkie osoby dojrzałe, niedojrzałe, pełnoletnie, małolet a auctoritas ze względu osób, które nie doszły wieku dojrzałego. b) Auctoritas manifestuje się ustnie i przy zawarciu czynności przez pupila; jussus zaś manifestuje przed dokonaną czynnością a to ustnie lub piśmiennie. c) Auctoritas wywiera ten skutek prawny iż pupil nabywa lub utraca coś w swym majątku, jussus nie odnosi się bynajmniej do majątk. dziecka lub ojca, nie syn uzyskuje przez swe czynności ale ojciec jego. —

3tio Opiekun jest reprezentantem pupila we wszystkich stosunkach czysto majątkowych, pupil nabywa i utraca przez niego pr. i rzeczy; ojciec zaś nie jest reprezentantem dziecka nad którym ma władzę, ale dziecko stanowi z nim jedną osobę we względzie prawnym. —

4to Opiekun administruje majątek pupila na mocy jego przepisów do tego celu, ma na nim obowiązek składania rachunków z zarządu. O administracji majątku syna przez ojca ze względu na dawniejsze pr. Rz. z tego powodu mowy być nie mogło, iż syn według tego pr. nie mógł posiadać żadnego majątku, ale i w nowszym pr. Rz. z administracji ojcowskiej [z majątk. syna] wyprzęgnięty jest obowiązek składania rachunków; pomiędzy bowiem ojcem a synem według pr. Rz. żadne zobowiązanie powstać nie może, lubo od tej zasady są wyjątki

O powstaniu opiek w rozciągłym znaczeniu.

Opieka powstaje 1º z woli ustaw cura legitima, tutela legit. 2º z rozporządzenia testamentowego tutela, cura testamentar. 3º z umów pactitia tutela. 4º z dekretu Magistratu, który służy przez wyznaczenia opiekuna (tutela dativa). Pierwsze miejsce pod wszystkimi ma opieka gruntująca się na woli rodziców bez względu czy jest umieszczona —

w test. lub też powstało w skutku umowy. Potem idzie opieka ustawowa (legitima) a na końcu tutela dativa. O opiekunie więc ustawowym wtedy mowa być może, gdy nie ma pupil tutorem testamentarnym particularnym a o tutorze dativo wtedy mowa być może, jeżeli pupil nie ma nie tylko tutorem testamentarium particulum, ani legitimum.

O opiekach ustawowych nad wolnourodzonymi (ingenui)

Opieka ustawowa gruntuje się na pokrewieństwie agnatycz. i najbliższy krewny agnatyczny jest takim opiekunem. Opieka taka nie jest munus publicum ale jest jus agnationis. Ponieważ opieka ustawowa jest jus agnationis i gruntuje się na stosunku agnatycznym pupila do tutora przeto następne wnioski:

1o Do objęcia takiej opieki żadnego innego warunku nie potrzeba jak pokrewieństwa dla tego i syn wydziedziczony przez ojca ma pr. do opieki skoro jest najbliższym krewnym pupila z pomiędzy wszystkich jego najbliższych agnatów. Jeżeli najbliższy krewny na którego opieka ustawowa przypada umarł lub zrzekł się, to najbliższy jego krewny z porządku staje się opiekunem. Tak więc w wypadku na opiekę najdawniejsze pr. znało successio graduum, która w dawnej. pr. wprowadzona została przez pretora.–

2o Opiekun taki dotąd zostawał opiekunem pupila, dopóki w nim znajdował się w stosunku agnatycznym. Dla tego jeżeli się więc usunął od opieki jus proibiscium jej przestawał nadal opiekunem pupila de jure lubo mógł nim być de facto, w razie tym magistrat udzielał innej osobie administracya majątku innej osobie w miejsce opiekuna usuniętego i ustanawiał ją tym sposobem opiekunem de facto. Dla tego też w tym razie magistrat ustanawiał opiekuna co dalsi agnaci w razie tym pr. do opieki mieć nie mogli. –

3o Z zasady że agnaci nabywają opiekę jure familiae, agnatowi tłomaczy się że wolno ją przelać przez in jure cessio na inną osobę. Nabywający w ten sposób opiekę nad pupilem od agnata nazywał się tutor cessitius. Opieka

jego nazywała się tutela cessitia. Dodać należy, że pr. Rz. możność przelania opieki przez in jure cessio na innych ograniczyło na niektóre rodzaje opieki to jest na opiekę patrona i jego potomstwa nad wyzwoleńcem, na opiekę ojca nad dzieckiem emancypowanem, i na opiekę agnata najbliższego nad kobietą z powodu płci jej. Skoro tutor cessitius umarł, w chwili śmierci jego powracała opieka do agnata, który mu ją cedował. Wychodziło stąd że umarły nabył przez in jure cessio pr. ściśle osobiste, bo jako takie na sukcesorów jego przejść nie może. Skoro cedujący opiekę przez śmierć lub capitis deminutio wyszedł z stosunku agnatycznego, w którym się znajdował do pupila, to w razie tym tutela cessitia gasła ipso jure, stosownie do maksymy resoluto jure concedentis, resolvitur jus concessum. W miejsce tutoris cessitii wstępował ipso jure najbliższy agnat pupila w porządku opiekuna ustawowego i on stawał się opiekunem jure agnationis. Jeżeli tutor cessitius cedował in jure swą opiekę in jure trzeciej osobie, to opieka ta na trzecią ~~osobę~~ przejść nie mogła, bo tutor cessitius ponieważ nie jest opiekunem jure agnationis nie ma pr. przelania na innych; in jure cessio opieki nie była jednak w tym razie bez wszelkiego skutku prawnego ale wywierała ten skutek że tutor cessitius swą opiekę utracał i powracała do tego, który mu ją in jure cedował. W pr. Justyn. in jure cessio wyszła z użycia.

4° Opieka gaśnie w skutku capitis deminutio maxima tak opiekuna jako i pupila. W pr. Justyn. opieka patrona gasła tylko w skutku capitis deminutio, dla tego, że ta tylko gruntuje się tylko na związku familijnym agnat., czego reszta zaś nie gruntuje się na samej agnacji ale kognacyi.

O osobach, którym służy pr. do opieki ustawowej.

Odróżnić tu należy pr. dawniejsze od pr. Justyniana. Według dawnego pr. Rz. byli opiekunami pupilów agnaci jego płci męskiej, a w braku tych jego gentilowie. Kobiety dla tego były wyłączone od opieki a to dla tego że i one potrzebowały opiekuna. Porządek w którym agnaci płci męskiej obejmowali opiekę był ten sam, co pr.

niadeb według których nabywają się spadki według pr. pretors. Każdy bliższy agnat wyłączał wszę dalszego, a jeżeli kilku było równych pokrewieństwem to wszyscy byli opiekunami. Ostatni przypadek miał miejsce jeżeli np. ojciec umarł zostawiwszy syna a miał 3 braci wszyscy są wtedy opiekunami syna. Według późniejszego pr. rz. które się datuje od 118 Nov. opieka nie służyła już agnatom, ani gentilom, ale samym tylko kognatom ale i w tym samym porządku co i pr. sukcesyjne. Ale zmiana ta dawniejszego pr. nie naraz dokonaną była, bo przed wydaniem 118 Nov. nieraz wzywano do opieki kognatów obok agnatów. Nov. ta więc tę zmianę wprowadziła iż powoływała samych kognatów do opieki wyłączając agnatów.

O opiece ustawowej nad wyzwoleńcami.

Polega ona na zasadzie iż opiekun wykonuje ją jure familiae a to dla tego, iż patrona i jego potomstwo agnatyczne płci męskiej uważano jako agnatów wyzwoleńca, pr. rz. trzymało się bowiem zasady iż przez akt manumissyi powstaje związek familijny quasi agnatyczny między wyzwoleńcem a panem, który go wyzwolił. Potomstwo agnat. płci żeńskiej patrona i tej prawdą od opieki wyłączone zostało, a którzy i kobiety nad wolnourodzonymi.

O opiece ustawowej nad osobami ex mancipio wyzwolonemi. — Mancipium było stosunkiem zawisłości, który pośredniczy pomiędzy zawisłością dziecka będącego pod władzą ojca a władzą niewolnika i pana. Wyzwolonych z mancipium był opiekunem ten kto im nadał wolność a jeżeli wyzwoliciel nie żył podług ówcz. pr. rz. przechodziła na jego potomstwo płci męskiej. Opieka ta znaną była dawniejszemu pr. rz. a to z powodu iż nowsze pr. rz. stosunku zawisłości mancipium wcale nie znało. Mancipium powstawało a) z noxae datio. Powstawało ono noxae datio jeżeli ojciec zamiast zapłacić długu powstającego z deliktu ojca pod jego władzą będącego wierzycielowi na własność przez to stawał się wolnym od długu a wierzyciel nabywał

na dziecku manum jnim. b) Z solennej sprzedaży dziecka którą ojciec na mocy swojej władzy ojcowskiej uskuteczniał. W takim sposobie sprzedaży tu nadaje się użyta: a) Ojciec dołączał kupującemu warunek, aby dziecko po kupnie natychmiast wyzwolił b) Że ojciec zastrzegał sobie [przy sprzedaży emancypował o dane samem] u kupującego
(1.) aby mu dziecko zwrócił w wyzwoleniu [do samego] [z możności] swego dziecka. W pierwszym razie kupujący po wyzwoleniu dziecka był jego opiekunem. Opieka jego nazywała się tutela fiduciaria, a to dla tego, iż tuż warunek nazywa technicznie lex fiduciae. W drugim razie ojciec był opiekunem, dla tego że mu dziecko zwrócone z powrotem było. Ojciec umarł w razie tym nad dzieckiem opieka ustanowiona [niewyznaczona] jeżeli zaś umarł a zostawił agnatów płci męskiej to na nich przechodziło pr. opieki ale ją uważano jako tutelam fiduciariam.

Różnica między tutela fiduciaria a innemi opiekami ustanowionemi.

Różnica ta odnosi się li tylko do opiek nad kobietami: 1° Polega ona na tem, że kobieta mająca opiekuna fiduciarnego jeżeli tenże nie chce zezwolić z jej strony na zawarcie czynności może udać się do Pretora a to w celu aby ten go do tego zmusił. 2° Że opiekunowi fiduciarnemu nie wolno przelewać pr. swego na drugich per in jure cessio.

O opiekach matki i babki.

W pr. Justyn. znajduje się jeden wyjątek od zasady że kobiety nie mają pr. opieki. Następne tu uwagi zrobić należy: 1° Matka i babka mogą mieć tylko tutelam impuberum ale one nie są wolne mieć curam minorum, furiosorum et prodigorum. 2° Objęcie opieki matki i babki nie dzieje się ipso jure jako u innych opiekunów ustawowych. One muszą wyraźnie wniosek uczynić o udzielenie im opieki nad dziećmi i wnukami. Magistrat udzielał im opieki tylko pod następującymi warunkami: a) Jeżeli innym warunkom prawa płci do nabycia opieki potrzebnym zadosyćuczyniły. b) Jeżeli przyrzeczenie dały że powtórnie zamąż nie pójdą. c) Jeżeli zrzekły się dobrodziejstwa, które im Sen-

plio Senatus Consultu Velleiani nie ulegała. Że jeżeli na pozycji majątku pod objęciem opieki hipoteka generalna na korzyść dzieci ustanowiona. Jeżeli matka przed złożeniem rachunków z opieki poszła za mąż, orzekały się kary wymienione na kobietę, która wstąpi r. na łatwe po nowo pozostawionego przedtem związku zawarty.

O opiekunach testamentowych. — Już ustawa 12 tabl. panowi: uti legassit.

Przy stanowieniu opiekuna w test. gruntuje się na władzy ojcowskiej lub mężowskiej. Dla tego też opiekę może dla żony i ojciec dla dzieci pod jego władzą będących ustanawiać j. mocen. Dla dzieci emancypowanych nie wolno ojcu stanowić opiekuna a tem mniej dla dzieci obcych, chociaż te dziedzicami w test. mianowane były. Koniecznym warunkiem prawomocności opieki test. j. aby dziecko dla którego opiekun ustanowiony uważało się pod władzą zapisodawcy testatora. Jeżeli zatem testator zostawił syna jedno lub i wnuka niedojrzałego i dla niego opiekuna ustanowił, rozporządzenie to nie j. ważnem, wnuk bowiem w chwili śmierci dziada przechodzi w władzę ojca, opieka więc dla niego była zbyteczną, gdyż opieki też potrzebują te osoby, które nie mają władzy nad sobą. Dalszym warunkiem j. prawomocność test. Jeżeli więc testator przeminął suksesyę obowiązkowych wtedy i ustanowienie opiekuna nie miało skutku obowiązującego, że samo imało mocy jeżeli subsequens test. nie chciał przyjąć spadku w tym bowiem razie test. stawał się nieważnym a z nim i rozporządzenie też co do opieki. Nadto koniecznem j. aby opiekun był zdolny do sprawowania opieki. Jeżeli zatem zmarły ustanowił dla swych dzieci niewolnika lub cudzoziemca, rozporządzenie to było nieważnem. Ostatnim warunkiem j. aby było verbis directis (w sposób rozkazujący) postanowione.

(De tutore optivo.)

Opiekuna takiego tylko mąż dla swej żony ustanawiać j. mocen. Optivus j. właściwie opiekun, jeżeli mąż do woli żonie samej sobie opiekuna wybrać a ona z tego korzystała. Wybór opiekuna wolno j. mężowi naraz ograniczyć, ale wolno i żonie zostawić dowolność pod tym względem.

De tutela testamentaria imperfecta.

Niekiedy wydarzają się przypadki, że władza, do któréj to należy, rozporządzenie testatora zatwierdza odnośnie do opiek, mimo to że one wedle ścisłej zasady pr. prawomocnemi nie są. Zatwierdzenie takowe poprawia imperfekcyą t.j. rozpoznanie stanu rzeczy. Zatwierdzenie opiekuna ma miejsce per decretum magistratus. Najbliższa krew pupila powinna się zwracać do władzy o zatwierdzenie opiekuna (petitio tutoris), co stąd pochodzi, że władza sama w Rz. do opiek się nie mięszała jak tylko na wezwanie krewnych. W następujących przypadkach zatwierdzenie opiekuna ze władzy konieczne.
1o. jeżeli ojciec dla dziecka niedojrzałego kuratora ustanowił, w tym razie bowiem zamiast opiekuna, kuratora stanowił.
2o. Jeżeli dla dziecka, które doszło do wieku dojrzałego opiekuna wyznaczył. W tym razie ojciec w pomieszanie błędu popadł.
3o. Jeżeli ojciec ustanowił opiekuna dla dziecka, które w chwili sporządzenia testamentu, nie znajdowało się pod jego władzą.
4o. Jeżeli matka i babka ustanowiła dla swych wnuków i dzieci opiekuna. Rozporządz. takie jest prawnie nieważnem.
5o. Jeżeli testament tylko wedle pr. Pretorskiego jest prawomocnym lub jeżeli rozporządz. o opiece znajdowało się w kodycylu testamentem niezatwierdzonym (codicillo in test. non confirmato).

Ogólne zasady odnośnie do opiek i kuratel ustanowionych

Dawne pr. Rz. trzymało się tych 2 zasad: 1o. że nie można ustanowić opiekuna ze względu na jedną szczególną czynność; 2o. ta zasada, że opiekuna w tym razie można ustanowić, jeżeli pupil nie znajduje się pod żadną władzą i nie ma jeszcze opiekuna nad sobą. (Tutorem non habenti tutor non datur.) Później od obu tych zasad wprowadzono wyjątki. Od zasady pierwszej są następujące wyjątki: a) Dziecku do stanu niewolnika należącemu udzielono opiekuna ustawą, zwłaszcza jeżeli się znajdowało pod władzą i cały spadek sposobem fideikomisu wraz z wolnością zapisanym został. b) Jeżeli opiekun ogólny do czynności, których bez jego autoritas

?)

nie mogą [illegible] bez nie może o czynności do wykonania być
wykonanym być ~~[illegible]~~ w tym razie magistrat wyznacza opiekuna szczególnego do tej czynności. Niekiedy zamiast opiekunów szczególnego ustanowiano ogólnego opiekuna, curatores, adiuncti et actores. Różnica pomiędzy opiekunem szczególnym a curator, adiunctus et actor jest następująca. Opiekun specyalis (curator) ustanowiony bywa na wniosek krewnych, actor zaś jedynie na wniosek opiekuna ogólnego. Adiutor różni się właściwie sposób od actora, iż temu do prowadzenia czynności processowych udzielania bywał a adiutor do wszelkiego rodzaju czynności.

Od drugiej zasady są następujące wyjątki: a) Jeżeli opiekun jest małoletni lub niezupełny. b) Jeżeli jest nieobecny. c) Jeżeli jest furiosus, głuchy, głuchoniemy. d) Jeżeli się uwolnił od sprawowania opieki per przepisanych. e) Jeżeli uległ capitis deminutio. f) Jeżeli od sprawowania urzędu opieki usunięty został. W przypadkach pod a. b. c nowy opiekun tymczasowo ustanowiony bywał, tylko pod tym warunkiem iż zostaje opiekunem i skoro właściwy opiekun stanie się zdolnym do pełnienia obowiązków opiekuńczych. W innych przypadkach ustanowiono opiekuna na zawsze.

O uwolnieniu się od opieki.

W dawn. pr. Rz. uwalniał się opiekun od tego urzędu per nominationem potioris. Ustawami osób do opieki zdolniejszych lub też per excusationem. Nominatio potioris tylko w opiec. przez magistrat ustanowionych była ograniczona. Excusatio zaś rozciągała się do wszelkich rodzajów opiek. W pr. Justyn. nominatio potioris wyszła z użycia a tylko per excusationem uwolnić się można. Powody uwalniające od opieki można podzielić na 2 kateg. excusationes necessariae et voluntariae. Koniecznymi powodami nazywają się te, które opiekun pod karą [illegible] usunięcia od opieki które pociąga infamię, wyznać jest obowiązany. Do tej kategoryi liczą się następujące: 1mo Jeżeli opiekun nie ma civitatem Romanam. 2do Jeżeli nie jest pełnoletni. 3tio Jeżeli należy do rzędu personae turpes. 4to Jeżeli raz sprawował opiekę i od niej przez magistrat usuniętym został. 5to Jeżeli spowodował [illegible] pierwszego lub w[illegible]-

ny niezgodny sposób do powierzenia mu opieki. 6to Jeżeli żyje w nieprzyjaźni z rodzicami pupila. Nieprzyjaźń ta musi być inimicitia capitalis t.j. musiała się manifestować p. wytoczenie skargi kapitalnej przeciw rodzicom pupila. Jeżeli nie musiała nastąpić zgoda między rodzicami a opiekunem. 7mo Jeżeli ojciec w test. rozporządził, aby pewnej osoby opiekunem dzieci jego nie ustanowiono. 8vo Jeżeli opiekun i po zaręczynach z pupilką lub z nią związek małżeński zawarł, w ten sposób, że ona się nie dostała się pod jego władzę. do.

Do dowolnych excusationes następujące policzyć należy. 1o Choroba jeżeli ona nie j. li chroniczną i tak wielka, że administracja majątku czyni niepodobną. 2o Wiek podeszły. W dawnych pr. już 60 lat uwalniało od opieki w później dopiero 70. 3tio Ubóstwo jeżeli ono j. tak wielkiem, iż niesłusznem byłoby żądać od opiekuna, aby z uszczerbkiem własnego majątku trudnił się administracją majątku pupila. 4to Nieumiejętność czytania pr. uwolnienia się od opieki. 5to Powodem do uwolnienia się od opieki j. sprawowanie pewnej liczby opiek. Pr. Rz. stanowi że kto ma 3 opieki, ten ipso jure wolnym j. od 4tej. Liczba opiek nie rachuje się podług liczby pupilów ale mass majątkowych, które opiekun administruje i tak jeżeli j. kilku niedojrzałych mających wspólny majątek, opieka rachuje się jako jedna dla tego że opiekun administruje jedną massą majątkową. Wyjątkowo sprawowanie jednej opieki może uwolnić od obowiązku przyjęcia opieki drugiej, co wtedy ma miejsce, jeżeli administracja tej j. bardzo trudną. Tak samo nie każdy z 3 opieki nie wypada uważać jako powód stuszny do uwolnienia się od opieki. J tak sprawowanie ich w tym razie nie uwolni od objęcia 4tej, jeżeli administracja ich bardzo mało starania potrzebuje, lub pewnym j. że 4ta opieka bardzo krótki przeciąg czasu trwać będzie, co ma n. tym przypadku miejsce a jeżeli pupil ma np. 13 lat i 8 miesięcy.

Kilka uwag wymienić tu jeszcze należy. Tylko te opieki wchodzą w rachubę, z któremi administracja majątku j. połączona. Jeżeli opiekun ma 3 opieki a jedna j. tutelibris to opiekun 4tej pod tym względem przyjąć ze.

dzi musiał. Opiekun nie mógł być tutelae affecta-
tor, ani takiemu, który się o opiekę starał, ani uwol-
nienia nie chciał, a lubo uczynić to mógł. Opieki których
trzeba uwalniać powinny być rozpoczęte i powinny
jeszcze trwać, jo

6° Oddalenie od miejsca w którym się majątek
pupila znajduje. Co więcej, opiekunowi nawet wolno
wymówić opiekę już rozpoczętą, jeżeli zmienił w ciągu trwa-
nia jej swe zamieszkanie. Koniecznem jednak do tego
jest warunkiem wiadomość o tem Cesarza, że on jako opiekun
zmienia to domicilium. 7° Se-
natorowi jako i wszystkim sprawującym urzędy publ. 8°
Nieobecni Reipublicae causa (w interesie państwa). Odda-
lenie w interesie pojedynczego może nie uwalnia od opieki.
Nieobecnym Reipubl. causa wolno nie tylko nie przyjąć ofia-
rowanej ale rozpoczętą porzucić jednak w razie wydalenia
się do krajów zamorskich. W ostatnim jednak razie
nie przestawali być opiekunami de jure ale tylko de facto.
W miejsce ich mianowano opiekuna zastępcę, który de facto
sprawował opiekę, chociaż nim nie był de jure i którego urząd do-
póty trwał, aż do czasu gdy właściwy opiekun de jure do
swego zamieszkania powrócił. 9° Osoby administrujące
majątek prywatny Cesarza. 10° Dzierżawcy vectigalium
(podatków publ.) gruntów fiskalnych. 11° Wszyscy za czasów
Ces. Chrześc. przed przyjęciem Rel. Chrz. urzędnicy kapła-
ni wolni byli od opieki jako też kapłani składający Bo-
gom ofiary w celu uproszenia ich o zdrowie i powodze-
nie Cesarza. 12° Professorowie i lekarze są wolni od o-
pieki pod następującymi dwoma warunkami: a) jeżeli zosta-
li policzeni do rzędu professorów i lekarzy publicznych.
b) jeżeli zamieszkują w miejscu swego urodzenia. Tylko
znakomitym osobom dozwolono uwolnić się od opie-
kowania dwom tym warunkom zadość nie uczyniło:
Pod nazwą professorów rozumie się gr. łac. nauczycieli gr.
gr. łac., retorów, oratorów sofistów, nauczycieli pr.

13° Niektórym towarzystwom służy to pr. iż wolni
są członkowie ich od opieki; fabri (kowale), nawiculari
(właściciele okrętów), frumentarii, suarii, porcarii, boarii
pecuarii. Domniemać się iż towarzystwa prywatne publ.
w miastach italskich. 14° Mający pewną liczbę dzieci.
Według dawniej. pr. już 3ie dzieci uwalniało od opieki.
pośmiertej żądano 4ro. a to prawo nyjął samo Severo.
Dzieci te muszą być rodzonemi adoptowane zaro-
gowane nie wchodzą w tę rachubę. Należało aby zpło-
dzone były w justae nuptiae i były in potestate pa-
tris. Tylko Latynów Junianów uwalniano od opieki
jeżeli spłodzili dostateczną liczbę dzieci w małżeń-
stwie juris gentium. W pr. Justyniana warunek ten
zmieniono, nie wymaga bowiem to pr. aby dzieci znaj-
dowały się pod władzą ojcowską. Dalszym warunkiem
jest aby dzieci te były przy życiu w chwili delacyi opie-
ki; tylko wyjątkowo dozwolono liczyć i te dzieci, które
w wojnie zginęły. W końcu dodać należy iż liczba dzieci
nie uwalnia a coepta tutela jeżeli więc opiekunowi po
objęciu opieki urodziło się dziecko liczbę żądaną uzupeł-
niające nie staje się wolnym od opieki. 15° Wojskowi bez
względu czy pełnią służbę lub są dymisjonowani. Co do tego toczy się
spór między prawnikami czy zbieg kilku lub kilkunastu powodów
których żaden pojedynczo nie ma mocy uwalniającej, uwalnia
od opieki lub nie. Prawnik Paulus uważał iż w dyna... jeden
powód drugi uzupełnia, Ulpian zaś i Modestinus byli prze-
ciwnego zdania. Skuteczności powodów uwalniających dodat-
nych tamują: 1° Officia et obsequia opiekuna względem pupila
lub jego ojca. Do tych należą a) Klientela. Patron zostawszy
opiekunem ~~pupila~~ wyzwoleńca ale może się jej zrzec ale wyzwoleniec
nie i ... zostać opiekunem patrona ale skoro opieka
ofiarowaną mu była, takową przyjąć musi. b) Cognatio.
Kognatowi bliższemu pupila wolno było nie przyjąć opieki
ale on w razie tym ulegał pewnym karom i tak utra-
cał pr. do sukcesyi obowiązkowej na majątku pupila.
c) Affinitas (powinowactwo) d) Sodalitas tj: ... kolegat
czy opiekuna do pupila lub jego ojca. Posłom do tego senatorom
przyjmowali opiekę nad dziećmi senatora wcześniej zmarłego

Pandectae.
Zeszyt 21.
Smuczkowski

władzami nad dziećmi szarogowca. 2do Skuteczność powodów uwalniających od opieki dozwolonych będzie po zrzeczeniu się które może być wyraźnem lub domniemanem. Wyraźnem jest jeżeli opiekun z ojcem pupila za życia jego zawarł kontrakt być twierdzi iż przyjmie opiekę, na przypadek jeżeli go opiekunem swojej dzieci w test. ustanowi. Domniemanem jeżeli opiekun bez zgłoszenia się w właściwym czasie z uwolnieniem go od opieki administracyą majątku rozpoczął. Opiekun winien się uczynić jeżeli sądzi iż ma powody uwalniające go od opieki uwagach od władzy właściwej a to w przeciągu 2 lub 3 dni od czasu w którym wiadomość o delacyi opieki powziął. Dni te 2 lub 3. są dies utiles ratione initii ale dies continui ratione cursus. Wniosek ten powinien być poparty dowodami może być uczyniony ustnie lub pisemnie (per libellum) od wyroku sędzia stwórz opiekunowi pr. żądania kasacyi.

O składaniu kaucyi.

Opiekunowi i kuratorowi przy objęciu administr. winni są złożyć kaucyą odpowiednią a to tak jej ustanowionej, ustawowiczej lub juratoryczną w celu zapewnienia pupila, iż majątkiem pupila dobrze rozrządzać będzie. Opiekunowi uwolnić się wolni są od tej kaucyi dla tego iż majątkiem swej pupilki wiele nie administracyą. Obowiązek składania kaucyi wprowadził pretor. Kaucyą tę składano w Rz. w obecności Pretora a na prowincyi w obecności przełożonego prowincyi. Wyjątkowo opiekunowie i kuratorowie od obowiązku składania kaucyi wolnymi być mogą 1o w razie jeżeli opieka gruntuje się na ostatniej woli testatora. Przy opiekach testament. z tego powodu uważano składanie kaucyi za niepotrzebne, iż przyjęto mniemanie iż testator tę osobę opiekunem ustanowił, do której wiał zaufanie iż majątkiem pupila sumiennie i wedle reguł dobrej administracyi zarządzać będzie. 2do Opiekunowie et curatores testamentarii imperfecti t.j. opiekunowie, którzy mimo to iż w testamencie ustanowieni zostali; władza właściwa z swej strony za

twierdzić musiała. 3° Niektórzy opiekunowie i kuratorowie do majątków ustalonych. W przypadkach tych, w których opiekun i kurator obowiązany z swojej kaucji, nie stanął mu do złożenia się ani jus alienandi ani agendi t. j. pr. pozbywania i przyjmowania dłużników przypadał. Oprócz opiekunowi który nie chce swojej kaucji wolno z Pretorowi lub Sędziemu swojej jej ignoris zapisu, a jeżeli i to nie nie pomogło usuwano go od opieki. Takowe usunięcie pociągało za sobą bezecność, chyba że opiekun z tego powodu takiej swojej nie chciał iż majątek jego nie uczuwał na to.

O opiekach jeżeli jest kilku współopiekunów.

Jeżeli z kilku opiekunów to każdemu służy opieka wspólnie tak iż wszelkie czynności przedsiębrać może. Ale ponieważ takie przysposobienie utrudniało administrację, przeto starano się temu zapobiedz w ten sposób 1° iż jest z urzędu jednemu współopiekunowi całą administrację wyłącznie udzielał lub 2° całą administrację dzielono oczywisto pomiędzy współopiekunów.

Co do 1° Administrację oddawano temu, który się do złożenia największej kaucji zobowiązał a jeżeli żaden nie składał i pr. do składania umówionym nie był lub równą kaucję składali wszyscy, administr. oddawał się najdalszemu ze wszystkich, chyba że opiekunowie sami między sobą na wybór jednego się zgodzili. Opiekun mający Administr. zwał się tutor gerens a wszyscy inni tutores honorarii. Opiekunowi mającemu administr. służyło jus auctoritatem praestandi interponendi jako też innym opiekunom tak honorarii nie mieli ani gestionem ani auctoritatem: im tylko służyło pr. kontrolowania tutora gerens. a tem samem pr. żądania rachunków z zarządu jako też pr. żądania usunięcia go od opieki w przypadku złej administracji majątku. Przez opiekunów administr. i honorowych pr. Rz. odróżnia trzeci rodz. opiekunów których nazywa

tutores nobiliora causa dali mają administr. majątku i tem się różnią od tutora gerentes iż ich względem opiekunowie mają daleko większą władzę nad nimi. ~~Albo też do~~

Co do 2go. Podział administr. pomiędzy kilku opiekunów może w dwojaki sposób nastąpić, lub każdemu jeden rodzaj spraw oddzielnie pod administracyą dawano lub każdemu dawano administracyą majątku pupila odnośnie do w pewnem terrytoryum położonego. ~~W~~ W pierwszym razie est divisio quoad genus administrationi w drugim razie quoad locum, ubi bona pupilli sita sint. Podział takowy władza ta uskuteczniać może, do kogo atrybucyi to należy t.j. mająca jurisdictionem tutelarem. Zazwyczaj opiekunom nie wolno się dzielić opieką za wspólną umową, takowa jest bezskuteczną oni w razie zawarcia takowej mają officium indivisum. W razie podzielenia administr. majątku pupila pomiędzy kilku, stanie kontrola jednemu nad drugim.

Spis inwentarza.

W celu wyprośrodkowania stanu majątkowego pupila spisywano inwentarz t.j. spisywano tak dokładnie wszystkie przedmioty przypisowe do natury jego majątkowej należące. Spis takowy był konieczny przy wszystkich opiekach, w których administracya majątk. j. potrzebna. Spis takowy ustanowiony opiekun przy pomocy pisarzy publ. Ces. Honoryusz i Arkadyusz wydali pod tym względem bardzo surowe ustawy: stanowiąc iż ~~opiekun~~ spisu intabulowana opiekun j. winien dysponować w jego wszelkiej ruchomości, które nie ulegają zniszczeniu i nie tracą przez starość

O wychowaniu pupila (Educatio pupillorum)

Wedle pr. Rz. przeszłości nie należy ani opiekunowi, ani kuratorowi, ale władza mająca jurysdykcyą pupilarną wychowanie pupila powierzano tym osobom, które po nim spadkowi bratu gdyby on przed niemi zmarł. Szczególnie trzymano się następujących reguł: jeżeli ojciec orzekł w test. co życzeniem jego j. aby ta lub owa osoba wychowywała jego dzieci jest ze względem Rady familijnej rozpoznawał czy osoba

dy i godna zaufania lub nie. W pierwszym razie zakazano mu, w drugim inaczej powinowaci [illegible] danego pr. [illegible] powierzano wychowanie dziecka ostatni jego matce a jeżeli tej nie miało kognatom agnatowym jako niemającym pr. sukcesyjnego. Piecza nad wychowaniem jego trwała aż 12 resp. 14 roku.

O pieczy nad utrzymaniem pupilów i małoletnich.

Opiekun winien się do władzy właściwej uczynić prośbę wraz z wyznaczeniem funduszu, który na utrzymanie pupila przeznaczony być ma. Skoro tego nie uczynił i sam bez współdziałania władzy właściwej funduszu dla pupila wyznaczył to odpowiadał swym majątkiem przy składaniu opieki, skoro się z rachunków okazało że fundusz ten nie był w stosunku odpowiednim do stanu majątkowego pupila. Obowiązek więc wyznaczenia władzy do której to należy, aby fundusz oznaczyła, na korzyść pupila wprowadzony został, gdyż w takim razie uwalniał się od wszelakiej odpowiedzialności.

O mieszkaniu pupila.

Opiekunowi służy pr. oznaczyć na mieszkanie pupila ale nie służy ono wszystkim pupilom w równej rozciągłości; najbardziej rozciągłem jest pr. opiekuna niewieściego. Kobieta bez zezwolenia tutoris mulieris, jeszcze małżeństwa zawierać nie może. Co do innych opiekunów to pr. to nie służy im wyłącznie, ale wspólnie z radą familijną do której to liczą się matka, kognaci, i powinowaci. Jeżeli opiekun z radą familijną zgodzić się nie mogli, spór rozstrzygała natenczas władza. Kobiecie idącej za mąż wolno się upominać opiekuna o wydanie posagu dla męża, odpowiedniego jej majątkowi.

Auctoritas tutoris.

Auct. tutoris ma za cel uzupełnić brak zdolności pupila. Auctoritas więc różni się od wyrażnego

zezwolenia (consensus); to bowiem nie uzupełnia zdolności do zawarcia czynności potrzebnej ale ma inny cel. Celem jego jest wstrzymanie osoby od zawarcia czynności dla niej szkodliwej.

Szczegółowo o autoritas ze względu na opiekę kobiece następujące uwagi uczynić należy. Do następujących czynności należała auctoritas tutoris jest koniecznie: 1mo Do wszystkich czynności, które zwało pr. Rz. civilia negotia, dlatego actus civiles nazywane a więc a) do czynności, które jak np. przystąpienie lege. odbywały się w komicyach, do których kobiety przystępu nie miały. b) Do mancipatio przy której używano aes et libram i do której wzywano świadków uroczystych, którzy reprezentowali cały lud Rz.: c) Do legis actio tak procesowych jako nieprocesowych, a więc np.: do in jure cessio. d) Do Cretio, jako też ustanowienia cognitoris.
2do Kobietom nie wolno jest bez współdziałania opiekuna nabywać spadków wedle pr. cywil. wedle pr. pretorskiego niegdy same objąć spadek jako bonorum possessio. 3tio Nie wolno im było zawierać zobowiązań ścisłego pr. w przymiocie dłużnika. 4to Nie wolno było pozbywać res mancipi ani oddawać wierzytelności pod tytułem darmym. Pozywać mogły bez opiekuna w sprawach które się tyczą do spraw, quae imperio continentur.

Tut. autoritas odnośnie do pupillów. Pupillowie jeszcze bardziej ograniczeni są jak kobiety: 1mo Pupil tylko te czynności zawierać jest mocen, przez które stan majątkowy powiększa się. 2do Utracić pr. i zobowiązać, zrzec w przymiocie dłużnika jest on o tyle zdolnym o ile ta utrata pr. i to zobowiązanie się wypływem jego postępku jest i tak z występku jego wywiązuje się zobowiązanie deliktowe, jako i w przypadkach w których jak Rz. mówią ex re venit actio. Zresztą do prawomocności jego czynności potrzebna jest autoritas tutoris. A więc a) Do czynności, których kobieta bez zezwolenia opiekuna wykonać nie jest zdolna. b) Pupil nie jest zdolnym sam zawierać zobowiązań cywilnych lubo jego przeciwnik w razie zawarcia tej umowy ze swej

strony względem niego zobowiązywany bywał. Przeciwnie miało inną zasadę, że z czynności pupila powstaje zobowiązanie natural. a Ces. Antoninus nadto ustanowił że pupila z wszelkich czynności pozwać j. wolno, z których się zbogacił albo tylko tyle, ile się znajduje w majątku jego z czynności tej w chwili litis contestatio. c) Co się tyczy czynności obustronnych, które są bonae fidei, przyjęto maxymę iż z nich pupilowi wtenczas przeciwnika pozywać wolno, jeżeli się okazał gotowym do wypełnienia zobowiązania ze swej strony. d) Objęcie spadku podług pr. cywil. tylko za zezwoleniem opiekuna nastąpić może. Bon. pos. wolno nabywać pupilowi bez współdziałania opiekuna, gdyż te nabywa za pośrednictwem Pretora. e) Alienować nie j. pupil zdolnym, a to nie tylko własności, pr. niektórych wierzytelności a to nawet posiadania, chociaż ono nie j. stosunkiem prawnym ale faktycznym. W razie tradycji posiadania osoba, której on je tradował staje się posiadaczem rzeczy, ale takowa uważa się jakby nabyta w sposób jednostron. f) Co do zobowiązań nie j. wolnym ani ~~expromittować~~ delegować ale nawet nie może odbierać wierzytelności od swego dłużnika. Dla tego przy odebraniu wierzytelności zobowiązanie nie gaśnie, dłużnik po zapłaceniu nie przestaje dłużnikiem ale też wolno dłużnikowi żądać od pupila który wierzytelność odebrał ze skargą indebiti zwrotu tego, co mu wypłacił na poczet wierzytelności: pupilowi zaś wolno 1.) po odebraniu wierzytelności pozywać dłużnika o zapłacenie jej, ale dłużnikowi służy w razie tym, jeżeli wierzytelność znajduje się u pupila exceptio doli.

O czynnościach małoletnich.

W pr. Justyn. obowiązują następujące zasady: 1o) Zdolność do wykonania czynności prawnych posiadają małoletni i tak wolno j. im test. sporządzić. Od tej reguły tylko

arrogatio stanowi wyjątek, gdzie do tylko za zezwoleniem kuratora niezbędnie mieć może. 2. Małoletni mają zdolność zobowiązywania się tak według § w gal. jak i jus civile. L. 101. de oblig. verb. powiada tutorem, Puberes sine curatoribus suis possunt ex stipulatu obligari.

Ta reguła ma jednak wyjątek: małoletnim przez zawiadujący nie dozwala pr. rz. do zobowiązania się danią posagu bez zezwolenia kuratora, a małoletnim przez niewolności do zaręczania propter nuptias 3. Obyczaj prawem jest niejakim dozwolone tak według § [illegible] gal. jak i civile 4. Co do alienacyi to ta ulega niektórym ograniczeniom 5. Przyjąć dozwala pr. małoletnim bez kuratora.

Warunki skuteczności aktu, do którego opiekun swe zezwolenie udzielił.

1o. Opiekun nie może być falsus tutor a więc rzeczywistym opiekunem. 2o. Musi być opiekunem generalnym; opiekunom szczególnym służy pr. udzielenia zezwolenia tylko ze względu na czynności do których ustanowieni zostali. 3o. Czynność na którą zawarcie opiekun zezwolił nie powinna mieć dla niego żadnego prostego interesu ipse tutor in rem suam auctor fieri non potest. 4o. Czynność ta powinna się zgadzać z zasadami dobrej administr.; darowizny więc nie potrzebują przyzwoleniem [illegible] w skutku zezwolenia opiekun. 5o. Ponieważ zezwolenia opiekuna tak stanowisz należy iż pupil czynność sam wykonuje a pupil na nią zezwala, stąd to wynika, że pupil musi mieć zdolność do zawarcia tej czynności ze swej strony. Nie zdolnymi zaś są niemowlęta umysłowo chorzy, dzieci aż do skończonego 7 roku. [illegible] mowni, jako też i głucho-niemi. 6to. Zezwolenie opiekuna musiało nastąpić po rozpoznaniu czynności i do ustania i w obecności pupila. Jeśli więc opiekun pisanie zezwolił, zezwolenie to jest bezskuteczne.

O nabywaniu praw przez opiekuna na rzecz pupila.

Następnie uwagi wobec te należy:

1sze Wtedy pr. rzecz. jako i posiadanie nabywać opiekun dla pupila z tradycyi z mancypacyi ani nie mógł on nabywać ani własności, ani pr. rzeczowych rzecz w ten sposób nabyta stawała się jego własnością, co stąd pochodzi że mancypacya z aktem pr. cywil. a to trzymało się ściśle tej zasady, że tylko z osoby zawiłe nabywać można. Po wprowadzeniu skargi Publicyani dozwolono pupilom windykować rzecz nabytą od opiekuna.

2re Wierzytelności nie nabywał pupil wedle dawnego pr. rz. z opiekuna swego, ale później przyjęto ogólną zasadę że pupilowi właśnie z zobowiązań na rzecz jego z opiekunem zawartych, przyznać wypada skargi utilis a to dla tego że przypuszczano iż opiekun nie zakończ cedował. Tylko wtedy jeżeli opiekun pożyczył pieniądze pupila dozwolono pupilowi bezpośrednio używać skargi directa

3ci Także ekscepcyi nie zyskiwał ~~opiekun~~ pupil z czynności opiekuna wedle ścisłej zasady pr. ale później dozwolono mu zasłaniać się wszelkiemi ekscepcyami

O zobowiązaniach pupila w przyjęciu stosunku zawartych z opiekunem

Wedle zasady pr. pupil nie stawał się dłużnikiem z czynności pupila, lecz tem na rzecz jego zawartej czynnością zobowiązywała samego opiekuna, dla tego wierzyciel mógł go pozwać; za to dla ostatniego opiekunowi pr. po ustaniu opieki wystąpić przeciw pupilowi skargą tutelae contraria i żądać aby to co wierzycielom wypłacił lub na przyszłość wypłacić będzie musiał wynagrodził. Tylko w tym przypadku pupil stawał się dłużnikiem jeżeli opiekun na jego rzecz pożyczył pieniądze. ale opiekun jeżeli wypłacił po rozwiązaniu stos. opiekuńcz.

uważ. reguł. do pupila. Pomimo odstąpienia od ścisłej zasady pr. i przyjęto mniemanie, że wolno wierzycielom przyznać pupila z czynności jego z opiekunem zawartych i to skargą utilis, która nie była po rozwiązaniu opieki ale w ciągu trwania się wytłumaczoną być mogła. Tożsamy prawo dozwala jednakże przyznać pr. Rz. wprost przyznać opiekuna samego a to w następ. przypadkach:

1° Jeżeli opiekun objął spadek na rzecz pupila, którego pupil przyjąć nie chciał. 2° Jeżeli opiekun zaciągnął na dług pupila. 3° Jeżeli za niego expromittował. 4° Jeżeli przyjął pieniądze od 3go na swoje imię w tym celu, aby je użyć na cel administracyi pupila.

O ile z czynności nieprawnych opiekuna skarga przeciw pupilowi działać była można.

Ogólną jest reguła że z czynności deliktowych nie pupil ale opiekun sam majątkiem swoim odpowiada. Stosownie do tej mogą kupujący przeciw opiekunowi działać jeżeli sprzedał grunt a przypominał że na gruncie tym są pewne użytki: służebności, wieczysta dzierżawa. Od reguły tej nie masz żadnego wyjątku to znaczeniu tem, aby opiekun miał być wolnym od odpowiedzialności; ale reguła ta przyjmuje wyjątki w tem rozumieniu, iż obok opiekuna pupil swoim majątk. odpowiadać musi. To ma miejsce w następ. przypadkach,

1° Jeżeli się pupil z czynności nieprawnych opiekuna zbogacił. Stosownie do tej utworzono zasadę: dolus tutorum pupillo neque nocere, neque prodesse potest.

2° W tym razie jeżeli pupil ma wszelką pewność, że pieniądze na których wypłacenie wskazany został zwrócone mu będą po rozwiązaniu opieki wraz z procentem pewnym.

O exceptyach, służących przeciw pupilom z czynności opiekuna.

Według tytułu wreszcie wyrażnie się exceptio quod metus causa nie ulega wątpliwości; która się sententiam

tak przeciw opiekunowi jak i pupilowi. Jest ona bowiem in rem scripta. Co do exceptio doli rozróżnić należy, kto jako powód występuje czy sam opiekun, czy pupil. Jeżeli opiekun działa rozróżnić należy, czy dolus, który opiekunowi zarzucić można, jest dolus praesens czy praeteritus t. j. czy miał miejsce po tutelis cessatio lub przed nią. W pierwszym razie exceptio przysługuje skutecznie przeciw pupilowi, w drugim zaś nie. Przed tutelis cessatio dlatego nie może być exceptio użyta, iż skarga należała do pupila a jemu dolus opiekuna zarzucanym być nie może. Po tutelis cessatio z chwilą przyjęcia exceptio doli jest skuteczna, ponieważ po tutelis cessatio opiekun przyjął na siebie dominium litis, i przy przyjęciu jakoby przed samym opiekunem sprawa toczyła. Skoro pupil sam działa, to exceptio w każdym razie przeciw niemu użytą być może, bez względu czy dolus popełniony został przed czy po tutelis cessatio. Skuteczność jej jednakże ma o tyle miejsce, o ile sam pupil wzbogacił z winy swego opiekuna.

O administracyi majątku pupila.

Każdy opiekun prócz tutela mulierbis i tutelae specialis t. j. połączony zarząd majątku (gestio patrimonii, rerum v. administratio patrimonii). Zarząd majątku pupila uważa się w jakim przez obowiązki. Dwa rodzaje administracyi rozróżnia się tj. zupełną i niezupełną. Zupełną mają właściwi opiekunowie, kuratorowi pupilarni, (curatores pupillares, minorum, umysłowo chorych, marnotrawców. Curatores zaś bonorum, ventris, mają administracyę niezupełną.

Szczegółowo o administracyi zupełnej

Opiekun j. 1o Zastępuje pomyślnie osobę pupila (personam pupilli sustinet), tak samo może rozrządzać majątkiem jak gdyby pupil sam był rozrządził, gdyby nie miał —

opiekuna. 2do Jest zastępcą pupila w interesie jego (ad utilitatem pupillarem). Z tego wypływają 2 wnioski: a) że czynności przyjęte w tym, że przyjmie o ile się dadzą pogodzić z zasadami administr. b) że opiekun, który nie dopełnił obowiązków, odpowiada za to z własnego majątku. 3cio Ojciec w tej mierze oznaczyć bliżej sposób administracyi. Rozporządzenie jego w tym względzie obowiązuje opiekuna, jeżeli się nie sprzeciwiają zasadom dobrej administracyi. 4to W pr. Rz. opiekunowie ograniczeni są we względzie pupilarnym przez magistrat, który ma nadzór nad opiekami. Ograniczenia te są mało znaczne; daleko większe ograniczenia zna pr. Germ. i pr. dzisiejsze.

O administracyi niezupełnej. Cura ventris i bonorum upoważniona li do alienacyi przedmiotów, które łatwo zniszczeniu ulec mogą, jako też do opłacenia długów naglących lub wytoczenia skarg w celu przerwania przedawnienia. Cura ex Carboniano edicto udziela kuratorowi większą władzę; cura absentis upoważnia do oddania majątku w tym stanie, w którym się znajdował w chwili objęcia kurateli.

Szczególnie o alienacyjach. Według dawnego pr. Rz. służyło opiekunom wolne administrowanie majątkiem pupila i pr. alienowania w całej rozciągłości. Oratio Severi zmieniła władzę opiekunów pod tym względem, ograniczając ją do przypadku alienatio praediorum rusticorum et suburbanorum. Gruntów położonych na wsi na uprawę przeznaczonych równie jak i gruntów pod miastem położonych t. j. a) Jeżeli magistrat po rozpoznaniu stanu rzeczy na alienacyą zezwolił i b) Jeżeli była justa causa alienandi, a więc jeżeli sprzedaż gruntu była konieczna dla zapłacenia długu. Jeszcze bardziej zmniejszył władzę opiekunów Edykt Konstantyna W. On bowiem rozszerzył zasady Oratio Severa także do ruchomości jako i budynków. Justyn. zmodyfikował edykt Konst. o tyle, że wolno opiekunowi bez zezwolenia ma-gistratu sprzedawać rzeczy pupila na zastaw, oraz sprzedawać dochody naturalne z rzeczy gruntów przeznaczonych zwyczajnych; ale z drugiej strony rozszerzył przepisy

wolił teneri, zabraniając alienować wierzytelności. Któro alienacya wbrew przepisom pr. miała miejsce, wolno było pupilowi użyć lub skargi osobistej tutelae przeciw opiekunowi, lub skargi rzeczowej przeciw temu, na którego korzyść alienacya miała miejsce. W razie wytoczenia skargi rzeczowej pozwany być mógł każdy, ktokolwiek ma restituendi facultatem. Przeciw skardze rzeczowej pozwanemu służą następujące exceptye a) Exceptio doli, jeżeli powód nie chce zwrócić pieniędzy za rzecz windykowaną b) Exceptio gruntująca się na ~~tém~~ ratihabitio sprzedaży przez pupila c) Exceptio gruntująca się na tém, iż skarga powodowa się umorzyła przez przedawnienie. Wedle dawniejszego pr. Rz. przedawnienie to było nabyczeniem. Ces. Konstanty Wielki wprowadził zmianę, ustanawiając iż odtąd ~~od~~ w części małoletności wolno będzie windykowanie rzeczy pupilarnych bez wszelkiego ograniczenia czasowego. Ograniczenie czasowe wedle przepisów Konstantyna dopiero po dojściu pupila do pełnoletności miało miejsce, zaraz w roku, a wedle późniejszego przepisu w 5 latach. Justyn. Ces. wydał także ustawę odnośnie do tej materyi i rozróżnia alienatio titulo oneroso et alienatio titulo lucrativo. W pierwszym razie wprowadził on przedawnienie skargi windykacyjnej 5letnie rachując od dojścia do pełnoletności pupila, w drugim razie zapisywał przepisy powyższe obowiązujące przy praescriptio longi temporis.

O wypłacaniu opiekunowi wierzytelności pupilarnych

Każdy opiekun mający administr. jest upoważniony do odbierania wierzytelności od dłużników pupila. Opiekunom nie mającym administr. atoli nie godzi się wierzytelności umarzać, jeżeliby się opiekun nie odezwał. Wypłata wierzytelności odbywała się

z zachowaniem form urzęd. lecz przez Justyn.
magistrat musiał na nią wyraźnie zezwolić.

O wprowadzeniu procesu przez opiekuna.

Pr. wprowadz. procesu przez agenda stanu tylko opiekunom rzeczywistym. Pozwanemu stanie exceptio dilatoria jeżeli by kto inny prowadził jak opiekun. Drugim warunkiem zdolności do prowadz. procesu jest aby opiekun miał zupełną administr.

O czynnościach opiekunom zakazanych.

1o Nie wolno im nabywać od pupila w ciągu trwania opieki, ani rzeczy, ani pr. rzeczowych, ani wierzytelności. 2o Nie wolno im nabywać od 3ciego wierzytelności ku cessyi przeciw pupilowi. Cessya wierzytelności nie była w tym razie bezskuteczna, obejmowała tylko pewny ab inny jak długo te zamierzyli cedujący i cessyonaryusz: ich zamiarem było przenieść tanio wierzytelność na cessyonaryusza. ona w tym razie nie przechodziła na niego, ale gasła a pupil stawał się wolnym od długu. 3o Nie wolno opiekunowi obracać pieniędzy pupila na swój użytek, w przeciwnym razie opiekun musiał płacić za karę prócz legalnych najwyższe procenta jakie usurae pow. mają t. j. wedle Justyniana 6%.

O obowiązku składania rachunków

Opiekun winien utrzymywać księgę wydatków i dochodów. Nadto winien sporządzić calendarium pupili t. j. spis wierzytelności pupila. Według pr. rz. składano rachunki po skończonej opiece, ale w ciągu trwania jej wolno było współopiekunom mieć kontrolę nad księgami utrzymywanemi przez opiekuna.

O skargach pupila z tytułu opieki.

Cztery są takowe skargi: 1 actio rationibus distrahendis. Celem jej nie jest unieważnienie rachunków przez opiekuna zrządzonych ale wynagrodzenie pupilowi strat i szkód, z tego powodu iże opiekun pieniądze pupilarne wziął na swój użytek. Skarga ta gruntuje się więc na delikcie, bo gdyby przez obcą osobę był popełniony, należałoby go podciągnąć pod kategoryą kradzieży. Skarga ta jest znana w ustawie 12 tabl. 2do Actio tutelae. Skarga ta tylko o ogólnej wzmiance w edykcie pretora. Jest jednak juris civilis i jest arbitraria et generalis. Arbitralna dla tego że nie dotyczy pewnych szczegół. czynności podczas administr. opiekuńczej, ale ogóła do wszelkich czynności, które on z tym urzędzie przedsięwziął. Ona pochodzi z quasi contractus. 3cio Actio utilis curationis causa. Ona jest jak actio tutelae skargą generalną i gruntuje się jak i tamta na quasi contractus. Jednym słowem różni się od poprzedniej tem że tamta służy przeciw tutores a ta przeciw curatores. 4to Actio utilis adversus cavantes jest skuteczną w tym razie jeżeli opiekun przez magistrat wyznaczony opieki nie przyjął a przez to strata powstała dla pupila. Celem jej było wymuszenie na magistracie ostrożności w wydawaniu dekretu, iż przezorny stawał się winnym kulpy i wszelką przez zaniedbanie stratę ponosić będzie musiał. Początkowo od ces. Marka sądu się [illegible], to Ces. orzekł, iż opiekun, który opieki nie przyjmie ipso jure a więc bez poprzedz. dekretu z swoich funduszów straty wszelkie wynagradzać będzie winien. 5to Actio pro tutela

~~Actio pro tutelae.~~

Skargę ma wszystko przeciw temu, kto urząd opiekuna sprawował w rzeczywistości i z opiekunem z nim nie był.

1) Reguła: pupilowi wolno pozywać forum domicilii lub forum gestae administrationis, tj. urzędu, do kt. należy. Możność pozywania opiek. do forum adm. jest przywilejem na korzyść pupilów.

2) reguła: Jeżli jest kilku opiekunów, a jeden spośród pozwany został, to ma prawo żądać aby sprawa wszystkich toczyła się przed jednym sędzią. –

3) reg: pozywać wolno jest każdemu, którego majątek opiekun administrował. Jeśli powód jest niedojrzały, to opiekun swe pozwolenie udzielić umiał do skargi. – Prócz tego wolno działać sukcesorom pupila małoletniego. – Jeżeli jest kilku sukcesorów, to każdy działa stosunkowo do swej części spadkowej. –

4.) pozwany może być ten, kt. miał administrację majątku. Dlatego skargi te nie są skuteczne przeciw opiekunom niewieścim, bo ci adm: nie mają. Nie koniecznie trzeba, aby pozwany sam in persona, czynność tę, na kt. się skarga gruntuje, wykonał; i wtedy jest skarga skuteczną, jeśli jest wykonanie komu polecił.

<u>Stosunek współopiekunów do siebie:</u>

Różnicę trzeba zrobić pomiędzy skargą de rationibus distrahendis od reszty skarg (generales). Przy pierwszej i którdze współopiekunowie odpowiadają majątkiem swym in solidum; ale tak, że przez solucję dupli resuta ze strony jednego od drugiego wolną się staje. – Co do reszty skarg gruntuje się one na correalnym zobowiązaniu, kt. jest tak ścisłem, jak zwyczajnie. – I tak mimo to, że jest zobowiązanie jest korrealnym opiekun tylko wtedy od powiada swym majątkiem, jeżeli mu culpa lub dolus zarzucony być może. Współopiekunom służy także ~~zobowiązanie~~ beneficium ordinis. Na mocy tego wolno mu żądać, aby powód współopiekuna winnego pozwał. – Służy im beneficium divisionis, i cedendarum actio. – Ale opiekuni odpowiadają za czynności współopiekuna. Przytem trza odróżnić skargę rationibus dist. od reszty skarg. Skarga ta nie przechodzi na przeciwko sukcesorom opiekuna, bo jest poenalną –

Reszta skarg można przeciw niemu wytoczyć.

O opiekunach będących pod władzą 3 osoby.

Ojciec odpowiada swym majątkiem za syna, za jego czyn-
ności opiekuńcze tak długo, jak długo władza ojco-
wska trwa. – Jeżeli syn zatem był pod władzą ojcowską
a potem emancypowany przez ojca został, to nie może
być pozwany ~~za~~ z czynności przez ojca. – Przeciwko
ojcu z opieki syna dwoma skargami działano: tj.
skargą de peculio, i skargą de in rem verso. Ostatnia była
skuteczną wtedy, jeżeli syn opiekun, to co skorzystał z opieki
swego pupila, w majątek ojca włożył. Skarga de pecu-
lio jest skuteczną w czasie trwania władzy ojc. in perpe-
tuum. Po ustaniu władzy ojc. jest ona skuteczną
w ciągu roku użytecznego, zacząwszy od zgaśnięcia opieki.
W końcu ze względu na rozciągłość tych skarg zacho-
dzi zachodzi różnica między przypadkami, w kt. ojciec
na opiekę zezwolił, a między przypadkami na kt. ojciec
nie zezwolił. – W 1 razie odpowiada ojciec mająt-
kiem in solidum – w 2 razie o tyle, o ile peculium
synowi dane na zapłacenie w istniejących po odcią-
gnięciu długów, kt. syn ojcu zapłacić jest winien. –

W jakim czasie można pozywać skargami z opieki?

Prawo Rz. dozwala pozywać po ukończeniu opieki
z tytułu kt. one powstają. Jeżeli opiekun przed doj-
ściem do dojrzałości pupila od opieki uwolniony został,
a nowy obrany był, to wolno jest nowemu skargę wyto-
czyć przeciw dawnemu opiekunowi lub jego sukce-
sorom. Skarga ta gruntuje się bowiem na opiece –
sama reguła idzie w zastosowaniu ze względu na
kuratelę; można pozywać kuratora jeszcze i w ciągu
~~[illegible]~~ trwania kurateli. –

O fundamencie skarg z opieki.

Fundamentem skargi z opieki jest perfidia ze strony opie-
kuna, kt. się dopuścił albo przez użycie pieniędzy pu-
pilarnych, albo równy sposób. – Reszta skarg grunt-
uje się na złem zarządzie ~~[illegible]~~ opiekuna, na zanie-
dbaniu, na braku staranności – itd. Nast. uwagi robimy:
1) jeżeli opiekun jest pupilowi dług winien z czynności
sprzed dawniej zawartej, lub z czynności, kt. z innym opie-
kunem jego zawarł, to wtedy wolno pupilowi po ukoń-
czeniu opieki pozywać opiekuna, ale jest dozwolone mu
jest działać z czynności tych skargą tutelae. Pochodzi to
stąd, że opiekun winien był starać się, aby w. wierzyt-

wa/ności w pewnym czasie zacatirowane były. — Obowiązek ten rozciąga się i do tych wierzytelności, które on sam pupilowi był winien. Stąd wynikają wielkie korzyści dla pupila — bo skarga ta nie ma pierwszeństwa w konkursie, przed innemi, tak jak skarga tutelae —

Uwaga: Opiekun odpowiada za te czynności, które w czasie trwania jego opieki zawarte były, a więc począwszy od chwili kiedy wiadomość o opiece odebrał. — Jeżeli po ustaniu opieki został kuratorem swego pupila to do odpowiedzialności za czynności zawarte też przez skargę tutelae pociąganym być nie mógł, chyba że czynność ta była tylko ciągiem dalszym czynności w czasie trwania opieki zawartej.

W razie wystosowania skargi de rationibus distrahendis dozwala się prawo zapłacenia tej wartości przedmiotów, których jedna strona opiekun — jako wynagrodzenie strat i szkód, a drugą jako [illegible]. Celem zaś skargi z redditio rationum d. j. złożenia rachunków z czynności opiekuńczych zwrot wszelkich dokumentów pupila, przeniesienie w ogóle tego co ma opiekun i w ogóle wydanie wszelkich przedmiotów, które do majątku jego należą, wraz z przynależytościami ich i owocami i procentami i t. d. Prócz tego głównego celu skargi ta może mieć inny cel i [illegible] wynagrodzenie strat i szkód z winy lub niedbalstwa opiekuna powstałych. Za dolus i culpa lata odpowiada każdy opiekun bez wyjątku. Co do culpa levis pr. Rz. rozróżnia opiekuna, który się sam o opiekę i o opiekunem, który nolens volens ją przyjąć musiał. W pierwszym razie odpowiada za culpa levis in abstracto — w drugim tylko in concreto. W jednym przypadku wolnym jest opiekun wyjątkowo od obowiązku wynagrodzenia strat i szkód z culpa levis powstałych. Przypadek ten ma wtenczas miejsce jeżeli opiekun kupił zbyt drogo grunta za pieniądze pupilarne.

Juramentum in litem.

Jeżeli opiekun dokumentów lub przedmiotów majątkowych wydać nie chce, sędzia pozwolił pupilowi szacować wartość strat i szkód po poprzedniem złożeniu przysięgi; i ich zbyt wysoko cenić nie będzie. Tę przysięgę zwano juramentum in litem.

O przywilejach osób mających opiekunów, kuratorów.

1° Privilegium exigendi t. j. iż jeśli w razie otworzenia konkursu na majątek pupila zażąda zaspokojenia pretensyi przed wszystkimi innymi wierzycielami chirografaryjnymi. Przed wierzycielami osobistymi pupila ~~...~~ separatystów (wierzyciele masy), wierzycieli hipotecznych i pretensyi ojca lub na ~~skargę~~ przeciw synowi skargą de peculio. Privil. exigendi nie należy do rzędu privilegia causae ale osobistych privil. personae. Stosownie do tego nie przechodzi ono na sukcess. pupila.

2° Konstyt. Ces. Konstantyna udzieliła małoletnim pupilom hipotekę na majątek opiekuna z czynności odnoszących się do jego zarządu, jeżeli opiekunem tym nie jest matka, w razie bowiem powtórnego opieka w tej chwili, w której matka weszła w powtórne śluby matce, nie stoi wyżej wśród opieki i rachunków z zarządu opieki jej. Ces. Justyn. nadał ten przywilej osobom innym chorym. Przywilej ten polepszył bardzo położenie pupilów privil. exigendi. Na mocy tego bowiem przywileju Konstantyna udzielonego, liczy się ... do tej klasy wierzycieli.

O czynnościach in fraudem tutelae zawartych.

Czynności w tym razie in fraudem tutelae zawarte są, jeżeli opiekun mógł sam w tym razie sam osobiście pozbyć ale w razie wytoczenia skargi tutelae nie był w stanie zaspokoić pretensyi pupila a ten z tym zamiarem ją przedsięwziął. W tym razie wolno użyć interdictum fraudatorium w celu unieważnienia czynności.

O zakazie dzierżawienia gruntów fiskalnych przez opiekuna, przed złożeniem rachunków z opieki:

Zakaz ten wprowadził Ces. Severus i Karakalla i dowo-

nie do gruntów należących do patrimonium Caesaris.
Pomimo rozciągnięcia zakazu tego i do gruntów fiskalnych,
ponieważ opiekunowi przepis ten pozwalając nabyć
grunt skarbowy, jeżeli on wprzód dziedzicem jako i pupilla
nie zatwierdził. W tym razie wolno było nabyć, jeżeli
jure hereditario stał się dzierżawcami gruntów rzeczonych.
Potem jeżeli pupil był umarł a opiekun tylko względem
jego sukcesorów do składania rachunków z opieki był zobowiązany.
Nareszcie jeżeli z zakazu opiekunem jest po zawarciu
kontraktu wyrzeczony.

O zakazie zawierania małżeństw z pupilkami.

Zakaz ten nie był znany aż do Cesarza Marka-Kommoda.
Rozciąga się nie tylko do opiekunów ale i do krewnych,
zwłaszcza opiekun musi być verus tutor i musi mieć
administrację, pozorny do tego zakazu nie należy.
Opiekun niewierzącego. Zakaz ten jest skuteczny po ukończeniu
opieki dopóki opiekun nie złożył rachunków z
opieki. Małżeństwo przeciwne prawu poczytuje się za
nieważne. Stąd wynikają nast. consequencye:
1) Dzieci w tem małżeństwie spłodzone są nieprawemi
2.) Pomiędzy krewnymi pupila a pupilki nie powstaje
pokrewieństwo. 3) Darowizna przez pupilkę na rzecz pupila
nie poczytuje się jako donatione propter nuptias. 4.) Da-
rowizny pupilki na rzecz opiekuna nie ulegają zakazowi
wedle ogólnych zasad pr. albowiem w tym razie darowizna
między małżonkami jest tylko zakazana. Ale u względu
ważności dozwolono rewokować pupilce przez mocy skargi
utilis. 5.) Posag dany opiekunowi przez pupilkę nie uważa
się jako taki. Pupilka może w każdej chwili może żądać zwro-
tu jej pr condictio ob causam datorum. Opiekun bo-
wiem tak tamtym małżeństwem stawał się niezdolny admi-
nistracji do spadku przez pupilkę mu deferowanego. Potem
preparat. b[…], w skutek przyjęto jako prawdopodob-
ne iż on z tej przyczyny musi zawrzeć z pupilką
ten ślub, iż majątkiem jej źle administrował, aby uniknąć u-
niknąć odpowiedzialności za złą administracyę.

Nadto ulegał on wchodząc karze nadzwyczajnej niekiedy bardzo surowej jeżeli opiekun wyzwoleniec ożenił się z córką swego dawnego pana. W tym razie czekała bowiem kara relegacyi. Od zasady że małżeństwo między opiekunem a pupilką zawarte jest nieważnem, są wyjątki:

1º Jeżeli pupilka za życia ojca i z jego zezwoleniem zaręczoną była z opiekunem, a ojciec nadto w testamencie swym małżeństwo z opiekunem jako warunek nabycia spadku dla niej położył.

2º Jeżeli dziad jest opiekunem swej wnuczki, która pozostała po synu emancypowanym. On bowiem mógł swą pupilkę ożenić z synem lub wnukiem po drugim synu pozostałym.

3º Jeżeli Cesarz na zawarcie małżeństwa przez reskrypt zezwolił.

Prawo tego nie dozwala arrogacyi przez opiekuna osoby pod jego władzą będącej, ale z powodu tego co i małżeństwa.

O excepcyach opiekunowi przeciw skardze pupila służyć mogących.

Do nich należą 1º Exceptio i były uwolnienia jej skargi. Według dawnego prawa excepcya ta miejsca mieć nie mogła, skargi bowiem były wieczno trwałemi a od Teodozjusza i do wszystkich przedawnieniu 30letniemu ulegać poczęły. Przedawnienie to poczęło biedz przy skardze tutelae i rationibus distrahendis z ukończeniem opieki; z powodu iż mianowicie w chwili ukończenia opieki działać było można. Przy wszystkich zaś innych skargach poczęło biedz w chwili zjawienia się okoliczności na której się skarga gruntuje. 2º Exceptio rei judicatae. Excepcya ta użytą być może a) Jeżeli pupil po wytoczeniu condictio furtivo, skargą rationibus distrahendis wystąpić chciał. Po wytoczeniu skargi furti wolno mu było działać skargą rationibus distrahendis. b) Jeżeli po skardze distrahendis jeden raz działał skargą tutelae lub negotiorum gestorum c) Jeżeli po wytoczeniu skargi tutelae opiekuna jeden raz przegrał, bo tym samym przedawnił skargę tutelae lub rationibus distrahendis. Skargą negotiorum gestorum wolno mu było tylko z skutkiem pewnym po skardze tutelae

3tio Exceptio solutionis. 4to Exceptio transactionis 5to Exceptio compromissi 6to Ex. juramenti extra judicium delati. 7. Ex. remissionis. 8. Ex. compensationis.

O skargach opiekuna na odwrót, przeciw pupillowi i stosujących.

Są we takowe skargi: actio calumniae, contraria i extraordinaria. Skarga calumniae może opiekunowi przysługiwać, jeśli i udowodni zdołanym, że pupil przeciw niemu skargę w celu calumnii wytoczył, lub, aby tym sposobem mógł korzystać z majątku jego. Pupila skazywano na zapłacenie wartości 1/10 przedmiotu, o który opiekuna pozywał. Skarga contraria ma za cel, aby uwolnić pupila za to co się po [illegible] z pupillem procesował, aby wynagrodzić koszta, które opiekun z własn. majątku w interesie pupila łożył, jeśli zaś już w interesie compensationis nie zyskał. Extraordinaria actio służy opiekunowi w celu żądania od pupila aby mu honorarium za pełnioną opiekę opiekunicze wypłacił. Dawniejsze pr. Rz. nie dozwalało żądać honorarium.

De accusatione suspecti. (tutoris)

Pr. Rz. wprowadziło skargę publ. w celu usunięcia opiekuna podejrzanego. Skarga ta zowie accusatio, y actio suspecti. Już ustawa 12 tabl. czyni o niej wzmiankę. Następujące uwagi wyjaśnić tu należy: 1mo Jeśli ktoś jest pod opieką tak jak małoletni sanae mentis, ma zdolność wytoczenia jej sam lub mu nie dozwala, lub dać [illegible] zlecenie, aby ją w jego imieniu wytoczył. 2do Jeśli pupil nie ma zdolności do prowadz. procesu potrzebnych, to natenczas każdy obywatel Rz. może ją wytoczyć a przede wszystkiem ci, którzy więcej pozostawali z pupilem [illegible] a do których należą a) przy opiekunowi i kuratorowi b) jego wychowańcy c) jego krewni i powinowaci d) jego sodales i amici:

Wszystkie te wymienione osoby są nawet zobowiązane skargę tę wytoczyć.

Odnośnie do osoby pozwanego następne reguły przyjęte w zastosowaniu. 1° Musiał mieć administrację. Przeciw opiekunowi niezarządzającemu skarga ta więc nie byłaby skuteczną. 2° Na to, czy opiekun administrację majątku rzeczywiście prowadził lub nie, nie ma się na to względu. Skarga idzie przeciw opiekunowi, który administracji objąć nie chciał, mimo że do tego był zobowiązany, wytoczoną być może. 3° Jeżeli opiekun rozpoczął zarząd majątku pupila, to skarga jeszcze przed ustaniem urzędu opiekuńczego wytoczoną być musi. Bo ustaniem opieki jest ona zbyteczną, nie może się chodzić o usunięcie opiekuna, ale wynagrodzenie strat i szkód powstałych ze złego zarządu. Ze względu na powody do żądania usunięcia opiekuna wyrosły następne reguły zastosowania należy: 1° Opiekun musi być suspectus. Znaczenie co innego zaś heres suspectus. Jak tamtym zowie się dziedzic, którego wypłacalność jest wątpliwą, bez względu na to, czy charakter jego zasługuje na zaufanie lub nie. Tutor suspectus zowie się opiekun, którego charakter moralny lub niezdolność nadkładowo nie wzbudzają potrzebnego zaufania. Z reguły nie może skarga o usunięcie opiekuna nie może być gruntowana na faktach, które się przed objęciem opieki. Reguła ta ma wyjątek, jeżeli ta sama osoba przed drugi raz została opiekunem, a pupil przeciw niej ma innego opiekuna. W tym razie actio suspecti z tytułu jego zarządu, w którym był pierwszy raz opiekunem jest możliwa. Skoro sąd opiekuna skargą suspecti pozwanego za winnego uznał, to ustaje nie ... skarga injuriarum lub calumniae przeciw powodowi.

W razie uznania opiekuna za winnego następujące reguły zastosowano: 1° Jus tutelae, curationis nie gaśnie w chwili wydania wyroku uznającego, ale

w chwili ustanowienia nowego opiekuna lub kuratora — 2° Zarząd majątk. pupila odbierano opiekunowi w chwili wytoczenia procesu i ustanowieniu opiekuna czasowego na czas procesu, któremu administr. majątku pupila udzielano. Wyrok zaś nakazujący opiekunowi tego skutek wywierał, iż wskutek niego odebrano mu administr. lub czasowo zawieszono. [illegible] na ostatecznie.
3° Opiekun skazany popadał w bezecność, ale w tym razie jeżeli mu było winę przypisać dolus. 4° Niekiedy ulegał nadto i karze kryminalnej, co zawsze miało miejsce jeżeli opiekun wyzwoleniec miał opiekę nad dziećmi patrona i przy zarządzie ich majątku takiego się winnym dolus.

O ustaniu opieki niewieściej

Ponieważ opiekunowie niewieściej z powodu płci ustanowieni byli, przeto powinna była ustać do śmierci kobiety, lub arrogatio lub pojęcia za męża. Ale ustawa Julia et Papia Poppaea nadała kobietom matkom 3 dzieci jeżeli były wolnourodzonymi a 4. jeżeli były wyzwolenicami jus liberorum i uwolniła one tym sposobem od opieki. Dzieci te musiały przyjść żywo na świat. Na to nic nie szło jeżeli potem żyło lub nie, nie miano na to względu

Pupilarna opieka gaśnie 1° z dojściem do pełnoletn. 2° śmiercią pupila lub opiekuna

Cura ventris i bonor. gaśnie aż skoro się okazało że żona pozostała po mężu nie była w ciąży b) skoro porodziła dziecko nieżywe c) skoro porodziła dziecko mające zdolność do życia. W ostatnim razie w miejsce kuratora ustanawiano opiekuna pupilarnego

Cura ex Carboniano edicto gaśnie w chwili ukończenia procesu. —

Cura pupillaris w ten sposób co i tutela pupillaris.

Cura minor. z dojściem do pełnoletności lub wcześniej jeżeli venia aetatis udzieloną została.

Cura furiosi z ustaniem choroby umysłowej

Cura prodigi w skutku orzeczenia sądu, uwalniającym go.

dicimus dziś: iż osoba ta nie j. marnotrawną

Cura absentis gaśnie z powrotem osoby do miejsca swojej zamieszkania.

Zeszyt I.
[illegible]

Księga IV.

Prawo spadkowe Rzymskie.

Wykład Dr Zielonackiego P. p. Z. w Uniwersytecie Jagiellońskim w półroczu zimowem r. sz. 18 50/51.

Majątek przez śmierć osoby nie doznaje zniszczenia, zostaje na świecie i na inne osoby przechodzi jako dziedzictwo (hereditas). Osoba która obejmuje majątek zowie się dziedzicem – sukcesorem spadkobiercą (heres): osoba po której odziedzicza się pozostały majątek, spadkodawcą, zmarłym (defunctus). Majątek, który przechodzi, spadkiem, massą spadkową, dziedzictwem (hereditas) jeśli je nabył dziedzic podług pr. cywilnych, jako heres: bonorum zaś possessio jeśli go objął podług pr. pretorskiego. ~~Co~~

Co się dotycze przejścia majątku sposób jest[illegible]:

~~1.~~ Przymiot osobisty zmarłego przechodzi następnie jego majątek. W źródłach znajdujemy „Heres personam defuncti suscipit."

Dwa są rodzaje sukcessyi ogólna i szczególna. Ogólna successio per universitatem czyli successio in universum jus. Sukcessya szczególna zowie się successio in singulas res czyli successio in singularum rerum dominia. Charakteryzuje się jak następuje: 1° Nabycie majątku razem wskutek niepodzielnego aktu

nabywczego

nabywczego. 2re Podział majątku pomiędzy sukcessorów na części idealne (partes quotae) 3cie Przejście ~~posiadania~~ wierzytelności na prawonabywcę. Wierzytelności bowiem jako ściśle złączone tylko z przedmiotem na prawonabywcę przechodzić mogą. 4to Przejście posiadania na prawonabywcę o ile ono nie jest stosunkiem czysto faktycznym. (Że posiadanie nie jest stosunkiem tylko dowiódł to Savigny Ueber den Besitz).

Nabycie całego majątku więc jest dowodem, że sukcessya pojedyncza nie miała miejsca. I tak akta darowizny nie tworzą sukcessyi ogólnej, trzeba uważać czyli nastąpiła w skutku jednego aktu nabywczego. Nabycie spadkowe należy do rzędu sukcessyi ogólnej nie zaś szczególnej. Sukcessya ma jeszcze w następujących przypadkach miejsce. 1o Jeśli osoba posiadająca majątek dostała się pod władzę osoby innej przez arrogacyę, przez in manum conventio, przez deportacyę, przez skazanie na karę śmierci. Arrogacya była aktem cywilnym w skutek którego osoba niezawisła dostawała się pod władzę ojca; (in manum conventio), równie akt cywilny, przez który żona poddawała się pod władzę męża, miało takie skutki jak ojciec do córki. Co się tyczy osób deportowanych, skazanych na śmierć stawali się servi poenae. Panem zaś było państwo, nabywca władzy nad osobą posiadającą majątek nabywał całą massę majątkową. 2o Jeśli majątek całego dziedzica, który

nie jest w stanie zaspokoić swoich wierzycieli
p[rzez] konkurs za jego życia, był sprzedanym;
Kupujący majątek takowy stawał się sukcesso-
rem dłużnika, którego majątek był sprzedany.
3cie Jeśli majątek zmarłego, którego ani
dziedzic, ani fiscus nabyć nie chciał publicz-
nie sprzedano najwięcej dającemu. 4te
Jeśli komu wolność przedtem ustawą Ces-
arza Marka przyznaną została (Ustawa ta stanowi:
że jeżeli kto umierając zostawił majątek
a w sporządzonym testamencie tę uczynił
klauzulę, tego a tego niewolnika robię wolnym.
wtedy przedtem dawniejszych przepisów jeśli dzie-
dzic spadku nie przyjął wtedy i wolność
upadała. Cesarz Divus Marcus postanowił, że
wolność z masy spadkowej wypłacał i stawał
się dziedzicem nazywano to: addictio libertatum
legatorum servandorum causa). 5te Jeśli
fiscus nabył majątek a takowego nikt
nabyć nie chciał, zwał się majątek taki
(bonum vacans.) majątkiem bezdziedzicznym
6te Jeśli majątek komu za karę skonfisko-
wany wtedy go brał fiscus. 7me Jeśli kto ku-
pił majątek od fiscusa, który ten nabył
przez sukcesyę ogólną. Przez akt sprzedaży
przestawał być sukcessorem ogólnym
8me Jeśli jus successionis przez in jure cessio
trzeciej osobie był sprzedanym. 9te Jeśli
komu fideikomis ogólny fideicommissum
universale w testamencie był zapisanym.

10ty Jeśli żołnierz w czynnej służbie będący, na kogo innego majątek swój przekazał. 11ty Jeśli kto zerwał bez wszelkiego powodu związek małżeński w razie tym przechodzi na najbliższych wstępnych (ascendentes), zstępnych (de-
2. scendentes) i pobocznych (collaterales) za karę, a jeśli tych nie miał to na klasztor. 12ty Jeśli kto [24] z inną osobą w wspólnictwo każdym rodzajem życia, jeśli dzieci z tego wspólnictwa zrodzone były, majątek przechodzi na nie, w każdym innym razie na fiscus.

Z tych 12 przypadków pod 1.2.3.8 w pr. Justynjańskiem jako przedawnione, pominięto, z tego się pokazuje że w 8 tylko przypadkach dziedzictwo może mieć miejsce. Dodać należy że stronom nie wolno tworzyć tylko sukcessyą ogólną i że ona jest ograniczoną na 12 respective 8 wymienionych przypadków. Jeśli kto zamierzył sobie darować majątek nie przez akt ogólny ale szczegółowo wtedy powinien rzeczy zmysłowe tradować, wierzytelności zaś cedować.

O znaczeniu wyrazu hereditas.

1) Wyraz hereditas znaczy sam akt przez który majątek zmarłego przechodzi na dziedzica. W tem znaczeniu hereditas jest całością niepodzielną. 2) Hereditas znaczy to co jus succesionis i w tem znaczeniu jest całością niepodzielną. 3) Hereditas znaczy to co masa spadkowa, ogół dóbr, który przechodzi na dziedzica. Hereditas jacens, pod tem wyrazem rozumie się spadek, który jeszcze przez dziedzica nabytym nie jest mimo to, że dziedzic do nabycia jego prawo-

nym został. Znaczy więc massę majątkową
Począwszy od chwili od której osoba posiadająca
zmarła, aż do chwili w której przez dziedzica
nabytą była. ~~Zostało~~ Jeżeli kto umarł 1. list-
tp. dziedzic spadek 1 stycz. go nabył spad-
ek jacens różni się od bonum vacans
bo b. v. nazywa się majątek pozostały po
zmarłym który następstwa prawnego ze
że do nabycia przeznaczonym nie będzie. Uwa-
żało ją też pr. Rz. jako rzecz idealnie
zbiorową, zaś także za Czasów Cesarstwa zaczę-
to uważać jako osobę która reprezentuje
zmarłego spadkodawcę. Powód do tego
uważania rzeczy dał wzgląd na wszystkich, któ-
rych zmarły był dłużnikiem. Tym
bowiem bardzo wiele zależało aby wie-
rzytelności ich jako ciągle istniejące
uważane były. H. jacens ma jako osoba
zdatność nabywania praw i przedmiotów
ale pr. ścieśniono jej do nabywania pr. i przedm.
i objęto w ciasnych granicach. Ponieważ
massa spadkowa nie ma woli i nikt jej
zastępywać nie może więc jej nikt nie
może nabywać z faktów, które zależą
od woli osoby nabywającej. Nabywała
zatem z 3. następn. przyczyn H. jacens
nabywać i zdobyć: 1o Posiadanie p. nie-
wolnikom który byli własnością spadko-
dawcy za życia jego i należą do massy spadk.

2:o Pośrednio przez trzecie osoby np: przez posia-daczy, 3:o Bezpośrednio z wszystkich tych faktów, z których się per ipso jure naby-wają np: przez akcessyą przyłączenie jednej rzeczy do drugiej, fr. przybytek. Kontraktów zaś zawie-rać ta ~~massa~~ nie jest zdolną, posiadania także nabywać nie może, co stąd pochodzi że posiadanie nie jest stosunkiem prawnym ale faktycznym, służebności osobistych dla tego że nabycie ich byłoby bezkorzystnem dla przy-szłego dziedzica na którego massa spadko-wa przejść ma: spadku przez niewolników swoich h. jacens nie może również nabywać bo pro-ks. wychodzi z tej zasady że niewolnicy wtedy spadki nabywają, kiedy panowie nabyli. h. jacens jako nieżyjąca zaś tego nie może. Massa spadkowa ma zdatność uprawnią utra-cenia praw ale tylko z dwóch przyczyn:
1:o Pośrednio przez trzecie osoby np: przez te które za nią zaręczyły (fidejussores). 2:o Z zdarzeń takich, z których ipso jure utrata praw wy-nika n. np: wtedy ma miejsce jeżeli wartość przedmiotów do niej należących z przyczyn nat. się pomniejszyła. Jeżeli nastąpiło utra-cenie z winy trzeciej osoby żadnej nie ponosi szkody, gdyż ta osoba jest obowiązaną.
Zachodzi pytanie czy h. jacens jako reprezentu-jący osobistość przymiot zmarłego j. osobą mo-ralną, dana są bowiem przymioty fizyczne i moralne?

Samo z siebie, to rzecz jasna i zrozumielibyś-
my to byli: gdyby wieku jak Savigny
zaprzeczyli masie spadkowej znaczenia
osoby moraln. Według mnie uważać ją
trzeba jako moralną. Co okazuje, to się
ma z zdatności nabywania i utrzymania pr. i tylko
osoby czynić mogą. Ale masa spadkowa h. ja.
różni się od większych innych osób moral-
nych 1o Pod tym względem iż jej zdatność
nabywania i utrzymania pr. przeszedłszy uważ-
2o Pod tym względem iż ona przeznaczo-
na jest na to aby przestała być osobą, gdzie
przedmiot oddany do pewnego czasu jej służy.
3o Różni się pod tym względem od osób
moralnych iż jej przymiot moralny na
którym dziedzica przyznanym został od
kogo ma być nabyty.

W tym znaczeniu przez Ihering
Ueber die hereditas jacens.

O warunkach sukcesyi.

Jak każda rzecz, tak i sukcesya pod-
pewnemi warunkami mającemi miej-
dotyczący one spadkodawcy, inni spadkobiercy
Zmarły aby mógł być spadkodawcą 1o po-
siadać musi zdolność prawną ludzką
(habitum corp. humani) 2o Musiał
umrzeć śmiercią cywilną, naturalną.

Śmierci cywilnej która niszczyła wszystkie
zwali było Capitis Deminutio magna
et maxima. Pociąga za sobą utratę ma-
jątku, bo majątek przechodzi na fiscus,
albo fiscus nie jest dziedzicem osoby która podle-
gła śmierci cywilnej. 3cie Traciło prawo zdolności
nabywania majątku na swoją rzecz. Zdatności
tej nie miały następne osoby a) wszyst-
kie które nie miały Caput, wszyscy ci które
nie są w stanie wolności osobistej: b)
osoby zawisłe od innych i nie należące do
kindi sui juris i są alieno juri subjectae.
Do rzędu osób nie mających Caput nale-
żą właściwie niewolnicy, ci które się dos-
tali w niewolę nieprzyjacielską, cudzoziemcy
(peregrini) i ci, które się znajdują in manci-
pio. Do osób zawisłych: filii et filiae-familias,
i uxor in manu mariti.

Później pr. zmieniło wiele na korzyść
osób pod a. i b. z wyjątkiem niewolników;
na korzyść osób w niewoli nieprzyjacielskiej
znajdujących się wydane ustawy: jus Post-
liminii i Lex Cornelia. Jus Postliminii
ustanowiło, że wszyscy ci, które powrócili
z niewoli nieprzyjacielskiej mają się uwa-
żać jak gdyby w niej nigdy nie było: w skut-
ku tej fikcyi majątek bywał im restytu-
owany. Ustawa Cornelia, która później
wydaną, odnosi się do tych osób które w niewoli

większą nieprzyjaciołką śmierci. Ona stanowi
iż uważać je należy za zmarłe w chwili
dostania się do niewoli a więc w chwili
w której były wolnymi w skutku tego ma-
jątek przechodzi ab intestato na naj-
bliższych krewnych. Także we wszystkich te
pr. to należy bezpośrednio

Co się tyczy cudzoziemców (peregrini),
dozwolono być spadkodawcami ale nie
podług jus civile ale pr. kraju w którym
zamieszkują. Z powstaniem peculiów dzieci
będące pod władzą ojca zyskały zdatność
być spadkodawcami. Peculia bowiem uważ
się majątek który dzieci mogły niezawisłe
od ojca ~~po śmierci~~ rozporządzać między żyjącymi
i z zmarłymi. Także i żony mogły być
spadkodawcami; co stąd pochodziło iż zawiera-
nie wszystkich iis manum conventio
całkiem wyszło z użycia. Ytę Nie trzeba
należeć do rzędu osób Latini Juniani.
Latini Juniani; wszelką zdatność roz-
porządzać majątkiem między żyjącymi ale
w chwili śmierci majątek ich przechodzi
zaraz na patrona. „Latini vivunt ut liberi
moriunt ut servi" tak prawnicy rz.
o nich powiadają. Zdatność być spadko-
dawcą zowie się testamenti factio activa.

Przechodzimy teraz do warunków dziedzi-
czenia. Dziedzic powinien być zdolnym naby-
wać majątek na swą rzecz nie może być
zatem niewolnikiem, cudzoziemcem nie

musi się znajdować w niewoli nieprzy-
ani pod władzą ojca. Wszystkim tym wy-
mienionym osobom wyjąwszy cudzoziemcom
wolno było dziedziczyć podług starego pr.
Rz ale nie na swą rzecz. Późniejsze prawo-
dawstwo Rz odstąpiło od zasad dawnego pr.
ze względu na cudzoziemców, córek dzieci będące pod
władzą ojca i tych, którzy się dostali w niewolę
nieprzyjacielską, tylko to do niewolników daw-
niejsze pr. zostało w używaniu. Cudzoziemcom
dozwolono nabywać spadki, podług pr. obowią-
zującego w kraju, w którym zamieszkują. Do osób
będących w niewoli nieprzyjacielskiej zastosowano
później jus postliminii et legem Corneliam.
Dzieciom będącym pod władzą ojca dozwolono
dziedzictwo nabywać na swą rzecz. 2o Dziedzic
nie może być ani apostatą ani kacerzem.
3o Nie może być dzieckiem zbrodniarza stanu.
nie tylko prawodawstwo Rz ale pr. wielkich sta-
rożytnych narodów uważały że zbrodnie jakoby
choroby dziedziczne przechodzą z ojca na dzieci.
Teodozyusz złagodził dawniejsze pr. ustawą lex
Damnata zwaną ze względu na córki zbrodnia-
stanu. Dozwolił bowiem dziedziczyć czwartą
część dziedzictwa spadku po matce. Dawne zaś
pr. nie zostało zniesione ale tylko w części
ubylonius. 4to Dziedzic musi być poczętym
(conceptus) przed zajściem spadkodawcy.
Niektórzy prawnicy nauczają że uchwycić
tem odnosi się do pr. dawnego nie zaś Justyn-
iańskiego którzy poczęci byli mają do udziału pr. jus

Gruzinger mniema że sukcesya według pr. Justy-
nu na względu agnatycznym bez kogna-
tycznym. Lobenstern broni też samej
zasady. Atoli tego że sukcesya według pr.
Just. nie polega na pokrewieństwie agnatycznem
kognacyjnym ale na wstępnym, zstępnym
i pobocznym. Pomieszał te stosunki i co
i tylko stosunkiem uznał za pewien
rodzaj. 3. Według starodawnego pr. Rz.
dziedzic musiał być osobą fizyczną. Osoby mo-
ralne nie miały pr. do sukcesyi. Później
pr. pr. Rz. zdatność im nadało. Zachodzi
teraz pytanie w jakim czasie dziedzic
powinien mieć przymiot do dziedzicze-
nia konieczny. Odróżnić należy sukcesyę
testamentową od sukcesyi ab intestato,
jeśli ostatnia miała miejsce sukcesor
musiał mieć przymiot do dziedziczenia
potrzebny w chwili otworzenia spadku
i takiego nie ustannie aż do momentu
w którym go nabył. Jeśli zatem spadko-
dawca umarł 1 raz a żyjący był 1 Styczn.
musiał mieć przymiot zdolny do dzie-
dziczenia. Jeśli sukcesya testam. miała
miejsce to dziedzic musiał mieć zdatność
do dziedziczenia w chwili w której testament
był sporządzony. Utrata zdatności do dzie-
dziczenia potrzebnej nie była mu szkodliwą
Od ~~zdatności~~ do nabycia spadku jeśli jego

odzyskał w chwili otworzenia spadku lub wśród reszty życia posiadał bez przerwy poczynając od chwili otworzenia aż do nabycia spadku.

O tytule prawnym do nabycia spadku sprowadzającym – otworzeniu spadku (delatio hereditatis) i nabyciu go.

Nabycie spadku jako pr. musi zasadzać się na jakimś tytule prawnym i jest to ugruntowane w naturze rzeczy że pr. musi ugruntowane z tytułu prawnego do nabycia. Tytułem do nabycia spadku upoważniającym jest albo testament t.j. wola osoby prywatnej lub też ustawa prawa kto jako i w jaki sposób ma wszystkie dziedziczyć ma. Podług nowszych pr. a mianowicie Germanii tytułem do spadku prowadzącym mógł być kontrakt. Podług pr. rz. kontrakty takowe nie wywierały żadnych skutków prawnych. Rz. je nazywają contra bonos mores można wszakże innych podać powód ich nieważności: Przyczyny że kontr. takowe nie obowiązywały można szukać że na dziedzica nie tylko majątek ~~ale~~ też i zobowiązania osobiste spadkodawcy przechodzą. Stąd wynikało samo z siebie, iż nie można było dysponować kontraktem. Otworzenie spadku dzieje się w chwili zejścia spadkodawcy. Otworzenie spadku daje dopiero dziedzicowi możność

nabycia spadku. Powstaje więc jus futurum między zaś jus praesens, które następuje po wykonaniu aktu nabywczego, w skutek którego dziedzic spadek nabył.

O stosunku tytułu prawnego gruntującego się na testamencie – do tytułu prawnego powstającego z woli ustawy prawnej: czyli o stosunku sukcesyi testament. do sukcess. ab intestato

Stosunek obydwóch sukcesyi i wyłączenie testamentowa wyłącza sukcesyę ab intestato, to jest nie tylko wolno nie było testatorowi całym swym majątkiem rozporządzić ale i wolno nie było tylko częścią jego rozdysponować lub też jeden oznaczony przedmiot na dziedzica przekazać. W razie tym część majątku o której dziedzic nie wspomniał przypada (accrescit) dziedzicom testament. z wyłączeniem sukcesorów ab intestato. Stosunek ten prawo wyraża w następnej zasadzie Nemo inpaganus pro parte testatus, pro parte intestatus decedere potest. Dodatek inpaganis dla tego dołączonym jest, że tylko nieużywający majątek osoby cywil. nie może być nabyty przez sukcesorów wspólnie z sukcess. ab intest. Żołnierzom nadano przywilej że majątek ich mogą nabywać sukcess. majątkowi i ab intestato. Zachodzi pytanie dla czego niewolno sukcesorowi sukcesorom ab intestato obok sukcess. testament. Zdania nowoczesnych prawników są różne

611.

Podług mego zdania nikt tego nie należy-
cie nie wybadał a Zachariäe z filozofii nie
dadał. Przyczyna tego polega na tem że na dzie-
dzica przechodzi przymiot osobisty zmarłego.
który to przymiot z całością niepodzielny
sam w sobie wynika więc samo przez się że d[illegible]
w części przymiotu nabyć nie może lecz tylko
w całości a stąd że przymiot osobisty zmarłego
przeszedł więc i majątek jego nabył.

O powstaniu i rozwoju bonorum possessionis

Co do tej kwestyi różne zdania prawników dla-
tego z ogólnych zasad wykażemy z jakiego stano-
wiska przy rozwiązaniu tej wyjść należy.
Zdaje się jednak że Praetor podług swego pr-
zyjęł który nabył bonorum possessio uważał
jako prostych posiadaczy. Wniosek ten z 3
względów wyprowadzać można 1) z nazwy samej
bonorum posessio. 2) Że praetor bonorum posse-
ssorom własności nadać nie mógł, bo własności
kwirytarskiej nie miał im nadać pr. bo włas-
ność kwirytarska wedle ustaw powstać mogła
a własność bonitarska nie istniała kiedy
była bonorum possessio. Czemuż więc imieniem
bonorum possessores byli mogli jeśli nie
posiadaczami? 3) Że bonorum possessorom służy-
ły same interdicta, interdicta zaś są jakto
Savigny wykazał są w ściśłym związku z posia-
daniem. Z tego co powiedziano wynika się
oprócz wszystkich tych prawników są
niezasadnionemi, którzy twierdzą że bonor-

po skierowaniu nabywali pr. na masę dóbr zmarłego. Do tych należą Löhr i Leist. Oprócz prawników, którzy wywodzą z prawa własnego, i którzy zgadzają się zarazem że bonorum possessores byli posiadaczami dzielą się na 2 klasy: a) Savigny-Huschke-Bachofen którzy się różnią od siebie co do szczegółów utrzymują, że Praetor bonorum possessorum na ten cel posiadanie dóbr wprowadzał ażeby ich postawić w możności nabycia po upływie jednego roku przez usucapio hereditatis praw sukcesyjnych. Fabricius którego zdaniem także podziela Wangerow sądzi że bonorum possessio nie była zrazu sukcesyą ani bezpośrednio prawdziwą ale że na całkiem inny cel przez praetora wprowadzoną została. Opinia Fabriciusa ma więcej za sobą pewności niż Savigny'ego, Huschke'go, Bachofen'a szczególnie oprócz ostatnich mówi ten fakt że bonorum possessio secundum tabulas aż do reskryptu Ces. Hadryana a więc przez długi przeciąg czasu osobom, którym udzieloną była odjętą być mogła. Gdyby bonorum possessio tworzyła prawdziwą sukcesyą to natenczas tym osobom udzieloną być by mogła, które wszelkie dobrodziejstwa stojąc w tej najbliższej krewnymi zmarłego z czegoby samo z siebie

wynikało, że im odjętą być nie mogła.
Szczegółowo w krótkości przejdziemy
opinię Fabriciusa. Fabricius mniema, że
nie wszystkie rodzaje bonorum possessio
naraz powstały w czasie 2 rodz. znane
b. p. secundum tabulas et unde legitimi. Obydwa
rodzaje nie tworzyły zrazu sukcesyi ale słu-
żyły na ten cel aby spór kiedy miał powstać
o dziedzictwo przygotować przez oznaczenie
kto w nim ma być powodem a kto pozwanym.
Temu na kogo przypadła korzystniejsza rola pozwa-
nego dawał praetor b. possessio ale tylko tymcza-
sowo. B. possessio dawała mu wszelkie korzy-
ści z niej wynikające on musiał też za to
składać kaucyę w celu zabezpieczenia prawa
którą to kaucyą się zobowiązał w razie
przegranej iż mu całą rzecz wyda. B. posse-
ssor secundum tabulas zwał się posiadacz
wtenczas jeśli w testamencie t. prawnie
opatrzonym dziedzicem ustanowionym został.
B. possessor unde legitimi zwał się posiadacz
wtenczas jeśli zmarły żadnego testamentu
po sobie nie zostawił dawano temu kto
się po zbadaniu zdawał być najbliższ. krewnym.
Później podług Fabriciusa powstały
2 rodz. b. possessio unde cognati — b) et unde
vir et uxor rozumiano się pod tym względem
iż bezpośrednio tworzyły sukcesyę dla tego
praetor tym osobom je udzielał które miały
niezastępowanie pr. do sukcesyi. B. possessio unde
cognati nabywali najbliżsi krewni kognatyczni

zmarłego, jeśli testamentu po sobie nie zostawił. B. possessio unde vir et uxor otrzymali małżonkowie po sobie, jeśli zmierający testa. nie zostawił. Z postępem tych dwóch rodz. poprzednio doczesny zmiany, [illegible] przestały bowiem być środkami do oznaczenia roli powołanego z powodu w pomyślnym procesie.

Bonorum possessio unde liberi et contra tabulas

Jeszcze później wprowadził Praetor b. possessio unde liberi et contra tabulas. Tak się zdaje za wyjątkiem [illegible] Contra tabulas dawał Praetor dzieciom wyemancypowanym, które ojciec w testam. ojciec pominął (praeteriit) a więc które podług 12 tablic żadnego pr. do sukcessyi nie miały. B. possessio unde liberi udzielał praetor dzieciom wyemancypowanym w tym razie jeśli ojciec testamentu nie sporządził a więc dzieciom które podług ustawy 12 tablic do spadku ab intestato nie miały prawa. W końcu należy wykazać zmiany, które później wprowadzono ze względu na b. possecundum tabulas. Posiadanie to dawniej tylko wtenczas była <u>cum re</u> t. j. tylko wtenczas kiedy wywierała ten skutek praktyczny, że sukcessor zostawał w posiad

dóbr jeśli testament okazał się prawomocnym według pr. cywilnego. Ces. Hadryan ustanowił, że ono i w tym razie ma być ważnem, jeśli testament przez narodzenie się pośmiertnika pogrobowca (postumus) który w krótce potem zmarł podług pr. cywil. nie ważnym się stawał. Od reguły tej Ces. Hadryan ustanowił wyjątek, który wtedy ma miejsce, jeśli testator w testamencie p. przyjściu pogrobowca unieważnionego swe ustawą dziedzica wydziedziczył. Stosownie do tego dziedzic wydziedziczony mógł żądać aby mu ojców dóbr należyty restytuował. Ces. Markus Aurelius ustanowił, iż testament, któremu zbywa na formalnościach jakiego pr. cywil. wymaga, ma być mimo to ważnym jeżeli z zachowaniem form p. Pretora przepisanych sporządzonym był. Tym sposobem Ces. ten uznał owe rodz. testamentu testamentami pretorskimi zwane i do których prawomocności owych form solennych potrzeba nie do cywilnych.

Długo mniemano że bonorum possessio nie była sukcesyą odnoszącą się do obywat. Rz. ale peregrinów w Rz. zamieszkałych, że dopiero później przeszła z edyktu peregrynów do edyktu Praetoris urbani. Trudno się zgodzić na to, gdyż cała b. poss. odnosiła się do dóbr obywateli Rz. i dla tego opinia ta upadła.

Niebuhr zgadza się, że b. p. ograniczała się zrazu na pewne szczegół przedmioty t. j. na ziemie ager publici na których nie mógł własność, pojedyńczy pr. posiadania. Później mniema Niebuhr jako liczba ager publ. powiększyła się po wojnach Hannibala, odniesiono ją do wszystkich przedmiotów. Gdyby b. p. odnosiła się do ager publ. musiałaby być nie b. p. ale successio bonorum.

Mylnem więc j. zdanie Niebuhra jakoby tę sukcesyę własność tylko przechodziła, gdy tymczasem wszystkie rzeczy przechodzą a nawet i posiadanie. Nadto pr. Rz nie uznaje sukcesyi pojedyń. tych przedmiot. lecz majątk. który ogół niewidzialny, tylko pr. Germ. wychodziło z tej zasady, że dzielono majątek.

Stósunek sukcesyi pretorskiej do sukcesyi według pr. cywilnego

Tak jak w innych częś. pr. Rz tak i w pr. spadku odróżniamy system sukcesyi cywilnej i pretorskiej: Nigdzie przecież nie j. dualizm ten tak wyrazistym jak w pr. spadkowym. Stósunek sukcesyi pretorskiej do cywilnej j. taki: i w niektórych pretor wstaje w stósunku przyjaznym do cywil. i tylko tym daje b. p. który według pr. cywil. do niej mają pr. W innych okolicz

Pretor wzywa do sukcessyi w braku suk
cessorów pr. cywil. osoby takie, kre wedle
przepisów pr. cywil. sukcedować nie są zdol
ne. W tym razie stósunek pr. pretorsk. do
cywil. j. całkiem przyjazny. Pretor nie
wchodzi w faktyczność z pr. cywil. Jeśli
w innych przypadkach wzywa pretor osoby
do sukcessyi podług pr. cyw. uprawnionych z
wyłączeniem tych kre wedle pr. cyw. sukce
dować mogą. W razie tym powstaje kolizya
między pr. cywil. a pr. pretorskiem.
W skutku tej kolizyi sukcessorowie wedle
pr. cywil mają tylko na papierze pr. do sukcessyi
rzeczywistymi są tylko ci, którym pretor majątek
dał. Stósunek ten pretorskiego pr. do cywil
tak też wyrażają: „Praetores jus constituerunt
aut juvandi, aut supplendi, aut corrigendi
juris civilis gratia". Zachodzi teraz pytanie
dla czego pretorowie w tych przypadkach
w których przepisy ich kolidują z przepisa-
mi pr. cywil. ich wprost i bezpośrednio nie
uchylili, ale tylko w sposób pośredni
t.j. w ten sposób że swym sukcess. wedle
pr. z wyłączeniem sukcess. pr. cywil. przyzna
na to j. że pretor przepisów pr. cywil.
wprost i bezpośrednio uchylać nie mógł.
pr. nie wykonywał bowiem władzy pra
wodawczej a wedle przepisów te tylko uchyla
ć mógł.

O kolizyi sukcessorów wedle pr. pretorskiego z sukcessorami wedle pr. cywil.

Praetor nie zamierzał tych, którzy już podług pr. cyw. sukcedowali mogą to nabycia spadku wedle pr. swego t. j. do nabycia bonorum possessio. Stąd w połączeniu z zasadą, że gdy jeśli najbliżsi sukcess. wedle tego pr. spadku w pewnym przeciągu czasu nie nabyli, dalszych krewnych do sukcessyi wezwał, wynika że nie tylko w tych przypadkach 2 sukcess. obok siebie być mogą t. j. sukcessor wedle pr. cywil. i prócz (t. j. heres i bonorum possessor) w kręgu pr. pretors. i w kolizyi z pr. cywil. ale i w tych, w kręgu żadnej kolizyi między systematami prawnymi nie masz. W razie tym jeśli 2 sukcess. wzajemna kolizya bo jeden odnosi się do pr. pretor. drugi do cywil. Ważnem więc i pytanie, która sukcessya w tym względzie i. mocniejsza. Ale kwestyi a priori rozstrzygnąć nie można. Trzy są przypadki możliwe. 1) Dziedzic wedle pr. cyw. (heres) wyklucza spadek z wyłączeniem sukcess. odnoszącego się do pr. pretors. W przypadku tym pr. sukcess. pr. cyw. i. mocniejsze. W przypadku tym jak

się tu wyrażali: hereditas est cum re – bonorum possessio sine re. 2) Sukcessor wedle pr. pretors. ma pr. mocniejsze a sukcess. wedle pr. cywil. ma pr. słabsze, w razie tym i przeciwnie haereditas est sine re – bonorum possessio cum re. 3) Sukcessor odwołujący się do pr. cyw. ma silniejsze pr. z sukcess. odwołującym się do pr. pretor.

* hereditas et bonorum possessio sunt partim cum, partim sine re:

ad 1. Hereditas jest wówczas cum re jeśli heres jest nie tylko najbliższym sukcess. zmarłego podług pr. cywil. ale i podług pretors. t. j. jeśli by heres udał się był do pretora o bonorum possesyę, wyjednawszy takiem possessora.

ad 2. Bonorum possessio jest wtedy cum re a hereditas sine re, jeśli heres jest najbliższym sukcessorem zmarłego podług pr. cywil., podług zaś pr. pretors. jest ten który nabył spadek. Przypadek ten w tym razie będzie miał miejsce jeśli zostawił zmarły brata agnatycznego i swe dziecko emancypowane. Podług pr. cywil. najbliższym jest brat agnatyczny; przeciwnie zaś podług pr. pretor. bliższym sukcess. w razie tym jest jego dziecko wyemancypowane. ad 3. Hereditas i b. poss. są wtedy częścią cum re, częścią sine re, jeśli heres wyłącza od sukcessyi tylko podług pr. cywilnego, który nabył spadek jako bonorum possessor, a podług pr. pretors.) i ten, który wspólnie sukcedujący

objęt ~~przyjęt~~ spadek jako bonorum possessio i jako (?)
hereditas jeśli innych nie było sukcessorów.
b Pod jakimi względami nabycie spadku
wedle pr. pretorskiego może być konsekwentnym od nabycia pr. cywil.

Pod 3 jakimi względem będzie dla sukcessora pr. cyw. jeśli obejmie spadek wedle pr. pretor.
1) Pod względem tym, iż mu służy interdictum quorum bonorum, którego nie ma wedle pr. cywil. nie jest sukcessor wedle pr. pretor. 2 sposoby, drugi skargą hereditatis petitio. Podług zaś pr. ~~cywil~~ jest tylko hereditatis petitio
2) Jeśli opiera się spadek podług testamentu to natenczas i pod tym względem jest lepiej być b. possessorem jak haeres, że b. possessor tylko jest obowiązany dowodzić iż w testam. 7 pieczęciami opieczętowanym dziedzicem ustanowionym został. Gdy tymczasem ten, który obiegi heredit. dowodzić jeszcze musi, że testament co do treści swej jest prawomocny
3) Że niekiedy nabycie spadku wedle pr. cyw. nastąpić nie może. Nabyć go zaś wedle pr. pretor. jest dozwolonem. Przypadek takowy ma miejsce a) jeśli sukcessor jest impubes ~~H~~ czego powierzono umysłowo furiosus, z tym razem nabycie spadku wedle pr. pretors. tak długo zostaje w zawieszeniu, dopóki stan ten trwa bo ani sukcessor sam, ani nikt inny w imieniu jego, aż do wydania konstytucji cesarza Teodozyusza która się znajduje L. 18 C. de

iure deliberandi w zastępstwie jego spadku objąć nie jest wcale koniecznym w pr. pretorskiem Pretor dozwala kuratorowi lub opiekunowi osób rzeczonych każdej od niego b. possessio. b) Jeśli stan spadkodawcy lub dziedzica jest niepewnym, jeśli wątpliwe jest rzecz. czy sukcessor jest najbliższym krewnym zmarłego wraz z tym osoba której stan jest wątpliwym podlega przy czym nie mogła nabywać spadku, na co jednak pretor zezwalał. c) Jeśli sukcessor jest ustanowiony sukcess. pod warunkiem wstrzymującym (condit. suspensiva), zostawało w zawieszeniu nabycie spadku aż do ziszczenia się stanu. Pretor zaś zmarłego posiadłości dawał spadek. d) Jeśli sukcessor jest nieobecnym lub z pobytu niewiadomym; i w tym razie pr. Pretora dozwala nabywać spadek w zastępstwie osób rzeczonych.

O Prawach przechodzących na dziedzica.

Reguła jest ta od której żadnego nie ma wyjątku, że dziedzic bo tylko pr. majątkowe nabywał. Regułę tę łatwo sobie wytłomaczyć. Tłomaczy się to że na dziedzica przymiot osobisty zmarłego przechodzi na sukcess. o ile ten przymiot odnosi się do sfery majątkowej. Stąd iż dziedzic w pr. majątk. zmarłego wchodzi wynika, iż śmiercią osoby, wszystkie jej stosunki czysto osobiste się rozwiązują i do stosun. tych należą: stosunki rodzinne,

pr. opieki, stósunki familijne i przywileje osobiste, pr. opieki i t. d. Prócz tego gasną z śmiercią osoby służebności osobiste, mianowicie to, iż pod kategoryą stósunków majątkowych podciągnąć się dadzą. Gasną dla tego z śmiercią osoby iż na korzyść pewnej indywidualnej osoby ustanowione były. Także i skargi popularne (actiones populares) nie przechodzą na dziedzica, co stąd pochodzi iż powód tu w przytaczaniu po funkcyi nie prywatnej osoby ale interes publiczny. Skargi te wytaczane bywają, jeśli kto wyrządził szkodę całemu prawu. Co do skarg actiones vindictam spirantes zwanych te równie nie przechodzą na sukcess. z przyczyny tej: iż celem ich nie jest powiększenie majątku ale ukaranie tego przeciw komu wytoczono. Cehagis enim quam vindictam habet persecutionem L. 2. Coll.

O ile obowiązki zmarłego przechodzą na sukcessorów.

I co do obowiązków zmarłego, ta sama reguła idzie w zastósowaniu, wreszcie przy prawach wspomnianych. Te obowiązki nie przechodzą, które na pierwszych wyliczyliśmy na-stępnie. Co do skarg powstałych z deliktów, to na dziedzica przechodzą te, które są obligationes rei persecutoriae tj. takie, których

przedmiotem p. wydaniu jakowejś rzeczy.
Jeśli zmarły należy do rzędu ludzi wolnych, idzie:
1) bonorum poss. secundum tabulas 2) contra tabulas 3) unde liberi 4) unde legitimi 5) unde cognati 6) unde vir et uxor. Jeśli zmarły był wyzwoleńcem i p. pana swego wyzwal to porządek edyktu następny 1) pos. b. contra tab. 2) secundum tab. 3) unde liberi 4) unde legitimi 5) b. p. unde decem personae 6) bonorum poss. unde cognati 7) b. poss. którą nabywa patron, żona jego lub dzieci jego 8) bon. poss. unde vir et uxor 9) bon. poss. którą nabywają krewni patrona (cognatis manumissoris data)

O podziale bonorum possessio na zwyczajną i nadzwyczajną.

Pr. Rz. dzieli z dwojakiego powodu bon. poss. na zwyczajną (ordin.) i nadzwy. (extraord.) t. j.: ze względu na powstanie jej, na skutki, które wywiera i ze względu na to w jakim porządku ją praetor sukcessorom udziela. Z uwagi na powstanie zowie się bon. poss. ordinaria, jeśli ją sukcessor nabył wedle przepisów pr. pretors. Nadzwycz. (extraor.) jeśli ją sukcessora wedle przepisów prawnych umieszczonych w Konst. ces. (Const. Principum) nabytą była. Niektóre bonorum cesarze wydali kilka ustaw, w których krewnych zmarłego nie wzywają do nabycia

spadku jako hereditas ale do nabycia go jako bon. poss. Ze względu na skutki nazywa się b. poss. zwyczajną jeżeli osoba, która ją nabyła j. sukcessorem w właściwem znaczeniu tego wyrazu. Nadzwyczajną zaś zowie się wtenczas ze względu na skutki, jeżeli bon. tylko jej nabył nie j. samym sukcessorem ale j. takim missus in poss. lub też jeżeli wcale sukcessyi nie nabył ale tylko samą immissio in poss. Ze względu na porządek w którym praetor w pewn. danym przyp. bon. poss dał nazywa się bon. poss. zwyczajną (ordinaria), jeżeli go praetor wezwał do brania spadku trzymając się ścisłego porządku sukcessyjnego (successionum ordo). Nadzwyczajną jeżeli praetor odstąpił od tego porządku. Extraordi. J. pod tym względem poss. b. unde decem personae, b. pos. litis ordinandae gratia data. b. pos. kiedy nabywa patron i jego potomstwo na majątku wyzwoleńca. Podział na b. poss. ordinaria et extraord. w tym czasie jeżeli się odnosi do skutków ma teoretyczne znaczenie. Na decretalis et edictalis Podział ten j. wcale ważniejszy od poprz

Edyktalną nazywa się bon. pos. jeśli
ją Praetor udzielił sukcesorowi po-
wierzchownem rozpoznaniu stanu rzeczy.
jeśli zaś po dokładnem i szczegółowem
rozważeniu rzeczy wtedy zowie się
b. p. decretalis (w rozważaniu causae cogni-
tio). Pomiędzy edyktal. a dekret. bo. pos.
ta ważna zachodzi różnica, że bon.
pos. dekret. równocześnie deferowaną
i nabywaną bywa (delatio et acquisitio)
edyktalna wprzód deferowaną a później
nabytą: deferowaną w chwili śmierci
spadkodawcy; stąd, że bon. pos. decreta-
lis równocześnie deferowaną i nabytą
bywa, wynika, że jej się nigdy zrzec nie
można, że sukcesor po nabyciu jej zrzec
się nie może, a stąd pochodzi; że prze-
strzega się tej zasady, że spadku naby-
tego zrzekać się nie można (semper
heres semper heres.) Jeśli zatem ten,
kto nabył bon. pos. decretalis chce uchy-
lić od siebie skutki szkodliwe
które z nabycia spadku na niego
spływają to nie jest w tym razie tego
uczynić mógł, jeśli zmarły więcej
zostawił długów jak majątku, chy-
ba ona natenczas musi żądać od pretora
restytucyi in integrum, ale natenczas

bna wszystkim warunkom do rest-
ii in integrum wymaganym, zadość uczy-
nić będzie musiała. Bon. pos. edictal.
si. regulae, decretales wyjątkiem —
Decretal. pretor wtedy tylko daje
jeśli ze względu na okoliczności
causae cognitio okazała się koniecz-
ną. Szczegółowo praetor w następu-
jących bon. pos. decret. daje 1) w tym
razie jeśli j. wątpliwem, czy ten kto
się zgłosił o bon. pos. zmarłego j. naj-
~~bliższym krewnym~~ sukcess. zmarłego
2) Jeśli pretor sukcesyą warun-
kową lub tylko interymistyczną
daje. Jeśli więc np. sukcesor w ...
posiadaniu ... a kurator jego
w imieniu jego lub w zastępstwie, lub
jeśli j. infans a opiekun, jego
się domaga, lub dziedzic sub conditione
suspensiva dziedzicem ust. ustanowionym
został, lub jeśli bon. pos. ex edicto
Carboniano nabytą była.1)

Część szczegółowa.

O sukcesyach abintestato.

Sukcesya abintestato wtenczas ma miejsce
jeśli spadkodawca zmarł nie zostawiwszy

1) Bonor. um possessio dzieli się j. possessiones na necessaria et utilis.
Necessaria rozumie się wtenczas jeśli nabytą była przez tego, kto tylko według pr. pretorskiego sukcedując a nie z osoby ~~kto były wcale~~ nie była sukcedowała gdyby nie była pretora. Utilis zaś wtenczas jeśli ją takiego sukcesora nabytą była, kto już według pr. cywil. mógł sukcedować np. dziecko agnatyczne nabywa bon. pos. utilis. Dziecko zaś emancypowane bon. pos. necess.

testamentu prawomocnego, i wisi z natury swej surogatem sukcesyi testamentowej. W braku rozporządzenia testatora ustawy prawa powołują sukcesorów do sukcesyi wychodząc z tej zasady, że szkodliwem być było dla społeczeństwa ludzkiego, gdyby majątek którym spadkodawca nie rozporządził uważał się odtąd res nullius. Sukcesya abintestato gruntuje się na pokrewieństwie bo krewnych powołuje. Ustawy prawa dzielą krewnych na klasy (ordines) a każdą z nich na stopnie (gradus). Klasa bliższa wyklucza absolutnie, każdą klasę sukcesorów, ale nie zawsze krewni w stopniu bliższym, wykluczają krewnych w stopniu dalszym. Podział na klasy polega zwykle na różnicy pokrewieństwa, lubo niekiedy osoby znajdujące się w różnym stosunku pokrewieństwa do zmarłego w jednej klasie sukcedują, i tak np. pr. Justyn. powołuje w kl. 2ej obok krewnych wstępnych także i krewn. pobocz. do sukcesyi. Podział na stopnie (gradus) gruntuje się na względzie czy sukcess. bezpośrednio czy pośrednio od spadkodawcy pochodzi. Pr. Rzym. trzyma się zasady tot gradus quot generationes. Stosownie do tej należy, aby wynaleźć stopień pokrewieństwa

porachować wszystkie porody, które oddzie-
lają ~~z~~marłego od sukcessora. Dlatego
ten syn jest w pierwszym stopniu, ojciec
pokrew. – wnuk w 2gim, prawnuk
w 3cim i t. d. Bracia zaś są w 2gim
stopniu pokrewieństwa, synowie ze
stryjem w 3cim stopniu pokrewień-
stwa. Do pokrewieństwa potrzeba naj-
bliższym stopniu drugi. Nazwa stopień
jest ~~...~~ używana jak i łacińskie gradus,
bo aby wynaleźć stopień pokrew.
trzeba jakby po stopniach wstępo-
wać lub zstępować idąc od sukcess.
do zmarłego, rachując porody.

Podział sukcessyi w trojaki sposób następu-
może in capita, in stirpes (szczepy), in lineas
w sposób taki iż pewna część majątku
raz na zawsze jest oznaczona na sukcessy-
ą przypadnie bez względu na to ilu nie
wystąpi sukcessorów. In capita dzieli się
między spadkobierców jeżeli tylko pewna
że części ile ich jest (tot partes,
quot capita), bo jeżeli spadek jest
podzielony na głowy mówi się partes
viriles. In capita dzieli się między
spadkowa w tym razie, jeżeli sukcess

są z zmarłym w pierwszym stopniu, w drugim jeśli są krewnemi pobocznemi. In stirpes dzieli się majątek jeśli mąż krewni dalsi sukcedyją. Podział ten dzieje się w następny sposób: 1° dzieli się masa spadkowa na tyle równych części, ile zmarły dzieci zostawił, wliczając tych które przed nim bezpotomnie zeszli ze świata. 2° Części przypadające na każde dziecko zmarłego pomiędzy potomstwo jego w równych częściach. Przy podziale majątku na szczepy dwa działy są końcowe, ale takowych może być więcej: i tak 3 działy będą końcowe jeśli kto zmarł zostawiwszy wnuków, prawnuków.

Podział majątk. na linie (in lineas) tylko w tym jedynym przypadku ma miejsce jeśli zmarły zostawił krewnych dalszych stopni np. dziada babkę. W przypadku tym dzieli się majątek na 2 ściśle równe części: jedna zowie się linią ojczystą, 2ga macierzystą. Pierwsza zyma podzielona pomiędzy krewnych ojczyst. 2ga pomiędzy krewnych macierzystych.

Czwarty rodz. podziału masy spadkowej — w pewnych tylko dzieje się przypad

każdy według pr. Bo jeżeli wyzwoleniec zmarł bez testamentu i nie zostawił dzieci prawych (liberi legitimi) natenczas patron nabył zmarłego wolność i ma pr. do połowy spadku, bez względu na to ilu jest współsukcesorów obok niego. Czwarty ten rodzaj podziału różni się od 3 powyższych sposobów dziedziczenia spadkowego w ten sposób, że sukcesora przypadająca jest raz na zawsze oznaczona, że zatem wartość jej jest pewna i tylko zależny od zgonu dnia po zmarłym pozostałych. ale nie jest zależny od istnienia współsukcesorów.

Sukcesyja ab intestato ex lege 12 tabularum.

Sukcesyja ta gruntuje się na pokrewieństwie agnatycznem. Powołuje więc samych agnatów zmarłego do sukcesyi a to w 2 klas. a jeżeli ten nie zostawił agnatów powołuje gentiles, które tworzą 3cią klassę (3 ordinem). L. 12 t. wspomina agnatów wstępnych i pobocznych o agnatach wstępnych żadnej nie czyni wzmianki, co stąd pochodzi że według niej sukces. wstępni wstępnemu być nie mogli.

W pierwszej klasie sukcedują wedle usta-
wy zmarłego agnaci descendentes zmarłego
a nawet ci, którzy już po jego śmierci się
narodzili. Dziecko pośmiertne nazywa
się postumus, postuma. Szczególnie zaliczam
sukcedenaty w kl. pierwszej syn, córka
żona będąca pod władzą męża in manu
mariti; wnuk, wnuczka, jeżeli była spło-
dzone z syna pod władzą zmarłego będą-
cego a ojciec jej wprzód zmarł. Jeżeli
bowiem ojciec żył to wnuk i wnucz-
ka byli z niej wykluczeni a to z powo-
du że w razie tym z synów zmarłego nie
stawali się sui juris, ale tylko przechodzili
z pod władzy dziada pod władzę ojca.
Potomstwo zaś po córce dla tej w tej klasie
nie sukcedowało, że one w ogóle nie należą
do agnatów dziada, z kobiety bowiem fami-
lija agnatyczna nie propaguje się mulier
est familiae finis.[3] Utrata przymiotu agna-
ta pociąga utratę pr. sukcesyi – w jakikol-
wiek nastąpiła sposób czy z capitis
deminutio, dostania się w niewolę wzglę-
dny naskutek z emancypacyi. Co do capit. demi-
nu tylko sukcesor przestawał być pr. ale
takie cap. dem. sprawdzającej w razie
tym bowiem, jeżeli kto przyjmował capit

demi: najmniejszej i średniej majątek jego nie
przechodził na sukcess. ale na fiscus
tak samo jeżeli capit. dem. mała nastą-
piła, majątek nie przechodził na krewnych
ale ~~[illegible]~~ arrogującego albo adoptują-
cego. § 5. Inst. de hereditat. quae abintest.
defer.

Co do osób które się dostały w niewolę
wydano odmienne 2 ust. lex postliminii
i l. Cornelia, pierwsza stanowi że jeżeli
z niewoli powrócił, przypuszcza
należy że się w niej nigdy nie znajdował,
l. Cornelia stanowi że jeżeli w niej
zmarły w chwili pochwycenia został z uważ-
any jako osoba wolna.

W klasie pierw. działa się sukcess.
majątk. in capita, jeżeli są z zmarłym
w pierwszym stopniu pokrewieństwa a
in stirpes jeżeli są w dalszym stopniu
pokrewieństwa. Ta sukcess. w klasie tej polega
na całkiem innej zasadzie jak w nas-
tępnych klassach. Polega bowiem na
tem, że zmarły z sukcess. tworzy jedną
osobę prawną (unitas personae) tak
więc że z jego spadkodawcy nie zmienia
się przedmiot sprawy, ale tylko się zmie-
nia stanowisko prawne dzieci sukcesso-
rów do majątku. Co do dalszego następ-
nie że skoro ojciec familii stały się sui juris

W klassie 2giej sukcedują agnaci potomni zmarłego a więc wszyscy ci, którzy byli wspólnie z nim pod władzą ojcowską jednej i tej samej osoby, albo by się byli pod nią znajdowali gdyby ona dłużej była żyła. Prawo Voconiana (ustawa) ścieśniła pr. sukcesyi niektórych osób tej klassy, stanowiąc, że jeżeli zmarły zostawił majątek wynoszący 100000 sestercyów lub więcej, stanowiąc, że z pomiędzy agnatów płci żeńskiej tylko ci po zmarłym sukcedować mają, którzy są z nim w drugim stopniu spokrewnieni, sukcedowały więc córki i żona in manu mariti. Ten który zostawił majątek 100000 sestercyów nazywa się centenario major, wszyscy inni minores. Późniejsze prawo pr. agnatów płci żeńsk. ścieśniło: I tak dawniej przyjęli zasadę, iż ograniczenie pr. Vocon. ściśle Vocon. wtedy ma miejsce jeżeli i centenario minor. Justyn. zaś zniósł to ograniczenie odnośnie agnatów płci żeńsk. Taka sukcedyja jak agnatów płci męskiej. W klassie tej nie masz „sukcessyi" stopni. Każdy bliższy wyklucza wszystkich dalszych i to nie tylko tych, którzy od niego pochodzą ale i potomstwo innych i tak stryj wyklucza bratanka. Nawet i w tym czas spadek dalszemu krewnemu deferowany nie bywa, jeżeli agnat bliższy spadku nabyć nie chciał lub nabyć nie mógł. To

w razie tym masa spadkowa bonum va-
cans i szła na rzecz fiskusu. ~~H. Bez.~~

W 3ciej klasie sukcedyją gentiles. W Rzy-
mie był zwyczaj że kilka lub kilkanaście fami-
lij patrycyuszów łączyło się w jedno poli-
tyczno religijne ciało mieli wspólne
nazwisko i uważali się za spokrewnio-
nych z sobą. W stosunku do siebie
nazywali się gentiles a całe ciało poli-
tyczne tworzyli gens. Do nazwiska famil
dodawali i nazwisko całej gens np.
gens Cornelia, Flavia. Odprawiali wspól-
nie z sobą obrzędy religijne (sacra gen-
tilicia), a pod względem politycznym tworzyli naj-
mniejszą część ludu zebranego na komi-
cyach. Lud na komicyach dzielił się na
3 tribus. Każda tribus na 10 kuryj (curiae)
a każda kurya na 10 gentes. Tak więc
lud cały dzielił się na 300 gentes 30 ku-
ryj i 3 tribus. Ci zatem gentiles
sukcedowali z wyłączeniem. Zdaje się,
że masa spadkowa dzieliła się na tyle
części ile familii gens tworzyło. Przyjęci
ci bo części nabywali naczelnicy fam
(patres familiae)

Sukcessya abintestato według prawa pretorskiego.

Pretor powołuje do sukcess. kognatów, agnat. i małżonków w 4 następnych klassach.

(W pierwszej klassie (unde liberi) sukcedują dzieci zmarłego. tak te które w chwili śmierci jego pod władzą ojcowsk. się znajdowały jako i te które przed śmiercią były wyemancypowane. Ale dzieci emancyp. sukcedowały pod tym jedynym warunkiem, jeżeli po emancypacyi nie dostały się do obcej familii przez arrogacyą lub adopcyą. Tym sposobem chciał pretor zapobiedz aby majątek nie przechodził do obcej familii. Pretor nie powoływał dzieci emancyp. wprost i bezpośrednio do sukcessyi po swoich rodzicach, ale na mocy przypuszczenia (fictio) że emancypow. nie były śmiercią stanu na mocy przypuszcz. iż były w chwili skonu jego agnatami.

Stąd wypływają koniecznie 2 ważne wnioski: 1) Że tylko dzieci upośledzone w prawie [illegible] po emancypacyi sukcedować mogą 2) Że w ogóle dzieci emancyp. majątek tylko po ojcu dziedziczą tą zdolność dzieci w pierwszym stopniu a zmarłym zrówna nie dzielą majątek na głowy (in capita) dzieci dalszych stopni wnuk wnuczki etc. dzielą się majątk. na szczepy. Każdy

bliższy
krewniej wyklucza tylko swe własne potom-
stwo a więc syn zmarłego wyklucza własnego
syna ale nie syna brata swego, jeżeli tem
wpośród zmarł. i syna po sobie zostawił
Stósownie do tego powstaje jeżeli zmarły zostawił
syna wyemancyp. i wnuka agnatycz. powstaje
kolizya między pr. cywil. a pr. pretors.
Podług ustawy 12 tablic wnuk nie eman-
cypowany bierze majątek po dziadzie wyklu-
czając ojca — podług pr. pretor. nie sukce-
duje wnuk kiedy wykluczony ale
syn zmarłego. To sprowadziło po-
wołanie Salwiusza Juliana do pogodze-
nia przepisów ustawy 12 tabl. z prze-
pisami pr. pretors. Ustanowiono bowiem
[illegible] tę zasadę, iż w razie tako-
wym mająt. ma być na równe części
podzielony pomiędzy syna i wnuka
agnatycz. Przepis ten sankcyonowany został
w klauzuli Juliani de conjungendis
cum emancipato liberis (suis eius)
Do 2giej klasy (unde legitimi) tertium
heredes sukcedujący wszyscy ci które według
ustawy 12 tabl. mają pr. sukcesyjne
i to w tym samym porządku co według
ustawy 12 tablic a więc sukcedyją
wpośród tych agnatyczni zmarłego

nego krewni agnatyczni poboczni (agnati collaterales), gentiles. Prócz sukcessorów cywil. wezwał pretor w tej klassie do sukcessyi takie inne osoby w tym jedynym razie, jeżeli zmarły po emancypacyi dostał się przez arrogacyą do obcej familii i został od ojca arrogującego emancypowany. Osoby te są następujące: syn, córka, wnuk, wnuczka, ojciec, matka, dziad, babka, brat i siostra. i dla tej przyczyny pretor powołuje je unde decem personae. Bon. poss. po nich nabyta należy się do rodzaju bon. poss. extraordinaria. 10 wymienionych osób wyłącza ojca arrogującego, który w tej klassie według pr. cywil. ma pr. do sukcessyi w przymiocie quasi patrona. Wszystkie te wspomniane osoby sukcedują wspólnie obok siebie w równych częściach.

W III Kl. unde cognati powołuje pretor kognatów zmarłego bez względu na to w jakim stopniu są spokrewnieni i w jakim stosunku a więc tak dec. jako i ascendentów i kollateral. wspól. W kl. tej nie sukcedują kognaci in infinitum, ale tylko, aż do 6go stopnia inclusive, jeżeli są to ascendentami i do 7go stopnia poboczni krewni

w IV klassie unde vir et uxor wzywa pretor męża i żonę do spadku

Prawo spadkowe
Rzymskie
Zeszyt 3ci
Smarzkowski

O różnicach, które zachodzą pomiędzy sukcessyą pr. pretorskiego i ustawą 12 tablic.

Dwie są główne różnice 1) Pretor wprowadził sukcessyę klass i stopni (ordinum et graduum) której ustawa 12 tablic nie znała. Według ust. 12 tab. spadek jeśli go dziedzic nabyć nie chciał, stawał się bonum vacans (spadkiem bezdziedzicznym). Podług pr. pretors. za wolno było w razie tym dalszym sukcessorom zmarłego nabywać a to nie tylko dalszym co do stopnia ale i dalszym co do klassy spadek nazywał się bonum vacans jeśli zmarły nie zostawił żadnego krewnego do dziedziczenia zdolnego. Różnica ta wynika jeszcze tak wyraźnie według u. 12 t. spadek tylko raz mógł być deferowany według pr. praet. nie była ograniczona delacya jego na jeden raz, skoro najbliższy krewny go nie nabył, był deferowany bliższym krewnym i t. d. Dalsza delacya tylko wtenczas ustawała, jeżeli rzeczywiście spadek przez jednego z sukcessorów objętym był, bez względu na to czy dany go zatrzymał, czy się go pozbył przez restytucyą in integrum i w razie tym dalsza delacya ustawała pochodzi to stąd, iż praet. trzy-

miał się być samej maxymy co ustawa 12 ta.
t. j.: semel heres, semper heres. 2) Przy wy-
dowiała nabywać spadków kiedy się tylko
sukcessorowi podoba (l. 2a sok. 2, 10 i. 1. d.) we-
dług pr. cywil. pr. spadkowe nie ulega
przedawnieniu usucapi rzecz tu. miała
w pr. pretors. Praetor możność nabycia spad-
ku na pewien czas ograniczył. Dzieciom
i rodzicom zmarłego dał pr. rok czasu ale
rok był annus utilis, innym zaś krewnym
dał praetor 100 dni czasu, które także były
utiles. Ponieważ sukcessya według pr. pret.
po upłynięciu czasu do tej nabycia przezna-
czonego dalszym krewnym deferowaną była,
jeśli go nie nabył bliższy; przeto dziecko
agnat. trzy razy do sukcessyi wzywał t. j.:
w klassie I. II. III. w każdej klassie miało ono
rok jeden czasu a więc ze wszystkiem 3 lata
a ponieważ te lata były utiles przeto mogło
to czasem potrwać i 6 lat. Ulpian w l.
de success. edictum mniema że pretora do
ograniczenia pr. sukcessyi 2 spowodowały
względy t. j.: wzgląd na wierzycieli i wzgląd aby
spadki nie były długo bez dziedzica ale można
daleko słuszniej powód podać co się dotyczy
wierzycieli to tym od wprowadzenia 4 stopni
w klass wolno było wezwać pretora, ażeby
sukcessorowi czas do nabycia spadku wyznaczył.

i ich wraie jeżeli go nie poprzednio w czasie wprowadził w posiadanie dóbr zmarłego a co do drugiego względu to ten nie wystąpił na ograniczenie czasowe pr. do nabycia spadków (usucapio hereditatis. Jedynym powodem, do ograniczenia czasu pr. sukcess. było wprowadzenie w sukcessyę klas i stopni bo ta tylko była na papierze gdyby sukcess. wolno było nabyć wtedy spadek, kiedy im się podoba

O późniejszych zmianach prawa spadkowego i ich once nastąpiły przed wydaniem 118 nowelli.

Pr. pretorskie w tym okresie czasu przez Senatus Consulta i Nowelle zmienionem było. Zmiany te przyjęto na mocy zasady, że niesprawiedliwiemby było gdyby cognaci nieb. mieć pierwszeństwo nad agnatami a więc na mocy zasady, że familia cognatyczna j. równo uprawniona z familią agnatyczną. W tym okresie nie tylko descendenta ale i descendentów i krewnych pobocznych do spadku powoływano pod korzystnemi warunkami.

O krewnych zstępnych (descendentes)

Według pr. Praetors. sukcedowały dzieci po swej matce w 2 lub 3 klassie. W 2 jeżeli była

in manum mariti, dzieci nabywały spadek
ojczysty w sposób krewnych pobocznych.
Co 3cie dzieci po swej matce sukcedowały,
jeżeli nie znajdowała się in manum mariti:
ale w klasie tej sukcedowały później w przy-
miocie dzieci; w tej klasie żadnego na to wzglę-
du nie miano czy one z prawego były małżeń-
stwa lub nie a to z tego powodu że i dzieci
nieprawe są cognatami matki; dalej i na to
względu nie miano, czy związek małżeński
pomiędzy matką a ojcem aż do samej śmierci
śmierci matki
trwał czyli też wprzód zerwanym został.

Uchwała Senatu Orficyańskiego która wydaną
była, za panowania Cesarza Marka Aureliusza
Comoda zmieniła pr. pretors. na korzyść dzieci
stanowiąc, że one odtąd majątek po swej matce
wraz w I. kl. odziedziczać mają i to w przymiocie
dzieci. Co do ~~...~~ wnuków i wnuczek macierzy-
stych, to ci sukcedowali według pr. pretors.
po swym dziadku macierzystym w kl. III.
Cesarz Walentynian III. zmienił pr. pretors.
i ustanowił, że wnuki i wnuczki macierzyste
tych samych pr. używać mają, które służą
wnukom i wnuczkom ojczystym (t.j. w kl. I.)

O wstępnych.

Matka dziedziczyła majątek po dzieciach
w kl. II lub III. W kl. II w 2 przypad. jeżeli a)
była in manum mariti b) jeżeli dziecko umarło

po ojcu własnego emancypowane, po emancypacyi arrogowane z synów przybrani wrani ostatnim sukcedowała unde decem personae. Uchwała Senatu Tertulianowska ustanowiła, iż matka mająca jus liberorum t.j. matka jeżeli należy do rzędu wolnych zrodziła 3 dzieci a jeżeli niewolnicą 4 dzieci bez względu na to czy żyją czy umarły, iż matka ma pr. sukcedować majątk. swych dzieci w klasie 2giej. Cesarz Konstanty znosi jus liberorum, i dla tego odtąd każda matka nawet taka która jedno dziecko porodziła ma pr. do sukcess. po śmierci umarłem dziecku. Jeżeli matka sukceduje względnie z agnatami pobocznymi więc braćmi zmarłego, to na nią przypada tylko część wirilna (portio virilis): jeżeli zaś sukceduje z siostrami zmarłego połowa majątku przypada na nią.

O kognatach pobocznych (cognati collaterales.)

Ze względu na nich 2 wprowadz. zmiany kognaci poboczni, do których należą wszyscy bracia emancypowani; siostry emancypowane, potomstwo po braciach emancyp. i potomstwo po siostrach tak emancypowanych jak i nie emancypowanych, nadano to samo

pr. sukcess. które według edyktu pretora wszystkim agnatom przysługiwało. Wzywano więc ich w klassie 2giej do sukcessyi a nie jeszcze jak dawniej w kl. 3ciej. 2) Ustawa Woconiusza (oratio Voconiana), która tylko potomstwo po braciach do sukcess. wyznaczała, potomstwo po siostrach wyłączała, została zniesioną.

O sukcessyi według Noweli 118tej i 127ej. Justyn. wzywa do sukcess. samych Kognatów, wyrzucił więc wyraźnie przeciwną zasadę 12 tablic. Dodać wszakże należy, że Justynian przyjmuje, iż agnaci, którzy przez arrogacyą lub adopcyą dostali się do familii zmarłego są także jego kognatami; chociaż ani podług ścisłego znaczenia w związku agnat. do niego nie znajdują. Ale Justynian tak długo ich jako kognatów uważa póki rzeczony agnatyczny trwa: w skutku emancypacyi utracają nie tylko pr. agnatów ale i kognatów. Dwie nadto ważne zmiany wprowadził Justynian. 1) Dawniejsza zasada de servorum nulla cognatio est przez Justyniana zniesioną została. Odtąd niewolnik może mieć krewnych. 2) Justynian powołuje krewnych spadkodawcy aż do nieskończoności, jeżeli udowodnią że w stanie są z zmarłym

spokrewnieni. dawniej utrzymano się krewni w 7. stop. ni mają pr. sukces.

O dzieciach adoptowanych-arrogowanych i nieprawnych.

Co do dzieci adoptowanych, to pr. Justyn. rozróżnia adopcyą zupełną (plena) i niezupełną (minus plena) który to różnicy dawne pr. nie znało. Zupełną się adopcyą wtenczas jeśli dziecko przez krewnego kognat przysposobionem zostało. Niezupełną jeśli osoba adoptująca z osobą obcą, z żadnym stosunku familii z nią zostającą. Plena adoptati są sukcessorami i spadkobiercami tak w obcej jako i własnej familii. Minus plene adoptati są sukcesorami i spadkodawcami własnej ale i w agnatycznej familii

Co do dzieci arrogowanych, te biorą spadek w swej własnej i obcej familii. Familia ich własna takie bierze spadek po nich a familia obca w tym wypadku jeśli zmarli doszedłszy do dojrzałości. Pochodziło to stąd iż nabywali zdolności nabywania testamentu.

Dzieci arrogowane mają spadek w swej jak i obcej familii. Familia ich własna także brała po nich spadek. Obca jeśli zmarły jako impubes, a to z powodu nabytego

zdatności sporządz. test. Z tego wnioskowano że gdyby miała zamiar wyłączenia obcej familii, toby to uskuteczniła sporządzając testament.

Dzieci nieprawe sukcedują tylko po matce; wyjątki od reguły tej są: 1) Dzieci zrodzone z konkubiny sukcedują i po ojcu, jeżeli ten nie zostawił żadnych dzieci prawych, ale one mają tylko prawo do 1/6 majątku. 2) Niekiedy dzieci naturalne nawet i po matce nie mają pr. brać majątk. To ma miejsce w następujących przypadkach: a) jeżeli są zrodzone w kazirodztwie b) jeżeli matka należała do stanu osób wolnych, a ojciec do niewolników. Przepis ten wydał Ces. Konstantyn. c) jeżeli matka należała do illustres feminae. Wydał to Justynian.

Szczegóły o sukcessyi według prawa Justyniańskiego

Just. powołuje sukcess. w 4 kl. W pierwszej klasie sukced. wszyscy krewni (Descendentes). Pomiędzy najbliższymi prawnukami dzielą się spadek między wnuków, wnuczki od jednego syna lub córki dzielą się na głowy lub szczepy. Podług niemieckich była opinia i uważano, że się z podziałem na grupy osobno... bo u Justyn. w Nowelli 118 Caput 2

powstała że wnuki i wnuczki w pr. sukcessji
swych rodziców wstępnych, jak to że bardzo poda-
przyznać. Jednakże podział na pnie
miał być ograniczony jeżeli wnuki i wnu-
ki sukcedują z powodu po swych rodzicach
Często jest uczony nie ma praktycz. zna-
czenia, bo na jedno wychodzi czy kto lub
inaczej opisuje podziała. Ale w tym przypad-
ku rozmaita będzie wielka jeżeli między wnuków
ale i żonę ubogą zostawił, który pr. Justyn.
jeżeli z 3 sukcessor. sukcedyi 1/4 majątk.
a jeżeli z 4 lub więcej 1/8 majątk. przyznaje
Kto wychodzi z zasady iż majątk. dzieli się
między wnuków i wnuczki na głowy, ten
będzie musiał żonie jeżeli zmarły zostawił
8 wnuków 1/9 majątk. przysądzić. Kto zaś wyj-
dzie z zasady iż dzieli się na pnie żonie
będzie musiał przyznać 1/4 majątk.

W 2 Kl. sukcedyją wstępni, bracia i sio-
stry rodzone (fratr. et soror. germani)
jako też dzieci po wcześniej bracia i siostr.
zmarłych, pozostałe. Przez nazwanie bra-
ci wraz, zmarłych oprócz ciotek wnuków
mówił Justyn. nowej zasady prawnej
pr. kanonicznym obowiązującym bliższy krew-
ny wykluczał dalszych krewnych zupełnie

Użył następujących wyrazów libri prae-
defunctorum parentum jure praedefun-
cto parenti succedunt. Niektórzy roma-
niści prawnicy odwołując się do tych słów
utworzyli teoryę, że dzieci po zasto-
sowaniu powstać nie w stosunku ale
w zastępstwie swoich rodziców. Ale opinia
ta jest nieuzasadniona bo tylko na mocy
metafory jest spadek brać można. Że
wszystkie dzieci powołane na mocy po-
rodzicach spadku nie biorą, to się stąd
okazuje, że tylko w tym tylko razie nastą-
pić było można, gdyby spadek rodziców
w chwili zgonu ale wiele za życia spadko-
dawcy albo po śmierci jego mógł
być im deferowany. Oba te prze-
cież mogą nie mieć miejsca. W chwili
skonu rodziców delacya nastąpić nie
mogła, bo spadkodawca był przy życiu
a majątek po osobach już zmarłych brać
można a to z zasady
w chwili zgonu z tego powodu że osoby
zdawna przy życiu w chwili zgonu spadko-
majątek dziedziczyć jest wolno.
Co do słów libri def. Justynian chciał

wyraźnie że niepost. pozostały się
na głównej ale szczegół. Ze względu na
porządek sukcesji (ordo succ.) 2 kwe-
stye rozwiązać należy
a) Jaka jest sukc. krewnych wszystkich
3 rodzajów obok siebie
b) Jaka jest sukcesja krewnych każdego rodz.
pomiędzy sobą.
ad a. Wątpliwości powstają stąd że Justy-
2 przypadki wymienił. Przypu. wieli sukcedować
wstępni z krewni pobocz. 2go stopnia i wiele
który wypadek krewni poboczni 2go stopn.
z tymi 3go stopn. O 3 przyp. wieli sukce-
dują ascendenci z kolaterał. 3 stopn.
nie wspomina Justynian. Z tego można by
wnioskować że wolą Just. było aby
kolaterał. 3go stopnia z ascendentami wy-
łączeni byli. Ale wnioskowi temu stoją
na przeszkodzie 2 względy. 1) Że Just. sam
powiada w noweli że wszyscy sukcesorowie 2 kl.
obok siebie sukcedować mogą 2) że powstał
z ascendentami sukcesja kolaterał 2go stopnia
a kolaterał 2go stop. kolaterał 3go stopnia
wnioskować należy w rozumowaniu jego było
kolaterał 3go stopnia z ascendenta-
mi do sukcesji powołać

Jeżeli ascendenci sukced. z kolater. 2go stopnia spadek dzieli się na głowy.
Jeżeli ascendenci z kolater. 3go stopn. spadek dzieli się na linije lubo osobno nierówne i dzieli się na głowy. Dla tego w tym razie podział na linije przypisać należy że ascendent obok kolateral. sukcedują na głowy, stąd bowiem że na każdego ascendenta tyle przypada ile na kolat. 2go stop. wynika konsekwentnie logiczną myśli iż na wszystkich kolat. 3go stopn. tyle tylko majątku przypaść może, jakaby na ojca ich przypaść mogła. Ascendenci i kolater. między sobą w następnym sukcedują sposobie: Ascendent dzielą majątek między sobą in lineas. Kolateral 2go stopn. na głowy — Kolateral 3go stopn in stirpes.
W 3 kl. porządku spadek kognaci zmarłego kollateralni i ich potomstwo. Porządek sukcesyi ten sam co w kl. 2giej.
W 4 kl. sukcedują wszyscy inni kognaci in infinitum tak iż kiedy w poprzednich klasach spadku brać mogą; jak i wszyscy inni do rzędu kognat. Kiedy w 3ciej kl. sukcesora nie mogli, należy kiedy Dalszego i[?] su w 3. stopniu przekroczy, ten wszystko czy ascendent czy kolat.

Otw kl. tej zasada iż krewny bliższy wystarcza bezwarunkowo krewnych dalszych. Taka sukcesya przeszła należała do ludzi wolnourodzonych, którzy nie byli emancypowani.

O sukcesyi po śmierci zmarłego należy do stanu wyzwoleńców lub dzieci emancypowanych.

L. 12 tab. przewidują sukces. po śmierci zmarłego i wyzwol. lub ema w 2 kl.

W 1 kl. sukcedują dzieci agnat. zmarłego t. j. te które w chwili śmierci były pod potestą;

W kl. 2. wzywa L. 12 tab. ojca który dziecko emancypował lub pana który go wyzwolił. Ojciec sukceduje po dzieciach emancypow. w przymiocie quasi patrona a wyzwoleniec w przymiocie zwyczajnym patrona, dla tego zaś ojciec i dawny pan sukcedują w klasie 2giej i pr. Rz. uważa ich jako kolaterał zmarłego. A dla tego osoby ... sukcedujące w kl. 2giej występują iż po śmierci zmarłego żadnego ~~agnata~~ kolat. mieć nie mogą. Wyzwoleniec dla tego agnata kolat. mieć nie mogą że

że on w żadnym stosunku agnatyczn.
do swych krewn. stać nie może. Dzie-
ci już agnat. żadnych krewn. Dalsi
krewni ojca nawet nie mogli, iż swią-
zek agnat. kiedy przez emancyp. zosta-
dzy ninie a probusz zerwał przez emancyp.
rozwiązanym został. W 3 Kl. żadni sukcess.
wolenia [illegible] bywają do sukcedujących gentilowie a tych nie
bo ich tylko w razie patrycjusze a on był plebejusz. Dzieci eman-
cypowanych nie mogą dla tego iż związek między gentilami a nimi
zerwanym został. Pretor powołuje do sukcess. po wyzwoleńcu
i emancypow. w 7 Kl. W tej sukcedują dzieci zmarłego tak agnaty
jak i kognat. Dzieci te sukcedują same lub wspólnie z po-
tomkami zmarłego. Same jeżeli są kognat. bez względu na to
czy są agnato. a więc wówczas jeżeli są w prawem ustaleniu
rzeczy. Spólnie z patronem sukcedują dzieci zmarłego
jeżeli przez arrogację lub adopcję a nie przez akt małż. dostały
się pod jego władzę, jeżeli są agnatami jego. Jeżeli patron
sukcedujący wspólnie z dziećmi przez połowę majątku na swoje
strony między dzieci spadkodawcy, bez względu na
to zasady, że zmarły był to iż w braku władzy obce dzie-
ciom przyzwoit związek obowiązek odwzajemnić wzglę-
dem patrona i że za to jakoby wynagrodz. tego który
mu wyrządził ½ majątku zostawić przez mniem.
W 2 Kl. sukcedują wedle pr. pretors. heredes legitimi tj.
wszyscy tych, których l. 12 tab. do sukcess. wzywa bez wzglę-
du na to czy w pierwsz. czy drugiej klasie. W tym jed-
nym razie pretor odstępuje od porządku pr. cywil. jeżeli zmar.
przez władzy ojca był emancypowany, po emancypacji
pod władzę innej osoby przez arrogację się dostał i potem przez
ojca arrogującego był emancypowanym. W razie tym dzieci
i jego potomstwo krewni zmarłego, wstępni i pobocznie

aż do 2go stopn. inclusive. W 3ej kl. powołuje Praetor
kognat. zmarłego. W 4ej kl. agnat. patrona. W 5ej patro-
na patrona (sic) (patronum patroni) z 6tej kl. małżonków.
W 7 kl. kognatów patrona

O późniejszych zmianach prawa sukcesyj-
nego po emancypowanych i wyzwoleńcach

Ustawa Julia i Papia Poppaea zaprowadziła te zmia-
nę iż patron nawet i w tym razie w pierwszej klasy wspól-
nie z dziećmi zmarłego sukcedować ma jeżeli zmar-
ły zostawił po sobie dzieci z pr. małżeństwa. Warun-
kiem jednak koniecznym było iż zmarły musiał zostawić
100000 sestercyów majątk. Zresztą na patrona przypadła
w razie tym część wirylna. Justyn. uchylił ustawę Julia
et Papia Poppaea przywrócił dawniejsze pr. iż patron
przez własne dzieci zmarłego ma być wyłączony. Jeżeli zmar-
ły nie zostawił dzieci patron bierze cały majątk.
Justynjan wszakże odrzucił w razie tym patrona wy-
łączać od sukcess. wyjąwszy jeżeli zmarły jest centenarii
minor a w 2/3 jeżeli jest centenario major.

O sukcesyi nadzwyczajnej (succ. extraordinaria)

Sukcess. nadzwycz. ma według pr. Justyn. miejsce jeżeli
inne osoby jak kognaci zmarłego spadek biorą. Do sukcesyi
nadzwyczajnej należą 1) małżonka (uxor) 2) konkubina i jej
dzieci 3) Członkowie niektórych stowarzyszeń.

Sukcesya żony po mężu jest dwojaka a) według pr. pre-
torskiego i b) pr. Ces. Justyn. ad a Praetor powołuje żonę
zmarłego z 6tej kl. z tytułu unde vir et uxor w razie tylko
jeżeli nie masz bliższych sukcesorów ad b Justynian na-
dał żonie zmarł. jeżeli jest całkiem ubogą jeżeli nie
ma posagu i innego majątku pr. sukcesyi w pierwszej
kl.: jeżeli ona sukceduje z 3 lub mniej dzieci to w ten-
czas przypada na nią 1/4 części majątku a jeżeli z więcej
dziećmi to część wirylna a nie jeżeli 8 dzieci to tylko 1/9 częś-
ci ta część która na nią przypadła nabywa wraz z jeżeli
sukceduje z dziećmi które przeszłe wspólkowania a jeżeli

z obojgiem dziećmi do wstępowi.

2) Ustawa Julia et Papia Poppaea stanowi że nie wolno
1. senatorom i ich potomstwu zawierać małżeństw z wyzwo-
leńcami lub wyzwoleńcami; innym osobom nie było wolno
się żenić z osobami dotkniętemi infamią. Ale konkubinat
zaś pomiędzy temi osobami całkiem dozwolonym. Pod kon-
kubinatem rozumie się związek w celu wspólnego pożycia
pomiędzy osobami 2 płci; nie różni się od celu małżeńst.
Różni się pod następ. 2 względami od małżeństwa. a) Że
konkubina nie miała praw żony ale pozostawała w stanie swym
niższym. b) Że dzieci w konkubinacie zrodzone nie uważano
jako pr. dzieci i ich nie nazywano liberi legitimi ale liberi
naturales. Justyn. dał konkubinie wspólnie z jej dziećmi
pr. do 1/6 majątk. ale tylko pod tym warunkiem jeżeli zmarły
ani dzieci ani żony prawnej nie zostawił. Pr. kanoniczne
zniosło konkubinat a z tem zniesiony pr. sukcesji konkub.

3) Po zakonnikach bierze majątek kościół. Po żołnierzach
na placu boju zginionych brał pułk w którym służył. Po dekur-
yonach brali majątek wspólkolledzy ich. Po cohortales brali
wspólkolledzy majątk. Po osobach należących do korporacyi zajętej
i trudniących się robotą broni (fabricenses) brała cała kor-
poracya majątk.

O sukcesyi testamentowej: (sic ex testamento)

Sukcesya testamentowa gruntuje się na test. W wypadkach zmarłemu tylko zapis-
cy ustanawiać wolno było. Dziedzica musiał ustanowić w test.
Dla tego test. można definiować jako akt woli jednostronny
i z zachowaniem wszelkich przepisów prawnych sporządzony że kogo
zmarły pod warunkiem powszechnym i niezbędnym woli dzie-
dzica ustanowił. Testamenta są przywiązane pod
następ. warunkami: 1szy Że testator musi mieć
zdolność rozporządzania swym majątk. w testam.
2gi Dziedzic musi mieć zdolność nabywania spadku
po zmarłym w test. Zdolność ta zowie się
testamenti factio activa. 3ci Testator musiał mieć
szczerą wolę rozporządzać majątk. 4ty Test. musiał
być sporządzony z zachowaniem form. kon-
pr. za koniecznie uważan. Zachodzi więc pyta-
nie. Kto ma zdolność rozporządzania majątk.

Zdolność testatora do sporządz. test. testamenti factio passiva.

p testament, kto ma zdolność dziedziczenia z testa-
mentu; jakoż wolą testator może wymagać aby
testament był prawomocnym i pod jakiemi
formami testamenta sporządzać należy. Na
2 pierw. pyt. odpowiemy negatywnie t.j.:
wymienieniem osób którym nie testowania zo-
stawia jako też tych, co nie są zdolni dziedzi-
czyć po zmarłym z test. Testamentu wedle
pr. Rz. sporządzać nie mogą a) niewolnicy (ser-
vi) cudzoziemcy (peregrini), skazani na śmierć
lub deportacyę. Podziś dzień przyczyni ten wyjątek
z użycia i nie przeszedł do nowszych praw.
b) Pr. sporządzania testamentu nie miały
niewiasty a to z tego powodu, że jako znaj-
dowały się pod cudzą opieką, przystępu do komi-
cyów kuryatnych nie miały w których dawniej
testamenta sporządzano. Późniejsze pr. Rz. do-
zwoliło kobietom testam. sporządzać ale tylko
w obecności opiekuna i w tym razie jeżeli
miały jus liberorum t.j. jeżeli urodziły 3 resp. 4
dzieci. Konstantyn Cesarz nadał wszystkim
kobietom bez wyjątku jus liberorum ko-
dzieci żadnych nie porodziły i odtąd stały się
zdolne sporządzać test. c) Osoby płci męskiej-
do ukończonego 14 r. życia (impuberes). Oso-
by te z tej samej przyczyny co i kobiety tes-
tować nie mogły. d) Marnotrawcy i szaleńcy

pomieszaniu zmysłów, gdzie im zarząd majątku był odebranym. e) Wszyscy którym pr. zdolności do ~~prawa~~ szczególnie za karę odjęto, zwało się leges intestabiles v. intestabiles. Do osób tych należą, paszkwilanci, czarnoksiężcy, lichwiarze apostaci, kacerze, ci, którzy byli przy akcie solennym świadkami, którzy świadectwa swego później odmówili, gdy chodziło o przeświadczenie się że akt takowy rzeczywiście miał miejsce. i. t. d.

Osobom żyjącym w spólnictwie kazirodzkiem dozwolono w testamencie tylko krewnych 2go stopnia inclusive dziedzicami ustanawiać. Zdolność więc ich testowania j. im ograniczony. Pr. nowsze pod lit. c) dozwalają rozporządzenia testamentem wedle ich woli: § l. c. którzy żadnego nie mają majątk. Co do osób tych należały wed. pr. rz. dzieci pod władzą ojca. Późniejsze pr. rz. dozwoliło nabywać dzieciom własny majątek peculium zwany, ale jedną tylko częścią wolno było rozporządzić przez testament t. j. o tyle o ile ona peculium castrense. Dziedziczyć z testam. nie wolno było następującym osobom α) Niewolnicy peregrini i na deportacyą wskazani. Co do niewolników, to tym wedle dawn. pr. rz. na własną korzyść nie wolno było spadku obejmować, na korzyść swego pana mogli dziedziczyć z test. Dla tego też, że wszystko co nabyło z testam. osobom należało do pana, nie nabywali spadków z własnej woli ale na rozkaz pana. Jeżeli niewolnik

kay dziedzicem ustanowiony został w chwili otworzenia spadku był wolnym to natenczas nabywał majątek po zmarłym dla siebie. Dawniejsze pr. nie tylko dozwalało własnych niewolników dziedzicami ustanawiać ale także i obcych. Jeśli własny niewolnik dziedzicem ustanowionym był, to testator albo testamentem było skutecznie, wolność tegoż niewolnikowi. Ale Justynian uchylił przepis dawniejszego pr. i ustanowił, że w ustanowieniu dziedzica leży już wyzwolenie. b) Ratio Voconiana nie dozwalała kobiet stanowić dziedziczkami w testam. majątku przenoszącego 200000 sesterców. Atoli i to ograniczenie zniósł Justynian. γ) Kto bez woli dziedziczyć osoby należą do kategorji tzw. intestabiles. δ) Żona która przed upływieniem roku żałoby po mężu, powtórnie śluby małżeńskie zawarła. ε) Jeśli urzędnik prowincyi niewiastę zamieszkałą tamże pojął to żona jego może prawnie majątek dziedziczyć z testam. ale żona po żoni spadku brać nie jest dozwolonem. ζ) Jeśli kto wszedł w powtórne śluby małżeńskie, to niewolno mu jest osobie która z nim związek małżeński zawarła więcej zostawić w test. jak dziecku z pierwsz. małż. najmniejszy część uczestniczącemu. η) Dzieciom z konkubiny spłodzonym nie można jest więcej majątku wyznaczyć w testament jak 1/12 część. Prawa nowsze

przyjęcia ich do wszystkich których się za materi-
alnem sporządzonych rozrzeczy. Dziedzic testa-
mentowy musi być zdolny do dziedziczenia w chwili
otworzenia testam., spadku i w chwili naby-
cia go. Utrata zdolności po sporządz. test.
nie stoi na przeszkodzie nabyciu spadku
jeżeli dziedzic jej znowu w chwili otworzenia
spadku lub wcześniej odzyskał. Utrata zaś
zdolności po otworzeniu spadku ale prz. naby-
ciem go, sprowadza jako dalsze następstwo utra-
tę korzyści z pr. sukcesyjnego. Utrata zdolności
potrzebnej do dziedz. spadku po objęciu spa-
dku szkodzi wedle semel heres semper
heres. Pr. Rz. odróżniało od niezdolności dziedzi-
czenia incapacitatem. Incapax, jest zdolny
do sukcesji ale tylko teoretycz. bo de facto
faktycznie spadku objąć nie może. Praktycz-
nie jednak nie masz różnicy między niezdol-
nym do dziedz. a incapax. Jedno to na jedno
wychodzi czy kto nie ma pr. lub ma ale spad-
ku nabyć nie może. Ale teoretycznie waż-
na zachodzi różnica między brakiem zdolności dziedz.
a incapax. Incapaces są teoretycz. dziedzi-
„Incapaces heredes quidem sunt, sed heredi-
tatem capere non possunt"

Co do woli testatora ta musi być rzeczywis-
ta, pewną i niewątpliwą być musi rzeczy i
testator musi szczerą wolą rozporządzić testa-
ment. Wola testatora musi być wyraźną

sama wystarczała woli nie zmoże prawomocności testamentu, jeżeli wola tylko testatora da się wyprowadzić z zastosowania reguł pr. Owe reguły pod względem interpretacji zmiarkyo wprowadził. pr. Rz. Ułomowienie w sposób najkorzystniejszy dla dziedzica. 2) Ustanowienie dziedzica uważa się stosownie ustanowienia powiernika tegoż dnia; 3) wola testatora musi być pewną certum debet esse consilium testatoris. Z tego płyną dwa wnioski a) Nie wolno i testatorowi takiej osoby dziedzicem ustanowić o której nie ma jasnego wyobrażenia - personae incertae. Do tej kategoryi liczyło dawne pr. Rz. aa) liberi postumi. bb) osoby moralne cc) osoby, które przypadkowo zdarzenie ma wskazać. Pr. późniejsze Rz. wprowadziło modyfikacye co względu na dawniejsze pr. ad a Już pr. cywil. dozwoliło tylko dzieci pośmiertne dziedzicami stanowić. Które były się znajdowały pod władzą ojca gdyby podczas ich zrodzenia się był. Pretor i obce pośmiertne dzieci dozwolił dziedzicami mianować. Justynian zatwierdził to prawidło. Jeszcze ono wyraźnie ad b co do osób moralnych odróżnić należy układy religijne (pia corpora) i t.d. Najpierw dozwolono niektórym zakładom religijnym z testam. dziedziczyć mianowicie tym, które na cześć Bogów założone

byty, później rozciągniono to i na zakłady
ubogich. Co do miast, niektórym zrazu przy-
wilej rzeczony nadanym był, a Cesarz Ks. Leo
rozciągnął go do wszystkich miast. Co się
tyczy innych osób moraln. tylko za przy-
zwoleniem im wolno było. ad c) Osoby, kto-
rym zdarzeniem przypadkowem wskazać. W tej
mają dziedzicami stanowić jeśli opis ich
całkiem dokładny Justynian zniósł te
dawniejsze ograniczenia. Wolno więc testa-
mianować dziedzicami bez oznaczenia woli te-
statora było było pewnym. Kogo osoba testa-
tor miał na myśli

Nie wolno jest testatorowi dać zlecenia
trzeciej osobie aby w imieniu jego, mająt-
kiem po nim pozostałym rozporządzał.
Collatio in arbitrium alterius est illicita.
Do prostego rozstrzygania wątpliwości wolno
jest testatorowi trzeciej osoby upoważnić
Wola testatora musi powstać z pobudek
moralnych dla tego zakazane są ad clausulae
captatoriae t.j. takie w których się okazuje że
testator w celu zysku dziedzica ustanowił
lub legataryuszowi zapis wyznaczył. b) Z tego
samego powodu nie wolno ~~w~~ wierzytelności o któ-
rej spór toczy na Cesarza spotęgować lub
to przenieść w celu przeciwstawienia legi-
tymowi swemu potężniejszego przeciwnika. U-
stanowienie to stało się potrzebnem za cza-
sów Cesarstwa. Za czasów bowiem Cesarstwa

tak samo zupełnie jako sobie Cesarz tego
życzył. Ustanowienie Ces. w tej myśli zowie
się institutio primogenii titulo gratiae.
c) Wymienienie dziedzica w sposób który jest
zakazanem; tylko dzieci własne można tylko
w ten sposób ustanawiać. d) Przed Justy-
nianem były zakazane zapisy, które testator
w tej myśli ustanowił, aby dziedzica u-
karać jeżeli zlecenia danego w testamen-
cie nie spełni. e) Wola testatora musi być
wolna i nieprzymuszona. Wolna jest wtenczas
jeżeli testator do rozporządzenia groźbą przymusza-
ny nie został. Lub jeżeli nie został
wstrzymany od wykonania dawniejszego
rozporządzenia które sobie uczynić zamie-
rzył. Jeżeli zmarły do uczynienia rozporz.
był zmuszony gwałtem, rozporządze-
nie to ipso jure jest nieważnem. Jeżeli
wstrzymanym był od uczynienia dawniej-
szych rozporządzeń to rozróżnić należy czyli
gwałt, groźba wykonaną była przez osobę, na
której korzyść rozporządzenie dawniejsze wyda-
nem było. W pierwszym razie zapis na ko-
rzyść osoby, nie może być przez nią naby-
ty i przechodzi na fiscum. W drugim
razie rozporządzenie jest ważnem, ale osobie,
która stąd szkodę poniosła wolno jest domagać
się zwrotu strat od tego, kto gwałtu użył.

jeżeli udowodni że testator dawniej rozpo-
na tej korzyść zmienił zamiary.

Wola testatora nie powinna pocho-
dzić z pobudek mylnych. Omyłka może być
3ka a) co do rzeczy error in corpore; b) co do
osoby zyskującej zapis zowie error in per-
sonam c) co do pobudek error in causa
d) co do określenia przedmiotu error in
demonstratione. Omyłka co do przedmio-
tu unieważnia ustanowienie dziedzica i wszel-
kie inne rozporządzenia. Co do określ. przedm.
nie wpływają ani prawomocności ustano-
wienia dziedzica i zapisu. Omyłka co do pobu-
dek unieważnia zawsze zapisy, bo dziedzicowi
służy przeciw legataryuszowi który się upomni
od niego domaga exceptio doli.

Ustanowieniu dziedzica wtedy tylko nie-
ważnem zostaje gdy się dowiedzie, iż gdyby testa-
tor nie był w błędzie kogo innego byłby
ustanowił. Wniosek ten w tym razie
tylko należy zastosować jeśli testator
dowiedzie w najbliższym czasie swego mylnego

O formie testamentu.

W starodawnem pr. Rz. 2 były rodzaje
testamentów. In comitiis calatis — Test.
in procinctu. Pierwszy sporządzano w obec
ludu zgromadzonego na komicyach, drugi
sporządzano w obec wojska ustawionego

w szyku wojennym zwanym classis pro-cincta. Pierwszy sposób przytoczony dowodzi, że testament mógł być sporządzony gdzie tylko wśród przystępu do Komicyów kuryatnych. Stąd też stosowano się zasada pr. Rz. wedle której zdolność rozporządzenia test. nie należy do pr. prywat. ale do pr. publicznego. Rz. wyrażają tę zasadę w ten sposób: testamenti factio juris publici non privati est.

Testament sporządzano w Komicyach w następny sposób: testator musiał wolę swoją w obecności zgromadz. wyrazić i wezwać zgromadzon. lud, aby test. jego nadał sankcyę prawomocności; wezwanie to zwało się rogatio populi: stąd okazuje się, że test. taką samą przypisywano ~~moc~~ obowiązującą, jaką mają ustawy prawne. Juriskons. mówią: testamentum legis vicem (vigorem) habent. Takiej mocy obowiązującej nie może żaden akt prywatny.

Co się tyczy testam. które nie procinctu sporządzane były, to początek ich był taki: Ponieważ zdolność rozporządzania majątkiem należała do pr. publ. a nie do pr. prywat. przeto musiano uważać te formy uroczyste, których używano przy sporządzaniu aktów prywatn. za niedostateczne do uczynienia testamentu; z drugiej strony jeżeli plebejusz miał testament zrobić, nie można było wymagać od niego, aby tych samych form uroczystych użył, których używano przy

czynnościach pr. publ. bo on nie miał przystępu do Komicyów, w których się wszelkie podobne czynności odbywały. Trzeba było wynaleźć w tem, inne formy uroczyste i jako takie formę uznano testament przed wojskiem w szyku bojowym ustawionym, sporządzony. Z tej zaś powodu wymagano po plebejuszu aby test. w obec wojska sporządził, że plebej. tylko ze stanu swojego były w związku z państwem i z pr. publicznem.

W późniejszych czasach powstał nowy rodzaj test.: test. per aes et libram i sporządzano go w następujący sposób. Testator musiał poprosić 5 świadków (testes) i prócz tego jeszcze jednę osobę, która trzymała wagę (libripens). W obec tych 5 świadków którzy reprezentowali 5 klas na które się lud zgromadzony w Komicyach dzielił i osoby libripens sprzedawał testator cały swój majątek per fictam mancipationem osobie tej i dawał jej zarazem zlecenie, które wykonać musiała, aby ten cały majątek na rzecz innej osoby wydał. Zlecenie to zwało się nuncupatio. Osoba trzymająca wagę ważyła pieniądz miedziany (aes), który kupujący majątek testat. jako kupno oddawał, aby tym sposobem symbolicznie okazać, że przy akcie mancypacyi nie zaszło żadne oszustwo i że cena zupełnie równa się całkowitej wartości jego (Zeitschrift über die Rechts Poesie v. Grimm). Zrazu kupującego majątek od testatora uważano jako właściwego dziedzica, osoby, które testator kupującemu majątek

oddać polecił uważano za powiernika (fidei commissarius), ale później zaczęto rzecz inaczej uważać: uważano więc osoby te, jako dziedziców a kupującego majątek jako pośrednika między testatorem a dziedzicami. Że zaś wogóle pośrednika do tego aktu potrzebowano, to się tem tłumaczy iż test. sporządzony per aes et libram był aktem obustronnym polegającym na mancypacyi która nie jest aktem obustronnym. wypływa, że tradycya majątku koniecznie nastąpić musiała, tej zaś testator wykonać nie mógł, dla tego że majątek jego dopiero po jego śmierci na dziedzica przechodził (Komentarz Gaja s. II).

Później weszło w zwyczaj, iż zamiast mancypacyi wymieniano piśmiennie na tablicach osoby, na które majątek po śmierci testatora przejść miał, jako też części majątku na każdą osobę przypadające. Później jeszcze pretor wprowadził nowy rodzaj sporządzania testamentów. Testament Pretorski był całkiem pisany, nie polegał on na udanej mancypacyi, wskutek też tego nie potrzebowano pośrednika jak przy test. per aes et libram. Szczegółowo następne warunki przy sporządz. test. pretors. dopełniane być musiały: test. musiał być sporządzony w obecności 7. świadków i wszystkich świadków podpisany i pieczęciami opatrzony.

Jeszcze później Justynjan wprowadził nową formę test. Do prawomocności test. wymagał Just. następujących warunków: 1) Test. musiał być na piśmie sporządzony w obec 7 świadków podpisany i testat

i wszystkich 7 świadków. Podpis samego testatora wtedy był niepotrzebnym jeżeli cały testament własnoręcznie pisał w tym razie zwał się test. holographum – w każdym innym razie allographum. Ten, kto pisał testament zwał się testamentarius; jeżeli testator sam nie umiał pisać to musiał być do czynności przywołany subscriptor. Justyn. dodał później a tem przepis, że testator był zobowiązany, jeżeli pisać umiał, wrazie gdy test. przez innego pisanym był, przynajmniej do wpisania własnoręcznie nazwiska dziedzica. Miejsca przekreślone lub wymazane nie czyniły test. nieważnym ale użycie pisma przez znaki, było zakazane, bo wtedy myśl testatora zostaje wątpliwą. Każdy z świadków musiał test. pieczęcią swoją opatrzyć pierwej tu przykładano na wierzchu. Obok pieczęci musiał każdy świadek swoje nazwisko napisać, co się zwało subscriptio.
2) Unitas temporis 3) Unitas actus (czynności) 4) Unitas loci:
ad 2 Unitas temporis wyraża warunek, aby test. w tym samym dniu bez wszelkiej przerwy w którym rozpoczęty został ukończonym był. Ces. Walentynian III. i Teodoz. II. dozwalili potem przeciąg nieograniczony do uzupełnienia ad. 3 Unitas actus. znaczy to, że nie wolno i w czasie, w którym test. sporządzony, innych czynności nie będących z nim w związku przedsiębrać. ad 4 Unitas loci: aby testator, świadkowie i testamentarius znajdowali się w jednem i tem samem pomieszkaniu. Ces. Dyoklecyan zezwolił świadkom testamentowym, test. opatrzyć pieczęciami w innym miejscu, jak gdzie się znajdował testam. ale wtedy jeżeli testator choruje na jakąś zaraźliwą chorobę.

O świadkach testamentowych.

Nie każdy może być świadkiem test. Niezdolni do tego są: szaleni, marnotrawcy, niemi, głucho-niemi, i osoby impubes zwane. Niezdolni z woli pr. są niewolnicy, cudzoziemcy, niewiasty, intestabiles, improbi; nareszcie ci, którzy są pod władzą testatora lub dziedzica, lub pod którego władzą znajduje się testator lub dziedzic (wł. ojcowska) jako też wszyscy ci, którzy z testatorem lub dziedzicem pod wspólną władzą się znajdują (testes domestici).

Niewiasty dla tego nie były zdolne składać świadectw test. że nie mogły składać aktów uroczystych. Pr. wymaga aby świadek miał zdolność składania świadectwa w chwili test. w j. naturalnem, gdyż późniejsza niezdatność testamentu unieważnić nie może. Od Hadryana ustanowiono że w razie niezdatności świadka, z przyczyny że nie należał do ludzi wolnych, test. zostaje prawomocnym, i jeżeli wszyscy obecni przy sporządzeniu aktu za takiego go mieli.

O testamentach osób niewidomych

Do aktu test. objawiającego woli osoby niewidomej prócz 7 świadków, notaryusz lub w braku tego ósmy świadek przywołany być musiał.

O testamentach wzajemnych (mutua – reciproca)

Wzajemnemi nazywają się test. jeżeli kilku testatorów test. sporządziło i jeden drugiego dziedzicem ustanowił. Pr. Rz. nie uznawało test. tylko jako testatorycznych. Jeżeli test. wzajemny

z tem zastrzeżeniem sporządzonym że testator na przypadek nieważności jednego, wszystkie same nieważnemi się stać mają: to test. mieni się correspectivum

O testamentach publicznych.

Pr. Rz. zna 3 rodz. test. publ. a) test. curiae oblatum b) test. principi oblatum c) test. w obecności i współdziałaniu urzędnika sporządzony np.: praeses prowincyi. ad a. Test. curiae oblatum sporządzony w obec rady municypalnej w zgromadz. publ. zebranej. Taka rada zwała się curia – Członkowie jej decuriones. W obecności rady municyp. w żądany sposób test. może być sporządzony albo testator wolę swą ostatnią pisarzowi w radzie dyktował albo że przyniósł z sobą test. już napisany. W ostatnim razie test. musiał być przeczytany i przez niego potwierdzony. W obydwuch razach opatrzona test. przeczytaniem składano w archiwach rady [illegible] ad b. Test. principi oblatum rozumie się test. który testator po spisaniu go wręczył Ces. z prośbą aby temu nadał swą powagą moc obowiązującą. ad c. sama nazwa okazuje, co znaczy.

Sporządz. test. publicz. uwalnia testatora od obowiązku przywoływania świadków jako i obowiązku zachowywania uroczystości z przywołaniem świadków związku będących.

O testamentach uprzywilejowanych
i [illegible]

Przyjmie się że wypada test. osób będących

w czynnej służbie wojsk. i on najwyższy uprzy-
wilejowanym. Test. te charakteryzują się temi
znamionami: a) ważności ich i niezależny
od sposobu ich sporządzenia. Może być pisem-
nie lub ustnie sporządzony. Pisemny musi tylko
własny i prawomocny jeżeli w dokumencie
[illegible] nas karta być spisanym. b) Zato
mieć może te osoby dziedzicami ustanowić, które
w chwili) zobowiąz. test. zdolności nie miały być dziedzicami
(test. factio passiva). c) Wolno i żołnierzowi wy-
dziedziczać dziedziców obowiązkowych (necessa-
rios succes. contra tabulas). Rozumie się jednak
samo przez się, iż udowodnionem być musi,
że testator istnienie i nich wiedział. d) Wolno
mu ograniczyć dziedzictwo na pewien prze-
ciąg czasu lub wstrzymać jego nabycie do pewnego
czasu lub dodać do ustanowienia dziedzica
warunek rozwiązujący. e) Wolno i majątek
podzielić częściowo pomiędzy sukcess. testament.
a resztę pozostawić sukcess. ab intestato do po-
działu; mimo to, że takowe stoją w sprzeczn. i wprost
przeciwne zasadzie nemo pro parte testa-
tus, pro parte intestatus decedere potest.
Prócz wojsk. wymienionych wolno takowy test.
sporządzać, pod tym jednakże warunkiem jeśli
się wojskowi udają na wypr. wojenną
i w kraju nieprzyjaciel. zmarł. — Co do wojsko-
wych to tym przedtem dawniejsze pr. nie tylko
podczas wojny ale i w pokoju majątkiem
swym w sposób wyżej wymieniony rozporządz.

wolno było, ale Justyn. ograniczył ważność tylko do czasów wojennych. Nadmienić tu należy że test. wojskowy, tylko wtenczas był prawomocnym, jeżeli testator umarł jako wojskowy, lub w roku po wystąpieniu honorowém z wojska (missio honesta).

2. Testamentum parentum inter liberos. Rodzaj ten wprowadził dopiero Justynian. Do sporządzenia takiego test. obecność 2ch świadków nie jest potrzebną. W ten sposób tylko krewnym wstępnym majątek swym wolno jest rozporządzać i to w tym jedynym razie jeżeli ustanowili dziedzicami swych wstępn. najbliższych którzy brali spadek gdyby test. nie był sporządzonym. W przeciwnym rozporządz. obejmującym wobec innego dziedzica nie jest ważnem i tylko w zwyczajn. test. sporządzonem być mogą. Dla wszelkich ostrożności zachowanych pr. przepisanie kwoty na dziedziców przypadające liczbami gdyż te można sfałszować. Z test. par. inter liberos nie należy mieszać działem inter liberos. Dyspozycya taka nie jest test. bo pomimo niej przechodzi majątek do dzieci jako spadek, jest ona prostem rozporządz- w jaki sposób dzieci mają się majątkiem dzielić z zachowaniem normy podziału pr. przepisanej.

3. Testament sporządzony w czasie choroby

zaraźliwej: Ze względu na zaraźliwość choroby dozwala pr. pozwolić 7 świadkom z osobna.

4. Testamentum ruri conditum. Ze względu na to, że na wsi trudność znaleźć 7 świadków umiejących pisać i czytać, dozwala pr. Rz. osobom mieszkającym na wsi ze stanu wieśniaczego rozporządzać test. w obecności 5 świadków jeżeli więcej nie można było znaleźć; w razie jeżeli 5 świadków nie można znaleźć, pr. nie wymaga, aby wszyscy pisać umieli; ale w razie tym świadomi pisma, muszą nieumiejących imię i nazwisko podpisać, ale koniecznie i aby test. wszystkim po spisaniu był przeczytany. Dla większej niezawodności po śmierci testat. składają przysięgę w celu stwierdz. swego świadectwa.

5. Testamentum posterius imperfectum. Rozumie się pod tą nazwą test. 2gi który testat. w tym celu sporządz. aby test. ~~test~~ pierwej sporządzony w którym najbliższych krewn. wydziedziczył unieważnić. Do ważności takiego test. wystarczy przywołanie 5 świadków i koniecznie

6. Pr. Kanoniczne usprawiedliwia testamentum ad pias causas stanowiąc że test. w których są zapisy na korzyść kościoła, zakonników, są nawet wtenczas prawomocne, jeżeli w obec 2ch świadków były sporządzone.

O kodycyllach.

Kodycylle są akta przyw. obejmujące rozporzą-
dz. wyjąt. dziedzictwa w test. się znajdujących. Sło-
we pr. Rz. nie wymaga tam uroczystości do waż-
ności kodycyllów, ale Ces. Konstanty ustanowił,
iż one wobec 7 świadków jako test. zrobio-
ne być mają. Później Ces. zmniejszył
do liczby na 5. Dzielą się na a) codicilli confir-
mati et non confirmati; b) codic. ante et
post test. facti c) codicilli testamentarii et
ab intestato. – Ter

O warunkach testamentu;

Dodatek. Pod dodatkiem rozumieją się klauzule przy-
kreśl. rozporządz. test. w zależności postawionem
ją od zdarzenia wątpliwego w przyszłości wydarzyć
się mającego. Dla tego dodat. są konieczne iż zdarze-
nia te są niewątpliwe. Warunkiem wstrzymu-
jące wolno testat. dodawać do zapisów jak i usta-
nowieniu dziedzica. Warunki do wszelkich zapisów
dołączone być mogą; do ustanowienia dziedzica nie
wolno ich dodawać z zasady semel heres semper
heres. Krom się tem tłumaczy, iż przyjście osobis.
przyjmoł na spadkobierca; przyjmował ten z
nego przymioty dziedzica skoro iż od tego wstąpi-
enia odrzucony być nie może. 3 Ppostu
czasu co do warun wstrzymujących odróżni
należy. a) warunek który się nie ziścił ale
spełnienie tego jest możliwe (conditio pendet)
b) Epoka w której się warunek ziścił o takim
mówią Rz. conditio exstitit) c) Epoka w której pew-
ność nastąpiła, że się warunek nie ziści mogący

Rz. conditio defecit ad a. Warunek nie ziszczo-
ny wstrzymuje nie tylko nabycie dziedzictwa
ale i otworzenie spadku. Tytułu zaś prawnego
na mocy tego dziedziczy, tego nie wstrzymuje
a to dla tego że tytuł prawny polega na test.
a test. nie jest zależny co do prawomocności czy
dziedzic ustanowiony dziedzictwo nabył lub nie
chyba wtenczas gdy prócz niego nie ma innego
dziedzica testamentowego. W tym ostatnim razie
test. staje się nieważnym a miejsce przechodzi na
sukcessorów ab intestato. Wyjątkiem tu należy na-
ne zmiany wprowadzone przez kaucyę Mucianą
(cautio muciana) i professio secundum tabu-
las. Cautio Muciana dotyczy tego przypadku
jeśli testator nabycie pr. w zależności uczy-
nił od spełnienia się warunku ujemnego, tego
ziszczenie się jest całkiem w mocy legataryu-
sza lub dziedzica. W tym razie dozwolił Jurista
Valerius Mutius nabywać przed ziszczeniem się
warunkiem i nabywać dziedzictwa lub zapisy,
z tem zastrzeżeniem, że nabywający je winien
się stosować kaucyę odpowiednią wielkości pr. p-
rzeb nabytego i przez nię się zobowiązać do powrotu
korzyści, które z test. na niego spłynęły w ra-
zie, gdyby się warunek z jego strony nie ziścił.
Jurisconsulto Mutiusa spowodował do wydania
tego pr. wzgląd na to, że dziedzictwa i legaty
gdyby ich nabycie od całkowitego nabycia warun-
ku zależała testatora zależnem być miało
wcale nabytemi być nie mogły, a to dla tego

że pewność że warunek takowy się nie
ziści dopiero po zgonie osoby, który natomiast
został a wtedy w chwili gdy już późno na
bywać dziedzictwa i legata. Co się dotyczy prze
tego secundum tabulas to większej i mniejszej
rozciąga się liczby przypadków i tamże stu
stawa. Posiadaniu dóbr o tyle się odnosi do
większej liczby przypadków, że nie tylko doty
czy warunków przeczących postanowion jak kaucja
Muciusza ale i wszelkich innych warunków
o tyle zaś rozciąga się do mniejszej liczby przypad
ków, że tylko obejmuje dziedzictwa.
Rzecz ma się tak z possessio secund. tabul. tak
Pretor udziela jej każdemu ktokolwiek w test
dziedzicem ustanowiony i bez względu na to,
czy warunek w razie jeżeli dziedzicem warun
kowo ustanowiony został już się ziścił lub nie.
Co ztąd pochodzi, że pretor chciał udzielać w swym
edykcie secund. tab. kto się do swego życze
nia przekona że w test. z pieczęciami został
ustanowionym został dziedzicem.
ad b. Conditio existit. Po ziszczeniu się warun
ków mógł dopiero objąć dziedzictwo ale go i
nie przyjąć. Przed ziszczeniem się warunków
tego się nie mógł zrzekać co nabywać i nabyć
a on nie mógł nabywać pr. Jeżeli dzie
dzic nabył spadek to pr. uważa jakby
w chwili śmierci testatora spadek objął.
Ustanowieniu to nie i dowolnem ale i
koniecznem; ponieważ przymiot osobisty nie j.

przymiotem abstrakcyjnym ale konkretnym. ponieważ nie może sam istnieć ale należeć jako atrybut do pewnej osoby, tyczy się osoby ze względu na czas, w którym [illegible] nie może jak tylko dziedzic. Warunki mogą się jeszcze za życia testatora spełnić wyjąwszy warunków potestatywnych. Jeżeli ich wypełnienie więcej jak raz w ciągu życia dziedzica nastąpić może warunki potestat. dla tego że za życia testatora wypełnić się nie mogą. Dla tego i [illegible] zdaniem od niego zależnym każdego momentu wykonanem być może, dziedzic więc nie ma się powodu uskarżać na surowość pr., iż od niego wymaga jeszcze raz wykonania faktu po śmierci testatora. Skoro warunek za życia testatora spełnionym został de facto a prawo go za taki de iure uważa co ma wyjątek na wszystkie warunki prócz potestatyw. których wypełnienie więcej niż raz w życiu dziedzica nastąpić może, bo spadek bywa zaraz w chwili zgonu testatora otworzonym tak jakby ustanowienie dziedzica od warunku nie było zależnem. Jeżeli testator wypełnienie jednego z kilku warunków żąda, to wybór warunków służy dziedzicowi bez wszelkiego ograniczenia. Wybrać sobie może ten warunek, który mu najłatwiej wypełnić.

ad c Condicio deficit. W chwili pewności iż warunek się nie ziści utraca dziedzic nadzieję spadku. Tylko w tym przypadku gdy [illegible]

jako ziszczony uważać można to, że się de facto nie ziściło. Jeżeli testator nabycie dziedzictwa zależnem uczynił od spłodzenia dzieci ~~przez~~ dziedzicowi a dziedzic sobie czystości ślub uczynił.

O innych dodatkach podobieństwo z warunkami mających.

1. Jeżeli testator rozporządz. test. zależnem uczynił od przypadku który się w czasie obecnym lub minionym wydarzył np: Gajusz stanowię się dziedzicem pod warunkiem jeżeli Kasyusz był w r. zeszł. lub w tym r. konsulem. Dodatki te zowią się condit. in praeteritum vel in praesens collatae. 2) Jeżeli nabycie dziedzictwa lub zapisu w zależności postawione od zdarzenia, które przepisy prawa jako konieczne do ich nabycia przyjmują, jeżeli się tak testator wyraził Gajusza stanowię dziedzicem jeżeli mnie przeżyje. Rzeczywiście dodatki conditiones tacitae vel conditiones quae rei insunt. 3) Jeżeli rozporządz. testam. zależnem jest od warunku, który się z przyczyn fizycznych lub prawnych wydarzyć nie może, conditiones impossibiles. Takim warunkiem jest np. wyrażenie się testatora: stanowię Gajusza dziedzicem, jeżeli przed dojściem do wieku dojrzałego swoim majątkiem rozporządzi. Przepis ten jest niemożliwy z stanowiska prawa gdyż pr. Rz. tym osobom dozwala test. sporządzić, które są puberes. 4) Jeżeli testator do rozporządzenia testamentowego dołączył dodatek, że nabycie pr. sukcess. zależnem zostało od ziszczenia się zdarzenia, które podług prawideł natury ka-

wcześnie się spełnić musza. Dodatki te nazywają się
conditiones necessariae. Dodatkiem tym jest klauzula:
Stanowię Gajusa dziedzicem jeżeli przeżyje mnie
a po mej śmierci nie będzie się domagał zapła-
cenia wierzytelności zostawszy moim dziedzicem
(warunki konieczne i nie możliwe uważa pr. Rz.
za nie istniejące, w skutku tego rozporządz. do których
dodatki wzmiankowane dołączono zostały, stoją całkiem
na równi z rozporządzeniami bezwarunkowemi: Dodat-
ki te ani go nie wstrzymują, ani rozwiązują. Wolno jest
i tego iż za niezapisane uważane są (pro non scri-
ptis habentur) do takich rozporządzeń dołączeni; kto-
re wszelkich klauzul dołączone być muszą. I tak
testator może syna agnatycznego pod warunkiem
niemożliwym lub koniecznym dziedzicem stano-
wić mimo to iż pr. Rz. przyjęło zasadę że dzieci
agnatyczne bez wszelkich klauzul dziedzicami sta-
nowić należy. Przed Justynjanem toczył się mię-
dzy obydwoma szkołami (Sabinjanami i Prokuleja-
nami) spór co do warunków niemożliwych. Proku-
lejanie byli zdania, że warunki nie możliwe tak-
sam skutek wywierać powinny na testatora
czynności jaki między żyjącymi wywierają t.j.
że rozporządz. testatora czynią bezskutecznemi.
Sabinjanie wychodzili z zasady, którą Justynjan
sankcyą pr. nadał. Opinia Prokulejan zdaje się być więcej
odpowiednią naturze rzeczy niż Sabinjanów
a to z powodu, że pomiędzy czynnościami między
żyjącymi a umarłymi ważna zachodzi różnica
a do probandi (quoad causam). Czynności między
żyjącymi w większej części dla korzyści zawierane bywają.
Rozporządzenia zaś testamentowe nikt nie wydaje w celu

zapewnienia sobie korzyści, lecz aby innej osobie cokolwiek udarować, t. j. z szczodrobliwości (liberalitate) a tylko że rozporządzenie test. z innych pobudek pochodzi, wynika że do analogii do tego się odwoływali. Prohibicjami odwoływać się nie można. Warunki konieczne wypełnione być muszą, ale nie dla tego że je testator w testamencie umieścił, ale z natury pr. a więc dla tego że je pr. za konieczne uważa do nabycia dziedzictwa lub legatu. Tak samo muszą być dopełnione dodatki conditiones in praesens vel praeteritum collatae.

O dodatkach ograniczających pr. sukcesyjne czasowo.

Dodatki takowe mogą być znakiem albo faktem od których nabycie pr. po upłynięciu pewnego czasu jest dozwolonem albo takie które trwanie i istnienie pr. na pewien przeciąg czasu jest ograniczonem. Pierwszy rodzaj zowie się dies ex quo drugi dies ad quem. Dies ex quo ma podobieństwo z warunkami wstrzymującymi a dies ad quem z warunkami rozwiązującemi. Tak dies ex quo jako i ad quem przy zapisach i przy wierzytelnościach (fideicommiss.) mogą mieć miejsce dołączeniu dodatków takowych do ustanowień dziedziców jest pr. zakazanem. Dies ex quo dla tego że i ustanowieni dziedzica dołączony być nie może z którego porządku ustanowionej zasady, że dziedzica pod warunkiem wstrzymującym ustanowionego przy nabyciu dziedzictwa uważać należy jak gdyby w chwili skonu testatora był został dziedzicem.

dzis od niego dla tego trwania dziedzictwa
na czas pewien ograniczać nie może, że pr. Rz.
trzyma się zasady semel heres, semper heres.

O dodatkach modus zwanych.

Pod wyrazem modus rozumiejąc się wszelkie roz-
porządz. testatora osobom natychmiastowym pr. w test.
zadane, których testator ani przez wymienienie
warunku, ani przez dodanie czasu, ani w żaden
inny sposób wyrazić nie chciał lub nie mógł.
Niemożność nałożenia takich ~~legat~~ ciężarów ja-
ko legatów z 2 pochodzić może przyczyn a) stąd,
że treść ich na żaden sposób jako legat wyrazić
się nie da. Co się np. wtenczas dzieje, gdy testator
dziedzicowi polecił, aby ciało jego w murowa-
nym grobie złożone było. b) stąd że ustawy
pozwolenia takowego w formie legatu ni-
dozwalają wyrażać. Przykład. I tak zlecenie
aby osoba trzecia, której testator żadnego objek-
tu testamentem nie zapisał, pewną kwotę pie-
niężną innej osobie wypłaciła, jako legat
z przyczyny powyżej wyrażonej być nie może,
a to dla tego że pr. tylko te osoby legatami
obciążać dozwala, którym jakiś zapis w test. u-
czyniono. Modus różni się pod 2 jakiemi wzglę-
dem od warunków w ścisłem tego znacze-
nia. 1) Modus ani nie wstrzymuje nabycia pr. sukcesyi
ani ~~tego~~ przy ~~rozwiązaniu~~ pociąga jego utraty. 2) Oso-
ba, którą modus obciążony został, do wykona-
nia jej przymuszona być może, do wykonania zaś

warunków zmuszać nie można: do wykonania zaś innych zmuszać nie można bo te nie są zależne od jej woli: Następującym sposobem osoba, której modus zleconem został, do wykonania tego zmusić można a) skoro testator jedną osobę dziedzicem ustanowił mający zakładać w jestwie musząc go zmusić do zlecenia danego mu przez testatora a to lub przez odmówienie mu pomocy prawnej jeżeli od niej zażąda lub w inny szczególnym okolicznościom odpowiedni sposób. b) Jeżeli testator kilka osób dziedzicami ustanowił to natenczas jedna drugą może zmusić do wypełnienia modus przez wytoczenie skargi familiae herciscundae. c) Jeżeli modus wyskującemu zapis a więc legatariuszowi lub fideikomisariuszowi nałożonym i to dziedzic, który obowiązany jest wypłacić legat jako też i prawo zastępstwa, ma moc zmusić wyskującego zapis do wypełnienia zlecenia testatora a to przez ekscepcję, która się zastosować może przeciw wyskującemu zapis z powodu skargi wytoczonej o zapłacenie legatu. Jeżeli legat był zapłacony wolno dziedzicowi domagać się jego zwrotu. Dodać tu jeszcze należy, że jeżeli testator nakazał aby wypuścił swego niewolnika to w razie tym wszelki przymus ku wypełnieniu zlecenia jest zbytecznym a to z tego powodu że niewolnik, w samym tym samem prawie w chwili skoro testat, zostaje człowiekiem wolnym. Nadto obowiązek wypełniania

zleceń modus zwanych same przez się upadają, jeżeli wykonanie ich przechodzi siły osoby. Jeżeli modus tylko częściowo wykonanym być może, to albo wykonanym być powinien o ile wykonanie to jest możliwem, co się tyczy zleceń przez które testator zyskującemu zapis, wydanie legatu na korzyść trzeciej osoby nakazał, to to musiano uważać w dawniejszych czasach, kiedy jeszcze powiernictwa nie znano jako modus. Po wprowadzeniu powiernictwa, pojęcie zlecenia takie uważać jako fidei commissum, bo w razie tym uważano je jako modus, jeżeli testator wyraźnie tego chciał. Ces. Severus ustanowił że zlecenie aby legatariusz niewolnika swego wyzwolił, ma się uważać jako powiernictwo. Ces. Gordyan rozciągnął ten przepis do wszystkich zleceń tego rodzaju i tym sposobem zrównał modus całkiem z powiernictwem.

O klauzulach testamentowych

Klauzulami testam. nazywają się wszelkie dodatkowe uwagi do test. które zresztą na końcu test. umieszczone być mogą. Wymienić należy następujące rodz. klauzul test. a) Clausulae reservatoriae. Tak się zwią zastrzeżenia testatora że w późniejszym czasie rozporządz. do test. dodatkiem z woli jego ta sama moc obowiązująca służyć ma, które mają rozporządz. w samym test. umieszczonym b) Clausulae confir-

malorsae. Dodatni uwagi, p. które testator rozporządz. w test. umieszczono pierwszy raz cetowerzkit. Samo się p. się rozumie, że dodatni te uwagi w ledy mogą uwzgl., jeżeli te klauzula tak będą rozumiane jak on je rozumieć chciał.

c) Clausulae derogatoriae. Pod temi rozumieją się wszelkie dodatni uwagi testatora, p. które on rozporządz. w test. umieszczono unieważnił. Klauzula takowa warunkowo lub bezwarunkowo umieszczona być może.

O treści testamentów

W test. wszelkiej treści rozporządz. umieszczone być mogą: 1) Ustanowienie dziedzica (heredis institutio) 2) Podstawienia (substitutiones), 3) Zapisy fideikomissy szczegółowe. 4. Fideikommissa ogólne. 5) Rozporządzenia wszelkie, które nie mają szczególnej nazwy, ale które pr. Rz. nazywa ogólnie nuda praecepta. Z tych wszystkich możliwych rozporządz. ustanowienie dziedzica koniecznie zamieszczonem być musi, wszelki akt [illegible], na przypadek śmierci sporządzony w którym dziedzic ustanowionym nie został nazywa się kodycylem, choćby zresztą w tak uroczysty i zwykły sposób sporządzony był jak testament. Prawo rzymskie tak się wyraża: heredis institutio est caput et fundamentum testamenti.

Pod ustanowieniem dziedzica rozumie się ustanowienie osoby, która po śmierci testatora

mu bezpośrednio przyznał jego [illegible] prze-
jść a nakoniec część pewną lub cały mająt-
nabyć. W najdawniejszych czasach ustanowie-
nie dziedzica na początku testamentu musiało być wyraźny
[illegible] przymus ten zniesiono. W dawniejszem
pr. Rz. testator musiał dziedzica stanowić sło-
wami rozkazującemi: Titius heres esto. Sło-
wa te rozkazujące nazywano verba directa. W póź-
niejszem pr. Rz. prawidło to uchylonem zostało
w nowszem pr. wolno stanowić dziedzica
w każdy sposób byle wola jego była pewną i
niewątpliwą. Jeżeli jedna osoba j. ustanowio-
na dziedzicem to się nazywa heres ex asse. Dzie-
dzic taki nabywa nie tylko w tym razie cały
majątek po umarłym, jeżeli mu testator cały
swój majątek przekazał ale nawet w tym
razie jeżeli tylko częścią swego mająt. na jego
korzyść rozporządził. W drugim razie bowiem
~~testator~~ heres ex asse cały mająt. zmarłego
z maxymy: nemo in paganis pro parte tes-
tatus, pro parte intestatus decedere potest.
Jeżeli testator kilka osób dziedzicami ustano-
wił, to te się w stósunku do siebie [illegible]
[illegible] i noszą coheredes, każdy ma pra-
nabycia całego przymiotu osobistego a tem sa-
mem i całego mająt. a to dla tego iż przymiot
ten z natury swej uważany niepodzielny i
stąd go nabyć potrzeba albo nic uważa

a stąd wynika że żaden całego majątku nie nabywa ale tylko części pewnej. Gdyby bowiem cały majątek nabył pro rata successjonis innych byłby narażony, co naturalnie nie może być, gdyż wszyscy względem siebie są równouprawnieni. Podział majątku na części ma miejsce w czasie nabycia spadku a nie w czasie otworzenia go. i to aby tylko faktycznie przyczynić jeden drugiemu w nabyciu majątku nie na przeszkodzie. Stosunek ten jest bardzo dokładnie jurykonsultom Rz. znany powiadają bowiem: quisque coheres, jus habet totam hereditatem acquirendi, partes enim concursu fiunt.

Jeżeli test. sam majątku pomiędzy dziedziców nie podzielił wszyscy dzielą się równo pomiędzy sobą, partes viriles. Ten na którego 1/12 majątku przypada zwie się heres ex uncia. Kto bierze 2/12 ten zowie się heres ex sextante (sexta pars assis), kto bierze 3/12 heres ex quadrante, kto 4/12 heres ex triente – kto 5/12 heres ex quincunce – kto 6/12 heres ex semisse (semi assis) kto 7/12 heres ex septunce (septem unciae), kto 8/12 heres ex besse (bes powstaje bis-triens) – kto 9/12 heres ex dodrante (dequadrans = as dempto quadrante) kto 10/12, heres ex dextante (decem unciae) – kto 11/12 heres ex deunce (as dempta uncia). Jeżeli testator więcej pomiędzy dziedziców podzielił aniżeli się w całości znajduje, to części dziedzica każdego stosunkowo się zmniejszą. Reguła ta ma 2 wyjątki:

1) Jeżeli testator majątek na 2 części podzielił
a części wśród wymienione s. większe wtenczas
wtedy przypada Coś Justyn. części mniejsza pozo-
stawionej wymienionej ona zmniejsza się lub upada
a części większa pozostaje w całości prawomocną
i chyba wtenczas zmniejszoną byłaby jeżeli majątek
pomiędzy dziedziców rozdzielony a więcej masy
spadkowej przechodzi jak części większa wynosi.
2). Jeżeli testator po rozdzieleniu majątk. pomię-
dzy dziedziców dodatkowo innym osobom pr-
dziedziczenie nadał. W tym razie dzieli się majątek
po nim pozostały nie na 12. cz. j. zwykłej nor-
my przy podziale majątku ale na jeden
raz 12 t. j. 24 części a jeżeli to nie wystarcza-
jące to razy na 2. razy 12 – t. j. na 36 części. Wtenczas ty-
lko jedna połowa to jest 24/36 części dzieli się
pomiędzy dziedziców wśród wymienionych a tego
przechodzi na dziedziców dodatkowo ustanowionych.
W razie podziału majątku na 24 części zowie się
spadek as dupondius.

Jeżeli testator mniej między dziedziców rozda-
ł niż majątek wynosi, wtenczas część majątku
której nie wymienił, dzieli się pomiędzy
nich stosunkowo. Accrevit pro parte hereditaria
stosownie do tego temu któremu testat. 2 razy
tyle majątk. wyznaczył niż dla innych 2 razy
tyle przyrasta niż innym. Jeżeli testator wszyst-
kim dziedzicom, rzeczy do masy spadkowej

należy szczególnie wyznaczyć, bo tych pr. jako szczególnych dziedziców przyznaje, choć dziedzic pojedynczych rzeczy jako takich nabywać nie może, ale o tyle tylko nabywać je j. idealnym o ile należą do pewnej części idealnej ~~[illegible] dziedzictwa [illegible]~~ masy spadkowej. Na to zgadzają się wszyscy prawnicy, ale oto toczy się pomiędzy nimi spór, jak rzecz rozstrzygnąć, niektórych z pomiędzy dziedziców dziedzicami pojedynczych rzeczy ustanowił. Niektórzy prawnicy tylko że takowych dziedziców jako dziedziców nominalnych uważać należy i że oni co do istoty są legatariuszami. Inni są tego zdania, że oni są nie tylko nominalnymi ale i rzeczywistymi dziedzicami: Leiser Meditationes ad Pandectas uważać ich każe co stosunków współdziedziców za legataryuszów a w stosunku do zewnątrz za rzeczywistych dziedziców. Stosownie do tego mniema Leiser, iż wolno im j. przeciw 3. osobie użyć hereditatis petitio, tj. skargi przeciw rzeczywistym dziedzicom i że tacy pr. nabywają quartam Falcidiam. Zdanie Leisera j. najmniej uzasadnione dlatego wynaleźć przeciw nie trzeba by oprócz ~~[illegible]~~ i natury dzi. i tego względu przeciw niemu mówi że kto j. ~~[illegible]~~ dziedzicem względem jednych j. nim względem wszystkich innych. Ale i opinia tych prawników którzy uważają te osoby jako rzeczywistych dziedziców zdaje się być mylną. Gdyby te osoby były rzeczyw. dziedzicami wolnoby było musiało większościom

zmarłego skargę o wypłacenie wierzytelności wytaczać, tak jak i przeciw reszcie współdziedziców, a to z zasady że każdy z dziedziców zaczynając do wypłaty długów po zmarłym pozostałych stosunkowo składać się jest winien, w przeciw nie wspomnianej osoby spór toczy się.

De substitutionibus (podstawienie)

Trzy są rodz. substit. i subst. vulgaris (zwyczajna) pupillaris i subst. Justinianea.

Substit. vulg. nazywa się ustanowienie dziedzica dalszego jak pierwszego stopnia a więc ustanowienie dziedzica 1. 2. 4. 10. stopnia. Osoba substytuowana musi być dziedzicem w 2gim stopniu ustanowiona a to dla tej przyczyny iż może substytut tylko na ten przypadek jak to z natury wypływa, spadek po zmarłym brać może, jeżeli dziedzic bliższego stopnia go nie nabył, bądź z powodu iż go nabyć nie mógł, lub nabyć nie chciał. Wolno i testatorowi substytucyę ograniczyć na jeden z przypadków wyż wymienionych t.j. lub wyłącznie jeżeli dziedzic bliższego stopnia spadku nabyć nie chciał, lub go nabyć nie mógł. Jeżeli testator dziedziców pierwszego stopnia na przypadek nie nabycia spadku jednego z nich sobie podstawił, to natenczas substytucya zowie się wzajemną (reciproca lub breviloqua, compendiosa). Wymienić tu należy niektóre zasady, które pr. Rz. w względu na substitucyę więcej wprowadziło. a) Skoro dziedzic objął spadek nie

wolno zrzekać się części na niego spadającej z tytułu substytucyi a części takowej jemu przyrasta z samem pr. nawet mimo woli i wiedzy jego (eo invito et nescio). Co się tém tłomaczy, iż w przyjęciu dziedzica substytuowanym było, i że po nabyciu spadku stósownie do zasady semel heres semper heres przyjmujący dziedzica utracić nie może ale nim zawsze pozostaje, a ponieważ nim j. zawsze, przeto wszelkie stósunki praw, kto się do niego jako do dziedzica odnoszą, muszą być skutecznemi dla niego obowiązującemi. b) Skoro kto nie przyjął dziedzictwa to nie wolno mu j. obejmować części dla niego z tytułu subst. części jemu przekazanej, bo stąd wypływa iż tym sposobem części nabywać nie może z substytucyi. Zachodzi pytanie czyli w tym razie pod warunkiem przyjęcia dziedzictwa część mu z subst. przekazaną nabywa, jeżeli sam tylko współdziedzicem był substytuowany, i [illegible] stósowny jeżeli podstawienie nie j. wzajemnem. Stąd że jeden współdziedzic wzglę[illegible] j. substytuowany okazuje się najwidoczniej, że nie j. wolą testatora aby substytut w przyjmowaniu dziedzica pierwszego stopnia nabywał, a stąd wypływa że nabycie dziedzictwa pierwszego stopnia, ani może być warunkiem z tytułu nabycia substytucyi. W tym samym duchu rozstrzygają [illegible] ty, fragmenta prawoznawców Rz. Testatorowi wolno j. substitut vulgarem, jak mu się podoba zacieść może całą część z dziedzica nie przyjęty substy-

Antoni przekazał ale nie tylko pewnej jej części, w drugim razie części, której substytut nie nabył przy-rasta jego jure współdziedzicom pierwszego stop-nia. W razie substytucyi wzajemnej przyrasta część ta stósunkowo do części dziedzictwa; w razie zaś je-żeli ten osoby substytuowane były dalszemi niż dziedzice pierwszego stopnia na głowy t. j. w rów-nych częściach. Testator może substytucyą wulgarną i pupilarną razem połączyć. Wolno mu więc ta-kie wyrażenia ustanowić; Gajusza stanowię sub-stytutem Tycjusza nie tylko w przypadku, gdyby Tycjusz spadku nie objął ale i natenczas gdyby Tycjusz spadek przyjął ale zmarł nie doszedłszy do lat dojrzałych. Substytucya taka zowie się substitutio duplex. Substytucya wyraźnie wulgar-na lub pupilarna zowie się substitutio simplex. W razie jeżeli testator substyt. wulg. ustanowił nie wyłączywszy substytucyi pupilarnej, to pr-uważa jakoby miał zamiar i tę ustanowić. Rzymianie tak powiadają: Substitutionem vulgarem et pupillarem tacite inesse praesumitur. Przy-czyna tej praesumpcyi nie polega na żadnej wąt-pliwości wyrażenia woli testatora ale polega na dowodach prawdopodobnych. Dla tego przypusz-czenie to nie ma miejsca jeżeli testator usta-nowił dziedzicem dispari conditionis i in-nym zaś vulgariter sobie substytuował, t. j.: jeżeli syna małoletniego obok syna dojrzałego dziedzicem stanowi i jednego i drugiego vul-gariter podstawił.

Skoro kilka stopni substytucyi ustanowione zostały a substytut pierwszego stopnia który ś. dziedzicem 2go stopnia spadku nie objął to część wyznaczona jemu z częścią substytucyi przypada na substyta 2go stopnia a jeśli ten nie objął to na 3go. Część zatem w tem porządku przechodzi na substytów, w którym spadek na sukcessorów zmarłego ab intestato w równym stopniu z nim spokrewnionych. Porządek ten sukcessyjny oznaczają prawnicy tą terminologią substitutus substituto ~~est substituto~~ etiam substituto (scilicet heredi). Sukcessia wyższa pr. przyrostu, który pod innemi okolicznościami staje współdziedzicom nawzajem względem siebie. Skoro kto spadku nie przyjął zarówno czy go przyjąć nie chciał lub nie mógł. Tylko w jednym przypadku rzecz się ma inaczej t.j. intensus jeśli substytut tylko kilku współdziedzicom wogóle substytuowanym został, w tym bowiem przypadku ~~substytut~~ pr. przyrostu idzie przed substytucyą. Pochodzi to stąd, że pr. Rz. wychodzi z przypuszczenia, i tylko pod tym warunkiem testator chciał substytuta substytuować. Dodać to należy że w dawnem pr. Rz. w przypadku gdyby heres suus spadku nie objął substytucya nie była prawomocną a to z tej prostej przyczyny że substytucya wtedy miejsca mieć może, jeśli dziedzic pierwszego stopnia dziedzictwa nie przyjął. Heredes zaś sui musieli zawsze dziedzictwo przyjść, bo nie wolno im go było im zrzec. Po wprowadzeniu atoli beneficium abstinendi, które dozwoliło się heredes

sui zrzekać spadku i w tym razie substytuowa

O substytucyi pupilarnej.

Tak nazywa się ustanowienie dziedzica na przypadek gdyby dziecko testatora będące pod jego władzą przed dojściem do dojrzałości zmarło. W ten sposób każdemu krewnemu, który miał dzieci pod władzą ojcowską wolno im substytuować bez względu na to czy dziecko dostało się pod władzę ojcowską przez urodzenie lub w sposób sztuczny (arrogatio i adoptio). Bez względu czy w pierwsz. lub dalszym stopniu z nim są spokrewnione. Ponieważ władza ojcowska jest warunkiem do substyt. pupilarnej przeto przez emancypacyę dziecka pr. do niej się utraca. Ze względu na substyt. pupil. odróżnić należy pr. wcześniejsze od późniejszego a to dla tego że w obydwóch epokach z różnej wychodziło zasady. Dawniejsze pr. Rz. uważało substytuta pupilarnego jako dziedzica testat. nowsze zaś pr. uważa go jako dziedzica pupila zmarłego w wieku niedojrzałym. Wychodziło to pr. ze zasady niezgodnej z pojęciem rzeczy bo ono przypuszczało możność ustanowienia dziedzica majątku który nie do testatora ale do dziedzica należał. Nie stanowił go wprost ze majątku do ojca dziecka należącego, ale to przypuszczenie na tem opierano iż to co dziecko przed dojściem do pełnoletności już po skonie testatora nabyło jest integralną

częścią majęt. po ojcu pozostałego i jakoby la-
ka do niego antecypando w chwili rozporządz-
tess. należało. Lecz i nonsensem jest. Bo samo
podobny uczynić można, gdzie ono stanowi rzecz
ności rozporządz. majątkiem Ojca w osobie ws-
mienia tylko syna jest wprost przeciwny naturze rze-
Z tego co dawniejsze pr. Rz. uważało substytut
nie jako dziedzica dziecka niedojrzałego wcale ale dzie-
dzica zastępczego pod którego władzą się znajdowało, z któ-
rego rozporządzeń wynikają następne wnioski:
a) Substytucya pupilarna w tym razie może
być prawomocną jeśli testator sam wprost dzie-
dzica pierwszego stopnia ustanowił. Dziedzicem
tym testator może być i ta osoba, testatorowi bowiem
i wolno pupila wydziedziczyć. b) Kto nabywa
jako dziedzictwo w pierwszym stopniu w przymio-
cie dziedzica koniecznego (heres suus), ten jednak
jako substytut w tym samym przymiocie
nabywać musi. c) Kto nabył część z tytułu
substytucyi wulgarnej przekazanej, ten i część
którą mu testator wyznaczył z tytułu subst.
pupilarnej nabywać jest obowiązany. d) Quarta
Falcidia przy substyt. pupilarnych w ten spo-
sób obrachowaną bywa jak przy substytucyach
zwyczajnych, tak jak wolno jest testat. substyt. wulg.
i pupilarną połączyć tak samo dozwolone mu
jest naznaczyć substyt. pupilarną połączoną z substy-
tucyą wzajemną.

Wolno i testatorowi wyłącznie subst. pupilarną ustanowić. Jeżeli testator ustanowił subst. pupil. nie wyłączywszy wulgarnej to presumować należy, jeżeli temu okoliczności nie stoją temu na przeszkodzie, że zamiarem jego było połączyć substyt. pupilarną z substyt. wulgarną t.j. że wolą jego jest aby substytut wtedy spadek brał, jeżeli dziecko 1go stopnia po nabyciu dziedzictwa przed dojściem do dojrzałości umrze, ale i na ten przypadek jeżeli toż umrze przed objęciem spadku. Twierdzenie to oparte polega na tem, że substyt. pupilarna dalej sięga jak substyt. wulgarna. Prawomocność subst. pupil. gaśnie 1) Przez dojście dziecka do wieku dojrzałego pochodzi to stąd, że z dojściem do dojrzałości, nabywa się pr. rozporządzania swym majątk. w test. Gdyby bowiem test. ojca po dojścia do dojrzałości dziecka był prawomocnym to pr. stanu dziecka rozporządzania test. byłoby całkiem illuzyjne. 2) Przez niespełnienie warunków pod którymi testator substyt. pupilarną ustanowił. 3) Przez utratę władzy ojcowskiej nad dzieckiem, co się tem tłomaczy, że pr. ustanowienia substyt. pupilarnej płynie z władzy ojcowskiej. (W dwóch przypadkach subst. pupil, która się stała bezskuteczną z powodu zawieszenia władzy ojcowskiej nad dzieckiem, nabywa swą moc obowiązującą t.j.: a) jeżeli testator z niewoli nieprzyjacielskiej powrócił b) jeżeli w niewoli nieprzyjacielskiej umarł. W pierwszym razie substyt. pupilarna nabywa swą prawomocność a prawa postliminii; w drugim razie podług ustawy Cornelia 4) Skoro testament cały stał się nieważnym według przepisów pr. cywilnego

Nieważność test. wedle pr. pretorskiego nie uchyla wcale obowiązującej substyt. pupilarnej a to dla tego, iż przez udzielenie bonorum possessio contra tabulas, rozporządzenia testamentowe absolutnie nie stają się nieważnemi, ale tylko o tyle, o ile kolidują z prawami nabytemi z tytułu bonorum possessio contra tabulas. Nadmienić jeszcze należy, że unieważnienie substyt. pupilarnej z powodu nieważności test. wedle pr. cywilnego nie tylko w tym razie ma miejsce, jeśli w samym test. ustanowioną jest ale i w tym przypadku, jeśli jest umieszczoną w klauzuli dodanej do testamentu. Pochodzi to stąd, że dodatki takowe lubo nie są zawarte w test. ale w osobnym akcie to jednak są częścią integralną test. co do swej istoty, zatem wraz z test. upadać muszą. 57. Przez arrogacyę dziecka ze strony osoby trzeciej, skoro ona po śmierci test. nastąpiła, arrogacya zaś dziecka jeszcze za życia test. nie pociąga za sobą, równie jak jego adopcya zgaśnięcia substyt. pupil. co się tem tłómaczy, iż zwyczajem było, iż ojciec arrogujący składał kaucyę, że go do wypełnienia ostatniej woli ojca rodzonego, naturalnego, o ile to jego się nie przechodziło, obowiązywała. Że zaś ojciec arrogujący, p. to, iż się do wykonania woli ostat. ojca naturalnego co do substyt. pupilarnej kaucyą zobowiązał, pr. do ustanowienia subst. pupilar. ze swej strony nie utracał, przeto łatwo się taki przypadek mógł wydarzyć, że dwie substyt. pupil. ustanowione były, jedna p. ojca rodzonego druga p. ojca arrogującego. W tym razie substyt. pupilar.

jeżeli dziecko przed dojściem do wieku dojrzałego zmarło, ojca rodzonego, nabywał majęt. który ojciec rodzony na swe dziecko przekazał substytut za pupil. ustanowiony przez ojca arrogującego, obejmował też części majęt. które dziecko po ojcu arrogującym odziedziczyło.

Substitutio quasi pupillaris seu Justinianea, seu exemplaris.

Justinianea od Ces. Justyn. wprowadzona była a exemplaris quod ad exemplum subst. pupil. expressa est. Pod substyt. quasi pupil. rozumie się ustanowienie dziedzica 2go lub dalszego stopnia w zastępstwie osoby cierpiącej pomieszanie zmysłów, na ten przypadek, jeżeliby ta osoba w stanie obłąkania umysł. zmarła. W ten sposób może substyt. krewni wstępni za zstępnych, brat za brata, siostra za brata substytuować itp. Ponieważ substit. quasi pupillaris nie gruntuje się na władzy ojcowskiej, przeto nie tylko krewni kognatyczni ale i agnatyczni pr. do niej mają tak np. matka, dziad, macierzyński i.t.d. Dalszym tego wypadkiem, że subst. quasi pupil. nie gruntuje się na władzy ojcowskiej. I prawo przy dozwalającym wstępnym pod tym warunkiem za zstępnych substytuować, jeżeli im części majęt. swego przekazali, zachowaliby ta nie przekroczyła części obowiązkowej (pars legitima) wstępujące i między prawnikami sporu czy wstępny całym majęt. krewnego zstępnego przez substit. pupil. rozporządzać może, czyli części, która dla niego

w swym testamencie przeznaczył. Podług mego przekonania pr. do substyt. pupil. na tę część majątk. ograniczyć należy, którą zstępny nabył z majątk. wstępnego. Teraz zatem mówię powody: a) że substyt. pupil. nie gruntuje się na władzy quasi ojcowskiej b) że wstępnym tylko pod tym warunkiem jeśli zstępnego dziedzicem pierwszego stopnia ustanowili substytuować go wolno. c) że w przeciwnym razie należałoby przypuścić, że możliwą jest rzeczą aby ktoś majątk. którym między umarłymi rozporządzać jest mocen, co jest w sprzeczności z ogólnemi zasadami pr. Jeżeli zstępni lub krewni poboczni, osoby cierpiące pomieszanie zmysłów, przy życiu, to testator tych substytuować jest obowiązany. Subst. quasi pupil. utraca swą prawomocność w chwili, w której osoba ta przyszła do zdrowia umysłowego.

O dowodach, których prawo Rzymskie wymaga.

Subst. test. według nas wymaga, jeżeli jest pewną i niewątpliwą rzeczą że umarły po test. wyszedł. W razie przeciwnym powinni złożyć dowody, że test. we właściwej formie sporządzony został. Dziś łatwo tego test. dowieść, gdyż test. po dziś dzień sporządzane bywają piśmiennie i pod opieką władz publicznych, ale dowód ten był trudniejszym u Rzymian; skoro test. był piśmiennie sporządzony po śmierci testatora przywoływano świadków test. w celu rozpoznania ich podpisów i pieczęci, któremi test. opatrzyli. Jeżeli który nie

był przy życiu przechowywano z innemi pismami po nim pozostałemi. W razie jeżeli test. był ustnie zdziałany, wzywano świadków testam. którzy musieli wszystkie rozporządzenia testatora opowiedzieć. Zeznania zgodne 2ch świadków przyjmowano jako wiarogodne. Każdemu, komu test. potrzebnym był do dowiedzenia sądowego prawdziwości jego twierdzenia służy interdykt de tabulis exhibendis o wydanie test. od wszystkich tych, w których ręku test. się znajduje

O publikacyi testamentu.

W 5 dni po śmierci testat. test. w obec (będzie) świadków test. uroczyście bywał publikowany w władzy sądowej. Publikacya taka nazywa się recitatio. Po publikacyi opieczętowano test. pieczęcią publiczną i składano go w archiwum sądowym. Każdemu, ktokolwiek się w stanie udowodnić, że jest interessantem wolno było żądać kopii test. z tem przyjęciem, by pisarz przepisujący opuścił wszelkie zelżywe wyrazy w test. użyte.

O exekutorach testamentu

Exekutorem nazywa się ten, kto odebrał zlecenie, aby wola testatora w test. zamieszczona w całości jak i co do pojedyn. rozporządz. wykonana była. Exekutora testator sam może w test. wyznaczyć. W braku wyznacza go sędzia. Jeżeli testator na korzyść zakładów duchownych

swoj majątek przeznaczył był Biskup Dyec. Administrator miejsc powstałego po zmarłym jeżeli wyraźnie do tego w test. lub sąd wyznaczeni zostali. W tym razie mogą executores mixti.

Sukcessya obowiązkowa – konieczna
(Notherbenrecht)

Sukcessya ta ma miejsce wtedy, jeżeli testator test. w do swej zewn. formy sporządził ale osobom którychże nie dozwala wyłączać, wyłącza i inne osoby sukcessorami ustanowił. Sukcessya ta zatem powstaje z konfliktu między wolą testatora a wolą pr. Wola testatora dla tego woli pr. ulegać musi, że wola pr. jest obowiązującą dla wszystkich. Dwa całkiem różne systemy sukcessyi obowiązkowej w pr. Rz. odróżnić należy. Podług jednego wolno testatorowi najbliższych swoich krewnych wydziedziczać ale nie wolno mu ich milczeniem ich pominąć. Podług 2go systemu tylko na mocy pewnych ustawami oznaczonych powodów wydziedziczać mu jest wolno, lubo on jest obowiązany wyznaczyć im taką samą część majątku, któraby na nich była przypadła, gdyby sukcessya ab intestato miała miejsce. Systemu wprzód wymienionego trzyma się pr. cywilne – [illegible] – i ustawa Justyn. w jego kodz. publikowana. Drugiego trzyma się querela inofficiosi testamenti, którą Centumwirowie w życie powołali i najnowsze pr. Justyn. które w Noweli 115 umieścił. (w Now. 118 mowa o sukc. ab intestat.)

~~Część szczególna~~

O prawie ojcowskiém w szczególności

Podług pr. rzym. są uczestnikami sukcessyi obojga dzieci agnaci zmarłego, którzy się w chwili skonu bezpośrednio pod władzą jego ojcowską znajdowali. Wnuki zatem i wnuczki mieli prawo do sukcessyi jeżeli ich ojciec umarł, za życia ojca znajdowali się bowiem pośrednio pod władzą swego dziada. Wolno jest testatorowi osoby wymienionem wydziedziczać bez podania dowodu, ale pominąć w testamencie nie jest mu dozwolonem. Synów naraz jak i pośmiertnych wtenczas jako pominiętych uważa jeżeli ogólnie wydziedziczeni byli (inter caeteros). Jeżeli ojciec chciał pominąć tak się wyraża „Gajus et Titius heredes esto, ceteri exheredes sunto". Jeżeli zaś chciał wydziedziczyć to musiał powtórzyć „Gajus Sejus exheredes sunto". Córki, wnuki, wnuczki wtenczas uważają się jako pominiętemi milczeniem jeżeli ich testator ogólnie (inter ceteros) nie wydziedziczył. Nadmienić jeszcze należy, że córki pośmiertne tylko pod tym warunkiem wydziedziczać było wolno, jeżeli testator za dowód że o nich nie zapomniał, rzecz bardzo małej wartości zapisał. Można więc tak wyrażać: Synów obowiązany jest testator nominatim wydziedziczać, córki i wnuków i ogólnie wydziedz

Że synowi w sposób wyraźny wydziedziczon-
być musiał, pochodzi to stąd iż pr. Rz. dając im
pierwszeństwo nie tylko przed wnukami ale
i córkami. Z tego powodu tłumaczy się iż syn
po późniejszej emancypacji wydobywał się z wła-
dzy ojcowskiej, ~~syn~~ córka zaś po [illegible]. Pomi-
nięcie syna narodzonego jako i innych dzieci
pociąga za sobą nieważność całkowitą testa-
Skoro syn już narodzony pominiętym został
-tu testament zaraz w chwili sporządzenia
go stawał się nieważnym, jeżeli zaś dziecko
pośmiertne pominiętem było, to test. pozosta-
kowo prawomocnym a dopiero w chwili narodz
się stawał się nieważnym. Justynian tak
się wyrażając: praeteritione filii familias jam nati testament
ab initio nullum est i praeteritione vero ~~posthumi~~
rumpitur. Jako dalszy wypadek unieważnienia
test. nastąpienie sukcess. ab intestato uważać
należy, która w tym razie miała miejsce. Urodziny
więc agnatów wnuków wnuczek już narodzonych
nie unieważnia test. Test. pozostaje prawomoc-
ny a majątek przechodzi na sukcessorów ex testamento
a dzieciom pominiętym służy prawo domagania się od
dziedziców wydania ~~[struck]~~ części majątku. Ocenić Rz.
powiadają, iż część ta od sukcessorów wydana im
accrescit. Chociaż żadnej części majątku nie nabyli
a przyrośnięciu dalsze nabytymi może, jeżeli kto
innej części nabył. Pochodzi to stąd iż juryści
Rz. dzieci pominięte za sukcess. testa. uważali.
Część ta przez dzieci pominiętych nabywana równała

się jeżeli dziecko agnat. dziedziczenie ustanowione zostało, czyli wyłącznie a jeżeli inne osoba do połowy mają być wyznaczony sukcessya obowiązek. wada prawa cywil. nie była wprowadzony w języku przez ustawy albo skutku interpretacyi prawnych. Przechodzimy do zasady w woli ostatn. zmarł. za korzyść agnatów ktomaiczy należy tak argumentować. Z 2 powodów mógł testator pominąć dzieci agnatycznie albo że je chciał wyłączyć od sukcesyi albo że o nich w czasie sporządzenia test. całkiem zapomniał. Z tych 2 możliwych powodów przypuszczenie 2go jest prawdopodobniejsze bo nie podobno przyjąć aby ojciec dzieci swe chciał wyłączać. Nadmienić należy że przywychodząc z zasady że testator był w błędzie w chwili sporządz. test. wszystkich koniecznych towarzyszących z nich nie wyciągnęli. Bo z zasady tej podług wszelkiej konsekwencyi bezwzględnej nieważności w każdym razie wypłynąć a oni nie ważności tę ale z przyczyn ograniczali jeżeli testator dziecko pośmiertne w test. pominął lub jeżeli syna narodzonego pominął. W końcu dodamy kilka uwag z względu na terminologię pr. cywil. Dzieci agnatus narodzone zwią się tuż - pośmiertne narodzone posthumus - i dzieci po sporządz. test. ale przed śmiercią testatora stały się jego adoptami przez arrogacyą legitymacyą lub przez śmierć bliż-

krewnego względem testatora zwały się posthumororum loco.

O sukcessyi obowiązkowej według prawa dygnitarskiego

Pr. dygnit. nie różni się co do zasady od pr. cywil. bo ono dozwala większej arbitralności dzieci. Różni się tylko pod następującemi względami od pr. cywil. 1) Pretor powołuje nie tylko dzieci agnatycznego do sukcessyi ale dzieci które emancypacyą wyszły z familii i stały się kognatami. Pretor powołuje w ten sposób dzieci emancypowane do sukcess. obowiązkowej i do sukcessyi ab intestato t. j. że tą że emancypacya nie miała wpływu. Że dziecko emancypowane jest dalej pod władzą. Oczywiście że pretor także wyłączył posłuchanie względnie innych wyjątków od zasad pr. cywil. bardzo u Rz. szanowanego 2) Pretor nadał wnukom i wnuczkom te same pr. sukcess. które stanią w pr. cywil. samym synom imienia stanie pretor nakazał ich większej nominatim. 3) Ta zachodzi między pr. cywil. a dygnitarskiem, że test. w którym testator nie wydziedziczył w ten sposób jak pr. dygnit. dozwala nigdy swej prawomocności nie utracał, ale zawsze zostawał sam w sobie skutecznym. Rzecz się miała tak: pretor uważał test. jako prawomocny ale odmawiał pomocy przy dziedzicom testam. z tytułu i ich przez nadanie im dziedzictwa pr. sukcess. ukrócone zostały a

z drugiej strony dawał pomoc przez sukcesso-
rom obowiązkowym powołujące ich samych
lub wspólnie z dziedzicami test. do sukcessyi
contra tabulas. – Samych sukcessorów wtedy wzywał pretor
do sukcessyi, gdy dziedzice testamentowi nienależeli do osób, któ-
rym służy sukcessya wedle prawa dygnitarskiego –

Sposób w jaki dzieci wedle pr. dygnitara nabywają
sukcessyę obowiąz. różni się od sposobu w który
wnuki i wnuczki już zrodzone wedle pr. cywil. sukce-
dują; bo praetor nie odbiera dziedzicom testament-
owym części majątku która dzieloną bywała wedle
pr. cywil. pomiędzy sukcess. obowiązkowych ale z po-
czątku samego nie dozwala nabywać części suk-
cessorom testamentowym

O prawie Justynyana L. 4. C. de libe-
ris praeteritis.

I wedle tego pr. wolno jest sukcess. test. wydzie-
dziczać i tylko milczeniem nie jest ich wolno
pominąć. Pr. to 1. tylko zmodyfikowaniem pr.
pretora. Zmiany przez Justyn. wprowadzone są
następujące: 1) Justyn. nakazał nie tylko synów dotąd, suk-
cessorów obojej płci męskiej ale i żeńskiej nominatim
wydziedziczać 2) Test. w razie pominięcia sukcess.
jeżeli ten nie jest dzieckiem emancypowanem,
staje się nieważnym zaraz zaraz w chwili spo-
rządz. test. jeżeli dziecko już się narodziło
a ex post t.j. dopiero w chwili porodzenia się dziec-
ka sukcessora obowiązkowego jeżeli ten jest pos-

niewolnikiem. W skutku tego powstaje ~~Iustyn~~ pretor sukcess. obowiązkowe z jedynym wyjąt. dziecka emancypowanego w tym słusznem z jakim pr- cynił porzestrzegało syna i dzieci pod władzą d. j. w przyjmowaniu sukcessorów ab intestat. Dziecko zaś emancyp. nie sukcedyjo według pr. Justyn. ab intestato ale z sukcessyi contra tabulas. Ponieważ jako powinności według pr. cywilnego i pr. dygnitars. i Justyn. ten uważany tylko, kto prawie dziedzicem nie j. ustanowiony ani wydziedziczony, przeto po wymienieniu sposobów wydziedziczenia wypada nam wskazać, w jaki sposób dziedzic w test. ustanowiony być może, aby mógłby uważany jako dziedz.

O ustanowieniu dziedzica według pr. cywilnego

Według starożytnego pr. Rz. niewolno było te dzieci dziedzicami stanowić, które w chwili sporządzenia test. znajdowały się pod władzą ojcowską. Dzieci pośmiertnych w żaden sposób nie można było dziedzicami ustanawiać. Dzieci pośmiertne według tego pr. Rz. liczyło się do osób personae incertae a personae incertae nie było wolno dziedzicami stanowić ani legataryuszami. Jednak dzieci dla tego nie było wolno dziedzicami stanowić, że w chwili sporządz. test. nie były jeszcze agnatami, że zatem nie w przymiocie agnatów jak to pr. wymaga ale w przymiocie kognatów dziedzicami ustanowione były. W skut-

ku tego test. a każde później nabycie agnati wstępnego starały się bezskutecznie ale [illegible]-dawne to pr. zmienionem zostało. 1o Do-zwolono te dzieci nazdziedziczać które po śmierci ojca na świat przyszły. 2o Juribus Gallus Aquilius przepisał [illegible] dozwolił dziedzicami stanowić wnuków płci obojga zra-zu pierw w czasie sporządz. test. ojciec ich był jeszcze przy życiu a później za życia testatora umarł wnuków takowych nazywano posthumi Aquiliani. Pr. to rozciągnięto z czasem do prawnuków i prawnuczek. —

3) Ustawa Velleja dozwoliła te osoby dziedzicami stanowić które za życia testat. pod władzę jego dostały. Zwą się one posthumi Velleiani. Ustawa Velleja składała się z 2ch części. 4) Savius Julianus wprowadził więcej pr. dozwalając stanowić dziedzicami wnuków płci obojga, którzy po sporządz. test. się urodzili ale nie zaraz w chwili urodzenia się byli pod bezpośr. władzą testatora ale później po śmierci krewnego bliższego pod nią się dostali. Dzieci te zwą się posthumi Juliani v. Saviani. 5) Prawnicy zastosowali przepisy Julia Velleja do posthumów o których w ustawie Aquiliusa była mowa. Od tego mógł testator dzieci przyrodzone i te które po sporządzeniu test. pod jego władzę się dostały w skutku usunięcia bliższego krewnego [illegible] mógł test. dzieci te dziedzicami stanowić albo to się do tych innych posthumów które przez arrogacyą i legitymacyą.

dostały się pod jego władzę to dawniejszem pr. obowiązywało. Dzisiejsze pr. to uchylonem zostało z powodu Jurisconsultów którzy zmiany tego uznali za konieczne. Dodać należy, że jeżeli testator osobę w test. wydziedziczył która po sporządzeniu test. pod jego władzę dostawała test. wedle nowego pr. nie stawał się bezskutecznym. L. 132. de verb. oblig. tak się
2 wyrażał quia [exheredatio] est relativa ocs in extra ... incepta est inny powód tego przepisu, bo się trzymano tej zasady: że wszelkie zasady ze względu na sukcessorów, korzystnie tłomaczyć należy.
Syna jako i dzieci pośmiertne musiał testator wedle pr. cywil. bezwarunkowo ustanowić. Do ustanowienia dziedziców reszty warunków wolno mu było dołączać warunki. Warunkowe ustanowienie dziedziców, które nastąpić bezwarunkowo instytuować kładziono na równi z pominięciem ich. Dla tego test. taki stawał się nieważnym. Wyjaśnić należy że dołączenie warunków do ustanowienia dziedzica w tym razie tylko uważano jako ustanowienie warunk. Dziedzic, jeżeli warunek w chwili otworzenia spadku jeszcze się nie spełnił a więc co się dotyczy syna narodz. w chwili skonu test. w zaś synów pośmiertnych w chwili przyjścia ich na świat. Ponieważ warunek możność nabycia spadku wstrzymuje przeto samo z siebie wynika że ustanowienia dziedzica ... dziedzic w chwili otworzenia spadku dziedzictwo nabywać jako bezwarunk. uważać można ustanowienia dziedzica co do słów jest warunkowem ale rzeczywiście nim nie jest.
Trzy są wyjątki od reguły uwagi wymienionej
a) Pod warunkiem potestatywnym t. j. pod warunkiem

którego spełnienia ją w mocy dziedzica wolno było
syna i dzieci pośmiertne instytuować. Powodem
do tego wszystkiego było wyjście ze warunku zakonu
takowe dzieciom wypełnić jak i to że samo prawo-
wanie pamiątki po ojcu. Samo spełnienie ich
nakazywało mu w razie niespełnienia warunku
potestatywn. rozróżnić należy, czy się przez syna
lub dziecko pośmiertne znajduje inny sukcesor
do którego substytut należy. W pierwszym przypadku
nabywają coś ~~[skreślone]~~ tego współtuteli z powodu tego że nie chcąc
nabyć spadku. nabywają oni też części pr. przyrostu.
w przypadku odbywającej w przyznaniu tego sługi z
z powodu że wstępują w miejsce pierwszego dziedzi-
ca. W 2gim razie powinienby test. podług ścisłej
zasady pr. stawać się nieważnym, w skutku czego
sukcesya ab intestato powinnaby nastąpić
ale pr. Rz. odstąpiło od zasady ścisłego pr. stanowiąc
na korzyść legataryuszów że dziedzic ma się zdecydować
oświadczyć czy warunek potestatywny wypełni czy
lub też nie. Przepis ten przy tym korzystnym
dla legataryuszów, że dziedzic w obydwóch razach jest
obowiązany im legata wypłacić nie tylko w tym
razie jeżeli się oświadczy za spełnieniem ale jeże-
li się oświadczy za niespełnieniem. W pierwszym
razie obowiązany dziedzic wypłacić im legata we-
dług tego że z wyrzeczenia zamiaru spełnienia
warunków przyszłej sukcesyi jest. W drugim razie
z powodu tego dziedzic legataryuszom legata wy-
płacić musi że pr. Rz. przyjęło zasadę że każdy

kto się dziedzictwa zrzeka aby nabyć sukcesyą ab intestato i tym uwolnić się dobrze od obowiązku wypłacania legatów mimo to jest obowiązany ponosić wszystkie ciężary i wypłacać legaty. L. 1. §. 8. Si quis omissa causa testamenti: Jeżeli dziedzic przed oświadczeniem się tydzień [illegible] zmarł, to na to uwagę zwrócić należy, czyli warunek w chwili jego skonu mógł być spełniony lub nie. W pierwszym razie nabywają dziedzictwo wszyscy sukcesorowie testamentowi z umierającym wtenczas jeżeli nie mają. W drugim razie spadek przechodzi ze zmarłego a to ab intestato. Przy rozwiązaniu kwestyi czy warunek jest potestatywny lub nie zwrócić należy uwagę na jego wypełnienie. Warunek ten wyłącznie może być potestatywnym lub nie potest. b) I pod warunkiem przypadkowym mógłby syn [illegible] jako jedni posthumi dziedzicami ustanowieni w tym razie jeżeli na przypadek niespełnienia warunku wydziedziczeni zostali i jeżeli za życia ich okazało się czy ten warunek spełnił lub nie. Dla tego zaś przed skonem ich okazać musi, że rzeczywiście pr. uważa ich jako pominiętych milczeniem stąd iż nie okazało się ani dziedzicami ustanowionymi instytuowani ani wydziedziczeni nie są. Drugi ten wypadek tem się tłumaczy, że w przypadku wymienionym pewną i niewątpliwą jest rzeczą, iż jeden z dwóch warunków ma się wypełnić lubo jest wyjąwszy niż który się spełnił innemi słowy iż pewną jest rzeczą iż dziedzic obowiązkowy albo wydziedziczony albo instytuowany jest i o ile tylko jest wątpliwa

czy instytuowany czy wydziedziczony został. Stąd wy-
pływa, że sukcess. tylko jako pominiętych uważać
nie można, bo pominiętym jest w pr. ten, kto
ani wydziedziczonym ani dziedzicem
instytuowany nie został. c) Także pod warunkiem
niemożliwym wolno jest synów z dziedz. pośmiertnie
dziedzicami stanowić, a zaś jeśli nie spełni-
ma warunku wydziedziczeni zostali, a więc w tym
przypadku jak pod b. Wszystkich tu powstać i
powodu tegoż sukcess. obowiązkowi ponieważ
pewną jest rzeczą, że się warunek nie spełni,
ostatecznie wydziedziczeni zostali, a tylko tych
jako pominiętych uważać można, którzy nie zostali
wydziedzicz. ani dziedzicami ustanowieni.
Dodać tu jeszcze należy, że pomiędzy rzymskimi ju-
rystami toczył się spór, czy warunek niemożli-
wy może być dotrzymany lub nie. Niektórzy twier-
dzą, że dotrzymanie takiego warun. czyni ustanowienie dziedzictwa
bezskutecznym a tem samem sukcess. ab intestato za sobą po-
ciąga. Większa część prawników jest całkiem
innego zdania.

O ustanowieniu dziedzica według prawa pretorskiego.

Pr. pretorskie dozwala pod każdym warunkiem bez wyj.
sukcess. obowiązk. dziedzicami stanowić, bo z powodu,
że warunek niespełniony nie stoi na przeszko-
dzie do objęcia sukcesyi testamentowej. Jeżeli się
okaże, że ten warunek nie spełni, bon. pos. secun-
dum tabulas zamienia się na contra tabulas

W pierwszym razie sukcedują jako sukcess. obowiąz. w drugim jako testam. Pretor obiecał prawo każdemu dać bko w test. 7 sygilis obwarowanym pieczęciami.

O ustanowieniu dziedzica. L. 4. C. de liberis praeteritis.

O to czy podług ustawy nazwanym wnuki, wnuczki, wnukami dziedzicami stanowić wolno było się spór między prawnikami. Powstał albowiem Justyn. za wstępem ustawy powiada iż wnuki i wnuczki obojga płci z synami równouprawnieni zamieszczeni a mimo to z równouprawnieniem i pod względem wydziedziczenia i chociaż z pominięcia wyjątkowych wnuczek uważając kwestyę tę podtrzymuje nam trudno rozwiązać gdyż trudno odpowiedzieć iż tak o stanowieniu dziedzica nie wspominał, iż one i w tym względzie dziedzicami ustanowić czy też wyłączać.

Wydziedziczenie wedle pr. cyw. jest p. prawomocnem, jest p. całkowitem tj. a) jeśli dotyczy całego spadku lub jego części która na niego była przypadła gdyby był spadek brany ab intestato, nazywa się exheredatio ab omni parte. b) Jeżeli dotyczy wszystkich którzy mają jakichkolwiek pr. do sukcessyi obowiązkowej wtedy zwie się exheredatio ab omnibus heredibus. c) Jeżeli odnosi się do wszystkich stopni ab omnibus gradibus. Testator jeżeli obok dziedzica pierwsz. stopnia substytuta ustanowił nie tylko sukcess. pierwszego ale i jako 2go stopnia wydziedziczający

ad a. Wydziedziczenie z tej samej przyczyny odnosi się może do części całej spadku na dziedzica przypadającego z którego nie wolno mająt. pozostałego

częścią ab intestato łącznie z test. przekazywać z powodu iż przyrost zmarłego j. niepodzielny i w całości na dziedziców przechodzić musi. Pomiędzy ustanowieniem a wydziedziczeniem dziedzica ta zachodzi różnica, że iest. w którym zmarły dziedzicowi część majątku wyznaczył staje się prawomocnym w skutku czego reszta części o który testator wzmianki nie uczynił jemu przyrasta, gdy tymczasem test. wraz wydziedziczenia częściowego staje się bezskutecznym. Różnica ta pochodzi stąd, że zwyczajem było tłomaczyć rozporządzenia testatora, jak najkorzystniej dla sukcessorów tłomaczyć.

ad b. Skoro pomiędzy sukcessorów obowiązkowych kilku wydziedziczonych było test upadał i sukcessya ab intestato miała miejsce.

ad c. Rozróżnić należy czyli sukcessor którego testator od jednego a nie we wszystkich stopniach wydziedziczył sukcessor pominiony już się narodził lub j. pogrobowcem. Co do dzieci już narodzonych to pr. Rz. trzymało się zasady, że nie należy tego stopnia zachować w którym dziecko to j. pominiętem Is gradus non valet, a quo filius praeteritus est. Stósownie do tej zasady w razie jeśli sukcessor j. w pierwszym stopniu pominięty, a w drugim wydziedziczony uważa się rzecz tak, jakgdyby tego stopnia był pierwszym, w skutku czego sukcessor pozostawiony bywał spadku. W razie jeżeli dziecko narodz. w pierwszym stopniu j. wydziedziczone a w tym pominięte, to sukcessorowi testamentowi pierwsz. stopnia wykluczali je a owo wyłączało znów substytutów. Jeżeli dziecko już narodzone w pierwszym stopniu j. pominięte a w tym dziedzicem

ustanowieniu to pr. uważa jakgdyby 2go stopnia był pierwszym. W skutku czego dziecko przy narodzeniu nabywa spadek z test. Co i dotychczas dzieci pominięt. innej ze względu na nie trzymano się reguły iż je do którego stopnia należy zachować tyż i ten w którym pogrobowiec j. pominiętym, wydziedziczonym i instytuowanym.

Zastósujmy tę regułę na 3 powyższe przypadki

1. Rezultat w tych 3 przypadkach będzie następujący: jeżeli pogrobowiec w pierw. stopniu pominięty a w 2gim wydziedziczony a w chwili narodzenia się jego sukcesya przypada z powodu że zabezp. nie ma pierwsz. stopnia, na sukcess 2go stopnia to nie pogrobowiec dziedziczy ab substytut a to dla tego iż spadek bierze się w 2gim stopniu, w którym on j. wydziedziczonym. Jeżeli zaś w chwili narodzenia się jego spadek przechodzi na sukcess. pierwszego stopnia to natenczas pogrobowiec nabywa dziedzictwo ab intestato z powodu tego, iż test. staje się nieważnym a to z tej przyczyny iż w nim sukcessor obowiązkowy j. pominięty. — 2. Skoro pogrobowiec w pierwszym stopniu j. wydziedziczony a w 2gim pominięty to j. pominięty natenczas jeżeli za w chwili narodzenia się jego sukcess. 2go stopn. przeciwnie bierze spadek ab intestato jeżeli sukcessorów ab intestato nie ma z przyczyny tej iż spadek nabywa się w 2gim stopniu. — 3. Skoro pogrobowiec j. w pierwszym stopniu pominięty a w 2gim instytuowanym to on w obu razach bierze spadek i w tym razie jeżeli spadek nabywa się w pierwszym jako też i drugim stopniu (Jeżeli się bierze z pierwszym stopn. bierze ab intestato).

w drugim z testamentu.) D.

O posiadaniu dóbr z tytułu contra tabulas.

Bon. pos. contr. tab. miała miejsce:
a) Jeżeli testator sukcesorom obowiązkowych według pr. pretors ani dziedzicami ustanowił, ani wydziedziczył ale milczeniem pominął i b) Jeżeli ~~przy~~ testament w sposób prawomocny sporządzony został i więc w taki sposób iżby gdyby sukcesor obowiązkowy w nim pominięty nie był sukcesja test. nie tylko według pr. pretors ale i pr. cywil. miała miejsce. W każdym innym bowiem razie służy sukcesorom obowiąz. nie bon. pos. contr. tab ale inny rodz. ~~kolli~~ possessio unde liberi. L. 12, §1. D. de bon. pos. contr. tab. trzeba jednak w inny sposób interpretować jak ta zasada na konkretny ~~sposób~~ przypadek zastosowany. Od reguły że bon. pos. contr. tab. tylko w tym razie ma miejsce, jeżeli testator testament z zachowaniem wszelkich formalności sporządził, nie masz żadnego wyjątku. Jako wyjątku bowiem nie można uważać przypadku tego, w którym syn agnatyczny jej uzyskał, bo tylko w tym razie sukcesja ab intestato ma miejsce, a jednak uwzględnienie test. nie gruntuje się na tem że test. zbyt na formie odpowiedniej ale ono się gruntuje zwłaszcza że pr. pretor. w tym szczegół. przypadku poszło wszystkowo w ślady pr. cywilnego. Ale od reguły że tylko sukces. pominiętym bon. pos. contra tab. domagać się wolno są 2 wyjątki: a) Także i sukces. testamentowi mogą uzyskać bon. pos.

contr. tab. ale pod dwoma warunkami t. j.: α) jeżeli
[illegible] bon. pos. secund. tab. nie zażądali z wyjąt-
kiem dzieci arrogowanych i adoptowanych, bo i wy-
kazu ojca o nią się zgłosiły; czym dzieciom bo-
wiem po uznaniu test. przy zgłoszeniu się o bon.
pos. secundum tabulas wolno t. j. zrzec się suk-
cesyi test. i tym zrzeczeniem się t. j. sukcedować
contr. tabulas. β) Jeżeli w testamencie którykolwiek
inny sukcesor obowiązkowy t. j. pominiętym. Dzieci wy-
dziedziczone mają pr. do sukcess. contra tab. jeżeli syn
był inny dziedzic w test. był pominiętym i który
tylko sam bon. pos. contr. tab. uzyskał. Wszystek ten
(wyjątku wiedział który z)
t. j. wyjątkowym dóbr, że test. zaczepiony nieważnym
się staje ze strony dzieci tako wyjt. z utratą korzyści
prawomocności test. i wydziedziczenia upadać musi.
Przy nabywaniu bon. pos. contr. tab. tylko na czas
otworzenia spadku t. j. śmierci testatora uwagi
zwrócić należy. Dla tego ono w tym przypadku
(wiedział przy którego)
sukcess. obowiązk. ustąpi, jeżeli test. w skutku
nieprzyjęcia spadku ze strony dziedzica testa-
mentowego nieważnym został.

O skutkach z posiadania dóbr contra tabulas wynikających.

Z nabycia dóbr contr. tab. nie utraca ważności
test. ale obowiązuje tam nadal. Przeto się ma tak
test. sam w sobie t. j. ważnym dziedzicom test.
wolno się do tego odwołać ale w rezultacie prakty-
czno jedno wychodzi jakby test. nieważnym był,
bo pretor dziedzicom test. odmawia pomocy
przy o ile przy ustanowieniu ich pr. sukcessor
obowiązkowych uszkodzeni były, a z drugiej strony
wszelką pomoc przy sukcess. obowiązk. udziela
jakoby tylko do nabycia spadku potrzebują. Stąd

i pretor nie odmawia sukcess. test. pomocy pewnej bez względu
ale o tyle o ile pr. kodycylu i pr. sukcess.
obowiązkowych wyłączają z mocności a) że obok
sukcess. test. sukcess. beztest. żaden nabywać
może, co ma miejsce jeżeli testator kilku sukcess. obow.
dziedzicami stanowił w test., a kilku pomi-
nął a w miejsce ich osoby trzecie instytuował.
Dla tego i pr. sukcess. obowiązkowych częściowo
zarazem zostały. b) że rozporządzenia dotyczące
wydziedziczeń, substytucyi pupilarnej, opieki i
zapisów które sukcess. obowiązkowym wyznaczo-
ne były, są całkiem ważnemi. Co się dotyczy
zapisów, to nie wszystkie mają prawomocność
zatrzymują, ale tylko następne: a) zapisy wy-
znaczone descend. et ascend. zmarłego bez wzglę-
du na stopień pokrewieństwa, czy są z nim
agnatycznie lub kognatycznie spokrewnieni. Ponie-
waż przymiot agnata, kognata wystarczy tylko
do prawomocności potrzebnym, i wyjątku ci
osoby arrogowane lub adoptowane, z tejże
osoby po emancypacyi pr. tego nie mają.
Bo po emancypacyi utraciły przymiot agna-
ta a wtedy już kognatem nie były. b) Waż-
nym i legat posagu żonie zmarłego, lub sy-
nowej jego, lub żonie po wnuku pozostałej
wyznaczony. Legat pro dote, który w zamian
legowany został. Przedmiot w zamian legowa-
ny może przechodzić rzeczywistą wartość posa-
gu. Osoby te, którym legata są ważne, nazy-
wają się personae conjunctae, personae
exceptae. Jeżeli który z osób pominiętych

ej sukces. obowiąz. z posiadaniem dóbr wyszłaby,
to legat tej wyznaczony staje się ipso jure
niewaźnym a co stąd pochodzi że jedna
i ta sama osoba nie może być sukcessorem z 2.
tytułów np. t. j. sukcess. test. pod tytułem jednym
i z tytułu ex 1. sukcess. ogólniejszym z tytułu,
co należy do sukcess. obowiązkowej. Z tego
powodu substytut pupillarny jako nabyw-
ca dóbr contr. tab. posiadania dóbr secund.
tab. nabywać nie może. Co się dotyczę legatów
wyznaczonych należy co do uwagi ich ważności jeżeli
~~persona~~ bezpośrednio persona conjunctis legowanymi są. Jakiż z-
watem legat upadał, jeżeli ze zdaniem
wydania go osobie tej wyznaczony był. Na
to mogą być, wraz legata, które testator
osobie tej zapisał ale tej zarazem zalecił
aby legat ten jednej z osób personae con-
junctae wydała. Ze względu na to że obowiązek
wypłacania legatów bezwzględnie mogłby być drach-
ca bo test. których pr. do sukcess. obowiązkowej
stanął, bo tylko ustanowieniu takiego dziedzica
jest ważnem. ~~albo~~ mogłby dziedzica albo ~~dziedzi-~~
~~ca~~ wszelkiej korzyści sukcess. pozbawić z nie-
go wyjątkiem wypłat. Ces. Pius ustawą, że lega-
ta zapisane osobom do kategoryi personae conjun-
ctae stanowiąc z wyjątkiem legatu posagu, którą
przechodzi wartość potwierdzonym na dziedzica przypadają-
cej przypadającej obowiąz.
pozostawione się mają zmniejszać. Pr. z Piusa wy-
dane było korzystnym i odwrócić się należy, dla czego
na mocy Pretor uwagi swej nie zwrócił. Tylko tym
osobom ~~donagać~~ dozwolił Pius domagać się Ces. Pius wypłaty legatu
zapisanego, które wchodzą w przeciw sukcess. obowiąz-
kowych i które się wniosły pr. do sukcessyi obowiąz.

z uznaniem testamentu jako obowiązującego względem niebo. Od reguły tej że test. w skutku sukcess. obowiąz według pr. dygnitars. samo w sobie ustaje obowiązujący jeden wyjątek, który wtedy ma miejsce, jeżeli w test. syn agnatyczny zmarłego lub samo pośmiertnie dziecko pominiętem zostało. W tym razie nabycie bon. poss. contr. tab. pociąga za sobą całkowite unieważnienie test. i otworzenie sukcess. ab intestato. Wyjątek ten wprowadził pretor dla tego, że nie chciał syna agnatycz. jako i dzieci pośmiertnie gorzej postawić od pr. cywil. aby im nie dać sposobności do zrzeczenia się sukcess. według pr. dygnitar. i nabycie według pr. cywil. Te prawie zakonnym skoro dziecko agnat. lub kognat. w test. pominiętem zostało wydziedziczenie w test. zawarte substytucyjne, opieka i legata w niej wymienione upadały wynika to samo z siebie. Jeżeli zaś syn agnat. i dzieci kognat. takie dziecko emancyp. sukcess w test. ustanowione zostały, to one są wolne od opłacania legatów o ile te w test. są wyznaczone a to z tej prostej przyczyny iż test. stał się nieważnym a z unieważnieniem jego legata upaść musiały. Co do legatów w kodycylach umieszczonych to te powodowały prawomocnymi; nieważności dzeniem test. nie pociąga za sobą nieważności kodycylów, prócz tego i w tym razie dziecko emancypowane i w tym razie jest obowiązane opłacić legata jeżeli obejście spadek contr. tab.# t. j. jeżeli nabyło, ale sukcess. otrzymuje commisso per ~~alio~~ suum praeteritum edicto. t. j. jeżeli i w test. dziedzicem ustanowiony i tylko z tytułu tego sukcess. obowiązany. Ze przeto nieważnym zostało i z tym do którego dzieci wszystko należy t. j. agnatów w test. pomi-

commisso per suum praeteritum edicto

ustein j. Przepis ten przy zdaje się być w sprzeczności z zasadą iż ten nabyć dóbr contr. tab. ze strony sukcess. obowiązkowych pominiętych testament zniweczony został. Tak się jednak rzecz nie ma dlatego emancyp. w tym razie do płacenia legat. i obowiązana się z przyjmowaniem sukcess. obowiązk. sukcessora nabyte pod warunkiem tej z test. sukcedowanie wolno a więc od czyniania nie może. Pr. do bon. pos. cont. tab. utraca się: 1) przez upływ czasu przeznaczonego 2) Przez zrzeczenie się które może być albo wyraźnem albo domniemanem jeżeli sukcessor obowiązk. wedle pr. pretors. wyszczególnowany prosi o udzielenie bon. poss. secund. tab. Wniosek to stąd, iż nikt w sobie nie może mieścić sprzeczności t.j. sukcess. obowiązk. i dziedzica adoptowanym wolno po uzyskaniu bon. poss. secundum tab. wyrzec się i nabyć bon. poss. contr. tab. ale to tylko wtenczas, gdy na rozkaz ojca bon. poss. secund. tab. objęli.

O systemie sukcessyi obowiązkowej, wedle którego nie wolno arbitralnie wydziedziczać sukcessora obowiązkowego ale wedle pobudek prawnych.

Ten system przeprowadzony j: a) w sukcessyi kontraktowej patronowi na majątku wyzwoleńca. b) w sukcessyi, którą ma ojciec po wyzwoleniu dziecka z emancypacyi na jego majątku. c) w sukcessyi, która wprowadzona była przez sąd Centumvirów. d) w sukcess. którą publikował Justynian w Nov. 115. Sukcessya patrona i ojca wyzwoliciela polega na pr. pretors. a sukcessya pod c i d polega na pr. cywil. stąd pochodzi, że z sukc. z pod a i b nabywa się bon. poss. a z sukcess. pod c i d nabywa się hereditas.

Ad. a. Skoro wyzwoleniec zmarł nie zostawiwszy dzieci z prawego małżeństwa spłodzonych, to patronowi jego służy pr. do sukcess. do połowy majątku, jeżeli zmarły test. sporządził i w nim całkiem obce osoby dziedzicami ustanowił. Posiadanie dóbr, które w tym razie patron nabywa, nazywa się bon. pos. contra tab. liberti. Nadmienić wypada iż patronowi nie służy pr. do sukcess. bezpośred. ale tylko pośrednie, służy mu do tego obowiązany, zatem wprzód skarżyć dziedziców test. o wydanie połowy mająt. i dopiero wtenczas może się domagać bon. pos. cont. tab. jeżeli dziedzice test. do wydania części mająt. wyrokiem sądowym skazani zostali. Od obowiązku wydania tej części mogą się uwolnić z stosunku dowodu iż patron postąpił sobie niegodnie względem zmarłego. Okoliczności, które wydziedziczeniu testatora uwzględniają, nazywają się causae ingratitudinis.

Ad b. Na wzór sukcessyi, która służy patronowi na majątku wyzwoleńca wprowadził pretor sukcessyą na korzyść ojca, który dziecko swe emancypował. Ojcu temu służy takie pr. do połowy majątku pod temi okolicznościami, co patronowi. Ojcu służy to pr. do sukcessyi w przymiocie quasi patronus, ojciec wyzwoliciel może się domagać wtedy bon. pos. cont. tab. jeżeli sukcessyi testator. do wydania mu połowy majątku skazani zostali. Skazanie dziedziców do wydania połowy majątku nastąpiło, jeżeli nie byli w stanie udowodnić iż ojciec niegodnie się obszedł z dzieckiem.

ad 9. Pr. przez Trybunał najwyższy Rz. ustanowione polega na zasadzie że zmarły, który nie zostawił swym najbliższym krewnym części prawem naznaczonej (pars legitima), nie otrzymał obowiązku moralnego względem najbliższych krewnych. dla tego test., w którym zmarły pominął bez powodu prawnych nazywał się test. inofficiosum i.e. contra officium pietatis factum vel conditum. Aby do względów czysto moralnych dodać wygląd prawny, krzywdzący test. taki łatwo unieważnić można było, przyjęto w radzie Centumwirów zasadę, że testator w chwili sporządzenia test. nie był całkiem przy zdrowych zmysłach. Tę zasadę zwano fictio coloris insaniae. Dla tej fictio, bo polega na domniemaniu przyjęcie unieważnienie rozporządzeń test. z których pr. sukcess. obowiązkowych ukrócone zostały. Dzieje się w ten sposób, że sukcess. obowiązkowy musi wprzód wytoczyć skargę zwaną querela inofficiosi testamenti. Zatem każda z tych kwestyi: α) Kto ma pr. do sukcesji β) Jakie powody wydziedziczenia uniewinniają γ) Jaka część majątku sukcess. obowiązk. należy by były osobno rozstrzygnięte.

ad α. Później utworzyła się zasada, że w poczet sukcess. obowiązk. wchodzą descendenci i ascendenci zmarłego kognatyczni in infinitum, jako też bracia i siostry (kognat.) rodzone i bracia i siostry przyrodni od ojca. Bracia i siostry rodzone zwały się germani a przyrodni

od ojca consanguinei - przyrodni od matki uterini: Potomstwo braci i siostr nie było uczestnikiem sukcess. obowiązk. co wyraża aksioma: Successio contra consanguinitatis gradum non datur. Jako kognatów zmarłego uważano także descendentów agnatycznych którzy przez adopcyą lub arrogacyą pod władzę zmarłego się dostali. Stąd że ich na równi stawiano z kognatami wynika, że przez emancypacyą pr. do sukcessyi obowiązkowej gasło z wyjątkiem jednak dzieci przed dojściem do lat dojrzałych wyemancypowanych, które się nazywają impuberes arrogati. Wyjątek ten wprowadził Ces. Pius dla tego części majątku, która dziecku takiemu się należy i która się równa tej części spadku, któraby na niego była spadła gdyby successio ab intestato miała miejsce. Zowie się ta część quarta Divi Pii. Zresztą wydania części obowiązkowej nie może dopominać się dziecko przez wytoczenie zwykłej skargi ale przez inną skargę która właśnie na ten cel utworzoną została. Skarga ta zwie się condictio ex lege Divi Pii i tem się różni od quaerela inofficiosi test. iż ona jest actio in rem, sed in personam. Fundamentem jej jest przypuszczenie że ojciec w chwili arrogacyi zobowiązał się zostawić część obowiązk. majątku. Stąd że zobowiązanie ojca względem dziecka jest fundamentem wynika, że pr. do uiszczenia jej zanikł przez wydziedziczenie dziecka całkiem prawnie

nie gaśnie. Co się tyczy krewnych pobocznych, to ci
nie tylko pod tym względem gorzej postawieni od descend.
i ascendentów, że tylko do 2 stopnia zdolni są do
nabycia sukcessyi obowiązkowej, ale i pod tym, że
tylko w tym razie służy im pr. do wniesienia skargi
unieważnienia testamentu jeżeli zmarły osobę
bezecną instytuował. Co się tyczy osób adopto-
wanych lub arrogowanych to dodać tu trzeba,
że pr. tych sukcessorów przez Justyniana zmody-
fikowane było. Justynian podzielił adopcyą lub
arrogacyą na adoptio plena et minus plena.
Plena jeżeli dziecko przez własnego ojca lub jakiego
ascendenta kognatycznego adoptowanem było, a
minus plena, jeżeli ojciec, który dziecko adoptował
nie był ascendentem kognatycznym a nie obcym.
Sukcessya obowiązkowa służy wedle Justyniana
tylko dzieciom adoptowanym tak w własnej jako
i obcej familii. Nie całkowicie adoptowani mają
pr. tylko w własnej familii.
ad 3. Część obowiązkowa tworzy część spadku, któryby
był przypadł na sukcessora w razie sukcessyi
ab intestato. Portio legitima est portio portionis
ab intestato, skąd że ona jest cząstką części spadku
ab intestato wynika, że, aby ją wynaleźć trzeba wy-
pośrodkować część ab intestato należącą się sukces-
sorowi. Wynalezienie części ab intestato uskutecznia
się przez obrachowanie sukcessorów ab intestato

i przez repartycyę massy spadkowej pozostałej
po odciągnięciu wszystkich długów i innych cię-
żarów np. kosztów pogrzebu i. t. d. pomiędzy sukcesso-
rami ab intestato – jedynie dopiero wynajdują się
części obowiązkowe: ta część równa jest połowie
tej części ab intestato; przeto to, co się zastosowano
zasadę, podług której wolno testatorowi sukcessorów
legatami obciążać, o ile to nie przechodziły wartość
2/3 dziedzictwa. Zastosowanie to samo się nasu-
wało, bo jeśli testator obowiązkowo względem
dziedzica test. zadosyć czyni przez przekazanie tej
części wolnej od ciężarów to należało przyjąć, iż
on względem sukcessora obowiązkowego dotrzymał
obowiązku moralnego skoro ich dziedzicami tej części
ab intestato im nie należnej ustanowił. Pomię-
dzy Quartą Falcidyjską a częścią obowiązkową zacho-
dziła tylko ta różnica, iż część należna sukcess.
testamentowym według Quarty Falcidyjskiej zale-
żała co do swej wartości od woli testatora, gdy tym-
czasem część obowiązkowa raz na zawsze tej części
spadku ab intestato się równała a zatem wartość
jej nie od woli ~~te~~sukcessora ale od wartości całej
massy spadkowej i od liczby sukcessorów zależała.
Dla tego część należąca sukcessorowi według Quarty
Falcidia zależała od woli sukcessora bo on mógł
bardzo małą część np. 1/100 sukcessyi w testamencie
wyznaczyć a w razie tym część wolna od ciężarów

równała się 4/100 części spadku. Justynian porzą-
tkując część obowiązk. w Noweli 18 w razie zbiegu
3 lub 4 sukcessorów o 1/12 w razie zbiegu 5 lub więcej o 3/12
wychodząc z zasady że im więcej jest sukcessorów obowią-
zkowych tem mniejsza być powinna a im mniej tem więk-
sza. Justynian bowiem tak ustanowił, że gdy jest
4 lub mniej sukcessorów część obowiązkowa ma się rów-
nać 1/3 częściom ab intestato a gdy jest 5 lub więcej
1/2 ab intestato. Z tego utworzono heksametr.

Quatuor aut infra natis dant jura trientem
Et dant semissem liberis si quinque vel ultra.

Dodać należy, iż wszystkie w sukcessyi obowiązkowej
wchodzą w rachubę, którzy w ogóle uważani obecnych
prawo do sukcessyi obowiązkowej ale i ci którzy te pr. utracili
z powodu tego, że ich testator na mocy tytułu prawnego
wydziedziczył; stąd utworzono maksymę: Exhaeredatus
numerum facit ad augendam partem, ad minuendam
partem legitimam. —

Exhered. dla tego facit partem ad minuendam
legit. partem, iż wchodzi wprost sukcessorów ab in-
testato z liczby których bezpośrednio się część spadła
ab intestato a pośrednio i część obowiązk. (legitima
mniejsza; dla tego zaś numerum facit ad augendam
legit. iż z liczby sukcessorów obowiązkowych Justy-
nian robił bezpośrednio z części obowiązkowej
każdego z tych sukcessorów. Przed publikacyą Now.
18 można powiedzieć było o sukcessorach wydzie-
dziczonych partem facit ad minorem: bo przed tą Now. wartość części obo-
wiązkowej nie była zależną od liczby sukcess. obowiązkowych

Co się dotyczy tych, którzy mają pr. do sukcess. ab in-

testato, ale nie do sukcess. obowiąz. bo oni także ze względu na pr. Justynjana jako partem faciunt ad minuendam legitimam

O sposobie ustanowienia części obowiązkowej.

Zmarły może zostawić partem legitimam pod każdym tytułem a więc tak dziedzictwa jak i legatu lub fideikomissu lub darowizny ~~lub posagu~~ propter nuptias lub darowizny mortis causa lub darowizny inter vivos, lub też posagu. Pod ostatnim tytułem tylko wtedy zostawić może dziedzicowi obowiązkowi, jeżeli przy akcie donacyjnym donator wyraźnie wyraził, że sukcess. obowiąz. po śmierci jego ma sobie w część obowiązk. porachować, co jeszcze za życia jego sposobem darowizny nabył ale nigdy sukcessor obowiązk. nie jest obowiązany to to w część obowiązkowej wrachować co nabył w pr. substytuta lub jure accrescendi. Jeżeli sukcessor obowiązkowy jest w testam. instytuowany, to wolno mu Quartam Falcidiam od legatów odciągać ale naturalnie on wtenczas musi ją w część obowiązkową porachować sobie.
Pr. kanoniczne różni się pod tym względem od pr. Rz. gdzie pr. kanoniczne dozwala dziedzicom testamentarnym, którzy są zarazem sukcessorami obowiązkowymi i Quartę Falcidiae i część obowiązkową oddzielnie od siebie nabywać. Jeżeli sukcessorom obowiązkowym część obowiązkowa pod tytułem legatów lub innych zapisów wyznaczoną została, to dziedzicowi prawo legata te natomiast zostały na rzecz sukcessor obowiąz. nie jest wolno odciągać od nich Quart. Falcidiae a jeżeli dziedzic w razie tym legata sukcessorom obowiązk.

nie zapłacił po upłynieniu roku, to obowiązany jest prócz legatu za karę zapłacić legataryuszowi z umowy przeznaczoną równającą się 1/3 legatu.

O skutkach z pominięcia lub exhaeredationis niesprawnego, sukcessorom obowiązkowych wynikających według Querelli:

Sukcessorowi obowiązkowemu praeterito vel exhaeredato służy pr. wytoczenia skargi przeciw sukcess. test. o wydanie części obowiązkowej. Skarga ta nazywa się querela inofficiosi testamenti. W dawniejszym pr. querelę nie tylko wtedy wytaczano, jeśli testator nic sukcess. nie zostawił ale i wtedy jeśli mu mniej zostawił jak część obowiązkową, Justynian zmienił dawne pr. stanowiąc, że ono ma się odnosić do tych przypadków, gdzie testator nic nie zostawił sukcess. obow. Na razie jeśli mniej jak część obowiązk. naznaczona była, nakazał Just. dawać skargę zwaną ad supplendam legitimam t. j. skargę o uzupełnienie części obowiązk. Querela inoffic. test. jest actio in rem t. j. należy do rzędu skarg rzeczowych ale mieszanych, t. j. skargą rzeczową dla tego, iż zabezpiecza pr. sukcess. a to pr. tylko skargami rzeczowemi obwarowane być mogą; mieszaną actio in rem dla tego iż fundamentem jej jest pogwałcenie obowiązku moral. ze strony testatora względem najbliższych krewnych. Obowiązek ten moralny zwie się officium pietatis. Stąd iż fundamentem jej jest pogwałcenie officii pietatis wynika, iż przeciwko [illegible] testament. w przypadku reprezentantów zmarłego wytoczona była, z niego wniosek wypływa, iż ona po objęciu spadku po dziedzicach testamentowych wytoczona być może.

Pod tym względem różni się querela inofficiosi test. od hered. petitio ostatnia bowiem przeciw prostym posiadaczom spadku, którzy wykonywają na nim dziedzi- e nie z tytułu pro herede lub pro possessore większy- by może. Ponieważ wstrzymanie querelii aż do objęcia spadku p. sukcess. test. mogłoby sukcessorom obowiązk. narazić na wielką stratę, gdyby w razie tym sukcess. test. objęcie spadków wahało było zdatonym na tak długo jak im się podoba przeto Justynian ustanowił, że jeśli w razie znajdują się sukcess. testam w przeciągu 6 resp. 12 … winni się oświadczyć czy spadek przyjmują lub zrzekają go się 6. miesięcy przy- trzebują ci którzy z sukcess. w jednej zamożności prowin. W razie jeśli sukcess. przepuszczą tego nie- dopełnili uważano ich jakoby byli dziedzicami testa. w tym razie nawet kiedyby się spadku zrzekli. Querela więc przeciw nim była całkiem skuteczną. Dodać tu należy że i przeciw fidei comiss. który spadek z tytułu ogólnego nabywali jako i fiskusowi wolno jest sukcessorom querelę wytoczyć. Przeciw fidei comm. wytaczają skargę z tytułu tego jak gdyby wszelkie wierzytelności im cedowane były w chwili nabycia fidei kommissów. Co się dotyczy fiskusa to możność zas- karżenia go polega na zasadzie pr. Ulpianowi t.j.: że byłoby niesprawiedliwością żądanie to od fiskus nabył spadek, niechał pozbawić sukcess. skargi, które ich pr. są obwarowane. Z wedle ścisłego pr. skargę przeciw fiskusowi wytoczoną być nie mogła jako- by na sąd w fiskus nie jest reprezentantem zmarłe- go. … w fundament. querelii jest niedopełnienie obo- wiązków moraln. ze strony testat. względem najbliż- krewnych wypowiadają 2 wins. ochi: 97 Querela ta- kiej do skarg actiones vindictam spirantes

a stąd w skutek tego nie zginie chyba iż za życia
potrzebne przygotowania do jej wytoczenia poczy-
nił. Uważać jednak iż proste przygotowania ze
strony zmarłego, przelanie jej na sukcesorów
za sobą pociąga należy uważać jako wszystek od
ręczny kroj na korzyść sukces. obowiąz. wprowadz.
Ogólna bowiem jest reguła iż actiones vindictam
spirantes nie przygotowany ale dopiero wytoczony
zostać i jeśli dopiero aż do litis contestatio.
Justynian w. l. 34. Co. de quer. inoff. test. pr. danym-
jest ustanowił bowiem iż querela inoffi-
ties wszelkich poprzednich przygotowań na sukcesora
obowiązkowego przechodzi ma jeśli ten umarł nie
oświadczywszy się czy ma zamiar wnieść się jej lub nie.
b) Powód o nim jest sukces. obowiązkowy powinien
dowodzić iż nie słusznie wydziedziczony lub pominię-
ny został ale i pominięty jest wolny od obowiąz-
ku składania dowodu iż zachodziły między zmar-
tym a powodem okoliczności tego rodzaju, które
wyłączenie jego od sukcesyi usprawiedliwiają.
Z 2 przyczyn sukcesor testament. wezwany dowód
składać jest winien. Z tej przyczyny iż istnienie
ich w formie exegezy przyznano a wszelkie exegezy
według ogólnej zasady które udowodnione być muszą, kto się do nich odwołuje
jak to widzieliśmy w ogóln. części Pandektów.
Sukcesor obowiązkowy przeczący istnieniu tych
okoliczności musi być wolny od dowodu ajenti
~~afirmanti~~ non neganti incumbit probatio.
Przed wytoczeniem quereli musi sukces. obowiązko-
wi legitymować się, iż jest do zachowania sukces.
uprzywilejowania. To przygotowanie nazywa się
legitimatio ad causam. Ponieważ pr. Rz. jako
uprawnionego do quereli uważa, każdego kto je-
najbliższym sukces. zmarłego, przeto każdy

querelant udowodnić powinien iż j. najbliższym sukcess. test. Że był legitymow. wymagano iż zawsze zasadę kwestya, kto osobą się do querelii uprawni rozstrzygniętą nie była. W braku innych przepis musiano przyjąć za zasadę iż kto do sukcess. ab intestato nie ma pr. i do sukcessyi obowiązko- wej pr. mieć nie może. Przyjęcie tej zasady j. cał- kiem stosowne j. to oczywistem, iż komu pr. wistawy rozrządzenia staży nie może być uszczuplenie pr. mniejszej rozrządzania. W razie gdy sukcess. obowiąz. tylko według pr. dygnitarz ma pr. do sukcessyi ab intestato jest on obowiązany prosić pretora o udzielenie mu bonorum possessio ab intesta- to. Posiadanie to dobra zwało się bonor. posses- sio litis ordinandae gratia.

O zgaśnięciu quereli:

Querela gaśnie 1) Przez przedawnienie, które się kończy po upływie 5 lat, po którym sukcess. test. spadek i less. objął a to dla tego iż przed chwilą sukcess. obowiązk. nie wolno było wytoczyć quereli. 2) Que- rela inofficiosi test. gaśnie przez śmierć. Querel. umarły przed tem nim żadnych przygotowań do wytoczenia jej nie poczynił. Justyn. postanowił iż ona w każdym razie na sukcess obowiązk. przechodzić będzie. 3) Przez dobrowolne jej zrzecze- nie się.

O skutkach querelae.
test.

Przez querelę o ile w niej rozporządz. z pr. sukcessyi obowiązk. zawarte są, stają się nie- ważnemi, lecz nie stają się nieważnemi ipso jure ale na mocy wyroku sądowego. Zresztą

unieważnieniu test. w ten sam sposób ma miejsce jako w skutek b. pos. contr. tab. Przecież wiem nie tały że test. sam z sobą pozostał prawomocny ale i rozporządz. w nim zawarte nie idą w wykonanie o ile ubiegają pr. sukcessorów. Unieważnienie test. z kwerelą zowie się rescissio testamenti. Sposób przez który test. w skutek kwereli unieważnia się różni się od sposobu wyżej danego; test. nieważnem być stawały, to z kwerelą test. nie staje się prawomocnym - tylko rozporządz. jego kodicyle z pr. sukcess. obowiąz. nie idą w wykonanie. Wedle pr. cywil. test. stawał się bezskutecznym sam w sobie tak przyjmowano jakby go nie było. O test. który wedle pr. cywil. unieważnionym został test. nullum est, in iis rebus humanis non est. Natomiast z kwerelą rozporządz. w test. o tyle nie idą w zastosowanie i prawo mają sukcess. obowiąz. nie wolno się domagać od sukcess. test. wydania większej części majątku jak ta, która im się należy, a która się równa jego części ab intestato, przeto wniesienie kwereli tak częściowe, jako i całkowite unieważnienie rozporządzeń test. za sobą pociąga może. Wraz z całkowitej rescissyi sukcess. ab intest. ma miejsce a sukcessor obowiązkowi nabywają spadek ab intestato. Otworzenie sukcess. ab intestato jest wynikiem że wszystkie rozporządzenia test. unieważnione zostały. Stąd bowiem ta zasada, iż jeżeli sukcess się udaje do objęcia spadku to on na niego wymusi wynikać że wzbroni przelania dziedzictwa na sukcess. test. sukcess ab intestato w pr.

zmarłego wstępować mogą. W razie ostatecz-
nej recepcji biorą spadek nie w przymiocie
sukcess. ab intestato ale obowiązkowych, pochodzi
to stąd, nemo pro parte testatus, pro parte
intestatus decedere potest, oba sukcess. test. i
sukcess. ab intestato spadku nabywać nie mogą.
Niektórzy jurysci sądzą że pr. Rz. w razie tym
wprowadziło zmiany od tej zasady. Ale opinia
ta jest nieuzasadnioną. Od maxymy tej jako u-
gruntowanej w naturze rzeczy nie masz żadne-
go wyjątku. Recepcya test. w następujących przy-
padkach ma miejsce. 1) Jeżeli sukcessor obowiąz-
ny wszystkich sukcessorów obowiązk. zaskarżył ale
tylko niektórych zaskarżał, 2) Jeżeli który z sukcess.
obowiązkowych na części obowiązkowej lub nie-
której części majątku dziedzicem ustanowionym
został. Skoro na mniej ustanowionym był to
w razie tym służy mu pr. wypełnienia kwerelli.
3) Jeżeli krewny poboczny, który ma do pr. sukcess.
wejść, jest obok mających część, części zaś bez czci
wyłączony został. Powiedzianem było iż którym
pobocznym służy pr. warunkowo tylko wyłączeni.
4) Jeżeli z pomiędzy sukcess. obowiązk. kilku
lub jeden z powodów prawnych wydziedziczo-
ny został. 5) Jeżeli kilku lub jeden z sukcess. obo-
wiązkowych przez przedawnienie pr. do wytoczenia
kwerelli utracił. 6) Jeżeli prócz sukcessorów
obowiązkowych znajdzie się pomiędzy wydziedzi-
czonymi, ten tylko mający pr. do sukcessyi ab intest.
o to toczy się spór między prawnikami.

większy sądu iż całkowite rozkazy. im wszy-
stkim i sukcesyja ab intestato otwartą bywa
a sukcess. mający, niemniej to iż otworzoną bywa,
pr. do sukcess. test. pr. d wszy nie mają ale
wszi na nich przypadająca przyrasta sukcess.
obowiązek. Poprawa ta z. tymczasy sama w sobie
z przyznaniem iż sukcesyja ab intest. otwartą
była wynika samo z siebie iż wszyscy sukcess.
ab intestato powinni zgodnie przyjmować bez
względu czy mają pr. do sukcess. ab intest. lub
nie? Nadmienić zatem należy iż przeto w okoli-
cznościach w których częściowa rescyssya test.
miejsce mieć powinna, cały test. przez wyrok
rescyndowanym został, bo wyrokiem sądowym tak
stanowiono iż pozostawał przy całkowitej rescy-
ssyi test. stąd wynikały dla sukcess. obowiązki
[struck] korzyści a strata dla sukcess. test.
Z tego samego względu iż wyroki sądowe raz
zapadłe bezwzględną i bezwarunkową moc obo-
wiązującą mają, wynika i to, iż w razie jeżeli
osoba nie mająca pr. do sukcess. ab intestato
w procesie legitymacyi do wytoczenia kwerelli
upoważnioną została, i z przyczyny pomyłki [struck]-
ki sędziego proces ten z wyrokiem sędziego
do rescyssyi test. te wyroki sędziego waż-
nymi bywają i w skutek tego sukcess. ab
intestato otwartą była. Naturalnie iż pomi-
z tego żadnej korzyści nie miał bo pr. otwo-
sukcessyi ab intest. [struck] sukcess. ab intest-
ato nie mający do niej pr. wyznaczony

bywał i w tym razie powstawało przy wyro-
ku sędziego jeżeli ktoś nie będąc sukcess. obowią-
kwerelę wytoczował o uszczuploną rezerwę lub-
i sprawę z powodu pomyłki sędziego wygrał
i ko ze wnioskiem swoim przeciwko samo się p-
tej rozumie, iż wygrana żadnej nie skorzy-
ści przyniosła, bo musi na każdym wydaniu sukcess-
nowej ustawowy bywał przyznawała nie znana
A się tyczy to praw rozporządz. dziedzictwa, to i te pod
tytułem zapisu z kwereli rescyndowane być mogą o ile
kolidują z pr. sukcess. obowiąz. Co do substyt. pupil. to
ta w każdym razie zachowuje swą moc obowiąz.
gdyż nigdy nie może kolidować z pr. suk. obo.

O sukcessyi w querelam inoff. test.

Pod tym wyrazem rozumiemy ~~pr.~~ przeniesienie pr. do wniesienia
kwereli z bliższego na dalszego sukcessora obowiązk.
Sukcessya taka ma miejsce jeżeli sukcess bliższy
pr. do kwereli, przez zrzeczenie przedawnieniem zrzeczeniem
się lub exheredatio utracił. W tym razie suk-
w kwerelę miejsca mieć nie może, jeżeli testator ~~bliż~~
~~szym~~ obowiąz. suk. sam przynależnie zostawił
gdzie sukcessyą bliższych krewnych na miejsce, je-
żeli oni mieli pr. do kwereli a później je utracili.
Pr. do kwereli w tym przypadku nigdy sukcess.
bliższym nie otwarto a dla tego na dalszych prze-
laniem być nie może. Sukcessya kwereli w razie
wydziedziczenia bliższego krewnego na dalszego
krewnego jest wyjątkiem od ogólnej reguły pr. która
na korzyść dalszych sukcess. obowiązkowych wprowadz.
a to dla tego że w chwili sporządz. test. testator

733.

względem bliższego krewnego obowiązku dopełni-
był obowiązanym, który go ni dopełnił.

O prawie przyrostu.

Nadmienili my wypadku iż pr. przyrostu właściwie
twierdzi ma miejsce w których test. który był rezygno-
wany. W owym tonem całkowitości reszty test. ma
miejsce sukcess. ab intestato a nie właściwe prz uwzgl-
ędni. Pr. przyrostu powstaje jeżeli który z osób na-
leżących do sukcess. obow. pr. swe utracił albo
przez śmierć, przedawnienie lub zrzeczenie się.
Na mocy pr. przyrostu nabywa reszta sukcess.
część przypadającą na sukcess. w równych częściach
który pr. swoje utracił. W równych częściach i tego
powodu iż każdy równą część majątku bierze
stąd tonem w połączeniu z zasady, że część u-
tracona przez pozostałych współsukcess. przyrasta sym-
tak, iż na każdego równa część przyrasta wnd.
Thibaut sądzi że prócz tego (~~przez sukcess. w prze-~~
~~szłym przeciw wydziedziczonego~~) pr. przyrostu właś-
ciwie ma miejsce jeżeli który z współdziedz. przez
wydziedziczony został, ale się tak nie ma.
Część należąca z pr. wydziedziczonemu, przecież
iż właściwa dziedzic test. Którym przekaza-
ny była stosownie do zasady, iż dziedzic test.
tylko na wyraźnie tej woli spadku dziedziczenie
stosownie stosowanym być może, że każdy zatrzy-
mana pr. sukcess. obowiązk. wbrew woli test. Opr-
ócz tu polega na 2 zasady. przypuszczeniach
t.j.: że w sami prawego wydziedz: sukcess obowiąz.

całkowita restyt. ma miejsce i na tem, że umówio-
to sukcess. ab intestato otwartą była sukcess.
obowiązkowa przez wydziedziczonego i przez restytu
sukcess. ab intestato wydziedziczonym było. Dodać
w końcu należy że część tych, który spadek w
przyjmowaniu sukcess. obowiąz. nie nabyło tym tyl-
ko przyrastają, który po wytoczeniu querelli spra-
wę wygrali. Rzecz ta sama też że się wspomni że
tylko stary są rzeczywistymi sukcess. obowiąz.
wszyscy inni myślą się za takich uważali.

O prawie w Novelli 115 przez Justyniana publikowanem.

Najnowsze pr. Justyn. polega na tej zasadzie,
co pr. poważa Centumvirów wprowadzone było:
na zasadzie że testator obowiązany jest zostawić
swym najbliższym krewnym część obowiązkową, że
od tego obowiązku uwolnić i pomyślnie zarazem
tylko justae causae exheredationis uwalnia-
ją. Pr. Justyn. odnosi się li do krewnych zstęp-
i wstępnych. O pobocznych Justyn. w swej Novelli
żadnej wzmianki nie uczynił, a to nie z powodu
aby o nich zapomniał, ale że dawniejsze pr. odnoś-
nie do nich w całej rozciągłości zachować zamie-
rzył. A więc po publikacyi Nov. 115. krewni
poboczni mają miejsce jeśli testator ich po-
minął a w miejsce ich osobę turpis ustano-
wił. Justyn. sukcess. obowiązk. tylko w test. wy-
dziedziczeń nakazał. Prócz tego że obok wydziedz

musi być wymieniona justa causa exhereditationis. Co do formy wydziedziczenia to pr. Justyn. odnosimy do tej formuły nie zaniechając rozporządzeń, musi być przedstawione wolą testat. że justa causa exheredationis wymienione zostało, tego dziedzic testamentowy prawo którym skarga o wydanie części obowiązk. dowodzi jest obowiązany. Co się tyczy tłumaczy co tyle obowiązek który justa causa exhered. zaprzecza wolnym musi być od dowodu a to z zasady afferenti non neganti incumbit probatio. Co do części obowiązkowej to ta według pr. Justyn. tylko pod tytułem dziedzictwa wyznaczoną być może. Pod tym względem różni się pr. Justyn. od kre-reli; bo pod którym każdy może wolno być dowol-nie wyznaczać. Co do justae causae exheredatio-nis to 14 odnosimy do zstępnych a 8 do wstępnych. Następne dotyczą zstępnych: 1) Obelga cielesna 2) Każda inna obelga - 3) Wniesienie skargi kryminalnej z wyjątkiem skargi o zbrodnię stanu lub cesarską. 4) Spólnictwo z osobami przygotowującemi trucizną zatrute (veneficii) lub trudniącymi się sztuką ni czarodziejskiemi. 5) Zamach na życie ascendenta. 6) Spółnictwo cielesne syna z żoną lub konkubiną ojca. 7) Fałszywe oskarżenia syna przeciw ascen. ale skutkiem. 8) Nie wykupienie ojca z niewoli - za wezwaniem tegoż. 9) Wyłączenie czynności umierającego do tego aby ascend. przeszkodził rozporządzić test. 10) Przystanie się do trupy aktorów jako i innych sztuk podobn

chyba że ojciec do tego kiedy sam nakłaniał lub dał pozwolenie. 11) Życie niemoralne córki lub wnuczki małoletniej jako też przejście zamąż wbrew woli rodziców. Córka pełnoletnia idąc za mąż wbrew woli rodz. utraciła pr. enk. 12) Opuszczenie wstępnego który cierpi pomieszanie zmysłów. 13) Zaniechanie wykupienia spadkodawcy z niewoli jeżeli descendent ma najmniej 18 lat. 14) Odszczepienie się od rel. Chrześcij.

Następne do tyczą wstępnych: 1) Jeżeli przeciw zstępnym wystąpili ze skargą o ~~wykroczenie~~ przestępstwo zbrodni. 2) Jeżeli godzili na ich życie. 3) Jeżeli ojciec żył w spółżyciu cielesnym z żoną lub konkubiną własnego syna. 4) Jeżeli rodzice stawiają przeszkody aby rodzice test. sporządzić nie mogli. 5) Jeżeli ascendent chciał otruć żonę lub w inny sposób pozbawić ją rozumu. 6) Jeżeli rodzice opuścili dziecko własne, które cierpi pomieszanie zmysł. 7) Jeżeli własnego dziecka znajdującego się w niewoli nie wykupili. 8) Jeżeli się odszczepili od rel. Chrześcij.

Między dawnymi prawnikami toczy się spór co względem na przypadek 6. 2. Chodzi o to czy może ojciec wydziedziczyć syna z powodu spółżycia z macochą lub konkubiną wtedy jeżeli za wstąpieniem owej matki miał współżycie cielesne przed wstąpieniem ojca z nią w związki przyzwoleniu; kiedy pr. uznaje jako justa causa exheredationis, upoważniającą sędziego do uznania wydziedziczenia jako prawnego, jeżeli syn ojca w niewoli wyrwał.

Opinia wielu którą można drogą analogii w 2 tych przypadkach uważać jako prawo jest jedynie uzasadnioną. Co do tego czy wszystkie powodów czyli powody wydziedziczenia uprawniają wszystkim descend. i ascend. dają pr. do wydziedziczenia sukcess. obowiązk. czyli też tym względem których niegodnymi się okazali: Podług przekonania wielu powodów wydziedziczenia tenu j. dozwolone, względem ~~kt~~tego sukcesor obowiązku obowiązku moralnego nie dopełnił. Dalej z tego względu, czyli przebaczenie, powód wydziedziczenia unieważniającym nieważnie lub nie? Zdaje się że przebaczenie skutki prawne powstałe z popełnienia czynu niegodnego. Co się tyczy rozwiązania kwestyi jakie skutki z pominięcia sukcess. obowiązkowych wedle pr. Justyn. wynikają? W różny sposób na to pyt. odpowiadają prawnicy. jedni sądzą że test. w którym pr. sukcess. są ukrócone, staje się nieważnem a to w chwili sporządzenia go; inni sądzą że testator staje się nullum. Inni znowu mniemają, że test. dopiero przez wyrok sądowy rescyndowanym bywa. Ja zaś jak Puchta że test. staje się nullum jeżeli testator justam causam exheredationis z powodu której wydziedziczył sukcess. w testa- pominął a że w tym razie rescyndowany bywa jeżeli testator justam causam exheredationis ~~stał~~ wydziedziczenia umieścił, ale sukcesor obowiązkowy nie był dowieść w stanie

że ona rzeczywiście miała miejsce. Z tych przy-
czyn opinia wyżej wymieniona jest niezasadną.
Dla tego że trudno by wynaleźć powód dla którego by
częściowe unieważnienie test. dopiero wyrokiem
sędziowskim nakazanem być musiało. W pr. po-
wagi Centumvirów wprowadzonem rescyssya wyżej
nastąpić nie mogła, bo Centumwirowie mocy
stanowienia przy rozstrzyganiu sporów
żadnej nie mieli; ale w pr. Justyn. rzecz się ma
zupełnie inaczej. Justynian był Cesarz. jako taki
miał wszelką władzę nie tylko prawodawczą
a dla tego mógł też sam całkiem annulować
co Centumvirom nie było dozwolonem bo oni mogli
go tylko rescyndować. Także co do tego który się
sprzeciwia annulacyi test. wedle pr. Justyniana
otwiera sukcessyą ab intestato lub nie. Twierdzi
który, iż w skutku annulacyi test. sami sukcess.
testamentowi spadek biorą, inni zaś ci, którzy
mają pr. do sukcessyi ab intestato. Opinię że
w skutek annulacyi wedle pr. Justyniana
sukcessya ab intestato otworzoną bywa, zbija
się tym faktem, że nie koniecznie wedle prawa
Justyniana cały test. musi być annulowany
ale że częściowo tylko jego annulowany być może.
Gdyby więc przy annulacyi częściowej sukcessya ab
intestato otworzoną bywała to wtenczas otworze-
nie jej sprzeciwiałoby się z jedną z naj[illegible]

naczelnych zasad pr. Rz.: Nemo pro parte testatus, pro parte intestatus decedere potest. Przypuścić zaś nie można aby Justyn. miał od tak powszechnej maxymy odstępować. Prócz tego w słowach 115 Nowelli okazuje się mylność tej opinii. Justynian na końcu ustawy tak się wyraża: Si autem haec observata non fuerint nullum exhereda~~tis~~tis ~~[illegible]~~ praejudicium generari: Gdyby sukcessya ab intestato miała miejsce tylko z pominięcia przyczyn przez testatora wyszczególnienia z powodu tego [illegible] wydziedziczonym pozostawałoby takie praejudicium ~~to co~~ Co się dalszej różnicy najpierwszego pr. Justynyana do pr. Centumwirów to się wszystko co zgadza się z pr. Centumwirów przez Nov. 115 ich ono się odnosi do ascendentów i descendentów zmienionem zostało. Ale co się dalszej różnicy tego do pr. zwycz. jako i dygnitarzy tyczy, o to toczy się spór. Niektórzy sądzą iż różnica pr. zwycz. i dygnitarzy do pr. Justyn. jest ten sam jak i różnica do pr. Centumwirów, tj. iż po publikacyi Nov. 115, 3 systemy sukcessyjne obok siebie nie obowiązujące miały iśnienie, których opinia jest nieuzasadnioną sądzę iż Justynian całe dawniejsze pr. obowiązkowo sukcessyjne przez Nov. 115 i po prze zniósł. Stosownie do tej ostatniej opinii nie wolno jest synowi inter ceteros wydziedziczonemu odwoływać się do dawnego pr. zwycz. i żądać otworzenia sukcessyi ab intestato ani też do pr.

dygnitarskiego i żądać bon. pos. contr. tab. ale za-
miast się kontentować pamięcią prawną, którą mu
pr. Justyniana udziela. Ogłasza iż podług pr. Justyn.
system pr. cywil. i dygnitars. ma ustanowić moc
obowiązującą, co się pogodzi z maxymą ...
...pr. Rz. tak w ogóle wszystkich praw lex
posterior derogat priori. Do analogii pr. praw
Justyniana nie można się odwoływać bo istnie-
nie w pr. Rzym. 3 różnych od siebie systemów, i
zjawiskiem anomalicznem, które się w pr. Rzym. tym
tłumaczy, że ani pretor dawniejszego systemu, ani
Centumwirowie usunąć nie mogli, jako będący w braku
władzy prawodawczej. Inny stosunek zachodzi
w pr. Justyn. gdzie Just. posiadał władzę
prawodawczą.

O wydziedziczeniach w dobrej myśli
(bona mente).

Co dotychczas powiedzieliśmy było odnosi się
do wydziedziczenia w złej myśli: tu zaś zakazane
o ile nie gruntuje się justa causa exheredationis.
Pod wydziedz. w dobrej myśli rozumie się wydzie-
dziczenie, kiedy testator w tym zamiarze ustanawia
..., aby sukcessor obowiązkowy korzystniej wystawić.
Rozumie się iż zdaniem subjektywnem wyobrażenie
testatora iż sukcess. obowiązk. tak się korzystniej
postawił iż go wydziedziczył nie stanowi
wydziedziczenia bona mente. Pr. ... [illegible]
... [illegible] ... [illegible] ...

że nie jest oparta na czym zasadu, ale na pewnej podstawie. Stosownie do exheredacyi bona mente 2 warunki są konieczne: 1) Testator jest obowiązany użyć obowiązkowej w inny sposób sukcesorowi zostawić np: przez wyznaczenie pensyi rocznej lub alimentów i. t. d. 2) Usposobienie umysłowe sukces. musi być tego rodzaju, iż mu zarząd majątku bez jego własnej szkody oddanym być nie może. Musi więc albo być marnotrawcą (prodigus) albo cierpieć pomieszanie zmysłów.

O wpływie sukcesyi obowiązkowej na czynności między żyjącymi:

Jedyny wpływ wywiera ta sukcesya t. j. na darowizny a stąd pochodzi że one nie powstają z chęci zysku ale szczodrobliwości t. j. w zamian wynagrodzenia komuś dobrodziejstwa. Wyznaczono takowej 2 skargi: Querela inofficiosae dotis, actio Fabiana i Calvisiana. Celem querel. inoffic. Dotis v. donationis jest zapobiedz aby spadkodawca majątku swego przez darowizny na inne osoby ani całkiem ani częściowo nie przelał. Tym sposobem pr. sukcess. obowiązk. nie naruszył. Cel bytu tej ~~to~~ ~~skargi~~ pr. inh całkiem uchwycić. Spadkodawca przy rozdaniu majątku między osoby obce mógłby sposobami sukcessorowskimi to co się sukcess. pr. nie się prawnie należy. Warunki tej skargi są następujące: 1) Darowizna między żyjącymi musiała nastąpić. Darowizny między umarłymi [illegible]

w skutek czego przez sukcess. obowiąz. stają się bezska-
teczonemi lub że odciągnięcie ćwiartki falcydyjskiej
która stanie sukcess. [illegible]. Dodać wszakże należy
że niektóre czynności [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~
[illegible] rozwiązane bywają. Przypadek ten
zachodzi ma miejsce jeżeli spadkodawca
[illegible] czynność pod tytułem obciążającym
miał zamiar zbogacenia drugiej strony. Jeżeli więc
czynność simulowaną była a czynność [illegible] darmo
miała miejsce. W przypadku tym sukcessor obow.
winien jej złożyć dowód, że simulacya miała
miejsce. 2) Animus fraudandi t. j. zamiar po-
krzywdzenia sukcess. obowiązk. części majątk. na-
mu przypadającej. Darowizna w zamiarze
takim uczyniona zwie się donatio inofficiosa
i [illegible]. 3) Aby się majątek przez akt donacyi
o tyle nie powiększył o ile z niego uszczu-
[illegible] został. Zaznaczyć się to tem że część
obowiązk. należy się sukcess. obowiązk. z masy
spadkowej a ~~[illegible]~~ [illegible] w razie tym w tym
stanie [illegible] [illegible] jak przed uskutecznieniem
darowizny. Jeżeli masa spadkowa przez samą
czynność jak darowizny się zmniejszyła, to
skarga przysługuje nie stanie sukcess. obow.
a to i w tym razie jeżeli akt donacyjny [illegible]
poprzedził ~~[illegible]~~ i majątku [illegible] się [illegible] [illegible] [illegible]
że donacye [illegible] były poprzedzone [illegible] [illegible] [illegible]

być z uszczerbkiem sukcess. obowiąz. Które kolej-
ka aktów donacyjnych nastąpiło a przy sukcess. obo-
wiąz. tylko że ostatnia donacya ukróconem
została. Że tylko ostatni akt donacyjny ściąga za
uszczuplenie, wszystkie zaś poprzednie pozosta-
ją prawomocne. Zachodzi pytanie jaki porządek
wydawania kilku odrębnych aktów donacyjnych
wykonać w celu wypośrodkowania części akt
donacyjny naruszył przy sukcess. obowiązkowych
Każda darowizna odrębnie sama w sobie uwa-
żaną być powinna części na wszystkie poprzed-
darowizny uwagi zwrócić należy. Pr. Rz. samo
zna prawników. Kwestyę mogą porobiona
poprzedni akta donacyjne wchodzą w rachu-
gdyby bowiem każdy akt odrębnie uważać
wypadało toby zapadłaby taka przy pro-
stowaniu pr. do pozostawienia sukcess. obow. część
rozdzielić na kilka. Podług zdania, iż każdy
akt donacyjny odrębnie uważać należy, byłby
oba obydwa ważnymi: gdy majątek spadkodawcy
mającego 6 dzieci wynosi 800 kop. a na
naprzód 400 a potem 200 kop. rozdarował
każdej obu osoby. Uważamy wiedząc za-
dzie i poprzednie darowizny uwzględnić należy.
tylko pierwszy akt donacyjny jest ważnym drugi
zaś nieważnym. Querela inofficiosae donati

wystarcza się pewno obdarowaniem wstępnych
sukcess. obowiązk. jako i sukcess. ustawowym. Ponie-
waż przez tym przekazaniem rzeczy skargę tę dawa-
łoby nie można a to z powodu iż należy do
skarg osobistych, które prawie tylko osobom mi-
łą służeniu. Do wystosowania tej skargi są
te same osoby obowiązane, którym querela
inofficiosi test. służy; i tak osoby, które z po-
wodu pewnych wydziedziczony zostały, nie tylko
jej nie dostał a których pobierania w tym
razie przeciw spadkodawcy darował majątk. za-
uszczupleniem ich pr., osobie bezczynności infamii
i turpis. Co do tej treści się tyczy, że skargą
donacyjną staje się akt ten nieważnym
części tej, że która pr. sukcess. obowiązk.
naruszoną została. Podług analogii querela inoff-
test. to wyrok jako nieważna przytacza należy.
tu kolidujący z pr. sukcess. obowiąz. Wynika
ważnych prawników z tego zdania

Actio Faviana et Calvisiana. —

Pretor dał patronowi pr. do połowy majątku
wyzwoleńca. Wyzwoleniec zatem jest obowiązany
patrona swego dziedzicem połowy majątku
w testam. ustanowić a od obowiązku tego tylko
go mogła uwolnić patrona causa exheredationis.
Aby to pr. patronowi utwierdzić udzielił
mu pretor 2 skargi, z których wolno mu

było żądać rozwiązania aktów donacyjnych tem one użyczonymi, gdy część jego obowiązkowa ukrócona została. Skarga Faviana służy wytoczona tylko przeciw wyzwoleńcowi zmarłego zostawiającego test. a Calvisiana przeciw zmarł. bez test. Obie skargi są osobiste i dla tego przeciw obdarowanemu jako i jego sukcess. wystósowane być mogą. Zresztą obydwie podlegają tym warunkom co querela inofficiosae donationis bo i tu stwierdzić i niepodzielność analogii pactum wprowadził. Darowizna musi być inofficiosa, dalej musiał mieć animum revocandi [illegible] przez darowiznę ukrócić po patronie. Dalej majątek nie musiał się o tyle po aktu donacyjnym przeszkodzić o ile [illegible] zmniejszonym być.

O zapisach.

Zapisami nazywają się rozporządzenia w test. lub kodycylu zawarte z wyłączeniem dziedzictwa. Za wyjątkiem fideikomissu uniwersalnego, należą do rzędu sukcessyi szczególnej. Zapisy powstają z aktu jednostronnego bo do prawomocności ich nie potrzeba współdziałania 2 lub więcej osób ale działanie jednej osoby wystarcza. W skutku zapisu zmniejsza się część dziedzictwa przypadająca na dziedzica, którego wypłata dziedzictwa zalecona została przez testatora a to gratuitalnie. Dziedzictwo poprzedza zawsze zapisy choćby nie koniecznie dziedzictwo testamentowe, może być ono także ab intestato, gdyż zapisy i w kodycylu mogą być umieszczone.

Skoro nie masz dziedzica w ma tym razie wszy-
scy pewnie wszyscy na kogoś spadek przypadł,
spadku się zrzekli, to zapisy eo ipso upadają.
Dwa są w pr. Rz. rodzaje zapisów legatum, i fidei-
commissum.

Szczegółowo o legatach.

Dawniejsze pr. Rz. obserwowało przepisy co do
formy legatów: Spadkodawca ściśle musiał się trzy-
mać słów których mu pr. nakazywało, a kto zważył
się verba civilia ścisłego i innego wyrażenia pomi-
gał za sobą nieważność legatu. Cztery rodzaje
legatów dawne pr. Rz. odróżniało: a) Legatum
per vindicationem b) Per damnationem c) Legatum
sinendi modo d) Leg. per praeceptionem.

ad a. Legat per vindicationem musiał stanowić
testator następującemi verbis civilibus: „Stichum
hominem do, lego, Gajo:" albo też temi słowy: „Sti-
chum hominem Gajus sibi sumito v. sibi habeto
v. sibi capito. Legataryusz zostawał się właścicielem
quirit. rzeczy mu w ten sposób legowanej. On
mógł postronnie do tej rzeczy od każdego w czyim
posiadaniu się znajdowała windykować. Podług
zdania Sabinjanów nabywał legataryusz własność na
rzeczy invitus et inscius (mimo woli i wiedzy)
a więc w ten sposób w jaki nabywają heredes sui
jako też heredes necessarii (uwzwolony kogoś wolność
nadał.) Prokulejanie byli odmiennego zdania. Podług
nich nabywał legataryusz na rzeczy mu legowanej
własn. kwirit. wtedy kiedy adibat, i wiedział wia-
domość iż legat przyjął. Opinię Prokulejanów

tra jak to Gajus powwsadnia uważa wielu zwolen
ników j. twardinj uzasadnionej. ~~Ona będzie~~ zależne
od. nienne woli i wiedzy i. faktem anor-
malnym samo w sobie. ono się ze względu na
heredes suos et necessarios i takowoście wyjąt-
kowej ale uważowane na zapisy tytuły do
nie wystarczenia. Nabycie własności gwiażdz na
rzeczy legowanej wyprzedzała skutek wsteczny t. j.
że przyczynowało legatariusza jakby w samej chwili
zejścia spadko był właścicielem rzeczy legowanej
per vindicationem. mógł tylko właściciel kwiażę
rzecz legować, co stąd pochodzi; że on tylko
może własność na trzecią osobę przelać: stósow-
nie do tej: „nemo plus juris in alium trans-
ferre potest quam ipse habet." Jeżeli rzecz
jedna kilku legatariuszom legowaną była
to każdy nabywał na niej własność z czego
pomiędzy nimi powstawał stósunek współ-
własności. Jeżeli jeden z nich utracił prawo do nabycia
legatu lub dobrowolnie go się zrzekł to na tem
inni jego współlegatariusze zyskali; bo ich by-
ło mniej; a dla tego każda ich część się zwię-
kszała. Jeżeli spadkodawca legował rzecz obcą
legat był cathrem bezskutecznym, co się tem tłó-
maczy, że legatariusz nabywał własność kwiażę
na rzeczy legowanej a własności (tej nabywać może
tylko j. właścicielem przelać może na osobę trzecią.
W tym stanie pozostawały rzeczy aż do uchwały
Senatu Neronianskiej: tra stanowiła, że w razie
tym jeżeli rzecz obca per vindicationem legowana

nie była uważana troche legat jako per damnationem gdyż tylko per damnat. można nawet rzeczy obce legować.

ad b. Legatum per damnationem. Legat ten brzmiał tak: „heres meus fundum meum Gajo dare damnas esto" albo też „heres meus fundum meum . . . dato" albo heredis meus fundum Gajo dare jubeo. Z takiego legatu powstawało zobowiązanie między dziedzicem a legatarjuszem w skutku którego był winien dziedzic wypełnić wolę zmarłego. Zobowiązanie to należało z tego powodu, że wszelkie rozporządzenia ostatniej woli wedle wyobrażeniu Rz. mają tak moc obowiązującą jako uchwały pom. dla tego zobowiązanie to należało do zobowiązań ścisłego prawa. Dla tego skarga która była udzielaną, zwała się condictio ex legato, wszystkie bowiem skargi ścisłego pr. zowią się condictiones. Legatarjuszowi służyło pr. domagania się od dziedzica wypłacenia legatu. W razie jeżeli dziedzic zaprzeczył istnieniu legatu i okazywało się że jego twierdzenie jest mylnem to skazany bywał na zapłacenie 2 krotnej jego wartości. Per damnationem można było i rzeczy obce legować a to dla tego że z takowego legatu powstaje również obligacyja a przedmiotem również obligacyj takich i rzeczy obce być mogą. Jeżeli rzecz 2 lub więcej legatar. conjunctim legowaną była, to oni stawali się co do tej rzeczy współwłaścicielami jej i to w równych częściach. Jeżeli zaś disjunctim to jeden

z niej nabywał wyłączną wartość na rzeczy legowanej a drudzy żądać [illegible] wartości legatu. Wtedy współlegataryusze zrobili się tylko lub [illegible] pr. uważać do części przypadającej na niego nie przyrastała reszta współlegataryuszom tak jak w razie gdy legat per vindicationem miał miejsce ale ona pozostawała u osoby legatem obciążonej. Tak więc w razie tym nie legataryuszom ale osoba obciążona legatem na tem korzystała. Z tego się okazuje że z legatu per damnationem nie powstało zobowiązanie solidarne ale partyalne.

ad c. Legatum sinendi modo. Forma legatu była ta: heres meus damnas esto, sinere Titium fundum meum ~~sumere et~~ sibique habere. Z tego legatu powstawało zobowiązanie. Osoba obciążona legatem z tytułu tego zobowiązania obowiązana dozwolić legataryuszowi wziąść sobie rzecz legowaną do którejś nawet nie była ona bynajmniej zobowiązaną. Co się tém tłómaczy z literalnego brzmienia słowa [illegible].

O uchwale Senatu Neroniańskiej

Uchwała Senatu Neroniana dozwoliła nawet rzeczy trzecich osób w ten sposób legować per legatum sinendi modo.

ad. d. Legatum per praeceptionem. Forma była ta: Titius fundum meum praecipito. etc

W dawniejszych czasach różniły się legata od fideikomissów — legata były instytucyą pr. cywilnego a fideikomiss takim nie były. Zasada

Kre stosowano do legatów była ratio stricti juris a do powiernictw była aequitas. 2re Legata stanowione być miały w sposób rozkazujący: np: habeto praecipito. Kr. zaczynają to verbis directis fidei kommissa zaś stanowiono verbis precativis a więc jako życzenie spadkodawcy. Justynjan Cesarz ważną wprowadził reformę zniósł dawną formę legatów a potem zrównał legata z fideikommissami. Odtąd legata więc i verbis precativis ustanowione być mogą. W razie wątpliwości czy ~~fideikom~~ zapis jest legatem, czy fideikommissem nakazał Justyn. uważać legat jako zapis [illegible] było dla niego korzystniejszem. fideikomis gdy były korzystniejsze jak legat. Warunki odnoszą się prawomocności legata od osoby spadkodawcy, b) tego którem nałożenie legata [illegible] i c) osoby uzyskującej legat. ad a Aby test. był prawomocny był ważny musi osoba mieć testamenti factionem activam. Pochodzi to stąd iż w dawnym czem pr. Rz. legata w test. umieszczone być muszą, a umieszczenie ich w kodycylu nie było ważne. ad b Legatem może obciążony każdy, kto tylko coś uzyskał z majątku spadkodawcy lucrum cepit ex hereditate a więc dziedzic test. dziedzic ab intestato, legatar. zaś fidei-kommissaryusz, następcy sukcessorowi wolno nałożyć legat na przypadek jeżeli spadek staje się bonum vacuum. Majątków zaś bezdziedzicznych, bona vacantia nie jest wolno obciążać legatami. Co się tyczy [illegible]

iż nie tworzyły massy spadkowej a wszelkie roz-
porządzenia spadkodawcy z natury swej tylko
do massy spadkowej odnosić się mogą. Jeżeli
kilku osobom wspólny legat nadany został
wszyscy są winni zaspokoić legataryusza stosun-
kowo (pro parte). ad c. Zyskujący legat musi mieć
test. factionem passivam t. j. zdolność nabywania
majątku z tytułu test. Jeżeli legataryusz legatu
nie nabył to zysk ten komu zapłacenie
legatu powierzono, bo legat pozostaje w jego ma-
jątku. Chyba że spadkodawca sam przypadek
ten sam przewidział i inaczej ustanowił. Co
mogło nastąpić w dwojaki sposób lub przez ustano-
wienie substytuta, który ma legat nabyć w za-
stępstwie pierwotnego legataryusza w razie gdy go ten
nabywać nie będzie chciał lub mógł. Lub w ten sposób
jeżeli byłoby kilku współlegatar. jeden i ten sam
przedmiot conjunctim re lub re et verbis
W razie pierwszym jeżeli nabywał legat substytut
i to całkiem bezwzględnie a więc i wtenczas jeżeli
legataryuszowi pierwotnemu jedna i ta sama rzecz
wspólnie legowaną była. Wynika ztąd że substy-
tut ma pierwszeństwo przed tymi którzy naby-
wają jure accrescendi do których należą współlega-
taryusze w danym przypadku. W razie drugim współle-
gataryusz nabywa rzecz którą osoba wspólnie
z nim do legatu powołana nie nabyła to
to jure accrescendi a to na mocy zasady że
każdemu z nich rzecz cała legowaną była
Z zasady tej samo z siebie bezpośrednio wynika
że legat na tyle części podzielonym być nie może

dla t. j. rzeczypospolitej współlegataryuszów. Collegataryusz nabywał część na niego przypadającą cum onere t. j. z tem obowiązkiem spełnienia ciężarów, które ciążą na niej albo na niego przypadły przy przyroście. To co obowiązywało aż do ustawy lex Julia et Papia Poppaea. Ustawa rzeczona uchwaliła: Jeżeli legataryusz jest incapax t. j. należy do osób, które majątku nie mogą nabywać to część na niego przypadła nie tylko dla jego kollegataryusza t. j. tego który z nim jest re et verbis conjunctus ale i tego, który z nim jest i re conjunctus a który nie może być nazwanym niewyrażonym. nabyłby tyle jeżeli tenże jest capax. Jeżeli zaś collegataryusz tylko i ten który jest legataryuszem verbis conjunctus jest także incapax to legat idzie na rzecz dziedzica jeżeli ten jest capax a jeżeli dziedzic jest incapax to idzie na rzecz fiscum ale zawsze cum onere. Justynian przywrócił z przepisami ustawy legis Juliae et Papiae Poppaea stanowiąc iż odtąd collegataryuszowi będzie nabywać część współlegataryusza przypadła ale sine onere. Ci zaś którzy są verbis conjuncti mają nabywać legat którego ten nie nabył ale cum onere. Jeżeli spadkodawca wyznaczył legat dziedzicowi to wtedy legat zowie się nie legatum ale praelegatum. Dziedziczy takie praelegat obok swojej części dziedzicznej a więc z innego tytułu niż część dziedziczną których tu należą zasady heredis a ve

ipso legat non potest t.j. iż dziedzic nie może być zobowiązany aby sobie sam legat płacił. a to z tego powodu iż dziedzic nie potrzebuje tego nabywać z tego legatu, co nabył z tytułu dziedzictwa. Praelegat wtedy może mieć miejsce, jeżeli jest kilku współdziedziców.

O wielkości legatów.

Według dawnego pr. rz. wolno było testatorowi tak wielkie wyznaczać legata jak mu się to podobało. Trzy ustawy ograniczyły wolę testatora lex Furia testamentaria, lex Voconia – l. Falcidia. Ustawa Furia testament. stanowi iż ten kto majątek wartości 1000 assów przechodzący na karę każdy musiał płacić poczwórnie 4ry razy za karę. L. Voconia że legat nie powinien przenosić wartości części najmniejszej na dziedzica przypadającej. L. Falcidia ustanowiła iż tylko 3/4 części na dziedzictwa spadłego można legatami obciążać. Legatów zatem przechodzących 3/4 części dziedzicznej nie był obowiązany dziedzic opłacać. Czwartą część dziedziczną (portio hereditaria), którą dziedzic wolną od legatu nabywał nazywano quarta Falcidia. Uchwała Senatu Pegazyańska rozciągnęła ustawę Falcydyjską do fideikomisów. Część portio hereditaria którą dziedzic nabywał wolną od fideikomisów nazywano quarta Pegasiana. Justynian w nowem wprowadził te zmiany. a) że postanowienia uchwały Falcydyjskiej i Pegazyańskiej nadał sukcesorom ab intestato b) że quartę Falcydyjską dozwolił odciągać także i od darowizn między umarłymi jako też i od wszystkiego co tylko zyskuje się mortis causa capionis jeżeli wartość 3/4 dziedzictwa przechodziły.

Uchwała Senatu Trebelliańska rozciągnęła przep. do fideikommissaryuszów ogólnych. Legataryuszowi i fideikommissar. przep. odciągania pod tym względem służy: jeśli z legatu ich dziedzic też część wypadł odciągnął. Każdemu z następnych sukcessorów służy kwarta Falcidia: jeśli który z nich nabył przez przyrost część pierwotnie na innych przypadającą to może mniej jest nie tylko od swojej pierwotnej części kwartę Falcid. odciągnąć ale i od tych wszystkich części, które przez przyrost nabył, z wyjątkiem jeśli część pierwotna nie jest była zapisami obciążoną a część która przez przyrost nabył jest obarczoną. Nim się przystąpi do obrachunku kwarty Falcid. należy wyrachować jak wielka część spadku przypada na pojedynczego dziedzica, i jak wielkie zapisy każdy z nich ma wypłacić. Obrachowanie części spadku dziedzica jest bardzo proste i uskutecznia się w następujący sposób: od całej massy spadkowej odciągają się długi zmarłego do których liczą koszta pogrzebu i spisu inwentarza. Potem dzieli się massa spadkowa pozostała pomiędzy sukcessorów. Obrachunek summy ogólnej zapisów, które każdy sukcessor wykonujący zapisy wypłacić jest winien dzieje się w następujący sposób. Zapisy wszystkie sumują się z wyjątkiem tych, które zmarły z warunkiem zatrzymującym, który się nie ziścił, zapisał. Do tych też nie rachuje się, że wątpliwem jest czy się warunek ziści. Aby jednak osoby obciążone tym zapisem uchronić od wszelkich strat, zobowiązano wykonującego zapis takowy do składania kaucyi, że w razie ziszczenia się warunku summę za zadto wypłaconą zwróci t. j. że zwróci przewyżkę. Kiedyby

obciążony nie był wypłacał, gdyby zaraz w chwili śmierci spadkodawcy zaraz był obciążony Quartę Falcidyjską. Niekiedy obrachunek summy zapłacona każdym sukcess. cięższy i bardzo utrudniony, co ma w tym razie miejsce jeżeli zmarły uczynił zapis alimentów lub rent dożywotnich. Trudność obrachunku powstaje stąd, że nie można naprzód wiedzieć jak długo osoba otrzymująca zapis będzie przy życiu a więc jak wielka summa wypłacaną będzie. Trudność tę usunięto w ten sposób iż przyjęto prawdopodobny koniec życia osoby — Alimenta zaś i renty, które sukcessor osobno ... wypłacać był obowiązany uważano jako procenta od kapitału rachując 4%

O przedmiocie legatu.

Według pr. Rz. wolno j. każdy przedmiot legować. Nie tylko ten który się daje pomyśleć zakazać ale sprzeciwnie np: wolności. Prócz małżonki; kto zresztą tylko niewolnikom własnym lub ... wolno było legować szczególnie następne przedmioty mogą być objektem legatu: 1) Przedmioty zmysłowe 2) wypłaty 3) Usłużności 4) Wierzytelności (należna) 5) Posag (dos) i wszy idealne zbiorowe (universitates.

ad 1. Przedmioty zmysłowe w zakresie sposób mogą być legowane in specie i) genere. In specie jest legat wtenczas jeżeli zmarły rzecz szczególną oznaczył. In genere jeżeli testator wyraził ogólnie rodzaj przedmiotu. Jeżeli rzecz in specie legowaną jest a zmarły miał na nię własność, to legataryusz nabywa legat w chwili w której dzień legatu nastał t.j. w chwili, w której wypadła

legatu nastąpiła. W razie jeżeli rzecz legowana nie
była własnością zmarłego, ale osoby trzeciej, skutecz-
ność legatu zależy od tego, czy zmarły był w błę-
dzie lub nie. Jeżeli legował w tem mniemaniu,
że ona do niego należy, to ten jest propter erro-
rem in corpore nieważnym. Jeżeli wiedział,
wtedy legat jest ważnym. Które rzecz legowana znaj-
duje się w własności osoby legatem obciążonej,
to ta jej legataryuszowi tradować jest obowiązaną.
W razie tym legataryusz nie nabywa bezpośrednio
legatu jak w razie tym, gdy rzecz legowana znaj-
dowała się w własności zmarłego, ale z pośred-
nictwem sukcesora. Jeżeli rzecz legowana znajduje
się w majątku trzeciej osoby to osoba obciążona
legatem powinna tę się starać nabyć rzecz lego-
waną od osoby trzeciej, a po nabyciu legataryuszo-
wi tradować. a jeżeli to zrobić nie chce, to do
tego zmuszoną być nie może, wtedy obciążona
legatem winna wypłacić legataryuszowi summę
równą wartości rzeczy. Jeżeli rzecz legowa-
na znajduje się w majątku legataryusza to roz-
różnić należy, czy się dostała do jego majątku
ku pod tytułem obciążającym lub darmo.
W razie tym obowiązany jest obciążony legatem wypła-
cić legataryuszowi wartość tej rzeczy. Jeżeli
zaś nabył pod tytułem darmym lub titulo
lucrativo to zabrania tych 2 tytułów darmych
w jednej osobie, kiedy Rz. nazywają concursus
duarum causarum lucrativarum, tytuł darmy
pierwszy unieważnia tytuł darmy drugi a obcią-
żony legat nie jest obowiązany wypłacić legataryuszowi.

wartości przeciętnej przedmiotu legowanego. Skoro genus legowany został, to wtenczas służy legataryuszowi pr. wyboru z tem wszakże ograniczeniem, że nie wolno mu z najlepszych rzeczy wybierać i w tym razie służy mu pr. wyboru absolutne jeżeli go zmarły wyraźnie mu udzielił w tym przypadku nazywa się legat „legatum optionis". Jeżeli zmarły dziedzicowi pr. wyboru nadał, to ono nie zawsze nieograniczonem być służy, bo nie wolno mu najgorszej rzeczy legataryuszowi wydawać. Jeżeli zmarły pr. wyboru trzeciej osobie udzielił to ona może go wykonywać przez cały rok. Po upływie roku pr. jej służące gaśnie a legataryusz nie nabywa. ~~[illegible]~~

Ad 2. Wypłaty roczne legować można jako rentę lub alimenta. Renta nazywa się wypłata, która na zasadzie w oznaczonych terminach wypłacaną być ma. Każdy zapis renty [illegible] uważać jako zapis sam w sobie. Pierwsza rata renty która po śmierci testatora wypłaconą być ma uważa się jako zapis bezwarunkowy, wszystkie inne jako zapis warunkowy, warunkiem tu jest jeżeli osoba dożyje do pewnego czasu. Dla tego że ten warunek sam przez się rozumie się nazywają go conditio quae tacite inest. Stąd że każdą pojedynczą ratę, jako osobny legat uważać należy, wynika że każda odrębnemu ulega przedawnieniu. Jeżeli testator nie oznaczył czasu do kiedy się renta ma płacić to się przyjmuje że miał

sumar ustanowić rentę wieczystą. Skoro zmarły
zapisał alimenta to obciążony legatem jest obo-
wiązany dać legataryuszowi ~~dać~~ wolny chléb,
mieszkanie i przyodziewać go. Jeżeli zmarły nie
ustanowił czasu do którego legat ma być spełniony,
to się przypuszcza że zamiarem legataryusza
było ustanowić alimenta wieczyste.

ad 3. Służebności osobistej nie można nigdy lego-
wać a to z przyczyny, że służebności z osoby nabyw-
cy na 2gą osobę przelane być nie mogą. Jeżeli
więc zmarły w test. lub kodycylu legował słu-
żebność osobistą, to legat takowy tylko tak rozu-
mieć należy, jeżeli nie był pewnym, iż za-
miarem zmarłego było nakazać osobie legatem
obciążonej aby ta na korzyść legataryusza
służebność nową ustanowiła. Legataryuszowi zaś
tym sposobem służy skarga która się nazywa con-
dictio ex testamento.

Uw. 1. Jeżeli zmarły legował użytkowanie to się presumuje,
że zamiarem jego było, aby, któremu zakres spełni-
nie legatu ustanowić właścicielem rzeczy. Przy-
czyna presumpcyi tej takowa się da odgadnąć z
tego, iż ten w razie tem, któremu spełnienie
legatu jest zaleconem jest upoważnionym ustanowić użyt-
kowanie na korzyść użytkowcy, a to tylko przez
właściciela ustanowionem być może.

Uw. 2. Jeżeli zmarły legował jednemu użytkowa-
nie a drugiemu własność to się przypuszcza iż
zamiarem jego było legować użytkującemu posiad-
legowanej własności. Stosownie do tego użytkowca
i właściciela będzie posiadaczem. Pochodzi to stąd,
iż uważano użytkowanie jako należące do własności.

Uw. 3. Jeżeli spadkodawca o tem zapisał użyt-
kowanie legował że on je i otrzymać ma zatrzymać

gdyby per iniuriam lub w skutku capitis deminutio
zgasnąć miało to wolą ostatnią tak stanowczą
należy to zamiarem jego było. Z legata ustano-
wić jeden bezwarunkowy a drugi warunkowy
t.j. pod tym warunkiem, jeżeli pierwsze wykony-
wanie zgaśnie. Dla tego należy rzecz w tym
razie uważać że z legata odrębne ustanowio-
ne zostały, i nie tj. w woli zmarłego w ramach
stanowić, tak kiedyś ono wedle wyraźnego prze-
pisu prawa gaśnie.

Nro 4. Co przyrostu zastanawia się w względzie wy-
konania na uwagę. Wykonywanie bowiem przyrasta
kollegatariuszowi re conjuncto v. re et verbis
conjuncto, nie tylko po nabyciu części przypadłej
ale przed nabyciem jej a nawet gdy jej utracił.
Podług ogólnych pr. wykonywania tema również
przyrastać kto swą część nabył i po nabyciu jej
znowu utracił. Co do służebn. gruntowych to te po u-
stanowieniu legować można albo naturalnie tylko
z gruntem potężnym uprawnionym.

ad 4. Dobrowolne zrzeczenie można w dwojaki sposób
legować t.j. jako nomen legatum, jako liberatio le-
gata i jako debitum legatum. Nomen legatum
zowie się zapis wierzytelności przynależnej zmar-
łemu od 3ciej osoby. Z skutku tego legatu może legatariusz
domagać się aby dziedzic wierzytelność wypła-
cił, lub takby ona mu cedowaną była. Pod
liberatio legata rozumie się legat, którego przed-
miotem jest ta rzecz, którą legatariusz sam
zmarłemu lub jego dziedzicom wydać był zobowią-
zany. Liberatio legata jest więc uwolnieniem dłużnika
od długu który on przez kontrakt, delikt, quasi delikt
zaciągnął. Jeżeli zmarły legował dług swemu

dłużnikowi to dług ten gaśnie ipso jure.
Jeśli zaś legował dług dłużnikowi swych dzie-
dziców to dług sam w sobie ipso jure istnie-
je ale legataryuszowi służy przeciw nim,
gdyby się zapłaty domagali, exceptio doli.
W razie ostatnim są 2 zobowiązania i zobowiązań
istnieje kryzys legataryusz i dłużnikiem sukcesora
Prócz tego może i legataryusz skargę w celu
zmuszenia dziedzica aby ten dług akceptilował
t. j. aby wykonał akt prywatny uroczysty który
ma za cel umorzenie wierzytelności i nazywa się
acceptilatio. Jeśli umarły legował dłużnikowi
dług innej osoby to tak domagający zakiej ich
wypłacenia długów za dłużnika wraz tem,
którym spełnienia legatu jakie mu było. Z te-
go zatem długu nie zakresy stanowi na równi
legatu; a kto sprawie legata przedstawiony został,
w razie tym bowiem dłużnik nie staje się
wolnym od długu jak w razie gdy liberatio
legata został mu jest. — Debitum legatum
zowie się legat wierzytelności które umarły i jego
dziedzic legataryuszowi wypłacić są winni:
Legat taki w tym razie dla legataryusza jest tylko
dla korzystny jeżeli przedtem wierzytelność uciążliwa
wierzytelności tamtejsze usunięte zostały.
To ma miejsce w następujących przypadkach: a) Jeśli
zobowiązanie w skutku którego wierzytelność
legowaną była i. obligatio naturalis t. j. zo-
bowiązaniem z którego nikt bo i j. prawo-
mocnem skargi wytaczać nie można. —

b) Jeżeli skarga zobowiązania wytoczoną być
może ale jeżeli pozwanemu służy przeciw niej
exceptya. c) Jeżeli z zobowiązania skutkiem przy-
działać można, ale w późniejszym czasie. W pier-
wszym razie zobowiązanie naturalne zamienia
się ~~w~~ debitum legatum na zobowiązanie cywil-
ne w tym razie służy się skarga skuteczna
a w trzecim razie odnosi tę korzyść iż ~~dzisiaj~~
~~zaraz~~ zaraz wypłaty wierzyciel domagać może.
Nomen debitoris liberatio legata czy nie wyraźnie
jeżeli się zmarły ani nabył wierzyteln. ani
od legataryusza ani innej osoby. W razie tym
legat nie ma objektu a wszelkie skutki pod tym
warunkiem pozostać mogą jeżeli mają objekt a do ty-
czą wtenczas z poznamowaniem jeżeli się legataryusz
od zmarłego żadna wierzytelność nie nabył. Skon
tylko summa pieniężna wyraźnie oznaczona być.
W tym razie stosowano bowiem wolę zmarłego
w sposób wyznaczony summy wyrażony. Twier-
dzono sobie bowiem iż zmarły nie był in errore
quoad corpus ale in demonstrationem a tu
nie tamując powstania skutków
ad 5. Legatum dotis. Pod tym legatum rozu-
mie się legat posagu dla osoby płci żeńs-
kiej na przypadek jeżeli pójdzie za mąż. Prae-
legatum dotis zwie się legat wtenczas jeżeli
mąż wyznat swej żonie posag, który on
jej po rozwiązaniu związku małżeńskiego jej
wydać był obowiązany. Nasz wiec praelegat

dati j. debitum legatum.

ad. C. Legat rzeczy idealno-zbiorowej. – Jeżeli cały majątek lub ~~kwota~~ część jego legowany był, to legat nazywa się legatum partitionis. Skoro zmarły cały swój majątek lub część jego kwotą legataryuszowi legował, to legat nie równa się w [illegible] co do ustanowienia dziedzica ale tylko [illegible]. Dziedzictwo powinno nabywać na mocy tytułu [illegible], legat zaś na mocy tytułu [illegible]. Z tego powodu przechodzi na legataryusza majątek czysty bez długów. Ponieważ w razie tym, dziedzic zbyt obciążony bywał skoro na nim ciężył [illegible] obowiązek wypłacania długów, a on postawy czystego majątku zabywał, przeto wprowadzono zwyczaj iż umawiano [illegible] legataryusza, do zawierania z dziedzicem stypulacyi, którą się on do wypłacania połowy długów zobowiązywał. Tym sposobem pogodzono zasady pr. [illegible] z zasadą pr. [illegible]. Iż dziedzic tylko do wypłacania wszystkich długów był obowiązany, pochodziło to stąd, iż na niego tylko przechodził cały osobiście przymiot zmarłego.

O nabyciu legatów

Ze względu na legata, które się nabywają ipso jure z momentu odrożnić należy t. j. pr. do nabycia legatu i pr. które się nabywa w skutku nabycia legatu. Tyt. pr. do nabycia leg. prowadzącym j. zobowiązanie które powstaje pomiędzy obciążonym legatem a legataryuszem. Tyt. pr. zaś go poprzedzać musi. Dwa cp. ze względu na nabycie legat rozróżnić należy: 1) dies legati cedit 2) dies legati venit. ~~[illegible]~~ Cp. pierw. nie trzeba na równi stawiać z delacyą jak drugiej z adicyą dziedzictwa nawet porównywać ich nie można z delacyą i adicyą przy dziedzictwie, chociaż się zdaje, i porównanie takie byłoby [illegible] dies legati cedit ma miejsce skoro się iść [illegible] warunki od których powstanie zobow. pomiędzy legatar. a obciążonym, a zaś staje się podstawą [illegible] bez względu czy to są conditiones ipso jure [illegible] czy też z testatora samego wyrażenia zostały. Przy legatach bezwarunkowych warunkiem dies legati cedit

ji śmierci testatora a przy legat. warunkowych ziszczenia się warunku, który testator wyznaczył. Dies legati venit oznacza ten moment, skoro się nadto i był czas, przy którym się zobowiązanie ponieść legatar. a tem termin legatu spełnienie zostać ziścić się. Dies legati cedit poprzedza dies legati venit. Tytułem tym przyjąć i nabyć dziedzictwo od dziedzica, jeżeli legat dziedzicowi legatar. obciążony został a jeżeli spełnienie jego legataryuszowi zaleconem było. Dies legati cedit na miejsce jego mimo wiedzy i woli legataryusza. dies legati venit nie może nastąpić mimo wiedzy, ale mógł mimo woli legataryusza, to się tam stanowi i nabyć wierzytelności zobowiązania z natury swej jest aktem całkiem dowolnym. Pod względem historycznym dodać należy, iż w Prawie rzymskim legati cedit przed wszystkiem okres od którego dies zaraz w chwili śmierci testatora stanowczo, iż on nie nastąpi ale dopiero w czasie otworzenia test. Justyn. Ces. zniósł postawę prawa i przywrócił dawniejsze przepisy. W skutku następnie spadłości legat przechodzi na dziedziców legatar. zabiera legatu nie było, mimo to, iż warunki przez siebie musiały ziścić się, stanowione w legataryusza przeszkody np. z powodu tego legatem obciążonej znajduje się pod władzą osoby, lub na odwrot, iż osoba ta znajduje się pod władzą legataryusza — w takim razie zobowiązanie z tytułu legatu powstać nie może, a to z powodu iż zobowiązania pomiędzy

osobami zawierzonemi być tylko mogą. Wzmiankę tu uczynić należy o regule Catonowskiej: stanowi ta legata, któreby były skutecznemi, gdyby testator był zmarł, mają być bezskutecznymi, gdy śmierć testatora w pomyślnym czasie nastąpiła. Reguła Catoniana odnosi się do legatów bezwarunkowych.

O unieważnieniu legatów przez spadkodawcę.

Spadkodawca może w dwojaki sposób unieważnić: wyraźnie i domniemanie. Wyraźnie w dwojaki sposób per ademptionem i translationem [illegible] może być. Ademptio legati ma właściwe miejsce, jeżeli spadkodawca legat wyraźnie i wyraźnie unieważnił. Translatio, jeżeli spadkodawca zamiast tego przedmiotem legatu komu innemu legował. Domniemane unieważnienie ma miejsce, jeżeli z czasu pewnych okoliczności wyprowadzić można wniosek, iż zamiarem jego było uczynić legat bezskutecznym. A więc testator mógł wyskrobać lub też nieczytelnem uczynić.

O unieważnieniu legatu przez zrzeczenie się legataryusza.

Ponieważ nabycie legatu jest aktem dowolnym a więc legataryuszowi wolno zrzec się legatu w skutku czego legat staje się nieważnym.

O powiernictwach (de fideicommissis).

Pod powiernictwem rozumie się zapis, który spadkodawca nie w sposób rozkazujący (verbis civilibus) [illegible] wyrażony został ali verbis precativis.

zdając się na sumienność osoby fideikomisem obciążonej. Osoba fideikomisem obciążona nazywa się fiduciarius a to dla tego, iż spadkodawca zdawał się na jego prawość, sumienność. Dziedziczący fideikomis nazywa się fideicommissarius. Dla tego iż był zupełnym względem zniesieniu na fideikomisa ustanowił bowiem i odtąd nie mają polegać na prawości osoby obciążonej ale i mocą być zmuszona do spełnienia ich skargą przeciw fiduciaryuszowi. Odtąd zrównani zostały legaty. Fideikomisa w ustanowieniu: w testamencie, kodycylu lub nie, wolno. Ostateczności fideikomisem orali. Fideikomisa deferował fideikomisem i osobie obciążonej przyszłej nie chciał a tem samem przyjęta zostaje. Fideikomis do spadkodawcy ktokolwiek w jakikolwiek sposób obciążył: każdego obciążyć kto cokolwiek między żyjącymi uzyskał i na obciążony dziedzic, legataryusz, fideikomisaryusz, mortis causa capiens i donatione. Fideikomissarz nie miał testamenti factionem passivam. Peregrini fideikomisa wyłączni stanowiąc, że tym osobom fideikomis

Prawo spadkowe Rzymskie. Zeszyt 14y Smarzewski

wolno nabywać fideikomisu, bo nabywają
legata. Z fideikomissu powstaje zobowiązanie
między fiduciariuszem a fideikomissaryuszem.
Zobowiązanie to nie jest ścisłe iuris ale bonae
fidei tem się tłomaczy iż z obydwóch stron
stron wolno jest oddawać wolność w sposób
fideikomissem. Dalej i to jest dalszym wynikiem
natury zobowiązania powstającego z fideikom.
że w razie fiduciaryusz zaś wiele fideikom.
zostanie wolno mu bo zarzucać z skargą
condictio indebiti spadkodawca w każdy sposób
fideikomis uniewaźnić może. &c.

Dwa rodzaje fideikomissów uniwersalnie należy
fideicommissum singulare et generale. Singulare wtenczas jeżeli spadkodawca zalecił osobie, która otrzymała po nim majątek (titulus) aby ona pojedynczą rzecz z niej nabytą drugiej osobie t.j. fideicommissariuszowi wydała.

Ogólnym jeżeli spadkodawca zalecił fiduciaryuszowi oddać cały majątek lub część jego iłą pars quota. Fideikomis. generale nie różni się quoad objectum od dziedzictwa bo obu przedmiotem jest cała masa spadkowa lub część jej uważana jako universitas. Skoro fideikomis. nabytym być nie może do majątkowości przez fiduciaryusza, chyba że spadkodawca wyraźnie zarządził z ustanowieniem substytuta lub w skutku koniunktury. Co do substytucyi: Substytucja w 2gi sposób urządzony być może ale to tem sposób, że substytut fideikomissar. nie jest obowiązany fideikomissu na rzecz dalszej osoby restytuować.
b) Że to zobowiązanie jemu nałożonem zostało,

tak, że ze względu na osobę, który fideikomiss za-
stępować ma, zowie się fideicommissarius. Skoro spad-
kodawca kilku substytutów z sobą spokrewn. usta-
nowił z tem zastrzeżeniem, że reszta. tegżeż
fideikomissu dopiero ~~nastąpi ma nastąpić~~
po śmierci ostatniego substytuta nastąpić ma,
to fideikomiss nazywa się fideicommiss familiae
relictum. Że w razie ustanowienia fideikomissu
familijnego zgodzić masy spadkowej nie
jest dozwolone, wynika samo z siebie —
Co się tyczy kodycylów, to samo zasady, co przy legatach
idą w zastosowanie. Odnośnie do fideikommissów zgłoszo-
kilka uwag zrobić należy. Fideikomissa zgłoszone
w dawn. pr. Rz. nie należały do sukcesyi zgłoszonej
ab przegotowanej. Z tego wynikało, że wówczas wsze-
lki fideikomissarius nie nabywał masy spadkowej
jako masy spadkowej; stósownie do tego musiał nie
fideicommissarius wszelkie przedmioty należące do masy
spadkowej przygotowane tradować, udować tradowa-
nie były zmysł. i cedowane zaś jeżeli były wierzytel-
nościami. b) Jeżeli fidei-
kommissa przekazały się po tradycyi po nabyciu fide-
to wtedy wyłączny uczęty za fideicommissarius, za
to też zyskiwał wierzytelności; długi dla tego dziedzi-
fiduciarius sam spłacić był obowiązany dla tego,
że mimo to po wydaniu fideikom. nie z masy
spadkowej nie powstało się on sam posiadał
przyjmić osobisty zmart. z którym długi zmarłego
się połączono. Wierzytelności nabywał również
z tego powodu. Aby temu zagrodzić wymyślano
z stypulacyi. Ten zmarły stipulatio partis et pro

sparto. Przez jedną stypulacyę zobowiązywał się fidei-
kommissaryusz do zwrotu tego, cokolwiek będzie
umierał zapłacić wierzycielom zmarłego z swego
majątku. Przez drugą zobowiązywał się dziedzic wzglę-
dem fideikommissaryusza iż mu wierzytelności
które się okażą po restytucyi fideikom. wypłaco-
nemi będą. Stan taki trwał aż do Senatus
Cons. Trebellianum, które zapadło za Cez. Nerona. Sta-
nowi ono, iż fideikommissaryusz staje się sukces-
orem ogólnym a to nawet nie tylko w chwili ~~[illegible]~~
ale w chwili kiedy się dziedzic wyraził iż mu
fideikomiss restytuowanym będzie. Po uchwale Senatu
nie potrzebował dziedzic przedsiębrać kilka aktów
cessyjn. tradycyjn. bo odtąd przechodziła na fidei-
kommissa cała masa spadkowa po zmarłym po-
została, jako universitas. Stosownie do tego stypu-
latio partis et pro parte w skutku tej uchwa-
ły stała się zbyteczną. Po reformie za tą uchwałą
wprowadzonej, dawną skargę fideikommissaryusz.
udzielano fideicommissarii ~~[illegible]~~ hereditatis petitio
a więc skargę, która stawia równym dziedzi-
cowi. Obok tej hereditatis petitio, która s. wystawiej
stawia fideikomisu. wszelkie skargi hereditarne
t.j. ~~[illegible]~~ które za życia swego mógł mieć ~~[illegible]~~
tych nie mógł ~~hereditaryusz~~ wytaczać jako
actiones directas ale umierał dozwalał mu się
jako actiones utiles. Po uchwale Senatu Trebellia-
ńskiego fideikomm. nazywał dziedzicem - heres
fidei Commissarius. Natomiast fideikomm. ogólnego

musi być poprzedzonem przez nabycie dziedzictwa
ze strony dziedzica; co stąd pochodzi, iż fideikomis
uzyskany nie nabywa się ipso jure, bezpośrednio
ale za pośrednictwem dziedzica. To spowodowało
Uchwałę Senatu Pegazyańską do wydania pew-
nego przepisu w celu nakłaniania dziedziców, aby
spadek nabyli. Uchwała ta stanowi również, iż gdy
dziedzictwo jest zanadto obciążone przez komisję, czy ima
zapis. W razie pierwszym dozwala dziedzicowi
odciągnąć od fideikomisu kwartę falcydyjską. Kto-
tamże do tego nie cały majątek na fideik. przeznaczył
ale 2/3 części. W razie drugim nie było wolno dzie-
dzicowi odciągać kwarty falcydyjskiej, ale służy mu wol-
ność od strat i szkód które zrządzić mogły z powodu
nabycia dziedzictwa.

O nabyciu praw sukcesyjnych.

Należy tu zrobić różnicę między hereditas a bono-
rum possessio. Hereditas w jakiś sposób nabyta by-
wa: 1) kiedy ipso jure samem prawem bez wy-
konywania czynności ze strony dziedzica nawet
wiedzy i wbrew tego. W ten sposób nabywają niektórzy
sukcess. dziedzicowie t. j.: ci którzy się znajdują w chwili ś-
skonu pod bezpośrednią tego władzą i wszystkich
władzy pana. Ci ostatni wtenczas nabywają
spadek jeżeli spadkodawca [?] obok dziedzictwa nadał wol-
ność, bez wymienienia nie mogliby być dziedzicami; gdyż
dziedzicem, musi być civis Romanus. Ze względu
na niewolników, odnośnie do nabywania spadku nie
różni się pr. Justyn. od pr. dawnego. Za tych cza-

chodzi o owe, że według dawnego spadkobiercę z wyzwoleniem wzmianki uczynić musiał, gdy podług n. pr. Just. wyzwolenie implicite w ustanowieniem dziedzicem j. ustanowione. Dzieci znajdujące się pod bezpośr. władzą ojcowską w chwili śmierci testatora zwią się ~~[illegible]~~ sui heredes i niewolnicy ich necessarii heredes; wszyscy inni zwią się extranei heredes. Sui heredes dla tego nabywają spadek po zmarłym ipso jure że z nim tworzyli jedną osobę prawną. Podmiot majątk. wie zmarł. zupełnie się nie zmienił ale przeszedł z ojca na niego. —

Nabycie dziedzictwa mimo woli i wbrew mogło narazić testatora na wielkie straty. A to dla tego że wszelkie przechodzi przymiot zmarłego przez długi. Aby temu zapobiedz wprowadził Pretor dla korzyści suos heredes, beneficium abstinendi to dobrodziejstwo usuwania się spadku, tak jak by byli extranei heredes. Dobrodziejstwo to nie służyło niewolnikom, ci nie tylko według dawn. pr. ale i pretorsk. nie mogli się zrzec spadku. Dziedzic który użył beneficium abstinendi pozostawał dziedzicem, praktycznie jednakże wychodziło jakby nim nie był. bo ani przeciw niemu jako dziedzicowi jako i on przeciw innym co przysługiwało dziedzicowi działać nie mogli. Dobrodziejstwo to służyło jeżeli jeszcze nie przyjęli spadku. Dodać tu należy że dziedzic musiał wyjść się do Pretora prośbą o udzielenie mu tego dobrodziejstwa. W ciągu 3 lat służy pr. substytutowi jus poenitendi; pr. zatrzymania uwolnienia się korzyści i benef. abstin. wynikającej

2) Przez objęcie dobrowolne. Wolę objęcia spadku
może testator z góry manifestować expressis
vel tacite. Nabycie spadku w sposób dorozumia-
ny manifestuje się przez czynności z których wnios-
kować można, że miał zamiar nabycia go. Za-
miar jeśli zaspokoił kredytorów zmarłego.
Nabycie dorozumiane dziedzictwa
w przypadkach może mieć miejsce. Kto w tych
dorozumianych czynnościach w których sposób
się gestio pro herede. Nabycie zaś wyraźne
spadku zowie się adilio hereditatis. Może
ona być dwojaka solenne lub zwyczajne.
Zwyczajne nabycie spadku nazywa się nabycie
spadku w ścisłem znaczeniu tego wyrazu.
Niezupełnie czyste nabycie dziedzictwa nazywa się cretio;
wyjątkiem od reguły, nie solenne
zaś jest od reguły i wtedy gdy zmarły wyraźnie w testamencie
zalecił z czego wynika że ona na sukcesyę
testamentową może iść w zastosowaniu.
Cretio w późniejszym pr. rz. wyszła z użycia
tak że aditio hereditatis stanowiła wyjątek
od reguły. Aditio hereditatis nie jest ograniczo-
nem czasowo; dziedzic może i w 100 lat przyj-
ąć spadek wiedząc że cretio zaś musiała
nastąpić w ciągu 100 dni rachując od skonu
testatora. Po upływie tego czasu ustawała ipso
jure delatio dziedzictwa. Wreszcie nabycie dziedzictwa
jest aktem ściśle prawa cywilnego i dla tego ono
tak jak wszystkie actus legitimi pr. jest zakazanem warunkiem.
możem być nie może. Warunki do objęcia
dziedzictwa są: 1) delatio spadku. Spadku

nie deferowanego nie można nabywać, bo temu sprzeciwia się zasada hereditas viventis non datur. b) Niebytność pogrobowca zdolnego do sukcesyi t. j. takiego, którego wydziedziczyć nie można. c) Dziedzic musi mieć o tem przeświadczenie że nabyciu spadku nic stać nie na przeszkodzie, dla tego akt nabycia wykonany być nie może, ~~dopóki~~ pewnem nie jest czy wogóle spadkodawca zmarł i czy test. w którym dziedzic ustanowionym został jest prawomocnym. Niepewność ta gdyby spadkodawca zginął w niewoli lub stanie wolnym nie tamuje wolności nabywania spadku a to z powodu, że lex Cornelia uważa iż umarli jako obywatele Rz. d) Dziedzic musi mieć dyspozycyę swego majątku, bo dla tego jest potrzebny, że nabycie go być tak samo cum onere jako i cum onere. Reguła ta ma wyjątki odnośnie do impuberes i infantes. Skoro dziedzic jest infantes to ojciec wolno jest nabyć dziedzictwo lub zrzec się go w jego zastępstwie. Po dojściu do pubertas wolno jest dziecku nabyć dziedzictwo którego się ojciec zrzekł jako też zrzec się dziedzictwa, które ojciec nabył a to po udzieleniu przez pretora mu restitutio in integrum. Jeżeli dziecko jest infantia major ale nie jest jeszcze puberes to nabycie lub zrzeczenie się dziedzictwa w taki sposób następuje: ojciec może je nabyć lub go się zrzec. Dziecko może go nabyć lub go się zrzec. Ojciec może go nabyć lub zrzec się go

za zezwoleniem dziecka. Dziecko zaś go za
zezwoleniem ojca. Jeżeli dziecko jest jeszcze infans i
znajduje się w wieku dzieciństwa to opiekun
jest upoważniony do zrzeczenia się spadku dla
tego, iż opiekun ma jus interponendi auctori-
tatem, tj. zupełnego działania w zastępstwie
swego pupilla. W razie zrzeczenia się spadku
p. tutora wolno jest dziecku, pupilowi po wyj-
ściu z lat dzieciństwa nabyć dziedzictwo. Jak in-
no dozwala pr. pupilowi skoro się stał in-
fantia major zrzec się spadku przez opieku-
na nabytego p. wymieniony prosić in inte-
grum restitutio. Skoro pupil jest infantia ma-
jor, to pr. Rz. dozwala mu nabyć spadek
za zezwoleniem opiekuna. Za osoby cierpiące
pomieszanie zmysłów nie wolno kuratorowi
nabywać spadków ani się ich zrzekać; co stąd
pochodzi, iż kurator nie ma jus auctoritatem inter-
ponendi ale curam tj. administrationem
bonorum. Stąd wynikało, iż nabycie spadku
długo pozostawało w zawieszeniu dopóki trwała
choroba umysłowa sukcesora. Naturalnie, iż wskutek
tej kwestyi czy sukcesor nabędzie spadek
lub nie było szkodliwym dla sukcesora i wierzy-
cieli samych; to spowodowało pretora iż dał
kuratorowi pr. żądania za sukcesora umysłowo
chorego missionem in possessionem (wprowadzenia
w posiadanie spadku). Różniło się ona zaiwe
od rzeczywistej hereditas; dla tego nie pretor
nie dozwolił kuratorowi nabywać spadku a to z za-
sady praetor heredem facere non potest.
31 Usucapio. Jest ona surrogatem z wyżej
wymienionych aktów nabywczych a to dla tego

ù na własnéy rzeczy której oni nie nastą-
piły. Pr. Rz. odróżnia 2 rodz. usucapii; pro
herede i pro possessore. Pod usucapią pro here-
de rozumie się nabycie dziedzictwa przez posiadanie
w dobréj wierze; pro possessore nabycie dziedzictwa
w złéj wierze. Usucapio pro possessore jest więc wy-
jątkiem od reguły, lubo zgodnie z regułą jest iż posia-
danie w dobréj wierze nabywać ma rzeczy
i żadnéj przedawnieniu. Obydwie usucapii miały
tę wiarę po upływie jednego roku, warunkiem
ich było, aby rzecz należąca do massy spadko-
wéj była wziętą przez dziedzica w posiadanie.
Posiadanie rzeczy, na którą dziedzic w przyjmowaniu
dziedzictwa nabywał się posiadania nie prowa-
dziło do usucapii a to z powodu, iż te przedmioty
całéj massy spadkowéj składały się rzeczywiście
całości dziedzica: nie chodzi więc aby zatrzyma-
nie tych przedmiotów nie miało mieć rzeczy-
wistem znaczenia iż było zaliczone ale zasiedzeniu
przez które nabyte były, było zwyczajnem
zwyczajnym. Dla tego uskuteczniło się z upły-
wem jednego roku i nie prowadziło do nabycia
dziedzictwa. Obydwie usucapie mają tę właściwość
iż inna rzecz jest przedmiotem posiadania a inna
zasiedzenia: bo iż posiadacz nie posiada dziedzictwa,
ale rzeczy pojedyncze, nie ulega wątpliwości; gdyż
dziedzictwo jako ogół przedmiotów idealnych nie
może być przedmiotem posiadania. Przyczyna
dla tego posiadającego rzeczy zmysłowe przepisywano
dawniej zasiedzenie polega na tém, iż każdy dziedzic

wiela się w każdej pojedyńczej rzeczy massy spad-
kowej, dla tego też przypuszczono że całe dzie-
dzictwo się wziela dla tego iż jest całością nie-
podzielną; stąd wynika że tylko było dziedziców
ile usucapientów poszcz. przedmiotów massy spadkowej.
Wszyscy ci dziedzice byli z sobą w stosunku
równouprawnieni i stanowili jedną klassę dzie-
dziców, ale w względu na obrzędki religijne dowo-
ni rozrowniano się i dawano pierwszeństwo
jednym nad drugimi. I tak obowiązek sprawowania
obrzędków religijnych ciążył na tem, kto najwię-
kszą liczbę przedmiotów posiadał i takowe usu-
capował. Już za czasów Gajusza ulegało usucapio
pro herede zmianie, a dawny jej charakter zaginął
albo stał się w tej mierze ...
ty już aktem nabywczym dziedzictwa. Posiadacz
massy spadkowej nie zasiadywał dziedzictwa, ale
prostą rzeczy ... tak jakby ich wszedł w posia-
danie po zmarłym, ich w posessyą dziedzica. Samo
przez zasiedzenie rzeczy po zmarłym pozostałych
po utracie posessyi ich przez dziedzica a zasie-
dzeniem ich jedynie przez wzięcie posessyi
za czasów Gajusza zachodziła różnica, że
w pierwszym razie ... przez czas
do zasiedzenia ich był potrzebnym jak w razie
zgonu. Kolkunowy uwagi mogą nad tym a najmniej
nad usucapio pro possessore. Jest ona jeszcze
... był zbytecznym samo z siebie wyni-
ka, iż posiadacz usucapujący był w złej wierze,
o tytule przyjm mowa być nie ~~w~~ ~~posiadaniu~~ w wyglądzie
w dobrej wierze, bo ~~pod~~ klassycznych lubia daly
się go się posiadaniu w dobrej wierze

Ze względu na usucapię pro possessore idzie w zastosowaniu zasady furtum hereditatis non fit; rzeczy należących do massy spadkowej przed wzięciem ich przez dziedzica nie można ukraść. Maxyma ta z jej dalszym wynikiem iż posiadacz w tej wierze nabywał dziedzictwo przez zasiedzenie. Ze względu na usucapię pro herede idzie w zastosowaniu zasada, ~~idzie~~ nemo sibi causam possessionis mutare potest. Stosownie do tego nie wolno temu kto nabył rzecz jako pro herede uważać go jako pro possessore. Dodać tu należy że uchwała Senatu Juwentiańska usunęła w sposób pośredni skutki usucapiji, stanowiąc, że w razie upływu czasu do usucapii potrzebnego, sędzia mimo to rzecz tak przetrzymać ma, jakby czas nie upłynął. Usucapija pro herede wyszła wprost i bezpośrednio zniesioną nie została, ale ją usunął Ces. Hadryan w sposób bezpośredni, ustanowił bowiem, iż tych którzy posiadają rzeczy do spadku należące w złej wierze, uważać będzie jako winnych zbrodni kradzieży którą on z tym cesarz razie nazwał crimen expilatae hereditatis. Zbrodnia ta była karana zbrodnią nadzwyczajną poena extraordinaria.

Beneficium Deliberandi
(Dobrodziejstwo namysłu)

Wedle dawn. pr. cywil. wolno było dziedzicowi wo-odwłoczyć nabycie spadku jak długo mu się podobało. Wyjąwszy przypadki w których wyraź

salemny wedle rozporządz. testator. nabyte były-
ś. j. per cretionem. Stąd wynikały wyraźne
~~szkody~~ korzyści dla wierzycieli zmarłego spadko-
dawcy. popr. został prawomocny dla sukcesorów
ab intestato. W celu usunięcia tych niekorzyści
upoważnił pretor osoby wspomnianej zapytanie
in jure, w obecności swej; czy spadek przyj-
muje lub nie. Sukcesor nie był obowiązany
zaraz odpowiedzi dawać; wolno mu było prosić
o czas namysłu, który nie mógł jednak prze-
chodzić jednego roku; później udzielano zwy-
czaj dodawania czasu namysłu najwyżej
nak na 9 miesięcy. Za czasów Cesarstwa, jed-
Cesarz udzielał czas. namysłu, ale to nawet
na rok cały. Jeżeli w ciągu czasu namysłu
sukcesor nie zrzekł się spadku, to wypływa
że go w żaden sposób zrzec się nie mógł.

Beneficium inventarii.

Tak się nazywa dobrodziejstwo wynikające
ze spisu inwentarza t. j. spisu szczegółowego
rzeczy do masy spadkowej należących. Dobro-
dziejstwo to wprowadził Ces. Justynian i dzi-
wić się należy, iż pretor o niem nie pomyślał,
gdzie jego potrzeba czuć się dawała. Beneficium
deliberandi zapewniało korzyści wszystkim nawet
sukcesorom ab intestato, ale dla sukcesorów
samych, którym spadek deferowano żadnych
nie obmyślito korzyści; to ostatnie sprawiło
beneficium inventarii. Warunki jego są:
1) Spis inwentarza musi być rozpoczęty w 30

dniu po delacyi spadku a ukończony w 30 dni.
Tylko niezdolni mają rok czasu do spisu
inwentarza 2) Spis invent. musi być nakre-
ślony w sposób pewny i prawnie dowodni odno-
szących się i 2 świadków i notaryusza, na których
świadków obierano wierzycieli zmarł. jako i
sukcesujących zapisy po zmarłym. Przy każdym
przedmiocie inwentarza być wyrażona jego wartość
pieniężna. Szczegółowe te summy dodawano
w jedną ogólną wyrażającą całą wartość masy
spadkowej; nareszcie sukcesor musiał się piśmien-
nie wyrazić, że żadnej rzeczy do masy spad-
kowej odnoszącej się nie zataił. Z sporządzenia
inwentarza wynikały następne skutki prawne: a)
Tamowała egzekucyę wierzycielowi, który miał
sukcesor na masie majątk. zmarł. jako też
egzekucya pr. wierzycieli który na tej masie
ciężył. b) Uzdalniał sukcesora do odrzucenia
quarty falcidyjskiej c) Obowiązek wypłacenia dłu-
gów zmarł. o tyle na nim ciężył, o ile wartość
ich nie przewyższała wartości pieniężnej masy
spadkowej d) Sukcesorowi wolno, i w celu wypłacenia
wierzycieli, sprzedać rzeczy spadkowe w sposób
jaki mu się podoba. e) Skoro sprzedał rzeczy do
spadku należącej nieintabulowanej zostało, to z chwi-
li sprzedaży przez prawo hipoteka i zastawni
do tejże zamieniona się wierzycieli hipoteczna na
wierzytelność zwyczajną, tak, że odtąd wierzyciel
nie ma skargi rzeczowej dla zabezpieczenia
swej wierzytelności, ale tylko samą skargę osobistą

dale jakby kiedykolwiek nie miało miejsca. 4.) Sukcesor nie jest obowiązany spłacić wierzycieli z zachowaniem porządku konkursowego.

Dwie konstyt. Justyniana zawierają przepisy w odnośnie do tych stosunków. Treść ich jest następująca: 1) Jeśli się dziedzic zrzeka spadku w ciągu 3 miesięcy po delacyi żadna stąd dla niego nie powstaje strata. 2) Jeśli w ciągu 3 mies. respect. roku inwentarz spisze, to ten uważa się jako objęcie dziedzictwa ale żadnych nie ponosi strat z racji obciążenia masy spadkowej; bo spis inwentarza usuwa wszelkie niekorzyści. 3) Jeśli sukcesor w ciągu czasu przeznaczonego spadku się nie zrzekł, inwentarza nie sporządził i nie prosił o benef. deliberandi, to pr. poczytuje go jako dziedzica ale bez dobrodziejstwa inwentarza którego nie sporządził. Dla tego obowiązany jest płacić długi pochodzące z masy spadkowej zaspokoić i z swoich funduszów kwartę falcydyjską nie odciągnie. 4) Skoro prosił o benef. deliberandi ale w ciągu czasu wyznaczonego nie deklarował się i inwentarza nie spisał nie tylko obowiązany jest spłacić wierzycieli z swego majątku, jeżeli na to nie wystarcza masa spadkowa, ale nadto nie jest i odciągnąć kwartę falcidyjską. 5) Jeśli prosił o czas namysłu w ciągu mego żadnej deklaracyi nie złożył czy się chce zrzec spadku lub go objąć ale zarazem inwentarz sporządził obowiązany jest wierzycieli zaspokoić z swego majątku, ale nie traci praw do kwarty falcydyjskiej.

O sposobie nabywania bonorum possessio

Bon. pos. nigdy się nie nabywa ipso jure jak hereditas. Aby ją nabyć trzeba wprzód pretora o udzielenie jej prosić, lubo udzielenie jej nie zależy od łaski pretora ali od form objektywn. Prośba ta nazywa się agnitio bon. poss. Dawniej prośba takowa musiała być przedłożona pretorowi na piśmie (in libello) później mogła być wniesioną ustnie. Wstępnym i zstępnym nadali rok czasu do agnicyi bon. poss. a wszystkim innym sukcessorom 100 dni. Jeżeli sukcessor w ciągu tego czasu bon. poss. nie zażądał, to ją deferowano dalszym sukcess. zmarł. a to tak długo, dopóki się nie znalazł sukcessor, który jej nie nabył. Według tego należy, że w późniejszych czasach każdy sąd był upoważniony do udzielenia bon. poss.

Skutki z nabycia spadku wynikające.

1sz) Unitas personae pomiędzy zmarłym a sukcessorem. Sukcessor dla tego uważany wraz z zmarłym jedną osobą prawn. iż na niego przyjmował osobistość zmarłego. Z tej unitas personae wynika confusio t.j. zlanie się całkowite obydwu tych mas w jedną, które dawniej były oddzielnemi. Z przyczyny tego zlania się a) gasną wszelkie wierzytelności, które miał sukcessor na majątek zmarł. a zmarły na jego majątku b) gasną zobowiązania,

stawa zanaść zmarły z sukcesorem. c) Wierzy-
ciele zmarł. wchodzą w chwili nabycia spadku
w tensam stosunek do sukcesora w którym byli
do zmarł. W skutku tego sukcesor staje się ich
dłużnikiem. Od reguły tej iż p. nabyciu spadku
majątek zmarłego zlewa się z masą sukcesora
z wyjątkiem beneficia wyjątek wprowadzają[illegible]
t.j. benef. inventarii i benef. separationis.
(Dobrodziejstwo rozdziału)

Beneficium separationis. — odnosi
się do a) wierzycieli zmarłego i b) niewolników
których zmarły w swym test. dziedzicami usta-
nowił. ad a. Wierzycielom zmarł. wolno j. pro-
sić o rozdział majątku po zmarłym pozostałego
od majątku sukcesora, co wtenczas ma miejsce
jeżeli spadek nie j. obdłużony a sukcesor
w chwili objęcia spadku znajduje się w stanie
niewypłacalności. Prośba o benef. separationis przed
każdy magistrat wniesiona być mogła lub więcej
5 lat zachowaj od nabycia spadku. Magistrat
udzielał ją p. dekret pro causae cognitio. Jeśli-
by później okazało się iż masa spadkowa nie wystar-
cza na spłacenie wierzycieli: to nie wolno j.
tymże po uzyskaniu benef. separationis skarżyć
sukcesora o zaspokojenie ich po przyjściu do stanu
lepszego. ad b. Tak samo dozwala pr. rzymskie
niewolnikom rozdziału majątk. zmarł. od ich
własnego a to w razie jeżeli majątek zmarł. j. obdłu-
żonym. Dobrodziejstwo dla tego tylko na niewolni-
ków j. ograniczonem, iż gdyż rozciągać nie było potrzeba
do innych sukcesorów, iż w inny sposób mogą się

niemu od spłacania wszystkich ze swego majątku. Teraz heredes uwalniają się od obowiązku wzeczonego przez benef. deliberationis a extranei heredes przez dobrodz. inwentarza lub wprost przez zrzeczenie się spadku.

O obowiązkach moralnych sukcessora.

Moralne obowiąz. ciążące na sukcess. są wypełnienia woli zmarłego, do których spełnienia obowiązany nie był obowiązany. Moralne obowiąz. dalej nie sięgają, bo się tam zaczynają, gdzie inne prawa kończą.

O obowiązkach obligacyjnych.

O tych obowiązkach mówi być mowa między współsukcessorami mowa być może. Te obowiązki dzielą się na 2 klassy t.j.: a) Obowiązek podzielenia się massą spadkową między sobą b) Obowiązek wrzucenia do massy spadkowej tego, co sukcessor z majątku zmarłego już wprzód odebrał. Zowie się to collatio. — ad a. Podział spadku pomiędzy współsukcessorów gruntuje się, że każdy przyjmuje pewną część osobistą zmarłego i każdy ma pr. do nabycia spadku, atoli także wynika że żaden całego spadku nabyć nie może, ale tylko pewną część. Procesowałby się i prowadzi partes concursu fiunt. Części powstają z powodu skutku zbiegania kilku współsukcess. a równemi pr. Dalsze wynika, że partes concursu fiunt, że podział spadku pomiędzy współsukcessorów nie ma miejsca w chwili delacyi spadku ale jego akwizycyi. Sukcessorowie stoją w cało

wyjednania podziału massy spadkowej actio familiae herciscundae. Gruntuje się ta skarga na dawnem pr. cywil. co się stąd okazuje że i wyraz hercisco w znaczy co dzielić ale ona nie ma to nie jest actio stricti juris ale actio bonae fidei. Prócz tego ma tę własność że jest podwójną t.j. że obydwie strony procesu tamże odgrywają funkcyę powoda i pozwanego. Stąd też każdy z członków jest powodem i pozwanym wynika że każdy jako powód musi dowód składać a jako pozwany może być kondemnowanym. Lubo głównym przedmiotem skargi familiae herciscundae jest podział massy spadkowej to przecież można się domagać i zwrotu kosztów które sukcessor łożył na rzecz i zwrotu korzyści które z massy spadkowej ściągnął przed jej podziałem lub wynagrodzenia szkód i strat powstałych z winy lub niedbalstwa któregokolwiek z sukcessorów. Jeśli wątpliwość jest rzecz jaka część przypada na sukcessora lub czy pewna osoba ma jakie pr. sukcessyjne, to tę wątpliwość trzeba wpierw wyjaśnić a to przy wytoczeniu skargi haered. petitio zwanej a dopiero po wyjaśnieniu tej kwestyi może sukcessor wytaczać skargę famil. herciscundae. Pochodzi to stąd, że celem skargi fam. her. jest podział spadku pomiędzy sukcessorów a podział spadku dopiero wtedy rozstrzygniętym być może, skoro wiadomo, kto jest sukcessorem i jaka część na każdego przypada. Nadmienić należy, że wytoczenie skargi fam. hercisc. tylko

do podziału własności, pr. rzeczowych ale nie do podziału zobowiązań należących do massy spadkowej potrzebnem jest. Zobowiązania bowiem ipso jure dzielą się pro rata parte pomiędzy sukcessorów a stąd nie potrzeba już skargi fam. herc. Dla tego każdy z pomiędzy współsukcessorów tylko pro rata parte opłacenia wierzytelności od dłużnika domagać się może; niektóre przedmioty nie ulegają podziałowi, ani ipso jure jako zobowiązania, ani p. wyroku sędziego, który zapadł po wytoczeniu skargi fam. herc. jako własności i pr. rzeczowe. Do przedmiotów tych należą: α) Służebności z wyjątkiem użytkowania, one bowiem w ogóle nie są podzielnemi i dla tego nie mogą być przedmiotem podziału a zobowiązania ulegają podziałowi. β) Wszelkie dokumenta, te zwykle najstarszemu sukcessorowi do zachowania oddane bywają. Prócz sędziego może także i sam testator podział pomiędzy sukcessorów uskutecznić w test. i test. parentum inter liberos; potem sami współsukcessorowie za wspólną umową w obydwóch przypadkach wytoczenie skargi fam. herc. jest zbytecznem.

Jeśli sukcessorowie podział majątku za wspólną zgodą uskutecznili, to z umowy ich powstaje kontrakt, który zwyczajnie p. stypulacyą zawieranym bywa. Skoro jeden z sukcessorów stosownie do zapadłej ugody majątek na innych sukcessorów przypadający tymże wydał, to przez

skargi - stypulacyi wolno mu jest działać przeciw-
niu skargą tą, która należy do rzędu skarg prae-
scriptis verbis dla tego wolno mu jest działać tą
skargą, że z tradycyi z jego strony powstaje
kontrakt realny (rzeczowy), nie nominalny.
Skarga pro podziale massy spadkowej pomiędzy
sukcessorów okazały się jeszcze inne rzeczy,
o których nie wiedziano w chwili podziału, to o wy-
danie tych rzeczy może się jeden sukcessor od 2go
domagać skargą communi dividundo. Skarga
fam. herc. dla tego tu użytą być nie może, że
w razie tym po ukończeniu massy spadkowej
pomiędzy sukcess. ipso jure takie i te przed-
mioty jako należące do massy spadkowej sta-
ły się współwłasnością współsukcessorów, a to pro
rata parte. Dochodzić zaś współwłasności
zawsze przez actio communi dividundo ukończe-
niem bywa. —

ad C. Drugim obowiązkiem oblig. współsukcesso-
rów względem siebie jest wniesienie własnego majątku
do massy spadkowej, które to wniesienie na-
zywa się collatio. Skutkiem wniesienia tego po-
większa się massa spadkowa o tyle, o ile sukcessor
z majątku swego do niej dorzucił. Collatio grun-
tuje się na zasadzie jur. słuszności oraz jest skłon-
ni do tego wyjątkiem od reguły a jako wyjątek
tylko w tych przypadkach zastosowany być może
na które jest wołany przez wyraźnie ograniczony.

Dwa rodzaje kolacyi massy spadkowej rozróżnić należy t. j. Collatio vetus i Collatio nova. Coll. vetus, która się ti do sukcessyi ab intest. odnosi, dzieli się znowu na 2 rodz. t. j. collatio emancipati i dotis. Otrzyma ta jej rodzaje wprowadził pretor i dawniej przyczył wiele jej nie znało: znać nie ~~mogło~~ wynika ze jej wiele znać nie mogło. Coll. emancipati obowiązuje dzieci emancypowane, które Pretor obok dzieci agnatycznych wezwał do sukcessyi z tytułu unde liberi lub z tytułu contra tabulas do doręczenia własnego majątku do massy spadkowej, który pozyskały od chwili emancypacyi aż do chwili śmierci ojca swego nabyły. Celem tej Collatio emancipati jest usunięcie niesprawiedliwości, która stąd powstała że dzieci agnat. z własnego majątku swego nic nie mają, a dziecko emancypowane zdolne nabywać majątek na swą rzecz. Ona zatem gruntuje się na tej zasadzie, że byłoby niesprawiedliwem gdyby dzieci emancyp. zrównane były z dziećmi agnatycz. [illegible] tylko ze względu na korzyści, ale nie także ze względu na niekorzyści. Dzieci emancyp. są obowiązanemi wedle pr. Pretora doręczyć do massy spadkowej cały swój majątek wyjąwszy [illegible] [illegible] (z tej [illegible] powstałaby korzyść [illegible]); potem obowiązanemi są doręczyć do wszystko, coby gdyby się było pod władzą ojcowską znajdowało byłoby się stało peculium castrense vel quasi castrense. Co dziecko emancypowan

po skonie ojca nabyto j. obowiązaniem dorzucić; bo p. skon. ojca dzieci agnatyczne stają się uczestnikami do nabywanego majątku. Jakże się z tego nie nie ma dorzucać, co przez nie nabytém ale później utraconem zostało, chyba że ono się tylko w tym celu zamiarze pozbyto, aby się uchylić od dorzucania się do massy spadkowej. Dziecko emancypowane ma tylko do tej części majątku conferowanego przez, która p. nie samą dorzuconą została do massy spadkowej. Dzieci zaś agnat. dzielą się wszystkiemi częściami conferowanemi t. j. dorzuconemi do massy spadkowej, że dziecko emancyp. tylko część przez siebie dorzuconą razem się dzieli z dziećmi agnat. pro rata parte, tłomaczy się to tém, że obowiązek conferowania swego majątku do massy spadkowej nie zachodzi nigdy pomiędzy dziećmi emancyp. (między sobą) ale między dzieckiem emancypow. a resztą dzieci agnatycz. a ztąd, że każde dziecko agnat. dzieli się tylko częścią majątku, którą ono samo konferowało. Wynika to następstwo, które z zasady pr. stosowano. toć j. fundamentem obowiązku do kollacyi. Pogodzić nie można, że dzieci agnatyczne resztę majątku zyskają jak dzieci emancypowane ale tej niesłuszności nie było można w żaden sposób uniknąć; ztąd też później powstało w pr. Rz. iż obowiązek do kollacyi powstaje dopiero po nabyciu spadku co j. bardzo słusznem, warunkiem koniecznym do nabycia spadku obowiąz. tej to nie może, że ani też gruntuje na zobowiązaniu zawartém

pomiędzy dziećmi agnatycz. emancypow. a zobowią-
zaniu to ustawowi powstało dopiero w chwili objęcia spad-
ku. Coll. emancipati obowiązuje także w kodeksie
Justyn. ~~obowiązu~~ ulega ona z pr. tem modyfika-
cyom ze względu na poprzednio konferowane
a to dla tego iż ojciec prawa dzieci agnatycz-
znaczne zostało rozprzestrzenione i dzieci te
wszystkie względem peculium profecticium i
adventitium jego są przedstawione od dzieci
emancyp. obydwa te peculia zaniechały się za
ustawowi Zenona, do który ojciec [illegible]
pr. Dla tego według pr. kodeksu dzieci emancypo-
wane są wnieść do masy spadk. majątek
który p. emancyp. posiadały, jako peculium profect.
i adventit. i stał się ich wyłączną ustawą
są obowiązane konferować i to to co od ojca spo-
sobem darowizny nabyły. Kwestya czy kollatyę
emancyp. obowiązuje po publ. 118 Nov. rozmi-
prawnie rozstrzygają, większa część uważa
kollacyę za zniesioną.

Collatio dotis + , Córka agnat. dawniej za mąż
wychodząca posag na swą ustawowi z prawa dopie-
dopiero była postawiona jak jej [illegible] z braci
agnatycznymi. Wzgląd ten spowodował pretora do
wprowadzenia collatio dotis t.j.: do zobowiązania
córki aby wszystko to na ustawowi nabyła
z posagu, wniosła do masy spadk. [illegible]
zobowiązek ten ciężył na córce jeżeli ta
była spadkob. wedle pr. pretorskiego. Ale
Ces. Pius rozszerzył obowiązek także córek

zamiast innych sukcesorów według ich części.

De collatione nova. — Tę wprowadzili Cesarz Leo i Justyn. Ces. Leo rozszerzył tę kolacyę stanowiąc, iż posag nie tylko wtedy do massy spadkowej ma być doliczonym ale jeżeli też spadek po wstępnym z innymi zstępnymi. Pod względem podmiotowym sfera kolacyi posagu rozprzestrzenioną została, a do przedstawienia i w razie jeżeli zstępni ojca majątek po wstępnym to oni wszystko konferować też mieli cokolwiek tacy z nich nabyć propter nuptias vel propter militiam z majątku zmarłego. Justyn. jeszcze bardziej rozszerzył sferę kolacyi posagu zobowiązując zstępnych aby wszystko do massy spadkowej konferowali cokolwiek z nich szczególnie darowizny nabytem było: ale tylko w tym razie jeżeli jeden z nich ~~wedł~~ według przepisu Ces. Leona do kolacyi ~~Ces. Leona~~ zmuszonym był. Prócz tego Justyn wprowadził się innowacyę iż obowiązek kolacyi dotychczas do sukcessyi ab intestato odnoszący się rozszerzył do sukcess. testament. jako i obowiązek do których się wcale nie odnosiła. ale wtenczas jeżeli testator jej wyraźnie nie wyłączył w test. Z tego możemy dotąd przedstawić wyciągnąć ogólny rezultat: 1° Collatio wtenczas ma miejsce jeżeli kilku zstępnych sukcedujących po wstępnym. 2° Przedmiotem jej są te części majątku, które sukcesor nabył z majątku spadkodawcy, jeszcze za życia jego

Legata, fidei'komissa darowizny uważać mają nie za przedmiot kollacyi: Bo i choć wszystko co wstępny uzyskał z majątku spadkodawcy nabył, jest przedmiotem kollacyi, ale to co przez niego, przepisami prawa oznaczonego tytułu nabytem było. Spełnienia obowiązku kollacyi może żądać czy na którym on ciąży a więc zstępny współdziedziczący majątek po wstępnym. Na ten cel służy jedynie sukcess. spadkowa skarga fam. hercisc. jako też jus retentionis. Z jus retentionis przysłu-ży exceptio doli: przeciw współsukcessorowi; który się przed collatio uchyla, równocześnie domaga się części na niego pr. przypadającej.

2. De transmissionibus.

Transmissio zowie się przejście pr. sukcessyi przed nabyciem spadku na jego sukcess. Transmissio est delatio hereditatis ad heredes heredis. Transmissio jest wyjątkiem od ścisłej zasady pr. rz. ze względów słuszności wprowadzonym było, bo wedle ścisłego, w. pr. sukcessyjnego jako pr. mere personale nie mogło przechodzić na sukcessorów. Na sukcess. przechodzi wedle ścisłej zasady pr. spadkowy tylko jako pr. sukcessyi objętem przez nich majątkiem nabytym wedle tyt. prawa. Pr. rzym. trzyma się maxymy: hereditas nondum adita non transmittitur ad heredes

heredis. Transmissio ma miejsce w następ-
przypadkach 1) Transmissio ex capite in inte-
grum restitutionis. Z tytułu tej transmis-
sji przechodziło pr. sukc. na tzw. drugiego jeśli
ten z przyczyny ponieważ spadku objąć nie mógł
ale miał pr. do ~~objęcia spadku~~ żądania in
integrum restit. [illegible], kiedy jednak z po-
wodu zajętej ważności nie zaszedł. W tym
razie przechodzi na jego sukc. pr. żądania
restyt. bezpośrednio, a pr. zaś sukc. pośrednio.
2) Skoro sukcesor nabył część spadku bez-
warunkowo zapisany a drugiej warunkowej
nie objął z powodu nadejścia śmierci
przed spełnieniem się warunku, to nateń-
czas wolno jej jego sukcesorom po jego śmier-
ci warunkowej po ziszczeniu się warunku
nabywać. 3) Transmissio ex capite infantiae
Jeżeli dziecko któremu spadek deferowany
był umarło przed objęciem spadku to ojciec
mógł nabywać spadek przed objęciem go. 4)
Transmissio Theodosiana Jeżeli syn przed
nabyciem spadku od ojca zmarł i zostały,
to dzieciom wolno spadek ten nabywać.
5) Transmissio Justinianea. Jeżeli sukcesor
umarł w ciągu czasu do namysłu mu przez
naznaczonego to bezpośrednio przechodzi na
sukcesorów jego jus deliberandi a pośrednio
pr. sukcesyjne. Sukcesorom bowiem wolno
w czasie do namysłu dozwolonym nabywać
spadek

O sprzedaży spadku.

Nie tylko spadek otworzony ale spodziewany sprze-
dać można. W drugim razie idą zastosowaniu
reguły odnośnie do emptio spei o których w spr-
o zobowiązaniach. W razie sprzedaży otworzonego spadku
następne reguły wymienić należy: 1) Sprzedaż spad-
ku powinna nastąpić po śmierci spadkodawcy.
Sprzedaż za jego życia uważają się jako kontrakt
contra bonos mores i dla tego nie może być
skutecznym obowiązującym. 2) Spadek musiał
rzeczywiście być otworzonym w razie przeciwnym
sprzedaż nie miałaby odpowiedniego przedmiotu
i nie mogłaby być ważną. 3) Sprzedający spadek
zostaje i po sprzedaży sukcesorem zmarłego a to
dla tego, iż przymiot osobowy zmarłego ją na-
bycie dziedzictwa tak się stał z jego osobi-
stym przymiotem, iż od niego oddzielonym być
nie może. Stąd, iż sprzedający nawet i po
sprzedaży zostaje dziedzicem wynikają nastę-
pne wnioski a) Sprzedający winien i po
sprzedaży spłacić wierzycielom zmarłego długi
jako legata, fideikommissa wyłuszczającym zapisy.
b) Majątek umarł. nie przechodzi na kupu-
jącego jako spadek ale jako zwyczajna masa
majątkowa. c) Majątek nie przechodzi na kupu-
jącego naraz jako jedność idealna. Dla tego
kupujący spadek winien tradycję wszystkich
przedmiotów rzeczy cielesnych, po. cessyę a cesji
wierzytelności. Ponieważ ze sprzedającym

cząstki wedle szczegól. zasady pr. rzeczy, ponie-
były inny czasem się zawierano 2 stypulacye
zlewające się w jedną stypulatio emti et
venditi zwaną. Przez jedną z nich dziedzic zobowią-
zywał się kupującemu względem sprzedającego, iż
mu zapłaci to w części z swoich fundusów
wierzycielom zmarł. z wykazującym zapisy.
jako też spis inwentarza, koszta pogrzebu
i wszystkie przedmioty, które się okażą w części
uszczerbku z massy spadkowej. Sprzedający zobowią-
zywał się z drugiej strony, iż mu to wszystko
zwróci cokolwiek należy do massy spadkowej.
W końcu dodać należy, iż kupującemu massę
po zmarł. pozostałej należała skarga ogólna
hereditatis petitio albo ona skarga to mogła
dostać utilis.

O darowiznach między umarłymi
De mortis causa donationibus.

Tak się zowią darowizny, które po śmierci
donatora skutecznemi się stać mają, gdy przy-
padek jeśli go przyjmują. Donatio mortis
causa ex z natury swojej darowizną ~~warunkową~~
Warunek jest darowany śmierć, gdy ~~tedy~~ donatora
i conditio tacita t. j. warunkiem milczą-
cym w akcie tym domniemanym zawartym. Dla tego
wyraźnie wymienionym być nie potrzebuje.
Darowizny między zmarł. mają tę własność

wość, że lubo dopiero w chwili ~~[illegible]~~ donatora skutecznemi się stają, to donator niemniej zaraz w chwili zawarcia kontraktu, rzecz obdarowanemu oddać jest obowiązany; lub więc warunek jeżeli obdarowany przeżyje donatora jest warunkiem wstrzymującym i rozwiązującym. Wstrzymującym na skuteczność aktu, a rozwiązującym na ~~skuteczność~~ tradycyę aktu do której donator jest obowiązany. W dwojaki sposób darowizny między umarłemi zawarte być mogą t. j. albo ze względu na przypadek śmierci w pewnym przewidzianym przypadku, a więc śmierci towarzyszącej udającego się w daleką podróż, albo ze względu na śmierć wogólności, której każdy człowiek ulega. Każdy przedmiot będący w obiegu zdolen jest być przedmiotem obiegu między żyjącymi a więc utensylia, dokumenta familijne, część majątku, cały majątek i. t. d. Jeżeli przedmiotem jej był cały majątek to są w dwojaki sposób uskuteczniano, albo donator wszelkie przedmioty do majątku jego należące na obdarowanego przelewał w sposób odpowiedni albo zawierał z nim ogólną stypulacyę której przedmiotem był cały majątek. Darowizny między umarłymi mają to wspólnego z zapisami że jak one powstają z szczodobliwości i po śmierci donatora stają się skutecznemi. Z powodu tego zastosowano do nich przepisy prawa obowiązujące przeważnie do legatów.

795.

do przepisów tych należy że ~~nabywca~~ obdarowany musi mieć zdolność nabywania majątku z testamentu (testamenti factio activa) dalej przepis prawny że osobie, który zmarły zapisanie darowizny między zmarłymi zakazał mieć od niej jako od zapisów quarty falcidyjskiej odciągnięcie.

Pod następnymi względami różnią się darowizny od zapisów: 1) że nie są aktem jednostronnym ale obustronnym, 2) że ~~nie~~ stają się skutecznemi w chwili śmierci donatora. Jeżeli więc przedmiotem darowizny jest rzecz cielesna na który donator miał własność, to obdarowany ipso jure staje się jej właścicielem. 3) darowizny pomiędzy zmarłymi potrzebują do skuteczności swej insinuacyi. Warunkiem ostatnim, że darowizna musi być uczyniona zmarły. Justynian pod tym względem wprowadził ważną zmianę że one zastąpiona być mogą obecności 5 świadków nie solennych. tym sposobem zrównał darowizny z zapisami.

Mortis causa capio.

Wyraz ten ma rozleglejsze i ściślejsze znaczenie. W pierwszym oznacza akt nabycia między zmarłymi. W ściślejszym zaś akt nabycia między zmarłymi, który ani legatum, ani fideikommissum nazwać nie można. W ściślejszem znaczeniu ma m. c. cap. w następnych przypadkach miejsce: 1) Jeżeli kto nabył majątek conditionis implendae causa. t. j. po spełnieniu warunku, którego wypełnieniem obciążył nim testator na korzyść zyskujących zapisy

2) Jeżeli nabył z tyt. darowizny nieprawomocnej, która w skutku śmierci zamieniła się na fidei-komiss. 3) Jeżeli kto nabył coś z majątku zmarł. z tyt. ustawowi modus zwany. Nabywca mortis causa capiens nie potrzebuje mieć zdolności dziedziczenia spadku po zmarłym z testamentu a więc i cudzoziemiec z tego tytułu nabywać może. Quarta Falcidia może być odciągniona od mortis causa capio tak od zapisów i darowizn między umarłymi. Przepisy ustawy l. Julia et Papia Poppaea idą w zastosowaniu odnośnie do incapaces ~~etc.~~

O utracie pr. sukcesyjnego.

Pr. sukcesji znosi w skutku utraty zdolności nabywania spadku bez względu na to czy nastąpiła przed delacyą czy po delacyi spadku. Utrata zaś zdolności do dziedziczenia potrzebnej po nabyciu spadku nie szkodzi wykonanemu już pr. sukcesyjnemu a to dla tego iż pr. rz. trzyma się zasady semel heres, semper heres. Utrata zdolności wymienionej ma w następujących trzech przypadkach miejsce: 1) Jeżeli śmierć nastąpiła przed nabyciem spadku a transmissio juris succedendi nie miała miejsca na jego sukcesorów. 2) Jeżeli sukcesor zrzekł się sam spadku. Zrzeczenie spadku jest ważne pod następującymi warunkami a) jeżeli nastąpił w chwili lub po

delacyi spadku. Przed delacyą nie można się wziąć
zrzec prawa dziedziczenia a to z powodu, iż
w chwili tej sukcesor nie miał prawa do dzie-
dzictwa a z przyczyny wcale wynika iż tego
się zrzec można co się nabyło. b) Sukcesor musi
mieć zupełną dyspozycyę swego majątku c)
Zrzeczenie się spadku powinno nastąpić bez
wszelkich warunków ~~a to dla tego~~ d) Sukcesor
nie musi należeć do rzędu osób nabywa-
jących spadek ipso jure. bez wszelkiego oświad-
czenia ze swej strony mamy woli-
wszelkiej swojej.

De incapacitate.

Incapacitas rożni się od utraty prawa zdolności
do sukcesyi. Incapax ma prawo sukcesyjne ale tylko
teoretycznie, bo nie wolno mu z tytułu tego
prawa spadku nabywać. Prawo zatem jego sukcesji
nie jest efficax (skuteczne) ale znane (bestehendes)
spadek na niego spadły z powodu iż go nie
bierze nie mówi tkwiąc się bonum caducum
i przechodzi na inne osoby w tym przypad-
ku a więc nie w przyjmowaniu hereditas, ani
bonorum possessio.

De indignitate.

Indignus nie tylko ma prawo sukcesji tak jak
incapax, ale i nabywa spadek i spadek którym
jest jemu zaraz odebranym tylko w skutku
czego spadek dla niego zamienia się z hereditas

lub bon. possessio na bonum ereptitium się prze-
chodzi jako takie na inne osoby. Należą tu roz-
maite przypadki dotyczące dziedzictw z zapisów
od przypadków do samych dziedzictw dotyczących.
Każda ta kategorya rozróżnia należy na mnóstwo
przypadków w których idzie na rzecz fiskusa i
na rzecz innych osób. W następnych przypadkach
fiskus nabywa bonum ereptitium: 1) Jeżeli suk-
cessor zmusił spadkodawcę gwałtem, groźbą etc.
do zapisywania mu pewnej części majątku
lub też do tego zmusił i rozporządzenia
zmienienia na korzyść jego uczynionego zamia-
chał. 2) Jeżeli sukcessor żadnych nie uczynił kro-
ków w celu sprowadzenia sądu prawnie mor-
dercom jego spadkodawcy. Tylko osobom małolet-
nim pozwala brak tego przywiązania przebaczyć.
3) Jeżeli sukcessor sam był sprawcą śmierci
swego spadkodawcy lub jeżeli go uratować mógł
od niej a tego z niedbalstwa nie uczynił.
4) Jeżeli zakwestyonował urodzenie pana jego
wolności. 5) Jeżeli sukcessor mimo woli
zawarł kontrakt sprzedaży z rzeczy spadku, która na niego nie
spadła; taki był nieważnym. 6) Jeżeli wytoczył
kwerelę w celu unieważnienia rzekomego test.
i sprawę przegrał. 7) Jeżeli osoby żyjące w małżeń-
lub wspólnictwie zakazanem ustanowiły się
na wzajem sukcessorami;

Na korzyść 5ciu osób odnośnie konwersyi tak jemy zapisali jako ~~legatariusz~~ dziedzictwo się należy przez cesarzy w zastosowaniu: 1) Jeżeli matka nie postarała się zawczasu o dobrego opiekuna, to majątek przez nią nabyty po dziecku przechodzi na rzecz innych sukcess. dziecka. Ces. Walentynian i Teodozyusz rozciągnęli przepis ten do wszystkich krewnych dziecka, stanowiąc, iż kto w ciągu roku nie postara się o opiekuna dla dziecka w wieku małoletnim będącego wtedy staje się niegodnym do brania sukcesyi po niem. 2) Skoro matka jako opiekunka dzieci niedorosłych poszła za mąż bez ustanowienia opiekuna dla swych dzieci, to majątek przez nią nabyty, przechodzi na innych sukcesorów dziecka. 3) Najbliżsi krewni zmarł. w stanie choroby umysł. stają się niegodnymi jeżeli o nim za życia żadnej pieczy nie mieli. Majątek, który po zmarł. zyskali przechodzi na te osoby, które zmarł. pielęgnowały. 4) Spadek ab intestato po osobach w niewoli nieprzyj. zmarł. jeżeli sukcess. niemi czyli w razie wykupienia spadkodawcy z niewoli, który na rzecz kazała w wojsku zamieszkania spadkodawcy. 5) Brata i siostry, którzy się zaniedbali za życia spadkodawcy dopuścić prawa kryminalnego, które wystąpili lub majątek go pozbawić chcieli stają się niegodnymi a majątek przechodzi na innych współsukcess. zmarł.

Co względu na zapisy odebrani majęt-

propter indignitatem ma miejsce. 1) Jeżeli wy-
kuszony zapis przepuścił kradzież za rzeczy
legowanej; 2) Jeżeli przechował test. W obu wy-
padkach ~~spadek~~ zapis powracają w majątku osoby nim
obciążonej z powodu że nim ktorej exigencya
Każdy kto nabywa majątek jako bonum ereptitium
obowiązany jest ponosić ciężary na majątku leżące
obowiązany jest także fideikomisy i. t. d.

Bona vacantia
Majątki bezdziedziczne.

Bonum vacans zowie się spadek, odziedziczony, a który
się nie znajduje co po dziedzica nabytym nie będzie.
Przez następującego, ty pewności zowie się hereditas
jacens. Majątki bezdziedziczne wedle pr. rz. należą
na fiscus. Służy mu w tym celu actio in rem
universalis która zowie się vindicatio bonorum
caducorum. Skarga ta umarza się w 4 latach.
Że fiscus nabywa majątki bezdziedziczne nie jest wąt-
pliwem ale jest kwestya, czy je nabywa jako heres
lub nie. Według innych z naukowców prawodawca
nazywa go nie inaczej heres. 1) Źródła pr. rz.
nie wypowiadają o nim jako heres – ani nawet
heredis loco. 2) Nazwa bona vacantia dosta-
tecznie dowodzi że fiskus nie jest dziedzicem, gdyż
wtedy przeciwnym razie nie potrzeba by nazywać
bona vacantia. 3) Fiscus po przejęciu majątku
bezdziedzicznego staje się wolnym od spłacenia
długów, bo to obowiązek przechodzi na skarb pań-
stwa, gdyby był dziedzicem nie byłby wolnym od

tego obowiązku ipso jure ale w. zgrosił taki
jak dziedzic sprzedający majątk. umarł. at to p.
stipulatio emti ac venditi:

O sposobach, którymi prawa sukcesyjne sukcesorów ogólnych i szczegółowych, są obwarowane.

Pr. sukces. ogól. obwarowane są: 1) skargami 2) kaucyjnymi środkami prawnemi. 3) wprowadzeniem w posiadanie (missio in possessionem).

ad. 1. Trzy rodz. skarg służą sukces. ogólnemu a) skarga ogólna. b) skargi szczególne (actiones hereditariae) c) skargi przeciw zyskującym zapisy.

ad a. Dwie są skargi ogólne t. j. hereditatis petitio i interdictio quorum bonorum. Hereditatis petitio służy sukces. jako civilis possessoria i fideicommissaria. Civilis służy heredi wedle pr. cywil. Possessoria służy bonorum possessori dziedzicowi wedle pr. pretorskiego. Fideicommissaria nabywcy fideikomissu ogólnego. Fundamentum hereditatis petitio t. j. pr. sukcesyjne ogólne. Przyczyną tego t. j. uwłodzenie przez osobę, celem uważania żądnego albo przyznania sukcesji powodowi i przechodzi uważyć. Stąd i fundamentum tejże t. j. pr. sukces. ogólne wynika i sukcesor nie dostał nic z ~~ruchomości~~ ~~[illegible]~~ nabycia przedmiotom do masy spadkowej należących ale na mocy tego iż wszystkie pr. pośrednio do masy spadkowej należące nabył. Wynika stąd, i powód winien dowieść iż ma sukcesja

ogólnego skargi, jako i przedmiotu który osoba trzecia ma w posiadaniu należące do massy spadkowej. Do wytoczenia hereditatis petitio wystarcza jeżeli przedmiot posiadany znajduje się w posiadaniu lub dzierżeniu spadkodawcy. Stąd, iż przyczyną jej jest naruszenie pr. sukcesyjnego wynika iż tylko przeciw tym wytoczoną być może który pro herede lub pro possessore posiada t.j. z zaprzeczeniem pr. sukcess. z przywłaszczeniem [illegible] zwane. Jeżeli więc kto posiada przedmiot spadkowy z innego tytułu pro emto n. p. albo z innego tytułu na mocy którego prosto wstąpić się zasiadający a nie pr. dziedzicznego, to sukcessor ogólny hereditatis petitio użyć nie może, z powodu że posiadacz nie narusza jego pr. sukcess. w tym razie musi sukcessor działać skargami szczególnemi actionibus hereditariis. Po wydaniu ukazu Senatu Juwentianu publikowanej za panowania Ces. Adryana wolno było sukcess. ogólnemu skargi hereditatis petitio i tym który nie będąc sukcessorami pro possessore ani pro herede, przywłaszczali sobie pr. do massy spadkowej należące a więc przeciw tym który dług przez umart. [illegible] ptaki nie chcąc [illegible] ze dziedzicami, który przedtem i za swoje przeciwpostępowanie, lub rzecz do massy spadkowej należące zgrabił.

Osoby te nazywa pr. Rz. juris possessores pro
herede lub possessori a to dla tego że nawe-
pają jak pr. heredis et possessoris. Juris posse-
ssor ~~pro~~ ~~possessore~~ herede sądzi że wydobyć
winien a pro possessore sądzi co w istocie wszyst.
W skutku uchwały Senatusconsultum Juventianum
istota hereditatis petitio nie zmieniła się, gdy
w tych przypadkach i skutecznie pr. sukcesyi
sukcesora naznaczonym został. Fabricius
mniema iż prawo warunkowe do wytoczenia
skargi i tym warunki są potrzebujące, aby suk-
cesor nie miał innej skargi na wytoczenie
ale nie zgadza się ta opinia z duchem pr.
Rz. a to dla tego iż obok niej inne skar-
gi wystarczając być mogą. W obrębie takiem skarg
pozwod jedna więcej mowi, który wytoczy do wsal-
jest nie zostanowiony. Zachodzi pyt. do której
kategoryi skarg hereditatis petitio policzyć
należy. Inna opinii rozróżnić należy. Jedni
actio in rem dodają jako actio mixta, inni
jak Koschner radzi że actio in personam.
Nie ma ono żadnej podstawy, gdzie skargi te
z stosunków obligacyjnych powstawać mogą, stą-
sunek zaś takowy nie istnieje między takim
a inną osobą, która posiada przedmiot prawie
pokoje pro poss. zakres. Uważać ją nie
można jako mixtam; jest ona ściśle rze-
czową, gruntuje się na pr. absolutnym tak jak
własność. Dodać należy, iż i po Senat. Juventa
hereditatis petitio nie zmieniła swej

rzeczowej natury.

ad b. Interdictum quorum bonorum. Interdykt ten j. adipiscendae possessionis. Celem jego j. uzyskanie nowe posiadania wszelkich przedmiotów do massy spadkowej należących. Stąd wynika, iż pozew tym wystosowany być może, kto ma rzeczy te w swym dzierżeniu. Wszakże jednak nie mógł być tym interdyktem uzyskać. Stąd i inter. ten j. interd. adipiscendae possessionis a to nie gruntuje się jak retinendae i recuperandae poss. na nabyciu posiadania, ale nabycie go wynika z powodu dziedzictwa, musi iż j. sukcessorem zmarłego, a rzeczy będące w posiadaniu tejże osoby pozwanego do massy spadkowej należą. Tak więc interd. quorum bonorum różni się co do fundamentu swego od hereditatis petitio.

Haereditatis ~~pet.~~ quorum bonorum różni się tylko celem od hereditatis petitio – interdykt quor. bonorum przez pretora wprowadzony został, a to z tego powodu, bo dziedzicowi prawo nie służyło hereditatis petitio –

ad b. Actiones hereditariae zowią się te skargi, które służą sukcessorowi z tytułu nabycia pojedynczych praw w massie spad. objętych. Te skargi są albo rzeczowe lub osobiste – rzeczowe są dla tego bo się gruntują na prawie rzeczowym, a osobiste, bo się gruntują na obligacyi – Te skargi służą sukcessorowi obok skargi

hereditatis petitio – wolno mu więc wybrać jedną z nich ale razem nie mogą być wyniesione, bo one nie mogą z sobą kommulowaé –

ad c. przeciw Legataryuszom i fideikomis. służy sukcessorowi interdykt quorum legatorum, i jus retentionis. Interd. quor. legat. jest skutecznym przeciw tym wszystkim zapisy, którzy sobie przywłaszczali rzeczy do massy spad. należące – jako nieprawego przywłaszczyciela wedle pr. rzym. uważać należy, jeżeli sobie przywłaszczył posiadanie rzeczy, która mu przez testatora legowaną była –

Interdykt quorum legatorum j. ad[illegible] przysługuje stąd dziedzicowi wielu zapewnienie mu kwarty falcidyjskiej a to nawet w razie, gdyby testator mu zakazał, aby spadek objęt po wystąpieniu dziedziców. Jus retentionis stoi temu, który się domaga wypłaty całkowitego legatu. Złożenia kaucyi wolno się domagać sukcess. w tym przypadku, gdy i wątpliwém, czy od legatu quarty falcidyjskiej odciągać będzie mógł, lub jaka część legatu w nią porachowaną będzie. Sukcessor po wyst[illegible] kaucyi od legatar. temu cały legat zapisać[?] jest obowiązany. Celem kaucyi w tym razie jest zabezpieczenie sukcess. jeżeli w razie wątpliwości ta na jego korzyść się wyjaśni, legataryusz mu część legatu wróci w naturze lub jej wartość pieniężną.

De missione in possessionem

a missyi tej Pretor wprowadzonej pochodzą

missio pretoria po rozpoznaniu stanu rzeczy
z wyjątkiem ventris nomine, a to per dekret.
Ostatni rodzaj odróżnić należy 1) Remedium
ex lege Ultima Codicis de edicto Divi Hadriani
tollendo. Pretor udzielał go każdemu, kto pre-
tendował się z test. Z pewnemi warunkami opatrznymi
i ustanowionym terminem, dzierżyciel tej missyi
zostawał tak długo w posiadaniu dopóki
przeciwnik jego nie udowodnił a) że on nie jest
sukcess. b) Że rzecz należąca do masy spadkowej
należy do niego przez kupno, zamianę [illegible]. c) Że zyskują-
cy missyę przez wpływ części do niej wtrą-
cił jej. O ostatnim dowodzie od czasów
Hadryana mowa być mogła dla tego że przed
tym Ces. nie ulegała przedawnieniu umarzają-
cemu. Według Hadryana umarzała się ta missya
w roku, a według Ces. Just. w 30 lat. 2) Missio
in possessionem ventris nomine, (na korzyść
dziecka nie urodzonego). Jeżeli matka zgodzi się
aby pogrobowiec do sukcess. zdolnego, to wolno
było prosić w chwili zbioru o udzielenie na
korzyść jego missio in possess. która jest wynikiem
narodz. się jego. Przez tym dozwolonem był jej być
domagać się dla siebie samej alimentów. W razie
takowym ustanawiano 2 kuratorów. Jednemu
poruczano zarząd majątku zachowanego dla po-
grobowca, drugiemu zarząd majątku na alimen-
ta dla matki. Jeżeli dziecko się nie narodziło
majątek przechodził na sukcess. którym matka
była obowiązana [illegible] go wydać. Ale alimenta

zmarłych nie było zmuszony wracać, chyba że
dostał się dobro, w którym razie wolno sukcesorom
mój skargę oraz persecutoriae. i actionem praeiudicia-
lis in duplum być na zapłacenie całej wartości
alimentów skonsumowanych. Skarga wskazana
na zapłacenie całej wartości stawała się bezs-
cną. 3) Missio ex Carboniano edicto. Pretor
Carbo ustanowił, że kontrowersya (status spór o stan) sukcesora
w wieku niedojrzałym gdy by mógł zarazić
tego pr. sukcess. aż do dojścia do dojrzałości
wstrzymanym być ma. Aż do dojścia do dojrza-
łości a tem samem aż do rozstrzygnienia sporu
o stan pozwolił korzystać Pretor sukces-
sorowi z majęt. po umarłym pozostałego, co
się nazywało missio in possess. ex Carbon.
edicto. 4) Missio in possessionem furiosi no-
mine. Jeżeli przypadł spadek na sukcess. po-
mieszania umysłu cierpiącego a ten nie należał
do rzędu osób które ipso iure nabywają dziedzi-
ctwa, to nabycie spadku z strony tego było abso-
lutnie wcale nie możliwem, dla tego iż on
zdolności do nabycia dziedzictwa potrzebnej nie
posiadał. Za takiego sukcess. nie mógł i kurator
nabywać spadku wedle pr. cywil. bo ten tylko
ma curam, administrationem bonorum, ale
nie ma jus auctoritatem suae interponendi
t. j. po dostania zupełnego we wszystkich o-
kolicznościach w zastępstwie i imieniu pupila
swego, aby sukcesor stąd straty nie poniósł
dlatego pretor wychodząc z zasady pr. słusz

zasądzić do mego missio in possessionem

O sposobach, którymi prawa zyskujących zapisy obwarowano

Co należy skargi rzeczowej, osobistej i kaucyi według dawnego pr. Rz. wolno było dawać skargi rzeczowej jeżeli nim legat per vindicationem zapisanym został. W każdym innym razie służyła legatariuszowi skarga ex testamento actio test. i. t. d. zwana a to z zasady iż Rz. wyobrażali, że zasady ze rozporządz. testatora legis vigorem habent. Według nowszego pr. Rz. służy legatariuszowi rei vindicatio w każdym razie, w którym rzecz do spadkodawcy należąca na własność legowana była. Skarga ta osobista według prawa Justyn. nie jest skargą ex testamento pr. zamieniona została na skargę bonae fidei. Fideikommissarz wtedy nie mógł dawać skargi rzeczowej ani według dawnego ani nowego pr. Rz. - Skarga na którą jej nadzwyczajna zwała się actio fideicommissi i była bonae fidei. Co do kaucyi służącej zyskującym zapisy cautio legatorum vel fideicommissorum servandorum causa. Celem tej jest zabezpieczenie zyskujących zapisy iż one im skoro się warunek ziści lub dzień nadejdzie wypłacone będą. Przed rozporządzeniem

stosunku osoby stanowiąc, że zyskujący zapisy
pr. do niej nabywający jeżeli wprzód bezwarun-
kowo lub klauzuli dwa zapisanym został
który osoba ta stała się niezdolną; który
j. in mora solvendi; jeżeli osoba do złożenia
kaucji obowiązana, atoli jej nie złożyła lub
nie była w stanie do swoich udziałów legatar.
musiał ją posiadaniem, na niego ma zapisany.
Po upłynięciu 6 miesięcy zamieniała się ta
missya pod nazwaniem Antoninianum,
która się rozciągała do całego majątku, na osobę
wprzód obciążoną, upoważnionego, a która przez
uwalniała legatariusza do sprzedaży majątku
na korzyść zyskującego zapis.

Spis rzeczy.

str.
Wstęp — 1.
Instytucye – Pandekta — 2.
Kodex – Nowelle – Glosy — 3.
Źródła pr. Rz. z czasów przedJustyn. 3.
Źródła pr. Justynjańskie — 4.
Metody wykładu — 4.

Księga I.

O przepisach prawnych

Pojęcie prawa — 6.
Stosunek prawa do moralności — —
Cel prawa — 7.
Podział prawa prywatnego Rzyms. — 8.
Różnica między pr. ogólnem a szczególnem — 13.
O uchyleniu praw — 17.
O zmianie częściowej prawa dawniejszego przez pr. późniejsze — 18.
O tłomaczeniu praw — —
Krytyka ustaw prawnych — 21.
O zastósowaniu pr. ze względu na podmiot — 22.
O zastosowaniu pr. ze względu na stosunki praw. — 23.
O stosunku pr. obowiązujących w jednym dystrykcie — 25.
O stosunku pr. różnych dystryktów — —
O rozciągnięciu praw przez analogię na inne przypadki — 28.
O nabyciu pr. w znaczeniu podmiotowem — 29.
O wykonywaniu pr. — 30
O utracie pr. — —
Podział pr. w znaczeniu podmiot. — 32.
O kolizyi praw — 35.
O czynnościach prawnych — 39.
O błędzie i niewiadomości — 41.

Księga II.

O stosunkach prawnych.

O osobach — 44.
Warunki człowieczeństwa — 44.
Podział ludzi — 51.
Różnica między ludźmi wolnymi a ich powodami z wieku — 55. 60.
O osobach cierpiących pomieszanie umysłu — 60.
O osobach bezwłasnowolnych — 61.
O różnicach dzieci ze względu na urodzenie — 62. 63.
Capitis deminutio — 63.
O skutkach capit. demin. — 64.
O pokrewieństwie — 68.
O krewn. kognat. i agnat. — 69.
O pokrewieństwie [illegible] — 71.
O powinowactwie — —
Existimatio — 73.
Infamia — 74.
Improbi et intestabiles — 81.
Levis notae macula adspersi — 82.
O osobach moralnych — 85.
Fiscus — 86.
O gminach miejskich — 86.
– Korporacyach religijnych — 87
– urzędników — —
– Stowarzyszenia rzemieślników — 88.
Pia corpora piae causae — —
Powstaniu osób moralnych — 89
Organizacya — —
Utrata przymiotu osobistego osób moral. 91.

Księga III.

[illegible]

O rzeczach — 92
Podział rzeczy — 93.
O faktach o ile one są przedmiotem pr. 106.
O momentach, z których się czynności prawne składają — 108.
O warunkach koniecznych ogólnie — 109.
O objawach woli — 110.
O zgodzie woli uważanej samej w sobie a manifest. zewnętrz. — 115.

	str.
O disharmonii woli a objawem jej bez wiedzy osoby —	116.
O błędzie o ile on przestał z winy d... osoby	118.
O warunkach —	120.
Modus —	131.
Ratificatio	132.
O jej skutkach	133.
O przysiędze —	134.
O zdolności do składania przysięgi —	136.
O przedmiocie —	137.
Warunki —	—
Skutki prom — oferte	—
— — promissor.	139.
O przymawiach wzajemności i domniemania	—
O sposobie tłumaczenia przepis. pr.	141.
Jus retentionis —	142.
Skargi —	143.
Actiones stricti jur. et bonae fidei —	153.
— in jus et factum conceptae —	154.
— arbitrariae	155.
— directae et contrariae —	156.
— adjectitiae et qualitatis —	157.
— privatae et populares —	158.
— de universitate praepositae / — generales et speciales	159.
De interdictis.	
Obrona przeciw skardze —	161.
Excepcye De exceptionibus —	165.
De replicationibus —	170.
De duplicis, triplicis —	171.
— Extinctione actionum	—
O przedawnieniu skarg —	175.
Warunki przedawnienia —	178.
O przerwaniu przedawnienia umawiającego —	183.
O skutkach przedawnienia —	184.
O wstrzymaniu	—
O zgaśnięciu skargi —	185
Res judicata —	—
O zgaśnięciu skargi w skutku upływu terminu prekluzyjnego przez sędziego wyznaczonego —	189.
De litis contestatione	190.
Restitutio in integrum —	193.
O restytucyach uznanych przez nowe	201.
O postępowaniu przy udzielaniu restyt.	205.
Różnica między judicium rescindens a judicium rescissorium —	206.
O zgaśnięciu restytucyi —	
O celu —	209.
O wprowadzeniu w posiadanie —	—
Sequestratio —	211.
Kaucya —	—
Czas - tempus	212.
Tempus utile, continuum	217.
O przedawnieniu z tytułu posiadania od czasów niepamiętnych —	218.

Księga III

O stosunkach rzeczowych.

O posiadaniu —	221.
O podziałach posiadania	223.
O wyłączności posiadania —	228.
O posiadaniu rzeczy wszystkiego zbioru	229.
O nabyciu posiadania —	231.
— — — przez osoby 3cie.	233.
O zatrzymaniu nadal posiadania —	235.
O utracie posiadania	236.
O nabyciu quasi possessio	237.
O interdyktach possessoryjnych —	
O własności	240.
O ograniczeniach własności z ustawy przez wprowadzonych —	243.
Pactum de non alienando —	247.
O współwłasności —	—
✝ O rodz. —	248.
O powstaniu własn. bonitarnej —	249 b.
O skutkach własn. bonitarnej po kwirytarnej —	220 b.
Podziały własności —	222 b.
O sposobach nabywania własności —	223 b.
O ... prawa Justyn.	227 b.

✝) — XXI z prawa dwunastu tablic jest położonych, dla których tego wyłączenia dodać należy, że artykuły z tych zawarte w 2 cz. 10 tym.

De justa causa praescriptionis str. 232 b.
O tytułach prawdziwem 233 b.
De titulo pro emtore —
— pro donato 234 b.
— pro derelicto 235 b.
— pro legato —
— pro dote 236 b.
— pro herede —
— pro suo 237 b.
Czy na mocy wyroku sądowego zasiedzenie trwa? —
De bona fide 238 b.
O upływie czasu 244 b.
O tantum praescriptionis longi temp. 247 b.
De praescript. longissimi temp. 247 b.
Nabycie własności z powodu defraudy 250.
Nabycie własności z powodu niezwrócenia kosztów reparacyi —
— ex titulo accessionis —
— na przychodach rzeczy 253.
O aktach nabywczych pośrednich. Traditio 256.
Adjudicatio 258.
O nabyciu własn. na owocach i przychodach z rzeczy przez użytkowca i uczciwego dzierżawcę —
O skargach właściciela 259.
Exceptio rei vindicatae ac traditae 265.
Actio Publiciana 266.
— negatoria 268.
Służebności 270.
O wewn. różnicy służebn. osobist. i rzecz. 277.
Służebn. regularne i nieregularne 278.
O zasadach odnoszących się do wszystkich służebności bez wyjątku 279.
Zasady odnoszące się do służ. gruntowych 283.
O służebnościach wiejskich 289.
— miejskich 292.
De servitutibus in personam 298.
Przepisy o użytkowaniu ksiąg 301.
— kapitałów mienia 302.

812 str.
O użytkowaniu trzód 302.
— niewolników 303.
O obowiązkach użytkowcy 305.
O stosunku prawnym między użytkowcą a 3cią osobą 306.
Zwyczajowo kaucyi 308.
O użytkowaniu wierzytelności 310.
— całego majątku 311.
O obowiązkach używacza 312.
O używaniu prawdziwem nieużywalnych 313.
De habitatione —
O pr. i obow. mającego mieszkanie 314.
Servitus operarum —
O nieprzedzielnej naturze służebn. —
O trwaniu służebn. 316.
O wykonywaniu tejże 317.
O posiadaniu tejże 318.
O nabyciu, utracie i trwaniu posiadania służebności 319.
Obowiązki właściciela względem nabywcy służebności 320.
Podział służebności 323.
O powstaniu tejże 324.
O zgaśnięciu tejże 328.
O skargach nabywcy tejże 337.
O interdyktach quasi possessorium 340.
Interdictum de itinere actuque privato 341.
O wieczystej dzierżawie 344.
O powstaniu wiecz. dzierż. 346.
Prawa wieczystego dzierżawcy 347.
Obowiązki tegoż 348.
Prawa właściciela 349.
O zgaśnięciu wieczystej dzierżawy —
Prawo powierzchni 350.
O powstaniu pr. powierzchni 351.
O pr. mającego powierzchnię 351.
O zgaśnięciu pr. tegoż 352.
O zastawach —

Definicya zastawu — str. 358.
O przedmiotach pogr. w zastawu może 359.
O pismnie hypotecznym przyjmuje 361
O celu zastawu w ogólności —
O powstaniu zastawu —
O pr. zastawnika w razie, gdy przedmiotem zastawu jest wierzytelność 368.
— gdy jeszcze nie zmajął wierzytel. 369.
De lege comissoria — 372.
O piśmnie przym współzastawników względem [illegible] —
O [illegible] 375.
[illegible] 376.
O pr. dalszego wier. na zastaw — 377.
O zgaśnięciu zastawu —

Księga III.

O zobowiązaniach.

Zobowiązania — 378.
Podział zobowiązań 380.
O przedmiocie zobowiązań 391
O zbiegu kilku — niepodzielność 392.
O podmiocie — 393.
O zbiegu kilku podmiotów w obrotem sukcesyi — 394.
— w obrotu cessyi —
O przedmiocie — 396.
Skutki cessyi — 399.
De lege Anastasiana 403.
O równoczesnym zbiegu kilku podmiotów zobowiązania — 404.
Stosunek o zobow. częściowych 405.
— solidarnych —
— korealnych 406.
Skutki zobowiązań — 408.
O zgaśnięciu — 409.
O zbiegu kilku podmiotów w stosunkach obligacyjnych, z których niektóre są główne, niektóre akcesoryjne.
Stosunek w intercessiam —
Podz. intercessyi w ogóle 410.
Stosunek — formalnej —
Warunki intercessyi — 413.
Zobowiązania przedmiotu 415.
O formie intercessyi —
Benef. excussionis seu ordinis 417.
— divisionis —
— cedendar. actionum —
Skutki intercessyi co względu na pierwotnego dłużnika —
Obligationibus [illegible] non obligatur 418.
Reguły stosujące się do zobowiązań 419.
Procenta (odsetki) 426.
Stopa procentowa 428.
Anatocismus 429.
Ograniczenia pobierania procentu ad alterum tantum 429
O szkodach 430.
De dolo et culpa 432.
De casu 436.
— de mora 437.
Skutki zdarzeń przypadkowych —
Ewikcye w rozwiązaniu małżeństwa 438
O zwrocie strat według edyktu Edyl. 440.
O przedaniu [illegible] 441.
O [illegible] De ornamentis 442.
O ewikcyi w [illegible] —
443.
De mora
Skutki zwłoki 445.
Commodum representationis 446.
O kolizyi zobowiązań 448.
Benef. separationis 449.
O powstaniu zobowiązań 453
O przekształceniach i traktatach 454.
O zadatkach
O karach przewidzianych [illegible] 455.
Podział [illegible] obligacyi —
O kontraktach realnych — 456.
— werbalnych 457.
— literalnych 459.
— konsensualnych 460.
O paktach
De causa obligat. 461.

str. 814 str.

O zgaśnięciu zobow. ipso jure 462.
O zobowiąz. z umów głównych
Kontraktach konsensualnych (
Kupno — sprzedaż — } 472
O kupnie wszystkiej całości 476.
— " — na prabe 477.
O subhastach —
O najmach —
O zmniejszeniu najmniejszego 480.
— " — najmniejszego 481.
Zgaśnięcie najmu 482.
Spółka 483.
Pełnomocnictwo 487.
O kontrakt. realn. i nominalnych
Pożyczka 491.
Commodatum 494.
Depositum 495.
Sequestratio 497.
O kontrakt. realn. nienominalnych —
Contractus aestimatorius 499.
Darowizna 500.
O uznawaniu kto ma uspot. się darowizny 502.
Ograniczenia darowizn —
De donatione sub modo 505.
O zobowiąz. z gry powstających 507.
— " — z zakładu — 508.
— " — z zady —
De transactionibus —
De compromissu 509.
O zobow. z występków wynikających
Kradzież 511.
Rabunek 513.
Damnum injuria datum —
Actio aquae pluviae arcendae 516.
Injuria 515.
De interdicto quod vi aut clam 517.
Operis novi nuntiatio —
De interdicto mortuo inferendo 518.
— " — de sepulchro aedificando —
Actio in factum de calumnia 519.
— " — in factum —
— " — servi corrupti —
— Pauliana —
De condictione indebiti — causa data non secuta — sine causa 520.
Communi incidens 523.
Negotiorum gestio —
Actio ad exhibendum 534.
— " — de libero homine exhibendo 535.
O wydaniu dokument. pisemn. —
Interdict. de glande legenda 526.
Actio de recepto
— " — de effusis et dejectis —
De pollicitatione —
Cautio damni infecti —
De lege Rhodia de jactu 527.
Actio de pauperie 528.
Actio de pastu pecoris —

Księga IV.

Prawo familijne 529.
Teorya pozwolenia małż. —
Skutki małżeństwa 532.
De doto —
O sprawach na które przez się przechodzą 538.
Rei vindicatio 540.
Actio hypothecaria —
Bona parafernalia 541.
Donatio propter nuptias 542.
Arra nuptialis 543.
Pacta nuptialia et dotalia —
Rozwiązanie małżeństwa 544
O powtórnych — " — 545.
Matrimonium putativum 547.
Concubinatus —
Patria potestas
O powstaniu władzy ojcowskiej 552.
O zgaśnięciu — " — 554.
O opiekach Tutela 555.
Podział opiek 556.

str.
Tutela muliebris 557.
Tutela pupillaris i pupillaris 558.
De auris —
Różnica między władzą ojcow. a opieką 562.
Powstanie opieki w rozciągłej znaczeniu 563.
Opieki ustanowione nad małoletnimi 564.
O osobach, którym służy opieka ustaw. 565.
O opiece ustanowionej nad wyzwoleńcami
nad osobami emancipowanemi —
Różnica między tutela fiduciaria a
innemi opiekami ustanowionemi — 567.
O opiekach matki i babki —
O opiekach testament. 568.
De tutore optivo —
De tutela testament. imperfecta 569.
Ogólne zasady odnośnie do opieki i
kurateli ustawowych —
O uwolnieniu się od opieki 570.
O składaniu kaucyi 574.
O opiekach jednej i kilku współop. 575.
Spis inwentarza 576.
Wychowanie pupila —
O pieczy nad utrzymaniem pupilów
i małoletnich 577.
Majątkowość pupila —
Auctoritas tutoris —
O czynnościach małoletnich 579.
Warunki skuteczności aktu, do którego
opiekun poz[?] zezwolenie udzielić 580.
O wyborze pupila w przyjęciu dłużnika
zawartych przez opiekuna — 581.
O nabywaniu przez opiek. na rzecz pupila —
O ile z czynności niepewnych opiekuna
skarga przeciw pupilowi dzisiaj być może 582.
O exceptach służących przeciw pupilowi
z czynności opiekuna —
O administracyi majątk. pupila 583.
O wypłaceniu opiekunowi wierzytelności
pupilarnych. 585.
O prowadz. procesu przez opiekuna 586.
O obowiązku składania rachunków —
O skargach pupila z tyt. opieki 587.
Stosunek współopiekunów względem siebie 588.
O opiekunach będących pod władzą ojcow. 5[?].
W jakim czasie przedawnić można skarga-
mi z opieki —
O fundamencie skarg z opieki —
Juramentum in litem 590
Przywileje osób mających opiekunów
kuratorów 591.
O czynnościach in fraudem tutelae
zawartych —
O zakazie dzierżawienia gruntów fiskal-
nych przez opiekuna przed złożeniem rachun-
ków z opieki —
O zakazie zawierania małżeństwa z pu-
pilem 592.
O exceptach opiekunowi przeciw
skardze pupila służących 593.
O skargach opiekuna na odwrót
przeciw pupilowi służących 594
De amotione suspecti —
O ustaniu opieki niewieściej 596.

Księga IV.

Prawo spadkowe

Wstęp — 598.
O znaczeniu wyrazu hereditas 601.
O warunkach sukcesyi 604.
O tytułach prawnych do nabycia spadku
prowadzących — otworzenie spadku 609.
O stosunku tytułu prawnego prawdziwe-
go się na test. — tyt. prawnym prawnym
przyjętym wedle ustawy, czyli o stos.
sukcesyi test. do sukcesyi ab intestato 610.

	str.
O powstaniu i rozwoju bon. possessio	611.
Stosunek sukces. pretor. do sukces. według pr. cywilnego —	616.
O kolizyi sukcesorów według pr. pretorskiego z sukcesorami według pr. cywilnego —	618.
Pod jakimi względami nabycie spadku według pr. pretor. nosi bez charakterystykę od natury pr. cywil. —	620.
O pr. przechodzących na dziedzica	621.
O ile obowiązki zmarł. przechodzą na sukcesorów	622.
O podziale bon. pos. na zwykłą i nadzwyczajną	623.
O sukcesyi ab intestato	626.
Successio ab intestato ex lege 12 tab.	630.
— — według pr. pretor.	635.
O rozwinięciu się zasady pomiędzy sukcesyą pr. pretor. a ustawą 12 tab.	638.
O pomyśl. zmianach pr. spadkowego o ile one nastąpiły przed wydaniem 118 Noweli	640.
O krewnych wstępnych	—
— zstępnych	641.
O kognatach pobocznych	642.
O sukcesyi według Nov. 118.	643.
O dzieciach adopto. arrog. i innych	644.
Sieroctwo o sukces. według prawa Justyniana	645.
O sukces. jeśli zmarły należy do stanu wyzwoleńców lub dzieci emancyp.	650.
O pomyśl. zmianach pr. sukcesyi emancypowanych i wyzwoleńców	652.
O sukcesyi nadzwyczajnej	—
— testamentowej	653.
O formie testamentu	661.
O świadkach —	666.
O test. osób niewidomych	—
O test. wojennych	—
O test. publicznych	667.
O test. uprzywilejowanych	—
O kodycyllach —	671.
O warunkach test. —	—
O innych dodat. podobnie stawianych z warunkami mających —	675.
O dodatkach ograniczających pr. sukcesyom czasowo —	677.
O dodatkach modus zwanych	678.
O klauzulach test.	680.
O treści testam.	681.
De substitutionibus	686.
Substitutio pupillaris	690.
— quasi pupillaris seu Justinianea seu exemplaris	694.
O dowodach kryt. pr. R. rzymskiego	695.
O publikacyi test.	696.
O exekutorach test.	—
Sukcesya obowiązkowa	697.
O pr. cywilnym w szczególn. —	698.
O sukcesyi obowiązk. według pr. dzis.	701.
O pr. Justyn. L. 4. C. de liberis praeteritis —	702.
O ustanowieniu dziedzica według pr. cywilnego —	703.
— według pr. pretor.	705.
— według L. 4. C. de lib. praet.	709.
O posiadaniu dóbr z tytułu contra tabulas —	712.
O skutkach z posiadania dóbr	713.
O systemie sukcesyi obowiązk. według którego na woli arbitralnej wydziedziczającej sukces. obowiąz. ale według prawa pomysłu	717.
O sposobie ustanowienia części obowiązkowej —	724.
O skutkach z pominięcia lub exheredytowania niesłusznego dla sukces. obowiąz. wynikających według kwerel.	725.

str.
O zgaśnięciu kodycylu — 728.
O skutkach — ~
O sukcesyi ex querela inofficiosi testamenti — 732.
O pr. przyrostu — 733.
O pr. Noweli 115 p. Justyn. publikow. — 734.
O wydziedziczeniach w dobrej myśli — 740.
O względnej sukcesyi obowiązkowej ne szczególnie przeważnie ujętej — 741.
Actio Faviana et Calvisiana — 744.
O zapisach — 745.
[illegible] o legatach — 746.
O ustawie Senatus Neroniani — 749.
O wielkości legatów — 753.
O podzieleniu ~ — 755.
O nabyciu legatów — 762.
O unieważnieniu legatu p. uczynienie się legataryuszem — 764.
O powiernictwach — ~
O nabyciu pr. sukcesyjnych — 769.
Benef. deliberandi — 776.
~ inventarii — 777.
O sposobie nabywania bon. poss. — 780.
Skutki z nabycia spadku względem wierzycieli — ~
Benef. separationis — 781.
Obowiąz. moralne sukcesora — 782.
Obowiąz. obligacyjne — ~
Collatio dotis — 788.
~ nova — 789.
De transmissionibus — 790.
Sprzedaż spadku — 792.
O darowiźnie między małżonkami — 793.
Mortis causa capio — 795.
O utracie pr. sukcesyjnego — 796.
De incapacitate — 797.
De indignitate — ~
Bona vacantia — 800.

str.
O sposobach, którymi pr. sukces. sukcesorów ustawowych i testament. są obwarowane — 801.
De missione in possessionem — 805.
O sposobach, którymi pr. z rzeczy zapisów są obwarowane — 808.

~~Pandekta~~

822

826